

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH

**MISCELLANEA
HISTORICO-ARCHIVISTICA**

**Tom XVIII
2011**

**TOM SPECJALNY POŚWIĘCONY JUBILEUSZOWI
200-LECIA ARCHIWUM GŁÓWNEGO**



Wydawnictwo DiG

Warszawa 2012



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnienie w internecie finansowane w ramach umowy ODP-025/2010 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność oporuczeniową nauki

KOMITET REDAKCYJNY

Henryk Bartoszewicz, Jerzy Gaul, Janusz Grabowski, Małgorzata Kośka (sekretarz),
Jacek Krochmal (redaktor naczelny), Michał Kulecki, Dorota Lewandowska,
Małgorzata Osiecka, Hubert Wajs, Jarosław Zawadzki

REDAKTOR NAUKOWY

Jacek Krochmal

RECENZENCI

dr hab. Agnieszka Bartoszewicz, prof. UW
dr hab. Władysław Stępnia, prof. UMK w Toruniu

REDAKCJA

Wioleta Grządkowska

TŁUMACZENIE

Anna Matejak

SKŁAD I ŁAMANIE

Mercurius, Olsztyn

PROJEKT OKŁADKI

Wioletta Szabesta

NA OKŁADCE

„Spis akt dawnych w Głównym Archiwum Królestwa Polskiego w Warszawie
znajdujących się” (1835–1840). AGAD, Inwentarze historyczne oddziału I AGAD,
sygn. 15, s. 1a, 1c (fot. Karol Zgliński)

Publikacja dofinansowana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
(Umowa nr 829/P-DUN/2011) oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

ISSN 0860-1054

ISBN 978-83-914979-8-2 (AGAD)

ISBN 978-83-7181-723-6 (DiG)

© Copyright by Archiwum Główne Akt Dawnych & Wydawnictwo DiG,
Warszawa 2011



Archiwum Główne Akt Dawnych, ul. Długa 7, 00-263 Warszawa
<http://www.agad.archiwa.gov.pl> e-mail: sekretariat@agad.gov.pl



PL 01-524 Warszawa, al. Wojska Polskiego 4
tel./fax: (+48 22) 839 08 38
e-mail: biuro@dig.pl; <http://www.dig.pl>

Druk cyfrowy: RYKO w Karczewie



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnienie w internecie finansowane w ramach umowy UOPN-0250/2014 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność oporoczeniową nauki

SPIS TREŚCI

Od redakcji.....	7
------------------	---

I. Z DZIEJÓW ARCHIWUM

List gratulacyjny prof. Andrzeja Tomczaka.....	11
Jacek Krochmal , <i>Kalendarium dziejów Archiwum Głównego Akt Dawnych i jego poprzedników (1807–2011)</i>	13

II. ROLA ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH W BADANIACH HISTORYCZNYCH I ARCHIWALNYCH W XIX–XXI WIEKU

Hubert Wajs , <i>Archiwa Rzeczypospolitej — Archivum Regni</i>	123
Janusz Bieniak , <i>Późnośredniowieczne księgi sądowe w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych jako źródło do badań genealogicznych</i> ...	129
Sobiesław Szybkowski , <i>Południowokujawskie księgi grodzkie ze zbiorów AGAD jako źródła do dziejów starostw województwa brzesko–kujawskiego w XV wieku</i>	137
Edward Potkowski , <i>Dokument Bajezida II z 1489 roku jako przykład znaczenia Polski w Europie</i>	151
Waldemar Chorążyczewski , <i>Archiwum Główne Królestwa kontynuatorem zadań kancelarii koronnej w zakresie badania dokumentów</i>	165
Stefan Ciara , <i>Kontakty archiwistów galicyjskich z Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku w świetle korespondencji Teodora Wierzbowskiego</i>	187
Alicja Kulecka , <i>Zasób Archiwum Głównego Akt Dawnych w badaniach nad wiekiem XIX w niepodległej Polsce (1918–1939)</i>	199

Janusz Grabowski, Adam Wolff — archiwista Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (1924–1954) i jego wkład w badania mediewistyczne w Polsce	209
---	-----

Teresa Zielińska , Archiwum Roskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie	221
--	-----

Jolanta Sikorska-Kulesza , Długi wdzięczności i oczekiwania historyka XIX wieku wobec archiwisty — głos historyka	235
--	-----

III. WOJENNE LOSY WARSZAWSKICH ARCHIWALIÓW

Jan Bańbor, Janusz Zbudniewek , Wojenny exodus archiwaliów warszawskich na Jasną Górę	245
--	-----

TABLE OF CONTENTS

<i>Introduction</i> (Editorial notes).....	7
--	---

I. FROM THE HISTORY OF THE ARCHIVES

Letter of Congratulations by Professor Andrzej Tomczak	11
Jacek Krochmal , Chronology of the Central Archives of Historical Records and its Predecessors (1807–2011).....	13

II. THE ROLE OF THE CENTRAL ARCHIVES OF HISTORICAL RECORDS IN HISTORICAL AND ARCHIVAL RESEARCH IN THE 19TH AND 21ST CENTURIES

Hubert Wajs , <i>Archives of the Polish–Lithuanian Commonwealth — Archivum Regni</i>	123
Janusz Bieniak , <i>The Late Medieval Court Registers from the Holdings of the Central Archives of Historical Records as the Sources for Genealogical Research</i>	129
Sobiesław Szybkowski , <i>Registers of local tribunals for nobles from the Southern Kujawy in The Collection of The Central Archives of Historical Records, as the Sources for the History of Brześć Kujawski Voivodeship in the 15th c.</i>	137
Edward Potkowski , <i>Bayezid II Charter as an Example to illustrate the Importance of Poland in Europe</i>	151
Waldemar Chorażyczewski , <i>The Central Archives of the Kingdom of Poland as a Successor of the Crown Chancellery Task of Documents' Examination</i>	165
Stefan Ciara , <i>Contacts of the Galician Archivists with the Central Archives of Historical Records in Warsaw in the late 19th c. and early 20th c. in Teodor Wierzbowski's Correspondence</i>	187

Alicja Kulecka , <i>The Central Archives of Historical Records Holdings in the Study of 19th c. History in the Independent Poland (1918–1939)</i>	199
Janusz Grabowski , <i>Adam Wolff — Archivist of the Central Archives of Historical Records in Warsaw (1924–1954) and His Contributions to the Research on the Middle Ages in Poland</i>	209
Teresa Zielińska , <i>The Roskie Archives at the Central Archives of Historical Records in Warsaw</i>	221
Jolanta Sikorska-Kulesza , <i>Debt of Gratitude and Expectations of Historian of the 19th c. to Archivist — the Voice of the Historian</i>	235

III. WARTIME FATE OF THE VARSOVIAN ARCHIVES

Jan Bańbor, Janusz Zbudniewek , <i>War Exodus of Archives from the city of Warsaw to The Monastery of Jasna Góra</i>	245
---	-----

OD REDAKCJI

Oddawany obecnie do rąk Czytelników tom specjalny czasopisma „Miscellanea Historico-Archivistica” został przygotowany w związku z jubileuszem 200-lecia założenia pierwszego w Polsce archiwum publicznego. Było nim Archiwum Ogólne Krajowe w Warszawie, powołane do życia na mocy dekretu wydanego 2 IX 1808 r. przez Fryderyka Augusta, króla saskiego i księcia warszawskiego. W ciągu dwóch wieków istnienia kilkakrotnie zmieniała się nazwa tego archiwum. Obecna — Archiwum Główne Akt Dawnych — została nadana w 1918 r. W zasobie AGAD gromadzone są archiwalia wytworzone przez centralne i prowincjonalne władze Rzeczypospolitej w jej historycznych granicach, archiwalia z okresu zaborów, a także archiwa rodzin magnackich i szlacheckich oraz kolekcje, w których przechowywane są m.in. akta o charakterze publiczno-prawnym. W istocie więc AGAD jest archiwum państwa polskiego, gromadzącym materiały archiwalne, które powstały od XII do XX w.

Archiwum będące instytucją powołaną do wieczystego przechowywania dokumentów stanowiących dziedzictwo narodowe zasługuje na uwiecznienie swej działalności i dorobku. Tradycją jest ogłaszanie drukiem wydawnictw okolicznościowych bądź ksiąg jubileuszowych publikowanych z okazji kolejnych rocznic. Z okazji jubileuszu 100-lecia Archiwum Głównego w 1908 r. ukazało się *Vademecum. Podręcznik do studiów archiwalnych dla historyków i prawników polskich* autorstwa Teodora Wierzbowskiego. Kolejny jubileusz przypadł w 1958 r., kiedy wydana została *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie* (pod redakcją Adama Stebelskiego). Szczególna rola w uczczeniu jubileuszu Archiwum Głównego przypada „Miscellaneom”, których pierwszy tom (wydany w 1985 r. pod redakcją Edwarda Potkowskiego) został przygotowany specjalnie z okazji 175-lecia AGAD.

Wpisując się w tę tradycję, obecne pokolenie pracowników i przyjaciół Archiwum Głównego Akt Dawnych przygotowało tom specjalny (już XVIII) „Miscellaneów”. Dzieli się on na trzy części. Pierwszą z nich otwiera list nestora archiwistyki polskiej, Profesora Andrzeja Tomczaka, napisany w związku z obchodami jubileuszu AGAD, następnie zaś zamieszczono kalendarium dziejów Archiwum Głównego i jego poprzedników z lat 1807–2011, którego integralną częścią jest kronika fotograficzna, zawierająca wiele niepublikowanych dotąd zdjęć. W części drugiej znalazło się 10 tekstów poświęconych roli Archiwum Głównego Akt Dawnych w badaniach historycznych i archiwalnych w XIX–XXI w., jak również dziejom tego archiwum i jego zasobu oraz działalności naukowej jego pracowników. Tom zamyka obszerny tekst poświęcony wojennym losom archiwaliów warszawskich wywiezionych do klasztoru paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie, bogato udokumentowany źródłami z archiwów niemieckich.



I. Z DZIEJÓW ARCHIWUM





Toruń, dn. 1 X 2008 r.

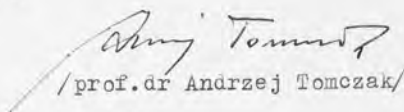
WWPP
dr Hubert Wajs
dr Jacek Krochmal
dr Janusz Grabowski
dr Michał Kulecki
w Warszawie

Szanowni i Drodzy Koledzy,

wczoraj po powrocie do Torunia z wędrowki górskiej, zastałem Wasze pismo z 9.09 br z zaproszeniem na konferencję organizowaną w ramach obchodów 200-lecia AGAD. Z wielkim żalem muszę zrezygnować z przyjęcia zaproszenia. Wybierałem się do Was 15 lub 16 października. Niestety 23-go odbywa się w Lublinie sesja w sprawie kształcenia archiwistów, w której już wcześniej zobowiązałem się wziąć udział.

Żal mój jest tym większy, że z Archiwum Głównym czuję się związany od lat studenckich i wiele mu zawdzięczam. To w nim zdobywałem ostrogi archiwisty pod kierunkiem Adama Stebelskiego i Jadwigi Karwasińskiej. Do dziś pamiętam dni spędzone w oficynach Pałacu pod Blachą i w pawilonie Biblioteki króla Stasia w 1946 i w 1947 roku. Brałem też udział w obchodach 150-lecia Archiwum i jakiś ślad zostawiłem w książce pamiątkowej wówczas wydanej.

Całemu Archiwum z okazji pięknego jubileuszu składam najlepsze życzenia. Niech trwa nadal i się rozwija także wówczas gdy - być może - znajdzie się w strukturze Archiwum Narodowego. Życzę też wszystkiego dobrego Dyrektorowi oraz wszystkim pracownikom.


/prof.dr Andrzej Tomczak/

List gratulacyjny prof. Andrzeja Tomczaka



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnienie w internecie finansowane w ramach umowy ISPP-0250/2014 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą nauki



Jacek Krochmal

(Archiwum Główne Akt Dawnych)

KALENDARIUM DZIEJÓW ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH I JEGO POPRZEDNIKÓW (1807–2011)

Utworzone w 1808 r. Archiwum Ogólne Krajowe w Warszawie było pierwszym polskim archiwum publicznym. Jego zasób udostępniono użytkownikom, co otworzyło nową epokę w dziejach archiwów polskich, funkcjonujących od czasów średniowiecza. Upublicznienie zbiorów archiwalnych dla nauki i kultury polskiej było porównywalne z otwarciem pierwszej polskiej biblioteki publicznej — Biblioteki Załuskich. Zachodzące w ciągu 200 lat zmiany przynależności państwowej i podległości administracyjnej wywarły wpływ nie tylko na funkcjonowanie Archiwum, ale także na jego nazwę. Mimo to zachowało ono ciągłość istnienia, jako centralne archiwum państwa polskiego, także w okresie utraconej niepodległości. Wynikało to z charakteru gromadzonego i przechowywanego zasobu archiwalnego, przede wszystkim zaś ze ścisłego związku archiwum z Metryką Koronną.

Po upadku Rzeczypospolitej, na rozkaz carycy Katarzyny II, od listopada 1794 do lutego 1795 r. z Zamku Królewskiego oraz Pałacu Rzeczypospolitej (Krasieńskich) w Warszawie wywieziono do Petersburga Archiwum Koronne, Metrykę Koronną i Litewską oraz akta centralnych urzędów polskich. Archiwalia te przekazano komisji, która w latach 1796–1798 skatalogowała je, a następnie podzieliła między archiwa Senatu i Kolegium Spraw Zagranicznych. W 1799 r. archiwalia polskie znajdujące się w rękach rosyjskich rozdzielono między państwa rozbiorowe: Rosję, Prusy i Austrię. Z części przekazanej Prusom, rozkazem króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III z 21 VI 1800 r., utworzono Königliches Südpreußisches Haupt-Landesarchiv (Królewskie Południowopruskie Główne Archiwum Krajowe) w Warszawie, będące głównym archiwum prowincji Prus Południowych. Kierował nim „archiwista głównokrajowy” Walenty Skorochód Majewski. Archiwum mieściło się w 4 podpiwniczonych izbach północnego skrzydła Zamku Królewskiego (od strony pl. Zamkowego). Władze pruskie przekazały 4 tys. talarów na urządzenie archiwum, dzięki czemu jego zasób ułożono na półkach. W 1800 r. mierzył on 1152 jednostki archiwalne (j.a.). Były to księgi Metryki Koronnej (nie wszystkie wróciły do Warszawy; część archiwaliów zwróconych przez Rosję władze pruskie wywoziły do Kanzleiarchiv w Berlinie, a w 1803 r. do Geheimes Staatsarchiv) oraz akta nuncjatury apostolskiej w Warszawie z lat 1578–1794, które włączono do



1. Metryki Koronne. Kamienna tablica z Zamku Królewskiego w Warszawie, przeniesiona w 1925 r. na budynek AGAD przy ul. Długiej 24, a następnie do pałacu Raczyńskich / The Crown Metrics. A stone plaque from the Royal Castle in Warsaw, transferred at the building of the Central Archives of Historical Records, 24 Długa Street, in 1925 and later to the Raczyński Palace

Archiwum w 1801 r. Archiwalia przekazane z Petersburga zachowano w porządku sygnatur nadanych przez rosyjską komisję archiwalną. W latach 1800–1806 sporządzono ich repertoria, sumariusze oraz skorowidze alfabetyczne, co utrwaliło porządek nadany przez archiwistów rosyjskich. Po zajęciu ziem zaboru pruskiego przez wojska francuskie tymczasowe władze polskie przystąpiły do organizacji centralnego archiwum państwa polskiego w Warszawie.

Prezentowane kalendarium dziejów Archiwum Głównego zostało podzielone na 9 okresów. Niezupełnie odpowiadają one periodyzacji dziejów Polski, dostosowano je bowiem do historii archiwum i sytuacji, w jakiej znajdowało się ono jako urząd administracji państwowej. Wydarzenia zamieszczone w kalendarium omówiono w kolejności chronologicznej. Starano się ustalić datyienne poszczególnych wydarzeń, a gdy było to niemożliwe, daty miesięczne lub roczne. W kalendarium zestawiono najważniejsze wydarzenia związane z dziejami Archiwum Ogólnego Krajowego i jego następców, aż do Archiwum Głównego Akt Dawnych, a ponadto archiwów i innych instytucji gromadzących zbiory rękopiśmienne, których szczątki po zniszczeniach II wojny światowej włączono do zasobu AGAD. Były to: Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Oświecenia Publicznego, Archiwum Skarbowe, Archiwum Radziwiłłów, Biblioteka Ordynacji Krasieńskich, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, Biblioteka Przezdzieckich i inne. Poszczególne notki poszerzono o kontekst wydarzeń, a niekiedy o informacje biograficzne o pracownikach oraz noty bibliograficzne ważniejszych publikacji ich autorstwa. Kalendarium uzupełniono

o dokumentację fotograficzną¹. Do tekstu nie dodano streszczenia adresowanego do czytelników nieznających języka polskiego, funkcję tę spełniają jednak podpisy pod fotografiami przetłumaczone na język angielski.

W Księstwie Warszawskim

1807, styczeń — Skontrum zasobu archiwalnego przeprowadzone na zlecenie warszawskiej Izby Sprawiedliwości. Jego wynik był pozytywny, dlatego na stanowisku archiwisty zatwierdzono dotychczasowego archiwariusza — Walentego Skorochód Majewskiego (1764–1835). Był to prekursor polskiej metodyki archiwalnej, paleograf, orientalista i poliglota; znał języki: łaciński, francuski, niemiecki, angielski i sanskryt. Walczył w powstaniu kościuszkowskim, raniony w bitwie pod Maciejowicami. W 1797 r. został tłumaczem, a następnie sekretarzem Komisji Trzech Dworów do Likwidacji Długów Rzeczypospolitej i Królewskich Stanisława Augusta, gdzie zetknął się z polskimi archiwami. Jego inspiracji przypisuje się wysunięcie przez Prusy żądania zwrotu Metryki Koronnej przez Rosję. W latach 1800–1807 Majewski kierował warszawskim Królewskim Południowopruskim Głównym Archiwum Krajowym. W latach 1802–1806 opracował sumariusz dokumentów wciągniętych do Metryki Koronnej (rękopis zaginął podczas II wojny światowej).



2. Walenty Skorochód Majewski (1764–1835), ostatni Metrykant Koronny, warszawskim Archiwum kierował w latach 1800–1835 / Walenty Skorochód Majewski (1764–1835), the last Crown Chancellery Metricant, head of the Warsawian archives from 1800 to 1835

1807, 3 kwietnia — Memoriał Majewskiego do Komisji Rządzącej. Poruszył kwestię utworzenia w Warszawie polskiego archiwum, bazującego na „archiwum pruskim”. Projekt zawierał pierwszą całościową charakterystykę archiwalną akt staropolskich. W memoriale zawarto opis dziejów i zawartości centralnych

¹ Autorem fotografii oraz skanów archiwaliów z zasobu AGAD jest Karol Zgłiński.

archiwów I Rzeczypospolitej. Opinie Majewskiego wywarły wpływ na podjęcie decyzji o założeniu Archiwum Metryk Krajowych, a następnie Archiwum Ogólnego Krajowego.

1807, 30 kwietnia — Komisja Rządząca utworzyła **Archiwum Metryk Krajowych** w Warszawie, które powstało na bazie zasobu i w siedzibie Królewskiego Południowopruskiego Głównego Archiwum Krajowego. Nadzór nad archiwum sprawował dyrektor sprawiedliwości (późniejszy minister) Feliks Łubieński. Kierownikiem pozostał Walenty Skorochód Majewski.

1807, jesień — Na mocy art. 26 traktatu w Tylży władze Księstwa Warszawskiego rozpoczęły starania o rewindykację akt polskich z Prus, w tym przekazanych w 1799 r. z Petersburga do Berlina, oraz akt pruskiej administracji centralnej i lokalnej wytworzonych na ziemiach Księstwa Warszawskiego. Dzięki berlińskiej misji Józefa Kalasantego Szaniawskiego w 1808 r. do Warszawy powróciło Archiwum Koronne krakowskie, akta Rady Nieustającej, tzw. Metryka Litewska oraz akta centralnych władz pruskich dotyczące terytorium Księstwa Warszawskiego. Działały misje rewindykacyjne w Białymstoku, Królewcu, Kwidzynie i we Wrocławiu (przejęto akta Naczelnego Urzędu Śląskiego — Oberamtsarchiv z lat 1543–1737). Archiwalia przetransportowane z Berlina ważyły 300 cetnarów (ok. 19,5 t). Początkowo zamierzano przewieźć je na wozach, ostatecznie wybrano — jako tańszy — transport rzeczny „na statku pokrytym z zabezpieczeniem od zepsucia”. Transporty z Berlina dotarły do Warszawy w maju i lipcu, a z Białegostoku, Królewca, Kwidzyna i Wrocławia — w lipcu i we wrześniu 1808 r. Archiwalia składowano w budynku przy ul. Świętojerskiej oraz w pałacu biskupów krakowskich przy ul. Miodowej.

1808, 11 maja — Instrukcja min. Łubieńskiego dla sądów w związku z wprowadzeniem kodeksu Napoleona i nowej organizacji sądów. Minister zdecydował, że „akta Metryki Koronnej zostaną przy dotychczasowych urzędnikach”.

1808, 8 lipca — Min. Łubieński przedłożył Radzie Stanu plan połączenia Archiwum Metryk Krajowych z Archiwum Grodu i Ziemi Warszawskiej. W tym ostatnim znajdowało się ponad 900 ksiąg grodzkich i ziemskich warszawskich z lat 1421–1808. Było tam również 176 ksiąg grodzkich i ziemskich sochaczewskich oraz ziemskich mszczonowskich. Ciekawostką był sposób, w jaki trafiły one do tego archiwum. Otóż uratowano je przed zniszczeniem odbierając kramarzom, którzy używali ich jako „zawijadła” do pakowania towarów. Obydwa archiwa zajmowały sąsiednie pomieszczenia na Zamku Królewskim. W 1808 r. Archiwum Ogólne Krajowe objęło nadzór nad Archiwum Grodu i Ziemi Warszawskiej, w którym na stałe pracował adiunkt Archiwum Ogólnego. Sprawa zjednoczenia obydwu archiwów została uregulowana dopiero w 1820 r.

1808, 9 sierpnia — Posiedzenie Rady Stanu Księstwa Warszawskiego. Prezes sądu apelacyjnego Onufry Dominik Wyczechowski referował projekt „ustanowienia archiwum krajowego na akta, dokumenty i karty od rządu pruskiego zwrócone, nienależące do szczególnych archiwów, ale dotyczące się ogółu Księstwa”. Przedłożył projekt, „podług którego archiwum to dzieli na metrykę krajową i archiwum administracyjne”. Sprawę tę omawiano wcześniej, na posiedzeniach w dniach 8, 23 i 29 lipca oraz 5 sierpnia.

1808, 16 sierpnia — Obrady Rady Stanu nad projektem Wyczechowskiego dotyczącym „założenia w Warszawie ogólnego krajowego archiwum”. Poparto wniosek min. Łubieńskiego. Ustalono, że archiwum składać się będzie z Metryki Koronnej i Litewskiej, „z przydaniem tego wszystkiego, co tylko w zbiorach aktów dawnych sądowych, administracyjnych, wojennych, skarbowych, policyjnych, dyplomatycznych znajduje się ważnego, rzecz publiczną interesować mogącego”. Wykreślono zapis o oddaniu nadzoru nad archiwum dwóm ministrom, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, przekazując archiwum w gestię ministra sprawiedliwości. Na wniosek prezesa Rady Stanu Ludwika Gutakowskiego, iż „akta nikomu wzbronnie i trudnione być nie powinny”, odrzucono artykuł mówiący o wyznaczeniu komisji, do której miały być kierowane podania o wydanie ekstraktów, zastępując go zapisem, że „repertoria wszelkie i księgi dotyczące się rzeczy sądowych każdemu otwarte być powinny”. Dostęp do archiwaliów ograniczono jedynie w stosunku do akt złożonych w tzw. Archiwum sekretnym, które miało być chronione dwoma zamkami, a klucze do nich mieli przechowywać minister sprawiedliwości oraz metrykant. Archiwum Sekretne miało być udostępniane po uzyskaniu zgody króla (księcia warszawskiego). Poprawioną wersję projektu założenia Archiwum Ogólnego Krajowego Rada wysłała do Drezna z prośbą o zatwierdzenie przez Fryderyka Augusta.

1808, 2 września — Dekret Fryderyka Augusta, króla saskiego i księcia warszawskiego, o utworzeniu **Archiwum Ogólnego Krajowego**, pierwszego polskiego archiwum publicznego. Powstało ono na bazie Archiwum Metryk Krajowych, ale zostało inaczej zorganizowane. Powiększono jego zasób, zmieniono jego charakter i zadania. Archiwum miało gromadzić akta pozostałe z Metryki Koronnej i Litewskiej, dawne akta sądowe, administracyjne, wojskowe, skarbowe, policyjne i dyplomatyczne. Nadal zajmowało pomieszczenia na Zamku Królewskim, ciągle też nadzór nad nim sprawował Feliks Łubieński, minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego. Samym archiwum kierował metrykant. Był nim dawny „archiwista głównokrajowy” Walenty Skorochód Majewski. Personel archiwum składał się z 2 archiwistów, 2 adiunktów i posługacza. Dostęp do archiwum miał być publiczny, z wyjątkiem akt złożonych w Archiwum Sekretnym, z którego można było korzystać wyłącznie za zgodą monarchy. Klucze do Archiwum Sekretnego powierzono ministrowi sprawiedliwości oraz metrykantowi. Polecono sporządzić spis zasobu Archiwum i określono jego budżet. Wynosił on 21 800 złp. rocznie, z czego większość była przeznaczona na płace. Pensja roczna metrykanta wynosiła 6 tys. złp., archiwisty 4 tys. złp., adiunkta 3 tys. złp., a posługacza 600 złp. Przewidziano wydatki na opał, światło i potrzeby kancelarii, w wysokości 1200 złp. Utworzenie Archiwum Ogólnego Krajowego wiązało się z potrzebą znalezienia odpowiednio wykwalifikowanej kadry. W końcu 1808 r. pracownikami podległymi Majewskiemu byli: archiwista Karol Briesemeister, adiunkci Bogdan Jasnogórski (zm. 1812) i Walenty Potrykowski (zm. 1814) oraz posługacz Wincenty Staszkievicz (pracował do 1815 r.), który — oprócz obowiązku utrzymania czystości w archiwum i palenia w piecu — pomagał przy kopiowaniu akt. Briesemeister do 1806 r. był rejestratorem w warszawskiej Kamerze Ekonomiczno-Wojennej, skąd przeszedł do pracy w Izbie Administracyjnej. Zasłużył się jako pomocnik Józefa Szaniawskiego podczas misji rewindykacyjnej w Berlinie (1808). Był znawcą registratur pruskich. W Archiwum Ogólnym Krajowym kierował wydziałem akt popruskich. Nominacja ta nie spełniła jego ambicji. Był skonfliktowany z Majewskim. Lekceważył znaczenie

archiwaliów staropolskich, uważając, że z akt popruskich — jako ważniejszej części zasobu — należało utworzyć odrębne archiwum. W kwietniu 1809 r. przekazał wojskom austriackim informacje o Archiwum. W czerwcu 1809 r. przeszedł do pracy w Kamerze Dóbr Korony, gdzie zatrudniano wielu byłych urzędników pruskich. Doświadczenie w pracy archiwalnej miał adiunkt Potrykowski, kancelista grodu i ziemi warszawskiej (1791–1800), a od 1800 r. asystent Majewskiego w Królewskim Południowopruskim Głównym Archiwum Krajowym. W latach 1800–1808 Potrykowski był oddelegowany do pracy w sąsiednim Archiwum Grodu i Ziemi Warszawskiej. Opracowywał sumariusze akt ziemskich warszawskich. W latach 1808–1812, wraz z Majewskim, prowadził prace przy rekonstrukcji inwentarza Metryki Koronnej. Znał doskonale łacinę oraz zasady pracy w archiwum, które — wspólnie z Majewskim — przekazywał nowo przyjmowanym pracownikom. Drugim adiunktem, zatrudnionym od sierpnia 1808 r., był Bogdan Jasnogórski, zaufany i protegowany min. Łubieńskiego. Wcześniej był archiwistą w warszawskim Sądzie Apelacyjnym. Zajmował się porządkowaniem akt nuncjatury apostolskiej. W 1810 r., wraz z Potrykowskim, sporządzili skorowidz alfabetyczny do 5 ksiąg Metryki Litewskiej. Jasnogórski opracował akta Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie, co było podstawą do napisania referatu pt. „Tajne Archiwum Rady Stanu JK Pruskiej do roku 1803 Tajnym Krajowym nazwane [sic]”, przeznaczonego dla min. Łubieńskiego. Na jego zamówienie Jasnogórski wykonywał wiele kwerend tematycznych. Kwerendy urzędowe i prywatne były znacznym obciążeniem dla pracy archiwistów, którzy wykonywali ich łącznie od 600 do 700 rocznie.

1808, 17 września — Zarządzenie min. Łubieńskiego polecające sądom departamentów nadsyłanie spisów posiadanych akt staropolskich. Posłużyły one do opracowania projektu organizacji archiwów w Księstwie Warszawskim. W kwietniu 1809 r. projekt taki, na polecenie Łubieńskiego, opracował Walenty Majewski. Zaproponował utworzenie sieci archiwów z Archiwum Generalnym w Warszawie, jako archiwum centralnym na czele, a ponadto archiwów departamentowych i powiatowych. Archiwum Generalne miało powstać na bazie Archiwum Ogólnego Krajowego i gromadzić akta władz centralnych Rzeczypospolitej, władz zaborczych oraz władz Księstwa Warszawskiego, a ponadto sumariusze akt przechowywanych w archiwach departamentowych i powiatowych dotyczących spraw ogólnopolskich. Realizację tego projektu przerwano z powodu wybuchu wojny z Austrią.

1809, 19 stycznia — Na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Walenty Majewski wygłosił odczyt „Rzecz o archiwach” (zob. Bibliografia). Referat zawierał projekt organizacji sieci archiwalnej w Księstwie Warszawskim. Ważnym uzupełnieniem rozprawy była „Tabela akt Metryk Koronnych i Litewskiej, które w Archiwum Sekretnym tak krakowskim jako i warszawskim w roku 1765, razem złączonych, podług mianych śladów znajdowały się”, stanowiąca efekt prac prowadzonych nad rekonstrukcją inwentarza Archiwów Koronnych (krakowskiego i warszawskiego), których księgi po wywiezieniu z Warszawy do Petersburga, a następnie w części przekazanych do Berlina, pozostawały rozproszone w kilku archiwach. Tylko fragment Metryki rewindykowano do Warszawy, a zasługą Majewskiego było zarejestrowanie braków na podstawie analizy inwentarza sporządzonego w 1613 r. przez Stanisława i Macieja Łubieńskich, sekretarzy królewskich, oraz inwentarza Archiwum Sekretnego, wykonanego w 1765 r. przez Ignacego L. Nowickiego, metrykanta kancelarii większej koronnej. Inwentarze te zostały wykupione

z rąk prywatnych przez Majewskiego (inwentarz Łubieńskich) oraz min. Feliksa Łubieńskiego (inwentarz Nowickiego) i przekazane do Archiwum Ogólnego Krajowego. Oprócz prac archiwalnych Majewski zajmował się także paleografią i dyplomatyką, czemu dał wyraz w referacie *Rzecz o sztuce dyplomatycznej, czyli Umiejętności rozpoznawania i oceniania dyplomatów i rękopism; czytana na posiedzeniu publicznem Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk* w styczniu 1814 r. (druk: „Roczniki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, t. 10, 1817). Później Majewski poświęcił się badaniom przeszłości Słowian oraz studiom nad sanskrytem. Archiwum kierował aż do swej śmierci w 1835 r.

1809, 30 stycznia — Pracę w Archiwum Ogólnym Krajowym rozpoczął Maciej Dziedzicki (1769–1835?), przyrodni brat Walentego Skorochód Majewskiego. Początkowo był pomocnikiem Karola Briesemeistera, a od czerwca 1809 r. został adiunktem z pensją 250 zł miesięcznie. Dziedzicki miał przygotowanie prawnicze, doskonale władał językiem niemieckim. Od 1792 r. pracował w urzędach Galicji Wschodniej. W styczniu 1809 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie w latach 1809–1817 pracował w Archiwum Ogólnym Krajowym. Sporządził 13 „sumariuszy”, tj. skorowidzów i repertoriów do 26 239 j.a. akt pruskich przejętych z Berlina przez misję Szaniawskiego, wykonał spis 500 map pruskiego Dyrektorium Generalnego, których tytuły przetłumaczył na język polski, a ponadto opracował „opis”, czyli wstęp do skorowidza akt przejętych z Austrii w latach 1810–1811. Był to pierwszy wstęp do inwentarza archiwalnego napisany w archiwach polskich. Z punktu widzenia metodyki archiwalnej była to praca nowatorska.

1809, 7 marca — Dekret w sprawie ustaw sejmowych, nakazujący składanie jednego egzemplarza każdej ustawy w Metryce Koronnej, a więc w Archiwum Ogólnym Krajowym.

1809, 19 września — Rada Stanu Księstwa Warszawskiego przeznaczyła kościół pobemoński (św. Benona przy ul. Pieszej na Nowym Mieście) na składnicę dla rewindykowanych archiwaliów.

1809, wrzesień — początek 1810 — Rewizja (skontrum) zasobu Archiwum Ogólnego Krajowego i Archiwum Grodu i Ziemi Warszawskiej, przeprowadzona na polecenie min. Łubieńskiego przez radcę ministerialnego Kajetana Kalinowskiego.

1809, listopad — Do Archiwum Ogólnego Krajowego włączono księgi protokołów sądów asesorskich i akta sejmowe.

1810, 3 stycznia — Raport min. Łubieńskiego dla ks. Fryderyka Augusta dotyczący archiwów publicznych i Archiwum Ogólnego Krajowego.

1810, 6 marca — Raport min. Łubieńskiego o stanie archiwów przedstawiony na posiedzeniu Rady Stanu Księstwa Warszawskiego. Uzupełnieniem był plan utworzenia sieci archiwalnej. Struktura ta miała składać się z archiwum głównego (centralnego), którym było Archiwum Ogólne Krajowe, archiwów departamentowych (wojewódzkich) oraz archiwów powiatowych i gminnych. Współautorem tej koncepcji był Walenty Majewski.

1810, marzec — Do Archiwum Ogólnego Krajowego przekazano akta Trybunału Skarbowego Koronnego w Radomiu (1543–1746) i akta Wydziału Sądowego Komisji Skarbowej (1764–1794) — łącznie 140 j.a. Materiały te były przechowywane

w Archiwum Skarbowym w Pałacu Rzeczypospolitej (Krasińskich). Jeszcze w 1808 r. zostało ono objęte nadzorem Archiwum Ogólnego Krajowego, jednak Jakub Sokulski, archiwista Archiwum Skarbowego (od 1796 do śmierci w 1810 r.), bojkotował Majewskiego. W 1810 r. archiwistą Archiwum Skarbowego został Franciszek Piaskowski. W tym czasie do Archiwum Ogólnego Krajowego włączono Archiwum Komisji Wojskowych Koronnej i Obojga Narodów (1764–1794), w tym akta Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej oraz akta władz wojskowych insurekcji kościuszkowskiej, a także 9 ksiąg Metryki Koronnej z lat 1777–1794.

1810, 4 lipca — Do Archiwum Ogólnego Krajowego włączono akta miejskie Starej i Nowej Warszawy oraz akta jurydyk warszawskich (1800 j.a.). Akta miejskie, wraz z 17 szafami, przewieziono z ratusza do Archiwum Ogólnego. W tym czasie archiwa staropolskie oddano pod opiekę pisarzy aktowych i podporządkowano sądom ziemiańskim i sądom apelacyjnym. Jeszcze 23 IV 1807 r. Komisja Rządząca mianowała Aleksego Puchałę (zm. VI 1808) pisarzem przy księgach grodzkich i ziemskich w Warszawie. Później pisarzami aktowymi byli: Chorzewski (1808 — zm. IV 1810) oraz Michał Papiński (od 1 VI 1810 do 1812). Ten ostatni od schyłku XVIII w. był palestrantem grodu warszawskiego, w Archiwum Ogólnym Krajowym pełnił funkcję adiunkta do spraw akt grodzkich i ziemskich.

1810, lipiec — Z Krakowa do Archiwum Ogólnego Krajowego przywieziono akta „Komisji Polskiej Edukacyjnej” (355 j.a.), 51 ksiąg rewizji i lustracji królewszczyn województw krakowskiego, sandomierskiego, lubelskiego i ruskiego (1564–1776) oraz taryfy pogłównego żydowskiego województw krakowskiego, sandomierskiego, ziemi lwowskiej i sanockiej (1765–1788). Archiwalia te wywieziono z Archiwum Komisji Skarbowej do Krakowa w 1795 r. Ich opracowaniem zajęli się nowi pracownicy Archiwum Ogólnego Krajowego, którzy przybyli wraz z aktami przekazanymi przez Austrię. 8 VIII 1810 r. archiwistą został Franciszek Cerner, ostatni sekretarz Komisji Edukacyjnej w Warszawie (zm. 7 IV 1811), a 12 IX 1810 r. adiunktami zostali Kajetan Czaputowicz (pracował do 1815 r.) i Walenty Hubert, spolonizowany Francuz, późniejszy naczelnik Archiwum Głównego Królestwa.

1810, wrzesień — Kryzys stosunków Łubieńskiego z Majewskim. Minister polecił pracownikom archiwum składać raporty z prac, z pominięciem Majewskiego, bezpośrednio do Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Wpłynęło to na rozprzężenie dyscypliny pracy w archiwum. Dopiero w 1812 r. Łubieński wycofał się z tej decyzji i przywrócił Majewskiemu pełne kierownictwo nad archiwum. Kłopoty finansowe sprawiły, że Majewski, zamiast należnego mu uposażenia metrykanta, pobierał niższą pensję archiwisty (archiwariusza). Zaoszczędzone w ten sposób 2 tys. złp. przeznaczono na urządzenie pomieszczeń archiwalnych, zakup szaf i półek na akta, opłaty związane z transportem akt oraz pensję adiunkta Archiwum Grodu i Ziemi Warszawskiej. Od 1808 r. na potrzeby archiwum przeznaczano pensję metrykanta (funkcję tę formalnie pełnił Łubieński).

1810 — Władze sądowe Księstwa Warszawskiego przekazały do Archiwum Ogólnego Krajowego akta rezydentów wiedeńskich w Polsce z lat 1705–1755. Była to tzw. spuścizna bezdziedziczna pozostawiona po mieszkającej w Polsce córce rezydenta Kinnera (po nobilitacji — von Scharffenstein), zmarłego w Warszawie w 1755 r.

1811 — Na podstawie traktatu wiedeńskiego z 14 X 1809 r. władze austriackie wydały Księstwu Warszawskiemu akta dotyczące ziem Galicji Zachodniej (departamentów krakowskiego, radomskiego, siedleckiego i lubelskiego), cyrkułu zamojskiego i obwodu podgórzeckiego. Maciej Rembowski i Wincenty Grzymała, komisarze wysłani do Lwowa, przejęli 1815 fascykułów Buchalterii Lwowskiej, a ponadto akta Gubernium lwowskiego, Urzędu do Spraw Fiskalnych, Komisji do Spraw Żydowskich (1796–1810) oraz „Inwentarz Ksiąg Metryki Litewskiej”. Dodatkowo w 1812 r. z Gubernium przejęto 412 fascykułów.

1811, 29 maja — Dekret ks. Fryderyka Augusta przeznaczający na Archiwum kościół i klasztor pobenoński na Nowym Mieście. W listopadzie 1811 r. sporządzono kosztorys przebudowy, opiewający na 100 tys. zł. Problemy finansowe oraz wybuch wojny w 1812 r. uniemożliwiły realizację tych planów.

1812 — Do Archiwum Ogólnego Krajowego włączono akta Jurysdykcji Marszałkowskiej i Komisji Policji. Zasób archiwum ukształtował się w wyniku przejęcia jego poprzedników, którymi było warszawskie archiwum „popruskie” oraz Archiwum Metryk Krajowych, a następnie rewindykacji archiwaliów z Prus przeprowadzonej w 1808 r. U schyłku 1812 r. zasób Archiwum liczył ponad 40 tys. j.a. W archiwum przechowywano 1302 dokumenty pergaminowe i papierowe, ponad 5 tys. ksiąg, 32 tys. poszytów akt pruskich, 2200 fascykułów austriackich oraz 500 map. Zasób podzielono na 3 wydziały: Metryki Koronnej, akt pruskich (departamentów Prus Zachodnich, Południowych i Nowowschodnich) i Komisji Edukacji Narodowej. Ponadto były akta fiskalne dotyczące ziem zaboru austriackiego przyłączonych do Księstwa. Wydział Metryki Koronnej dzielił się na mniejsze działy: Metrykę Koronną (tzw. Publiczną), Metrykę Sekretną (tzw. Archiwum Sekretne — było wyłączone z udostępniania), tzw. Metrykę Litewską, Archiwum Komisji Skarbowej, akta nuncjatury, księgi grodzkie i ziemskie warszawskie oraz grodzkie i ziemskie sochaczewskie i ziemskie mszczonowskie, błońskie, tarczynskie i nurskie, akta jurysdykcji marszałkowskiej, akta miast Starej i Nowej Warszawy.

1812, październik — W związku z zagrożeniem wojennym min. Łubieński zarządził przygotowania do ewakuacji Archiwum Ogólnego Krajowego. U schyłku 1812 i w styczniu 1813 r. część Metryki Koronnej oraz akt staropolskich wywieziono do Krakowa, a następnie do twierdzy Königstein w Saksonii.

1813 — Uszkodzony fragment księgi lustracji z XVI w. „trafunkiem u tandeciarzy przez mającego dozór nad Archiwum Ogólnym Krajowym dostrzeżony i odkupiony” został. Lustracja pochodziła z Kamery Ekonomicznej Skarbu króla Stanisława Augusta.

1814 — Z Saksonii powróciły do Warszawy depozyty ewakuowane z Archiwum Ogólnego Krajowego. Wraz z nimi sprowadzono część akt będących własnością Księstwa Warszawskiego, np. akta Sekretariatu Stanu Księstwa Warszawskiego. 31 XII 1815 r. rząd saski zadeklarował gotowość wydania władzom Królestwa Polskiego pozostałych archiwaliów i map Księstwa Warszawskiego. Obsada personalna Archiwum Ogólnego Krajowego zmniejszyła się do 3 osób: Walentego Majewskiego, Macieja Dziedzickiego i Walentego Huberta.

W Królestwie Kongresowym

1815, 15 kwietnia — Pracę w archiwum rozpoczął por. Ignacy Niemojewski, uwolniony z niewoli rosyjskiej (uczestniczył w wojnach napoleońskich, walczył w Legii Nadwiślańskiej). Wspólnie z Dziedzickim i Hubertem zajmowali się opracowaniem akt austriackich. Sporządzili 4 skorowidze do 1571 fascykułów.

1817, 4 stycznia — Raport Majewskiego o stanie Archiwum Ogólnego Krajowego złożony Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

1817, 20 lutego — Memoriał pt. „Myśli względem uporządkowania archiwów krajowych” autorstwa Macieja Dziedzickiego. Zawierał on nowatorskie pomysły dotyczące organizacji sieci archiwalnej w Królestwie Polskim oraz ewidencji narastającego zasobu archiwalnego. Dziedzicki zaproponował utworzenie Archiwum Narodowego, jako archiwalnego centrum informacyjnego. Nie miało ono gromadzić zasobu, a wyłącznie skorowidze i wyciągi z akt, sporządzane na wzór regestrów wpisywanych do ksiąg staropolskich (sigillat) i to tylko dla archiwaliów uznanych za najważniejsze. Postulował nadanie tym wyciągom mocy prawno-dowodowej, aby w razie utraty oryginałów mogły służyć jako „dowód urzędowy”. Archiwum Narodowe miało spełniać funkcję koordynująco-metodyczną dla pozostałych archiwów oraz być ośrodkiem praktyk urzędniczych i szkoleń dla archiwistów. Archiwum centralnym państwa miało pozostać Archiwum Ogólne Krajowe (w memoriale scharakteryzowano jego zasób). Na niższym szczeblu administracji miały być tworzone archiwa wojewódzkie, gromadzące akta z terenu województwa oraz prowadzące ewidencję akt pozostających w urzędach. Nowością był postulat opracowania akt i sporządzania do nich pomocy archiwalnych.

1818 — Do Petersburga wywieziono akta Sekretariatu Stanu Księstwa Warszawskiego; rewindykowano je w częściach w 1923 i 1962 r.

1819, 7 sierpnia — Władze rządowe zatwierdziły wniosek o przeniesieniu Archiwum Ogólnego Krajowego z Zamku Królewskiego do budynku poklasztornego karmelitów bosych na Krakowskim Przedmieściu. Było to spowodowane napływem akt wytworzonych w okresie Księstwa Warszawskiego. Rada Administracyjna Królestwa Polskiego przeznaczyła 60 tys. zł na remont i przebudowę dwu pięter klasztoru. Remont zakończono jesienią 1820 r. Budynek poklasztorny przystosowano do celów archiwalnych. Ponadto mieściło się w nim archiwum hipotek warszawskich.

1820 — Po przeniesieniu Archiwum Ogólnego Krajowego do nowej siedziby oficjalnie włączono do niego zasób Archiwum Grodu i Ziemi Warszawskiej.

1820, 16 grudnia — Rada Administracyjna Królestwa Polskiego wyasygnowała dla Komisji Rządowej Sprawiedliwości kwotę 3627 zł przeznaczoną na zwrot kosztów przeniesienia Archiwum Ogólnego Krajowego z Zamku Królewskiego do byłego klasztoru karmelitów bosych. Archiwum mieściło się tam do 1834 r.

1821, kwiecień — Archiwum Ogólne Krajowe przejęło akta Komisji Bankowej.

1821, 24 września — Zakończono, prowadzoną od lutego, rewizję (skontrum) zasobu archiwum. Przeprowadzili ją sędzia apelacyjny W. Sędzimir i dr Adam Powstański (1768–1848), sekretarz prezydyjalny Komisji Rządowej Sprawiedliwości.



4. Kościół karmelitów bosych pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Krakowskim Przedmieściu. W latach 1820–1834 siedziba Archiwum Ogólnego Krajowego (widok z 2011 r.) / Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary (Krakowskie Przedmieście Street). From 1820 to 1834 the seat of the General National Archive (view of 2011)

1823 — Na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie Adam Powstański wygłosił odczyt pt. „Wiadomość o Archiwum krajowem Królestwa Polskiego”.

1824 — Ukazał się pierwszy przewodnik po zasobie Archiwum Ogólnego Krajowego autorstwa Adama Powstańskiego (zob. Bibliografia), który wykorzystał materiały zebrane podczas rewizji Archiwum z 1821 r.

1825, 16 marca — Decyzja namiestnika Królestwa Polskiego zatwierdzająca projekt organizacji sieci archiwalnej w Królestwie Polskim. Archiwum centralnym państwa pozostało Archiwum Ogólne Krajowe. W miastach wojewódzkich miały powstać archiwa akt dawnych przy trybunałach cywilnych, gromadzące staropolskie księgi sądów szlacheckich.

1826, 28 lutego — Car Mikołaj I zatwierdził projekt utworzenia archiwów akt dawnych w miastach wojewódzkich (gubernialnych) oraz w Piotrkowie i Sieradzu. Były one zakładane w latach 1827–1834.

1829, 14 stycznia — Prof. Jan Wincenty Bandtkie Stężyński wniósł prośbę o zgodę na korzystanie z zasobu Archiwum Ogólnego Krajowego. Rada Administracyjna Królestwa Polskiego upoważniła Komisję Rządową Sprawiedliwości do udzielenia zezwolenia.

Podczas powstania listopadowego

1831, 5 marca — Walenty Skorochód Majewski zawiadomił Komisję Rządową Sprawiedliwości o złożeniu przysięgi na wierność Ojczyźnie przez pracowników Archiwum Ogólnego Krajowego. Oprócz Majewskiego, „Głównego Krajowego Archiwisty”, pracowali w nim jeszcze adiunkci Walenty Hubert i Ignacy Niemojewski oraz posługacz Wincenty Stankiewicz. Obydwaj adiunkci uczestniczyli w powstaniu listopadowym. Hubert, nie przerywając pracy w archiwum, pełnił służbę w gwardii narodowej w Warszawie, Niemojewski zaś (od 26 XII 1830 r.) był porucznikiem-adiutantem w sztabie gwardii narodowej, a następnie komisarzem wojennym w korpusie gen. Józefa Dwernickiego. 6 VI 1831 r. przekazał do Archiwum Ogólnego Krajowego „papiery wojskowe”.

W Królestwie Polskim

1834 — Siedzibę Archiwum Ogólnego Krajowego przeniesiono do budynku Cel Koronnych na rogu ul. Długiej i pl. Krasińskich (nr hip. 549). Z wydarzeniem tym wiąże się zmiana nazwy instytucji z Archiwum Ogólnego Krajowego na **Archiwum Główne Krajowe**. Była ona używana od 1823 r., początkowo nieoficjalnie, równoległe do dotychczasowej (Archiwum Ogólne Krajowe), potem upowszechniła się i obowiązywała do 1839 r. Nowa siedziba archiwum mieściła się w dwuczłonowym klasycystycznym pałacyku, połączonym łącznikiem-bramą w formie łuku triumfalnego. Budynek wzniesiono w 1786 r. (wg projektu Stanisława Zawadzkiego) z przeznaczeniem na urząd Cel Koronnych. Rezydowała w nim dyrekcja Loterii, związanej z Komisją Skarbu Koronnego mieszczącą się w sąsiednim Pałacu Rzeczypospolitej (Krasińskich). W 1834 r. przeniesiono tu Archiwum Główne, a także Archiwum Akt Dawnych Guberni Mazowieckiej, urząd kontroli skarbowej, a potem Trybunał Handlowy. Z czasem Archiwum Główne przejęło cały budynek, włączając do zasobu zlikwidowane w 1883 r. archiwum guberni warszawskiej.

1835, 10 lipca — Po śmierci Majewskiego kierownictwo Archiwum objął Walenty Hubert, dotychczasowy adiunkt Archiwum. Pełnił on funkcję „Archiwisty Głównego Krajowego”. Stanowisko to objął na wniosek Komisji Rządowej Sprawiedliwości, przedstawiony Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego, która zatwierdziła go na posiedzeniu odbytym 28 VI/10 VII 1835 r. Pracami archiwum kierował do 1838 r., to jest do nominacji Feliksa Bentkowskiego na nowego p.o. naczelnika.

1835–1836 — Rewizja (skontrum) zasobu przeprowadzona przez Jana Wincetego Bandtkie Stężyńskiego (1783–1846). Był on historykiem prawa, profesorem i dziekanem (1816–1831) wydziału prawa i administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Równocześnie (do 1843 r.) był pisarzem aktowym przy sądzie apelacyjnym w Warszawie, a od 1843 r. radcą stanu i członkiem Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Rękopiśmienny spis zasobu archiwalnego zaginął, ale jest znany z uzupełnień Feliksa Bentkowskiego (1840).

1836 — Do Archiwum Głównego Krajowego włączono akta trybunałów koronnych w Lublinie i Piotrkowie. Decyzję o przewiezieniu akt z Piotrkowa podjęto jeszcze w 1809 r., jednak nie została ona wówczas wykonana.



5. Prof. Feliks Bentkowski (1781–1852), naczelnik Archiwum Głównego (Krajowego) Królestwa (1838–1852) / Prof. Feliks Bentkowski, Head of the Central Archives of the Kingdom of Poland (1838–1852)

AGAD, Archiwum zakładowe



6. Budynek byłej komory celnej na rogu ul. Długiej i pl. Krasińskich. Siedziba Archiwum Głównego w latach 1834–1944 (widok z 2010 r.) / The building of the former Chamber of Duty on the corner of Długa Street and The Krasiński Square (a view from 2010). A seat of the Central Archives from 1834 to 1944

1838, 15/27 lutego — Funkcję p.o. naczelnika Archiwum Głównego Krajowego objął Feliks Bentkowski (1781–1852), historyk, numizmatyk i bibliograf, emerytowany profesor historii Uniwersytetu Warszawskiego. Pracami Archiwum kierował do 20 VIII 1852 r. (zmarł nagle na cholerę).

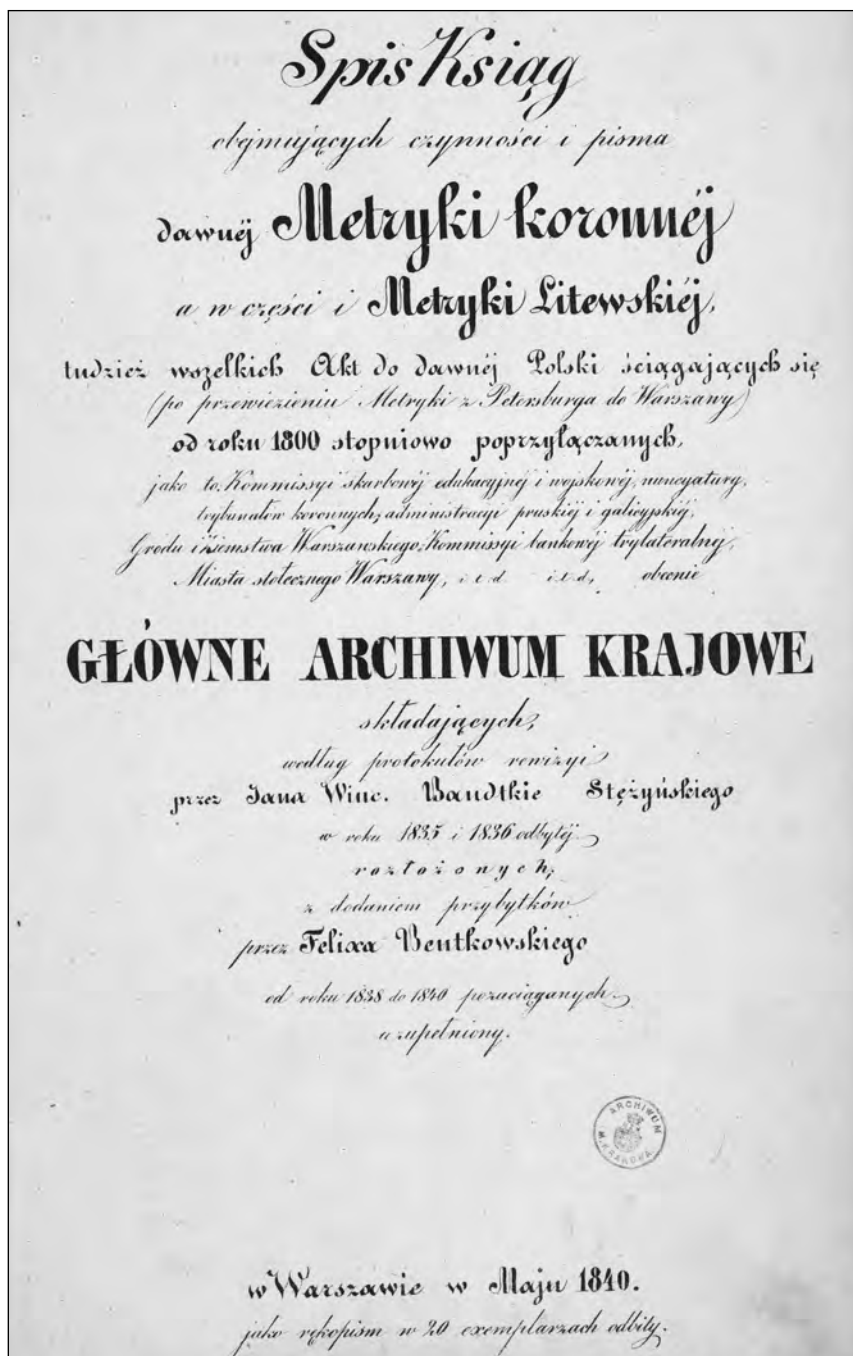
1839 — Wprowadzenie języka rosyjskiego w administracji rządowej Królestwa Polskiego pociągnęło za sobą zmianę nazwy Archiwum. Dotychczasową (Archiwum Główne Krajowe) zastąpiła nowa, dwujęzyczna: **Главный Архивъ Царства / Archiwum Główne Królestwa**. W powszechnym użyciu była nazwa polska, obowiązująca do 1889 r. Znana jest pieczęć urzędowa Archiwum, której użyto 24 II/8 III 1879 r. Jest to pieczęć o średnicy 32 mm, odcisnięta w wosku przez papier, na której widnieje herb Rosji (Orzeł dwugłowy, na jego piersi herb Królestwa Polskiego — Orzeł), powyżej napis majuskłą z nazwą archiwum w języku rosyjskim: ГЛАВНЫЙ АРХИВЪ ЦАРСТВА, poniżej nazwa w języku polskim: ARCHIWUM GŁÓWNE KROLESTWA.



7. Pieczęć Archiwum Głównego Królestwa z 1879 r.
/ The seal of the Central Archives of the Kingdom of Poland of 1879
AGAD, Varia genealogiczne z XIX w., sygn. 1, s. 10

1839, 10/22 września — Do Archiwum Głównego Królestwa przesłano inwentarz, tj. „Spis akt dawnej Metryki Koronnej i Litewskiej w archiwum 3-o Departamentu Rządzącego Senatu w Petersburgu złożonych (...)”.

1839–1840 — Walenty Hubert opracował pierwszy inwentarz dokumentów pergaminowych pt. „Spis chronologiczny dyplomatów oryginalnych od 1215 do [1797] roku w Metryce Sekretnej Głównego Archiwum Królestwa Polskiego znajdujących się, 1839”. Trzy rękopiśmienne tomy (później Teodor Wierzbowski sporządził do nich skorowidz chronologiczny, jako t. 4) były nazywane „inwentarzem Huberta”



8. Spis akt w Archiwum Głównym Królestwa (1840 r.) / Register of files at the Central Archives of the Kingdom of Poland (1840)
 AGAD, Inwentarze historyczne oddziału I AGAD, sygn. 15, s. 1b

i korzystano z nich aż do pożaru AGAD w 1944 r. Zachowała się odbitka litograficzna jednego z tomów inwentarza.

1840, maj — W nakładzie 20 litografowanych egzemplarzy Feliks Bentkowski opublikował „Spis akt dawnych w Głównym Archiwum Królestwa Polskiego w Warszawie znajdujących się 1840”. Był to wynik rewizji zasobu Archiwum przeprowadzonej w latach 1835–1836 przez Jana Wincentego Bandtkie Stężyńskiego, zaktualizowany o najnowsze nabytki archiwalne. Na stronie 3 spisu zamieszczono obszerny tytuł oddający pełną zawartość tego zestawienia: „Spis ksiąg obejmujących czynności i pisma dawnej Metryki Koronnej, a w części i Metryki Litewskiej, tudzież wszelkich akt do dawnej Polski ściągających się (po przewiezieniu Metryki z Petersburga do Warszawy) od roku 1800 stopniowo poprzyłączanych, jako to: Kommissji Skarbowej, edukacyjnej i wojskowej, nuncjatury, trybunałów koronnych, administracji pruskiej i galicyjskiej, Grodu i Ziemstwa Warszawskiego, Kommissji Bankowej trylateralnej, Miasta stołecznego Warszawy itd. itd. obecnie Główne Archiwum Krajowe składających, według protokołów rewizji przez Jana Winc. Bandtkie Stężyńskiego w roku 1835 i 1836 odbytej rozłożonych, z dodaniem przybytków przez Felixa Bentkowskiego od roku 1838 do 1840 pozaciąganych uzupełnionych, w Warszawie w maju 1840, jako rękopis w 20 exemplarzach odbity”.

1843 — Ignacy Daniłowicz (1788–1843), profesor historii prawa uniwersytetów w Kijowie (1835) i Moskwie (1839), wspólnie z księciem M. Oboleńskim przedrukowali i przetłumaczyli na język rosyjski opracowanie Walentego Skorochód Majewskiego pt. „Tabela akt Metryk Koronnych i Litewskiej, które w Archiwum Sekretnym tak krakowskim jako i warszawskim w roku 1765, razem złączonych, podług mianych śladów znajdowały się” („Roczniki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, t. 1, 1812; zob. *Книга посольская Метрики Великаго Княжества Литовскаго, содержащая въ себѣ дипломатическія сношенія Литвы въ государствование короля Сигизмунда-Августа съ 1545 по 1572 годъ*; t. 1, Moskwa 1843, s. 323–326). Publikacja Daniłowicza i Oboleńskiego zawierała opis ksiąg Metryki Koronnej i Litewskiej według stanu z 1798 r.

1843, jesień — W Archiwum Głównym Królestwa rozpoczęto szeroko zakrojone prace nad sumaryzowaniem ksiąg Metryki Koronnej. Prowadzono je do 1878 r.

1844 — Archiwum Główne opracowało dla archiwów akt dawnych instrukcję do porządkowania ksiąg, sporządzania sumariuszy i skorowidzów ksiąg sądowych. Z uwagi na zbytnią szczegółowość archiwa nie przyjęły jej do stosowania.

1845, 26 czerwca — Komisja Rządowa Sprawiedliwości wydelegowała Walentego Huberta do przeprowadzenia rewizji (skontrum) zasobu archiwów akt dawnych przy trybunałach cywilnych w Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Łomży, Piotrkowie, Płocku, Radomiu, Siedlcach i Sieradzu. Znajdowały się tam staropolskie księgi grodzkie i ziemskie oraz miejskie. Rewizję przeprowadzono w latach 1846–1847. Z każdej z nich Hubert sporządził sprawozdania, dołączając do nich spisy akt, a dodatkowo 12 XII 1846 i 20 X 1847 r. przedłożył dwa raporty sumaryczne. Hubert postulował przewiezienie tych ksiąg do Archiwum Głównego Królestwa. Plan ten zrealizowano w latach 1880–1888.

1845 — Na mocy konwencji z 1828 r. do Archiwum Głównego Królestwa windyковано z Austrii fragmenty akt Kancelarii Nadwornej w Wiedniu.



9. Strona tytułowa książki Metryki Koronnej z lat 1620–1621. U góry adnotacja Helmanna o sporządzeniu (w okresie od 20 X do 9 XI 1843 r.) jej sumariusza. U dołu naklejka ze znakiem własnościowym Warszawskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych (używana od końca XIX w.) / Title page of the Crown Metrics from the years 1620–1621. At the top annotation by Helmann on its inventory (in the period from 20th October to 9th November 1843). Below sticker with a proprietary note of the Warsaw Central Archives of Historical Records (used to the late 19th century)

AGAD, Metryka Koronna, sygn. 165

1846 — W Archiwum pracowali: p.o. naczelnika Feliks Bentkowski, archiwariusz Walenty Hubert oraz adiunkci Andrzej Guliński, Wincenty Kozłowski (co najmniej do 1853 r.) i Antoni Mieczkowski.

1849 — Komisja Rządowa Sprawiedliwości przyznała kwotę 1950 rubli na place dla 10 dietariuszy w Archiwum Głównym Królestwa. Naczelnik archiwum został zobowiązany do składania w styczniu rocznych raportów z postępów prac nad uporządkowaniem zasobu.

1852, 27 sierpnia — Funkcję p.o. naczelnika Archiwum Głównego Królestwa Rada Administracyjna powierzyła Walentemu Hubertowi (ok. 1792–1880). Przechodził on kolejno wszystkie stopnie kariery archiwalnej (adiunkta — 1810; archiwisty — 1835). W latach 1835–1838 kierował pracami archiwum. Funkcję naczelnika Archiwum Walenty Hubert piastował do przejścia na emeryturę w 1875 r. Pracą zawodową był związany z Archiwum przez 65 lat.

1852, 24 września — Nominacja Andrzeja Gulińskiego, dotychczasowego adiunkta (i sekretarza gubernialnego), na p.o. archiwariusza w Archiwum Głównym Królestwa.

1853 — Andrzej Guliński ukończył rękopis „Historia Metryki Koronnej i Litewskiej”. Nie powiodły się plany wydrukowania dzieła w „Bibliotece Warszawskiej”. Jego fragmenty opublikowano w artykule *O Metryce Koronnej, dzieło r. 1855 w rękopisie do druku gotowe. Archiwa metryk koronnych i litewskich* (Dodatek tygodniowy „Gazety Lwowskiej, 1855, nr 22). Na kanwie pracy naukowej Gulińskiego rozwijał się konflikt między Bentkowskim (zm. 20 VIII 1852) a Hubertem, dotyczący układu dokumentów. Bentkowski był zwolennikiem układu chronologicznego, zgodnego z inwentarzem książkowym, Hubert zaś (a za nim Guliński) wolał układ wyrozumowany, zgodny z działami historycznymi. Liczne wypowiedzi polemiczne Gulińskiego świadczą o krytycznej ocenie zarządzeń wydawanych przez Bentkowskiego. Guliński był długoletnim pracownikiem Archiwum. Zaczynał w 1838 r. jako adiunkt, w 1852 r. został archiwariuszem. Oprócz badań nad Metryką przez wiele lat, wspólnie z Hubertem i Antonim Mieczkowskim, inwentaryzował Archiwum Koronne. W latach 1853–1858 odpowiadał za przejmowanie akt skarbowych i wojskowych. Zmarł 10 X 1870 r. zapamiętany jako „archiwariusz koronny”.

1856 — Do Archiwum Głównego Królestwa włączono akta skarbowe z Archiwum Skarbu Koronnego, przekazane przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu.

1857 — Archiwum Główne Królestwa było otwarte codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 9 do 15. Archiwalia udostępniano po uzyskaniu zgody naczelnika. Takie godziny urzędowania obowiązywały również w 1866 r.

1861 — Leopold Hubert (1832–1884) wydał *Pamiętniki historyczne* (t. 1–2, Warszawa 1861). Są one uznawane za pierwsze czasopismo poświęcone publikowaniu źródeł historycznych. *Pamiętniki* były gotowe do druku w 1859 r., oczekiwały jednak na zezwolenie cenzury. Dwutomowa publikacja zawiera edycję 65 źródeł historycznych, głównie z Metryki Koronnej, poprzedzonych wstępami L. Huberta. Ważnym uzupełnieniem jest indeks osobowy wzbogacony o noty biograficzne. W wielu przypadkach *Pamiętniki* są jedynym śladem po archiwaliach zniszczonych podczas II wojny światowej, np. po 12 księgach oblat sądu konfederacji generalnej obojga

narodów z lat 1773–1775 (*Pamiętniki*, t. 2, s. 297–307). Nie była to pierwsza edycja źródeł autorstwa Huberta. W 1858 r. w „Kalendarzu na rok 1858” wydanym przez Jana Jaworskiego (jego nakładem ukazały się także *Pamiętniki*) zamieścił *Projekt ustawy względem żebraków za Stanisława Augusta*. Leopold Hubert pracował w Archiwum Ogólnym Krajowym od 1853 r. Nie był pracownikiem etatowym, ale pomagał ojcu Walentemu przy inwentaryzowaniu zasobu. Robił wierne odpisy dokumentów, co wykorzystał w późniejszej pracy edytorskiej. W latach 1858–1864 zamieścił w „Bibliotece Warszawskiej” szereg studiów historycznych, napisał też hasło *Archiwa* (w dużej części poświęcone Archiwum Głównemu Królestwa) do *Encyklopedii Powszechnej* Samuela Orgelbranda (Warszawa 1860, t. 2, s. 104–112). Za działalność konspiracyjną w powstaniu styczniowym został zesłany na Syberię. Po powrocie pracował w bibliotece Zamoyskich (1868–1870).

1863 — Walenty Hubert opublikował (choć tekstu nie sygnował nazwiskiem) *Spis akt dawnych znajdujących się w Archiwum Akt Dawnych guberni płockiej* („Dziennik Powszechny”, 1863, nr 162). Materiał był rezultatem rewizji (skontrum) przeprowadzonej w 1847 r.

1863? — Na mocy konwencji z 1828 r. do Archiwum Głównego Królestwa windykowano z Austrii fragmenty akt Kamery Nadwornej w Wiedniu z lat 1795–1809.

1867 — Do Archiwum Głównego Królestwa przekazano 1972 j.a. akt wojskowych z Komisji Rządowej Wojny.

1867, 3/15 czerwca — Ukaz cara Aleksandra II o utworzeniu Archiwum Akt Dawnych (AAD). Gromadzono w nim akta likwidowanych urzędów administracji polskiej szczebla centralnego z okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. AAD mieściło się w siedzibie Rady Administracyjnej w Pałacu Namiestnikowskim, a od 1872 r. w budynku dawnego kolegium jezuickiego (ul. Jezuicka 1). Zasób AAD ewakuowano do Rosji w 1915 r.; częściowo rewindykowano po 1921 r. (pozostała część na początku lat 60. XX w.). AAD zostało zniszczone 1 IX 1944 r. Ocalałe szczątki włączono do AGAD po II wojnie światowej.

1871, 2/14 lipca — Utworzono Archiwum Starych Akt byłego Zarządu Finansowego Królestwa Polskiego, w 1919 r. nazwane Archiwum Skarbowym. Gromadzano tam staropolskie i XIX-wieczne akta władz skarbowych z obszaru Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Archiwum zajmowało pomieszczenia byłego Archiwum Komisji Przychodów i Skarbu przy ul. Rymarskiej 5. W latach 1918–1938 z Archiwum Skarbowego przekazano do AGAD staropolskie akta skarbowe. W 1939 r. część pomieszczeń Archiwum Skarbowego (miało 7 siedzib) uległa zniszczeniu. W 1940 r. zasób skomasowano w budynku przy ul. Podwale 15. Według spisu z 13 VII 1942 r. w zasobie Archiwum Skarbowego było 1 mln poszytów, 24 197 ksiąg i 100 dokumentów. Archiwum spłonęło we wrześniu 1944 r. Jego szczątki (1 skrzynka cymeliów przechowana w forcie Sokolnickiego) włączono do AGAD po II wojnie światowej.

1875, 24 lutego — Naczelnikiem Archiwum Głównego Królestwa został Adolf Pawiński (1840–1896). Do pracy w Archiwum został oddelegowany w 1868 r. z Komisji Rządowej Sprawiedliwości (podlegało jej Archiwum), a etat archiwisty uzyskał w 1872 r. Po objęciu kierownictwa archiwum sporządził spis jego zasobu (1875).



10. Adolf Pawiński, w latach 1875–1896 naczelnik Warszawskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych / Adolf Pawiński, Head of the Warsaw Central Archives of Historical Records (1875–1896)

AGAD, Archiwum zakładowe

Pawiński był wybitnym historykiem i edytorem, m.in. w serii „Źródła Dziejowe” opublikował 7 tomów dotyczących historii XVI w., a ponadto pamiętniki Marcina Matuszewicza, kasztelana brzeskiego–litewskiego (1714–1765). Wiele źródeł ukazało się już po jego śmierci w *Tekach Pawińskiego* (t. 1–7; 1897–1905), w których wydano najstarsze księgi sądowe łęczyckie i brzesko–kujawskie oraz diariusze sejmów z lat 1581, 1681 i 1726. Pozostał na stanowisku także po rusyfikacji urzędu i przekształceniu go w Варшавский Главный Архив Древнихъ Актовъ (Warszawskie Archiwum Główne Akt Dawnych). Przez władze rosyjskie był oskarżany o działalność propolską. W 1891 r. półurzędowa gazeta „Новое время” zarzuciła mu udostępnianie zasobu archiwalnego profesorom uniwersytetów z Krakowa i Lwowa, co dostarczało im materiałów do publikacji poświęconych dziejom Polski. Pawiński kierował Archiwum do śmierci w 1896 r.

1876, 1 lipca — Zmiana podległości Archiwum Głównego Królestwa będąca konsekwencją reformy sądownictwa w cesarstwie rosyjskim. Do 1876 r. Archiwum podlegało bezpośrednio Głównemu Dyrektorowi Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a po jej likwidacji zostało podporządkowane Starszemu Prezesowi Warszawskiej Izby Sądowej. Wynikało to z ogólnych zmian w strukturze instytucji sądowych. Sytuację tę uregulowano dopiero na podstawie rozporządzenia nr 16 476 z dnia 3 IX 1881 r., wydanego przez ministra sprawiedliwości Dmitrija Nabokowa.

1876, 31 grudnia — Archiwum Główne zatrudniało 12 pracowników, w tym naczelnika Pawińskiego, archiwariusza, starszego pomocnika archiwariusza (Juliana Heringa?), młodszego pomocnika archiwariusza oraz 8 kancelistów i pisarzy (m.in. Ładysława Strzeszewskiego, Władysława Badowskiego i Jana Kazimierza Kołdowskiego). W ciągu roku zasób zwiększył się o 4 j.a. — do 30 286 j.a. W archiwum było 629 tomów indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 214 kwerend archiwalnych.

1880 — Wizytacja Archiwum Głównego przez min. Nabokowa, który zaakceptował plan przewiezienia do jego zasobu i scalenia tam archiwów gubernialnych. Do 1876 r. podlegały one Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a potem pozostawały opuszczone.

1880, 12/24 listopada — Rosyjska Rada Państwa wydała pierwszą z uchwał (kolejne ukazywały się do 1883 r.) nakazujących przewiezienie archiwów gubernialnych do Warszawy i włączenie ich do zasobu Archiwum Głównego. Akcję tę rozpoczęto od likwidacji archiwum gubernialnego w Płocku. W ten sposób likwidacji uległa sieć archiwów akt dawnych utworzonych po 1825 r.

1881, 3 września — Rozporządzenie rosyjskiego ministra sprawiedliwości o podporządkowaniu Archiwum Głównego Starszemu Prezesowi Warszawskiej Izby Sądowej.

1881, 31 grudnia — Po przywiezieniu archiwum gubernialnego z Płocka zasób Archiwum Głównego zwiększył się o 4789 j.a. — do 35 089 j.a. W archiwum było 647 tomów indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 402 kwerendy archiwalne.

1881–1888 — Do Archiwum Głównego przewieziono zasoby archiwów akt dawnych, tzw. gubernialnych z Płocka (1881), Piotrkowa (1882), Warszawy (1883), a następnie Kielc, Radomia, Siedlec, Łomży (1885) i Kalisza (1888). Znajdowały się w nich staropolskie księgi sądów szlacheckich (ziemskich, grodzkich, podkomorskich). Za czasów Adolfa Pawińskiego zasób Archiwum Głównego powiększył się trzykrotnie, z 30 282 j.a. w 1876 r. do 87 401 j.a. w 1893 r.

1882 — Ukazał się *Spis treści dokumentów dotyczących rodziny Kossakowskich z Akt Głównego Archiwum Królestwa Polskiego przez Jana Kazimierza Kołdowskiego urzędnika tegoż archiwum dopełniony w Warszawie 3 V 1876* (Warszawa 1882). Przez kilka miesięcy (do czasu objęcia 1 X 1882 r. stanowiska p.o. docenta literatury polskiej na Uniwersytecie Warszawskim) nieetatowym urzędnikiem Archiwum Głównego był Teodor Wierzbowski.

1882, 31 grudnia — Po przywiezieniu archiwum gubernialnego z Piotrkowa zasób Archiwum Głównego zwiększył się o 6675 j.a. — do 41 764 j.a. W archiwum było 657 tomów indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 573 kwerendy archiwalne.

1883, 31 grudnia — Po przyjęciu archiwum gubernialnego z Warszawy zasób Archiwum Głównego zwiększył się o 5844 j.a. — do 47 608 j.a. W archiwum było 778 tomów indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 632 kwerendy archiwalne.

1885, 1 stycznia — Zwiększono (z 1 do 4) liczbę młodszych pomocników archiwariusza.

1885, 31 grudnia — Po przywiezieniu archiwów gubernialnych z Kielc, Łomży, Radomia i Siedlec zasób Archiwum Głównego zwiększył się do 69 263 j.a. W archiwum było 960 tomów indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 597 kwerend archiwalnych. Wraz z zasobem archiwum gubernialnego łomżyńskiego do Archiwum Głównego przybył Atanazy Dziarski. Początkowo pracował jako dietariusz, a od 1890 r. do śmierci (1909) był młodszym pomocnikiem archiwisty. Z archiwum zetknął się w 1879 r.,

gdy zaczął pracować „przy ojcu” jako adiunkt archiwum gubernialnego w Łomży, a po śmierci ojca (1883) zastąpił go na stanowisku archiwisty.

1887 — Stanisław Ptaszycki opublikował wykaz ksiąg Metryki Koronnej włączonych do zbioru tzw. Metryki Litewskiej (*Описание книг и актов Литовской метрики*, Sankt Petersburg 1887). Na mocy ukazu carskiego z 15 VI 1887 r. Metrykę Litewską przewieziono z Petersburga do Archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości w Moskwie.

1888, 31 grudnia — Po przywiezieniu archiwów gubernialnych z Kalisza zasób Archiwum Głównego zwiększył się o 4334 j.a. — do 82 746 j.a. W archiwum były 1073 tomy indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 672 kwerendy archiwalne.

1889 — Zaczyna obowiązywać nowa nazwa: **Варшавскій Главный Архивъ Древнихъ Актовъ** (Warszawskie Archiwum Główne Akt Dawnych). Zmiana ta wynikała z działań rusyfikacyjnych przeprowadzanych przez władze rosyjskie, które w ramach represji popowstaniowych likwidowały urzędy i instytucje Królestwa Polskiego. W tym czasie Archiwum stało się rosyjskim urzędem działającym w ramach generałgubernatorstwa warszawskiego (tzw. Kraju Nadwiślańskiego).

1889, 27 listopada — Zarządzenie Rady Państwa o etatach osobowych w Archiwum Głównym w Warszawie.

1890, 27 kwietnia — Ministerstwo Sprawiedliwości w piśmie skierowanym do Starszego Prezesa Warszawskiej Izby Sądowej określiło zasady nominowania i zwalniania pracowników Archiwum Głównego. Naczelnika archiwum mianował i zwalniał minister sprawiedliwości, pracowników etatowych powoływał i zwalniał Starszy Prezes Warszawskiej Izby Sądowej. W stosunku do urzędników kancelaryjnych, pisarzy i woźnych kompetencje te przysługiwały naczelnikowi archiwum.

1892–1893 — Inż. Mikołaj Możdżeński zaprojektował budynek nowego magazynu archiwalnego dla Archiwum Głównego.

1893 — Do Archiwum Głównego przekazano kolejną część zasobu archiwum miasta Warszawy, obejmującą akta wytworzone do 1812 r. Był to dopływ do najstarszych ksiąg miejskich, przejętych przez Archiwum Ogólne Krajowe w 1810 r.

1893, 31 grudnia — Archiwum Główne zatrudniało 14 pracowników, w tym naczelnika, archiwariusza, starszego pomocnika archiwariusza, 4 młodszych pomocników archiwariusza oraz 7 kancelistów i pisarzy. W ciągu roku zasób zwiększył się o 4333 j.a. — do 87 401 j.a. W archiwum było 1167 tomów indeksów chronologicznych i alfabetycznych do akt i ksiąg archiwalnych. W ciągu roku przeprowadzono 538 kwerend archiwalnych.

1895 — Kancelaria Starszego Prezesa Warszawskiej Izby Sądowej opublikowała urzędową informację o Warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych (*Памятная книжка варшавскаго судебного округа на 1895 год*, Warszawa 1895, cz. II, s. 45–56). Było to pierwsze syntetyczne ujęcie dziejów Archiwum Głównego. Tekst artykułu nie został podpisany, ale jego zredagowanie przypisywane jest Adolfowi Pawińskiemu. Ma on wielką wartość źródłową dla poznania dziejów Archiwum ostatniej ćwierci XIX stulecia. W artykule znalazły się informacje o zasobie Archiwum, według spisu sporządzonego w 1875 r. przez Adolfa Pawińskiego.



11. Prof. Teodor Wierzbowski, naczelnik Warszawskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych (1896–1918), a następnie dyrektor AGAD (1918–1919) / Prof. Teodor Wierzbowski, Head of the Warsawian Central Archives of Historical Records (1896–1918), then director of the Central Archives of Historical Records (1918–1919)
AGAD, Archiwum zakładowe

1896, 24 grudnia — Naczelnikiem Warszawskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych został dr Teodor Wierzbowski (1853–1923). Nominację cesarską opublikowano 19/30 XII 1896 r. Wierzbowski był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego (od 1886 nadzwyczajnym, od 1908 zwyczajnym), członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie (1903) i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1907). Pod jego kierownictwem Archiwum Główne stało się ważną placówką naukową, zatrudniającą pracowników naukowych oraz publikującą liczne źródła archiwalne, dzięki którym zasób archiwum wszedł do obiegu naukowego. Za czasów Wierzbowskiego opracowano wiele inwentarzy i innych pomocy archiwalnych, w tym pierwszy alfabetyczny katalog kartkowy map. Wierzbowski był autorem licznych prac naukowych i wydawcą źródeł (m.in. *Uchańsciana czyli zbiór dokumentów wyjaśniających działalność Jakuba Uchańskiego*, t. 1–4, Warszawa 1884–1892; *Jakub Uchański, arcybiskup gnieźnieński 1502–1581*, Warszawa 1895; *Bibliographia Polonica XV ac XVI ss.*, t. 1–3, Warszawa 1889–1894). W 1911 r. został rzeczywistym radcą stanu. Jako naczelnik Archiwum Głównego otrzymywał pensję 4 tys. rubli rocznie, a dodatkowo — jako profesor uniwersytecki — jeszcze 3 tys. rubli rocznie. Naczelnikiem archiwum był do końca września 1919 r. Ze służby archiwalnej odszedł w wyniku konfliktu personalnego ze Stefanem Ehrenkreutzem, początkowo swym podwładnym, a później p.o. naczelnika Wydziału Archiwów Państwowych. Wierzbowski krytykował zmiany legislacyjne podporządkowujące sieć archiwów państwowych Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (zamiast bezpośrednio premierowi), nie godził się na pozbawienie AGAD szczególnej pozycji wśród archiwów państwowych, a wreszcie negatywnie oceniał kwalifikacje merytoryczne części kierownictwa Wydziału Archiwów Państwowych.

1897 — Archiwistą, z prawem zastępowania naczelnika, został Julian Hering, zatrudniony w Archiwum Głównym w latach 1849–1899. W Archiwum było wówczas 7 pracowników etatowych: naczelnik Wierzbowski, archiwista Hering, starszy pomocnik archiwisty Władysław Badowski, 4 młodszych pomocników archiwisty

(znani są Atanazy Dziarski, Ładysław Strzeszewski i Aleksander Włodarski) oraz kilku dietariuszy, tj. kopistów (Wacław Graniczny, Michał Kirchner, Adolf Mysłowski) i woźnych.

1898, wiosna — Archiwum Główne przyjęło 20 tys. poszytów akt Dyrekcji Generalnej Dóbr i Lasów Rządowych (urząd zlikwidowano w 1867 r.). W Archiwum zaczął pracować Zdzisław Korsak, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Jako młodszy pomocnik archiwisty był zatrudniony do 1902 r. Jego miejsce zajął Adam Bogucki, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, młodszy pomocnik archiwisty w latach 1902–1908.

1898 — Archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości w Moskwie przekazało Archiwum Głównemu 45 ksiąg Metryki Koronnej wywiezionych do Petersburga w 1795 r.

1899 — Archiwistą, z prawem zastępowania naczelnika, został Władysław Badowski, zatrudniony w Archiwum Głównym w latach 1871–1913.

1900 — Teodor Wierzbowski opublikował *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich* (t. 1–2, Warszawa 1900–1904). Ministerstwo Sprawiedliwości zaaprobowało zmodyfikowany projekt budowy magazynu archiwalnego dla Archiwum Głównego, przyznając kredyt na budowę w wysokości 63 tys. rubli.

1901 — Ukazał się pierwszy zeszyt źródłowy *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794* (wyd. T. Wierzbowski, z. 1–14, Warszawa 1901–1912).

1902 — Z Sądu Okręgowego Warszawskiego przejęto ponad 100 tys. j.a. akt sądowych.

1902 — kwiecień 1904 — Budowa magazynu archiwalnego przy ul. Długiej. Został on zaprojektowany specjalnie dla archiwum. Magazyn miał 5 niskich kondygnacji z metalowymi podłogami, schodami i półkami, dlatego był nazywany „salą żelazną”. Przechowywano tam głównie akta sądowe z lat 1808–1876.

1903 — Z Sądu Okręgowego Warszawskiego przejęto 1 mln j.a. akt sądowych.

1904 — Z sądów okręgowych Królestwa do Archiwum Głównego przejęto ponad 450 tys. j.a. akt sądowych. Wierzbowski podjął nieudaną próbę odzyskania od Adama Krasieńskiego księgi dekretów królewskich z 1622 r. (kupił ją Konstanty Świdziński).

1905 — Z Izby Sądowej Warszawskiej przejęto 18 tys. j.a. akt Ministerium i Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Gwałtownie powiększający się zasób spowodował konieczność rozbudowy Archiwum. Zmienił się charakter zasobu archiwalnego, którego najliczniejszą częścią (96%) stały się masowe materiały XIX-wieczne, głównie akta rosyjskie.

1905, październik — Ukazał się tom 1 *Marticularum Regni Poloniae summaria*, czyli regestrów podstawowej serii ksiąg polskiej kancelarii królewskiej, zwanej Metryką Koronną. W latach 1905–1919 Wierzbowski, wspólnie z Wacławem Granicznym i Adolfem Mysłowskim, wydali 5 tomów *Matricularum*, zawierających wpisy z lat 1447–1572.

1907 — Wierzbowski wydał *Dwa fragmenty ksiąg kancelaryjnych z pierwszej połowy XV w.* (Warszawa 1907), włączając się do dyskusji na temat początków Metryki Koronnej.

1908 — Z okazji jubileuszu 100-lecia Archiwum Teodor Wierzbowski opublikował *Vademecum. Podręcznik do studiów archiwalnych dla historyków i prawników polskich* (wyd. II — Lwów 1926).

1911 — Ukazała się *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Monografia historyczna* (Warszawa 1911) Teodora Wierzbowskiego, będąca próbą odtworzenia zawartości archiwum Komisji.

1912 — Liczba pracowników Archiwum została zwiększona o 2 etaty. Zatrudnieni byli: naczelnik, archiwista, 2 starszych pomocników archiwisty, 5 młodszych pomocników archiwisty, a ponadto (nieetatowi) kopiści i woźni. Wierzbowski zainicjował serię wydawniczą *Monumenta iuris quae in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur* (*Описание дел, хранящихся в Варшавском главном архиве*) znaną jako *Monumenta Iuris*, w której publikowano źródła historyczne i inwentarze archiwalne, m.in. spis ksiąg Metryki Koronnej i Litewskiej, inwentarze akt władz naczelnych z czasów stanisławowskich (t. 1), inwentarze akt grodzkich i ziemskich i akt miejskich z terenu Wielkopolski (t. 4).

1913 — Ukazał się dyplomatariusz *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376–1772* (Warszawa 1913), wydany przez Wierzbowskiego.

1914 — Jan Riabinin (1878–1942) wydał *Архив Царства Польского* (Moskwa 1914). Był to rezultat jego 10-letnich prac prowadzonych w Archiwum Głównym MSZ w Moskwie przy porządkowaniu Archiwum Królestwa Polskiego, tj. akt władz Rzeczypospolitej wywiezionych z Warszawy po 1794 r. Riabinin opublikował tylko część I katalogu, zawierającą dokumenty do dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej. W rękopisie pozostawił część II, dotyczącą spraw zagranicznych. W serii *Monumenta Iuris* (t. 2) Wacław Graniczny i Adolf Mysłowski wydali najstarszą księgę Metryki Koronnej (*Matricularum Regni Poloniae codicis saeculo XV conscripti*, Warszawa 1914). Wierzbowski podjął nieudaną próbę odzyskania z Riksarkivet w Sztokholmie księgi Metryki Koronnej z 1625 r.

1914, 28 lipca — Wybuch I wojny światowej nie spowodował większych zmian w pracy Archiwum. Było w nim zatrudnionych 9 urzędników etatowych, 7 dietariuszy, 3 woźnych i 1 stół. Za czasów Wierzbowskiego znacząco wzrósł poziom wykształcenia kadry, spośród której 5 pracowników miało studia uniwersyteckie. W 1914 r. archiwistą, z prawem zastępowania naczelnika, został Aleksander Włodarski, zatrudniony w Archiwum Głównym w latach 1879–1929. Ponadto pracowali (w nawiasach okresy zatrudnienia): Wacław Graniczny (1898–1921; absolwent Uniwersytetu Warszawskiego), Michał Kirchner (1897–1931), Adolf Mysłowski (1896–1944), Wincenty Dziankowski (1909–1914, powołany do służby sanitarnej w armii rosyjskiej), Józef Jaroszyński (1912–1921; absolwent uniwersytetu w Dorpacie), dr Stefan Ehrenkreutz (1912–1918; absolwent uniwersytetu w Lipsku) i Mieczysław Augustynowicz (1913–1915; absolwent Uniwersytetu Warszawskiego). Długoletnimi pracownikami AGAD byli woźni Zygmunt Janiszewski (do ok. 1932 r.) i Wojciech Zaremba (1912–1958) oraz stół Tomasz Brzozowski (do ok. 1933 r.).

1915, czerwiec — W związku z działaniami wojennymi ewakuowano dokumenty pergaminowe z działu *Prussiae* Archiwum Koronnego krakowskiego. Wywieziono je pod opieką Mieczysława Augustynowicza, Wacława Granicznego, Michała Kirchnera i Adolfa Mysłowskiego, którzy wraz z nimi przebywali w Moskwie (do 1917 r.), a następnie w Szepietówce na Wołyniu. Archiwalia powróciły do Warszawy późną wiosną 1918 r. Podczas wojny w Archiwum pozostali Wierzbowski, Włodarski, Ehrenkreutz i Jarosiński.

1915, lipiec — W obawie przed pożarem spowodowanym nalotami w archiwum ustanowiono całodobowe dyżury.

Podczas I okupacji niemieckiej

1915, 9 sierpnia — Po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie (5 sierpnia) i ustaniu działań wojennych w archiwum otwarto pracownię naukową.

1915, 12 sierpnia — Warszawski Komitet Obywatelski powierzył opiekę nad archiwum Teodorowi Wierzbowskiemu i 3 urzędnikom pracującym w nim za czasów rosyjskich.

1915, 18–25 października — Po interwencji Wierzbowskiego, powołującego się na IV konwencję haską (1907), Archiwum Główne podporządkowano bezpośrednio generalnemu gubernatorowi (nadzór nad pozostałymi archiwami objął Zarząd Archiwów przy Generalnym Gubernatorstwie). Okupacyjne władze niemieckie pozostawiły dotychczasową obsadę personalną archiwum. Zmienił się język urzędowy; korespondencję zaczęto prowadzić w języku niemieckim i polskim. Z zasobu archiwum korzystali urzędnicy i historycy niemieccy oraz badacze polscy. Od końca 1915 do 1918 r. prowadzono szeroko zakrojone poszukiwania archiwalne i prace inwentaryzacyjne. Sporządzano wyciągi z akt administracji pruskiej na terenach wcielonych do Księstwa Warszawskiego. Pracom tym towarzyszyła selekcja archiwaliów odnoszących się do wschodnich prowincji pruskich, które przygotowywano do wywieżenia do Niemiec. Rezultatem prac inwentaryzacyjnych były publikacje dr. Adolfa Warschauera, szefa niemieckiego Zarządu Archiwów przy Generalnym Gubernatorstwie, w których opisał wiele źródeł archiwalnych. Tylko część z nich przetrwała II wojnę światową (zob. A. Warschauer, *Die Handschriften des Finanzarchivs zu Warschau zur Geschichte der Ostprovinzen des preussischen Staates*, Warszawa 1917; tenże, *Die preussischen Registraturen in den polnischen Staatsarchiven*, Warszawa 1918).

1916 — Ukazał się t. 3 serii źródłowej *Monumenta Iuris* (*Księgi lawnicze miasta Starej Warszawy z XV w.*, t. 1, *Księga nr 525 z lat 1427–1453*) z obszernym wstępem Stefana Ehrenkreutza (Warszawa 1916). Tom przygotowano do druku jeszcze za czasów carskich, dlatego tytuły i przypisy wydrukowano w języku rosyjskim. Kartę tytułową i przedmowę napisano już w języku polskim. Podczas I wojny światowej opublikowano jeszcze tomy 4 i 5 *Pomników Prawa: Acta terrestria et castrensis XIV–XVIII ss. palatinatum Poloniae Maioris* (Varsoviae 1917) i *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV–XVI w.*, które wydał Aleksander Włodarski (Warszawa 1918). Dr Ehrenkreutz został wykładowcą na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

1918, lato — Generalna Dyrekcja Pruskich Archiwów Państwowych zaproponowała przekazanie z AGAD do Tajnego Archiwum Państwa w Berlinie akt pruskich władz centralnych windykowanych na mocy traktatu tylżyckiego, a ponadto akt pruskich przeznaczonych dla archiwów w Królewcu, Poznaniu i Wrocławiu. W zamian archiwum berlińskie zaoferowało przekazanie do AGAD tzw. archiwum Sobieskich, akt rezydenta polskiego w Hadze itp. Propozycji nie przyjęto.

1918, 31 lipca — Art. 44 Reskryptu Rady Regencyjnej o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami wymienił **Archiwum Główne Akt Dawnych**. Zapis ten powtórzono w Dekrecie Naczelnika Państwa z 7 II 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami (art. 44). Współtwórcą tych aktów prawnych był dr Stefan Ehrenkretz (1880–1945), w latach 1912–1918 adiunkt Archiwum Głównego, a następnie p.o. naczelnika Wydziału Archiwów Państwowych (1918–1919). Nadana w 1918 r. nazwa Archiwum obowiązuje do dziś.

W II Rzeczypospolitej

1918, 11 listopada — Wydział Archiwów Państwowych przejął od okupacyjnych władz niemieckich nadzór nad archiwami warszawskimi. Protokół w tej sprawie podpisali Stefan Ehrenkretz ze strony polskiej i Adolf Warschauer ze strony niemieckiej. W wyniku konfliktu personalnego między dyrektorem Wierzbowskim a Ehrenkreutzem protokół przejęcia AGAD przez władze polskie podpisano dopiero 30 XI 1918 r.

1918 — Stanisław Rusiecki ofiarował do AGAD 35 druków ulotnych z lat 1767–1832.

1918–1926 — Pracownicy AGAD wykonali łącznie 258 kwerend urzędowych i 1312 poszukiwań dla osób prywatnych. Miały one charakter naukowy. Priorytetowe były kwerendy odszkodowawcze dla potrzeb delegacji rewindykacyjnej. Zespół kierowany przez Józefa Siemieńskiego wykonał szereg ekspertyz prawnych i poszukiwań archiwalnych dotyczących praw własności do dóbr poaustriackich (1921 r.) i popruskich, dzięki czemu Skarb Państwa uniknął konieczności wypłacania wielomilionowych odszkodowań na rzecz Austrii i Niemiec.

1919, lipiec — Teodor Wierzbowski został urlopowany (oficjalnie dyrektorem był do września) i nie powrócił już do pracy w AGAD. Obowiązki dyrektora pełnił Aleksander Włodarski, zatrudniony w archiwum od 1879 r.

1919, listopad — czerwiec 1920 — Funkcję p.o. dyrektora AGAD pełnił Stanisław Kętrzyński (1876–1950), mediewista, źródłoznawca i znawca dyplomatyki. Wcześniej, od wiosny 1919 r., był kierownikiem Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, a ponadto dyrektorem Biblioteki Ordynacji Zamojskiej (1905–1912, 1939–1941). Jako profesor Uniwersytetu Warszawskiego (1919–1923, 1932–1943) wykładał dyplomatykę i archiwistykę. W 1934 r. opublikował *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, fundamentalne dzieło z zakresu dyplomatyki i archiwoznawstwa polskiego.

1919–1926 — Na etatach urzędniczych w AGAD pracowali (w nawiasach podano okres zatrudnienia): Aleksander Włodarski (1879–1929), Adolf Mysłowski (I IX 1896–1939/44), kierownik kancelarii Michał Kirchner (19 III 1897–1931), Wacław



12. Prof. Stanisław Kętrzyński, p.o. dyrektora AGAD w latach 1919–1920 / Prof. Stanisław Kętrzyński, acting director of the Central Archives of Historical Records (1919–1920)
AGAD, Archiwum zakładowe

Graniczny (1 I 1898–1921; potem dyrektor Archiwum Skarbowego), dr Józef Stojanowski (1 IV 1919 — 31 XII 1923; od 1924 r. kierownik Archiwum Wojskowego), Józef Jaroszyński (1912–1921), dr Juliusz Rencki (do 1922), dr Kazimierz Chodynicki (1919–1921), Stanisław Groniowski (15 XI 1921–1939), Tadeusz Żebrowski (10 XI 1922–1930), Adam Stebelski (1 II 1923 — 15 XII 1953), Zygmunt Wdowiszewski (1 I 1923–1936), dr Józefat Płokarz (ok. 1924), Mieczysław Zdziennicki (ok. 1924), dr Jadwiga Karwasińska (1 X 1924–1951), Adam Wolff (1 I 1924 — 30 IV 1954), Wanda Łazarowiczówna (ok. 1922), dr Aleksander Markiewicz (1924–1926; 1 I 1946 — 31 XII 1957), mgr Zofia Krausówna (1 XII 1925–1942; 1 I 1947–1950) i dietariusz Stanisław Kulczyński (1918–1919). Kadre AGAD uzupełniali woźni Zygmunt Janiszewski i Wojciech Zaremba oraz dozorca Tomasz Brzozowski.

1920 — Nabytki AGAD: 70 dokumentów pergaminowych przekazało Archiwum Skarbowe; z archiwum w Wilnie przekazano 2016 ksiąg podlaskich.

1920, 19 lipca — Dyrektorem AGAD został Józef Siemieński (1882–1941). Studiował prawo na uniwersytetach w Warszawie, a następnie we Lwowie, gdzie w 1906 r. uzyskał stopień doktora filozofii. Wykładał historię ustroju Polski na Uniwersytecie Warszawskim (1915–1919), a równolegle zajmował się działalnością polityczną, pracując w zespole naukowym przygotowującym dokumenty potwierdzające prawa terytorialne i polityczne państwa polskiego, wykorzystane podczas rokowań pokojowych. Pracował w departamencie spraw politycznych i w komisji sejmowo-konstytucyjnej Tymczasowej Rady Stanu (1916–1917), był zastępcą sekretarza generalnego i szefa Gabinetu Cywilnego Rady Regencyjnej (1917–1918). W latach 1919–1920 pracował w Prokuraturii Generalnej. Jako dyrektor AGAD wykorzystał doświadczenia zdobyte podczas praktyki archiwalnej w Archiwum Krajowym Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie (1905) oraz pracy w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej w Warszawie (1906–1915), gdzie przygotował do druku edycję *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego* (t. 2–3,



13. Prof. Józef Siemieński, dyrektor AGAD w latach 1920–1939 / Prof. Józef Siemieński, director of the Central Archives of Historical Records from 1920 to 1939
AGAD, Archiwum zakładowe

Warszawa 1909–1913), zawierającą korespondencję kanclerza z lat 1580–1584. Jako historyk prawa specjalizujący się w dziejach ustroju Polski, dysponował przygotowaniem teoretycznym do pracy w archiwum. Dyrektorem AGAD był przez 19 lat (1920–1939; od 1933 r. dyrektorzy archiwów państwowych byli nazywanymi kierownikami). W tym czasie Siemieński przekształcił AGAD w nowoczesną placówkę, usystematyzował i zinwentaryzował jego zasób, szeroko udostępniając go badaczom z kraju i zagranicy. Był ekspertem Mieszanej Komisji Specjalnej do spraw rewindykacji archiwaliów polskich z Rosji Radzieckiej. Opowiadał się za scalaniem archiwaliów rozproszonych w archiwach, bibliotekach i muzeach zgodnie z zasadą niepodzielności zespołu archiwalnego, a gdyby nie było to możliwe, tworzeniem inwentarzy idealnych. Poglądy te zaprezentował na zjeździe historyków w Poznaniu (1925) i VIII Kongresie Nauk Historycznych w Zurychu (1938). Postulaty Siemieńskiego dotyczące niepodzielności zespołu archiwalnego przyjmowano z rezerwą. W nauce archiwalnej upowszechniły się dopiero w latach 1936–1938, będąc dziś podstawową zasadą archiwistyki. Był przewodniczącym Komisji scalania archiwaliów. Opracował ankietę (rozprowadzoną przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego) nakazującą archiwom i bibliotekom sporządzić spisy materiałów przeznaczonych do scalenia i przemieszczeń. Wynikiem wieloletnich prac prowadzonych w AGAD przez Siemieńskiego i jego współpracowników, zwłaszcza Jadwigę Karwasińską i Adama Wolffa, było scalenie i zinwentaryzowanie Archiwum Koronnego (ok. 6 tys. kart inwentarzowych). Siemieński był autorem dziejów Archiwum Koronnego. Przygotowany w 1939 r. do druku maszynopis liczył ok. 500 stron. Niestety, w 1944 r. spłonął wraz z Archiwum. Przetrwały fragmenty, ogłoszone drukiem na wcześniejszych etapach prac nad książką (zob. Bibliografia). Siemieńskiego interesowały kwestie terminologii archiwalnej (*Roztrząsania terminologiczne*, „Archeion”, t. 3, 1928, s. 13–22; tamże, t. 4, 1928, s. 45–53; tamże, t. 5, 1929, s. 59–64). Był autorem wielu edycji źródłowych oraz publikacji z zakresu dziejów ustroju Polski, a także archiwistyki, archiwoznawstwa i edytorstwa.

Uzyskał członkostwo British Records Association. Został profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego (1938/39), obejmując kierownictwo katedry historii prawa. Zwlekał z wyjazdem, pracując w AGAD do połowy kwietnia 1939 r. Podczas wakacji pomagał w pakowaniu zasobu AGAD przeznaczonego do ewakuacji. We wrześniu 1939 r. brał udział w jego ratowaniu przed spaleniem, a następnie zabezpieczał go przed zrabowaniem przez Niemców. Współpracował z Biurem Informacji i Propagandy Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej. Wiosną 1941 r. przygotował dla Delegatury Rządu na Kraj memoriał na temat polskich zbiorów rękopiśmiennych oraz ustroju powojennej Polski. 19 VI 1941 r., podczas spotkania z kustoszem Antonim Wieczorkiewiczem w kamienicy Baryczków, został aresztowany przez gestapo. Od 26 VIII 1941 r. był więźniem nr 21 944 niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz, gdzie zmarł 14 XI 1941 r.

1920, lipiec–grudzień — Remont budynku AGAD; zamontowano sieć kanalizacyjną i kupiono gaśnice.

1921 — AGAD kupiło 5 ksiąg kanclerskich (w tym Hugona Kołłątaja z 1792 r.) oraz 2 tomy akt komisji indagacyjnej z 1794 r.

1921, 18 marca — Traktat Ryski zobowiązał Rosję i Ukrainę do zwrócenia Polsce archiwaliów wywiezionych z terytorium Rzeczypospolitej od stycznia 1772 r. do 30 VII 1914 r. oraz ewakuowanych do Rosji od 1 VIII 1914 do 1 X 1915 r. Do wykonania postanowień traktatu powołano Mieszana Komisję Specjalną, w skład której wchodził Siemieński. Strona polska domagała się zwrotu „Archiwum Państwowe-go Rzeczypospolitej Polskiej” (Archivum Generale Regni). Rewindykację prowadzono w latach 1922–1935. Spora część zwróconych materiałów trafiła do AGAD, co umożliwiło rekonstrukcję archiwów władz centralnych I Rzeczypospolitej.

1921–1923 — Kontynuowano remont budynku AGAD. Zabezpieczono gmach od zewnątrz, odnowiono pomieszczenia biurowe i zainstalowano oświetlenie elektryczne (1923). W 1922 r. magazyny wyposażono w nowe półki na rewindykowane archiwalia.

1922 — AGAD kupiło 62 dokumenty pergaminowe.

1923 — Rewindykowano Archiwum Królestwa Polskiego, część Ksiąg Poselstw (Libri Legationum) Metryki Koronnej z lat 1501–1761 oraz 875 j.a. z tzw. Metryki Litewskiej, zwrócone z Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Moskwie. Powróciły też archiwalia wywiezione z Archiwum Głównego w 1915 r.

1923–1939 — Pracownicy naukowcy AGAD opracowali inwentarz idealny Archiwum Koronnego w Krakowie. Był to nowy typ pomocy archiwalnej zaproponowany przez Siemieńskiego. Jego znaczenie polegało na scaleniu informacyjnym zespołu rozproszonego fizycznie w różnych archiwach oraz zebraniu informacji o losach poszczególnych dokumentów, dla których podano miejsca ich aktualnego przechowywania, a także — w przypadku edycji — opis bibliograficzny.

1924 — Do Archiwum Głównego rewindykowano z ZSRR 23 j.a. z Archiwum Koronnego.

1924, 1 października — Pracę w AGAD rozpoczęła Jadwiga Karwasińska (1900–1986). Była absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego. W 1925 r. uzyskała tytuł

doktora na podstawie pracy „Śsiedztwo kujawsko–krzyżackie 1235–1343”, wydanej w 1927 r. W latach 1930–1939 prowadziła na Uniwersytecie Warszawskim ćwiczenia z paleografii łacińskiej i nauk pomocniczych historii. Podczas okupacji niemieckiej na tajnym uniwersytecie prowadziła proseminarium historii średnio-wiecznej (1941–1944). Do AGAD wróciła 15 III 1945 r. W 1946 r. obroniła pracę habilitacyjną. W Archiwum Głównym była zatrudniona do 31 VII 1951 r., potem w Polskiej Akademii Nauk, gdzie kierowała zespołem Badań nad Początkami Państwa Polskiego, a następnie pracownią edytorską w Instytucie Historii Kultury Materialnej (od 1954) i pracownią nauk pomocniczych i edytorstwa Instytutu Historii PAN (od 1956). W 1961 r. uzyskała tytuł profesora nadzwyczajnego. 1 I 1971 r. przeszła na emeryturę. Była autorką licznych publikacji: *Lites ac res gestie inter Polonos Ordinemque Cruciferorum. Sprawy i spory pomiędzy Polakami a Zakonem Krzyżackim* (t. 3, Warszawa 1935), *Szpital Świętego Ducha w Warszawie. Dzieje fundacji Anny Bolesławowej księżny mazowieckiej początkowe (1444–1544)* (Warszawa 1938), *Rachunki żupne bocheńskie z lat 1394–1421* (AKH, seria 2, 3, 1939, s. 123–232); była redaktorem przewodnika po zespołach AGAD (t. 1, *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958; wyd. II — Warszawa 1975).

1924–1925 — Rozpoczęto prace inwentaryzacyjne i scaleniowe archiwaliów skarbowych przechowywanych w AGAD, a także w Archiwum Skarbowym, Bibliotece Kórnickiej, Bibliotece Raczyńskich, Bibliotece Czartoryskich i w zbiorach prywatnych. Rezultatem tych prac była m.in. rekonstrukcja idealna inwentarza Archiwum Podskarbińskiego Krakowskiego.

1925 — Do Archiwum Głównego rewindykowano z ZSRR (z *Collectio autographorum* byłej Cesarskiej Biblioteki Publicznej) 162 dokumenty pergaminowe z działu *Livoniae* z Archiwum Koronnego krakowskiego. Były to dokumenty z archiwum kapituły ryskiej przekazane Polsce w związku z objęciem przez nią Inflant w 1569 r.

Kosztów 25 tys. zł kontynuowano remont siedziby AGAD. Otynkowano elewację, zamurowano zbędne wejścia, dodano stylowe ozdoby oraz wymieniono futryny okienne. Wewnątrz jednopiętrowego budynku wyremontowano obydwie klatki schodowe, montując betonowe schody. Wybudowano domek ustępowy. W siedzibie archiwum było początkowo 5, a następnie 6 pomieszczeń biurowych, a ponadto gabinet dyrektora, czytelnia naukowa i magazyny archiwalne. Te ostatnie nie były opalane, a jedyną ochroną przed chłodem, przegrzaniem lub wilgocią były grube mury. Na elewacji, przy wejściu od strony dziedzińca, wmurowano przeniesioną z Zamku Królewskiego XVIII-wieczną kamienną tablicę z napisem „Metryki Koronne”. Znajdowała się ona w murze, za którym kryło się wnętrze wielkiej, dwukondygnacyjnej hali magazynowej, na wysokości I piętra obwiedzionej drewnianą galerią. W magazynie tym przechowywano Metrykę Koronną, a ponadto kopie Metryki Litewskiej, akta ziemskie i grodzkie warszawskie oraz akta miasta Warszawy.

1925, 6–8 grudnia — Na IV Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu Józef Siemieński wygłosił referaty *Scalanie archiwów i bibliotecznych zbiorów szczególnych* (Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6–8 grudnia 1925, Lwów 1925) oraz *Rewindykacja archiwów koronnych. Przygotowanie naukowe i wyniki* („Archeion”, t. 1, 1927, s. 33–60).



14. Pracownicy archiwów warszawskich i Wydziału Archiwów Państwowych (WAP) na dziedzińcu AGAD w 1927 r. Na elewacji tablica kamienna z napisem „Metryki Koronne”. Stoją od lewej (I rząd): Franciszek Grela (WAP), Jan Jakubowski (Archiwum Oświecenia Publicznego — AOP), Maria Grela (WAP), Wincenty Łopaciński (dyr. AOP), Aleksander Włodarski (AGAD), Józef Siemieński (dyr. AGAD), Stanisław Ptaszycki (Naczelny Dyrektor), Anna Frąckiewicz, Józef Stojanowski (WAP), Wacław Wajruch (WAP), Adam Stebelski (AGAD), Adolf Mysłowski (AGAD), Tadeusz Żebrowski (AGAD); (II rząd): Jan Kamiński (WAP), Tadeusz Słowik (WAP), Janina Gurard (WAP), Stanisław Groniowski (AGAD), Julia Smoleńska-Preisowa (AOP), Józefa Mickiewicz (AAN), Felicja Ignatowicz (Archiwum Skarbowe — AS), Antoni Rybarski (WAP), Maria Dąbrowska (WAP), Wacław Graniczny (dyr. AS), Kazimierz Konarski (dyr. Archiwum Akt Dawnych — AAD), Aleksander Markiewicz (AS), Janusz Iwaszkiewicz (AAD), Karol Wiśniewski (AS), Stefan Pomarański (AS), Adam Wolff (AGAD); (III rząd): Władysław Stefaniak (AAN), Kazimiera Brandłówna (AS), Janina Przelaskowska (AAD), Wiktoria Starzeniecka-Łappo (AS), Aniela Małachowska (AOP), Aleksy Bachulski (AOP), Michał Kirchner (AGAD), Zofia Krausówna (AGAD), Jadwiga Karwasińska (AGAD), NN, Tadeusz Manteuffel (AOP), Czesław Milewski (AGAD), Aleksander Powierza (AGAD), Stanisław Lewandowski (AAD); (IV rząd): Stanisław Klonowski (AAN), Walenty Grabiarz, Stanisław Wierzbicki (AOP), Jan Potocki (AS), NN, Honorat Rzyziński (AAD), Jan Wołkowski (AS), NN; (V rząd): Stefan Lewandowski (AAD), Aleksy Brzozowski (WAP) i Zygmunt Janiszewski (AGAD) / Archivists of the warsawian archives and Departament of the State Archives in the courtyard of the Central Archives of Historical Records. The stone wall plaque with the inscription „The Crown Metric” (1927)
AGAD, Archiwum zakładowe

1926 — AGAD kupiło Zbiór dokumentów rodziny Radoszewskich. Napływ użytkowników sprawił, że z pracowni naukowej utworzono oddzielną komórkę organizacyjną Archiwum.

1926–1932 — Opracowano inwentarz rozstawniczy zasobu AGAD.

1927, 1 stycznia — W zasobie AGAD było 1 765 000 j.a.

1927 — Ukazał się pierwszy tom „Archeionu”, czasopisma poświęconego sprawom archiwalnym. Członkiem komitetu redakcyjnego był Józef Siemieński. W tym roku opublikował on instrukcję *Symbolika wydawnicza. Projekt ujednostajnienia* (Warszawa 1927; także wersja w języku francuskim).

1927–1932 — Pracownicy AGAD wykonywali od 102 do 150 kwerend rocznie. Dominowały liczebnie kwerendy zlecane przez urzędy państwowe i samorządowe. Do ważniejszych należała kwerenda naukowa dotycząca losów AGAD w okresie powstania listopadowego, przeprowadzona przez Z. Krausównę, A. Stebelskiego i S. Groniowskiego, który opublikował jej wyniki (zob. Bibliografia).

1928 — Adam Wolff (1899–1984) opublikował *Starszeństwo urzędów. Metoda ustalania na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza Udzielnego* (Warszawa 1928). W AGAD był zatrudniony w latach 1924–1954, zaczynał jako praktykant, doszedł do stopnia kustosa i kierownika oddziału I (staropolskiego). Badał dzieje późnośredniowiecznego Mazowsza, był znawcą Metryki Mazowieckiej, archiwistyki staropolskiej, paleografii i edytorstwa. Opracował *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.* („Studia Źródłoznawcze”, t. 1, 1957, s. 155–181). Spod jego pióra wyszły 62 publikacje i edycje źródeł, m.in. *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV–XVI* (t. 2, Księga nr 334 — t. 6 serii *Monumenta Iuris* — Warszawa 1930), *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI w.* (Kraków 1937), *Księga ławnicza miasta Nowej Warszawy 1416–1458* (Warszawa 1960) i *Księga radziecka miasta Starej Warszawy 1447–1527* (Warszawa 1963). W 1944 r. podczas pożaru archiwum spalił się 800-stronicowy rękopis „Studiów nad urzędnikami mazowieckimi 1370–1526”. Autor odtworzył jego treść w 1948 r., pomimo spalenia znacznej części archiwaliów stanowiących podstawę źródłową. Książkę wydano w 1962 r. Doktoryzował się w 1938 r., w 1949 r. uzyskał habilitację, a w 1954 r. tytuł profesora nadzwyczajnego. W 1949 r. został docentem historii Polski wieków średnich w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie prowadził zajęcia z paleografii łacińskiej, metodyki wydawnictw i archiwistyki. W 1954 r. przeszedł do pracy w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN, gdzie kierował Zakładem Edytorstwa. 7 XII 1983 r. uczestniczył w zebraniu jubileuszowym 175-lecia AGAD. Zmarł 7 II 1984 r.

1928–1932 — Ze Związku Radzieckiego (z Cesarskiej Biblioteki Publicznej) rewindykowano akta Komisji Edukacji Narodowej (2 j.a.), 55 dokumentów królewskich zebranych przez Komisję Archeograficzną w Petersburgu, 18 pieczęci luźnych odezwanych od dokumentów z Archiwum Koronnego oraz — również pochodzący z Archiwum Koronnego — jarylk chana Złotej Ordy Tochtamysza z 1393 r., zapewniającego króla Władysława Jagiełłę o przyjaźni (AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5612).

1929 — Józef Siemieński zgłosił propozycję rozmieszczenia zasobu archiwalnego i organizacji polskiej „sieci archiwalnej”. Dzięki dyrektorowi AGAD określenie to

wprowadzono do polskiej terminologii archiwalnej. Rezultatem rozległych kwerend prowadzonych dla potrzeb polskiej komisji rewindykacyjnej oraz prac związanych z rekonstrukcją zasobu AGAD, z czym wiązały się studia nad ustaleniem przynależności zespołowej poszczególnych archiwaliów, były książki Adama Wolffa (*Metryka Mazowiecka. Układ pierwotny. Sposób rekonstrukcji*, Warszawa 1929) i Jadwigi Karwasińskiej (*Archiwum Skarbowe Koronne Obojga Narodów*, Warszawa 1929).

1929, 16 maja — 30 września — AGAD uczestniczyło w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (zaprezentowano reprodukcje dokumentów).

1929, 31 grudnia — Zasób AGAD mierzył 13 535 mb. W archiwum zgromadzono najstarsze i najcenniejsze archiwalia wytworzone przez centralne organy władz państwowych. Najstarszy dokument pochodził z 1210 r. Archiwum należało do największych w II Rzeczypospolitej (przechowywano w nim 17,2% państwowego zasobu archiwalnego). Tylko 5% zasobu AGAD stanowiły archiwalia sprzed 1795 r., pozostałe zaś pochodziły z okresu porozbiorowego (do 1918 r.). O znaczeniu zasobu AGAD dla badań nad dziejami staropolskimi świadczy fakt, że znajdowało się w nim 48,4% wszystkich archiwaliów z czasów I Rzeczypospolitej zgromadzonych w polskich archiwach państwowych.

1930 — Dr L. Barot Forlièr ofiarował list markiza Marii Józefa de La Fayette do króla Ludwika Filipa dotyczący powstania listopadowego. Wydział Archiwów Państwowych przekazał plik „Varia” ze zbiorów Wiktora Wittyga (m.in. list Tadeusza Kościuszki do ks. Józefa Poniatowskiego z 1794 r.). Biblioteka Ordynacji Krasieńskich przekazała 2 księgi miejskie Łowicza, a adwokat Czesław Jankowski ofiarował 6 dokumentów pergaminowych z lat 1267–1521, wystawionych dla klasztoru w Koprzywnicy i kościołom w Głogowcu i Mostowie. Zakupiono Archiwum Grabowskie, zawierające 1200 dokumentów papierowych z XVI–XIX w. dotyczących dóbr Grabowa w ziemi czerskiej.

1930, 23 czerwca — Do AGAD przekazano Zbiór Popielów (460 tomów i kilkadziesiąt map). Było to możliwe dzięki uchwale Komitetu Funduszu Kultury Narodowej zezwalającej Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na zakupienie za 192 tys. zł od Wacława Popiela z Krakowa zbioru „Archiwum Popielów”. W istocie była to część kancelarii króla Stanisława Augusta zawierająca 36 dokumentów pergaminowych, 447 rękopisów i 83 mapy. Archiwalia te na początku XIX w. ks. Józef Poniatowski podarował Marcinowi Badeniemu. Droga koligacji rodzinnych kolekcja znalazła się w posiadaniu rodziny Popielów. W 1932 r. Wacław Popiel przekazał do AGAD jeszcze jedną tekę zawierającą 167 listów. Była to korespondencja Stanisława Augusta z Antonim Tyzenhauzem, podskarbin nadwornym litewskim. Tekę była wypożyczona i dlatego nie umieszczono jej w katalogu sprzedaży zbioru z 1930 r.

1930, 1 września — Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie scalania materiałów archiwalnych przechowywanych w archiwach, bibliotekach i muzeach. Akcja scaleniowa trwała kilka lat. Rozpoczęto ją od sporządzenia spisów archiwaliów podlegających scaleniu, a następnie przystąpiono do łączenia zespołów.

1930, 28 listopada — 4 grudnia — Na V Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Warszawie Józef Siemieński omówił zasób źródłowy AGAD (*Podstawa źródłowa naszej historiografii*), Jadwiga Karwasińska przedstawiła stan opracowania

zasobu i pomocy archiwalnych w AGAD (*Odtworzenie archiwów dawnej Rzeczypospolitej*), zgłaszając postulat pilnego zinwentaryzowania zasobu archiwów, jako niezbędnego warunku do przygotowania syntezy dziejów Polski. Adam Stebelski i Aleksy Bachulski (Archiwum Skarbowe) wygłosili referat „Sprawa zabezpieczenia i inwentaryzacji archiwów nowoczesnych”.

1930, 31 grudnia — W ciągu roku z czytelni naukowej skorzystało 163 badaczy. W latach 1918–1926 z zasobu AGAD skorzystało 580 użytkowników (7196 odwiedzin). W latach 1931–1939 pracownię naukową odwiedzało od 174 do 219 osób rocznie (średnio 10 osób dziennie). Z zasobu korzystali: Karol Buczek, Fryderyk Papée, Marian Friedberg, Marian Gumowski, Janusz Pajewski, Jan Rutkowski, Władysław Semkowicz, Adam Vetulani i inni. Systematycznie rosło zainteresowanie zasobem AGAD wśród cudzoziemców (10–17 rocznie). W latach 30. w czytelni naukowej AGAD (w poniedziałki w godzinach popołudniowych) odbywały się ćwiczenia paleograficzne dla studentów historii. Warunki korzystania z pracowni naukowej polepszano dzięki jej remontowi; w dachu wybito świetlik zapewniający dopływ światła dziennego, zwiększono liczbę miejsc dla użytkowników z 10 do 21, zamontowano wentylator elektryczny. Podłogi w archiwum wyłożono linoleum. W pracowni fotograficznej zainstalowano oświetlenie elektryczne.

1931, 1 stycznia — W Archiwum Głównym pracowało 10 urzędników oraz 3 osoby personelu pomocniczego. Kadre merytoryczną stanowili: dyrektor dr Józef Siemieński, kustosz Adolf Mysłowski, archiwiści Stanisław Groniowski, Adam Stebelski i dr Jadwiga Karwasińska, asesor Michał Kirchner, Zofia Krausówna, Adam Wolff, dr Zygmunt Wdowiszewski oraz — zatrudniony 1 I 1931 r. — dr Stanisław Szachno–Romanowicz. W 1931 r. kontynuowano prace remontowe budynku archiwum. Naprawiono dach i rynny, odnowiono obydwie klatki schodowe, naprawiono piec i 2 kominy, postawiono nowy piec w pracowni introligatora, naprawiono instalację kanalizacyjną. Prof. Stanisław Ptaszycki ofiarował AGAD 33 dokumenty królewskie oraz lauda sejmiku słonimskiego z 1660 r. Archiwum zakupiło 3 dokumenty papierowe oraz księgę wójtowską Olkusza z lat 1662–1663.

1931, 23–24 maja — AGAD zwiedzili uczestnicy I Zjazdu Orientalistów Polskich, co było efektem kontaktów naukowych Stanisława Szachny–Romanowicza, historyka–orientalisty (i kryptografa w Sztabie Głównym), który opracowywał dokumenty tureckie i tatarskie.

1932 — Z Biblioteki Publicznej w Leningradzie rewindykowano 211 dokumentów pergaminowych z lat 1195–1669, w tym 69 bulli papieskich (1213–1653). Zakupiono 3 dokumenty pergaminowe: arcybiskupa ryskiego Henninga z 1432 r., elektora saskiego Jana Jerzego z 1652 r. i króla Jana Kazimierza z 1659 r.

1932, 26 października — Podpisano polsko–austriacki układ archiwalny. 5 VII 1933 r. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołał delegację ekspertów typujących akta do rewindykacji z Austrii. W wyniku jej prac w 1934 r. do AGAD przekazano 325 dokumentów pergaminowych pochodzących z Archiwum Koronnego krakowskiego.

1933 — Z okazji Międzynarodowego Zjazdu Historyków w Warszawie w AGAD przygotowano wystawę archiwalną. Z tej okazji Józef Siemieński opublikował



15. Pracownicy AGAD (od lewej): Adam Stebelski, Zygmunt Wdowiszewski, Michał Kirchner, Stanisław Szachno, dyrektor Józef Siemieński, Zofia Krausówna, Stanisław Groniowski, Adolf Mysłowski, Adam Wolff, Jadwiga Karwasińska (7 V 1931 r.) / Employees of the Central Archives of Historical Records
AGAD, Archiwum zakładowe

Przewodnik po archiwach polskich, t. 1, *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej* (także w wersji francuskiej). Autor dokonał systematyzacji archiwów polskich i ich zasobu oraz odtworzył hierarchię staropolskich władz i urzędów. W Muzeum Narodowym pokazano, współorganizowaną przez AGAD, wystawę poświęconą królom Stefanowi Batoremu i Janowi Sobieskiemu. Wystawę na temat Jana III zaprezentowano (tylko reprodukcje) w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

1933–1939 — Pracownicy AGAD wykonywali od stu do 211 kwerend rocznie, najczęściej poszukiwania dla osób prywatnych.

1934 — W AGAD zorganizowano kurs archiwalny dla studentów historii, w którym uczestniczył m.in. Aleksander Gieysztor (1916–1999). Dla popularyzacji zasobu w głębi magazynu archiwalnego zorganizowano stałą wystawę archiwalną, prezentowaną w 2 gablotach przysłanianych firankami dla ochrony dokumentów przed światłem.

1935, styczeń — W ramach akcji scaleniowej Archiwum Państwowe w Wilnie przekazało do AGAD 31 ksiąg sądowych ziemskich i grodzkich podlaskich (bielskich, brańskich, drohickich, goniądzkich i suraskich) z lat 1536–1803. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie przekazała 37 j.a., w tym księgę z Archiwum Komisji Skarbowej Koronnej, akta komisji porządkowych województwa podlaskiego,

księgę komory grodzieńskiej, akta kapituły kamienieckiej, diecezji kijowskiej i perejasławskiej oraz cerkwi w Tykocinie. Zakupiono luźne karty rachunków królewskich (rejestr klejnotów królewskich z 1408 i 1476 r.), przywileje królewskie i list Karola Talleyranda do ks. Józefa Poniatowskiego z 26 III 1807 r.

1935 — Na 10-miesięczną praktykę do AGAD przyjęto stypendystów Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W latach 1935–1937 odbyli ją Aleksander Gieysztor i Jadwiga Jankowska. W Archiwum Głównym otwarto wystawę przygotowaną dla uczestników V Zjazdu Orientalistów Polskich. Zaprezentowano niemal sto dokumentów o proveniencji „orientalnej”. Dokumenty perskie pokazało też na wystawie sztuki perskiej zorganizowanej przez Towarzystwo Zachęty do Sztuk Pięknych i Towarzystwo Polsko-Perskie. Na wystawę przygotowaną w Wilnie z okazji VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich wypożyczono reprodukcje dokumentów unii polsko-litewskich (kopie wykonano w 1929 r. na Powszechnej Wystawie Krajową w Poznaniu).

1936 — Dr Leon Białkowski, dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie, ofiarował AGAD księgę dekretów sądu grodzkiego brańskiego z lat 1782–1792 oraz dokument papierowy z 1714 r. dotyczący żup wielickich. Zakupiono 8 dokumentów pergaminowych (przywileje królów Aleksandra z 1504 r., Zygmunta I z 1534 r., Zygmunta III z 1599 r. oraz 5 przywilejów dla cechu sukienników w Koszycach) i dokument papierowy Jana Kazimierza z 1661 r. W ramach akcji scaleniowej Archiwum Państwowe w Poznaniu przekazało do AGAD archiwalia uzupełniające registraturę Rządu Gubernialnego Kaliskiego.

1936 — Stanisław Groniowski wydał pamiętniki Bogdana Hutten-Czapskiego (*Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, t. 1–2, Warszawa 1936).

1936 — lipiec 1939 — Skontrum zasobu. Trwały prace porządkowe i inwentaryzacyjne akt władz wymiaru sprawiedliwości i sądów polskich z lat 1807–1876. Był to największy dział akt, liczący ok. 90% zasobu archiwum. Znajdowało się tam ponad 1 650 000 j.a. o łącznym rozmiarze ok. 10 tys. mb. Po rozpoznaniu przynależności zespołowej wydzielono ok. 300 zespołów archiwalnych sądów, dla których opracowano inwentarze archiwalne. Jednym z ważniejszych był zespół Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zawierający 8189 j.a. akt spraw oraz 7896 poszytów akt personalnych sędziów i urzędników administracji wymiaru sprawiedliwości, o łącznym rozmiarze ok. 400 mb. Materiały te zostały spalone przez Niemców po powstaniu warszawskim. Z pożaru uratowano zaledwie 3 j.a.

1937 — Archiwum Główne zakupiło Statut Łaskiego (zbiór praw i przywilejów Królestwa Polskiego; Kraków 1506), lauda sejmikowe i instrukcje poselskie z lat 1667–1708 (32 j.a.), przywileje pergaminowe księcia mazowieckiego Bolesława (1434), króla Zygmunta I (1533), Zygmunta Augusta (1562), Zygmunta III (1591) i Jana Kazimierza (1658) oraz 27 dokumentów papierowych z XVI–XVIII w. Osoby prywatne przekazywały w darze archiwalia, fotografie i księgozbiory. Jan i Zofia (z domu Tymowska) Bogdanowiczowie ofiarowali 7 teczek akt pozostałych po Józefie Tymowskim (1791–1871), prezesie Banku Polskiego, sekretarzu stanu i członku Rady Administracyjnej. Akta te uporządkowała Józefa Mickiewiczowa, a spaginował praktykant Aleksander Gieysztor.

1937, 9 lipca — Wydano zaświadczenie o odbyciu 2-letniej praktyki archiwalnej przez Aleksandra Gieysztora. „Brał udział w pracach archiwalnych wszystkich rodzajów, bieżących i zasadniczych, odpisywał dokumenty, opisywał rękopisy, robił kwerendy majątkowe, genealogiczne i naukowe, sporządzał wykazy archiwalne różnych rodzajów, brał udział w rozpoznawaniu archiwaliów i w głównych pracach archiwalno-naukowych dokonywanych przez Archiwum Główne (inwentarze historyczne zespołów, rekonstrukcje średniowiecznych archiwów sądowych, inwentarz archiwum osobistego z XIX w.). Miał do czynienia z aktami w rozmaitych językach (polszczyzna starsza i średniowieczna, łacina, ruszczyzna, francuski, niemiecki), pisanymi alfabetem łacińskim, cyrylicą, z aktami z rozmaitych wieków od XIII do XIX włącznie i rozmaitych państw (dawnej Polski, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego oraz z pruskimi z XVIII/XIX w.).”

1937, 15–20 sierpnia — Józef Siemieński uczestniczył w Międzynarodowym Zjeździe Historyków Krajów Bałtyckich w Rydze.

1938 — W AGAD i Archiwum Skarbowym przystąpiono do akcji scaleniowej zespołów. W Archiwum Skarbowym przygotowano do przekazania do AGAD tzw. Dział Staropolski, w Archiwum Głównym zaś przygotowano do przekazania do Archiwum Skarbowego registraturę rosyjskiego Zarządu Dóbr Państwowych. Równolegle trwały przygotowania do scalenia zespołów między AGAD i Muzeum Czarotoryskich w Krakowie.

1938, 28 sierpnia — 4 września — Józef Siemieński i Jadwiga Karwasińska wzięli udział w VIII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Zurychu, gdzie wygłosili referaty poświęcone problemowi przynależności terytorialnej archiwaliów (J. Siemieński, *Respect des fonds. Application internationale* [w:] *VIII Congrès International des Sciences Historiques Zürich 1938. Communications présentées*, t. 1, Paryż 1938, s. 63–65; J. Karwasińska, *La remise des archives dans les traités de l'Est Européen*, tamże, s. 52–58). Zawarto w nich tezę, stawianą przez Polskę podczas rokowań rewindykacyjnych, że archiwa dotyczące danego terytorium (także archiwa władz centralnych) powinny dzielić los tego terytorium. Postulat ten podnoszono w kontekście międzynarodowego scalania archiwaliów rozczłonkowanych wskutek zmian granic państwowych. Referat Siemieńskiego był fragmentem przygotowywanej do druku książki „Międzynarodowe spadkobranie archiwów”.

1938, 23 czerwca — Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o scalaniu akt i obiektów bibliotecznych między AGAD i Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie a Biblioteką Państwową im. Wróblewskich w Wilnie i Biblioteką Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Polecono przekazać z zasobu AGAD (z działu „Varia”) do Biblioteki Wróblewskich, w charakterze depozytu bezterminowego, druki oraz rękopisy z lat 1387–1824 o proveniencji litewskiej, do biblioteki uniwersyteckiej zaś 8 listów związanych z Wilnem.

1938/1939 — W związku z zagrożeniem wojennym gmachy archiwów warszawskich zaopatrzone w sprzęt przeciwpożarowy, pracowników przeszkolono w obrobie przeciwpożarowej i służbie sanitarnej.

1939, 1 stycznia — Zasób AGAD liczył niemal 1,5 tys. zespołów i zbiorów archiwalnych, o łącznym rozmiarze ok. 2 mln j.a., 15 tys. mb. W archiwum pracowało 11 urzędników i 3 osoby personelu pomocniczego. Kadre merytoryczną stanowili:

kierownik dr Józef Siemieński, kustosz Adolf Mysłowski, archiwiści mgr Stanisław Groniowski, mgr Adam Stebelski, dr Jadwiga Karwasińska i dr Marian Kniat (do 1938 r. pracownik Archiwum Państwowego w Poznaniu), adiunkci mgr Zofia Krausówna i dr Adam Wolff, pracownicy kontraktowi dr Stanisław Szachno i mgr Stanisław Kryczyński (zatrudniony od 1 IV 1938 r.) oraz sekretarz administracyjny Józefa Mickiewiczowa. Ponadto pracowali woźni Wojciech Zaremba i (od ok. 1932–1934) Stanisław Orzechowski oraz dozorca Józef Gałkowski. Wynikiem wieloletnich prac ewidencyjno-inwentaryzacyjnych było ponad 2 tys. pomocy archiwalnych, w tym ponad 800 skorowidzów, ok. 800 inwentarzy archiwalnych, katalogi dokumentów pergaminowych i papierowych, ok. 200 spisów zdawczo-odbiorczych przejętych akt oraz ponad 400 dzienników i ksiąg kancelaryjnych.

1939, marzec — W archiwach warszawskich rozpoczęto przygotowania do ewakuacji zasobów do fortu im. Michała Sokolnickiego w Cytadeli na Żoliborzu (ul. Czarneckiego 51). Jeszcze w 1928 r. Wydział Archiwów Państwowych pozyskał w formie 12 kazamat (łukowato sklepionych pomieszczeń o łącznej kubaturze 3 tys. m³) z przeznaczeniem na magazyny archiwalne.

1939, kwiecień — Adam Stebelski (1894–1969) został p.o. dyrektora AGAD. Podczas studiów na Uniwersytecie Warszawskim związał się naukowo z Józefem Siemieńskim. Początkowo był uczestnikiem jego seminarium, a następnie asystentem. Maszynopis przygotowanej pod kierunkiem Siemieńskiego rozprawy doktorskiej „O władzy wielkksiążęcej na Litwie do unii lubelskiej” spłonął w 1944 r. Doktoryzował się w 1949 r., a 20 XII 1954 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego. Pracę w AGAD rozpoczął 1 II 1923 r., przechodząc kolejne stopnie hierarchii służbowej. W październiku 1939 r., na polecenie władz niemieckich, przekazał kierownictwo AGAD Antoniemu Rybarskiemu. Zajmował się opracowaniem akt nuncjatury, akt wojskowych z XVII–XIX w. oraz akt popruskich z lat 1795–1806. Współpracował z Siemieńskim przy sporządzaniu inwentarza idealnego Archiwum Koronnego. Brał udział w ewakuacji zasobu AGAD do fortu Sokolnickiego. Na użytek podziemnych władz polskich opracował plan powojennych rewindykacji. Podczas powstania warszawskiego uczestniczył w ochronie przeciwpożarowej AGAD i Archiwum Skarbowego. Po powstaniu osiadł w Pruszkowie, skąd kierował ewakuacją zasobu AGAD na Jasną Górę w Częstochowie. Na początku 1945 r. od nowych władz polskich otrzymał polecenie zorganizowania pracy AGAD. Oficjalne powołanie na dyrektora otrzymał dopiero 12 IV 1945 r., a nominację — 22 VII 1949 r. Zamieszkał w Wilanowie, przy tamtejszym oddziale AGAD, gdzie opiekował się archiwami Potockich i Branickich. Był członkiem (w stopniu majora) Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie rewindykującej archiwalia polskie z Niemiec. W latach 1951–1953 wykładał archiwoznawstwo i historię ustroju administracyjnego Polski dla studentów historii ze specjalnością archiwalną Uniwersytetu Warszawskiego. Dyrektorem AGAD był do 15 XII 1953 r. Przeszedł do pracy w Instytucie Historii PAN, gdzie objął kierownictwo Zakładu Archiwoznawstwa, a od 1959 r. Pracowni Edytorskiej Źródeł Nowożytnych. Był autorem wielu publikacji naukowych, w tym poświęconych dziejom AGAD i jego zniszczeń (zob. Bibliografia). Od lutego 1949 do czerwca 1962 r. w AGAD była zatrudniona Halina Jabłońska (1908–1990), od 1953 r. żona Adama Stebelskiego.

1939, lipiec — Do fortu Sokolnickiego ewakuowano ok. 30 zespołów archiwalnych (1 tys. skrzyń i pudeł) z AGAD i Archiwum Akt Dawnych.

Zakład Stolarski
S. KRACZKIEWICZ
Warszawa, ul. Solec Nr. 54.
tel. 245-43

Warszawa, dnia 11 marca 1939 r.

286/90 810 p 1
Sp. 5

RACHUNEK

Dla Archiwum Akt Dawnych w Warszawie ul. Żerwicka 11^{ca}.
na budowę półek fortei imienia Sokolnickiego i ul. Żerwickiej

I. półki 0,80 x 5,83 cm x 2 ^{wa} rządów 0,6 ^{ci} kontygnacjach	✓
= 60,632 m ² po 14 zł za 1 ^{den} m ² = 2 zł 848,24 gr	
II. półki 0,40 x 1,95 cm x 2 ^{wa} rządów 0,6 ^{ci} kontygnacjach	✓
= 9,365 m ² po 11 zł za 1 ^{den} m ² = 2 zł 102,96 gr	
III. półki na Żerwickiej I 0,40 x 2,85 cm II 0,40 x 2,94 cm	
III. 0,40 x 3,26 cm IV 0,40 x 2,65 cm I 0,40 x 3,95 cm	
0 4 ^{te} kontygnacjach = 25,040 m ² po 11 zł	
za 1 ^{den} m ² = 2 zł 75,44 gr	
razem 2 lotych	1226,64 gr
Stownie jeden tysiąc dwieście dwadzieścia sześć złotych 64 groszy	
III por. rachunku: Sz. inwent. Nr. 4849.	
I: II por. rachunku na fortei Sokolnickiej	
Sz. I L. 153, 154, 155, 156.	
Sprawdzono: <u>Sp. 5</u>	
Wzrost rachunku stwierdzony	
na sumę 21 1226 gr 64 (peren. 1939 r.)	
Izba dwadzieście sześć 64 gr	
Im. <u>W. Piłsudskiego</u>	
Os. <u>Stolarski</u>	
Bonifikacja: <u>z 14. Listopada 1939 r.</u>	

16. Rachunek dla Archiwum Akt Dawnych za przygotowanie magazynów archiwalnych w fortei im. Sokolnickiego (11 III 1939 r.) / Bill to the Archives of Historical Records for the preparation of archival storage at the Sokolnicki Stronghold (11.03.1939)
AGAD, Nabytki Oddziału II, sygn. 8, s. 31



17. Fort im. Sokolnickiego, w którym w latach 1939–1950 przechowywano część zasobu AGAD i innych archiwów warszawskich (widok po 1939 r.) / The Sokolnicki Stronghold, where the parts of the holdings of the Central Archives of Historical Records and other archives of Warsaw city were kept from 1939 to 1950 (the view after 1939)
AGAD, Archiwum zakładowe

1939, sierpień — Archiwum Główne wysłało 40 reprodukcji archiwaliów (dokumenty Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, Konstytucja 3 Maja) na Wystawę Polską w Nowym Jorku. Po wybuchu II wojny światowej wystawa cieszyła się wielką popularnością nie tylko wśród Polonii, ale także Amerykanów.

1939, 23 sierpnia — Uruchomiono całodobowe dyżury chroniące archiwum przed pożarem w wyniku nalotów lotniczych. Do ich pełnienia zgłosili się na ochotnika były dyrektor AGAD dr Józef Siemieński, wówczas prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz dr Antoni Rybarski z Wydziału Archiwów Państwowych (w sąsiednim budynku przy ul. Długiej 13).

1939, 1 września — Po wybuchu wojny archiwalia nie objęte ewakuacją przeniesiono do piwnic. Trwały dyżury — od 5 września całodobowe — w celu ochrony Archiwum przed pożarem od pocisków spadających na obleganą Warszawę. Personel AGAD był uszczuplony przez mobilizację. Dyżury pełnili: Jadwiga Karwasińska (do 9 września), Marian Kniat, Józefa Mickiewiczowa, Adolf Mysłowski, Antoni Rybarski, Józef Siemieński, Tadeusz Esman (od 12 września) oraz woźni Wojciech Zaręba i (od 12 września) Błaszkowski i Musiał.

1939, 4 września — Pracownicy AGAD dostępnymi środkami transportu (samochodami, tramwajami, autobusami) przewozili archiwalia do fortu Sokołnickiego. Ewakuacja trwała jeszcze 23 września.

1939, 6 września — W związku z wyjazdem Adama Stebelskiego obowiązki kierownika AGAD objął Adolf Mysłowski (1876–1954), będący jednocześnie komendantem ochrony budynku archiwum. Mysłowski był długoletnim pracownikiem AGAD, zatrudnionym od 1 IX 1896 r. Podczas I wojny światowej opiekował się częścią Archiwum Koronnego wywiezionego do Rosji. Pracując w AGAD, awansował kolejno na archiwistę (1919), starszego archiwistę (1924) i kustosa (1936). W październiku 1939 r. niemiecki Urząd Archiwalny zwolnił Mysłowskiego z pracy, jednak — z uwagi na jego wiedzę z zakresu paleografii i genealogii oraz doskonałą znajomość zasobu — zaczęto mu zlecać kwerendy genealogiczne napływające z Rzeszy. Po powstaniu warszawskim opuścił stolicę. W latach 1945–1949 kierował Archiwum Państwowym w Piotrkowie.

1939, 14 września — Akta i księgi trybunałów sądowych I Rzeczypospolitej przenoszono z górnych półek na podłogę.

1939, 16 września — W wyniku eksplozji spowodowanych ostrzałem artyleryjskim w sali żelaznej (nazwa pochodziła od metalowej konstrukcji magazynu; w pozostałych były tradycyjne drewniane regały) i innych pomieszczeniach archiwum zostały wybite szyby.

1939, 22 września — AGAD otrzymało tzw. glejty kwaterunkowe uwalniające budynek i jego dziedziniec od stacjonowania oddziałów wojskowych, które mogły być celem nalotów i ostrzału.

1939, 23 września — Dach archiwum został przedziurawiony przez pocisk, który przebił strop i spadł do sali żelaznej. Kolejne uszkodzenia dachu spowodowane ostrzałem miały miejsce 26 września. Ugaszono wówczas pożar w budynku przylegającym do AGAD (Długa 26).

1939, 25/26 września — Podczas oblężenia i ostrzału Warszawy przez wojska niemieckie spłonęło Archiwum Oświecenia Publicznego, mieszczące się na terenie Uniwersytetu Warszawskiego (ul. Krakowskie Przedmieście 26–28). Spaliło się ok. 40 tys. j.a. Były to akta szkół wszystkich szczebli (od elementarnych do wyższych), akta rosyjskich dyrekcji szkolnych w Królestwie Polskim oraz akta Biblioteki Głównej w Warszawie i Towarzystwa Ksiąg Elementarnych z początku XIX w. Niedopalone szczątki archiwaliów przeniesiono do Archiwum Akt Dawnych (ul. Jezuicka 1). Zbombardowano też Archiwum Skarbowe mieszczące się w gmachu Ministerstwa Skarbu przy pl. Bankowym. Zniszczeniu uległa trzecia część zasobu (ok. 130 tys. j.a.), obejmującego akta urzędów podległych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (Kasa Główna Królestwa Polskiego, Zarząd Dóbr Państwa, Urząd Konsumpcyjny miasta Warszawy, Administracja Rządowa Dochodów Tabaczknych, aneksy do akt Prokuraturii Generalnej). Ostrzelano bramę i budynek AGAD. Dyrektor Siemieński i dr Kniat ugasili pożar na strychu nad salą żelazną. Bombardowanie uszkodziło świetlik nad pracownią naukową. Udało się ugasić pożar w Archiwum Akt Dawnych (ul. Jezuicka 1). Spalona została Biblioteka Ordynacji Zamojskiej na pl. Bankowym.

1939, 30 września — Wizytacja szkód w forcie Sokolnickiego. Oględziny akt archiwum łomżyńskiego uszkodzonych przez pocisk. Podczas oblężenia Warszawy magazynów w forcie pilnował Wojciech Felczak, woźny Archiwum Oświecenia Publicznego (w latach 1945–1968 magazynier w AGAD).

W okresie II okupacji niemieckiej

1939, 7 października — W AGAD odbyła się narada Witolda Suchodolskiego, dyrektora Wydziału Archiwów Państwowych, z dyrektorami archiwów warszawskich. Omawiano warunki funkcjonowania archiwów podczas okupacji niemieckiej. W trakcie narady do archiwum wkroczyli — w towarzystwie agenta gestapo — komisarze niemieccy, na czele z dr. Erichem Randtem, dyrektorem Pruskiego Archiwum Państwowego we Wrocławiu, a zarazem komisarzem ministra spraw wewnętrznych Rzeszy przy Niemieckim Naczelnym Dowództwie Wojskowym w Polsce. Randt poinformował obecnych o przejęciu zarządu nad archiwami polskimi (państwowymi i miejskimi) przez niemiecką służbę archiwalną. Na tej podstawie archiwa zamknięto dla użytkowników. Odpowiedzialność za wykonanie tych poleceń spadła na dyrektorów archiwów. Jako komisarz do spraw archiwów polskich, Randt otrzymał z Berlina polecenie zabezpieczenia zasobu archiwalnego znajdującego się w archiwach polskich (w zbiorach publicznych i prywatnych), a następnie udostępnianie go dla potrzeb urzędów i badaczy niemieckich. Kolejnym zadaniem było ustalenie stanu zasobu o proveniencji niemieckiej i przygotowanie go do wywieżenia do Niemiec, a wreszcie wspieranie badań służących uzasadnieniu niemieckich roszczeń wobec Polski, a także dotyczących dziejów narodu niemieckiego i niemieckich wpływów kulturowych w Polsce.

1939, 8 października — W Wydziale Archiwów Państwowych odbył się formalny akt objęcia archiwów polskich przez Randta, który w obecności dyrektora Suchodolskiego spisał protokół przejęcia, ustalający stan prawny archiwów oraz ich obsadę personalną. W rozmowie z Adamem Stebelskim Randt poinformował o planach władz niemieckich dotyczących wywieżenia z AGAD wybranych zespołów archiwalnych. Początkowo niemiecka administracja archiwalna podlegała Zarządowi Archiwów (Archivverwaltung) w Krakowie, a od 1 IV 1941 r. Dyrekcji Archiwów (Direction der Archive) w Krakowie. Na jej czele stał Erich Randt, odpowiedzialny bezpośrednio przed sekretarzem stanu tzw. rządu Generalnej Guberni. Terenowymi organami wykonawczymi były urzędy archiwalne (Archivämter) usytuowane przy szefach dystryktów. Warszawskim Archivamtem kierował dr Erich Weise, wcześniej radca archiwalny Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie. Był on znawcą przechowywanych w AGAD akt popruskich, zwłaszcza zaś — jako ich wydawca — dokumentów krzyżackich (zob. *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im XV Jahrhundert*, hrsg. E. Weise, Bd 1, Königsberg 1939; Bd. 2, Marburg 1955).

1939, październik — Warszawski Archivamt odsunął od kierowania AGAD dyrektora Stebelskiego, w jego miejsce mianując dr. Antoniego Rybarskiego (1886–1962), który od 1918 r. był pracownikiem Wydziału Archiwów Państwowych. We wrześniu 1939 r. Rybarski włączył się w ochronę przeciwpożarową AGAD. Kierując pracami AGAD, ściśle współpracował z Adamem Stebelskim, z którym dzielił

gabinet dyrektora. Wysiedlony po powstaniu warszawskim, powrócił do Warszawy w czerwcu 1945 r. Początkowo pracował w Wydziale Archiwów Państwowych, skąd — po zdymisjonowaniu naczelnego dyrektora W. Suchodolskiego — 17 X 1949 r. na własną prośbę przeszedł do pracy w AGAD, w którym zatrudniono go na stanowisku kustosza. Zajmował się opracowaniem zasobu staropolskiego, był wydawcą źródeł. W 1954 r. otrzymał tytuł naukowy docenta. Przeszedł na emeryturę w 1957 r.

1939, październik–grudzień — Władze okupacyjne pozostawiły polski personel AGAD, traktując go jako niezbędną kadrę fachowców do prac przy nadzorowaniu, zabezpieczaniu i opracowywaniu zasobu. Ważnym powodem tej decyzji była nieznamość języka polskiego („języka akt”) przez archiwistów niemieckich, a ponadto obowiązujący Niemców generalny zakaz posługiwania się językiem polskim w kontaktach z Polakami. Na polecenie Randta do AGAD sprowadzono archiwalia z fortu Sokolnickiego, a następnie rozpoczęto ewidencjonowanie zasobu.

1939, wrzesień — 1945 — II wojna światowa przyniosła zagładę AGAD, a także śmierć wielu jego pracowników. W 1941 r. zmarł Józef Siemieński (w niemieckim obozie koncentracyjnym KL Auschwitz), w 1942 r. Stanisław Kryczyński (był łącznikiem w ZWZ–AK, zmarł na tyfus) i Michał Kirchner. 16 IX 1943 r. gestapo aresztowało Zygmunta Lorentza, który 5 X 1943 r. zmarł torturowany w więzieniu w Łodzi. Podczas powstania warszawskiego zginął Tadeusz Piotrowski. W połowie 1944 r. po raz ostatni widziano — ukrywającego się — Stanisława Groniowskiego (Groszlika). Podczas wojny zmarli woźni Zygmunt Janiszewski i Stanisław Orzechowski (w obozie w Niemczech) oraz byli pracownicy AGAD: prof. Kazimierz Chodyncki (zm. 14 V 1942 r. w więzieniu na Pawiaku), dr Stefan Ehrenkreutz (aresztowany w 1944 r, zmarł w lipcu 1945 r. w sowieckim szpitalu więziennym w Wilnie) i dr Marian Kniat (zmarł 2 XII 1944 wycieńczony pracą w kamieniołomach obozu Flössenberg w Bawarii).

1939, grudzień — maj 1940 — W związku z zarządzeniem naczelnego dyrektora pruskich archiwów państwowych Erich Weise zażądał wydania przez AGAD dokumentów „krzyżackich”. W styczniu 1941 r. wywieziono je do Pruskiego Archiwum Państwowego w Królewcu. Na polecenie Archivamtu sporządzono rejestr akt pruskich (wydanych Księstwu Warszawskiemu w 1808 r.) oraz akt wiedeńskiej Kamery Nadwornej z lat 1795–1809 (rewindykowanych z Austrii na mocy układu z 1932 r.). Wobec nasilających się żądań ekstradycyjnych kierownictwo AGAD, począwszy od wiosny 1940 r., zaczęło składać do Zarządu (później Dyrekcji) Archiwów pisemne opinie sprzeciwiające się zamiarom władz niemieckich. Spośród kilkunastu opinii Niemcy uwzględnili w całości 5, a częściowo 3 zastrzeżenia. Zgadzając się z zasadą niepodzielności zespołów archiwalnych (zwłaszcza władz centralnych i naczelnych), w 8 przypadkach odstąpili od żądania wydania akt. Większość protestów odrzucono.

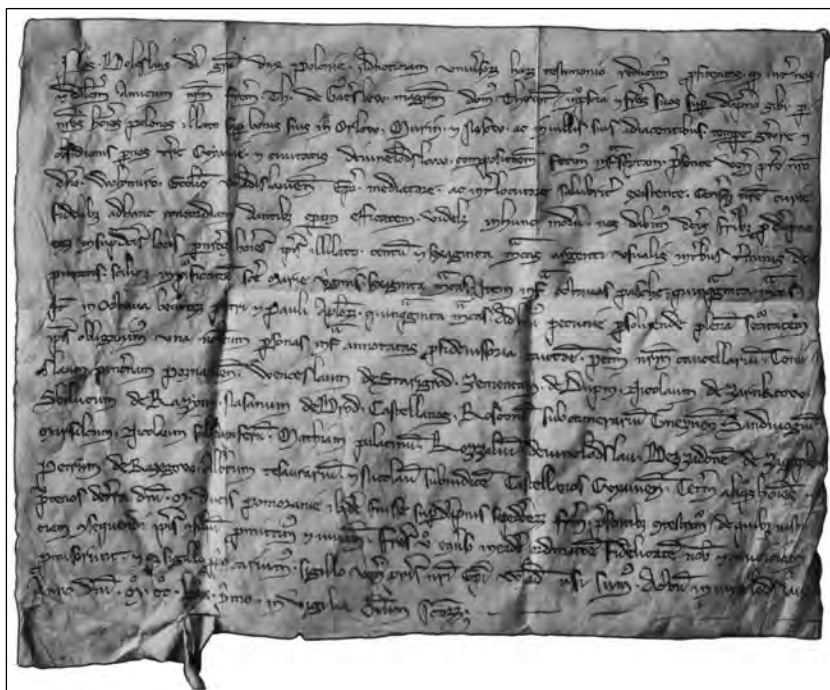
1940, 18 kwietnia — 5 lipca — Do Pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie wywieziono w 3 wagonach kolejowych 1473 paczki (22 tys. j.a., 300 mb.) akt departamentu Prus Południowych, departamentu Nowych Prus Wschodnich i departamentu solnego w Generalnym Dyrektorium Finansów i Domen oraz akta Tajnej Rady Stanu i Ministerium Sprawiedliwości. Były to akta pruskich władz centralnych z obszarów polskich zajętych w latach 1772–1806.



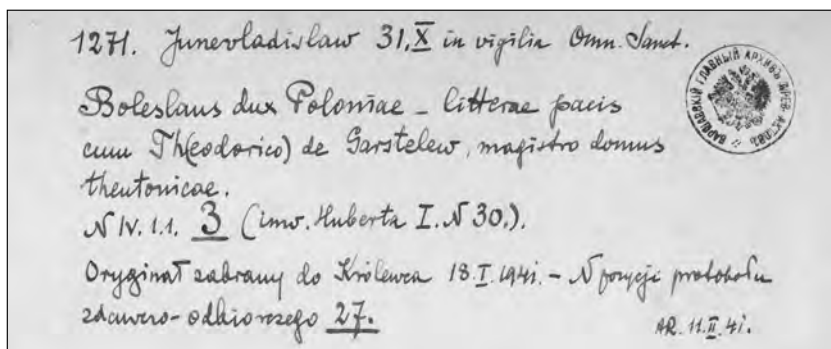
19. Inwentarz kartkowy zespołu Akta rezydentów wiedeńskich (1702–1755), opracowany w 1939 r. Akta wywieziono z AGAD do Archiwum Rzeszy w Wiedniu (Haus-, Hof- und Staatsarchiv) w 1940 r. / A card file inventory of the fond *Papers of Residents of Vienna* (1702–1755), which was developed in 1939. Records were taken from AGAD to the Reich Archive in Vienna (Haus-, Hof- und Staatsarchiv) in 1940

1940, 4 grudnia — Na wniosek Generalnej Dyrekcji Pruskich Archiwów Państwowych Dyrekcja Archiwów Generalnej Guberni poleciła zabrać z AGAD (z działu *Prussiae* Archiwum Koronnego krakowskiego) 74 dokumenty pergaminowe z lat 1215–1455. Były to dokumenty zakonu krzyżackiego, które na mocy traktatu krakowskiego z 1525 r. należały do króla polskiego (ich spis zob. *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Warszawa 1957, s. 37–49). Na polecenie warszawskiego Urzędu Archiwalnego 17 XII 1940 r. spisano protokół zdawczo-odbiorczy konfiskowanych dokumentów. Zabrano je z AGAD 18 I 1941 r. i wywieziono do Pruskiego Archiwum Państwowe w Królewcu. Po wojnie były przechowywane w Archiwum Państwowym w Getyndze, obecnie znajdują się w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem. Do odbioru skonfiskowanych dokumentów krzyżackich archiwum w Królewcu delegowało dr. Forstreutera, który przy tej okazji zarekwirował opracowaną część ksiąg ziemskich ostrołęckich z lat 1455–1802 (60 j.a.).

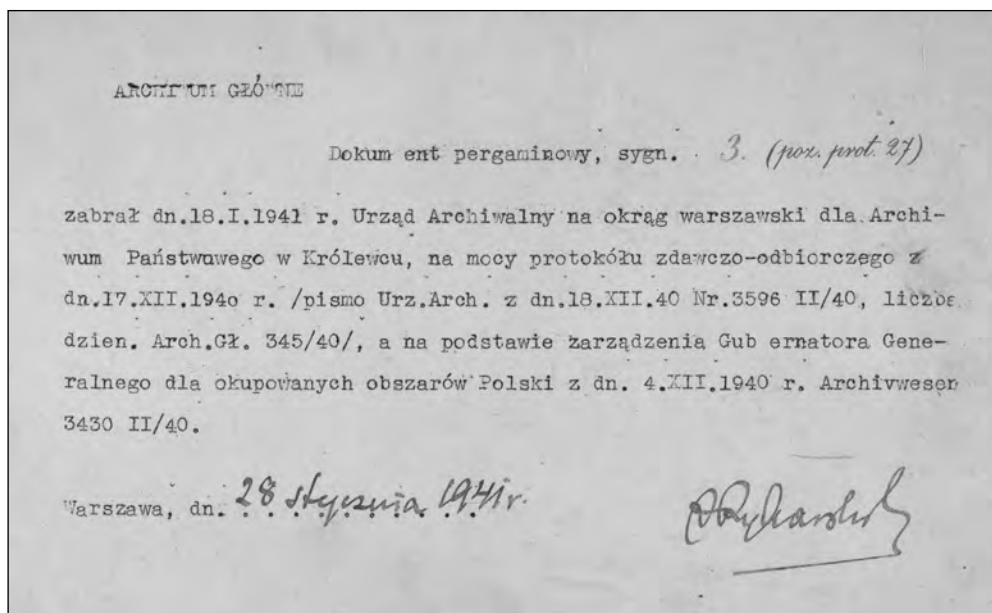
1940 — Niemieckie władze okupacyjne włączyły do zasobu archiwów państwowych zbiory prywatne, m.in. Archiwum Potockich (Poniatowskich) z Jabłonny, Archiwum (Warszawskie) Radziwiłłów oraz Archiwum Potockich i Branickich w Wilanowie. Było to niezgodne z IV konwencją haską. Niezależnie od decyzji władz niemieckich właściciele archiwów prywatnych legalizowali ich przekazanie w odrębnych umowach zawieranych z archiwami państwowymi. Ich pracownicy podczas wojny opracowali i zinwentaryzowali archiwa prywatne.



20a. Fotokopia dokumentu pergaminowego wystawionego przez Bolesława Pobożnego, księcia polskiego, dla Dytryka von Gatersleben, mistra krajowego zakonu krzyżackiego (Inowrocław, 31 X 1271). Photocopy of a parchment document issued by Boleslaw the Pious [Bolesław Pobożny], Polish duke, for Dytryk von Gatersleben, Master of the Teutonic Order (Inowrocław, 31 Oct. 1271)
AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 3



20b. Na odwrocie fotokopii regest dokumentu i informacja o pozycji w inwentarzu Walentego Huberta oraz adnotacja o zabraniu dokumentu przez władze niemieckie 18 I 1941 r. / At the back of the copy: summary, information on position in the inventory by Walenty Hubert and note on removal of the document by the German authorities on 18 Jan. 1941
AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 3



20c. Rewers sporządzony 28 I 1941 r. przez Antoniego Rybarskiego, poświadczający wywiezienie do archiwum w Królewcu jednego z 74 dokumentów z działu *Prussiae* Archiwum Koronnego krakowskiego (obecnie dokumenty te znajdują się w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem) / Archives requisition form made on January 28th, 1941 by Antoni Rybarski certifying the deportation to the archives of Königsberg one of 74 documents from the Cracow Crown Archive (Archivum regni in arce Cracoviensi), the branch *Prussiae* (currently these documents are kept in Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem)

AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 3

W sierpniu 1941 r. inwentaryzację archiwum wilanowskiego rozpoczął Adam Stebelski. W zasobie tego archiwum było ok. 23 tys. j.a. z okresu od XVI do połowy XX w., w tym dokumenty publiczno-prawne (niezwrócone do zbiorów publicznych mimo polecenia króla Stanisława Augusta z 1764 r.). W obawie o los zbiorów archiwalnych podczas wojny ich właściciele oddawali je do AGAD, gdzie przekazano archiwum Czetwertyńskich z Milanowa (200 j.a., 30 mb.), archiwum dóbr Opinogóra Krasińskich (500 j.a.) — opracował je dr Kazimierz Bulanda z AGAD — czy archiwum adwokata Ginejkowicza-Piłsudskiego. Archiwalia te spłonęły 2 IX 1944 r.

1941, wiosna — Na zamówienie Delegatury Rządu RP na Kraj Józef Siemieński opracował memorandum *Polskie zbiory rękopisów przed wojną, podczas wojny i po wojnie* (druk: „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, s. 11–22). Nie ukończył go z powodu aresztowania przez gestapo 19 VI 1941 r.

1941, czerwiec — Na wniosek dr Ramm Helsing niemieckie władze archiwalne zażądały wypożyczenia z AGAD do Pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie 168 dokumentów inflanckich, w tym 52 dokumentów z działu *Livoniae*

Archiwum Koronnego krakowskiego. Niemcy zainteresowali się nimi już 23 XII 1939 r. Sprawa przeciągała się wobec protestów kierownictwa AGAD, argumentującego, że dr Ramm Helsing może skorzystać z dokumentów na miejscu, tak jak czyniła to przed wojną, a ich wysyłanie do Berlina narazi je na niebezpieczeństwo. Dokumenty z działu *Livoniae* wywieziono latem 1943 r. Do AGAD zwróciły je władze NRD w 1963 r.

1941, 30 sierpnia — Drugi etap wywozu archiwaliów z AGAD. Do archiwum w Poznaniu wyeksponowano 281 dokumentów pergaminowych i papierowych miejskich, cechowych, kościelnych i prywatnych z lat 1268–1779.

1942, maj–lipiec 1944 — Na polecenie Dyrekcji Archiwów pracownicy AGAD przeprowadzili kwerendę do stosunków polsko-saskich z panowania Wettynów (1696–1763) oraz w czasach Księstwa Warszawskiego, zleconą przez dr. Hellmuta Kretschmara, dyrektora Saskiego Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie. Do archiwum w Dreźnie przekazano spisy regestrów z ksiąg kancelarii królewskiej oraz dokumentów z Archiwum Koronnego.

1942, lipiec–sierpień — Kolejny etap wywozu archiwaliów z AGAD. Do archiwum w Poznaniu wyeksponowano 4 wagony akt staropolskich: ok. 4 tys. ksiąg ziemskich i grodzkich (bobrownickich, brzezińskich, brzesko-kujawskich, gostyńskich, inowrocławskich, kaliskich, konińskich, kowalskich, kruszwickich, łączyckich, orłowskich, przedeckich, pyzdrowskich, radziejowskich, sieradzkich, szadeckich, wieluńskich), 905 ksiąg miejskich z Wielkopolski, księgi kaliskiej i wieluńskiej komisji porządkowych cywilno-wojskowych.

1942, 28 września — Do fortu Sokolnickiego ewakuowano akta z działów II–VI Archiwum Ordynacji Nieświeskiej w Warszawie, nazywanego Archiwum Radziwiłłów. Nastąpiło to po zbombardowaniu przez samoloty radzieckie okolic archiwum, które mieściło się przy ul. Marszałkowskiej 113. Kierownictwo AGAD, pod którego opieką było Archiwum Radziwiłłów, uzyskało zgodę władz niemieckich na ewakuację archiwaliów. Brali w niej udział m.in. Adam Stebelski i Adam Wolff.

1942, wrzesień — W AGAD pracowali (przebywający wówczas w Warszawie): Jadwiga Karwasińska, Witold Klinger (wybitny filolog klasyczny), Zygmunt Lorentz (przeniósł się z Łodzi; zatrudniony od 15 II 1941 do 13 IX 1943), Józefa Mickiewiczowa (formalnie zatrudniona w Archivamcie), Adolf Mysłowski i Adam Wolff. Kancelarię archiwum prowadziła Stefania Stawiarska (od października 1939 r. do powstania warszawskiego, a potem w latach 1948–1965). Woźnymi byli Wojciech Zaremba, Stanisław Orzechowski i Wierzbicki. We wrześniu 1942 r. pracę rozpoczął Władysław Rostocki, zatrudniony w AGAD do końca 1953 r. Oficjalnie — z nadania Archivamtu — działalnością archiwum kierował Antoni Rybarski, rzeczywistym dyrektorem był Adam Stebelski, uznawany na tym stanowisku przez władze Polski Podziemnej. Współpraca Stebelskiego i Rybarskiego układała się harmonijnie. Wspólnie zajmowali gabinet dyrektora — Stebelski siedział za biurkiem, Rybarski zaś przy bocznym pulpicie, co z portretu obserwował książę warszawski Fryderyk August, twórca Archiwum Ogólnego Krajowego.

1942 — Na polecenie Delegatury Rządu na Kraj archiwiści starannie rejestrowali i fotografowali archiwalia wywożone przez Niemców oraz spowalniali prace



21. Dr Antoni Rybarski (1886–1962) i Adam Stebelski (1894–1969) w gabinecie dyrektora AGAD (ok. 1942 r.) / Dr Antoni Rybarski (1886–1962) and Adam Stebelski (1894–1969) in the office of the Director of the Central Archives of Historical Records (ca. 1942)
AGAD, Archiwum zakładowe

przygotowujące akta do wysyłki do Rzeszy. Potajemnie udostępniano akta uczonym, m.in. wybitnemu genealogowi Włodzimierzowi Dworzaczkowi (1906–1988). Z zasobu AGAD korzystał, przychodząc z getta w opasce z Gwiazdą Dawida na rękę, prof. Majer Bałaban (1877–1942), wówczas kierownik wydziału archiwalnego Judenratu.

1942/1943 — Do archiwów w Gdańsku, Szczecinie i Wrocławiu (wraz z jego oddziałem w Katowicach) wywieziono 30 dokumentów pergaminowych i kilka poszytów akt.

1943, lato — Z inicjatywy Aleksandra Gieysztor (późniejszego prof. Uniwersytetu Warszawskiego i prezesa PAN) w magazynie AGAD odbyło się konspiracyjne spotkanie, podczas którego Stanisław Herbst, szef Biura Informacji i Propagandy AK (późniejszy prof. Uniwersytetu Warszawskiego), zaprzysiężył Władysława Rostockiego (1912–2004). Był on pracownikiem AGAD od września 1942 do końca 1953 r. Jeszcze w 1949 r., jako kustosz AGAD, rozpoczął pracę w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie pracował do 1966 r. Od 1954 do 1967 r. Rostocki pracował w Instytucie Historii PAN w Warszawie, a następnie (1966–1990) na KUL w Lublinie, gdzie został profesorem (1975).

1943, 22 lipca — Część Archiwum Radziwiłłów pozostającą w budynku przy ul. Marszałkowskiej 113 ewakuowano do byłej Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Ursynowie pod Warszawą. Było to spowodowane nalotami lotnictwa radzieckiego na centrum Warszawy. Kierownictwo AGAD czyniło starania o uzyskanie zgody władz niemieckich na ewakuację całego zasobu, jednak Archivamt zezwolił jedynie na wywiezienie Archiwum Radziwiłłów. Początkowo polecono przewieźć

archiwalia do siedziby AGAD przy ul. Długiej 24. Również ona była narażona na bombardowania, dlatego Niemcy sugerowali ulokowanie Archiwum Radziwiłłów w forcie Sokolnickiego. Ostatecznie zbiory przewieziono do Ursynowa, gdzie możliwe było ich opracowywanie oraz potajemne udostępnianie badaczom polskim. Akta przewożono 9 autobusami pocztowymi do 27 lipca. Transport wraz z honorarium robotników kosztował 6 tys. zł. W dniach 13 VIII — 3 IX 1944 r. Archiwum Radziwiłłów przewieziono do Fortu Służew, a pod koniec 1944 r. wywieziono do zamku Fischhorn w Tyrolu.

1943, październik — Kierownictwo AGAD złożyło wniosek do niemieckiej Dyrekcji Archiwów w Krakowie o zgodę na ewakuację zasobu z siedziby AGAD przy ul. Długiej 24.

1943, 29 listopada — Niemiecki Instytut Wschodni wypożyczył z AGAD 2 mapy. Od 22 XI 1943 do 21 IV 1944 r. prof. Wolfram wypożyczył z AGAD kolejnych 101 map. Nie zwrócono ich; w Archiwum pozostały zastawniki.

1943/1944 — Do archiwum w Poznaniu wywieziono 1269 ksiąg Trybunału Cywilnego guberni kaliskiej z lat 1807–1876.

1944, marzec — Niemiecka Dyrekcja Archiwów w Krakowie wyraziła zgodę na ewakuację archiwaliów z AGAD do fortu Sokolnickiego, gdzie złożono ok. 5% zasobu. Akta rozmieszczano też w piwnicach archiwum. Jednocześnie niemieckie władze archiwalne nie zezwoliły na wywiezienie inwentarzy i innych pomocy archiwalnych. Z powodu skrupulatnego kontrolowania przez Niemców wywożonych akt oraz braku wystarczających środków transportu ewakuacja przebiegała powoli. Zezwolono na wykorzystanie w ciągu tygodnia pracy jednego transportu samochodem ciężarowym oraz dwóch transportów wozem z zaprzęgiem konnym. W forcie Sokolnickiego złożono też część zasobu AAD, AAN, Archiwum Skarbowego i archiwum Potockich z Jabłonny (od 1942 r. w Archiwum Skarbowym).

1944, kwiecień — Narada dr. Braniga z kierownikami archiwów warszawskich dotycząca ewakuacji archiwów. Na ten cel planowano udostępnić zaledwie 5–6 wagonów. Kierownicy polscy archiwów protestowali przeciwko planom wywieżenia archiwaliów do Rzeszy.

1944, maj — Wniosek kierownictwa AGAD do niemieckiej Dyrekcji Archiwów w Krakowie o wyrażenie zgody na ewakuację części zasobu do klasztoru paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie oraz do klasztoru pojezuickiego w Piotrkowie. Wstępna zgodę dyrektor Randt wydał pod koniec lipca, zastrzegając, że każdy zespół przeznaczony do ewakuacji musi uzyskać odrębną zgodę, po przedstawieniu do zatwierdzenia spisu zawartości. Randt zezwolił na wywiezienie tylko najstarszej części zespołów Starej i Nowej Warszawy oraz ksiąg grodzkich i ziemskich warszawskich. Z powodu tych opóźnień do końca lipca nie wyeksponowano żadnych archiwaliów przygotowanych do ewakuacji.

1944, czerwiec–lipiec — Na polecenie dr. Braniga z AGAD przewieziono do przyziemia dzwonnicy i podziemi kościoła przy ul. Łazienkowskiej staropolskie księgi ziemskie i grodzkie oraz miejskie z terenu północnego Mazowsza. Niemcy zamierzali wywieźć je do archiwum w Królewcu. Z powodu zbliżania się frontu, w grudniu 1944 r. wywieziono je do Bad Salzdetfurth pod Hanowerem.

Najpewniejszym schronieniem wydawał się wówczas Fort im. Sokołnickiego na Łoliborzu, gdzie mieściła się już część zasobów Archiwum Akt Dawnych: obszerne i potężne, podziemne kazamaty.

Linia frontu nieodparcie zbliżając się od wschodu i północy, nakazuje pośpiech... Akcja podjęta... Brak środków... Pomoc z funduszy konspiracyjnych...

Na Fort zostają przewiezione najcenniejsze akta ze składu Archiwum Głównego, Archiwum Akt Dawnych i Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Skarbowego - akta z archiwum z Jabłonny.

Sierpień. Akcja powstańcza zasięgiem swoim ogarnia wszystkie archiwa warszawskie... Walki na Starym Mieście, gdzie Archiwum Akt Dawnych... Walki w okolicach Archiwum Głównego... Bomby... Pożary... Fort na Łoliborzu zostaje zajęty przez szpital powstańców, służy też schronieniem ludności przynajmniej.

22. Opis sytuacji archiwów w przededniu i podczas powstania warszawskiego / Description of the archives' situation just before and during the Warsaw Uprising
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/1, s. 2

1944, 1 sierpnia — Wybuch powstania warszawskiego. W AGAD uruchomiono całodobowe dyżury (uczestniczyło w nich od kilkunastu do kilkudziesięciu osób), mające na celu ochronę budynku przed pożarem. Wiele z nich ugaszono, w ścianach zabezpieczano wyrwy po pociskach, przenoszono zasób z górnych magazynów do piwnic i na parter.

1944, 6 sierpnia — Nalot na AGAD. Bomby zapalające wywołały pożar Archiwum, który ugaszono.

1944, 11 sierpnia — Ostrzał archiwum. Ugaszono pożar w obu skrzydłach gmachu. W wyniku dalszego ostrzału kruszały ściany budynku. Runął narożnik u zbiegu ul. Długiej i pl. Krasińskich.

1944, 18 sierpnia — Zniszczona klatka schodowa w południowo-zachodnim skrzydle archiwum. Kilku pracowników odniosło rany. W połowie sierpnia zbombardowano Archiwum Akt Dawnych (ul. Jezuicka 1). W zburzonym budynku wybuchł pożar. Spłonęło ok. 400 tys. j.a. W zasobie AAD były akta władz naczelnych i centralnych administracji Królestwa Polskiego (do 1867/1869 r.), akta polskich i rosyjskich władz administracji ogólnej z guberni warszawskiej, kaliskiej i łomżyńskiej oraz akta naczelników wojennych w Królestwie Polskim. Podczas kolejnych nalotów pociski artyleryjskie zapaliły Archiwum Skarbowe (ul. Podwale 15). Spłonęło ok. 30 tys. j.a. Po wojnie szczątki AAD i Archiwum Skarbowego włączono do zasobu AGAD.

1944, 2 września — Oddział niemiecki wkroczył do AGAD. Pracownikom i zgromadzonej ludności cywilnej polecono opuścić budynek, mimo protestów archiwistów nie chcących pozostawiać zasobu bez opieki. Przed południem specjalny oddział podpalaczy (Brennkomando) celowo podłożył ogień z dwu krańców archiwum (od strony ul. Długiej i pl. Krasińskich). Do piwnic i przez okna na parterze wrzucano materiały łatwopalne, a następnie podpalano je. Spaleniu uległo 1,6 mln j.a. z XIV–XIX w., a ponadto pomoce archiwalne, akta własne AGAD (1807–1939) i biblioteka. Ocalały tylko akta złożone w piwnicy, które okienko było przysypane ziemią. Niemcy podpalili też ruiny Archiwum Skarbowego, w którym spaliło się — ocalałych dotąd — ok. 230 tys. j.a. W wyniku celowych podpałów zagładzie uległ zasób AGAD (w 90–95%) oraz archiwów, których szczątki włączono po wojnie do zasobu Archiwum Głównego. Były to Archiwum Oświecenia i Archiwum Skarbowe (spalone niemal w całości) oraz Archiwum Akt Dawnych (spalone w 80%). Stało się tak mimo ochrony prawnej zbiorów archiwalnych w warunkach wojennych, określonej w tzw. IV konwencji haskiej z 1907 r. (Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej, Dz.U. RP 1927, nr 21, poz. 161). Zniszczenie archiwów warszawskich było przestępstwem zabronionym przez międzynarodowe prawo publiczne. Sprawcy tego barbarzyństwa nie zostali ukarani.

1944, 2/3 października — Układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie, zawarty między gen. policji i SS-Obergruppenführerem Erichem von dem Bach-Zelewskim a płk. Kazimierzem Iranek-Osmeckim i ppłk. Zygmunt Dobrowolskim, gwarantował ewakuację przedmiotów o wartości artystycznej i kulturalnej. Nie został dotrzymany przez stronę niemiecką.



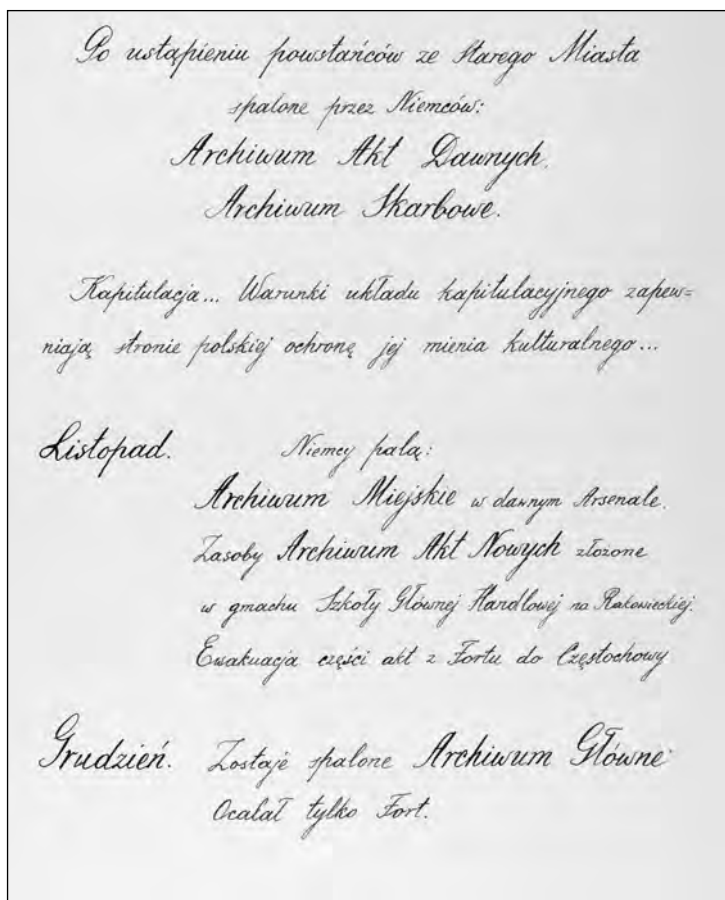
23. Ruiny Archiwum Akt Dawnych przy ul. Jezuitskiej 1 (spalonego we wrześniu 1944 r.) / Ruins of the Archives of Historical Records at 1 Jezuitska Street (burnt in September 1944)

AGAD, Archiwum zakładowe



24. Ruiny budynku przy ul. Podwale 15, w którym podczas wojny mieścili się pozostałości Archiwum Skarbowego, zniszczonego we wrześniu 1939 r. (widok z ok. 1945 r.) / The ruins of the building at 15 Podwale Street. During the war it housed the Treasury Archive, which was destroyed in 1939 (the view of 1945)

AGAD, Archiwum zakładowe



25. Opis losów archiwów warszawskich po upadku powstania warszawskiego / Description of the archives' fate after the collapse of the Warsaw Uprising

AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 4

1944, listopad — Niemcy spalili warszawskie Archiwum miejskie (w Arsenale) oraz Archiwum Akt Nowych (w siedzibie Szkoły Głównej Handlowej, ul. Rakowiecka). W związku z planowanym przez dowództwo niemieckie wysadzeniem fortu Sokołnickiego archiwiści polscy uzyskali od gen. policji i SS Brigadeführera Otto Geibela zgodę na ewakuację archiwaliów z fortu Sokołnickiego. Wywożono je do Pruszkowa, a następnie — za zgodą dr. Fitza — na Jasną Górę w Częstochowie. Skierowano tam 5 wagonów akt, m.in. Metrykę Koronną, dokumenty pergaminowe, najstarsze księgi miejskie Warszawy, księgi skarbowe, akta z czasów Stanisławowskich.

1944, grudzień — Oddziały specjalne wojsk niemieckich (Räumungskommando) ponownie podpaliły zrujnowany budynek AGAD przy ul. Długiej 24.



26. Ruiny AGAD przy ul. Długiej 24 (po 1944 r.) / Ruins of the Central Archives at 24 Długa Street (after 1944)

AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 3

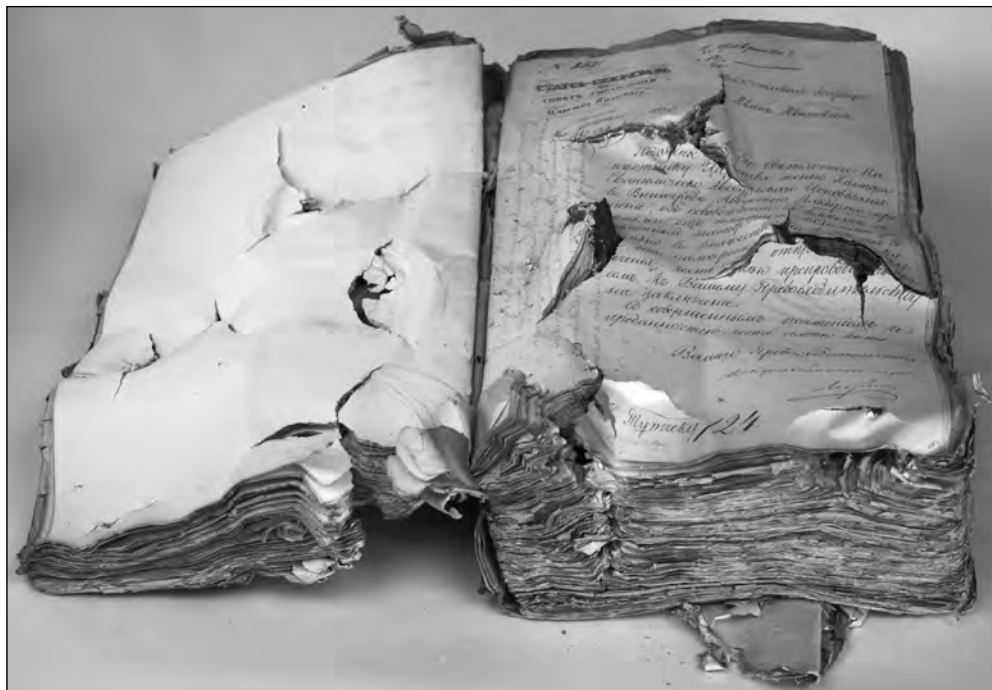
W „Polsce Ludowej”

1945, 30 stycznia — Rozpoczęto akcję zabezpieczającą archiwalia ocalałe wśród gruzów zniszczonej Warszawy. Po II wojnie światowej do zasobu AGAD włączono szczątki Archiwum Akt Dawnych i Archiwum Skarbowego, a także akta kancelarii austriackich ministerstw i jednostek wojskowych, które przed wojną znajdowały się w zasobie AAN.

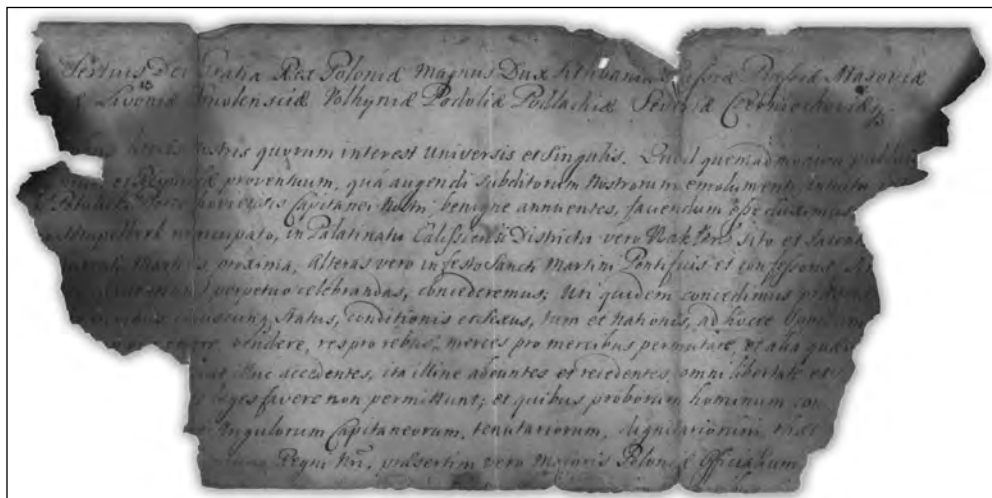
1945, 1 lutego — Archiwum Główne reaktywowało swą działalność. 2 II 1945 r. Adam Stebelski otrzymał od nowych władz polskich upoważnienie do zorganizowania pracy AGAD. Wobec spalenia budynku przy ul. Długiej 24, tymczasową siedzibą archiwum był fort Sokolnickiego. Podczas wojny zgromadzonych w nim archiwaliów pilnował woźny Małecki.

1945, 7 lutego — Rozpoczęto prace w forcie Sokolnickiego. Archiwum Główne zaczęło odtwarzać zasób poprzez skupianie szczątków wszystkich przedwojennych archiwów warszawskich, zniszczonych podczas II wojny światowej. Pracę w AGAD podjęli jego dawni pracownicy oraz pracownicy zniszczonych archiwów warszawskich.

1945, 12 lutego — Zabezpieczono archiwum zboru ewangelicko-augsburskiego i zdeponowanego tam archiwum szkoły im. Mikołaja Reja.



27. Archiwalia uszkodzone odłamkami pocisków podczas działań wojennych / Records damaged by missiles during the war
AGAD, Kancelaria Namiestnika. Wydział Paszportowy, sygn. 3066



28. Nadpalony dokument papierowy króla Jana III Sobieskiego / A partially burnt paper document of King Jan III Sobieski

1945, 1 marca — Rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych w sprawie wykonania dekretu o reformie rolnej, na mocy której przejęto m.in. archiwa rodowe („wielkiej własności ziemskiej”). 14 II 1946 r. minister wydał okólnik do wojewódzkich urzędów ziemskich polecający przekazanie do Wydziału Archiwów Państwowych wszelkiej dokumentacji przejętej wraz z majątkami „podworskimi”. Akcję przejmowania tzw. archiwów podworskich zakończono w 1954 r. Do archiwów państwowych przejęto łącznie 345 zespołów archiwalnych, w tym do AGAD 74 zespoły o rozmiarze 924 mb.

1945, marzec-lipiec — W poszukiwaniu akt przysypanych przez gruzy rozkopywano ruiny budynków AGAD (ul. Długa 24) i Archiwum Akt Dawnych (ul. Jezuitska 1). Spod gruzów AAD wydobyto ok. 2 ton akt. Oddział AGAD w Wilanowie otrzymał pomieszczenia w lewej wieży pałacu i w kordegardzie, gdzie umieszczono archiwum wilanowskie oraz archiwum Potulickich z Obór.

1945, 5–7 kwietnia — Transport archiwaliów z Pruszkowa.

1945, 12 kwietnia — Oficjalne powołanie Adama Stebelskiego do służby archiwalnej.

1945, 15 kwietnia — Rozporządzenie Ministra Oświaty o (formalnym) reaktywowaniu AGAD. Do 1948 r. było to jedyne archiwum państwowe w Warszawie.

1945, 16 kwietnia — Zastępcą dyrektora AGAD został dr Kazimierz Konarski (1886–1972). Funkcję tę pełnił do 1957 r., następnie (aż do przejścia na emeryturę w 1961 r.) był kierownikiem oddziału akt XIX stulecia. W latach 1921–1944 Konarski był dyrektorem Archiwum Akt Dawnych, którego szczątki włączono do zasobu AGAD. Opracował i opublikował wiele pomocy archiwalnych oraz publikacji naukowych. Zajmował się terminologią archiwalną, był wybitnym teoretykiem i metodykiem, autorem wzorcowego wstępu do inwentarza archiwalnego.

1945, 18 kwietnia — Do fortu Sokolnickiego przewieziono 6 skrzyń ocalonych w piwnicy AGAD przy ul. Długiej 24. W czerwcu przywieziono archiwum Małachowskich i Platerów z Białaczowa.

1945, 18 lipca — Nowa siedziba AGAD w pałacu Pod Blachą (pl. Zamkowy 2). We wrześniu zwożono tam archiwalia ewakuowane w 1944 r. na Jasną Górę w Częstochowie. W drugiej połowie 1945 r. trwał remont pałacu. Archiwum zajęło jego lewe skrzydło, w którym znalazły się kancelaria oraz pokoje dla pracowników. Pozostałą część pałacu zajmowało Biuro Odbudowy Stolicy, dyrekcja budowy trasy W–Z, mieszkania archiwistów oraz dżicy lokatorzy. W dawnej bibliotece stanisławowskiej urządzono magazyn archiwalny. W połowie grudnia przewieziono akta z fortu Sokolnickiego, rozpoczęto czynności kancelaryjne oraz otworzono pracownię naukową, w której pojawili się pierwsi użytkownicy. W pracowni stolarskiej montowano regały i szafy do magazynów archiwalnych.

1945, grudzień — W wyremontowanym prawym skrzydle pałacu Pod Blachą uruchomiono pracownię naukową.

1945 — W serii Materiały do Dziejów Sztuki i Kultury (nr 2) wydano maszynopis powielany pracy Kazimierza Konarskiego *Akta Zarządu Pałaców Cesarskich w Warszawie (1796–1923). Referat archiwalny* (Warszawa 1945).



29. Pałac Pod Blachą. Siedziba AGAD w latach 1945–1953 (widok z ok. 1946 r.) / *Pod Blachą* Palace. The Central Archives of Historical Records seat in 1945–1953 (the view from about 1946)
AGAD, Archiwum zakładowe



30. Wojciech Zaremba, pracownik Archiwum Głównego w latach 1912–1958, w magazynie archiwalnym w pałacu Pod Blachą (ok. 1946 r.) / Wojciech Zaremba, an employee of the Central Archives in 1912–1958, in the archival storage of *Pod Blachą* Palace (1946)
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 14

1946 — Organizacja Archiwum w nowych siedzibach. W pałacu Pod Blachą montowano regały, na których układano akta przywiezione transportem kolejowym z Jasnej Góry. Były to: Metryka Koronna, Sigillaty, księgi kanclerskie i referendarskie, lustracje, libri legationum, rachunki królewskie (łącznie 109 skrzyń), akta władz centralnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (333 worki ewakuowane do Częstochowy z AAD). Na stosach leżały jeszcze archiwalia ocalone z czasów wojny, w tym Archiwum Radziwiłłowskie. Praca w archiwum odbywała się w spartańskich warunkach. Brakowało pomieszczeń i ich wyposażenia, elektryczności i bieżącej wody. Skład personalny AGAD (Stebelski, Karwasinińska, Konarski, Mickiewiczowa, Walawender i Zaremba) uzupełnili nowo zatrudnieni: kustosz i kierownik oddziału akt podworskich w Wilanowie Jan Glinka (1890–1963; zatrudniony 1 III 1946 — 31 I 1958), kustosz Aleksander Markiewicz (1886–1970; zatrudniony 1 I 1946 — 31 XII 1957), Czesław Milewski (1945–1966), prowadząca kancelarię Janina Przelaskowska (1945–1948), starszy manipulant archiwalny Wojciech Felczak (1902–1975; zatrudniony 1 VI 1945–1968, wcześniej woźny w forcie Sokolnickiego) oraz woźni Jan Broniek (1945–1963), Jan Jarzabek (1946–1954), Henryk Góralczyk (1946–1955) i Walenty Olk (do 1958).

1946, kwiecień — Do AGAD rewindykowano, przywiezione „z Niemiec przez Moskwę”, Archiwum Zamoyskich, wywiezione przez Niemców z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Z Austrii rewindykowano Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, wydane przez amerykańskie władze okupacyjne. Pozostałą część Archiwum Radziwiłłów rewindykowano z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec w styczniu 1949 r.

1946, 16 czerwca — AGAD włączyło się w organizację wystawy w Wilanowie poświęconej Janowi III Sobieskiemu. Latem 1946 r. praktykę w AGAD rozpoczął Andrzej Tomczak, student UMK w Toruniu, który do 1947 r. porządkował Archiwum Nieświeskie (Radziwiłłów).

1946, 9 listopada — Do AGAD przywieziono archiwum greckokatolickiego biskupstwa i kapituły przemyskiej (wagon kolejowy — 13 t).

1946, 17 grudnia — Dyrektor Stebelski wyjechał do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, jako nieoficjalny szef polskiej komisji do spraw rewindykacji archiwaliów.

1947 — Reaktywowano działalność naukową. Dr Piotr Bańkowski wygłosił referat pt. „Archiwum Kameralne i jego losy”. Wiosną rozpoczęto prace nad polskim podręcznikiem archiwistyki oraz słownikiem archiwalnym. Zaczęto porządkować ocalały zbiór kartograficzny (ok. 20 tys. map). AGAD wydawało zalecenia metodyczne dla pozostałych archiwów państwowych, np. opracowano wzór karty inwentaryzacyjnej dla dokumentów, ksiąg i akt, wraz z instrukcją wypełniania. Uruchomiono pracownię konserwatorsko-introligatorską. O problemach lokalowych oraz brakach w wyposażeniu AGAD w pałacu Pod Blachą donosił „Wieczór” w serii artykułów zatytułowanych: *Kultura pod Blachą nie ma szaf ani żarówek* (nr 183, s. 3), *Jak pod gołym niebem leżą bezcenne stare akty* (nr 260, s. 1), *10 tysięcy pergaminów. Historia Polski od 1226 r. schnie pod nowym dachem* (nr 285, s. 1).

1947, 17 marca — Początek misji rewindykacyjnej Adama Stebelskiego. AGAD stało się centrum gromadzącym roszczenia rewindykacyjne zgłaszane przez

1947.

„... pod jesień 1946 roku biuro przeniosło się do wyremontowanego prawego skrzydła, a w dotychczasowym biurze ustawiono półki „urządzić bibliotekę. „i zaczęto

„Rok 1946 zaznaczył się uciążliwą walką z wodą i staraniami o wodę, i o światło.

„Największa katastrofa zdarzyła się w środku zimy z 1946 na 1947 rok.

Któregoś dnia, koło północy, zamrzła rura odprowadzająca wodę ze zbiornika w magazynie do centralnego ogrzewania.

W jednej chwili nastąpił potop.

Woda lała się strumieniami po ścianach...

Na szczęście w magazynie nie dosięgła akt.

Me w kranach wody nie było. Cierpiał się ją z podziemnia pod dziedzińcem, gdzie był zbiornik wody zastosnej i dotąd dojście było bardzo trudne...

I trzeba było wielu starań i wypełnienia wielu formularzy, by nareszcie woda zaszuściła w kranach.

Był to naprawdę wielki dzień.

Dla Dyrektora ten okres był bardzo uciążliwy. Życie wypełniało załatwianie spraw w urzędach, odbywanie przydziałów żywnościowych i odzieżowych dla pracowników, pilnowanie robotników remontujących prawe skrzydło, i, co najgorsze – czuwanie nad całą rachunkowością Archiwum... ślepczenie nad rachunkami do późna – przy małym świetle karbidowej lampki.

instytucje z całej Polski. Jako członek Polskiej Misji Wojskowej przy Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec Stebelski został mianowany majorem. Jego celem była realizacja układu zawartego w listopadzie 1946 r. między Janem Morawińskim a Meekinsem, dotyczącego zwrotu archiwaliów polskich, zwłaszcza wywiezionych do Pruskiego Archiwum Państwowego w Królewcu. Odnaleziono je na zamku w Goslar w górach Harzu, w którym wojska brytyjskie zorganizowały składnicę akt wydobytych ze sztolni kopalni soli potasowej w Grasleben koło Hanoweru. W kilku transportach kolejowych, wysyłanych od 28 IV do 31 V 1947 r., rewindykowano do Polski 19 wagonów akt, z których 4 zwrócono do AGAD. W 104 skrzyniach przywieziono księgi grodzkie i ziemskie ciechanowskie, wyszogrodzkie, zakroczymskie, wizkie, przasnyskie i makowskie, akta ekonomii malborskiej i — wywiezione do Królewca podczas I wojny światowej — akta kamery białostockiej z lat 1796–1806 (241 paczek). Z Bad Salzdetfurth rewindykowano 149 worków z księgami grodzkimi i ziemskimi mazowieckimi. Niepowodzeniem zakończyły się starania o rewindykację 74 „krzyżackich” dokumentów pergaminowych wywiezionych z AGAD w 1941 r.

1947, 31 grudnia — W ciągu roku z pracowni naukowej skorzystało 45 osób, którym udostępniono 650 j.a. Odtwarzana biblioteka liczyła 1180 pozycji inwentarzowych. Jej organizacją, od 1946 r., zajmowała się Józefa Mickiewiczowa (1892–1955). W AGAD była zatrudniona od 1 V 1931 r. na etacie sekretarza administracyjnego,



32. Mjr Adam Stebelski, dyrektor AGAD w latach 1939–1953, członek wojskowej misji rewindykującej archiwalia polskie z Niemiec (fot. ok. 1947) / Major Adam Stebelski, director of the Central Archives of Historical Records between 1939 and 1953. A member of the military mission to revindication of the Polish archives removed to Germany (photo from about 1947)

AGAD, Archiwum zakładowe

zajmując się kancelarią i rachunkowością. Opracowała szereg zespołów archiwalnych, do których sporządziła skorowidze. W październiku 1939 r. została skierowana do pracy w okupacyjnym Urzędzie Archiwów. Informowała archiwa warszawskie o niemieckich planach wywozu archiwaliów. Podczas powstania warszawskiego brała udział w dyżurach zabezpieczających AGAD. Aresztowana 2 IX 1944 r., została wysłana do obozu koncentracyjnego Auschwitz, a następnie do Ravensbrück i Meuselwitz (Buchenwald). 15 XII 1945 r. wróciła do AGAD, w którym pracowała do śmierci. Zmarła nagle 4 X 1955 r.

1948 — Po zorganizowaniu magazynów archiwalnych i przeniesieniu zasobu, Archiwum rozpoczęło działalność merytoryczną. Prowadzono prace porządkowo-inwentaryzacyjne. Działały komisje specjalistów do spraw terminologii archiwalnej, metodyki opracowania map, zagadnień kształcenia archiwistów i standaryzacji pomocy archiwalnych. Przeprowadzono kurs przygotowujący kandydatów do pracy w archiwach. Jesienią zatrudniono nowych pracowników naukowych.

1948, 16 marca — Ekspertyza konserwatorska przeprowadzona przez pracowników Państwowego Instytutu Chemicznego w Warszawie w magazynach pałacu Pod Blachą i fortu Sokolnickiego. Prezydium Rady Ministrów przyznało 2 mln zł na ratowanie zasobu AGAD przed pleśnią, rdzą, wilgocią, zanikaniem pisma itp.

1948, 8 lipca — Z Austrii rewindykowano 53 paczki akt c.k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

1948, sierpień — Stebelski przygotował w AGAD, a następnie wysłał do Polskiej Misji Restytucyjnej w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec memoriał „Uwagi dotyczące archiwaliów wschodniopruskich zgromadzonych w Archives Repository Kaiserhaus Goslar”, zawierający charakterystykę archiwaliów objętych polskimi roszczeniami rewindykacyjnymi. Memoriał przekazano stronie brytyjskiej.

1948, 3 grudnia — Rozporządzenie Ministra Oświaty o włączeniu do zasobu AGAD resztek zespołów ocalałych ze spalonych przez Niemców warszawskich archiwów państwowych (AAD, Archiwum Skarbowego i Archiwum Oświecenia Publicznego) oraz archiwów i archiwaliów prywatnych z terenu województw warszawskiego i białostockiego.

1948, grudzień — Z Austrii rewindykowano 457 paczek akt c.k. Ministerstwa Finansów.

1949, 1 stycznia — W AGAD powstała Pracownia Chemiczno-Mikrobiologiczna. Była to pierwsza tego typu placówka w Europie utworzona w archiwum. Na zakup aparatury i szkła laboratoryjnego przeznaczono 3 mln zł. W ścisłej współpracy z Romualdem Kowalikiem, w latach 1949–1980 kierownikiem pracowni mikrobiologicznej Głównego Instytutu Chemii Przemysłowej w Warszawie, podejmowano prace naukowo-badawcze związane z konserwacją archiwaliów. W 1950 r. opracowano środki chemiczne do konserwacji archiwaliów oraz metody dezynfekcji i dezynsekcji archiwaliów i półek magazynowych w celu ich zabezpieczenia przed destrukcją przez owady i mikroorganizmy. Wytypowano środek grzybobójczy do klejów używanych w pracach intrologatorskich. Opracowano projekt Polskiej Normy „Oznaczania odporności klejów syntetycznych na działanie grzybów i bakterii”.

W latach 1949–1974 kierownikiem Pracowni Chemiczno–Mikrobiologicznej, a następnie Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów była Maryna Husarska. W latach 1956–1972 skład personalny Pracowni liczył 7 osób. Długoletnimi pracownikami były mikrobiolog Irena Sadurska–Skomial (1926–1988), która pracowała od 1951 do 1982 r., oraz chemik Maria Brzozowska–Jabłońska, zatrudniona od 1952 do 1992 r.

1949, styczeń–kwiecień — Kolejna misja dyrektora Stebelskiego do Goslaru. Swe działania konsultował korespondencyjnie z Kazimierzem Konarskim, Jadwigą Karwasińską, Adamem Wolffem i Zbigniewem Wójcikiem (zatrudniony w AGAD od 7 VIII 1948 do 31 VII 1951 r., później w NDAP, następnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego), którzy przesyłali mu potrzebne ekspertyzy. 1 III 1949 r. Stebelski przekazał Polskiej Misji Restytucyjnej wykaz archiwaliów polskich wywiezionych z AGAD przez Niemców do archiwum w Królewcu, w tym 74 dokumentów pergaminowych z działu *Prussiae* Archiwum Koronnego. Pomimo przekazania władzom brytyjskim oficjalnego wniosku o zwrot archiwaliów polskich, starania te zakończyły się niepowodzeniem. W 1952 r. zasób byłego archiwum królewieckiego przekazano do Państwowego Magazynu Archiwalnego Dolnej Saksonii w Getyndze (RFN), a następnie do Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie.

1949, kwiecień — Z Hofkammer–Archiv w Wiedniu rewindykowano 65 paczek (265 kg) akt c.k. ministerstw austriackich.

1949, 12 kwietnia — Umowa między AGAD a Muzeum Narodowym w Warszawie dotycząca zasad użyczenia pomieszczeń pałacu wilanowskiego dla Oddziału Archiwum Głównego, przeznaczonych na magazyny archiwalne, pracownię naukową i mieszkania archiwistów.

1949, maj — Opracowano kartotekę zespołów archiwalnych. Z Austrii rewindykowano 31 skrzyń (400 paczek) akt c.k. Ministerstwa Oświaty.

1949, maj — 1950 — Skontrum zasobu AGAD prowadzone w forcie Sokolnickiego. „W związku z tą robotą zostały zlikwidowane wszystkie 'stosy'; akta kryjące się po wszystkich zakątkach, a nawet kufrach prywatnych, powędrowały na półki”.

1949, 1–15 czerwca — Pierwszy kurs archiwalny zorganizowany przez dyrektora Stebelskiego. Wykładowcami byli dr Jadwiga Jankowska, dr Kazimierz Konarski, mgr Władysław Rostocki, dr Antoni Walawender i dr Adam Wolff.

1949, 21 lipca — Otwarto wystawę archiwalną „Przeszłość Warszawy w dokumencie”. Do 1951 r. zwiedziło ją niemal 82 tys. osób. Wystawę prezentowano w pałacu Pod Blachą. Wśród ok. 280 eksponatów był dokument pergaminowy księcia mazowieckiego Janusza z 1376 r.

1949, 22 lipca — Nominacja Adama Stebelskiego na dyrektora AGAD (w rzeczywistości funkcję tę sprawował od 1939 r.).

1949, 20 sierpnia — Rewindykowano 344 paczki akt austriackiego c.k. Ministerstwa Sprawiedliwości.

1949, 2 września — Z Austrii rewindykowano 801 paczek akt c.k. ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i robót publicznych.

1949, wrzesień — AGAD wzięło udział w, koordynowanej przez NDAP, międzyarchiwalnej kwerendzie do dziejów ruchu robotniczego w Polsce. W latach 1949–1950 sporządzono 3880 kart inwentarzowych.

1949, 15 października — W oddziale AGAD w Wilanowie rozpoczęto na szeroką skalę prace nad segregacją i porządkowaniem zgromadzonych tam akt rodzinno-majątkowych rodów magnackich i rodzin szlacheckich (tzw. akt podworskich). Archiwa prywatne były zwożone do pałacu z różnych miejscowości. „Stosy akt podworskich, tak zastanych na miejscu w Wilanowie, jak i zwożonych z przeróżnych miejscowości, zalegały wszystkie możliwe zakamarki kordegardy i wieży, niejednokrotnie butwiejąc od wilgotnej posadzki. W dużym magazynie, na wszystkich półkach, widniały malowniczo porozkładane woluminy akt archiwum gospodarczego wilanowskiego, jedynego zespołu, nad którym, dorywczo zresztą, były rozpoczęte prace porządkowo-inwentaryzacyjne”. Opracowanie zespołów akt rodzinno-majątkowych wymagało nowej metodyki archiwalnej. Wiedzę tę wykorzystano przy tworzeniu wskazówek metodycznych do opracowania tzw. akt podworskich.

1949 — W serii Archiwa polskie, t. 1, *Archiwum Główne Akt Dawnych. Inwentarze* (nr 1) ukazał się inwentarz zespołu *Akta Komisji Policji Obojga Narodów i Komisji Policji Koronnej 1791–1794* (Warszawa 1949), opracowany przez Jadwigę Janzkowską. Publikacja była wynikiem jej pracy w AGAD, podczas praktyki w latach 1935–1937. Opracowała wówczas zespół i inwentarz idealny akt Komisji Policji, które spłonęły 2 IX 1944 r. Po wojnie Jankowska odtworzyła inwentarz ze swych notatek, publikując go w 1949 r.

1950, 17 kwietnia — Z Austrii rewindykowano 14 skrzyń z aktami c.k. Ministerstwa Kolei Żelaznych.

1950, 5 maja — Rewindykowano 5 paczek (92 kg) akt austriackiego c.k. Ministerstwa Sprawiedliwości.

1950, 13–15 czerwca — Z Czechosłowacji rewindykowano 3 wagony kolejowe (42 t) archiwaliów.

1950, lipiec–wrzesień — W AGAD zorganizowano praktyki dla 14 studentów Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Łódzkiego.

1950, 29 grudnia — AGAD uruchomiło pierwszą w archiwach państwowych pracownię mikrofilmową, wyposażoną w kamery „Watson” i „Micro-Jumma”. W 1951 r. wykonano 280 tys. klatek mikrofilmu zabezpieczającego. Pracownia funkcjonowała do 1 X 1956 r.

1950, grudzień — styczeń 1951 — Przeprowadzka archiwum z fortu Sokołnickiego do pałacu Raczyńskich (ul. Długa 7); „przyszły sądne dni: wiązanie, ładowanie na stopy, przerzucanie ze stosów na samochody, wyładunek na Długiej, układanie tamże akt na półkach... Pamiętam niedzielę, gdy całe Archiwum z Dyrektorem na czele i przy czynnej współpracy wojska, które nam cały czas pomagało, pakowało się na gwałt. Po aktach przyszła kolej na nieliczne meble: stare szafy, pamiętające jakieś bardzo odległe czasy, krzesła, ławki... Wreszcie węgiel. Na podwórzu paliło się parę dni ognisko, w którym smażyły się śmieci, zebrane z podłogi magazynów.



33. Uruchomienie pracowni mikrofilmowej (29 XII 1950 r.)
/ Starting microfilm lab (29 Dec. 1950)
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 30

W mroźne dni grudnia i stycznia wyglądało to jak biwak napoleoński 1812 roku, tym bardziej, że i stroje przeprowadzkowe archiwistów przypominały nieco wiarusów w odwrocie. Na początku stycznia rozgościłiśmy się w nowych murach, zaczynał się nowy okres w historii Archiwum Głównego”. Pałac Raczyńskich został kupiony 7 IX 1827 r. przez rząd Królestwa Polskiego od Atanazego Raczyńskiego za 246 tys. zł. W latach 1828–1876 w pałacu była siedziba Komisji Rządowej Sprawiedliwości, następnie sądu handlowego i mieszkanie prezesa warszawskiej Izby Sądowej. W latach 1919–1939 pałac był siedzibą Ministerstwa Sprawiedliwości, a podczas okupacji niemieckiej — władz sądowych (Deutsches Obergericht). W czasie powstania warszawskiego w pałacu rezydowała Komenda Główna AK z gen. Tadeuszem „Borem” Komorowskim, a od 13 sierpnia powstańczy Centralny Szpital Chirurgiczny. W dniach 1–2 IX 1944 r. brygada SS Oskara Dirlewangera zamordowała w nim około 430 pacjentów (w tym rannych żołnierzy niemieckich), wraz z sanitariuszkami i kapłanem, jezuitą Tomaszem Rostworowskim. W latach 1948–1950 odbudowano i odrestaurowano pałac ze zniszczeń wojennych. Prace prowadzono pod kierunkiem architektów Władysława Kowalskiego i Borysa



34. Pałac Raczyńskich (ul. Długa 7). Od 1950 r. siedziba AGAD, a w latach 1951–1963 także Archiwum Akt Nowych (widok z około 1953 r.) / The Raczyński Palace (7 Długa Street). From 1950 on it was the seat of the Central Archives of Historical Records, moreover, from 1951 to 1963 seat of the Central Archives of Modern Records (view from around 1953)
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 90

Zinserlinga. Przeprowadzka AGAD do pałacu Raczyńskich unormowała sytuację lokalową archiwum, które po wojnie zajmowało pomieszczenia w forcie Sokołnickiego, pałacu Pod Blachą (połowa Biblioteki Stanisławowskiej), drewnianym baraku na terenie Zamku Królewskiego oraz w kordegardzie pałacu w Wilanowie. W latach 1951–1963 część pomieszczeń lewego skrzydła pałacu Raczyńskich zajmowało Archiwum Akt Nowych.

1951 — Ukazał się „podręcznikowy” tom 19–20 „Archeionu”, poświęcony zagadnieniom metodycznym. Poważną część tomu zawierały artykuły pióra pracowników AGAD: Kazimierza Konarskiego (*Podstawowe zasady archiwistyki*), Adama Stebelskiego (*Porządkowanie akt; Rękopis archiwalny i biblioteczny*), Piotra Bańkowskiego (*Porządkowanie archiwaliów prywatnych; Archiwalia i biblioteczne zbiory rękopiśmienne*) oraz wspólny tekst Kazimierza Kaczmarczyka (z archiwum w Poznaniu), Jadwigi Karwasińskiej i Adama Wolffa (*Opracowanie dokumentów pergaminowych i papierowych w archiwum*).

1951, 7 lutego — W ruinach AAD przy ul. Jezuickiej 1 odnaleziono, zbutwiałe i zapleśniałe, szczątki akt kancelarii General Gubernatora Warszawskiego, łącznie ok. 2 mb. Od Jadwigi Hugon Archiwum kupiło za 3500 zł akta skarbowe z XVI–XIX w. (220 j.a.), pochodzące z Archiwum Skarbowego.

1951, 29 marca — Dekret o archiwach państwowych określił nowe zasady funkcjonowania archiwów. Wydane na jego podstawie Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów PRL z 14 I 1952 r. w sprawie sieci archiwalnej wymieniło AGAD jako centralne archiwum państwowe gromadzące i przechowujące materiały archiwalne wytworzone do roku 1918, powstałe w wyniku działalności władz naczelných i instytucji centralnych.

1951, 1 lipca — Rozpoczęto kwerendę tematyczną „Inwentaryzacja materiałów do dziejów wsi” (tzw. kwerenda wiejska). Poszukiwaniami objęto ponad 2 tys. ksiąg grodzkich i ziemskich (ponad 2,5 mln stron). W 1951 r. sporządzono 4043 karty inwentaryzacyjne. Kwerendę prowadzono do 1953 r., a jej wyniki upowszechniano na konferencjach naukowych i w „Tekach Archiwalnych”.

1951, listopad — Wojciech Zaremba (1884–1969) obchodził 40-lecie pracy w AGAD. W 1911 r. ożenił się z Marią Mossakowską, służącą Teodora Wierzbowskiego, który 1 I 1912 r. zatrudnił go na etacie woźnego archiwalnego. Wraz z rodziną mieszkał w siedzibie AGAD przy ul. Długiej 24, pracując w nim (z przerwami od VIII 1914 do III 1918 i od 2 IX 1944 do 15 IV 1945) aż do przejścia na emeryturę 30 VI 1958 r. Początkowo był woźnym, następnie magazynierem i pomocnikiem archiwisty. Doskonale znał rozmieszczenie zasobu, co wykorzystywał przy wyszukiwaniu i odkładaniu akt we właściwe miejsce. „Rolnik mazowiecki z pochodzenia, o jasnych oczach i płowym wąsie zdobiącym iście sejmikowe oblicze, całe swe życie poświęcił aktom i archiwistom. Miał sprawną pamięć topograficzną, tudzież bystrą orientację w skomplikowanym układzie ówczesnego zasobu. Znał



35. Wojciech Zaremba w magazynie działu Metryk Koronnych i Archiwum Koronnego (pałac Raczyńskich, 1953 r.) / Wojciech Zaremba in the storehouse, section of the Crown Register and Crown Archive (The Raczyński Palace, 1953)
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 40



36. Biruta Gerlach przy komorze dezynfekcyjnej (1957 r.) / Biruta Gerlach next to a disinfection chamber (1957)
AGAD, Archiwum zakładowe

go wprowadzie bardziej z opraw i obwołut, ale w tym zakresie równie dobrze jak kustosz Adolf Mysłowski”. Zaremba pełnił dyżury przy ochronie AGAD we wrześniu 1939 r. Po spaleniu AGAD (2 IX 1944 r.) wyjechał z Warszawy. Do pracy powrócił 16 IV 1945 r. Zajmował się układaniem zasobu w magazynach fortu Sokołnickiego, a następnie w pałacu Pod Blachą (1948) i w pałacu Raczyńskich (1953).

1951, 23–30 listopada — Wizytacja (kontrola) AGAD w pałacu Pod Blachą i w Oddziale wilanowskim przeprowadzona przez NDAP.

1951, 3 grudnia — Komisyjny odbiór pierwszej w Polsce, prototypowej komory próżniowej do dezynfekcji archiwaliów. Komora powstała według własnego projektu pracowników Pracowni Chemiczno-Mikrobiologicznej. Archiwalia odkażano przy użyciu gazu „Cartox” („Rotanox”). Komora była używana przez ponad 40 lat. W latach 1952–1985 obsługiwała ją Biruta Gerlach.

1951, 17 grudnia — Bolesław Taurogiński, długoletni archiwista Archiwum Radziwiłłów, sprzedał AGAD za 6900 zł opracowane przez siebie inwentarze archiwalne działów I–II, IV–V, XIII i XXVI. Był zatrudniony w AGAD od 1 I 1951 do 1952 r. na etacie kierownika działu administracyjnego.

1952 — Ukazał się *Polski słownik archiwalny* (Warszawa 1952) opracowany przez Aleksego Bachulskiego, Kazimierza Konarskiego i Adama Wolffa.

1952, marzec–kwiecień — Wizytacja (kontrola) AGAD przez NDAP.

1952, kwiecień–maj — Rozpoczęto przeprowadzkę archiwum z pałacu Pod Blachą do nowej siedziby AGAD w pałacu Raczyńskich (ul. Długa 7). W lipcu przeniesiono gabinet dyrektora i administrację. W grudniu rozpoczęła się przeprowadzka tzw. akt podworskich z Wilanowa, a na przełomie grudnia i stycznia 1953 r. przeniesiono akta grodzkie i ziemskie. Główny magazyn archiwalny znajdował się w, zniszczonej podczas wojny, sali balowej.

1952, sierpień — AGAD przyjęło praktykantów z uniwersytetów w Leningradzie i Odessie (ZSRR).

1952, 9 grudnia — Nowy statut organizacyjny wprowadził podział wewnętrzny Archiwum na 7 oddziałów. W Oddziale I (akt władz naczelnych i centralnych doby przedrozbiorowej) były zbiory dokumentów pergaminowych (8133 j.a.) i papierowych (2932 j.a.) oraz akta władz naczelnych i centralnych I Rzeczypospolitej, w tym Metryka Koronna z lat 1414–1795 (826 j.a), akta skarbowe z lat 1388–1795 (1682 j.a.) i tzw. Metryka Litewska (54 j.a.) o łącznym rozmiarze 265 mb. Najstarszym dokumentem była bulla papieża Hadriana IV dla klasztoru w Czerwińsku z 1155 r. Oddział II przechowywał akta z okresu Stanisławowskiego i powstania kościuszkowskiego (o łącznym rozmiarze 154 mb.), w Oddziale III gromadzono akta władz naczelnych i centralnych z okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (łącznie 2390 mb.). Oddział IV obejmował akta władz prowincjonalnych (sądów szlacheckich) oraz akta miast i wsi z terenu wschodniej Wielkopolski, Mazowsza i północnego Podlasia o łącznym rozmiarze 900 mb. W Oddziale V gromadzono akta porozbiorowych władz prowincjonalnych (2200 mb.), natomiast w Oddziale VI znajdowały się akta rodowe i tzw. podworskie (ok. 1000 mb.). W Oddziale VII były zbiory kartograficzne obejmujące ok. 20 tys. map z okresu od połowy XVIII do końca XIX w. Odtwarzany po pożarze Archiwum księgozbiór biblioteki liczył 771 pozycji inwentarzowych (4361 woluminów). Niepowodzeniem zakończyło się planowane utworzenie Oddziału VIII (konserwacji archiwaliów), w którym miały funkcjonować — istniejące już — pracownie specjalistyczne: chemiczno-mikrobiologiczna, foto- i mikrofilmowa, sfragistyczna oraz konserwatorsko-introligatorska.

1953 — W tomie XXI „Archeionu” ukazał się artykuł Kazimierza Konarskiego na temat wstępu do inwentarza archiwalnego. Zaproponowany schemat jego budowy wprowadzono do stosowania we wszystkich archiwach państwowych na mocy Wskazówek Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 25 V 1953 r. do sporządzania inwentarza książkowego, co powtórzono w Wytycznych Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 19 III 1960 r. w sprawie sporządzania inwentarzy książkowych dla zespołów (zbiorów) przechowywanych w archiwach państwowych. W serii *Ilustrowany katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich* ukazał się *Katalog planów miast w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, opracowany przez Józefa Kazimierskiego i Daniełę Warecką (Warszawa 1953). Dr Daniela Warecka (później Kosacka; 1926–1972) pracę w AGAD rozpoczęła w 1949 r., jako praktykantka, a od 1950 r. pracownik etatowy. Od 1952 r. była kierowniczką oddziału kartografii, później kustoszem. Napisała wiele artykułów na temat zbiorów kartograficznych AGAD.

1953, 28 lutego — Wizytacja (kontrola) AGAD przez NDAP. Kolejna kontrola odbyła się 29–30 V 1953 r.



37. Nowa pracownia naukowa (pałac Raczyńskich, 1953 r.) / A new reading room (The Raczyński Palace, 1953)

AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 39



38. Archiwiści przy pracy (pałac Raczyńskich, 1953 r.) / Archivists at work (The Raczyński Palace, 1953)

AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 39



39. Gabinet dyrektora Adama Stebelskiego (pałac Raczyńskich, 1953 r.)
/ An office of director Adam Stebelski (The Raczyński Palace, 1953)
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I, s. 46

1953, 1 kwietnia — Rozpoczęła działalność pracownia sfragistyczna. Po zakończonych niepowodzeniem próbach masowej konserwacji pieczęci, przystąpiono do ich inwentaryzacji.

1953, październik — Otwarcie pracowni naukowej w nowej siedzibie AGAD w pałacu Raczyńskich (ul. Długa 7).

1954, styczeń — Dyrektorem AGAD został dr Michał Wąsowicz (1905–1983). Wcześniej był pracownikiem archiwów państwowych we Lwowie (1929–1944) i Krakowie (1945) oraz dyrektorem Archiwum Państwowego we Wrocławiu (1946–1953). W 1955 r. został mianowany docentem. W 1958 r. zorganizował obchody jubileuszu 150-lecia Archiwum. Dzięki jego staraniom w pałacu Raczyńskich w latach 1972–1976 odbudowano i ozdobiono salę balową, nazwaną imieniem Józefa Siemieńskiego. W latach 1959–1960 rejestrował polonika w zbiorach Moskwy, Kijowa i Lwowa (*Materiały do dziejów Polski w Centralnych Historycznych Archiwach Państwowych we Lwowie i w Kijowie*, „Archeion”, t. 33, 1960, s. 99–126). W latach 1966–1983 był członkiem redakcji „Archeionu”. Dyrektorem AGAD był do końca 1975 r., gdy przeszedł na emeryturę. Zmarł 15 VIII 1983 r.

1954, 1 maja — Kierowniczką Oddziału I (akt staropolskich) została Irena Sułkowska (zatrudniona w latach 1949–1970).

1955, 1 marca — Dr Antoni Walawender (1903–1960) został docentem w AGAD. Jego najważniejszą publikacją była rozprawa doktorska *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586* (t. 1–2, Lwów 1932–1935). W latach 1934–1936 pracował w Archiwum Państwowym w Poznaniu,

a następnie (1936–1940) w AAN. Pracę w AGAD rozpoczął 1 VI 1945 r. Brał udział w przejmowaniu Archiwum Potockich z Łańcuta oraz archiwum biskupstwa i kapituły greckokatolickiej z Przemyśla. Kierował oddziałem przedrozbiorowych akt partykularnych, przez 10 lat był kierownikiem pracowni naukowej. 1 VIII 1952 r. został kustoszem. Inwentaryzował akta rodowe Branickich, Potockich i Radziwiłłów, akta miast oraz akta Komisji Rządowej Wojny i c.k. Ministerstwa Finansów. Sumaryzował księgi referendarii Koronnej. Wydał *Księgę ławniczą wsi Kargowej w powiecie kościańskim z lat 1617–1837* (Warszawa 1960). Zmarł 25 IV 1960 r.

1955, 17–18 sierpnia — Wizytacja (kontrola) AGAD przez NDAP.

1955, 1 października — Na podstawie zarządzenia nr 14 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 25 VI 1955 r. utworzono komisję metodyczną. Wcześniej w AGAD funkcjonowały kilkusobowe zespoły (o zmiennym składzie) powoływane przez dyrektora do przedyskutowania określonych zagadnień metodycznych.

1955 — Wymiana archiwalno–biblioteczna między AGAD a Biblioteką Narodową. Pracownia Chemiczno–Mikrobiologiczna opracowała metody konserwacji pieczęci, ich mycia, dezynfekcji oraz klejenia „na zimno” pieczęci woskowych. W serii *Źródła i dokumenty do historii medycyny* (nr 3) Jadwiga Jankowska opublikowała *Źródła do dziejów medycyny w Polsce w aktach Komisji Policji Obojga Narodów i Komisji Policji Koronnej (1791–1794)* (Warszawa 1955). W roku następnym w ramach tej serii (nr 6) wydała *Źródła do dziejów medycyny polskiej w aktach drugiej połowy XVIII w. dotyczących się Warszawy* (Warszawa 1956).

1956 — W Pracowni Chemiczno–Mikrobiologicznej opracowano metodę laminowania papieru „na zimno” oraz klejenia „na styk” rozdartych kart. Opracowano sposób znakowania archiwaliów, zwłaszcza dokumentów pergaminowych i map.

1956, 30 listopada — Na podstawie zarządzenia nr 23 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych powołano Zespół Doradczy dyrektora AGAD. Innym ciałem kolegalnym była Komisja Nabytków.

1957, 1 stycznia — Zastępcą dyrektora AGAD została doc. dr Jadwiga Jankowska (1912–1967), która przeszła tu z NDAP. Z pracą w Archiwum Głównym zetknęła się podczas praktyki studenckiej (1935–1937). Potem pracowała w AAD (1936–1939), AAN (1939–1944), archiwum w Piotrkowie (1944/1945), AGAD (od lutego do kwietnia 1945, następnie od 1947 do 1949 r.) oraz NDAP, gdzie stworzyła Biuro Prac Naukowych. Była autorką wielu publikacji, w tym pomocy archiwalnych. W AGAD pracowała do 1967 r. Zmarła 11 IV 1967 r.

1957 — Ukazał się tom 1 publikacji *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych* (red. A. Stebelski) w całości poświęcony omówieniu strat poniesionych przez Archiwum Główne Akt Dawnych.

1957, 31 grudnia — W zasobie AGAD było 545 zespołów i zbiorów archiwalnych o łącznym rozmiarze 6961 mb. Całkowicie opracowano 246 zespołów, które posiadały inwentarze poprzedzone wstępami. Z pracowni naukowej skorzystało 356 użytkowników (7023 odwiedziny), udostępniono 11 052 j.a.

1958 — Dr Kazimierz Konarski został mianowany profesorem nadzwyczajnym w AGAD. W ramach przygotowań do jubileuszu Archiwum Głównego odnowiono



41. Pracownicy AGAD (I rząd od dołu, od lewej): Irena Sułkowska, Halina Stebelska, Antoni Walawender?, Piotr Bańkowski, NN, Jadwiga Jankowska, Michał Wąsowicz, Kazimierz Konarski, Barbara Smoleńska, Czesław Milewski?, Daniela Kosacka, Herman Rappaport?; (II rząd od lewej): NN, Stefania Stawiarska, Krystyna Uścińska, Franciszka Ramotowska, NN, NN, NN, Maria Pestkowska, Janina Milewska, NN, Irena Sadurska, NN, Maria Brzozowska, Janina Wejchert, NN, NN, NN, NN, NN, NN, NN; (III rząd od lewej): NN, NN, NN, Maria Woźniakowa, Krystyna Łączyńska, Teresa Zielińska, NN, Barbara Sobolowa?, NN, Józef Romanowski, NN, NN (koniec 1957 r.) / Employees of the Central Archives of Historical Records (1957)

AGAD, Archiwum zakładowe



42. Prof. Tadeusz Manteuffel, dyrektor Instytutu Historii PAN, przemawia podczas inauguracji obchodów 150-lecia AGAD (pałac Staszica, 12 XII 1958) / Prof. Tadeusz Manteuffel speaking at a ceremony in the Staszic Palace organized to commemorate the 150th anniversary of the Central Archives of Historical Records (12 Dec. 1958)
AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 90

elewację pałacu Raczyńskich. FilMOTEKA AGAD zaczęła gromadzić negatywy mikrofilmów poloników ze zbiorów zagranicznych.

1958, 12 grudnia — W pałacu Staszica zainaugurowano uroczyste obchody 150-lecia Archiwum, połączone z okolicznościową sesją naukową. AGAD otrzymało w darze rękopis Andrzeja Gulińskiego „Historia Metryki Koronnej i Litewskiej” z 1853 r. (przekazał dr Adam Kamiński z Archiwum miasta Krakowa i województwa krakowskiego). Harald Jörgensen, zastępca dyrektora duńskich archiwów państwowych, podarował fotokopię traktatu wiecznego przymierza zawartego w 1419 r. pomiędzy Władysławem Jagiellą a Erykiem, królem duńskim, oraz monumentalne, 11-tomowe wydawnictwo źródłowe zawierające edycję traktatów duńsko-norweskich z lat 1523–1750. Antal Szedő, dyrektor archiwów węgierskich, podarował album z fotokopiami dokumentów do stosunków węgiersko-polskich. Wydawnictwa historyczne, archiwalne oraz publikacje z dziedziny paleografii przekazali przedstawiciele archiwów Jugosławii, NRD i Szwecji. Giennadij Biełow, naczelnik Głównego Zarządu Archiwalnego ZSRR, przekazał album z fotokopiami dokumentów do dziejów stosunków polsko-rosyjskich, w tym działalności rewolucjonistów polskich oraz ukazujących wspólne walki na warszawskiej Pradze (podczas II wojny światowej).

1958, 13 grudnia — Drugi dzień obchodów 150-lecia Archiwum. W Instytucie Historii PAN odbyła się sesja naukowa. W pałacu Raczyńskich otwarto wystawę „Stosunki Polski z zagranicą w dokumencie archiwalnym”. Zaprezentowano wydawnictwa przygotowane z okazji jubileuszu AGAD: *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie* (red. A. Stebelski), *Archiwum*



43. Wystawa archiwalna zorganizowana z okazji 150-lecia AGAD (pałac Raczyńskich, 13 XII 1958). Uwagę zwraca sposób ekspozycji, zawieszonych pionowo, dokumentów / Archival exhibition organized on the occasion of the 150th anniversary of the Central Archives (The Raczyński Palace, 13 Dec. 1958)

AGAD, Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 90

Główne Akt Dawnych w Warszawie, t. 1, *Przewodnik po zespołach. Archiwa dawnej Rzeczypospolitej* (red. J. Karwasińska) oraz tom specjalny „Archeionu” (XXIX) poświęcony jubileuszowi AGAD. Jego redaktorem oraz autorem tekstów poświęconych dziejom Archiwum Głównego był Piotr Bańkowski (1885–1976). Wydał on książkę *Archiwum Stanisława Augusta. Monografia archiwoznawcza* (Warszawa 1958), będącą rezultatem badań prowadzonych podczas pracy w AGAD (17 X 1949 — 15 III 1951), jak też później. Prof. Bańkowski był pracownikiem Archiwum Skarbowego (1940–1944), a później (od 1948 r.) przez 15 lat redaktorem „Archeionu”, zatrudnionym w Wydziale Archiwów Państwowych, a następnie w NDAP. Był znawcą tzw. akt podworskich. Podczas pracy w AGAD uporządkował Archiwum Potockich z Jabłonny, Archiwum Tarnowskich (Branickich) z Suchej oraz korespondencję Stanisława Augusta.

1958, 31 grudnia — W zasobie AGAD było 557 zespołów i zbiorów archiwalnych o łącznym rozmiarze 6920 mb. Całkowicie opracowano 256 zespołów, które posiadały inwentarze opatrzone wstępami. Pracownicy Archiwum byli zatrudnieni na 75 etatach, w tym 54 działalności podstawowej (37 osób z wyższym wykształceniem), 10 etatach administracyjnych i 11 obsługi.

1958–1962 — Ukazał się *Sumariusz protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815–1867* (cz. 1, t. 1–4, Warszawa 1958–1962) opracowany przez



44. Jadwiga Karwasińska, pracownik AGAD w latach 1924–1951 (zdjęcie z około 1958 r.) / Jadwiga Karwasińska, an employee of the Central Archives from 1924 to 1951 (the view from about 1958)
AGAD, Archiwum zakładowe

Halinę Dmowską-Grabiasową, Klementynę Morawską, Kazimierza Konarskiego i Franciszkę Ramotowską.

1959 — Pracownia Chemiczno-Mikrobiologiczna została przekształcona w Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (CLKA).

1959, 4–18 kwietnia — W Ankarze pokazano wystawę „Stosunki polsko-tureckie na przestrzeni wieków”, na którą wypożyczono dokumenty z AGAD. Wystawę tę pokazano w Stambule w dniach 29 IV — 12 V 1959 r.

1959, 20 sierpnia — 10 września — Wystawa „Dokumenty do dziejów parlamentaryzmu w Polsce”. Autorami katalogu byli Bogusław Leśnodorski i Jadwiga Jankowska.

1959, 29 grudnia — Do AGAD przekazano 41 dokumentów pergaminowych i papierowych miast Kalisza, Kłodawy, Koła, Słupcy, Wielunia i Zagórowa z lat 1372–1796, wywiezionych w 1941 r. przez Niemców do archiwum w Poznaniu. W grudniu 1957 i styczniu 1958 r. rewindykowano je z ZSRR.

1959, 31 grudnia — W zasobie AGAD było 609 zespołów i zbiorów archiwalnych o łącznym rozmiarze 6952 mb. Całkowicie opracowanych było 287 zespołów, które posiadały inwentarze opatrzone wstępami.

1960 — Stefan Krzysztof Kuczyński (1938–2010) został przedstawicielem archiwów polskich w Komitecie Sfragistycznym Międzynarodowej Rady Archiwów. W AGAD pracował od 18 VIII 1958 r., zajmując się opracowaniem zbiorów sfragistycznych. Od 1960 r. był kierownikiem Pracowni Sfragistycznej. Uczestniczył w stażach



45. Konserwacja akt metodą acetylocelulozy. Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (lata 60. XX w.) / Maintenance of the records by cellulose acetate („Cellit”) at the Central Laboratory for Conservation of Archival Records (60–ties of the 20th century) AGAD, Archiwum zakładowe

archiwalnych w Spoleto we Włoszech (1959) i w Paryżu (1964). Autor wielu publikacji naukowych, m.in. *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów* (wspólnie ze Stanisławem Russockim i Juliuszem Willaume; Warszawa 1963) i *Herby miast polskich* (Warszawa 1966). 30 XI 1968 r. przeszedł do pracy w Instytucie Historii PAN.

1960, 13 maja — Porozumienie władz PRL i NRD w sprawie rewindykacji archiwaliów. Pierwsze materiały przekazano do Polski w listopadzie 1961 r. Do AGAD trafiły wówczas akta popruskie.

1960, 31 grudnia — W zasobie AGAD było 795 zespołów i zbiorów archiwalnych (550 zespołów miało inwentarze archiwalne), o rozmiarze 413 335 j.a., 6996 mb. Z pracowni naukowej skorzystało 586 użytkowników (6522 odwiedzin), którym udostępniono 12 996 j.a. Biblioteka liczyła 6952 woluminy.

1961 — Kontrola AGAD przeprowadzona przez NDAP. Po ponad 40–letniej przerwie ukazała się kolejna część *Matricularum Regni Poloniae summaria* (t. 5, cz. 2; Warszawa 1961), opracowana przez Józefa Płochę, Antoniego Rybarskiego i Irenę Sułkowską. Tom obejmował wpisy do ksiąg podkanclerskich z lat 1548–1572. Herman Rappaport wydał II tom *Inwentarza materiałów archiwalnych*

do dziejów rewolucji 1905–1907 (t. 1–3, Warszawa 1957–1962), niemal w całości oparty na źródłach z AGAD. Dr Rappaport pracował w AGAD w latach 1953–1970.

1961, listopad — Do Polski rewindykowano z ZSRR ponad 650 zespołów archiwalnych, spośród których do AGAD przekazano fragmenty ksiąg ziemskich bielskich, drohickich i suraskich oraz grodzkich bielskich, brańskich, drohickich, mielnickich i suraskich, akta z czasów Księstwa Warszawskiego (sumariusze i rejestry dekrety królewskie z lat 1807–1811, rejestry suplikantów składających prośby do króla saskiego z 1810 r., protokoły posiedzeń Sekretariatu Stanu z lat 1809–1810 i 1812, dziennik kancelarii Ministra Sekretarza Stanu z lat 1807–1818 oraz dziennik pism wchodzących i wychodzących z Sekretariatu Stanu z lat 1809–1813). Rewindykowano akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (1829–1830), Komisji Rządowej Wojny (1808–1824), Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (1809–1867) oraz akta urzędów administrujących nieruchomości państwowymi: Zarząd pałaców cesarskich w Warszawie (1866–1918), Zarząd dóbr Księstwa Łowickiego (1860–1916), Zarząd dóbr państwowych w Warszawie (1885–1918).

1961–1963 — Skontrum zasobu AGAD. Na początku lat 60. na fasadzie pałacu Raczyńskich, obok bramy wjazdowej, umieszczono tablicę z napisem „Metryki Koronne”, odnanalezioną w ruinach AGAD przy ul. Długiej 24.

1962, czerwiec–listopad — AGAD otrzymało archiwalia rewindykowane z NRD (łącznie około 175 mb.). Było wśród nich 168 dokumentów pergaminowych pochodzących z Archiwum Koronnego, wywiezionych z Warszawy w 1942 r. Sformowano 7954 j.a.; po ich rozpoznaniu rozdzielono je do 4 zespołów.

1962, 2 sierpnia — Do AGAD przekazano 3 dokumenty pergaminowe i list króla Jana Kazimierza z 1655 r., kupione przez Misję Wojskową na licytacji w Berlinie.

1962, listopad — Do Archiwum Głównego trafiły archiwalia rewindykowane z ZSRR (17 251 j.a. z lat 1474–1918), które rozdzielono do 136 zespołów.

1962 — Do zasobu włączono materiały kartograficzne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, zawierające 5200 map oraz 4 tys. rejestrów pomiarowych (część aktową przekazało AAN w 1973 r.). Odbyła się wystawa archiwalna „Wielki proletariatus”.

1962, 31 grudnia — W wyniku rewindykacji zasób AGAD zwiększył się do 1002 zespołów i zbiorów archiwalnych o rozmiarze 416 517 j.a., 6900 mb.

1963 — Kontrola AGAD przeprowadzona przez NDAP. Do AGAD rewindykowano z NRD 52 dokumenty z działu *Livoniae* Archiwum Koronnego krakowskiego. Po opuszczeniu lewego skrzydła pałacu Raczyńskich przez AAN, cały budynek objęło AGAD. Powierzchnia magazynowa zwiększyła się z 1522 m² do 1918 m², a długość półek z 6900 mb. do 9113 mb.

1963, styczeń — Wystawa archiwalna „W stulecie powstania styczniowego”.

1963, 2 października — Podczas inauguracji obchodów 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego dyrektor Michał Wąsowicz — na ustne polecenie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych — na ręce prof. Kazimierza Lepszego, rektora UJ,

przekazał w darze rękopis *Banderia Prutenorum* Jana Długosza z 1448 r. „Jest to zabytek skromny w wykonaniu, prosty w swej artystycznej formie — zwykły album wizerunków chorągwi krzyżackich, zdobytych na polach Grunwaldu”.

1963, 4 października — Do AGAD trafiły 2 pudła akt związanych z rodziną Radziwiłłów, przekazane przez archiwa czechosłowackie.

1964 — Kierowniczką Oddziału III AGAD została Halina Dmowska-Grabias (1928–1997); pracowała w AGAD od 1951 do 1989 r.

1964, styczeń — Ze Związku Radzieckiego rewindykowano 19 746 j.a., w tym diariusz Sejmu Czteroletniego, akta Komisji Skarbu (1792), Dyrekcji Generalnej Poczty Królestwa Polskiego (1828–1844), Heroldii Królestwa Polskiego (1836–1861), Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (1884).

1964, czerwiec — Urząd Stanu Cywilnego Warszawa-Śródmieście przekazał AGAD 1400 ksiąg metrykalnych z tzw. terenów zabużańskich z lat 1770–1870.

1965, kwiecień — Do AGAD przekazano akta guberni augustowskiej i łomżyńskiej (80 paczek), rewindykowane z NRD.

1965, 31 grudnia — Zasób Archiwum liczył 907 zespołów i zbiorów archiwalnych (w tym 738 zinwentaryzowanych) o łącznym rozmiarze 469 519 j.a.

1966, 26 lutego — NDAP przekazała do AGAD archiwalia rewindykowane z ZSRR (39 j.a.), m.in. inwentarz archiwum krakowskiego (1682), księgę grodzką rzeczycką (1774), odezwy i rozkazy Rządu Narodowego (1863–1865), akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (1821–1867) i akta kancelarii warszawskiego Generał Gubernatora (1909).

1967 — Mieczysław Chojnacki (pracował w AGAD w latach 1951–1978) opublikował *Inwentarz akt Komisji Rządowej Wojny 1814–1858* (Warszawa 1967).

1968, 11–12 marca — Kontrola kompleksowa AGAD przeprowadzona przez NDAP.

1969 — Teresa Zielińska wydała *Katalog tek Glinki* (cz. 1–2, Warszawa 1969–1970). Ukazał się sumariusz *Ksiąg referendarit koronnej z czasów saskich* w opracowaniu Marii Woźniakowej (t. 1–2, Warszawa 1969–1970). Nowy statut AGAD. Utworzono 5 oddziałów: I — akt okresu I Rzeczypospolitej (wraz z pracownią reprodukcji pieczęci), II — akt okresu porozbiorowego, III — archiwów rodowych, IV — kartografii, V — ewidencji, informacji i udostępniania (w jego skład wchodziła pracownia naukowa, biblioteka i filmoteka) oraz osobnej komórki — CLKA.

1970 — W związku z układem zawartym między PRL a RFN podjęto starania o rewindykację 74 dokumentów pergaminowych z lat 1215–1455, należących do Zbioru dokumentów pergaminowych (dział *Prussiae* Archiwum Koronnego krakowskiego), które wywieziono z AGAD w styczniu 1941 r. Poszukiwania wykazały, że dokumenty te przechowywano w Archiwum Państwowym w Getyndze, które przekazało AGAD ich fotokopie. Starania rewindykacyjne zakończyły się niepowodzeniem.

1970, 31 grudnia — W wyniku przeprowadzonego w 1970 r. sprawdzenia stanu ewidencji zasobu, w tym wprowadzenia nowych kryteriów zaliczania zespołów do całkowicie opracowanych, zaktualizowano spis zespołów archiwalnych

oraz skorygowano dane dotyczące stanu opracowania. Zasób AGAD liczył 486 zespołów i zbiorów archiwalnych o łącznym rozmiarze 426 251 j.a., 6929 mb. (338 zespołów miało inwentarze książkowe, a 92 inwentarze kartkowe). Z pracowni naukowej skorzystało 618 użytkowników (5728 odwiedzin), którym udostępniono 18 684 j.a. W bibliotece zgromadzono 17 171 woluminów (9495 pozycji inwentarzowych).

1971–1972 — Zasób AGAD zmniejszył się o 431,55 mb. Było to spowodowane przekazaniem akt do archiwów państwowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Łodzi i Warszawie.

1971, 1 grudnia — Kierowniczką Oddziału Ewidencji (Informacji i Udostępniania) została dr Barbara Sobol. Funkcję pełniła do 31 VII 1989 r. Była zatrudniona w AGAD od 1952 do 1993 r.

1972, 1 lutego — Kierownikiem Oddziału Zbiorów Kartograficznych został Wojciech Całczyński (1942–1988).

1972 — Do CLKA włączono 3-osobową pracownię introligatorską. Od 1949 do 1974 r. kierownikiem Laboratorium była Maryna Husarska (1914–2004). Była członkiem International Institute for Conservation of Historic and Artistic Works (1961–1974) oraz Kierowniczego Komitetu Międzynarodowej Kooperacji (1973–1975) powołanego w Paryżu podczas zorganizowanej pod patronatem UNESCO konferencji Międzynarodowej Rady Archiwów i Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotecznych, dotyczącej ochrony zbiorów oraz międzynarodowej współpracy uczonych zajmujących się konserwacją zbiorów archiwalnych i bibliotecznych.

1972–1976 — Restauracja sali balowej pałacu Raczyńskich wykonana przez Państwowe Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków. Pracami kierowała inż. arch. Halina Kossuth. Zespołem rzeźbiarzy kierował Wiesław Winkler, a zespołem sztukatorów — Franciszek Beldzikowski. Kopie zniszczonych malowideł wykonał krakowski malarz Zdzisław Pabisiak. Odrestaurowanej sali nadano imię prof. Józefa Siemieńskiego. Jest to jedna z najpiękniejszych sal w archiwach, nie tylko polskich. Salę wykorzystywano na miejsce wystaw archiwalnych i konferencji naukowych organizowanych przez AGAD oraz NDAP, do czerwca 2008 r. zajmującej sąsiednią kamienicę (ul. Długa 6).

1973, 1 września — Dr Wanda Maciejewska i dr hab. Franciszka Ramotowska uzyskały nominacje na stopień docenta w AGAD.

1973, 1 listopada — Maryna Husarska została docentem w AGAD.

1973 — Ukazał się *Inwentarz akt I Rady Stanu Królestwa Polskiego z lat 1815–1831* (Warszawa 1973) opracowany przez Franciszkę Ramotowską (1922–2003). Przez całe życie zawodowe — pół stulecia — Ramotowska była związana z AGAD, w którym pracowała od 1 III 1951 do 31 VIII 2001 r. Z Archiwum Głównym zetknęła się już w 1948 r., gdy — jako studentka Uniwersytetu Warszawskiego — została wolontariuszką. Razem z Kazimierzem Konarskim oraz praktykantką Danielą Warecką (później Kosacką) wygrzebywała w 1949 r. szczątki archiwaliów z gruzów AAD przy Jeżuickiej, a następnie oczyszczała je w pałacu Pod Blachą. W 1966 r. obroniła pracę doktorską, napisaną pod kierunkiem prof. Stefana Kieniewicza.

Została ona nagrodzona w konkursie im. Emila Kipy i opublikowana (*Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860–1862*, Wrocław 1971). 31 VIII 1970 r. Ramotowska została kierownikiem oddziału akt XIX w., a w 1973 r. docentem w AGAD. W 1976 r. Instytut Historii PAN nadał jej tytuł doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Rząd Narodowy Polski w latach 1863–1864 (skład, organizacja, kancelaria)* (Warszawa–Łódź 1978). Kontynuacją tych zainteresowań były książki *Narodziny Tajemnego Państwa Polskiego 1859–1862* (Warszawa 1990) i *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864. Struktura organizacyjna* (t. 1–2, Warszawa 1999–2000). W 1998 r. pod redakcją Ramotowskiej (i z jej dużym wkładem autorskim) ukazał się t. 2 przewodnika po zasobie AGAD, opisujący akta epoki porozbiorowej. Była redaktorem naukowym czasopisma „Miscellanea Historico-Archivistica” (t. 4–14), brała udział w pracach komitetu redakcyjnego monumentalnej edycji dokumentów do dziejów powstania styczniowego (*Powstanie Styczniowe. Materiały i dokumenty*, t. 1–25, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961–1986). W 1983 r. uzyskała tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych.

1974 — Oficjalne przekazanie pałacu Raczyńskich na własność AGAD. Magazyny archiwalne zajmowały parter budynku głównego oraz całe lewe skrzydło i I piętro prawego skrzydła. Na II piętrze były pomieszczenia biurowe pracowników oraz (w prawym skrzydle) CLKA, pracownia naukowa zaś na I piętrze, w dawnym gabinecie gościnnym pałacu. Przylegała do niej biblioteka. Przy wejściu do pracowni naukowej umieszczono drewnianą tablicę z nazwiskami 47 archiwistów warszawskich zmarłych podczas II wojny światowej (zob. fot. 18). Na I piętrze znajdował się gabinet dyrektora i sekretariat. Na parterze były jeszcze pomieszczenia zajmowane przez oddział Archiwum Dokumentacji Mechanicznej oraz komorę próżniową. Na klatce schodowej wisiał portret Jana Potockiego (1761–1815), w holu zaś portret hetmana Jana Klemensa Branickiego pędzla Augusta Sylvestre de Mirys (depozyty Muzeum Narodowego w Warszawie). Ponadto w holu powieszono portret prof. Kazimierza Konarskiego, pędzla Bolesława Kuźmińskiego.

1974, kwiecień — Wystawa z okazji 25-lecia CLKA połączona z sympozjum prezentującym dorobek Laboratorium w zakresie konserwacji archiwaliów. Z końcem roku na emeryturę odeszła doc. Maryna Husarska. Nowym kierownikiem CLKA została Maria Brzozowska-Jabłońska. Funkcję tę pełniła od 1 I 1975 do 31 VII 1988 r.

1974, 11 grudnia — Do AGAD przekazano rewindykowany z Czechosłowacji dokument pergaminowy dotyczący lenna na zamku Kervenheim z 1750 r. W 1974 r. ukazał się *Polski słownik archiwalny* opracowany pod redakcją Wandy Maciejewskiej, która pracami Komitetu Redakcyjnego kierowała od 1969 r. Autorami haseł byli m.in. pracownicy AGAD: Józef Płocha, Irena Sułkowska-Kurasiowa i Michał Wąsowicz.

1975 — Doc. dr Wanda Maciejewska została przewodniczącą Komisji Oceny Materiałów Archiwalnych w AGAD. Irena Sułkowska-Kurasiowa i Maria Woźniakowa opublikowały *Inwentarz Metryki Koronnej. Księgi wpisów i dekretów polskiej kancelarii królewskiej z lat 1447–1795* (Warszawa 1975).

1976, styczeń — Doc. Wanda Maciejewska (1906–1988) została p.o. dyrektora AGAD. Była pracownikiem AGAD w latach 1948–1951 (zajmowała się systematyzowaniem archiwaliów rewindykowanych z Goslaru), a następnie, na etacie naukowo-badawczym,

od 1 IV 1966 r. W latach 1951–1966 pracowała w NDAP, gdzie od 1962 r. była dyrektorem Biura Prac Naukowych. Opracowała *Przewodnik po kartotece materiałów do dziejów wsi* (Warszawa 1959) oraz *Katalog inwentarzy dóbr ziemskich XVI–XVIII wieku* (Warszawa 1959). 1 VIII 1977 r. przeszła na emeryturę.

1976, 1 listopada — Funkcję p.o. dyrektora AGAD objął dr Kazimierz Krzos (1931–2003). W latach 1949–1973 pracował w Wojskowej Akademii Politycznej i Wojskowym Instytucie Historycznym. W 1967 r. opublikował pracę doktorską *Z Księciem Józefem w Galicji w 1809 r. Rząd Centralny Obojga Galicji*. Od 1 V 1973 r. był dyrektorem Biura Prac Naukowych NDAP. Obejmując stanowisko p.o. dyrektora AGAD, zachował etat adiunkta naukowo-badawczego. 3 I 1979 r. został przeniesiony do NDAP.

1976 — MSZ przekazało 3 kopiariusze korespondencji z czasów napoleońskich. Ukazał się *Inwentarz akt II Rady Stanu Królestwa Polskiego z lat 1832–1841* (Warszawa 1976) opracowany przez Franciszkę Ramotowską oraz *Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego. Przewodnik po zespole [1807] 1815–1866 [1876]* (Warszawa 1976) opracowany przez Halinę Dmowską-Grabias.

1977 — Elewację pałacu Raczyńskich pomalowano na jasny kolor. Zgodnie ze statutem AGAD utworzono stanowisko kierownika Działu Administracji.

1978 — Franciszka Ramotowska opublikowała książkę *Rząd Narodowy Polski 1863–1864* (Warszawa 1978), a Julia Godlewska wydała przewodnik po zespole *Rząd Gubernialny Lubelski 1867–1918* (Warszawa–Łódź 1978).

1978, 28 października — Zebranie naukowe z okazji 170-lecia Archiwum. Barbara Sobolowa wygłosiła referat „Udostępnianie zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych w latach 1945–1978” (druk: „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, 73–85).

1978 — Biblioteka AGAD liczyła ponad 22 tys. woluminów.

1979, 3 stycznia — Dyrektorem AGAD został doc. dr Mieczysław Motas (ur. 1929), wcześniej archiwista (od 1952 r.) i dyrektor Archiwum Akt Nowych (od 1969 r.). Funkcję tę pełnił do 1981 r. Pracownicy AGAD byli zatrudnieni na 65 etatach, w tym 5 naukowo-badawczych.

1979, 4 kwietnia — Zmiana struktury organizacyjnej AGAD spowodowana zarządzeniem NDAP. Tylko formalnie utworzono oddział akt II Rzeczypospolitej i okresu okupacji.

1979, kwiecień — Kontrola kompleksowa AGAD.

1979 — Wystawa „Skarby kultury polskiej w AGAD”. Z tej okazji wydano zestaw pocztówek.

1980 — Utworzono stanowisko zastępcy dyrektora archiwum. Został nim dr Julian Bugajski, który równocześnie był przewodniczącym Komisji Oceny Materiałów Archiwalnych. Zorganizowano wystawę archiwalną: „Parlamentaria w zasobie AGAD”, pokazaną w Archiwum i w Sejmie.

1980, sierpień–listopad — Pracownicy AGAD występują ze Związku Nauczycielstwa Polskiego i wstępują do „Solidarności” Pracowników Ochrony Dóbr Kultury.

1980, listopad–grudzień — Wystawa „Akta do dziejów powstania listopadowego”.

1980, 31 grudnia — W zasobie AGAD było 398 zespołów i zbiorów archiwalnych (w tym 363 zinwentaryzowane) o łącznym rozmiarze 312 942 j.a., 5766,90 mb.

1981, 1 listopada — Dyrektorem AGAD został doc. dr hab. Edward Potkowski (ur. 1934), historyk średniowiecza. Od 1963 r. był pracownikiem (od 1978 r. zastępcą dyrektora) Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, w którym w 1980 r. uzyskał stanowisko docenta. Prof. Potkowski jest autorem książek: *Czary i czarownice* (Warszawa 1970), *Heretycy i inkwizytorzy* (Warszawa 1971), *Rycerze w habitach* (Warszawa 1974), *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej* (Warszawa 1984), *Crécy — Orlean 1346–1429* (Warszawa 1986), *Warna 1444* (Warszawa 1990), *Grunwald 1410* (Kraków 1994), *Zakony rycerskie* (Warszawa 1995), *Książka i pismo w średniowieczu* (Pułtusk 2006). Funkcję dyrektora pełnił do 10 IV 1986 r.

1981 — Urząd Stanu Cywilnego Warszawa-Śródmieście przekazał AGAD 60 mb. książek metrykalnych z tzw. terenów zabużańskich.

1982 — W Muzeum X Cytadeli zorganizowano wystawę „Pamięci rewolucjonistów. W stulecie polskiego ruchu rewolucyjnego 1882–1982”. Autorką wystawy i katalogu była Julia Godlewska.

1983, 13 lutego — Franciszka Ramotowska uzyskała od Rady Państwa tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych. 26 V 1983 r. została profesorem nadzwyczajnym w AGAD.

1983, 21 lutego — Dr Józef Płocha (1923–1984) został docentem w AGAD. Był jego pracownikiem od marca 1951 r. Zajmował się opracowaniem akt staropolskich, edytorstwem źródeł, paleografią i metodyką archiwalną. Był kierownikiem Pracowni Naukowej (1962–1970), a od 1971 r. kierował Oddziałem I (akt staropolskich). Zajmował się rejestracją poloników w Dreźnie (1966) i we Włoszech (1974). W latach 1969–1974 był członkiem Komitetu Redakcyjnego *Polskiego słownika archiwalnego*. Długoletni wykładowca kursów paleografii łacińskiej, niemieckiej i ruskiej prowadzonej dla archiwistów oraz doktorantów Instytutu Historii PAN. W 1977 r. opracował „program kursu paleografii łacińskiej i staropolskiej”. Jego autorstwa były *Wytyczne opracowania dokumentów pergaminowych i papierowych* (Warszawa–Łódź 1985). Zmarł nagle 9 IX 1984 r., w drodze powrotnej z obrad XIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu.

1983, 25 kwietnia — Doc. Franciszka Ramotowska została kierownikiem Oddziału VI (Edycji źródeł), a Grzegorz Bartnik kierownikiem Oddziału II (akt porozbiorowych; funkcję pełnił do 6 IV 1987 r.).

1983, 14 lipca — Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach w art. 25 określiła „archiwa państwowe o charakterze centralnym”, obejmujące zasięgiem działania obszar całego państwa. Ustawa nie wymieniła nazwy AGAD.

1983, 1 sierpnia — Zastępcą dyrektora AGAD został dr Władysław Stępnia.

1983, 24 sierpnia — Dyrektor Stadt- und Staatsarchiv w Bremie, dr Hartmut Müller, przekazał do zasobu AGAD polskie dokumenty królewskie.

1983, 7 września — Wizytę w AGAD złożył prof. Renato Grispo, dyrektor generalny włoskich archiwów państwowych.

1983, 20 września — AGAD przekazało Bibliotece Jagiellońskiej starodruk *Iudicium astrologicum* Wojciecha z Sierpca (druk u Hieronima Wietora, Kraków 1539), odkryty w zabytkowej oprawie księgi (nr 112) rachunków królewskich z 1543 r.

1983, 22 października — Wizytę w AGAD złożył Hideo Hirao, zastępca dyrektora generalnego archiwów Japonii.

1983, 7 grudnia — Zebranie jubileuszowe 175-lecia AGAD.

1984 — W ramach obchodów jubileuszu Archiwum wydano reprint podręcznika Teodora Wierzbowskiego *Vademecum. Wykaz skrótów i słowniczek łacińsko-polski*, w opracowaniu Edwarda Potkowskiego (Warszawa-Łódź 1984). Wznowiono tylko fragment *Vademecum. Podręcznika dla studyów archiwalnych dla historyków i prawników polskich* (s. 153–186), którego pełna wersja ukazała się w 1908 r. Franciszka Ramotowska i Janina Leskiewiczowa opublikowały *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1, *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828* (Warszawa 1984). Z okazji rocznicy powstania kościuszkowskiego Barbara Sobolowa przygotowała edycję dokumentów z zasobu AGAD, wydanych w książce *Wolność Całość i Niepodległość. 1794. Powstanie kościuszkowskie w dokumencie archiwalnym* (Warszawa 1985).

1984, 12 września — Kierownikiem Oddziału I (akt staropolskich) został Marek Sędek, zatrudniony od 1972 r. 1 V 1990 r. został zastępcą dyrektora AGAD. 1 XI 1990 r. przeszedł do pracy w Archiwum MSZ.

1984, 9 października — Otwarcie wystawy „Dzieło sztuki w konserwacji. Prace konserwatorskie Wiesława Fabera”.

1985 — Ukazał się pierwszy tom z serii „Miscellanea Historico-Archivistica”, wydany dla uczczenia 175-lecia AGAD. Jego twórcą i pierwszym redaktorem był Edward Potkowski, pod którego kierownictwem ukazały się tomy 1–3 (1985–1989). Początkowo była to seria wydawnicza, z czasem przekształcona w czasopismo naukowe. Tematyka „Miscellaneów” nawiązuje do tytułu periodyku. Zamieszczane są w nim różnorodne teksty z zakresu historii (do 1918 r.) i jej nauk pokrewnych oraz archiwistyki. Artykuły historyczne dotyczą dziejów Rzeczypospolitej i wspólnego dziedzictwa archiwalnego narodów wchodzących w jej skład. Szczególne miejsce zajmują edycje źródeł historycznych, zwłaszcza z zasobu AGAD. Z okazji jubileuszu Archiwum wydano *Konstytucję dla Europy z 1831 r.* autorstwa Wojciecha Jastrzębowskiego (*Traktat o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi. Konstytucja dla Europy*, oprac. F. Ramotowska, Warszawa-Łódź 1985). Oryginał w AGAD (Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, sygn. 78).

1985, 21 marca — Wizytę w AGAD złożyła delegacja pracowników Kubańskiej Akademii Nauk.

1985, 25 marca — W sali im. Józefa Siemieńskiego odczyt na temat „The role and function of the Public Record Office” wygłosił dr G. H. Martin, szef archiwów brytyjskich.

1985, 18 kwietnia — Wizytę w AGAD złożyli prof. Fiedor Waganow, naczelny dyrektor archiwów ZSRR, oraz A. Gołowkin, dyrektor archiwów Turkmeńskiej SRR.

1985, 31 grudnia — W zasobie AGAD były 402 zespoły i zbiory archiwalne (w tym 241 zinwentaryzowanych) o łącznym rozmiarze ponad 40 tys. j.a., 5918,70 mb.

1986, 12–16 maja — Kontrola kompleksowa AGAD.

1986, 15 lipca — P.o. dyrektora, a od 1 XI 1989 r. dyrektorem AGAD został dr Władysław Stępniaś, dotychczasowy zastępca dyrektora Archiwum (1983–1986). Wcześniej pracował w Zakładzie Naukowym Archiwistyki NDAP (1976–1983). W latach 1994–1995 przebywał jako visiting professor w Uniwersytecie Stanforda. Pracami AGAD kierował do 31 VIII 1997 r., to jest do objęcia stanowiska Zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (1997–2007). Władysław Stępniaś jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, członkiem Międzynarodowego Komitetu Doradczego Programu UNESCO Memory of the World, członkiem Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, a od 10 VIII 2011 r. Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych.

1986, wrzesień — Z okazji trzechsetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej w serii „Skarby narodowej przeszłości”, redagowanej przez Edwarda Potkowskiego, ukazała się edycja dokumentów *Król Jan III Sobieski i jego epoka* (Warszawa 1986) w opracowaniu Józefa Płochy.

1987 — Maria Józefowiczówna wydała *Inwentarz Archiwum Księcia Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy Tyszkiewiczowej z lat 1516, 1647–1843* (Warszawa–Łódź 1987).

1988, 1 lipca — Kierowniczką Oddziału II (akt porozbiorowych) została Hanna Krajewska (zatrudniona w latach 1979–1994).

1988, 1 sierpnia — Kierownikiem CLKA został Wiesław Faber. Funkcję tę pełnił do 31 III 1998 r.

1989 — Ukazały się książki *Sukcesja państw dotycząca archiwaliów* (Warszawa–Łódź 1989) i *Misja Adama Stebelskiego. Rewindykacja archiwaliów polskich z Niemiec w latach 1945–1949* (Warszawa–Łódź 1989) pióra Władysława Stępniaśa.

W wolnej Polsce

1990 — Franciszka Ramotowska opublikowała książkę *Narodziny tajemnego państwa polskiego 1859–1862* (Warszawa 1990). Ukazała się praca doktorska Marii Woźniakowej, *Sąd Asesorski Koronny 1537–1795, jego organizacja, funkcjonowanie i rola w dziejach prawa chełmińskiego i magdeburskiego w Polsce* (Warszawa 1990). Dr M. Woźniakowa pracowała w AGAD od 1951 do 1997 r. Od 1 VIII 1989 do 31 I 1994 r. kierowała Oddziałem Informacji i Udostępniania.

1990, 15 lutego — Wypożyczając 5 dokumentów ze swego zasobu, AGAD włączyło się w organizację wystawy poświęconej sułtanowi Sulejmanowi Wspaniałemu, którą pokazano w Paryżu.

1990, marzec — Wystawa „Orzeł jako godło Państwa Polskiego w zbiorach AGAD”, zorganizowana w związku z przywróceniem Orła w koronie jako godła państwowego.

1990, 31 grudnia — W zasobie AGAD były 402 zespoły i zbiory archiwalne o łącznym rozmiarze 324 440 j.a., 5920 mb.

1991, 3 maja — W AGAD pokazano wystawę „Konstytucja 3 Maja 1791 r. w dokumentach”. Z okazji obchodów 200. rocznicy uchwalenia konstytucji, z AGAD wypożyczono materiały na 7 wystaw organizowanych przez inne instytucje w kraju.

1992 — Ukazał się informator o zasobie AGAD (*Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie*, oprac. zb. pod red. Teresy Zielińskiej, Warszawa 1992).

1993, 15 września — Z okazji jubileuszu 185-lecia Archiwum zorganizowano sesję naukową oraz wystawę „Pomniki dziejowe Archiwum Głównego Akt Dawnych”. Zaprezentowano 78 dokumentów i fotografii z lat 1155–1926 (zob. „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 5, 1995, s. 116–123).

1993, 12–14 września — Odbyły się (współorganizowane przez AGAD) obrady międzynarodowego komitetu ekspertów UNESCO dotyczące nowej inicjatywy tej organizacji — programu „Pamięć Świata”.

1993 — Huber Wajs opublikował *Rachunki królewskie z lat 1393–1395 i 1412. Rachunki podrzętwa krakowskiego. Rachunki stacji nowosądeckiej* (Warszawa 1993).

1994 — Z Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce przekazano do AGAD część archiwum Potockich z Łańcuta. Ukazał się 4 tom „Miscellaneów”. Redaktorem naukowym tomów 4–14 była Franciszka Ramotowska (wcześniej wchodziła w skład redakcji pierwszych trzech tomów serii). Od tomu 4 „Miscellanea” zaczęły wychodzić jako rocznik, a nawet — w przypadku tomów 7 i 8 (1997) oraz 11 i 12 (2000) — ukazywały się dwa razy w roku. Publikowano w nich materiały z konferencji naukowych zorganizowanych lub współorganizowanych przez AGAD. Ich tematyka wiązała się z zasobem Archiwum Głównego; dotyczyła badań nad wielkimi rodami magnackimi — Radziwiłłów (t. 3 i 7), Potockich (t. 8) i pozostałymi po nich zbiorami archiwalnymi (t. 9). Ogłaszano materiały z sesji naukowych poświęconych: staropolskim księgom grodzkim i ziemskim (t. 10), wartości źródłowej staropolskich akt skarbowych (t. 12), historii wojskowości (t. 13), dziejom Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (t. 14) oraz problematyce akt publicznych przechowywanych w bibliotekach i archiwach prywatnych (t. 15–16).

1994, 28 kwietnia — Wystawa z okazji 200. rocznicy powstania kościuszkowskiego.

1994, 1 sierpnia — W AGAD pokazano wystawę „Powstanie warszawskie w świetle dokumentów brytyjskich i polskich”. W księdze pamiątkowej premier Wielkiej Brytanii John Major pozostawił wpis „It was a privilege to be here”.

1994, 2 września — Spotkanie wspomnieniowe w 50. rocznicę barbarzyńskiego podpalenia Archiwum Głównego i innych archiwów warszawskich. Materiały z konferencji opublikowano w książce o znamienym tytule: *2 września 1944* (Warszawa 1996).

1994, 23–24 września — W Nieborowie odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona archiwaliom Radziwiłłów herbu Trąby. Zapoczątkowała ona cykl sympozjów, nawiązujących do programu UNESCO „Pamięć świata”. Uczestniczyli

w nich archiwiści i historycy z Polski oraz Białorusi, Litwy, Rosji i Ukrainy, którzy przekazywali informacje o zasobie archiwalnym swych macierzystych instytucji. Materiały pokonferencyjne opublikowano w tomie 7 „Miscellaneów”.

1995, 20–31 marca — Wystawa „Korzenie szlachectwa” zorganizowana przez starszą kustosz Annę Wajs.

1995, 25–26 kwietnia — Otwarcie wystawy „Potoccy herbu Pilawa. W kręgu aktywności rodu”. Towarzyszyła jej międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona archiwaliom Potockich herbu Pilawa (Warszawa–Łańcut, 25–26 IV 1995). Materiały pokonferencyjne opublikowano w tomie 8 „Miscellaneów”.

1995, 21–30 września — Wystawa „Pomniki dziejowe Archiwum Głównego Akt Dawnych”, której towarzyszył katalog w opracowaniu Violetty Urbaniak.

1995 — W serii „Dokumenty przeszłości narodowej” Wydawnictwa Sejmowego ukazał się album *Orzeł Biały godło państwa polskiego* opracowany przez Marię Woźniakową (Warszawa 1995). Anna Wajs wydała *Materiały genealogiczne, nobilitacje, indygenaty w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie* (Warszawa 1995; wyd. II — Warszawa 2001). Franciszka Ramotowska i Janina Leskiewiczowa wydały *Sejm Królestwa Polskiego o działalności rządu i stanie kraju 1816–1830* (Warszawa 1995). Ukazał się *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego* (t. 1–3, Warszawa 1995–1998; t. 4 pozostał w rękopisie) opracowany przez Roberta Bieleckiego.

1996 — Wydano *Protokoły posiedzeń Rady Narodowej Centralnej we Lwowie (14 IV–29 X 1848)*, pod red. Stefana Kieniewicza i Franciszki Ramotowskiej (Warszawa 1996) oraz 1 tom *Wyboru pism Jadwigi Karwasińskiej* (red. T. Dunin-Łasowicz; t. 1–3, Warszawa 1996–1998). Bibliografię prac Karwasińskiej (w t. 1), indeks osobowy i geograficzny (w t. 2) i dziennik z pracy w szpitalu polowym z 1920 r. (w t. 3) zestawiała Małgorzata Koška.

1996, 15–16 kwietnia — Międzynarodowa konferencja poświęcona archiwom rodowym przechowywanym w zbiorach publicznych Polski, Ukrainy, Litwy i Rosji. Materiały pokonferencyjne ogłoszono w 9 tomie „Miscellaneów”. Zorganizowano wystawę „Radziwiłłowie herbu Trąby”, której komisarzami były Jolanta Grała i Violetta Urbaniak.

1996, 27 czerwca — W sali balowej AGAD, w obecności Jana Nowaka-Jeziorańskiego, nastąpiło uroczyste podpisanie umowy o przejęciu przez archiwa państwowe materiałów Radia „Wolna Europa”.

1996, 15–30 października — Wystawa archiwalna „Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu”, którą upamiętnił drukowany katalog autorstwa Janusza Grabowskiego i T. Niewodniczańskiego.

1996, 6–17 listopada — Wystawa „Habsburżanki na tronie polskim”, zorganizowana we współpracy z Instytutem Kultury Austriackiej w Warszawie. Katalog wystawy opracował Hubert Wajs. Wystawę obejrzało 900 osób.

1997 — Teresa Zielińska wydała *Poczet polskich rodów arystokratycznych* (Warszawa 1997). Ukazała się praca doktorska Michała Kuleckiego *Wygnańcy ze Wschodu. Egzultanci w Rzeczypospolitej w ostatnich latach panowania Jana*

Kazimierza i za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (Warszawa 1997). Władysław Stępniaś opublikował książkę *Archiwalia polskie w zbiorach Instytutu Hoovera Uniwersytetu Stanforda* (Warszawa 1997), a Agnieszka i Henryk Bartoszewiczowie wydali katalog planów ogólnych Warszawy z lat 1809–1916 w zbiorach AGAD (Warszawa 1997).

1997, 1 września — Funkcję p.o. dyrektora AGAD objął dr Hubert Wajs. Jest on związany zawodowo z Archiwum Głównym od 1984 r., w którym przeszedł wszystkie szczeble kariery: archiwisty, adiunkta i kierownika Oddziału I (1990–1997), zastępcy dyrektora (1994–1995). Nominację na dyrektora AGAD otrzymał 1 VI 1998 r.

1997, 28 października — 16 listopada — Odbyła się wystawa „Zamoyscy herbu Jelita”, której komisarzem była dr Violetta Urbaniak.

1998, 28 kwietnia — Wizytę w AGAD złożył prezydent Estonii Lennart Meri.

1998, 1 marca — Kierownikiem CLKA został Konrad Panoszewski. Funkcję tę pełnił do 30 IV 2003 r.

1998, 1 września — Kierownikiem Oddziału I został dr Michał Kulecki.

1998 — Ukazał się tom 2 przewodnika po zasobie AGAD, obejmujący okres porozbiorowy, opracowany pod redakcją Franciszki Ramotowskiej (Warszawa 1998). Jerzy Gaul opublikował książkę *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojakowskiego w Lublinie 1915–1918* (Warszawa 1998).

1999 — Maria Woźniakowa wydała część VI, zapoczątkowanej w 1905 r. przez Teodora Wierzbowskiego, serii *Matricularum Regni Poloniae summaria* (*Sumariusz ksiąg Metryki Koronnej*, cz. VI, *Księgi z okresu panowania Henryka Walezkiego 1573–1574*, Warszawa 1999). Jest to najdłużej wydawana seria źródłowa w dziejach AGAD. Prof. Franciszka Ramotowska opublikowała *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864. Struktura organizacyjna* (t. 1–2, Warszawa 1999–2000). Ukazała się praca doktorska Janusza Grabowskiego *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341–1381. Ośrodki zarządzania i kultury* (Warszawa 1999). Anna Wajs wydała *sumariusz Archiwum Skarbu Koronnego. Rachunki poselstw* (Warszawa 1999), a Małgorzata Osiecka *inwentarz Heroldia Królestwa Polskiego 1836–1861* (Warszawa 1999). W serii *Dokumenty przeszłości narodowej* Wydawnictwo Sejmowe opublikowało album *Staropolska dokumentacja sejmowa w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych* w opracowaniu Marii Woźniakowej. Jarosław Zawadzki i Waldemar Mikulski opublikowali *Opisy zamków białoruskich i inwentarzy dóbr przechowywanych w archiwum Radziwiłłów w Archiwum Głównym Akt Dawnych* (Warszawa 1999).

1999, 3 lutego — Powołanie Rady Naukowo–Programowej przy AGAD. Pierwsze posiedzenie odbyło się 1 III 1999 r. Przewodniczącym Rady został prof. dr hab. Edward Potkowski z Uniwersytetu Warszawskiego.

1999, 15–30 marca — Wystawa „Rzeczpospolita w dobie Trylogii”, która zbiegła się z premierą filmu *Ogniem i mieczem* Jerzego Hoffmana. Wystawie towarzyszył katalog w opracowaniu Michała Kuleckiego, Mirosława Nagielskiego i Violetty Urbaniak. Wystawę obejrzało około tysiąca osób.



46. Magazyn mikrofilmów wyposażony ze środków Polsko–Niemieckiej Fundacji Pojednanie (widok z 2011 r.) / Microfilms storage equipped thanks to the Foundation for Polish–German Reconciliation funds (the view from 2011)

2000 — Ukazała się *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861* (Warszawa 2000; wyd II — 2007) w opracowaniu Elżbiety Sęczys (do druku przygotował Sławomir Górzyński). Agnieszka Bartoszewicz wydała *Album Civium Civitatis Antiquae Varsoviae. Księga przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy 1506–1586* (Warszawa 2000).

2000, jesień — Tom 11 „Miscellaneów” dedykowano — jako księgę jubileuszową — prof. Teresie Zielińskiej, dla uczczenia 50-lecia pracy w AGAD, z którym była związana zawodowo od 1951 do 2009 (z przerwą w latach 1985–1986, w związku z przeniesieniem do pracy w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy). Zajmowała się problematyką rodów magnackich w XVIII w. Książka (doktorat) *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewsczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej* (Warszawa–Wrocław 1977) otrzymała nagrodę Sekretarza Naukowego PAN, *Poczet polskich rodów arystokratycznych* (Warszawa 1997) został zaś nagrodzony przez wydawców Książki Historycznej nagrodą „Klio”. Habilitację uzyskała na podstawie książki *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII stulecia* (Warszawa 1987). W 1998 r. otrzymała tytuł profesora. Teresa Zielińska zmarła 15 II 2010 r.

2000, 10–20 października — Wystawa „Mazowsze jako region historyczny. Tradycje samorządowe”.

2000, 23 listopada — Archiwum Główne włączyło się do obchodów 200. rocznicy powstania Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, organizując wystawę (katalog: „...którzy nauki, cnotę, Ojczyznę kochają”. *Znani i nieznani członkowie Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk. W dwusetną rocznicę powstania Towarzystwa*, oprac. A. Kulecka, M. Osiecka, D. Zamojska, Warszawa 2000) oraz konferencję naukową (28–29 XI) na temat „Dziedzictwo Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Nauka, oświata i kultura polska XIX–XX wieku”. Materiały pokonferencyjne opublikowano w czasopiśmie „Miscellanea Historico-Archivistica” (t. 14, 2002).

2000, grudzień — Do AGAD przekazano kolejną część (1415 j.a.) archiwum Potockich z Łańcuta (na podstawie umowy między NDAP a Brigham Young University Provo w Utah, USA).

2000, 31 grudnia — Zasób AGAD mierzył 412 zespołów i zbiorów archiwalnych o łącznym rozmiarze 307 386 j.a., 5895,70 mb.

2001 — Jerzy Gaul opublikował rozprawę habilitacyjną *Na tajnym froncie. Działalność wywiadowczo-informacyjna obozu niepodległościowego 1914–1918*.

2001, 12–23 listopada — Wystawa „Obraz kartograficzny ziem polskich w XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku”. Jej komisarzem był dr Henryk Bartoszewicz, kierownik Oddziału Kartografii AGAD (od 1 X 1990 r.).

2002 — Jarosław Zawadzki wydał *Siedziby Kiszaków i Radziwiłłów na Białorusi w XVI–XVIII wieku. Opisy z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych* (Warszawa 2002). Agnieszka i Henryk Bartoszewiczowie wydali katalog *Plany szczegółowe Warszawy 1800–1914 w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych* (Pułtusk–Warszawa 2002).

2002, 13 maja — Prezentacja portalu internetowego „Skarby archiwów polskich”.

2002, 10 czerwca — Otwarto wystawę „Dzieło sztuki w konserwacji. Rękopisy, starodruki, grafiki, dokumenty pergaminowe, malarstwo olejne na podłożu papierowym” autorstwa Małgorzaty i Wiesława Faberów.

2002, 23–24 lipca — Ekspozycja księgi praw miejskich Głubczyc (1421), podarowanej przez Barbarę Piasecką-Johnson. Księgę przekazano do Archiwum Państwowego w Opolu.

2002, 23 września — Otwarto wystawę „Mieszkańcy Warszawy w XVI–XVIII wieku”. Komisarzem wystawy i autorką jej katalogu była Maria Sierocka-Pośpiech, kierowniczka Oddziału V (od 1 II 1994 r.).

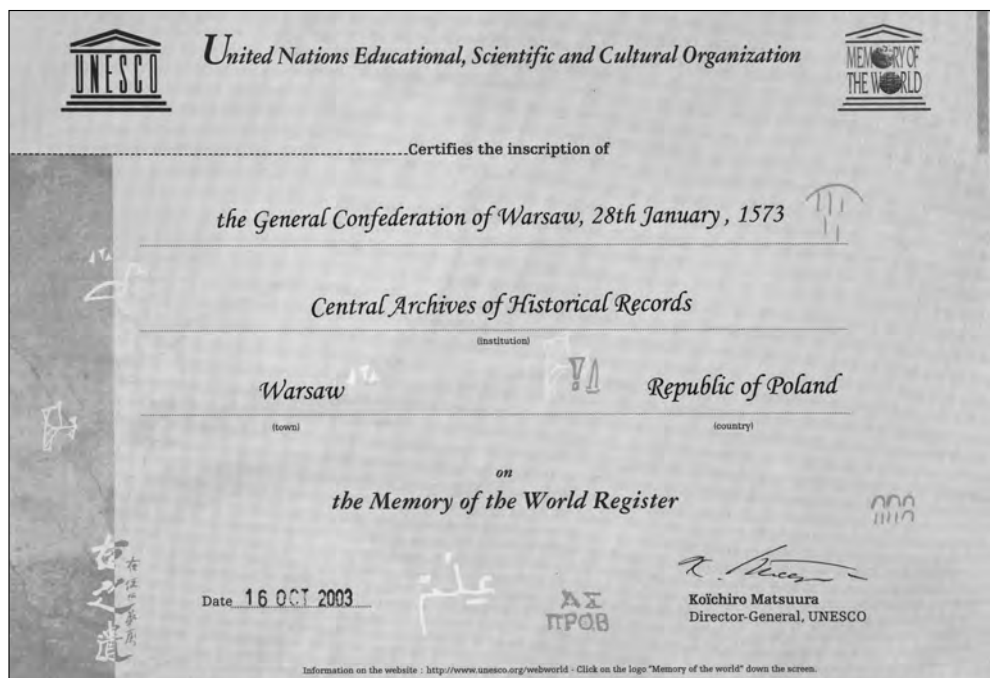
2002, 28 października — Promocja płyty CD „Pamięć Polski — Pamięć Świata” zawierającej prezentację polskich zabytków archiwalnych i bibliotecznych wpisanych na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO „Memory of the World”. Na listę tę zgłoszono Akt Konfederacji Warszawskiej z 28 I 1573 r.

2003 — Jerzy Gaul opublikował przewodnik *Polonika w Austriackim Archiwum Państwowym 1772–1918* (Warszawa 2003).

2003, 17 marca — Seminarium na temat „Encoded Archival Description — EAD. Kodowany opis archiwalny”, zorganizowane wspólnie z Zakładem Naukowym Archiwistyki NDAP.



47a. Światowe Dziedzictwo Kultury: Akt konfederacji warszawskiej (tolerancji wyznaniowej; Warszawa, 28 I 1573) / The World's Cultural Heritage: The Act of the Confederation of Warsaw (religious tolerance, Warsaw, 28 Jan. 1573)
AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4467



47b. Światowe Dziedzictwo Kultury: certyfikat wpisu dokumentu na listę światowego dziedzictwa UNESCO (2003 r.) / The World's Cultural Heritage: Certificate of inscription of the document on the UNESCO Memory of the World Register (2003)
AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4467

2003, 20 maja — Promocja rezultatów międzynarodowego projektu rejestracji i edycji dokumentów i ksiąg Metryki Koronnej — *Metryka Ruska (Wołyńska). Regesty dokumentów kancelarii koronnej dla ziem ukraińskich (województw wołyńskiego, brackowskiego, kijowskiego i czernihowskiego) 1569–1673*, wstęp Patricia Kennedy Grimsted (Kijów 2002).

2003, 17 czerwca — AGAD odwiedził książę Kentu Edward w związku ze zorganizowaną w sali balowej przez NDAP wystawą na temat działalności polskiego wywiadu podczas II wojny światowej i prezentacją wyników prac polsko-brytyjskiej komisji historycznej do spraw działalności wywiadu polskiego w II wojnie światowej i jego współdziałania z wywiadem brytyjskim.

2003, 10 października — Otwarcie wystawy „Drzewa genealogiczne”.

2003, 16 października — Akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej (tolerancji wyznaniowej) z 28 I 1573 r. (AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 4467) wpisano na światową listę Programu UNESCO „Pamięć świata”.

2004, 1 maja — Dr hab. Jerzy Gaul został zatrudniony na stanowisku docenta.

2004, 3–8 maja — Z okazji wstąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz święta Konstytucji 3 Maja w Trybunale Konstytucyjnym zorganizowano wystawę „Idee

europiejskie w tradycji prawno-państwowej Rzeczypospolitej Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego”.

2005 — Hubert Wajs opublikował tłumaczenie polskie międzynarodowego standardu archiwalnego (*ISAD (G). Międzynarodowy standard opisu archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2. Norma przyjęta przez Komitet ds. standaryzacji opisu. Sztokholm, Szwecja, 19–22 września 1999 r.*, Warszawa 2005).

2005, 3–8 maja — W Trybunale Konstytucyjnym pokazano wystawę „500-lecie ustanowienia zasady promulgacji prawa w Rzeczypospolitej Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego”.

2005, 1 września — W sali balowej AGAD odbyła się promocja angielskiej i polskiej wersji raportu polsko-brytyjskiej komisji historycznej do spraw działalności wywiadu polskiego w II wojnie światowej i jego współdziałania z wywiadem brytyjskim. W uroczystości wzięli udział premier Marek Belka i wicepremier John Prescott.

2005, 12 września — W ramach obchodów Roku Ukrainy w Polsce, w AGAD odbyło się spotkanie szefów państwowych służb archiwalnych Polski i Ukrainy, Darii Nałęcz i Hennadija Boriaka, połączone z seminarium naukowym „Polsko-ukraińskie wspólne dziedzictwo kulturalne”. Otwarto wystawę „Dzieje Ukrainy w dokumencie archiwalnym (IX–XXI wiek)”. Odbyła się promocja wydawnictw archiwalnych, w tym elektronicznej wersji publikacji *Regesty dokumentów kancelarii koronnej dla ziem ukraińskich w Księgach Metryki Koronnej, połowa XVI — połowa XVII wieku*.

2005, 8 listopada — Otwarcie wystawy „Biało-czerwona i czerwono-biało-czerwona. Z dziejów stosunków polsko-austriackich w XIX–XX w.”; jej kuratorem i autorem katalogu był Jerzy Gaul.

2005, 20 grudnia — Nagrodę Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych za szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań na rzecz archiwów państwowych otrzymała Anna Czajka, od 28 IV 2003 r. kierowniczka CLKA.

2006 — Ukazała się *Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku* (Warszawa–Pułtusk 2006) autorstwa Agnieszki i Henryka Bartoszewiczów.

2006, 19 października — Otwarcie wystawy „Między Polską, Zakonem i Stanami Prus Książęcych. W 540. rocznicę traktatu toruńskiego z 1466 roku”.

2006, 10 grudnia — W związku z rocznicą uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne ONZ *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* (Paryż, 10 XII 1948) AGAD, wspólnie z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, zorganizowało wystawę „Wolności i prawa obywatelskie w Rzeczypospolitej i na świecie”, którą prezentowano na Zamku Królewskim w Warszawie.

2007, 7 sierpnia — Na światową listę Programu UNESCO „Pamięć świata” wpisano Archiwum Komisji Edukacji Narodowej, przechowywane w zasobie AGAD, a także Archiwum UJ, Biblioteczne PAU oraz Biblioteczne Czartoryskich w Krakowie. Uroczyste przekazanie certyfikatu nastąpiło 20 IX 2007 r.

2007, 24 września — Otwarcie wystawy „Obraz kartograficzny miast polskich w XVII–XIX wieku”. Jej komisarzem i autorem katalogu był dr Henryk Bartoszewicz.



48. Prace przy konserwacji Traktatu Ryskiego (z Archiwum MSZ) w Centralnym Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (2006 r.) / Works on conservation of the Treaty of Riga (from the Archives of Ministry of Foreign Affairs) in the Central Laboratory for Conservation of Archival Records (2006)

2007, 15–31 października — Wystawa „Księstwo Warszawskie 1807–1815. Próba odbudowy państwowości polskiej” zorganizowana w 200. rocznicę utworzenia Księstwa Warszawskiego. Komisarzem wystawy i autorką katalogu była Dorota Lewandowska, od 1 I 1995 r. kierowniczka Oddziału II.

2007, grudzień — Wystawa „Iustitias vestras iudicabo (osądzę waszą sprawiedliwość). Sądy Rzeczypospolitej na straży praw i wolności”, przygotowana w związku ze zbliżającą się 430. rocznicą utworzenia Trybunału Koronnego (1578), najwyższego sądu apelacyjnego w Koronie. Pokazano dokumenty sądów z czasów I Rzeczypospolitej, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. Wystawę zorganizowano we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich.

2007 — Ukazał się inwentarz archiwalny III Rady Stanu Królestwa Polskiego (1861–1867) w opracowaniu Franciszki Ramotowskiej.



49. Karol Zgliński w Pracowni digitalizacji archiwaliów AGAD (2008 r.) / Karol Zgliński at the Laboratory for digitizing archival records (2008)

2008, styczeń — Wystawa „Powstanie styczniowe 1863–1864 w 145. rocznicę wybuchu”. Zaprezentowano dokumenty z zasobu AGAD i innych archiwów państwowych oraz ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu.

2008, kwiecień — Wystawa „Polska — Persja/Iran XV–XXI w. Sześć wieków wzajemnych kontaktów”.

2008, 1 lipca — Zastępcą dyrektora AGAD został dr Jacek Krochmal, wcześniej (od 2001 r.) kierownik Zakładu Naukowego Archiwistyki NDAP. 1 XII 2010 r. został mianowany urzędnikiem służby cywilnej.

2008, wrzesień — Ukazało się drugie, rozszerzone i uzupełnione, wydanie informatora o zasobie AGAD (*Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, pod red. Doroty Lewandowskiej, Warszawa 2008).

2008, 16 października — W ramach obchodów 200. rocznicy powołania Archiwum Ogólnego Krajowego otwarto wystawę „Rzeczpospolita wielu narodów”, której komisarzem i autorem katalogu był Jarosław Zawadzki, kierownik Oddziału III (od 1 I 1993 r.).

2008, 23 października — W związku z obchodami 200-lecia powołania Archiwum Ogólnego Krajowego odbyła się konferencja naukowa „Rola Archiwum Głównego Akt Dawnych w badaniach historycznych i archiwalnych w XIX–XXI wieku”. Materiały pokonferencyjne ogłoszono w tomie specjalnym (18) „Miscellaneów”.



50. Prof. Teresa Zielińska podczas konferencji z okazji 200-lecia powołania Archiwum Ogólnego Krajowego. W głębi widoczni: prof. Zofia Zielińska, prof. Stefan K. Kuczyński i prof. Edward Potkowski (AGAD, sala balowa, 16 X 2008 r.) / Prof. Teresa Zielińska at a conference organized to celebrate the 200th anniversary of the establishment of the National General Archive. In the background is visible Prof. Zofia Zielińska, Prof. Stefan K. Kuczyński and Prof. Edward Potkowski (The Central Archives of Historical Records, ballroom, 16 Oct. 2008)

2009, 20 stycznia — W Parlamencie Europejskim w Brukseli otwarto wystawę „Polska — tradycje parlamentaryzmu do 1791 roku”. Autorami katalogu (*Poland — the heritage of parliamentarism until 1791: exhibition at the European Parliament — Brussels 2009. Pologne — traditions du parlementarisme jusqu'à 1791: exposition au Parlement Européen — Bruxelles 2009. Polska — tradycje parlamentaryzmu do 1791 r. Wystawa w Parlamencie Europejskim — Bruksela 2009*) byli m.in. Janusz Grabowski, Michał Kulecki i Hubert Wajsz.

2009, 19 czerwca — Odbyła się konferencja z cyklu „Polska kancelaria królewska między władzą a społeczeństwem”.

2009, 5 lipca — 4 października — W Muzeum Sztuki Użytkowej w Wilnie odbyła się wystawa „Litwa w dawnych źródłach historycznych”, zorganizowana z okazji 1000-lecia pierwszej wzmianki o Litwie. Na wystawie zaprezentowano 183 dokumenty ze zbiorów 26 instytucji z 9 państw. Aż 18 dokumentów wypożyczono z AGAD. Były to dokumenty z lat 1352–1791 dotyczące: dziejów wewnętrznych Litwy, stosunków polsko-litewskich, relacji Polski i Litwy z sąsiadami, zwłaszcza zakonem krzyżackim i Rosją. Pokazano m.in. akt unii lubelskiej (1569), pokój toruński (1411), pokój polanowski (1634) i Konstytucję 3 Maja (1791). Wystawę upamiętnił katalog *Lietuva senosiuose istorijos Šaltiniųuose. Lithuania in Ancient Historical Sources. Lietuvos Tūkstantmečio programos parodos katalogas. Tai komosios dailės muziejus, Vilnius 2009 m. Liepos 5–spalio 4 d. Exhibition and Catalogue Part of the Lithuanian Millennium Programme. Museum of Applied Art, Vilnius 5 July–4 October 2009* (Vilnius 2009).

2009, 31 lipca — Archiwum Radziwiłłów oraz kolekcja Biblioteki Nieświejskiej zostały wpisane na światową listę Programu UNESCO „Pamięć świata”.

2009, listopad — Kontrola kompleksowa AGAD przez NDAP.



51. Wystawa archiwalna z okazji 600-lecia zwycięstwa pod Grunwaldem (AGAD, sala balowa, 2010 r.) / Archival exhibition to commemorate the 600th anniversary of the victory at Grunwald (The Central Archives of Historical Records, ballroom, 2010)

2009, 14 grudnia — Archiwum Główne gościło delegację pracowników Kancelarii Sejmu RP. Zorganizowano pokaz archiwaliów obrazujących dzieje parlamentaryzmu polskiego, zwłaszcza materiały sejmowe wytworzone od XV do XVIII w. Omówiono kwestie związane z publikacją aktów prawnych w kontekście historycznym.

2010 — AGAD wydało album *Pieczęcie królów i królowych Polski. Tabularium Actorum Antiquorum Varsoviense Maximum Divisio Prima* — „InSimul” (Warszawa 2010). Prof. Marcin Wodziński z Uniwersytetu Wrocławskiego opublikował *Judaica w aktach Centralnych Władz Wyznaniowych. Informator archiwalny* (Wrocław 2010). Współpracowniczką i konsultantką książki była Małgorzata Kośka z AGAD.

2010, kwiecień — Po 8-letniej przerwie ukazał się kolejny, podwójny tom (15–16) czasopisma „Miscellanea Historico-Archivistica”, pod redakcją Jacka Krochmala.

2010, 20 kwietnia — Z okazji 350. rocznicy Pokoju w Oliwie odbyło się II spotkanie problemowe w cyklu *Polonica w zbiorach państw nadbałtyckich* (I spotkanie miało miejsce 19 II 2009 r. i było poświęcone sprawom organizacyjno-programowym). Materiały konferencyjne opublikowano w „Miscellanea Historico-Archivistica” (t. 17, 2010).



52. Przygotowania do remontu. Rafał Jankowski owija regały włókniną chroniącą przed zanieczyszczeniami (2011 r.) / Preparing for renovation. Rafał Jankowski wraps shelves in nonwoven fabric to protect them against pollution (2011)

2010, 12–30 maja — Wystawa „Grunwald. 600 lat chwały” przygotowana przez dr. Janusza Grabowskiego. Z zasobu AGAD wypożyczono dokumenty na wystawę „Na znak świętego zwycięstwa. W 600. rocznicę bitwy pod Grunwaldem”, która odbyła się na Zamku Królewskim na Wawelu w Krakowie (15 VII — 30 IX 2010).

2010, 17 maja — Archiwum Główne udostępniło swój profil w Facebooku.

2010, 18–26 września — AGAD uczestniczyło w XIV Festiwalu Nauki. Zorganizowano liczne imprezy edukacyjne i popularno–naukowe, w których wzięło udział ponad 500 osób.

2010, 29 listopada — Otwarcie wystawy „Wojna polsko–rosyjska 1830–1831 w dokumencie archiwalnym. W 180. rocznicę wybuchu powstania listopadowego”, której komisarzem był Jacek Krochmal.

2010, 16 grudnia — Przewodniczącym Rady Naukowo–Programowej AGAD został prof. Władysław Stępniański.

2010, 31 grudnia — W zasobie AGAD było 460 zespołów i zbiorów archiwalnych liczących łącznie 312 875 j.a., mierzących 6467,65 mb. W Pracowni Naukowej udostępniono 18 910 j.a., w tym 14 010 j.a. z zasobu własnego oraz 4900 j.a. mikrofilmów z innych archiwów państwowych. W archiwum kontynuowano prace nad zastosowaniem EAD (*Encoded Archival Description*) do prezentacji pomocy archiwalnych w Internecie, w którym udostępniono ponad 140 inwentarzy archiwalnych.



53. Prof. Andrzej Tomczak (UMK) i mgr Henryk Rutkowski (IH PAN) podczas konferencji „Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej” (AGAD, sala balowa, 20 X 2011 r.) / Prof. Andrzej Tomczak and dr. Henryk Rutkowski during the conference „The contribution of the Warsawian archivists in the development of archival science in Poland” (AGAD, ballroom, 20 Oct. 2011)

W ok. 320 bazach danych dla inwentarzy i sumariuszy znajdowało się 400 tys. rekordów. W 2010 r. zrealizowano projekt: „Cyfrowy AGAD, dokumenty z czasów Jagiellły na Polska.pl”, w ramach którego zeskanowano, opisano i udostępniono w Internecie 788 dokumentów z lat 1400–1434. Księgozbiór biblioteki AGAD liczył ok. 50 tys. woluminów (24 tys. jednostek inwentarzowych) wydawnictw zwartych i ciągłych, w tym 600 starodruków oraz 160 tytułów czasopism polskich i 80 tytułów czasopism zagranicznych.

2011, 3 maja — Z okazji 220. rocznicy Konstytucji 3 Maja AGAD włączyło się w organizację wystawy plenerowej (Warszawa, ul. Traugutta róg Krakowskiego Przedmieścia) i wydanie katalogu *Vivat Konstytucja! W 220. rocznicę Konstytucji 3 Maja*, oprac. Urszula Kacperczyk, Maria Sierocka-Pośpiech, Anna Belka (APW), Violetta Urbaniak (APW).

2011, 14 maja — W AGAD odbyła się polsko-niemiecka konferencja naukowa „I pokój toruński 1411 r. i jego znaczenie w dziejach Europy Środkowo-Wschodniej”, zorganizowana wspólnie z Niemieckim Instytutem Historycznym w Warszawie.

2011, 6 czerwca — Prezentacja dokumentów tureckich z zasobu AGAD na Zamku Królewskim w Warszawie (z okazji wizyty prezydenta Turcji Abdullaha Gula).

2011, czerwiec–grudzień — Remont instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania, malowanie części pomieszczeń archiwalnych, instalacja regałów przesuwnych w magazynie biblioteki. W tym czasie zamknięta była pracownia naukowa i biblioteka Archiwum. Pracownię naukową otwarto dla użytkowników 14 listopada, równocześnie uruchomiono lokalną sieć bezprzewodową wi-fi, umożliwiającą korzystanie z kopii cyfrowych z zasobu AGAD. Użytkownikom zezwolono też na samodzielne fotografowanie archiwaliów własnym sprzętem.

2011, 21 września — Otwarcie wystawy „Obok. Polska — Niemcy. 1000 lat historii w sztuce” w Martin Gropius Bau Muzeum w Berlinie. Z zasobu AGAD wypożyczono bullę papieża Innocentego IV z 24 IX 1243 r. (Zb. dok. perg., sygn. 4373).

2011, 20–21 października — Archiwum Główne włączyło się w organizację konferencji naukowej „Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej”. Część obrad (w dwu sekcjach) odbyła się w AGAD. Jego dziejom, znaczeniu zasobu i działalności wybitnych pracowników, poświęcono 15 referatów (w tym 9 wygłoszonych przez archiwistów z AGAD). Imprezami towarzyszącymi były wystawy „Archiwa warszawskie dawniej i dziś”, prezentowana od 22 IX do 21 X 2011 r. w galerii plenerowej na ul. Traugutta, oraz — pokazana w AGAD — wystawa „Od Archiwum Ogólnego Krajowego do Archiwum Głównego Akt Dawnych (1808–2011)”. Komisarzem tej ostatniej był Jacek Krochmal.

2011, listopad — Rafał Jankowski, wspólnie z Jarosławem Dumanowskim (UMK w Toruniu), opublikował staropolską książkę kucharską *Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzania wszelakich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie i kuchenne* (Warszawa 2011). Książka ukazała się w serii *Monumenta Poloniae Culinaris — Polskie Zabytki Kulinarne*. AGAD, wspólnie z Miastem Stołecznym Warszawą, wydało książkę *Wojciech Bogumił Jastrzębowski 1799–1882* (Warszawa 2011), opublikowaną w wersjach polskiej i angielskiej, poświęconą twórcy „Konstytucji dla Europy”.

2011, 7–8 listopada — Dr Hubert Wajs wziął udział w zorganizowanym w Warszawie, w ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, międzynarodowym spotkaniu organizacji DLM-Forum. Jest on autorem roboczej wersji tłumaczenia polskiego standardu MoReq2.

2011, 23 listopada — W Wiedniu otwarto wystawę „Viribus Unitis? Polnische Parlamentarier in der Habsburgermonarchie 1848–1918”, poświęconą działalności parlamentarzystów polskich w monarchii habsburskiej. Wystawę zorganizowała Stacja Naukowa PAN w Wiedniu, Dyrekcja Parlamentu Republiki Austrii i Austriackie Archiwum Państwowe. W przygotowaniu wystawy brał udział prof. Jerzy Gaul z AGAD.

2011, 28 listopada — Konferencja naukowa z okazji 450. rocznicy Unii Wileńskiej (28 XI 1561) łączącej Inflanty z Rzeczpospolitą. Było to III spotkanie problemowe z cyklu *Polonica w zbiorach państw nadbałtyckich*. 24 XI 2011 r. w Rydze zaprezentowano wystawę „Zapomniana Unia”, której komisarzem był Hubert Wajs.

2011, 16 grudnia — Przewodniczącą Rady Naukowo-Programowej przy AGAD została dr hab. Alicja Kulecka (Uniwersytet Warszawski).

Bibliografia (wybór):

Archiwum Główne Akt Dawnych

- Archiwum zakładowe, sygn. 1, 3–4, 61–71, 82, 90, 153–154, 159; teczki bez sygnatury (sprawozdania roczne, akta personalne, zbiór fotografii).
Inwentarze historyczne oddziału I AGAD, sygn. 1–11, 14–20.
Komisja Rządowa Sprawiedliwości, sygn. 1.
Metryka Koronna, sygn. 155–169.
Nabytki niedokumentowe Oddziału I, sygn. 92 (A. Guliński, *Historia Metryki Koronnej i Litewskiej*, [Warszawa 1853]).
Nabytki Oddziału II, sygn. 8.
Rada Administracyjna Królestwa Polskiego. Protokoły posiedzeń Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego i Rządu Tymczasowego, sygn. 30, 52, 123, 127–128.
Rada Stanu i Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, seria I, sygn. 33; seria II, sygn. 124, 339.
Sejm Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, sygn. 17.
Sekretariat Stanu Księstwa Warszawskiego, sygn. 339.
Spuścizna Adama Stebelskiego, sygn. 78/I (Księga pamiątkowa A. Stebelskiego), 90.
Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, sygn. 18, 36.
Varia genealogiczne z XIX w., sygn. 1.
Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 3, 4467.

Archiwum Państwowe m.st. Warszawy

- Kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego notariusza w Warszawie, sygn. 41–44.

Źródła drukowane

- Dwa akty prawne dotyczące Archiwum Głównego Akt Dawnych z I połowy XIX wieku*, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 5–10.
Dzieje archiwistyki polskiej. Wybór źródeł, oprac. S. Sierpowski, D. Matelski, Poznań 1988.
Materyały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807, wyd. M. Rostworowski, t. 1, *Dziennik czynności Komisji Rządzącej*, Kraków 1918.
Памятная книжка варшавскаго судебного округа на 1895 год, Warszawa 1895, cz. II, s. 45–56.
Полное собрание законов Российской империи, Собрание второе, т. 42, 46, 55, Санктпетербургъ 1871–1884; Собрание третье, т. 1–3, 7, 9, Санктпетербургъ 1885–1891.
Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego, t. 1, cz. 1–2, wyd. B. Pawłowski, Toruń 1960–1962; t. 2, cz. 1–2, wyd. B. Pawłowski, T. Mencel, Toruń 1965–1968; t. 3, cz. 1–2, wyd. T. Mencel, M. Kallas, Toruń 1995–1996.
Rosyjska informacja urzędowa z roku 1895 o Archiwum Głównym Akt Dawnych, przeł. P. Bańkowski, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 43–50.
Сборникъ административныхъ постановлений Царства Польскаго. Видомство юстиции. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Sprawiedliwości, cz. I, Organizacya Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, t. 3, *Przepisy dotyczące organizacyi Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości*, Warszawa 1866.

Sumariusz protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815–1867, cz. I, t. 1–2, Sekcja IV, red. K. Konarski, F. Ramotowska, Warszawa 1958–1960.
Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, t. 1–4, Warszawa 1964–1969.

Literatura

- „Archeion”, t. 1–110 (Kronika archiwalna, sprawozdania, wspomnienia pośmiertne).
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008 (wyd. II).
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zasobie, t. 2, *Epo-ka porozbiorowa*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998.
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach, I. *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Karwasińska, Warszawa 1958 (wyd. II — Warszawa 1975).
Bańkowski P., „Pamiętniki historyczne” Leopolda Huberta, czyli jak publikowano przed stu laty źródła historyczne z Archiwum Głównego Akt Dawnych, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 51–59.
Bańkowski P., Dwa zapomniane artykuły o Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 29–41.
Barwiński E., Kronika, „Kwartalnik Historyczny”, R. 31, 1917, s. 547–564.
Batowski A., *Walenty Skorochód Majewski i jego naukowe prace [w:] Pisma zbiorowe wydane przez Józefa Ohryzko*, t. 2, Petersburg 1860, s. 313–352.
Bentkowski F., *Wiadomość o życiu Jana Bandtkie Stężyńskiego* (nadbitka z „Biblioteki Warszawskiej”, 1846).
Burzyński P., *Prawo polskie prywatne napisane i poświęcone pamięci ubiegłych w roku 1864 pięciuset lat istnienia Akademii Krakowskiej*, t. 1, Kraków 1867.
Chmielewski Z., *Polska myśl archiwalna w XIX i XX wieku*, Warszawa–Szczecin 1994.
Chwalewik E., *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w Ojczyźnie i na Obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Warszawa–Kraków 1927.
2 września 1944, red. V. Urbaniak, Warszawa 1996.
Encyklopedia Warszawy, red. E. Chmielarz, A. Chodkiewicz, M. Witwińska, Warszawa 1994.
Gieysztor A., *W Archiwum Głównym prawie przed pół wiekiem*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 2, 1987, s. 184–191.
Groniowski S. A., *[Rok 1830 w polskich archiwach państwowych]: Archiwum Główne Akt Dawnych*, „Archeion”, t. 8, 1930, s. 88–113.
Groniowski S. A., *Adjunkt Archiwum Ogólnego Krajowego w Powstaniu Narodowym*, „Archeion”, t. 8, 1930, s. 114–123.
Husarska M., *Utworzenie i rozwój Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (1948–1974)*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, 23–32.
Jankowska J., *Dzieje zbioru pod nazwą „Archiwum Królestwa Polskiego”*, „Archeion”, t. 44, 1966, s. 113–126.
Jankowska J., *O tak zwanej Metryce Litewskiej w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, „Archeion”, t. 32, 1960, s. 31–56.
Karwasińska J., *Józef Siemieński — Dyrektor Archiwum Głównego*, „Archeion”, t. 17, 1948, s. 27–53.

- Konarski K., *Wstęp do inwentarza archiwalnego. Zasady opracowania*, „Archeion”, t. 21, 1952, s. 192–201.
- Kotewicz R., „Sprawozdanie” Antoniego Rybarskiego z ratowania zasobu AGAD we wrześniu 1939 r. — ze Zbioru Adolfa Erazma Mysłowskiego, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 4, 1994, 277–283.
- Krochmal J., *Nazwy Archiwum Głównego w XIX wieku [w:] Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej*, red. A. Kulecka (w druku).
- Krochmal J., *Od serii wydawniczej do czasopisma naukowego. Archiwum Główne Akt Dawnych i jego „Miscellanea Historico-Archivistica” [w:] Czasopisma naukowe bibliotek, archiwów, muzeów. Tradycje — role — perspektywy*, red. A. Królczyk, Kórnik 2010, s. 51–57.
- Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, red. A. Stebelski, Warszawa 1958.
- Kwiatkowska M. I., *Pałac Raczyńskich*, Warszawa 1980.
- Lewandowska M., *Kadra archiwów państwowych w Polsce Ludowej (1945–1983)*, Warszawa–Łódź 1988.
- Majewski Skorochód W., *Rzecz o archiwach czytana na posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk przez Walentego Skorochód-Majewskiego dnia 19 stycznia 1809*, „Roczniki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, t. 1, 1812, s. 76–208.
- Mamczak-Gadkowska I., *Archiwa państwowe II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006.
- Mencel T., *Feliks Łubiński. Minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego (1758–1848)*, Warszawa 1952.
- Mencel T., *Losy staropolskich akt partykularnych w latach 1795–1815*, „Archeion”, t. 31, 1959, s. 23–35.
- Mencel T., *Maciej Dziedzicki i jego „Myśl względem uporządkowania archiwów krajowych” z roku 1817*, „Archeion”, t. 36, 1962, s. 61–85.
- Mencel T., *Walenty Skorochód Majewski i jego memoriał o Archiwum Krajowym w Warszawie z r. 1807*, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 13–27.
- Mencel T., *Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.*, „Archeion”, t. 18, 1948, s. 103–130.
- „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1–17.
- Noworocznik adresów i ogłoszeń, czyli kalendarz informacyjny na rok 1866*, Warszawa 1866.
- Oleńska A., *Instytut Sztuki PAN. Zarys historii warszawskiej siedziby*, Warszawa 2007.
- Polski słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 1935; t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961; t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964; t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972; t. 19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974; t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980; t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984–1985.
- Powstański A., *Wiadomość o Archiwum krajowym Królestwa Polskiego, zebrana i czytana na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie 1823 roku przez [...]*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim połączonych”, t. 9, 1824, s. 285–425.
- Powstański A., *Przedłużenie i ukończenie wiadomości o Archiwum krajowym Królestwa Polskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim połączonych”, t. 10, 1825, s. 319–396.

- Ptaszycki S., *Biblioteka Publiczna i Metryka Litewska w Petersburgu*, Kraków 1889.
- Ptaszycki S., *Sumariusz i inwentarz Metryki Litewskiej*, „Archeion”, t. 8, 1930, s. 31–44.
- Radziszewski F., *Wiadomość historyczno–statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych, tak niegdyś byłych jako i obecnie istniejących w krajach dawną Polskę składających, a mianowicie: w Królestwie Polskiem, Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Zachodnich guberniach Państwa Rossyjskiego. Porządkiem abecedlowym miejsc ułożona*, Kraków 1875.
- Rybarski A., *Rewindykacja i zabezpieczenie archiwaliów w latach 1945–1947*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 55, 1948, s. 34–39.
- Siemieński J., *Archiwum Koronne przed Kromerem*, „Sprawozdania PAU”, t. 37, 1934, nr 2, s. 16–18.
- Siemieński J., *Ustrój państwa w podziałach Archiwum Koronnego*, „Sprawozdania PAU”, t. 41, 1936, nr 4, s. 118–119.
- Siemieński J., *Ze studiów nad Archiwum Koronnym (z powodu monografii dra Abdonia Kłodzińskiego)*, „Przegląd Historyczny”, t. 24, 1924, s. 141–186.
- Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1, 1918–1984, red. M. Bielińska, I. Janosz–Biskupowa, Warszawa–Łódź 1988; t. 2, 1906–2001, red. B. Woszczyński, Warszawa 2002.
- Sobieszczański F. M., *Przewodnik po Warszawie z planem miasta ozdobionym 10–cią rycinami*, Warszawa 1857.
- Stebelski A., *The Fate of Polish Archives during Word War II*, Warszawa 1964.
- Stebelski A., *Losy archiwów polskich w latach wojny 1939–1945*, „Rocznik Warszawski”, t. 4, 1963, s. 169–217.
- Stępnia W., *Misja Adama Stebelskiego. Rewindykacja archiwaliów polskich z Niemiec w latach 1945–1949*, Warszawa–Łódź 1989.
- Stępnia W., *Relacja Witolda Suchodolskiego o spaleniu archiwów warszawskich*, „Miscellanea Historico–Archivistica”, t. 4, 1994, s. 285–293.
- Stępnia W., *Z działalności Archiwum Głównego Akt Dawnych w latach 1947–1949. Starania o przejęcie byłego Archiwum Królewieckiego*, „Miscellanea Historico–Archivistica”, t. 2, 1987, s. 73–97.
- Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1–3, red. A. Stebelski, K. Konarski, P. Bańkowski, Warszawa 1955–1957.
- Straty kulturalne Warszawy*, pr. zb. pod red. W. Tomkiewicza, Warszawa 1948.
- Suchodolski W., *Archiwa polskie za okupacji (1939–1945)*, „Archeion”, t. 17, 1948, s. 54–83.
- Tomczak A., *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. 1–2, Toruń 1974–1980 (wyd. II, Toruń 1975–1982).
- Tomczak A., *Zarys dziejów archiwów polskich i ich współczesna organizacja* [w:] H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 169–534.
- Wróbel–Lipowa K., *Rewindykacja archiwaliów polskich z ZSRR w latach 1945–1964*. Rozprawa habilitacyjna, Lublin 1982.
- Zakrzewski W., *Adolf Pawiński 1840–1896. Zarys dziejów żywota i pracy*, Petersburg 1897.



II. ROLA ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH W BADANIACH HISTORYCZNYCH I ARCHIWALNYCH W XIX–XXI WIEKU



Hubert Wajs

(Archiwum Główne Akt Dawnych)

ARCHIWA RZECZYPOSPOLITEJ — ARCHIVUM REGNI

200 lat temu, w czasach Księstwa Warszawskiego, książę Fryderyk August z saskiej dynastii Wettynów, dekretem z 2 IX 1808 r. powołał **Archiwum Ogólne Krajowe**. Do podstawowych zadań Archiwum Ogólnego Krajowego, jak pisał inicjator jego utworzenia, minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego Feliks Łubieński, „należało gromadzenie wszelkich starodawnych narodu polskiego pamiątek”. Dekret powierzał Archiwum nie tylko Metrykę Koronną, ale wszystko to, „co tylko w zbiorach aktów dawnych sądowych, administracyjnych, wojennych, skarbowych, policyjnych, dyplomatycznych znajduje się ważnego, rzecz publiczną interesować mogącego”. W początkowym okresie zasób aktowy składał się z dwóch wielkich działów, zawierających: I. Archiwa koronne, akta kancelarii i sądów królewskich oraz władz dawnej Rzeczypospolitej; II. Akta władz pruskich wytworzone po rozbiorach.

Kontynuatorem **Archiwum Ogólnego Krajowego** jest **Archiwum Główne Akt Dawnych**. W tym właśnie archiwum znajdują się obecnie bezcenne zabytki — pomniki dziejowe — choćby świadczące o średniowiecznej roli Królestwa Polskiego traktaty polsko-krzyżackie, czy o świetności myśli politycznej w połowie XVI w. Skoro archiwa mają 200 lat, to gdzie te pomniki przetrwały, jeśli powstały ponad cztery czy nawet pięć wieków temu? Takimi obiektami są np. dokumenty II pokoju toruńskiego, Statut Łaskiego — egzemplarz „królewski”, unia lubelska czy konfederacja warszawska.

Właśnie, co było przedtem? Nie sposób bowiem wyobrazić sobie nowoczesnego państwa, jakim była Polska w dobie unii jagiellońskiej, bez archiwum. Oczywiście było takie archiwum królestwa: *Archivum Regni in arce Cracoviensis*, czyli — jak je dziś nazywamy — Archiwum Koronne Krakowskie, zwane też dawniej Archiwum Skarbu Koronnego, gdyż dokumenty były przechowywane przy skarbcu na Wawelu. Dokumenty pochodzące z Archiwum Koronnego Krakowskiego, czyli w dzisiejszym rozumieniu z zasobu państwowego, stanowią obecnie podstawowy zrąb i najstarszą część zbioru dokumentów pergaminowych AGAD (choć nie wyłącznie). W jego skład wchodziła część dokumentów zgromadzonych jeszcze przez książąt dzielnicowych (od XIII w.), a następnie dokumenty przekazywane tu przez kolejnych władców polskich, poczynając od ostatnich

Piastów. Od czasu królów elekcyjnych, a zwłaszcza dynastii Wazów, kiedy dwór królewski przeniósł się do Warszawy i powstały odrębne archiwa przy kancelariach koronnych (większej i mniejszej), dokumenty trafiały do skarbcza znacznie rzadziej; do połowy XVIII w. przekazywano tu zwłaszcza uroczyste dokumenty traktatowe.

Kilka słów trzeba teraz poświęcić Metryce Koronnej. Najstarszą jej serię — księgi wpisów, *inscriptiones* — prowadzono w kancelarii królewskiej od połowy XV w. Akta Metryki Koronnej przechowywano w rezydencjach królewskich, najpierw w Krakowie, a od początku XVII stulecia w Warszawie. Kancelaria większa gromadziła księgi wytworzone przez kanclerza, a mniejsza — podkanclerskie.

Najwcześniejsza informacja o organizacji Archiwum Koronnego Krakowskiego pochodzi z początku XVI w., gdy kanclerzem był Jan Łaski (1503–1510). Było ono wówczas podzielone na dwie części: dokumenty odnoszące się do stosunków z państwami obcymi i dotyczące spraw wewnętrznych, czyli późniejszy dział *Regni Poloniae*. Już wówczas dokumenty dyplomatyczne były prawdopodobnie podzielone na grupy odnoszące się do poszczególnych państw. Wśród dokumentów dotyczących stosunków zagranicznych były: układy małżeńskie, przymierza, sojusze, rozejmy, traktaty pokojowe, hołdy i umowy handlowe zawarte z około 30 państwami. Warto zauważyć, że również Łaski usprawnił pracę kancelarii, wyłączając z Ksiąg Wpisów Metryki Koronnej sprawy dotyczące kontaktów zagranicznych w nową serię *Libri Legationum*. Łaski, już jako arcybiskup gnieźnieński, nadal prowadził prace porządkowe, tym razem w dobrach arcybiskupich. Kazał wówczas spisać wszystkie dokumenty i opisać posiadany majątek. Nie mogę się oprzeć wrażeniu, że było coś w tym właśnie okresie, co skłaniało do „wielkich” porządków w archiwach. Takie wielkie porządki w angielskim sądownictwie królewskim zaprowadził wówczas kanclerz sir Thomas More (1529–1532).

Dokumenty z Archiwum Koronnego Krakowskiego dotyczące kwestii wewnętrznych obejmowały natomiast sprawy ogólnopolskie (wspomniany dział *Regni Poloniae*): przywileje powszechne (np. Konfederacja Generalna Warszawska z 1573 r., która w 2003 r. została wpisana na listę „Pamięć Świata” UNESCO), pakt, unie, potwierdzenia praw; w tym egzemplarz urzędowy Statutu Łaskiego z 1506 r., a także dokumenty odnoszące się do poszczególnych województw i regionów. Ponadto gromadzono tam dokumenty dotyczące praw skarbu (majątków królewskich i dóbr Rzeczypospolitej): zastawy nadania, wykupy i umowy z wojskami zaciężnymi. Taki właśnie podział odzwierciedlał pierwszy inwentarz tego archiwum, sporządzony około 1551 r. przez ówczesnego sekretarza królewskiego Marcina Kromera (1512–1589). Był on humanistą, historykiem i pisarzem, dyplomatą, a od 1579 r. biskupem warmińskim.

I tu, w połowie XVI w., trafiamy na niezwykle istotny element archiwalny: opracowanie zasobu. Dzięki Kromerowi Archiwum zostało uporządkowane; archiwalia pogrupowano w działy, które zostały usystematyzowane pod względem chronologicznym. Co niezmiernie istotne, sporządzono wówczas inwentarz archiwalny, bez którego korzystanie z archiwum było i jest niemożliwe. Archiwum Koronne nie było bowiem miejscem, do którego odsyłano „stare pergaminy”, ale instytucją żywą i przydatną w bieżącej działalności władz państwowych. Z zasobu tego Archiwum czerpano wiedzę, informacje, tytuły praw itp. Z zachowanych wzmianek wiemy nawet, jak dbano o ten zasób, jak był przechowywany. Na przykład dokumenty

tureckie, których w połowie XVII w. było ponad 250 j.a., były umieszczone w specjalnym „koszu wiklinowym wymoszczonym zielonym suknem”¹.

Drugi inwentarz, sporządzony niespełna 20 lat później, opracowała komisja, której przewodniczył ówczesny sekretarz królewski Jan Zamoyski (1542–1605), później kanclerz i hetman wielki koronny. Wspominałem o opracowaniu zasobu, jednak trzeba pamiętać, że Archiwum Koronne Krakowskie było archiwum zamkniętym — sekretnym, jak wówczas mówiono. Gdy w 1589 r. zakończono konflikt Rzeczypospolitej z Cesarstwem Habsburskim, układem będzińsko-bytomskim, to właśnie kanclerz Jan Zamoyski nie pozwolił na wpisanie treści układu i przysięgi arcyksięcia Maksymiliana do ksiąg Metryki Koronnej. Uznał bowiem, że Metryka Koronna ma charakter otwarty; wgląd do ksiąg wpisów miało zbyt wiele osób. Dokumenty układu zostały więc przekazane do Archiwum i spoczyły w skarbcu na Wawelu.

Kolejne inwentarze archiwum pochodzą już z XVII i XVIII w. Najdokładniejszy jest (jedyne wydane, po niemal 200 latach, drukiem)² inwentarz z 1682 r.: *Inventarium omnium singulorum privilegiorum, litterarum et monumentorum, quae in Arce Cracoviensi continentur*.

Na przełomie XVI i XVII w., za czasów Zygmunta III Wazy, nastąpiło przeniesienie stałej rezydencji dworu królewskiego z Krakowa do Warszawy. Wiąże się z tym powstanie Archiwum Koronnego Warszawskiego. Korespondencja otrzymywana od obcych monarchów oraz od dyplomatów polskich i litewskich nie była już wówczas, po ewentualnym zarejestrowaniu w serii Ksiąg Poselstw Metryki Koronnej, odsyłana do Krakowa w celu złożenia na wieczyste przechowanie w pozostającym w dalszym ciągu na Wawelu Archiwum Koronnym Krakowskim. Przechowywano ją natomiast w Warszawie, aby wykorzystywać w bieżącej pracy kancelarii koronnej. Archiwum Koronne Warszawskie doznało trudnych dziś do precyzyjnego określenia strat w okresie potopu szwedzkiego (1655–1660), kiedy prawdopodobnie zostało wywiezione razem z Metryką Koronną do Szwecji.

Pierwsze działania zmierzające do inwentaryzacji zawartości Archiwum Koronnego Warszawskiego podjął w latach 1760–1766, niewątpliwie w związku ze scalaniem archiwów koronnych, metrykant koronny Ignacy Nowicki. Przygotował on w tym czasie 3 inwentarze, zawierające wyszczególnienie ówczesnej zawartości zespołu. Dwa z nich zachowały się do dziś; trzeci, pełniący przez wiele lat funkcję zastępczą w stosunku do właściwej zawartości Archiwum Koronnego Warszawskiego, spłonął w 1944 r.

Wróćmy jednak do wieku XVII. Podczas potopu szwedzkiego (1655–1660) miał miejsce niezwykle istotny fakt, oto bowiem Szwedzi po zajęciu Warszawy wywieźli warszawską część Archiwum Koronnego — tu znajdowała się Metryka Koronna — do Szwecji. Księgi Metryki Koronnej powróciły prawie w komplecie na mocy postanowień pokoju oliwskiego (1660). Sporządzony w drugiej połowie XVII w. przez metrykanta koronnego Stefana Kazimierza Hankiewicza (zm. 1701), spis ksiąg Metryki Koronnej, po ich rewindykacji *Synopsis seu conotatio variorum librorum*,

¹ Cytuję za: W. Krawczuk, *Metryka Koronna za Zygmunta III Wazy*, Kraków 1995, s. 18.

² *Inventarium omnium singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum quaecunque in Archivo Regni in Arce Cracoviensi continentur per commissarios a Sacra Regia Majestate et republica ad revidendum et connotandum omnes scripturas in eodem archivo existentes deputatos confectum anno Domini MDCLXXXII cura bibliothecae polonicae editum*, ed. E. Rykaczewski, Posnaniae 1862.

*vulgo Metrica Regni dictorum*³, wykazuje ówczesny stan Metryki Koronnej. Jest to najdawniejszy, kompletny wykaz ksiąg Metryki Koronnej obu połączonych serii: kancelarii większej i mniejszej. Owo połączenie dokonało się zapewne w Szwecji; z początku XVII w. pochodziły jeszcze inwentarze poszczególnych serii. Dwa fakty zasługują na uwagę: oto Rzeczpospolita po raz pierwszy, choć nie ostatni, straciła swoje archiwalia, zostały one wywiezione do obcego państwa; inaczej mówiąc przestały być „sekretnie”. Szwedów interesowało przede wszystkim to bieżące archiwum z pierwszej połowy XVII w. Po drugie, także po raz pierwszy w traktacie międzynarodowym poruszono kwestię rewindykacji archiwaliów. Zapis ten zawarłto w artykule IX traktatu oliwskiego. A traktat oliwski to ni mniej, ni więcej tylko jakby dalszy ciąg traktatu westfalskiego dla północnej Europy, jednym z jego gwarantów był zaś król francuski Ludwik XIV.

Kazimierz Stefan Hankiewicz dokonał jeszcze jednej niezwykle ważnej pracy archiwalnej. W 1673 r. dla potrzeb kancelarii zregestrował po polsku dokumenty wpisane do ksiąg Metryki Ruskiej w języku ruskim, ze zrozumieniem którego widocznie były już kłopoty w kancelarii koronnej⁴. Inaczej mówiąc, sporządził archiwalny sumariusz dokumentów, pomoc archiwalną wyższego rzędu.

W 1765 r. krakowska część Archiwum Koronnego została przeniesiona do Warszawy. Rok wcześniej powołano do życia Komisję Skarbu Koronnego, przy której utworzono Archiwum Skarbu Koronnego (z Archiwum Podskarbińskiego, Krakowskiego i Warszawskiego) oraz Archiwum Skarbu Kwartianego, a księgi złożono w osobnym pomieszczeniu. Właśnie z tym okresem — latami 60. XVIII w. — nestor archiwistyki polskiej prof. Andrzej Tomczak wiąże powstanie polskich archiwów państwowych. Jednak badania innych polskich uczonych prowadzone nad dziejami Archiwów Koronnych, w tym nieżyjącej już prof. Ireny Sułkowskiej-Kurasiowej, współautorki inwentarza Metryki Koronnej i kierownika oddziału I AGAD (1954–1970), w którym ta Metryka jest przechowywana, czy też prof. Wojciecha Krawczuka z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwracają uwagę, a piszący te słowa próbuje to także zrelacjonować w oczywistym skrócie, że istnienie inwentarzy, a także sumariusza, skłaniać może do nieco innego spojrzenia na przeszłość Archiwum Koronnego, które nie było przecież zwykłą „składnicą akt”, lecz archiwum państwa polskiego.

Po upadku Rzeczypospolitej, w 1795 r., całość Archiwum Koronnego wywieziono do Rosji. W 1799 r. nastąpił podział ksiąg między Rosję, Prusy i Austrię. Archiwalia przekazane Prusom umieszczono w Warszawie, gdzie w 1800 r. utworzono Königliches Südpreußisches Haupt-Landesarchiv (Południowo-Pruskie Główne Archiwum Krajowe). Ta właśnie „pruska” część ksiąg Metryki Koronnej stała się podstawowym zrębem utworzonego w 1808 r. Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie, poprzednika Archiwum Głównego Akt Dawnych.

³ Bibl. Ossol., rkps 137.

⁴ AGAD, tzw. Metryka Litewska, dział VIII, nr 1.

Hubert Wajs, Archives of the Polish–Lithuanian Commonwealth — Archivum Regni

Summary

Frederick Augustus of the Saxon Wettin dynasty, Duke of Warsaw, created the General National Archive — the first Polish public archive by the Decree of September 2nd, 1808. Nowadays, the Central Archives of Historical Records is its successor. Among archival records are priceless relics — historical monuments — such as the Polish–Teutonic treatises that illustrate the role of the medieval Polish Kingdom. Thus, one question has to be asked: where all these historical monuments had been stored before, what had been there before the General National Archive was created? It is impossible to imagine a modern state, which was Poland in the time of the Jagiellonian Polish — Lithuanian Commonwealth, without an archive. *Archivum Regni in arce Cracoviensi*, the Cracow Crown Archives at the treasury of the Wawel Castle acted as the archive of the Polish Kingdom.

The first mention about the archive at the Wawel Castle comes from the early 16th century; the archive was then divided into two sections: the documents regarding relations with the foreign countries and internal affairs — a later section *Regni Polontae*. Diplomatic items were probably divided into groups relating to the individual states. The first inventory of this archive was drawn up around 1551 by the royal secretary Martin Kromer († 1589). And then, in the middle of the 16th century an important element of the archive is to be found: elaboration of the records. Thanks to Kromer the archive was ordered; records were grouped into chronologically structured sections. Almost 20 years later, another inventory was written by a committee, chaired by the royal secretary, Jan Zamoyski († 1605), who later became Chancellor and Grand Hetman. Subsequential inventories are dated back to the 17th c. and 18th c.

At the turn of the 16th and 17th centuries, in the time of Sigismund III Vasa, the permanent residence of the royal court was transferred from Cracow city to Warsaw city. There was also created the Warsaw Crown Archives (*Archivum Regni Secretius Varsaviense*). It suffered heavy losses during „the Swedish Deluge” (1655–1660), when the archives along with the Crown Register were deported to Sweden. But soon the books of the Crown Register returned to Warsaw almost complete under the provisions of the Treaty of Oliva (1660). For the first time the issue of restitution of archives was raised in the international treaty. A table of contents of the Crown Register after revindication *Synopsis variorum librorum seu conotatio, vulgo Metrica Regni dictorum*, written in the late 17th century by the Crown Register clerk Stefan Kazimierz Hankiewicz († 1701), shows its state of that time. It is the oldest complete list of the Crown Register books of both joined series: minor and greater chancelleries.

The first efforts to draw up inventory of the Warsaw Crown Archives were made by a Crown Register clerk Ignatius Nowicki in the years 1760–1766. In 1765 the Cracovian part of the Crown Archives was moved to Warsaw. One year later the Archives of the Crown Treasury were created. Precisely from this period — the 60–ties of the 18th century — the doyen of the Polish archives Prof. Andrzej Tomczak dates back the creation of the Polish state archives. However, studies of other scholars (eg. I. Sułkowska-Karasiowa, W. Krawczuk) conducted on the history of the Crown Archives pointed out that the existence of inventories and summaries can lead to a slightly different perspective on the past of the Crown Archives, which was not common „file repository”, but the archive of the Polish — Lithuanian Commonwealth.



Janusz Bieniak
(Warszawa)

PÓŻNOŚREDNIOWIECZNE KSIĘGI SĄDOWE W ZBIORACH ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH JAKO ŹRÓDŁO DO BADAŃ GENEALOGICZNYCH

W toku powiększania się materiału źródłowego w ciągu wieków występuje w Polsce w kilku dziesięcioleciach XIV w. szczególnie wysoki próg, otwierający nowe możliwości dla badań genealogicznych. Zaczyna się on od pojawienia się dokumentów wystawianych przez starostów i sądy ziemskie, co zbiega się z zakończeniem procesu zjednoczeniowego. Dalej następuje zwiększenie liczby bulli papieskich dla osób prywatnych oraz powstanie ksiąg suplik, jak również pojawiają się pierwsze opisy parafii polskich (diecezje krakowska i kujawska; pozostałe opisy widocznie zaginęły) przy okazji poboru dziesięciny od duchowieństwa. Proces polsko-krzyżacki z 1339 r. (warszawsko-uniejowski) przyniósł zaprzysiężenie 176 świadków, z których 126 złożyło zeznania. Dzięki temu wiemy o nich o wiele więcej niż o innych ludziach im współczesnych. Powstała w drugiej połowie XIV w. *Kronika Jana z Czarnkowa* jako pierwsza zwraca się ku szlacheckim społecznościom, pierwsza określa też herb niektórych osób i używa nazw rodowych. Nowymi źródłami końca tego stulecia są pierwsze armoriały zachodnie z herbami polskimi (Bellenville, Gelre), rachunki dworu Jadwigi i Jagiełły czy krzyżackie Tresslerbuch i Ämterbuch, obejmujące także polskie ziemie okupowane¹.

Szczególnie masowym źródłem, zawierającym najwięcej materiału genealogicznego, okazały się przecież powstałe w tymże stuleciu księgi sądów i instytucji, więc: grodzkie, ziemskie, ławnicze, radzieckie, konsystorskie, kapitulne. Nas interesować będą teraz dwa pierwsze rodzaje, zresztą pochodzące z jednego pnia². Najstarszą zachowaną księgą jest ziemska krakowska (od roku 1374)³. Księgi te przynoszą o wiele

¹ J. Bieniak, *Możliwości i zadania polskich genealogów–mediewistów* [w:] *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce. Materiały z sympozjum w Uniwersytecie Jagiellońskim dnia 21–22 października 1993 roku Profesorowi Zbigniewowi Perzanowskiemu przypisane*, red. M. Rokosz, Kraków 1995, s. 80–82, 84; tamże odwołanie do źródeł.

² *Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Małeczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Warszawa 1971, s. 286–290, 300–304 (autorem rozdziału jest A. Gąsiorowski).

³ Tamże, s. 300.

więcej wiadomości dla genealoga niż dokumenty, zresztą także z biegiem czasu coraz bogatsze w owe wiadomości. Po pierwsze, dotyczą one szerszego kręgu społecznego (cała szlachta danego powiatu), gdy tymczasem testacje dokumentów obejmują w zasadzie elitę ziemską czy nawet koronną. Po wtóre, zapisy w księgach ogromnie rozszerzają życiorys osób, ze względu na ciągle stawiennictwo przed sądami zarówno w sprawach spornych, jak i niespornych. Księgi pokazują życie osoby od jej dzieciństwa aż po kres tego życia, określają zazwyczaj z dużą dokładnością czas zgonu (listy inhibicyjne dla wdów czy przejęcie przez spadkobierców rozpoczętych przez zmarłego spraw sądowych, wreszcie pojawienie się zwrotu: *olim, quondam* czy *pie memorie*), a niekiedy i urodzenia (przełożenie sprawy do uzyskania pełnoletności przez jakieś dziecko, a następnie termin jej wznowienia). Po trzecie, księgi zawierają wpisy wydarzeń szczególnie cennych z genealogicznego punktu widzenia: podziałów majątku dziedzicznego przez dzieci zmarłego bądź w przypadku ich braku innych bliskich krewnych oraz układów posagowo-wiennych z zawieraniem małżeństwa. Wpisy te dają badaczowi nie tylko informacje z zakresu pokrewieństwa i powinowactwa, lecz również fortuny rodzin badanych — posiadane wsie lub ich części, wysokość sum posagowych i wiennych. Wiadomości tego rodzaju były (zwłaszcza w rodzinach zamożniejszych) także zatwierdzane jednostkowymi dokumentami, ich stan zachowania jest wszakże nieporównywalnie skromniejszy od stanu zachowania ksiąg.

Zbiory Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD) obejmują obecnie księgi ziemskie i grodzkie z obszaru historycznego Mazowsza, Kujaw, ziemi łęczyckiej, sieradzkiej i wieluńskiej oraz dobrzyńskiej i Podlasia (z tych dwóch ostatnich tylko nowożytnie)⁴. Przed wojną należała tu jeszcze ziemia sandomierska (księgi powiatów radomskiego, opoczyńskiego i wiślickiego), księgi z niej spłonęły jednak w 1944 r., podobnie jak z południowego Mazowsza oraz z powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego ziemi sieradzkiej, tj. te, które pozostawały wówczas w Warszawie jako dotyczące ówczesnego Generalnego Gubernatorstwa⁵. To, co zostało wówczas wywiezione, w przeważającej części ocalało i powróciło. Brak ksiąg radomskich i opoczyńskich utrudnia dziś napisanie monografii rodu Łabędziów, dominującego na tym obszarze (klucz skrzyński, obejmujący fragmenty obu powiatów). Przedwojenna monografia tego rodu — pióra Mariana Friedberga — z bardzo nielicznymi wyjątkami nie sięgała do źródeł niedrukowanych i stąd jej cząstkowość; nieco więcej informacji wyciągnął z tych ksiąg *Herbarz Adama Bonieckiego*⁶. Brak ksiąg sądowych dla poszczególnych ziem można w jakimś stopniu wyrównać, wyszukując odpowiednie wiadomości z ksiąg ziem sąsiednich. Tak więc dla województwa sandomierskiego dadzą się wykorzystać księgi krakowskie i lubelskie; dla południowego Mazowsza, a tak samo dla ziemi dobrzyńskiej — łęczyckie, kujawskie i północnomazowieckie⁷. Przykład zobaczymy za chwilę.

⁴ Archiwum Głównie Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym, wyd. II, oprac. zbiorowe pod red. D. Lewandowskiej, Warszawa 2008, s. 102–179.

⁵ A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Archiwum Głównie Akt Dawnych, red. A. Stebelski, Warszawa 1957, s. 182–187, 194–208.

⁶ Zob. J. Bieniak, *Ród Łabędziów* [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniaczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 10–11; tamże odniesienia bibliograficzne.

⁷ Tenże, *Możliwości i zadania polskich genealogów–mediewistów*, s. 82–83.

Z ksiąg zachowanych w AGAD najdawniejszy czas powstania przysługuje ziemskim łączyckim, rozpoczynającym się od 1385 r.⁸ Zaraz po nich przychodzą ziemskie sieradzkie — od 1386 r.⁹ Stan zachowania kujawskich otwiera dopiero rok 1397¹⁰, chociaż o ich istnieniu (konkretnie ziemi gniewkowskiej, których później nie ma żadnego śladu) dowiadujemy się już z zapiski łączyckiej pod 1389 r.¹¹ Podawany w kolejnych informatorach AGAD (z lat 1971, 1992 i jeszcze 2008) rok 1381, jako początek zachowanych ksiąg brzeskich kujawskich¹², jest nieporozumieniem; opiera się na błędzie kopisty (parokrotnie zresztą powtórzonym) — w rzeczywistości owe daty oznaczają rok 1401, co już udowodniłem wcześniej¹³.

Główną przeszkodą w korzystaniu z ksiąg sądowych w AGAD jest błędne oprawienie i chaotyczne przemieszanie kart — pozostałość z jakiejś dawnej, gruntownie nieudanej próby ich ułożenia. Księga brzeska kujawska 1. zawiera przeważnie najstarsze zapiski przedeckie, mieszane z brzeskimi, które uzupełniają od początku, środka i końca zapiski księgi brzeskiej 2.¹⁴ Księgi ziemskie i grodzkie łączyckie, stanowiące największy zbiór średniowiecznych ksiąg w AGAD, są jeszcze bardziej przemieszane; ponadto dwie pierwsze księgi ziemskie, a tak samo grodzka 1., to w ogóle zbiór dissolutów. Stąd możliwość popełniania licznych błędów, przede wszystkim chronologicznych — niedatowane karty, występujące w księdze po jakiejś datowanej, otrzymują w opracowaniach mechanicznie datę tejże, w mylnym często przekonaniu o prawidłowej ich kolejności. Rzeczywiste uporządkowanie chronologiczne kart w istniejących księgach, zadanie dla wielu ludzi i na wiele lat, przedstawia się jako konieczność badawcza. Jest to zadanie przede wszystkim dla genealogów, którzy najłatwiej mogą rozpoznać właściwą kolejność kart po ich treści¹⁵. Zachodzą tu dwie możliwości: uporządkowanie fizyczne, przez odpowiednie przełożenie kart z jednych ksiąg do drugih i rozmieszczenie w nich według chronologii; bądź też pozostawienie wszystkiego na dotychczasowym miejscu, przy opracowywaniu wszelako klucza chronologicznego w postaci szeregu specjalnych publikacji, ewentualnie przygotowujących przyszłe wydanie zapisek sądowych drukiem. Pierwszą z tych dróg zastosowało Archiwum Państwowe w Poznaniu — ułatwia to oczywiście korzystanie z zasobu, ma jednak jedną cechę ujemną — dezaktualizuje dotychczasowe przypisy w opracowaniach. AGAD — przynajmniej na razie — w tym kierunku nie idzie. Pozostaje więc druga z tych dróg — jej zapoczątkowaniem jest moje studium o najstarszych księgach kujawskich 1397–1408, wyodrębniające zapiski brzeskie, przedeckie i kowalskie oraz układające je w po-

⁸ *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator*, wyd. II, s. 146; nr 1.66.

⁹ Tamże, s. 135–136; nr 1.56.

¹⁰ Księga ziemska brzeska (dalej: Brz. z.) 1, k. 4–5; recte zapiski przedeckie — zob. J. Bieniak, *Najstarsze kujawskie księgi ziemskie (1397–1408). Kolejność i chronologia kart*, Warszawa 2007, s. 8, 75–77 i tabl. na s. 113.

¹¹ *Księgi sądowe łączyckie od 1385 do 1419* (dalej: KSŁ), Teki A. Pawińskiego, t. 3–4, Warszawa 1897–1898, cz. I, nr 1488.

¹² *Katalog inwentarzy archiwalnych*, t. 1, oprac. M. Pestkowska, H. Stebelska, Warszawa 1971, s. 13; *Archiwum Główne Akt Dawnych. Informator o zasobie*, red. T. Zielińska, Warszawa 1992, s. 55–56; *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator*, wyd. II, s. 151–152; nr 1.70.

¹³ J. Bieniak, *Najstarsze kujawskie księgi*, s. 9–11.

¹⁴ Tamże, s. 8–9 i tabl. na s. 111–114.

¹⁵ J. Bieniak, *Możliwości i zadania polskich genealogów–mediewistów*, s. 83–84.

rzędu czasowym na zamieszczonej na końcu tablicy, podającej aktualne sygnatury kart. Uzasadnieniem tej tablicy jest analityczna treść studium¹⁶. Rzecz powinna znaleźć naśladowców.

Zajmowałem się pod tym kątem również najstarszymi ziemskimi księgami łączyckimi, analogicznie do roku 1408. W przeciwieństwie do kujawskich zostały one (do 1400 r.) wydane przez Adolfa Pawińskiego, jednak z dużą omyłkową luką (od maja 1395 do lipca 1398 r.)¹⁷ i licznymi drobnymi opuszczeniami. Podstawą wydania były księgi ziemskie łączyckie 3. i 4. (pomijam tu księgi powiatów orłowskiego i brzezińskiego, z których najstarsze zapiski także tam się znalazły). Wydawca próbował porządkować kolejność kart, jednak tylko w obrębie tych dwóch ksiąg. Zaczął więc od k. 1 księgi 3., która dała mu najdawniejszą datę 7 XI 1385 i siedem niedatowanych zapisów przed nią. Na k. 2 występują daty 13 i 27 III 1386, zaś na k. 3 data 10 V 1386. Wszystkie te datowane karty znalazły się w edycji Pawińskiego¹⁸. Nie wykorzystał on natomiast k. 606, 602, 601 i 607 z księgi ziemskiej 1., zawierającej dissoluta, które — jako bardzo wczesne — w AGAD odnalazłem. Karta 606 tej księgi jest w ogóle najdawniejszą zachowaną, wyprzedzającą całe wydawnictwo, z datami 3 X, 10 X i 24 X 1385. Karty 602, 601 i 607 mieszczą się natomiast między k. 2 a 3. wykorzystanej przez Pawińskiego księgi 3., zawierając kolejno daty 10 IV, 17 IV i 1 V 1386. Te nieodnalezione przez wydawcę karty z dissolutów likwidują więc w znacznej mierze najwcześniejsze chronologiczne luki w edycji. Karty te wykorzystałem już w Spisach urzędników łączyckich przy ustalaniu czasu ich urzędowania¹⁹, następnie zaś uwzględnił je Tadeusz Nowak w monografii ziemi tej i tego czasu dotyczącej²⁰.

Przykład, który tu podaję, dotyczy wykorzystania dla szlachty ziemi dobrzyńskiej, pozbawionej obecnie własnych ksiąg średniowiecznych, zapisów z zachowanych w AGAD ksiąg innych ziem. Oczywiście chodzi tu o szlachciców posiadających także w owych innych ziemiach majątkowości i koligacje. Wspomniane zapisy to liczne informacje genealogiczno-majątkowe o czterech kolejnych generacjach Doliwów zwanych Słońskimi, od pozostawiania urzędu kasztelanów słońskich (Słońsk nad Wisłą w sąsiedztwie dzisiejszego uzdrowiska Ciechocinek) przez ponad stulecie w tej właśnie rodzinie. Główną ich rezydencją był w XV w. zamek w Sadłowie w ziemi dobrzyńskiej, mieli jednak także dobra w ziemi łączyckiej i na Kujawach.

¹⁶ Tenże, *Najstarsze kujawskie księgi*, passim. Zob. recenzję S. Szybkowskiego („Roczniki Historyczne”, t. 74, 2008, s. 266–269), który uzupełnił cały materiał o jedną jeszcze kartę — z zeszytu dissolutów, którą słusznie datuje na lato 1408 r., przedstawiając równocześnie jej zawartość (s. 268, przyp. 1). Spór między dwiema osobami posiadającymi dobra w powiecie radziejowskim, mianowicie Janem z Goliny (z Piotrkowa) i Klemensem z Rudzka, stanowi dowód, że karta ta nie pochodzi z roczków powiatu brzeskiego, lecz z wiecowego sądu ziemskiego (*termini generales*), zatem konkretnie z 30 lub 31 VII 1408 r. (o nim zob. *Najstarsze kujawskie księgi*, s. 67–71).

¹⁷ KSŁ, cz. I, passim. Wspomniana luka zachodzi tam między numerami 3691 a 5363. Została ona mylnie zastąpiona zapiskami z księgi grodzkiej, drukowanymi ponownie w cz. II KSŁ, tym razem na właściwym miejscu. Opuszczone w druku zapiski znajdują się na k. 101–195 księgi ziemskiej łączyckiej (dalej: Łęc. z.) 4.

¹⁸ KSŁ, cz. I, nr 1–36; analogicznie następne.

¹⁹ *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 2, *Ziemia łączycka, sieradzka i wieluńska*, z. 1, *Urzędnicy łączyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985, cz. A, nr 32, 33, 113, 126, 148, 162, 206, 219, 377.

²⁰ T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łączyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, passim.

Materiał ten wykorzystałem w opracowaniu o dziedzicach Sadłowa, podając tam poszczególne źródła w odpowiednim chronologicznie miejscu²¹. Tu zbiorę je krótko, jedno po drugim. Dają one właściwie pełny obraz genealogii i majątku tego domu, wywodzącego się od kasztelana słońskiego Tomisława z Mazowsza — młodszego syna Chwała z Żychlina, świadka procesu polsko-krzyżackiego w 1339 r.²², a później wojewody łęczyckiego²³. Filiację tę wykazują zapiski najwcześniejszych ksiąg ziemskich łęczyckich, dotyczące procesów kasztelana Tomisława i jego syna Wojciecha o dziedzictwo w Żychlinie po śmierci Tomisławowego brata Filipa z Żychlina, który pozostawił tylko córki²⁴. W 1394 r. tenże Wojciech, wówczas komornik łęczycki, opłacił żonie Hance 484 grzywny groszy na Pleckiej Dąbrowie oraz zastawie w Buszkowie²⁵. Pochodzenie Hanki nie zostało tu podane; z późniejszych danych wynika, że była to córka kasztelana rypińskiego Piotra Świnki z Sadłowa — z jej ręką połowa tej miejscowości i przynależnego klucza przeszła do Doliwów, którzy niebawem, w drodze wymiany, uzyskali i pozostałą część²⁶. W 1411 r. Wojciech, wówczas już kasztelan słoński, przeprowadził podział ojcowizny z trzema młodszymi braćmi: Januszem, Janem i Pietraszem²⁷, a w 1415 r. ze swym synowcem Stanisławem z Dobrzelina²⁸. W 1417 r. Wojciech wyznaczył opłatę swej drugiej żonie Helenie na dobrach w ziemi łęczyckiej (pół Śleszyna i pół Zarębowa)²⁹, przeniesioną następnie na Głębokie na Kujawach³⁰. Helena pochodziła z Woli Podczaszynej (Piekarskiej) w ziemi sieradzkiej, była córką podczaszego sieradzkiego Łukasza h. Pomian, wdową po Przybysławie z Krzywosądz na Kujawach³¹.

²¹ J. Bieniak, *Sadłowo i jego dziedzice w średniowieczu* [w:] *Zamek w Sadłowie na ziemi dobrzyńskiej*, red. L. Kajzer, Rypin 2004, s. 41–42, 58–108, 115–123.

²² *Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1890, s. 182–187.

²³ *Urzędnicy łęczyccy*, cz. A, nr 202, 297, 363.

²⁴ KSŁ, cz. I, nr 30, 101; Łęcz. z. 3, k. 146v; KSŁ, cz. I, nr 718, 719, 945, 957, 959, 961, 1033, 1052, 1089–1092; Łęcz. z. 3, k. 80–80v; KSŁ, cz. I, nr 1224, 1471, 1547; KSŁ, cz. II, nr 4339; KSŁ, cz. I, nr 2642, 2826, 2827, 3528, 3535; Łęcz. z. 4, k. 102v, 127, 131v, 137, 145, 146, 154, 155; KSŁ, cz. II, nr 6412, 6413 (recte zapiski ziemskie z 13 III 1397, nie grodzkie z 1400); Łęcz. z. 4, k. 114.

²⁵ Łęcz. z. 4, k. 94v — recte zapiska grodzka.

²⁶ J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 53–70; tamże źródła.

²⁷ Łęcz. z. 5, k. 120v. Wojciech otrzymał w nim dobra w ziemi łęczyckiej (Plecką Dąbrowę, pół Śleszyna, tj. późniejszy Śleszynek, oraz pół Zarębowa) oraz Głębokie na Kujawach, jego młodszy bracia natomiast wieś Mazowsze w ziemi dobrzyńskiej i dopłatę pieniężną. Podziału majątności w Dobrzyńskim źródło chyba nie podało dokładnie, ponieważ Wojciech miał tam sąsiadującą z Mazowszem wieś Niedźwiedź, którą jeszcze tego samego roku zamienił na Mięsośnię w Łęczyckiem (tamże, k. 146v, 167v).

²⁸ Łęcz. z. 6, k. 52–52v. W dziale Wojciecha zapiska, w porównaniu z poprzednim podziałem, wymienia dodatkowo 4 wsie w ziemi łęczyckiej (Mosiębrzę, Żeronice, Zakrzewko i Mięsośnię) oraz połowę piątej (Krzyżanowa). Stanisław z Dobrzelina był synem Wincentego (KSŁ, cz. I, nr 2642, 2826, 3528; Łęcz. z. 4, k. 102v, 145), wcześniej zmarłego najstarszego z synów kasztelana Tomisława z Mazowsza (*Kodeks Dyplomatyczny Polski*, t. 2, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848–1852, nr 320).

²⁹ Łęcz. z. 6, k. 213, 304.

³⁰ *Księgi sądowe brzesko-kujawskie 1418–1424* (dalej: KSB), wyd. J. K. Kochanowski, *Teki A. Pawlińskiego*, t. 7, Warszawa 1905, nr 3359 (1423 r.); Łęcz. z. 8, k. 249v (1427 r.).

³¹ Łęcz. z. 7, k. 59v; Brz. z. 3, k. 118v, 120v, 124, 166; KSB, nr 3359; *Księga ziemska sieradzka* 8, k. 5v; A. Szymczakowa, *Nobiles Stradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011, s. 190–195.

W 1432 r. po śmierci kasztelana Wojciecha podzielili się jego majątkiem synowie: kasztelan słoński Tomasz z Sadłowa, Jan z Pleckiej Dąbrowy (później kasztelan rypiński) i Wincenty z Głębokiego (później chorąży brzeski)³². Księgi łęczyckie podają także córki kasztelana Wojciecha: Dobrochnę za szlachcicem mazowieckim Andrzejem z Trębek h. Prawda i Małgorzatę za Ziemakiem z Orłowa h. Junosza³³, kolejno podkonim, komornikiem i cześnikiem łęczyckim³⁴. Dwaj starsi synowie w tym samym czasie (1436) opracili dobra swoim żonom: Tomasz Elźce, a Jan Annie; rzecz ciekawa, że w pierwszym przypadku suma posagu i wiana wynosiła 400 kop (200 + 200), a w drugim 200 (100 + 100)³⁵. Pochodzenia Elźki i Anny zapiski nie podają, nie znamy go również skądinąd. Wincenty pojął (przed 1438) Katarzynę, córkę Jana z Goślubia, z domu Sulimów Oporowskich³⁶. Kasztelan rypiński Jan z Pleckiej Dąbrowy miał jeszcze drugą żonę o tym samym imieniu Anna³⁷.

Jeszcze więcej materiału przynoszą księgi grodzkie łęczyckie, po kilkudziesięcioletniej przerwie (pożar) zachowane od 1463 r.³⁸ W 1476 r. widzimy tam podział między dożywającym swych dni kasztelanem słońskim Tomaszem z Sadłowa i Śleszynka oraz jego pięcioma synami: Mikołajem z Zarębowa, Janem z Sadłowa i Białej, Stefanem ze Śleszynka (później łowczym mniejszym łęczyckim), Stanisławem z Sadłowa i Białej (później kasztelanem słońskim, a według jednej zapiski sądowej nawet dobrzyńskim) oraz Jakubem z Mięsośni³⁹. Tam również znajdują się wiadomości o oprawach dla żon trzech synów kasztelana Tomasza: Mikołaja z Zarębowa (Dorota, córka kasztelana inowrocławskiego Krystyna ze Smółska h. Pomian), Jakuba z Mięsośni (Małgorzata, córka Dobrogosta z Ciechosławic h. Nałęcz; następnie Barbara, córka podczaszego łęczyckiego Wojciecha z Bielaw h. Łazęka) i Stefana ze Śleszynka (Anna, bez podania pochodzenia), zapisane kolejno w latach 1476, 1477, 1479 i 1485⁴⁰. Tam wreszcie wymieniona jest córka tegoż kasztelana

³² Łęcz. z. 10, k. 91; Brz. z. 5, k. 55; zob. J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 94–95. Zapiska łęczycka przedstawia ten podział bardzo dokładnie: kasztelan Tomasz pozyskał więc w ziemi dobrzyńskiej wsie Sadłowo z zamkiem, Linne i Stępowo, w łęczyckiej zaś Mięsośnię, Śleszynek i Zarębowo; Jan w dobrzyńskiej miasteczko Skrwilno oraz wsie Kotowy, Michałki, Stawiska i Czyżewo, a w łęczyckiej Plecką Dąbrowę i Żeronice; wreszcie Wincenty Głębokie na Kujawach oraz Pniewo i Mosiębrzę w ziemi łęczyckiej. Wsią Zakrzewko w tej ostatniej ziemi wszyscy trzej podzielili się wspólnie (każdy po dwie włóki), domem w Łęczycy zaś tylko Jan i Wincenty. W 1436 r. uległo to zmianie; Wincenty przejął całe Zakrzewko, zrzekł się natomiast swej części domu (Łęcz. z. 10, k. 504v).

³³ Łęcz. z. 6, k. 93; Łęcz. z. 2, k. 15v, 19v; Łęcz. z. 10, k. 505.

³⁴ *Urzednicy łęczyccy*, cz. A, nr 225, 102, 63.

³⁵ Łęcz. z. 10, k. 504v–505, 475.

³⁶ Łęcz. z. 11, k. 212v, 221v; zob. S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006, aneks III, nr 245.

³⁷ Księga ziemna orłowska (dalej: Orł. z.) 2a, k. 695–695v; Orł. z. 3, k. 32v; Księga grodzka łęczycka (dalej: Łęcz. gr.) 4, k. 127.

³⁸ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, Warszawa 1905–1961, t. 4, wyd. T. Wierzbowski, suplement nr 971.

³⁹ Łęcz. gr. 4, k. 62v–64; zob. J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 98–101. Ojciec zatrzymał sobie Śleszynek wspólnie z synem Stefanem, przewidzianym na jego następcę. Majętności dobrzyńskie (Sadłowo, Stępowo i Linne) oraz wieś Biała w Łęczyckiem przypadły wspólnie Janowi i Stanisławowi, pozostali zaś synowie otrzymali po jednej wsi w Łęczyckiem, wymienionej w tekście.

⁴⁰ Łęcz. gr. 4, k. 274v–275, 338–338v; Łęcz. gr. 5, k. 569v–570; Łęcz. gr. 6, k. 1207–1207v.

Tomasza z Sadłowa Dorota, wdowa po Janie z Żychlina h. Rola, zaangażowana (po stronie ojca) w waśń między Doliwami a Rolicami, toczącą się w latach 1468–1471 na obszarze trzech województw⁴¹. Analogicznie księgi grodzkie brzeskie podają podział między synami chorążego brzeskiego Wincentego z Głębokiego i Baruchowa: Wojciechem z Mosiębrzy, Władysławem z Głębokiego i Wincentym z Głębokiego (później miecznikiem brzeskim), dokonany w 1466 r. W podziale tym nie uczestniczył czwarty, widocznie najstarszy z braci — doktor dekretów Jan z Baruchowa (później archidiakon krakowski), który Baruchowo otrzymał widocznie wcześniej. Odpowiednia zapiska wymienia również córki chorążego: Annę, Małgorzatę za Janem z Kiernozi h. Junosza (później kasztelanem gostynińskim) i Barbarę (później żonę Jana z Grabia h. Pomian)⁴². Wojciech z Mosiębrzy miał żonę Ziemkę, córkę kasztelana kruszwickiego Jana Kotki z Małego Świerczyna h. Ogon, której wyzna- czył oprawę w 1469 r.⁴³

Z kilku ksiąg można wyczytać potomstwo średniego syna kasztelana słońskiego Wojciecha z Sadłowa i Pleckiej Dąbrowy, mianowicie kasztelana rypińskiego Jana z Pleckiej Dąbrowy. Z pierwszą żoną miał on syna Jana, z drugą — Tomasza i Wincentego⁴⁴; tylko ten ostatni pozostawił potomstwo, kontynuujące rodzinę Pleckich. Znamy również trzy córki tegoż kasztelana Jana; najstarsza Anna (z pierwszego małżeństwa) poślubiła Jakuba z Łubek na Mazowszu h. Prus II (później podkomorzego wyszogrodzkiego i marszałka wielkiego mazowieckiego)⁴⁵, z dwóch młodszych (z drugiego małżeństwa) Felicja (Szczęsna) była żoną Stanisława z Trzebuchowa i Morzyc h. Ogon⁴⁶, Urszula zaś — Wojciecha z Orłowa h. Junosza⁴⁷. Wincenty z Pleckiej Dąbrowy pojął zaś Barbarę, córkę kasztelana łędzkiego i starosty wschowskiego Wojciecha Górskiego z Jarocina h. Łódzia, której zapisał oprawę w 1489 r.⁴⁸

Przykładów takich każdy z doświadczonych mediewistów–genealogów może podać dziesiątki. Odtwarzanie średniowiecznych rodowodów, przede wszystkim dzięki omówionym tu źródłom, ma przed sobą wciąż jeszcze ogromną przyszłość.

⁴¹ Łęcz. gr. 3, k. 913–913v; Łęcz. gr. 1, k. 64v–65 (*Średniowieczne zapiski heraldyczne łączyc- kie*, wyd. T. Piotrowski, Z. Wdowiszewski, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. 14, 1935, nr 36). Zob. J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 99.

⁴² Księga grodzka brzeska (dalej: Brz. gr.) 3, k. 135–137; zob. S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza*, s. 700–701. Wojciech przejął dobra w ziemi łączyckiej (Mosiębrzę, Zakrzewko, a po zgonie matki Pniewo), Władysław i Wincenty natomiast podzielili się kujawskimi. Awans Jana z Kiernozi z podkomorzego (co było wcześniej znane) na kasztelana gostynińskiego świeżo udowodnił K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym*, Warszawa 2009, s. 141–142.

⁴³ Łęcz. gr. 3, k. 931–931v, 659; Brz. gr. 5, k. 246.

⁴⁴ Orł. z. 2a, k. 709v, 695–695v; Łęcz. gr. 4, k. 127; Łęcz. gr. 5, k. 206, 326v–327; Łęcz. gr. 7, k. 215v.

⁴⁵ Orł. z. 2a, k. 632v, 645; Łęcz. gr. 5, k. 206.

⁴⁶ Łęcz. gr. 5, k. 327; Łęcz. gr. 7, k. 215v; Brz. gr. 5, k. 85v, 180v–181. Zob. J. Bieniak, *Kościelna Wieś i jej dziedzice w średniowieczu* [w:] *Kościelna Wieś na Kujawach. Studium osadnicze*, red. L. Kajzer, Łódź 1994, s. 94.

⁴⁷ Łęcz. gr. 7, k. 328–328v; Łęcz. gr. 6, k. 831.

⁴⁸ Łęcz. gr. 7, k. 618–618v.

Janusz Bieniak, The Late Medieval Court Registers from the Holdings of the Central Archives of Historical Records as the Sources for Genealogical Research

Summary

The continuous increase of the number of source material in the following centuries of the Polish Middle Ages is expressed by a major qualitative change in the 14th century, that created for genealogical research previously unattainable possibilities. New types of sources were created then. Among them, the most important role played books and registers of courts and institutions i.e., local tribunals for nobles (*Acta terrestria et castrensia*), bench court (Schoppenstuhl; municipal court), municipal council, consistory (diocesan court) and, finally, chapters. This article deals with books of the courts for nobility (*terrestria et castrensia*). This kind of records allow researchers to capture the entire course of life of people mentioned in them, due to their continuous appearance before the courts in both litigation and non-litigious procedures. Items from the Central Archives of Historical Records include medieval books from the historical Mazovia, Kujawy and lands of Łęczyca (lat. Terra Lanciensis), Sieradz (lat. Terra Siradiensis) and Wielun (lat. Terra Wylunensis). Due to the war damages, especially World War II no such accounts are to be found for the certain lands, i.e. Sandomierz (lat. Terra Sandomiriensis), Dobrzyn (lat. Terra Dobrinensis), Podlasie, and some other districts. This lack might be compensated to some extent by relevant information from the books of the neighboring lands.

The oldest court records preserved at The Central Archives of Historical Records are registers of local tribunals for nobles of Łęczyca region with entries from 1385. The oldest registers of local tribunals for nobles of Sieradz land and Kujawy region include entries from the late 14th century too. The main obstacles in the use of court records from The Central Archives of Historical Records are wrong binding and cards in non-sequential order. These are results of some old, unsuccessful attempts to arrange these records. Thus, there is a chance of committing numerous primarily chronological errors. Therefore, actual sequential arrangement of cards in the extant books is a research necessity. Relevant publications are a way for preparing future print edition of the courts' records. Author presents his personal experience from arranging the oldest records from Kujawy region and Łęczyca land.

The article ends with an example of the use of records from neighboring lands to determine the lineage of the Słoński Family, coat of arms Doliwa. Their main residential property was located in Dobrzyn land (Sadłowo).

Sobiesław Szybkowski

(Uniwersytet Gdański)

POŁUDNIOWOKUJAWSKIE KSIĘGI GRODZKIE ZE ZBIORÓW AGAD JAKO ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW STAROSTW WOJEWÓDZTWA BRZESKO-KUJAWSKIEGO W XV WIEKU

Problematyka ksiąg grodzkich z terenu Kujaw nie cieszyła się do tej pory większym zainteresowaniem badaczy. Od niezwykle ważnej monografii Stanisława Kutrzeby, poświęconej sądownictwu ziemskiemu i grodzkiemu w średniowiecznej Polsce, w której zajął się on także problematyką ich spuścizny aktowej, wiadomo jednak, że w wypadku obu województw kujawskich, brzeskiego i inowrocławskiego, księgi grodzkie zachowały się tylko dla tego pierwszego, a i to nie dla wszystkich jego sądów grodzkich¹. Średniowieczne księgi grodzkie inowrocławskie, zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami literatury przedmiotu, przepadły podczas potopu szwedzkiego w 1656 r. (kiedy dowodnie spalił się zamek inowrocławski wraz z archiwum grodzkim), dlatego zachowana do chwili obecnej ich najstarsza seria rozpoczyna się od 1574 r.² Jedynie per analogiam można sugerować, że podobny los spotkał średniowieczne księgi grodzkie bydgoskie (rozpoczynające się od 1504 r.)³ oraz spuściznę aktową sądu grodzkiego radziejowskiego i kruszwickiego⁴. W przypadku tych dwóch ostatnich grodów można jednak także przypuszczać, że o ile istniały tam księgi grodzkie sprzed 1431 r., to zostały one zniszczone, podobnie jak tamtejsze księgi ziemskie, podczas niszczycielskiego najazdu krzyżackiego na

¹ S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filozoficzno-Historyczny, t. 42, 1901, s. 110–117.

² Tamże, s. 117; J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV–XVIII wieku*, Poznań 1965, s. 102, 103, 106, 403.

³ Tamże, s. 106, 411. Wykupiona z rąk Szwedów po potopie księga z lat 1441–1469 (także niezachowana do chwili obecnej) nie była księgą grodzką, lecz ziemską (S. Szybkowski, *Przynależność rodowa Mikołaja Osteńskiego, męża Anny Trłąskiej. Uzupełnienie do genealogii dziedziców Trłąga* [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 8, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1999, s. 200–201; tenże, *Najstarsze księgi ziemskie i grodzkie Kujaw Brzeskich i Inowrocławskich (XIV–XV w.)* [w:] *Formuła, archetyp, konwencja w źródle historycznym*, red. A. Górak, K. Skupieński, Lublin–Radzyń Podlaski–Siedlce 2006, s. 217).

⁴ S. Kutrzeba, op. cit., s. 116.

Kujawy z przełomu sierpnia i września 1431 r.⁵ Wniosek taki ostrożnie należałoby rozciągnąć również na ewentualne wczesne księgi grodzkie inowrocławskie, ponieważ także Inowrocław, wraz z zamkiem–siedzibą starosty, został wówczas zdobyty przez wojska krzyżackie⁶. Do współczesności dochowały się zatem jedynie średniowieczne księgi sądów grodzkich z terenu Kujaw Brzeskich: brzeskie, przedeckie i kowalskie, wszystkie przechowywane obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Najdawniejsze zapiski spośród wymienionych serii posiadają księgi ziemskie brzeskie (1437), nieco późniejsze są księgi ziemskie kowalskie (od 1441 r.), w wypadku zaś analogicznych ksiąg przedeckich posiadamy jedynie materiał z końca XV stulecia (od 1474 r.; por. niżej). Zachowany materiał aktowy nie przedstawia się zatem imponująco, zwłaszcza w porównaniu z zasobem wielkopolskim, gdzie najstarsze księgi grodzkie (kaliskie) pochodzą już z 1418 r.⁷ i sieradzkim, gdzie obfita seria ksiąg grodzkich sieradzkich zaczyna się od 1405 r., nie zachowały się natomiast, zniszczone podczas drugiej wojny światowej, księgi grodzkie piotrkowskie (od 1398 r.) i radomskowskie (od 1397 r.)⁸. Wcześniejsze od południowokujawskich są również księgi grodzkie łączyckie (od 1390 r.), jednak do chwili obecnej zachowały się jedynie ich fragmenty z końca XIV w., i od 1462 r., ponieważ księgi z pierwszego sześćdziesięciolecia XV w. spłonęły w pożarze Łęczycy w 1461 r.⁹

Bardziej szczegółowe omówienie zawartości XV–wiecznych ksiąg grodzkich brzeskich wyszło już spod pióra piszącego te słowa w szerszym przedstawieniu najstarszych ksiąg ziemskich i grodzkich z terenu Kujaw¹⁰. Na nim też bazują, zawarte poniżej, uwagi dotyczące stanu zachowania ksiąg grodzkich brzeskich, przedeckich i kowalskich.

Najstarsze wpisy grodzkie brzeskie znajdują się w księdze grodzkiej brzeskiej oznaczonej sygnaturą 1a. Zawierają one zapiski z okresu sprawowania urzędu starosty przez wojewodę brzeskiego Jana z Lichenia (partie z lat 1437–1438), ówczesnego kasztelana inowrocławskiego (potem także wojewodę brzeskiego) Mikołaja

⁵ M. Biskup, *Wojny Polski z zakonem krzyżackim (1308–1521)*, Gdańsk 1993, s. 148–158; J. Bieniak, *Spółeczeństwo Kujaw w średniowieczu* [w:] *Dwie części Kujaw. Związki i podziały w dziejach regionu*, red. D. Karczewski, M. Krajewski, S. Roszak, Włocławek–Inowrocław 2001, s. 49; S. Szybkowski, *Najstarsze*, s. 203.

⁶ M. Biskup, op. cit., s. 149.

⁷ Inne serie wielkopolskich ksiąg grodzkich to: rezygnacji starosty generalnego (od 1434 r.), właściwe księgi grodzkie poznańskie (od 1448 r.), grodzkie kościańskie (od 1432 r.), grodzkie konińskie (od 1461 r.), grodzkie gnieźnieńskie (od 1447 r.), grodzkie pyzdrowskie (od 1461 r.), grodzkie kcyńskie (od 1452 r.), wszystkie wymienione grody podległe staroście generalnemu Wielkopolski i jego administracji starościńskiej, grodzkie nakielskie (od 1432 r.), grodzkie wschowskie (od 1495 r.); K. Małczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971, s. 303; M. Bielecka, op. cit., s. 35, 37, 49, 54, 66, 70, 79, 82, 88, 97.

⁸ *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Warszawa 1957, s. 203; K. Małczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, op. cit., s. 303.

⁹ Najstarsze z lat 1390–1400, wydane: *Księgi sądowe łączyckie od 1385–1419*, wyd. A. Pawiński, *Teki Pawińskiego*, t. 2, Warszawa 1897; A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój aż do ustalenia się udziału posłów ziemskich w ustawodawstwie sejmu walnego 1374–1505*, Warszawa 1895, nr 28; K. Małczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, op. cit., s. 303; *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach. I. Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Karwasińska, wyd. II, Warszawa 1975, s. 166.

¹⁰ S. Szybkowski, *Najstarsze*, s. 210–214.

Szarlejskiego ze Ściborza (fragmenty z lat 1439–1442) i podstolego dobrzyńskiego (finalnie zaś wojewody brzeskiego) Jana Kretkowskiego (partie z lat 1443–1450, wliczając w to kadencję starościńską kasztelana dobrzyńskiego Mikołaja Słupa z Wierzbicka, który na początku 1443 r. zastępował zdążającego z Węgier na Kujawy Kretkowskiego). Trzeba jednak zwrócić uwagę, że składki z lat sprawowania urzędu przez Jana Kretkowskiego są przemieszane pod względem chronologicznym i brak w nich wpisów z 1447 r.¹¹ Niewielka objętościowa księga grodzka brzeska 1b zawiera wpisy z lat urzędowania aż czterech starostów brzeskich: Mikołaja Szarlejskiego (karty z lat 1439–1440), Jana Kretkowskiego (1445, 1450), kasztelana gnieźnieńskiego Jakuba z Kobylan (partie z 1453 r.) i wojewody sieradzkiego Mikołaja z Brudzewa (składki z lat 1470, 1476, 1482, 1486, 1488)¹². Dopiero kolejna księga grodzka brzeska o sygnaturze 2 przywraca właściwą chronologię w serii. Obejmuje ona zapiski z urzędowania Jana Kretkowskiego (fragmenty z 1451 r.), jego syna, kasztelana kruszwickiego, Andrzeja (1452), kasztelana gnieźnieńskiego Jakuba z Kobylan i jego brata, stolnika krakowskiego Jana (1452–1454). Następnie mamy do czynienia z dwuletnią luką we wpisach, zawierającą się w latach urzędowania na starostwie brzeskim wojewody łęczyckiego Piotra Oporowskiego. Niestety, nie wiemy z całą pewnością, co stało się z fragmentami ksiąg grodzkich z okresu jego kadencji, nie dotrwały one też do naszych czasów. Wpisy grodzkie brzeskie rozpoczynają się ponownie od 1456 r., kiedy starostą był już Mikołaj z Brudzewa (na tym urzędzie notowany w innych źródłach już w 1455 r.¹³), w omawianej księdze znajdują się zapiski dokumentujące działalność jego sądu z lat 1456–1460¹⁴. Trzecia księga grodzka brzeska obejmuje także materiał z lat urzędowania Mikołaja z Brudzewa. Niestety, w tym wypadku mamy do czynienia z lukami w stanie zachowania wpisów, obejmują one bowiem lata 1461–1466, 1469–1470 i 1473–1474, a nadto kilka kart z 1476 r. Nie zachowały się zatem do współczesności partie z lat 1467–1468 i 1471–1472¹⁵. Kolejna księga grodzka brzeska (sygn. 4) zawiera również materiał z kadencji Mikołaja, z lat 1474–1476¹⁶. Od roku 1476 rozpoczyna się księga grodzka brzeska piąta (również z okresu urzędowania wspomnianego starosty), zawierająca zapiski z lat 1476–1482, trzeba jednak dodać, iż zapiski z 1478 r. są bardzo nieliczne, co najprawdopodobniej oznacza, iż większość składek dokumentujących odbywane wówczas posiedzenia sądu grodzkiego zaginęła¹⁷. Wpisy wyłącznie z lat urzędowania Brudzewskiego znajdują się także w szóstej i siódmej księdze grodzkiej brzeskiej. Pierwsza z nich obejmuje wpisy z lat 1483–1488 (nadto kilka kart z 1464 r.), druga natomiast z lat 1489–1490¹⁸. Kolejna księga w serii (sygn. 8) w znacznej części odzwierciedla jeszcze działalność sądu

¹¹ AGAD, Księgi grodzkie brzeskie (dalej: KGB), ks. 1a. W *Archiwum*, s. 169, a nawet w ostatnim wydaniu informatora o zasobie AGAD (*Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008, s. 153) podano mylnie, że księgi grodzkie brzeskie rozpoczynają się zapiskami z 1430 r.

¹² AGAD, KGB, ks. 1b.

¹³ K. Dziwik, *Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie*, cz. 1, Wrocław 1966, nr 84.

¹⁴ AGAD, KGB, ks. 2, s. 412.

¹⁵ AGAD, KGB, ks. 3.

¹⁶ Tamże, ks. 4.

¹⁷ Tamże, ks. 5.

¹⁸ Tamże, ks. 6, 7.

grodzkiego w Brześciu z czasów Mikołaja, zawiera wpisy z lat 1491–1494 (wliczając w to krótką kadencję Mikołajowego syna, Jana Jaranda)¹⁹. W źródle tym znajdują się jednak również partie już z czasów urzędowania następcy Brudzewskiego, kasztelana spycimierskiego Rafała z Leszna (lata 1494–1498, tu jednak z uwagą, że kart z 1498 r. jest bardzo mało). Wpisy z czasów Leszczyńskiego otwierają także ostatnią księgę grodzką brzeską, obejmującą materiał średniowieczny (sygn. 9)²⁰. Znajdują się w niej partie z lat urzędowania Rafała (1499–1501) i całkowicie już nowożytny zapis z kadencji jego następcy, Mikołaja Gardziny Lubrańskiego (partie z lat 1501–1502).

Osobnym zespołem, w którym możemy znaleźć obecnie karty z wpisami z ksiąg grodzkich brzeskich, są dissoluta znajdujące się dawniej w księdze ziemskiej brzeskiej 6a, a teraz w księdze ziemskiej przedeckiej 2. Zgodnie z rozpoznaniem piszącego te słowa jest tam trzydzieści kilka kart z okresu kadencji na urzędzie starosty: Mikołaja Szarlejskiego (ok. 1441–1442), Jana Kretkowskiego (1444) i Mikołaja z Brudzewa (1479)²¹.

Spośród pozostałych serii ksiąg grodzkich województwa brzeskiego najwcześniejsze chronologicznie wpisy znajdują się w pierwszej księdze grodzkiej kowalskiej²². To obszerne, niewykorzystywane zupełnie przez historiografów źródło, rozpoczyna się wpisami z 1441 r., z czasów urzędowania na starostwie kowalskim ówczesnego chorążego większego łączyckiego, Piotra z Oporowa. Z jego kadencji mamy jeszcze zapiski grodzkie kowalskie z roku następnego. Wcześniejsze partie księgi z lat urzędowania Oporowskiego, który starostwo kowalskie otrzymał w charakterze zastawu już w 1438 r., nie zachowały się²³. Podobnie brak wpisów kowalskich z kadencji wcześniejszych niż Piotr starostów urzędujących w Kowalu. W 1443 r. Kowal był już zarządzany przez starostę brzeskiego Jana Kretkowskiego. Z jego kadencji zachowały się partie zapisek grodzkich z lat 1443–1444, 1446–1447 i 1449–1450. Tenuta kowalska pozostawała w zarządzie wojewody brzeskiego Jana do jego śmierci w 1451 r., następnie zapewne dzieliła los starostwa brzeskiego, dzierżonego w 1452 r. przez syna tegoż, Andrzeja, aby wraz ze starostwem brzeskim przejść w stan posiadania Jakuba z Kobylan (por. niżej). Z tego ciekawego okresu nie posiadamy jednak żadnej dokumentacji w postaci odnośnych wpisów do kowalskich ksiąg grodzkich. Po śmierci Kobylańskiego w 1454 r. Kowal, wraz ze starostwem brzeskim, dostał się ponownie w ręce, sprawującego już urząd wojewody łączyckiego, Piotra z Oporowa. Jego kadencję starościńską dokumentują wpisy kowalskie z lat 1454–1455²⁴. Niestety, z późniejszych niż 1455 r. lat urzędowania Piotra (1456–1462) ani też z wczesnego okresu posiadania Kowala przez kolejnego starostę, Mikołaja z Brudzewa (1462–1466), nie zachowały się żadne wpisy do ksiąg grodzkich kowalskich. Najprawdopodobniej uległy one zniszczeniu

¹⁹ Tamże, ks. 8. Zapiska dotycząca przekazywania starostwa brzeskiego przez syna zmarłego Mikołaja, Jana Jaranda z Brudzewa, informuje wprost, że zamknięta wówczas ostatnia księga grodzka z lat jego kadencji była siódmą z kolei (tamże, k. 219v).

²⁰ AGAD, KGB, ks. 9.

²¹ AGAD, Księgi ziemskie przedeckie, ks. 2.

²² AGAD, Księgi grodzkie kowalskie (dalej: KGK), ks. 1; S. Kutrzeba, op. cit., s. 116; *Archiwum*, s. 171.

²³ M. Ludwig, *Besteuerung und Verpfändung königlicher Städte in spätmittelalterlichen Polen*, Berlin 1984, s. 218.

²⁴ AGAD, KGK, ks. 1, k. 14.

jeszcze w średniowieczu lub już w okresie nowożytnym. Z późniejszych lat dzierżenia Kowala przez Brudzewskiego mamy wpisy z lat 1467–1478, 1480, 1483–1494. Stan ich kompletności należy uznać za dość dobry. Podobnie dość kompletne są zapiski z kadencji kolejnego starosty brzeskiego, urzędującego również w Kowalu: Rafała z Leszna, które zachowały się za cały okres jego urzędowania (1494–1501). Na ostatnich wpisach z czasów Rafała kończy się średniowieczny materiał pierwszej kowalskiej księgi grodzkiej. Kolejne wpisy dokumentują już urzędowanie wojewodzica inowrocławskiego Mikołaja Janowica Kościeleckiego ze Skępego, który objął realnie tenutę kowalską wraz ze swym stryjem, ówczesnym prepozytem włocławskim (potem biskupem chełmskim) Mikołajem Mikołajewiczem Kościeleckim, w 1502 r. (por. niżej). Omówione przez nas źródło kończy się na zapiskach z 1524 r.²⁵

Najstarsza przedecka księga grodzka (sygn. 1) rozpoczyna się wpisami z 1474 r.²⁶ Wcześniejsze księgi nie zachowały się, a winę ponosi tu pożar Przedecka, mający miejsce tuż przed 1474 r., o czym wspomina się w zapiskach grodzkich w związku z ponownym wpisywaniem potwierdzeń transakcji, na podstawie ekstraktów z ksiąg grodzkich wystawionych przed pożarem²⁷. Poza tą informacją istnienie wcześniejszych ksiąg grodzkich przedeckich potwierdza proces wytoczony w 1458 r. ówczesnemu staroście przedeckiemu, skarbnikowi brzeskiemu Mikołajowi Rustowskiemu z Jerałtowic, o ich fałszowanie²⁸. Po pożarze zachowały się wpisy z lat urzędowania starosty, a jednocześnie kasztelana krakowskiego Jakuba z Dębna, z lat 1474–1476, 1478–1479, 1482–1488 i 1490²⁹. Z lat urzędowania jego następcy, Pawła Borzykowskiego, mamy natomiast tylko wpisy z 1490 r.³⁰ Kolejne są zapiski z urzędowania podkomorzego łączyckiego Jana Woźnickiego z 1497 i 1498 r. Następne wpisy średniowieczne znajdują się już w drugiej księdze grodzkiej przedeckiej i pochodzą z okresu, kiedy starostwo przedeckie należało do starosty brzeskiego Rafała z Leszna³¹. Urzędowanie Leszczyńskiego dokumentują zapiski z lat 1500–1501, na których kończy się interesujący nas materiał. Kolejne partie zapisek grodzkich przedeckich pochodzą dopiero z 1504 r., druga księga grodzka przedecka kończy się zaś na materiale z 1517 r.³²

O decydującym znaczeniu ksiąg grodzkich i ziemskich dla historii społeczeństwa polskiego w XV w. nie trzeba nikogo przekonywać. Źródła te niosą bowiem największy zasób informacji nie tylko dla badań nad ówczesnymi elitami, ale także nad szeregowymi przedstawicielami społeczności szlacheckiej, zachowaniami ekonomicznymi szlachty, kształtowaniem się samorządu szlacheckiego, genealogią rodzin szlacheckich, administracją lokalną i wieloma innymi problemami³³.

²⁵ S. Kutrzeba, op. cit., s. 116.

²⁶ AGAD, Księgi grodzkie przedeckie (dalej: KGP), ks. 1; *Archiwum*, s. 170.

²⁷ Tamże, k. 12v.

²⁸ Tamże, ks. 2, s. 516.

²⁹ AGAD, KGP, ks. 1.

³⁰ KGP, ks. 1, k. 159, 162, 164v, 165v, 169v.

³¹ Tamże, ks. 2.

³² S. Kutrzeba, op. cit., s. 116.

³³ A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 10–11; K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, op. cit., s. 304–305; S. Szybkowski, *Najstarsze*, s. 199.

Podobnie jest w przypadku południowokujawskich ksiąg grodzkich. Warto przy tym wyraźnie podkreślić, że to właśnie one w drugiej połowie XV w. są zespołem znacznie obszerniejszym od tamtejszych ksiąg ziemskich, które ze względu na zmniejszanie się aktywności południowokujawskiego sądownictwa ziemskiego, co następowało stopniowo od śmierci króla Władysława Jagiełły ku schyłkowi średniowiecza, są prowadzone coraz mniej systematycznie³⁴. Wykazywanie na konkretnych przykładach przydatności interesujących nas ksiąg grodzkich do badań nad wyżej wymienioną problematyką przekracza jednak ramy niniejszego artykułu. Skoncentrujemy się zatem na informacjach, które pozwalają na wniesienie nieznanych faktów dotyczących późnośredniowiecznych starostw z terenu województwa brzeskiego, zwłaszcza zaś kadencji zarządzających nimi starostów. Skupimy się przy tym na okresie od śmierci Władysława Jagiełły po koniec panowania Jana Olbrachta. Spowodowane jest to chronologicznym zakresem zachowania interesujących nas zespołów źródeł oraz bardzo złym stanem opracowania wykazu starostów kujawskich, którzy do tej pory doczekali się jedynie bardzo niedoskonałego spisu, zawartego w pracy Michaela Ludwiga³⁵.

Uzupełnienia dotyczące kadencji starostów rozpoczniemy od stołecznego dla południowych Kujaw starostwa brzeskiego. W przypadku, mianowanego jeszcze przez Władysława Jagiełłę na urząd tamtejszego starosty (jako taki występuje od 1433 r.³⁶), Jana z Lichenia, zapiski z ksiąg grodzkich z czasów jego kadencji pozwalają jedynie na ustalenie (na 1 XII 1438 r.) daty krańcowej sprawowania przezeń tej funkcji³⁷. Pomimo zachowania się partii ksiąg grodzkich brzeskich z lat urzędowania jego następcy Mikołaja Szarlejskiego ze Ściborza (1438–1442), to nie na ich podstawie ustala się daty jego urzędowania³⁸. Po jego odejściu z urzędu, zapiski z wymienionego źródła potwierdzają bardzo krótką kadencję (5–18 I 1443 r.) kasztelana dobrzyńskiego Mikołaja Słupa z Wierzbicka³⁹. Należy się chyba zgodzić z sugestią Janusza Bieniaka, że Słup, choć posługiwał się tytułaturą starosty, zastępował tylko Jana Kretkowskiego, który późną jesienią 1442 r. dostał nominację starościńską podczas swego pobytu na Węgrzech od króla Władysława III i dopiero zmierzał na Kujawy w celu objęcia starostwa⁴⁰. Graniczne daty roczne (1443–1451) dzierżenia przez Kretkowskiego urzędu starosty podał już wcześniej wspomniany wyżej badacz⁴¹. Tu uzupełnimy tylko, że jego kadencja, według ksiąg grodzkich brzeskich, trwała od 26 II 1443 r. do 3 III 1451 r.⁴², starostwo dzierżył jednak zapewne do śmierci, która nastąpiła po 24 VI 1451 r.⁴³ Literaturze przedmiotu umykał jednak do tej pory fakt, że

³⁴ S. Szybkowski, *Najstarsze*, s. 204–209, 217–218.

³⁵ M. Ludwig, op. cit., s. 205–224.

³⁶ S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006, s. 567.

³⁷ AGAD, KGB, ks. 1a, s. 20.

³⁸ S. Szybkowski, *Kujawska*, s. 646.

³⁹ AGAD, KGB, ks. 1a, s. 160, 180.

⁴⁰ J. Bieniak, *Elita ziemi dobrzyńskiej w późnym średniowieczu i jej majątki* [w:] *Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, red. O. Krut-Horonzia, J. Kajzer, Włocławek 1995, s. 39.

⁴¹ Tamże.

⁴² AGAD, KGB, ks. 1a, s. 173; ks. 2, s. 18.

⁴³ S. Szybkowski, *Kujawska*, s. 564.

starostwo przejął po nim na krótko jego syn, Andrzej Kretkowski z Chodcza, który z odnośną tytułaturą występował właśnie w księgach grodzkich brzeskich od 15 I do 6 IX 1452 r.⁴⁴

Po opuszczeniu starostwa brzeskiego przez Andrzeja Kretkowskiego nastąpiły dwie, następujące po sobie, kadencje Małopolan, braci Kobyłańskich herbu Grzymała. Jako pierwszy z nich starostą został sławny rycerz, kasztelan gnieźnieński Jakub z Kobyłan. Dotychczasowa literatura przedmiotu kładła jego kadencję na lata 1453–1454⁴⁵. Tymczasem w rzeczywistości został on w księgach grodzkich, jako starosta, wymieniony już 10 IX 1452 r. i to samo źródło precyzuje, że posiadał starostwo do śmierci 20 V 1454 r.⁴⁶ Podobnie jak w przypadku Jana Kretkowskiego, po śmierci Jakuba zarządzał starostwem krótko jego spadkobierca, brat, Jan z Kobyłan, stolnik krakowski. Z tytułaturą starościńską występował on w księgach grodzkich od 28 V do 15 VII 1454 r.⁴⁷, kiedy przekazał starostwo brzeskie wojewodzie łączyckiemu Piotrowi z Oporowa. Posiadanie przez tego ostatniego starostwa brzeskiego także było nieznane dotychczasowej literaturze przedmiotu poświęconej jego osobie⁴⁸. Piotr był jednak starostą bardzo krótko, gdyż już w 1455 r. urząd ten sprawował Mikołaj z Brudzewa⁴⁹. Jego kadencja trwała z kolei wyjątkowo długo⁵⁰, ponieważ dzierżył starostwo do 1494 r. Należy przy tym sprostować przypuszczenie literatury, że Brudzewski został przed śmiercią za nadużycia pozbawiony Brześcia⁵¹. Jako starosta wystąpił on bowiem w księgach grodzkich po raz ostatni 7 V 1494 r.⁵² Po jego śmierci przejął natomiast na krótko starostwo jego syn, Jan Jarand, który z tytułaturą starościńską występował we wspomnianym źródle od 27 V do 24 VI 1494 r., aby 25 czerwca przekazać urząd swojemu następcy, Rafałowi Leszczyńskiemu⁵³. W przypadku jego kadencji (25 V 1494 — zm. 28 VI 1501), ustalonej przez dotychczasową literaturę przedmiotu, informacje z ksiąg grodzkich i ziemskich nie pozwalają na żadne korekty⁵⁴. Możemy jednak na ich podstawie wnieść pewne uzupełnienia dotyczące dat skrajnych urzędowania jego następcy,

⁴⁴ AGAD, KGB, ks. 2, s. 62, 110, 112.

⁴⁵ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 4, oprac. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Kraków 1993, s. 645 (tu zebrane inne prace na temat Jakuba), 665, 668, przyp. 17.

⁴⁶ AGAD, KGB, ks. 2, s. 114, 400.

⁴⁷ Tamże, s. 401, 412; o Janie por. *Słownik*, s. 644–655.

⁴⁸ J. Bieniak, *Oporowski Piotr* [w:] PSB, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 139–141.

⁴⁹ K. Dziwik, op. cit., cz. 1, nr 84.

⁵⁰ Trzeba zwrócić uwagę, że monarsze zapisy na starostwie brzeskim (z Kowalem i Radziejowem) uzyskał wraz z niedzielnymi braćmi, duchownymi Stanisławem i Jarandem (*Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905, nr 419, 620, 738, 916, 917, 1126), jednak ci dwaj ostatni nie sprawowali urzędu starościńskiego. O braciach Brudzewskich por. A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV w. „Magnifici et generosi”*, Łódź 1998, s. 68–71.

⁵¹ W. Posadzy, H. Kowalewicz, *Inwentarz dóbr starostwa brzeskiego na Kujawach z roku 1494*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. 2, Poznań 1956, z. 2, s. 359–362; A. Szymczakowa, op. cit., s. 71.

⁵² AGAD, KGB, ks. 8, k. 214.

⁵³ Tamże, k. 215v, 218v, 219v, 221; W. Posadzy, H. Kowalewicz, op. cit., s. 396.

⁵⁴ *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, Kórnik 1990, s. 55.

Mikołaja Gardziny Lubrańskiego. Zgodnie z danymi z ksiąg występował on, jako starosta brzeski, od 15 VII 1501 do 28 VI 1502 r.⁵⁵

Kolejnymi, po brzeskich, południowokujawskimi księgami grodzkimi posiadającymi najwcześniejsze zapiski są kowalskie księgi grodzkie, rozpoczynające się od 1441 r. Starostwem kowalskim zarządzał wówczas, wspomniany już, ówczesny chorąży większy łęczycki (finalnie wojewoda tej ziemi) Piotr z Oporowa. Jego uprawnienia do starostwa kowalskiego wynikały z zapisu w wysokości 1000 florenów, udzielonego na jego rzecz przez króla Władysława III, na mocy dokumentu z 19 XI 1438 r., co zostało już zauważone w literaturze przedmiotu⁵⁶. Pozostaje jednak pytanie, jak długo Oporowski po uzyskaniu wspomnianego zapisu dzierżył wspomniane starostwo. Zgodnie z sugestią J. Bieniaka miał bowiem nieprzerwanie posiadać je aż do 1462 r., kiedy to wykupili go zeń bracia Brudzewscy⁵⁷. Opinię tę pozwalają zweryfikować właśnie informacje zawarte w najstarszych partiach zapisek z ksiąg grodzkich kowalskich, oczywiście w połączeniu z innymi źródłami. W księgach, tytułowany jako starosta lub tenutariusz kowalski, Piotr wystąpił dowodnie 1 I i 13 VI 1441 r.⁵⁸ Zarządzał jednak starostwem jeszcze 31 VIII 1442 r., ale w odnośnej zapisce określono go jako wicestarostę⁵⁹. Zmianę tytułatury Piotra wyjaśnia, wystawiony w Budzie, dokument króla Władysława III dla Mikołaja Szarlejskiego z 13 II 1443 r. Na jego mocy bowiem monarcha zapisał temu ostatniemu 1500 florenów i 750 grzywien na kilku kujawskich wsiach, jako rekompensatę za wykupienie Kowala⁶⁰. Szarlejski musiał rozpocząć całą procedurę, po otrzymaniu monarszej zgody, jeszcze przed swoim wyjazdem na Węgry, gdzie był dowodnie już 25 IX 1442 r.⁶¹ Piotr z Oporowa jako wicestarosta kowalski 31 VIII 1442 r. działał już zapewne w imieniu Szarlejskiego i był już częściowo lub nawet w całości spłacony przezeń ze swoich sum ciężących na starostwie. Starostwo kowalskie po wykupieniu zostało niewątpliwie włączone do starostwa brzeskiego, którym wówczas zarządzał Mikołaj Szarlejski (dowodnie jeszcze 6 VIII 1442 r.)⁶². Nie objął on już jednak osobiście Kowala, ponieważ podczas jego pobytu na Węgrzech Władysław III mianował starostą brzeskim Jana Kretkowskiego⁶³. Zarządzał on również włączonym do brzeskiego starostwem kowalskim, co potwierdzają zapisy z kowalskich ksiąg grodzkich⁶⁴. Po jego śmierci Kowal pozostawał niewątpliwie również pod zarządem starostów brzeskich. Przekonuje o tym także zapiska z ksiąg grodzkich kowalskich z 15 VII 1454 r., dokumentująca przejęcie tej tenuty z rąk starosty brzeskiego Jana z Kobylan (spadkobiercy swego brata, starosty brze-

⁵⁵ AGAD, KGB, ks. 9, k. 106, 154v. Autorzy *Urzędników kujawskich i dobrzyńskich* (s. 55) kładli kadencję Gardziny na okres 1501 — 7 I 1502.

⁵⁶ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. 2/2, wyd. A. Muczkowski, L. Ryszczewski, Warszawa 1847, nr 580; J. Bieniak, *Oporowski Piotr*, s. 139–141; M. Ludwig, op. cit., s. 218.

⁵⁷ J. Bieniak, *Oporowski Piotr*, s. 139–140.

⁵⁸ AGAD, KGK, ks. 1, k. 1, 2.

⁵⁹ Tamże, k. 3.

⁶⁰ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. 2/2, nr 589.

⁶¹ S. Szybkowski, *Nieznane dokumenty dotyczące związków Mikołaja Szarlejskiego ze starostwem bydgoskim* [w:] *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy* [seria: *Studia z dziejów średnio-wieczna*, nr 12], red. B. Śliwiński, Malbork 2006, s. 456–457 i nr 2.

⁶² S. Szybkowski, *Kujawska*, s. 646; tenże, *Nieznane*, s. 456–457.

⁶³ J. Bieniak, *Elita*, s. 39; S. Szybkowski, *Kujawska*, s. 564.

⁶⁴ AGAD, KGK, ks. 1, k. 5v (1443), 10 (1446), 12 (1446).

skiego Jakuba) przez mianowanego nowym starostą brzeskim Piotra z Oporowa, który wówczas założył własne księgi grodzkie i rozpoczął urzędowanie także w Kowalu⁶⁵. Oporowski, wówczas już wojewoda łęczycki, musiał jednak otrzymać od króla Kazimierza Jagiellończyka, potrzebującego stale gotówki na działania wojny trzynastoletniej, zapisy pieniężne na Kowalu. Utrzymał się bowiem na tym starostwie dłużej niż w Brześciu, gdzie już w 1455 r. miał następcę. Ze starostwa kowalskiego został wykupiony przez Mikołaja Brudzewskiego, wraz z braćmi, dopiero w 1462 r.⁶⁶ i akt ten oznaczał ponowne włączenie tej jednostki administracyjnej do starostwa brzeskiego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że dzieje starostwa kowalskiego między rokiem 1438 a 1462 były znacznie bardziej skomplikowane, niż sądzono dotychczas. Piotr Oporowski zarządzał Kowalem dwukrotnie, pierwszy raz w latach 1438–1442, później tenuta ta została włączona do starostwa brzeskiego, i w latach 1454–1462, przy czym podczas swojej drugiej kadencji przejął początkowo interesującą nas jednostkę jako starosta brzeski, dopiero później używał na niej zapisy monarsze.

Po 1462 r. starostwo kowalskie aż do 1494 r. dzieliło losy starostwa brzeskiego zarządzanego przez starostę brzeskiego Mikołaja z Brudzewa i jego aparat starościński⁶⁷. Po nim (i jego synu Janie Jarandzie) Kowal przejął kolejny starosta brzeski, Rafał Leszczyński, którego pobyt tamże dokumentują kowalskie księgi grodzkie już 24 XI 1494 r.⁶⁸ Leszczyński osobiście przebywał w Kowalu jeszcze w 1500 r., przewodnicząc posiedzeniom sądu grodzkiego⁶⁹. Nie doszło zatem z całą pewnością do przejęcia tej tenuty przez wojewodę krakowskiego Spytka z Jarosława, któremu król Jan Olbracht na mocy dokumentu z 26 V 1498 r. zobowiązał się przekazać Kowal z kluczem, o ile do najbliższego Bożego Narodzenia nie zwróci mu długu w wysokości 737 grzywien⁷⁰. Dopiero 1 I 1501 r. Mikołaj Kościelecki ze Skępego (syn wojewody inowrocławskiego Jana, późniejszy wojewoda kaliski) wykupił z rąk królewskich za 4400 florenów tenutę kowalską z jednoczesnym przeniesieniem dożywocia matki z tenuty kolskiej⁷¹. Należy jednak zwrócić uwagę, że informacje z ksiąg grodzkich dowodzą, że aparat starościński Leszczyńskiego zarządzał Kowalem jeszcze 4 V 1501 r., a objęcie tej tenuty przez prepozyta wrocławskiego (finalnie biskupa chełmińskiego) Mikołaja Kościeleckiego ze Skępego (który wówczas założył własne księgi), działającego w zastępstwie swego bratanka Mikołaja Janowica, nastąpiło dopiero 31 I 1502 r.⁷²

⁶⁵ Tamże, k. 14.

⁶⁶ *Matricularum*, t. 1, nr 620; J. Bieniak, *Oporowski Piotr*, s. 139–140; M. Ludwig, op. cit., s. 218.

⁶⁷ AGAD, KGK, ks. 1, k. 17v, 22, 23–361.

⁶⁸ Tamże, k. 362.

⁶⁹ Tamże, k. 406, 406v

⁷⁰ *Matricularum*, t. 2, Warszawa 1907, nr 1225; M. Ludwig, op. cit., s. 218–219.

⁷¹ *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 127; sprostować przy tym należy podaną tu sugestię, że starostwo kowalskie było kiedyś dzierżawione przez ojca Mikołaja, Jana, zmarłego w 1498 r., na którego nie ma miejsca w szeregu starostów zarządzających Kowalem, w narracji dokumentu chodzi z całą pewnością o starostwo kolskie, które Jan trzymał w latach 1490–1498; A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa–Poznań 1981, s. 43; S. Szybkowski, *Kujawska*, s. 561–562.

⁷² AGAD, KGK, ks. 1, k. 413, 414.

Najpóźniejsze spośród zachowanych analogicznych źródeł południowokujawskich, bo zachowane od 1474 r., przedeckie księgi grodzkie pozwalają lepiej śledzić dzieje tego starostwa od kadencji najdłużej urzędującego tam starosty: kasztelana krakowskiego Jakuba z Dębna. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami literatury zarządzał on tenutą od początku 1463 do 1471 r.⁷³ W rzeczywistości jednak Dębiński dzierżył Przedecz dowodnie jeszcze 5 I 1490 r., o czym dobitnie przekonuje fakt, że tego dnia do ksiąg grodzkich została wciągnięta zapiska, w której stwierdzono, że ówczesny burgrabia, Paweł Borzykowski, działa w jego imieniu⁷⁴. Pozwala to sądzić, że dziedzic Dębna trzymał Przedecz do swej śmierci, która natapila 15 I 1490 r.⁷⁵ Sprostować należy tu także przypuszczenie M. Ludwiga, że starostą przedeckim w latach 1478 i 1484–1487 był Jan Głowacki⁷⁶. Był on wprawdzie istotnie incydentalnie określany w królewskich rachunkach jako tenutariusz, jednakże wynikało to z tego, że związany przede wszystkim z Małopolską Jakub z Dębna ani razu w latach 1474–1490 nie pojawił się w Przedczu i ze skarbem królewskim kontaktował się wówczas właśnie Głowacki, jako burgrabia z jego ramienia. Funkcję pełnioną wówczas w rzeczywistości przez Jana potwierdzają wprost liczne zapiski z przedeckich ksiąg grodzkich⁷⁷.

Następcą Jakuba z Dębna w Przedczu został jego ostatni tamtejszy burgrabia, miecznik sieradzki Paweł Borzykowski. Jako starosta występował w przedeckich księgach grodzkich od 28 VI 1490 r. Niestety, z lat jego kadencji mamy niewiele zapisek z 1490 r., a potem następuje luka w ciągłości chronologicznej kart księgi aż do 1497 r., przy czym także zapiski następne, aż do 1498 r., są bardzo nieliczne. Powoduje to, że o ostatnim wystąpieniu Pawła z tytułaturą starościńską (1494) dowiadujemy się z innych źródeł, podobnie jak o latach sprawowania urzędu starosty przedeckiego przez dwóch jego następców: podkomorzego łęczyckiego Jana z Woźnik (1495–1498) i jego brata, sędziego łęczyckiego Adama (1499)⁷⁸.

Ostatnim starostą przedeckim, którego kadencję dokumentują karty tamtejszych ksiąg grodzkich z samego już schyłku XV w., był Rafał Leszczyński herbu Wieniawa. Z odnośnym tytułem został po raz pierwszy wspomniany wprawdzie dopiero 1 I 1501 r.⁷⁹, ale istnieją przesłanki źródłowe pozwalające przypuszczać, że nominację otrzymał już w roku poprzednim, czyli ostatnim roku XV stulecia. Na rokach grodzkich w Przedczu bowiem, odbytych tuż przed 1 VI 1500 r. (karta z datacją nie zachowała się), wicestarostą przedeckim był już Jan Szamowski,

⁷³ K. Fedorowicz, *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego w latach 1374–1506*, Archiwum Komisji Historycznej, t. 8, 1898, s. 218; F. Kiryk, *Działalność gospodarcza i kulturalna Jakuba z Dębna*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 20, 1965, s. 36; M. Ludwig, op. cit., s. 223.

⁷⁴ AGAD, KGP, ks. 1, k. 157.

⁷⁵ *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P. K. Wojciechowski, B. Wyrozumski, Wrocław 1990, s. 68.

⁷⁶ M. Ludwig, op. cit., s. 223.

⁷⁷ AGAD, KGP, ks. 1, k. 124v, 125v–126, 127, 136v, 139v, 140, 140v, 145, 146v, 148v, 154.

⁷⁸ S. Szybkowski, *Starostowie przedeccy w późnym średniowieczu (koniec XIV–XV w.)*, *Studium prozopograficzne*, red. B. Śliwiński, Malbork 2008 [seria: *Studia z dziejów średniowiecza*, nr 14] s. 424–426.

⁷⁹ AGAD, Księgi grodzkie przedeckie, ks. 2, k. 7 (burgrabia przedecki Andrzej Podczaski z ramienia Rafała z Leszna, kasztelana gnieźnieńskiego, starosty generalnego sieradzkiego, łęczyckiego i przedeckiego, nakłada wadium w sprawie); S. Szybkowski, *Starostowie*, s. 427.

równocześnie sprawujący z ramienia Leszczyńskiego analogiczny urząd w Brześciu⁸⁰. Nadto trzeba jeszcze dodać, że na roczkach grodzkich odbytych właśnie 1 VI 1500 r. zasiadał burgrabia przedecki Stanisław Podczaski, który urząd ten z ramienia Rafała pełnił również po 1 I 1501 r.⁸¹ Reasumując zatem, Leszczyński był starostą przedeckim niewątpliwie już późną wiosną 1500 r. Starostwo musiał zatem przejąć z rąk Adama Woźnickiego najpewniej w pierwszej połowie tego roku, skoro ten ostatni starostą przedeckim tytułował się jeszcze 11 XII 1499 r.⁸²

Rafał Leszczyński w sądzie grodzkim w Przedczu pojawił się osobiście tylko raz: 23 I 1501 r.⁸³ Jego urzędnicy grodzcy (wicestarosta Jan Szamowski i burgrabia Stanisław Podczaski) urzędowali jednak tam jeszcze 15 marca tego roku⁸⁴. Wypada więc uznać, że Leszczyński posiadał starostwo przedeckie do śmierci, która nastąpiła 28 VI 1501 r.⁸⁵

Omawiane w niniejszym tekście południowokujawskie księgi grodzkie z zasobu AGAD są, jak staraliśmy się to pokazać, jednymi z najważniejszych źródeł do badań nad dziejami późnośredniowiecznych starostw województwa brzesko-kujawskiego. Obok ustalenia konkretnych personaliów osób sprawujących urzędy starostów brzeskich, przedeckich i kowalskich wraz z datami skrajnymi ich kadencji, dane z nich pozyskane pokazują, że dzieje tenut przez nich zarządzanych były w tym okresie znacznie bardziej skomplikowane, niż wydawało się dotychczasowej literaturze przedmiotu. Szczególnie zmienna była przy tym przynależność administracyjna starostwa kowalskiego, które było dwukrotnie wyłączane spod jurysdykcji starostwa brzeskiego (1438–1442 i 1454?–1462), aby dwukrotnie wracać pod kontrolę starostów brzeskich w wyniku wykupywania uprawnień osób posiadających na Kowalu zapisy monarsze. Dopiero na początku XVI w. Kowal, w wyniku zapisu sum dokonanych na rzecz wojewodzica Mikołaja Kościeleckiego ze Skępego, na trwałe uzyskał status samodzielnego starostwa, zarządzanego przez osobnych tenutariuszy⁸⁶. Brzeskie, kowalskie i przedeckie księgi grodzkie w połączeniu z innymi źródłami informują także o jeszcze jednej interesującej instytucji spotykanej w późnośredniowiecznych starostwach Kujaw Południowych. Chodzi tu o posługujących się pełną tytulaturą i uprawnieniami starościńskimi spadkobierców zmarłych starostów, którzy urzędowali przez pewien (zawsze krótki) czas do chwili przybycia mianowanych przez króla następców ich zmarłych poprzedników (Andrzej Kretkowski po ojcu Janie, Jan z Kobylan po śmierci brata Jakuba, Jan Jarand z Brudzewa po śmierci ojca Mikołaja⁸⁷ w starostwie brzeskim

⁸⁰ AGAD, KGB, ks. 9, k. 22, 26av, 40, 50, 54v, 57v, 60, 65, 74v, 75v, 85, 98v, 101; KGP, ks. 2, k. 2.; S. Szybkowski, *Starostowie*, s. 427.

⁸¹ AGAD, KGP, ks. 2, k. 3v, 7.

⁸² AGAD, Księgi ziemskie orłowskie, ks. 4, k. 48v.

⁸³ KGP, k. 10v.

⁸⁴ Tamże, k. 12.

⁸⁵ S. Szybkowski, *Starostowie*, s. 427–428.

⁸⁶ *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 127–129.

⁸⁷ Choć tu trzeba dodać, że Jan Jarand w 1488 r. wspólnie z ojcem uzyskał na Brześciu dożywocie i później niekiedy zastępował go, jeszcze za jego życia, jako starosta, używając odnośnej tytulatury i wystawiając dokumenty starościńskie, a Mikołaj wcześniej posiadał na tych starostwach wiele zapisów królewskich, co Jana czyniło jego naturalnym sukcesorem na urzędzie starościńskim (AGAD, KGB, ks. 8, k. 149; *Matricularum*, t. 1, nr 419, 620, 738, 916, 917, 1126,

czy Adam z Woźnik po bracie Janie w starostwie przedeckim) lub zastępujących świeżo mianowanych starostów, którzy zmierzali dopiero na Kujawy w celu objęcia uzyskanej od króla tenuty (Mikołaj Słup z Wierzbicka, starosta brzeski zastępujący Jana Kretkowskiego, do chwili przybycia tego ostatniego z Węgier). Trzeba przy tym zaznaczyć, że na terenie całej tzw. Szerokiej Wielkopolski z podobną sytuacją nie mamy do czynienia ani na terenie ziemi sieradzkiej i łęczyckiej, ani też w wypadku starostw grodowych Wielkopolski⁸⁸.

Sobiesław Szybkowski, Registers of local tribunals for nobles from the Southern Kujawy in The Collection of The Central Archives of Historical Records, as the Sources for the History of Brześć Kujawski Voivodeship in the 15th c.

Summary

Probably there is no need to convince anyone that the late medieval land and municipal registers are the most important sources for social history of the Polish late Middle Ages. In the case of Kujawy we do not have, unfortunately, medieval registers of local tribunals for nobles of Inowrocław Voivodeship [local government and administration unit] as well as for Kruszwica district [starostwo — crown lands administrated by a royal official, i.e. starosta] and Radziejów district from the region of Brześć Kujawski. All of these series of books were destroyed with a high degree of probability during the Swedish „deluge” in the mid-17th century. Medieval registers of local tribunals for nobles for other districts located in the southern Kujawy, i.e. Brześć Kujawski (from 1437), Kowal (1441) and Przedecz (since 1474) were preserved slightly better.

It should be stressed that in all these series of books we are dealing with gaps in the preserved material. Discussed in this text the south-Kujawy registers of local tribunals for nobles from the holdings of The Central Archives of Historical Records are the most important sources for research on the history of the late medieval districts of Brześć Kujawski voivodeship. In addition to specific personal information about people who took the office of starost of districts of Brześć, Przedecz and Kowal, along with the dates of their terms as starost, datas obtained from books that are here discussed, show that history of lands governed during that period was much more complicated than it had been described in the existing literature. Especially variable was administrative membership of Kowal district, which was twice excluded from the jurisdiction of the district of Brześć (1438–1442 and 1454?–1462) and double-backed under the control of starost of Brześć by buying up the king's debts on Kowal.

It was not until the early 16th century that Kowal obtained the status of a permanent independent district, managed by a separate starost due to king's debts to voevoda

1921; K. Dziwik, op. cit., cz. 1, nr 121; M. Ludwig, op. cit., s. 214–215). W pozostałych przypadkach brak podstaw do stwierdzenia, że poprzednicy sukcesorów mieli zapisy na starostwach, raczej zarządzali nimi na zasadzie przekazania do „wiernych rąk”.

⁸⁸ *Urzędnicy wielkopolscy XII–XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985, s. 168–169, 172–176; *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985, s. 86–89, 137–139. W przypadku ziemi dobrzyńskiej możemy natomiast tylko domniemywać, że Piotr Działyński, który był tamtejszym starostą krótko w 1433 r., zastępował tylko swojego bliskiego krewnego, podskarbiego Królestwa Andrzeja z Lubina, do czasu jego przybycia w Dobrzyńskie i objęcia urzędu (por. J. Bieniak, *Piotr z Działyńa* [w:] PSB, t. 26, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 395; tenże, *Elita*, s. 35–36).

Mikołaj Kościelecki from Skępe. Registers of local tribunals for nobles of Brześć, Kowal and Przedecz districts along with other sources give information on one more interesting institution in districts located in southern Kujawy area in the late Middle Ages. It is about heirs of deceased starosts, who had right to use the full titular and took the office of their deceased predecessors (always for a short time) only until the arrival of the successors nominated by the king (Andrzej Kretkowski after his father Jan; Jan of Kobylany after the death of his brother Jakub; Jan Jaranda from Brudzewo after death of his father Mikołaj in Brześć district; Adam with his brother Jan z Woźnik in Przedecz district) or people replacing the newly appointed district starosts, who were heading to Kujawy only to cover obtained from king district (Mikołaj Słup from Wierzbick starost of Brześć replacing Jan Kretkowski until his arrival from Hungary). It should be noted that throughout the so-called Greater Wielkopolska there is no similar institution, the same refers to the lands of Sieradz and Łęczyca, and districts of Wielkopolska.



Edward Potkowski
(Warszawa)

DOKUMENT BAJEZIDA II Z 1489 ROKU JAKO PRZYKŁAD ZNACZENIA POLSKI W EUROPIE

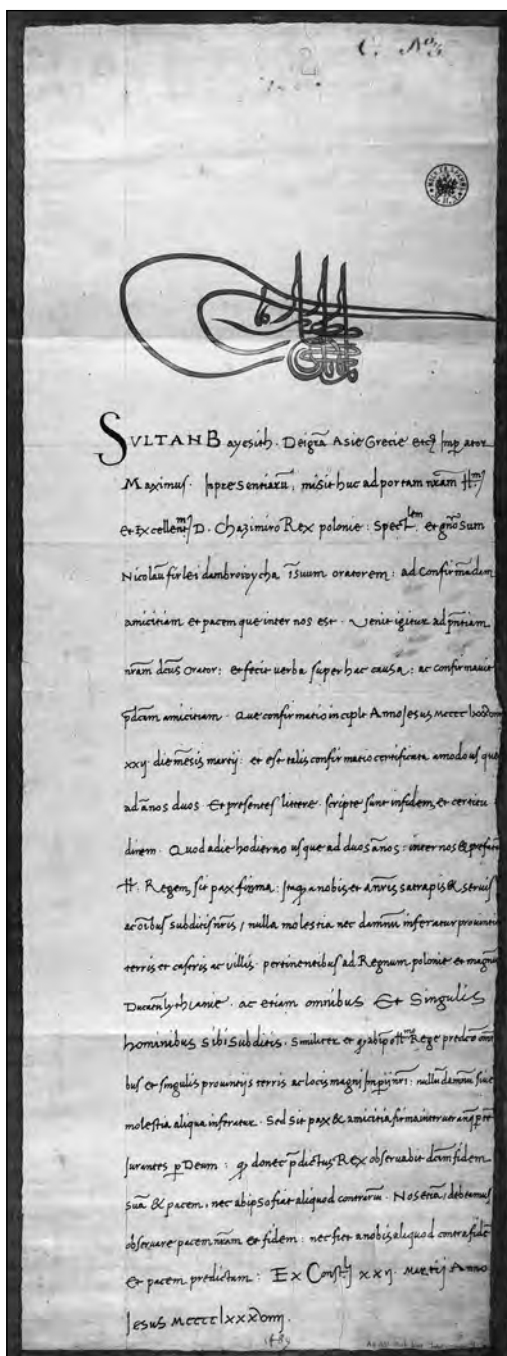
Jubileusz 200-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych, z którym każdego z nas — historyków — łączą różnego rodzaju więzi i wspomnienia, jest dobrą okazją do minuty choćby osobistych wspomnień. Tak się w moim życiu dobrze złożyło, że ponad 20 lat temu kierowałem przez kilka lat (1981–1986) tym Archiwum. Dziś — stojąc przed Państwem w tej pięknej sali balowej pałacu Raczyńskich — przypominam sobie jasne, dobre chwile w mojej pracy archiwalnej. Było ich sporo, a mogłem je przeżywać dzięki życzliwości i lojalności moich współpracowników; również przy okazji zebrań naukowych, które — w trudnych dla nas czasach — odbywały się regularnie w tej właśnie sali. Nie przedstawiłem wówczas, na którymś z takich zebrań naukowych, moich dociekań i przemyśleń dotyczących jednego z ulubionych przeze mnie dokumentów w zbiorach Archiwum. Czynię to teraz, wspominając — nie bez wzruszenia — ówczesnych pracowników Archiwum i życząc obecnym pracownikom pomyślności oraz spełnienia wszystkich zamierzeń i planów.*

I

Charakter mojego wystąpienia odbiega od referatów moich poprzedników. Chciałbym bowiem skupić uwagę nie na grupie tekstów — zespole archiwaliów, ale na jednym tekście. Jest nim dokument sułtana tureckiego Bajezida II, skierowany do króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka, a wystawiony w Konstantynopolu 22 III 1489 r.¹ (fot. 1). Sułtan — za pośrednictwem wysłanego do Porty posła

* Konferencja odbywała się w sali im. Józefa Siemieńskiego (sali balowej) pałacu Raczyńskich — siedziby AGAD (przyp. red.).

¹ AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie (dalej: AKW), Dział turecki 66, teka 4, nr 6. Tekst tego dokumentu-rozejmu (tur. *ahdname*), napisany w języku łacińskim na papierze (26 x 70,5 cm) podklejonym płótnem i obszytym jedwabną tasiemką, posiada złotem pisaną tęgę — znak-monogram sułtana Bajezida. Por. *Ottoman-Polish Diplomatic relations (15th–18th Century)*, ed. D. Kołodziejczyk, Leiden–Boston–Köln 2000, s. 200–201 (edycja tekstu); H. Wajs, Traktat *ahdname* Bajezida II, sułtana tureckiego, z Kazimierzem Jagiellończykiem dotyczący dwuletniego rozejmu z 22 III 1489 r., <http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/>



1. Dokument Bajezida II z 22 III 1489 r., wysłany do króla Kazimierza Jagiellończyka
 AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6

polskiego, Mikołaja Firleja z Dąbrowicy — zobowiązuje się do zachowania „przyjaźni i pokoju” (*amicittam et pacem*) z Polską na okres dwóch lat. W tym czasie ziemie i mieszkańcy Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego nie doznają „żadnego ucisku i szkód” (*nulla molestia nec damnum*) ze strony sultana, jego namiestników, sług i poddanych. Warunkiem zachowania tego układu (traktatu), zaprzysiężonego Bogu, jest takie samo postępowanie króla polskiego w stosunku do prowincji, ziem i miejsc „naszego wielkiego Imperium” (*magni Imperii nostri*). Antoni Crutta, specjalista od spraw tureckich w kancelarii królewskiej Stanisława Augusta², tak lapidarnie przedstawił w rejestrze treść tego układu: „Do Króla Kazimierza przez Pana Mikołaja Firlija... od Bajazeta Cesarza Tureckiego. Przymierze potwierdzają”.

Dokument ten, choć jest jednym z całej serii tureckich tekstów dyplomatycznych przechowywanych w polskim archiwum królewskim³, zwraca uwagę badacza przede wszystkim tym, że skupia różnorakie problemy dziejów polskich i europejskich XV w., interesujące historyków różnych specjalności — nie tylko tych, którzy zajmują się stosunkami polsko-tureckimi.

II

Okoliczności wydania dokumentu Bajezida II z 1489 r. przedstawił Hubert Wajs w szkicu opublikowanym w portalu internetowym Dziedzictwo Narodowe dostępnym na stronie Polska.pl⁴. Przypomnijmy je zatem tutaj krótko. Oto po objęciu władzy przez sultana Bajezida II (1481) turecka ofensywa w południowo-wschodniej Europie zaczęła przybierać niebezpieczny dla Polski bieg. Już wcześniej, za czasów poprzedniego sultana Mehmeda II, Turcy zajęli w 1475 r. kolonię geneueńską Kaffę na Krymie, ważny ośrodek gospodarczy dla monarchii polsko-litewskiej ze względu na handel czarnomorski. Tatarzy krymscy znaleźli się wówczas pod zwierzchnością turecką. Za rządów zaś Bajezida Turcy zdobyli — w 1484 r. — dwa kolejne, ważne dla handlu morskiego Polski ze Wschodem porty nad Morzem Czarnym — Kilię w delcie Dunaju i Białogród (Akerman) u ujścia Dniestru. Co więcej, przygotowali wyprawę wojenną skierowaną na zależną od Polski Mołdawię. Próby dyplomatyczne rozwiązania narastających spraw spornych polsko-tureckich, podejmowane przez posłów królewskich wysyłanych do sultana, nie przynosiły zamierzonych rezultatów⁵. Nie powiodły się również próby doprowadzenia do współdziałania państw chrześcijańskich przeciw ofensywie tureckiej. Kilka lat później

skarb.Traktat_ahdname_sultana_Bajezida_II_z_krolem_Kazimierzem_Jagiellonczykiem_z_dnia_22_III_1489_roku.gid,182844,cid,2086.htm?body=desc <dostęp: 2010-10-20>; (reprodukcja i edycja tekstu, komentarz). Tekst dokumentu (nowa transkrypcja) zob. niżej — Aneks.

² Por. W. Konopczyński, *Crutta Antoni* *Lukasz (1727-1812)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 4, Kraków 1938, s. 109-110; J. Reychman, *Tłumacze języków wschodnich w Polsce XVIII wieku* („Myśl Karaimska”, s. n., t. 2, 1946-1947), Wrocław 1947, s. 71-72.

³ *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455-1672*, oprac. Z. Abrahamowicz (*Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich*, t. 1, cz. 1), Warszawa 1959.

⁴ Zob. wyżej, przypis 1.

⁵ *Historia dyplomacji polskiej*, t. 1, red. M. Biskup, Warszawa 1982, s. 496-498 (Karol Górski). Por. też B. Stachoń, *Polityka Polski wobec Turcji i akcji antytureckiej w wieku XV do utraty Kili i Białogrodu*, Lwów 1930.

(1493) król Jan Olbracht pisał z goryczą do swego brata Aleksandra, że potęga turecka stale wzrasta w Europie „z powodu nieszczerości, intryg i zawiści władców chrześcijańskich”⁶.

W trudnej dla Polski sytuacji, grożącej konfliktem zbrojnym z Turcją, niewątpliwym sukcesem zakończyło się poselstwo do sułtana Bajezida początkującego wówczas dyplomaty królewskiego Mikołaja Firleja z Dąbrowicy⁷. Przywiózł on z Konstantynopola traktat pokojowy — rozejm (tur. *ahdname*) na dwa lata, który później był przedłużany. Ów traktat pokojowy, do dzisiaj zachowany w Archiwum Głównym Akt Dawnych, jest przedmiotem naszego zainteresowania.

III

Przyjrzyjmy się bliżej formie tego dokumentu — traktatu pokojowego (rozejmu) Bajezida. Jest ona z kilku powodów interesująca. Na początku dokumentu — zgodnie ze zwyczajem stosowanym w dyplomatyce osmańskiej — umieszczona jest **tugra**, symbol władcy tureckiego — znak, który pełnił jednocześnie funkcję środka uwierzytelniającego dokument (fot. 2). Dalsza część tego dokumentu sułtańskiego odbiega jednak od konwencji dyplomatyki osmańskiej⁸. Cały tekst został napisany w języku łacińskim i alfabetem łacińskim, nie zaś w języku tureckim i piśmie arabskim używanym wówczas przez Turków. Ponadto w dokumencie Bajezida z 1489 r. kancelaria sułtańska użyła formuł dokumentowych, właściwych dla dyplomatyki łacińskiej, zmieniając je tylko niewiele w jednym wypadku. I tak rozpoczynająca tekst intytulacja powtarza tę formułę dokumentów łacińskich, choć brzmi w niej wyraźna nuta patetycznej dumy: „Sultan Bajezid, z Bożej łaski największy władca [cesarz] Azji, Grecji, etc.” (*Sultan Bayesith Dei gratia Asie, Gretie etc Imperator Maximus*)⁹ (fot. 3).

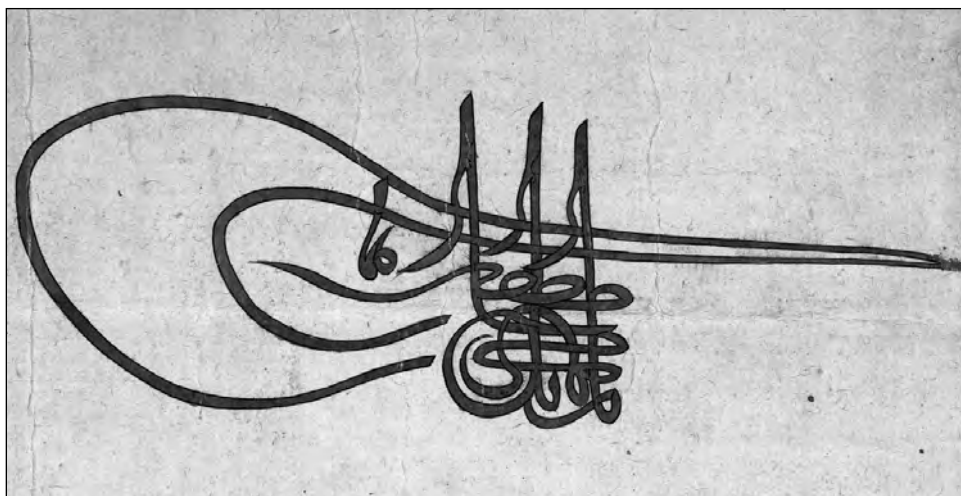
⁶ Cytuję za: F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1999 (wyd. II), s. 61.

⁷ W. Pocięcha, *Firlej Mikołaj z Dąbrowicy, h. Lewart († 1526)* [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 8–10.

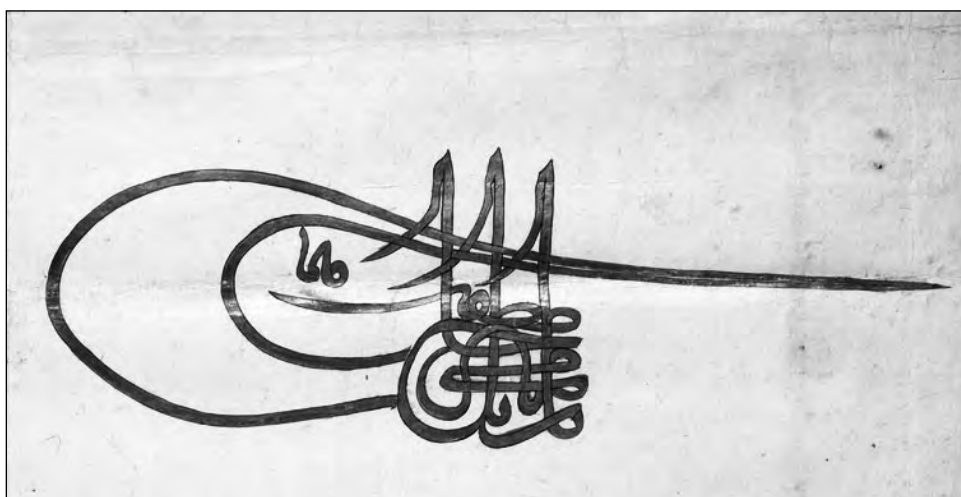
⁸ O formie dokumentów tureckich zob. A. Zajączkowski, J. Reyhman, *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej*, Warszawa 1953, s. 80–93.

⁹ Por. tekst w Aneksie. Intytulacja w dokumentach wysyłanych do Polski ulegała zmianom; brzmiała ona coraz bardziej dostojnie i mocarstwowo. Już Bajezid II w dokumencie — rozejmie z 6 IV 1494 r., przesłanym do króla Jana Olbrachta, tak rozszerzył swoją wcześniejszą tytułaturę: „Sultan Bayazit Han, Dei gracia Imperator ambarum terrarum Asie atque Europe et marium Magnus Sultanus etc.”. AGAD, AKW, Dział turecki 66, teka 9, nr 20. Publikacja tekstu: *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, ed. A. Lewicki, Kraków 1894, nr 304; D. Kołodziejczyk, op. cit., s. 202–203; P. Tańkowski, Włoskie i łacińskie dokumenty kancelarii osmańskiej z lat 1489–1538, <http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/index.,cid,7454.htm?display=catbody> <dostęp: 2010-10-20> (reprodukcja tekstu, komentarz). Król Jan Olbracht, pisząc do sułtana Bajezida 8 VII 1494 r., użył podobnej tytułatury: *Serenissimo principi domino sultan Bayazit Han magno Imperatori ambarum Asie atque Europe et marium etc.*; ze znaną mienną formułą salutacji: *fratri nostro carissimo, salutem et fraterne amicitie voluntatem* (bratu naszemu najdroższemu, z pozdrowieniem i wolą braterskiej przyjaźni) — tekst: *Codex epistolaris*, t. 3, nr 406. Imponująca jest tytułatura sułtana Sulejmana I w dokumencie — rozejmie z 5–14 X 1520 r., skierowanym do króla Zygmunta Starego. Dokument został napisany w języku tureckim, ale jednocześnie sporządzono jego włoskie tłumaczenie, wysłane do Polski (AGAD, AKW, Dział turecki 66, teka 25, nr 56): „Sultan Suleiman Sciach, Cesar cesarum, Dei gratia Glorioso, Magno et Invictissimo Imperator Constantinopolitano, re delli re, datore delle corone, umbraculo della terra, signor dello Magno Mare et dello Inferior, della Minor et Maggiore

a



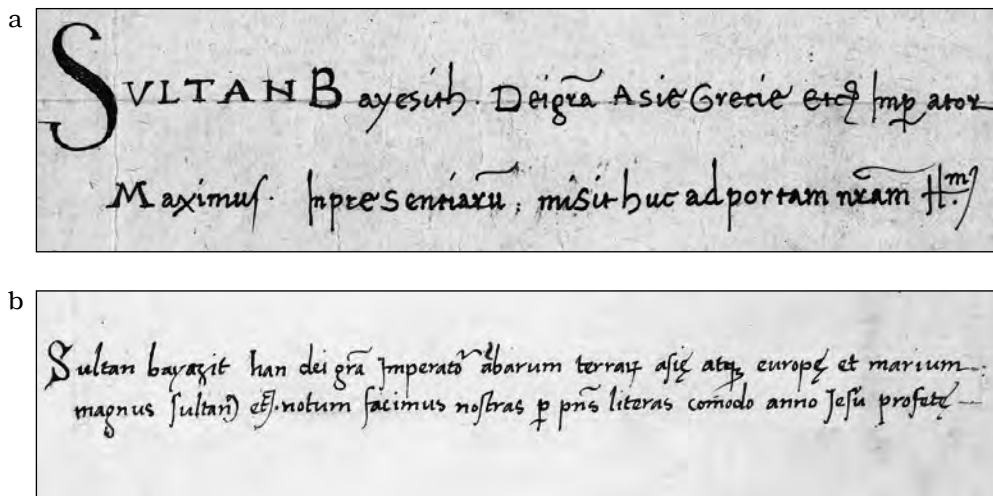
b



2. Tugry Bajezida II (1481–1512) z 1489 (a) i 1494 r. (b)
AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6; teka 9, nr 20

Datacja dokumentu sułtana również powtarza formułę końcową dokumentów łacińskich: jest w niej nazwa miejscowa (*Ex Constantinopoli*) i data według ery

Asia, Aphryca et Europa, Syrria, Arabia, Iudea, Chananea et Ghalylea, Phoenizia, Allexandria et Egypto... et di Ethyopia, Media, Lybia et la Mecha, et dello Yndico et Rubro Mare, et dello regno d'Yherusalem, Samaria... et della magna Anchiochia, Messopotamia, Caldea, et la grande Babillonia con Maior et Minor Armenia, Parthia et Persia, Hyberia, Giorgiania con lo Mare Caspio... et di tucta la granda Annatolia, Grezia, Thracia et magna Romania, Macedonia, Thesalia, Pelloponneso, Corintho, Cheronesso, Albania, Bossena, Bulgharia, Bughodania, Scythya, et Tartaria, et di molte altre infiniti provincie, regni, et imperii, aquietati per forza di arme et virtute belicha...". Tekst publikuje D. Kołodziejczyk, op. cit., s. 227–229.



3. (a) Intytulacja w dokumencie Bajezida II z 1489 r., (b) w dokumencie Bajezida II z 1494 r. AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6; teka 9, nr 20

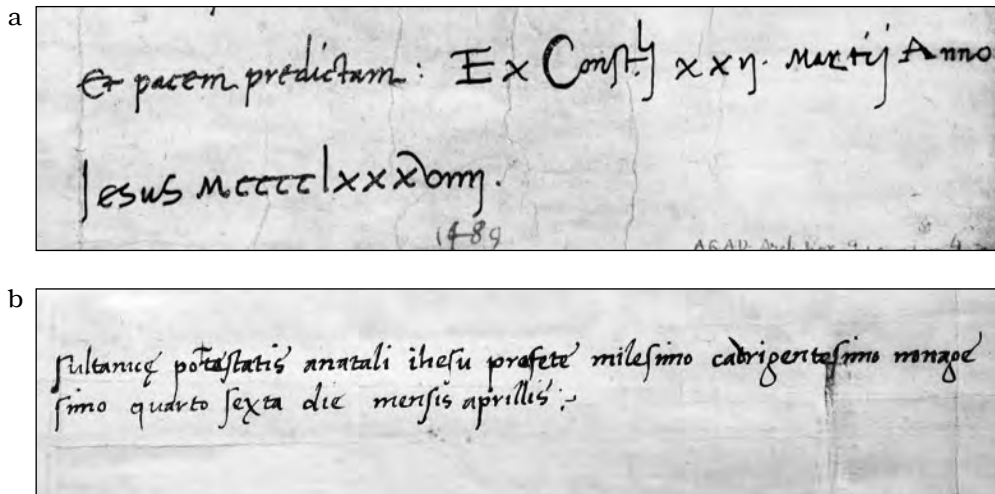
chrześcijańskiej, nie mahometańskiej (*millesimo quadringentesimo octogesimo nono*). Tu jednak dokonano istotnej zmiany, by pozostać w zgodzie z islamem. Tak więc, zamiast łacińskiego zwrotu *anno domini* — w domyśle *Christi* (*Roku pańskiego...*), napisano w dokumencie sułtańskim *anno Jesus millesimo...* (*roku Jezusa tysiąc...* — 1489)¹⁰ (fot. 4).

Warto zwrócić uwagę również na rodzaj pisma dokumentu Bajezida II. Jest to pismo humanistyczne (tzw. italika) (fot. 5). Pojawiło się ono — jak wiadomo — w kręgu humanistów Florencji około roku 1400, a rozpowszechniło się w XV stuleciu wśród włoskich humanistów, którzy uważali je za wyraz nowej kultury, klasycznego ideału i wykształcenia, za pismo autorów antycznych¹¹. Choć wiadomo dziś, że humaniści naśladowali tu formy minuskuły karolińskiej IX–XII w., w której pisane były nowo odkrywane wówczas dzieła autorów starożytnych¹², uchodziło wówczas to pismo za formę graficzną, jakiej używano do zapisywania dzieł literackich w antycznym Rzymie. Harmonia i czytelność minuskuły karolińskiej

¹⁰ Zob. Aneks. W rozejmie trzyletnim między Bajezidem a Janem Olbrachtem dokument sułtana (Konstantynopol, 6 IV 1494) ma następującą formułę datacji: *a natali Ihesu profete millesimo cadingentesimo nonagesimo quarto, sexta die mensis aprilis*. Tekst: *Codex epistolaris*, t. 3, nr 403; D. Kołodziejczyk, op. cit., s. 202–203.

¹¹ Wśród prac poświęconych pismu humanistycznemu nadal podstawowymi pozostają: B. L. Ullman, *The Origin and Development of Humanistic Script*, Roma 1960; J. Wardrop, *The Script of Humanism. Some Aspects of Humanistic Script 1460–1560*, Oxford 1963. Zob. też: A. C. de la Mare, *The Handwriting of Italian Humanists*, Oxford 1973; E. Casamassima, *Trattati di scrittura del Cinquecento italiano*, Milano 1966.

¹² O odkrywaniu dzieł autorów rzymskich (w kopiach z IX–XII w.) zob. L. D. Reynolds, N. G. Wilson, *Skrybowie i uczeni. O tym, w jaki sposób antyczne teksty literackie przetrwały do naszych czasów*, Warszawa 2008, s. 173–189, 351–354.



4. (a) Formuła datacji w dokumencie Bajezida II z 1489 r., (b) w dokumencie Bajezida z 1494 r. AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6; teka 9, nr 20

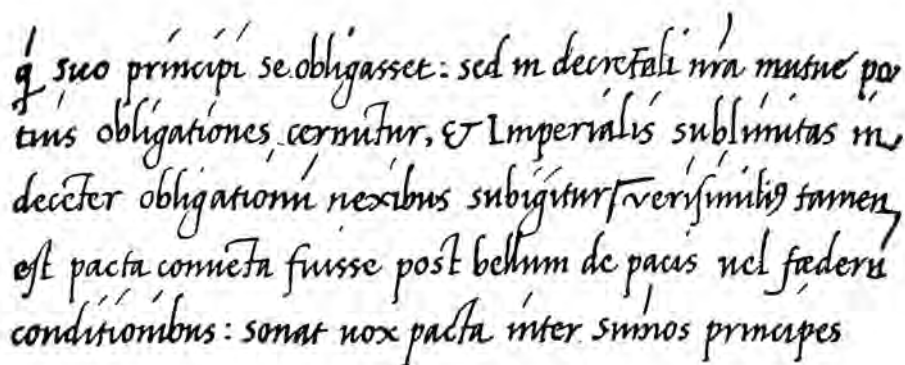
urzekwały humanistów europejskich. Już Franciszek Petrarka (1304–1374) chwalił „dostojeństwo dawniejszego pisma” (*vetustioris litterae maiestas*), którym pisany był jeden z kodeksów pochodzący z XI w. Ambrogio Traversari (1386–1439), włoski humanista i mnich kamedulski, pisał zaś do jednego ze współbraci, by starał się naśladować przy pisaniu „dawną jasność i wdzięk” (*priscam istam in scribendo imitari puritatem ac suavitatem*) liter minuskuły karolińskiej, którą uznał za pismo starożytnych Rzymian¹³ (fot. 6).

Nowy rodzaj pisma znalazł uznanie także poza Włochami, wśród humanistów europejskich — uczonych literatów, zwolenników opartego na wzorach antycznych wykształcenia i odnowionej łaciny. Od połowy XV w. używano pisma humanistycznego w dokumentach i aktach wychodzących z kancelarii papieskiej¹⁴. Dzięki temu znajomość nowego pisma rozszerzała się w kancelariach dworów europejskich. W Polsce sporadyczne ślady używania pisma humanistycznego w kancelarii królewskiej pojawiają się w XV w., rozpowszechnia się ono u nas w stuleciu XVI¹⁵ (fot. 7). Jednym z pierwszych wybitnych skryptorów–kaligrafów, używających humanistycznej italiki, był Stanisław Górski (ok. 1497–1572), sekretarz biskupa krakowskiego i podkanclerzego wielkiego koronnego Piotra Tomickiego, wielkiego

¹³ G. Battelli, *Lezione di paleografia*, Città del Vaticano 1949, s. 245–246.

¹⁴ Th. Frenz, *Das Eindringen humanistischen Schriftformen in die Urkunden und Akten der päpstlichen Kurie im XV. Jahrhundert*, „Archiv für Diplomatik” 19 (1973), s. 287–418; 20 (1974), s. 384–506.

¹⁵ I. Sułkowska-Kurasiowa, *Renesansowe pismo w kancelarii Władysława Jagielly* [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 547–552; A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 1973, s. 177–178; J. Słowiński, *Rozwój pisma łacińskiego w Polsce XVI–XVIII wieku*, Lublin 1992, s. 70–116 (rozdz. III: Włoskie pismo humanistyczne w Polsce).



q̄ suo principi se obligasset: sed in decretali nra mutue po-
tius obligationes cernuntur, et Imperialis sublimitas in-
decenter obligationum nexibus subigitur. Verisimilius tamen
est pacta conventa fuisse post bellum de pacis vel foederu
conditionibus: sonat vox pacta inter summos principes

quam suo principi se obligasset, sed in decretali nostra mutue po-
tius obligationes cernuntur, et imperialis sublimitas in-
decenter obligationum nexibus subigitur. Verisimilius tamen
est pacta conventa fuisse post bellum de pacis vel foederum
conditionibus; sonat vox pacta inter summos principes...

5. Kursywa humanistyczna z XV w.

mecenasa sztuki w stylu renesansowym, „scriba aulae regis” (pisarz dworu królewskiego). Dziełem pisarskim kaligraficznym Stanisława Górskiego było kilka pięknie zdobionych ksiąg wykonanych dla biskupa Tomickiego, a zapewne również tekst Jana Długosza „Catalogus archiepiscopum gnesnensium” w luksusowym kodeksie, iluminowanym przez Stanisława Samostrzelnika, a wykonanym na zamówienie Piotra Tomickiego¹⁶ (fot. 8).

Użycie języka i pisma łacińskiego przez sułtanów osmańskich w kontaktach z władcami europejskimi wynikało z różnych przyczyn. Z pewnością sułtani chcieli dorównać w ten sposób monarchom europejskim i upodobnić się do nich. W gronie władców Europy byli nowicjuszami i intruzami. Mimo oszałamiających sukcesów militarnych czuli się w tym gronie obco i niezbyt pewnie. Biegli w kontaktach dyplomatycznych i pracy kancelaryjnej Włosi, mający nadto humanistyczne wykształcenie — którzy pracowali dla sułtanów — ułatwiali im znakomicie kontakty ze światem elit politycznych Europy i wejście w krąg chrześcijańskich monarchów europejskich. Być może w owym przejęciu języka i pisma łacińskiego przez kancelarię sułtańską

¹⁶ W. Urban, *Górski Stanisław, h. Bogoria* [w:] PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 452–454; R. Marciniak, *Acta Tomiciana w kulturze politycznej Polski okresu Odrodzenia*, Warszawa–Poznań 1983, s. 23–32 (s. 26 — prace pisarskie Górskiego dla biskupa Tomickiego); B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo książkowe 1320–1540*, Warszawa 1993, s. 93–94, 84, 45–46.

discessu putandum ē cum ad summam for-
 licitatem pficiendā nihil ei defuisse uideri.
 Q̃obrem si recte uobis consulere uolueritis.
 Clarissi ei filij ferretis. equo animo ac
 modice obitum. A. patris Ill^m ac Ser^m
 Principis quinpotius opam dabitur ut om̃i
 industria atq̃ diligentia illius p̃ omnis pre-
 stantie. genus q̃ Simillimi et sitis et habea-
 mini. Quod una re facillime consequi
 si virtutem patnam p̃ omne vitæ cursum
 sequi imitariq̃ uolueritis : — 



MARCUS VICENTINVS SCRIPSIT CALA-
 MO VOLANTI.

J

6. Pismo humanistyczne (italika) Marcusa de Cribellariis (1478), używane przez zawodowych kopistów włoskich

*R*epublice' iniuria strictius interpretari debet et rigidius prosequi, q̄ vll'o
alie' personales aut private' actiones.

*A*ctio cum dñō Drzemicki videtur publica, nam servus erat Regius et dispen-
sator, ideo aliter et alio modo cum eo agendum est, q̄ cum Terrigena, cui
nullę res unq̄ credite' sunt, neq̄ commisse'.

*S*equis compertum est, multos dñōs cum servis et dispensatoribus egisse, non
processu iuris, sed ex sussistione servi, plurimos incarceratione, etiam possessio-
natos terrigenas, eo quia servi et maxime dispensatores, et in Conventioib'
idem dñi qui servos ita castigarunt, decreto Regio non potuerant culpari,
vti in dñō Mossinski, et quodam Schlomowski, et alijs et compertum est.
Nam incantū eſſet dñs, servis aliquid cōmittere dispensandum, si corā
omnia iuramentis evadere possint.

7. Kursywa humanistyczna używana w Polsce — *Acta Tomicianiana*, pierwsza połowa XVI w.

— jak pisał Piotr Tafiłowski — krył się też zamiar ukazania państwa osmańskiego w roli sukcesora cesarstwa rzymskiego, jako islamsko-tureckiego imperium, które jest kolejnym urzeczywistnieniem idei Imperium Romanum¹⁷.

Sytuacja uległa zmianie w XVI w., kiedy sultani osmańscy uznali się już za pełnoprawnych monarchów europejskich, a państwo Osmanów stało się potęgą światową. Widomym znakiem tej zmiany było użycie w dokumentach i aktach dyplomatycznych własnego języka (tj. tureckiego) i pisma arabskiego, a nie łaciny, jak to bywało w XV w. W kontaktach z królami polskimi język turecki i pismo arabskie pojawiają się w dokumentach (traktatach pokojowych) sultana Sulejmana Wspaniałego (1520–1566)¹⁸.

¹⁷ P. Tafiłowski, *Włoskie i łacińskie dokumenty kancelarii osmańskiej z lat 1489–1538*, <http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/index.,cid,7454.htm?display=catbody> <dostęp: 2010–10–20>.

¹⁸ Po raz pierwszy język tureckiego (i pisma arabskiego) użyto w traktatach — rozejmach sultana Sulejmana z królem polskim Zygmuntem Starym (1525, 1528); por. *Katalog dokumentów tureckich*, nr 19–20 (s. 34–35), nr 23 (s. 37–38); do tych dokumentów dołączane były ich przekłady na łacinę lub włoski, sporządzane przez tłumaczy dworu sultańskiego. W czasach Sulejmana język turecki stał się „głównym językiem” imperium osmańskiego i jego warstwy rządzącej, która składała się z reprezentantów wielu grup etnicznych; zob. *Sulejman Wspaniały i jego czasy. Imperium osmańskie we wczesnej epoce nowożytnej*, red. M. Kunt, Ch. Woodhead, Wrocław 1998, s. 40.



8. Pismo humanistyczne używane przez zawodowych kopistów w Polsce w pierwszej połowie XVI w. — fragmenty *Żywotów arcybiskupów gnieźnieńskich* Jana Długosza w iluminowanym kodeksie dla biskupa Piotra Tomickiego (1530–1535)

IV

Sukcesy militarne Turków wywołały w Europie falę publicystyki antytureckiej, inspirowały polemiki religijne z islamem¹⁹. W pismach publicystycznych, memoriałach krucjatowych, w relacjach z podróży i wspomnieniach z niewoli tureckiej pisano o okrucieństwie i rozwiązłości Turków, rabunkach i mordach chrześcijan; nazywano Turków ludźmi „najbliższymi zwierzętom” (*bestiis propriores*). W opinii publicznej XV-wiecznej Europy rozpowszechnił się negatywny obraz Turków, szczególnie po zdobyciu przez nich Konstantynopola (1453)²⁰.

Włoscy humaniści, intelektualiści, dyplomaci i artyści, działający na dworze sułtańskim lub pracujący na jego zlecenie, mieli zmienić ten negatywny wizerunek Turków. Ich zadaniem było wzbudzenie uznania dla tych azjatyckich przybyszów i ich islamskich władców, a zarazem pobudzenie ciekawości Europejczyków tym obcym dla nich kręgiem kultury.

Na dworze sułtańskim pojawili się Włosi już za czasów Mehmeda Zdobywcy, ojca i poprzednika Bajezida II. Jednym z nich był Cyriak Pizziccoli z Ankony (1391–ok. 1455), kupiec i podróżnik, miłośnik i znawca zabytków starożytnych. Cyriak wyprawiał się często na Wschód. Podróżował po państwie Osmanów w celach handlowych, ale jednocześnie zbierał dawne rękopisy, starożytne medale, rzeźby i gemmy, kopiował inskrypcje łacińskie i greckie. Wszystko to łączył z działalnością wywiadowczą. Był on prawdopodobnie agentem dyplomatycznym i szpiegiem dworu papieskiego. Potrafił zdobyć zaufanie sułtanów Murada II i Mehmeda II Zdobywcy. W czasie oblężenia i zdobycia Konstantynopola przez Turków przebywał w otoczeniu sułtana Mehmeda²¹.

Zaskakująca była także działalność propagandowo-literacka niektórych włoskich humanistów XV w., inspirowana zapewne przez Portę osmańską. Oto humaniści-turkofile próbowali powiązać dzieje Turków z historią starożytną. Włączali więc Turków do popularnej w średniowieczu tzw. legendy trojańskiej, mówiącej o trojańskich protoplastach niektórych narodów europejskich, jak Rzymianie lub Frankowie²². Gian Maria Filelfo (syn sławnego Francesca Filelfo), w eposie „Amyris” utożsamiał Turków z Trojańczykami; pisał, że *clades Constantinopolitana* (klęska konstantynopolitańska) jest zemstą za *clades Troiana* (klęskę trojańską). Humaniści-turkofile włoscy utrzymywali więc, że Turcy jako władcy Azji Mniejszej — a więc obszaru, gdzie znajdowała się starożytna Troja — są mścicielami Tro-

¹⁹ Por. np. zestawienia bibliograficzne w: C. Göllner, *Turcica. Die europäischen Turkendrucke des XVI. Jahrhunderts*, t. 1, 1501–1555, Bucarest–Berlin 1961; t. 2, 1551–1600, Bucarest–Berlin 1968.

²⁰ M. Thumser, *Türkenfrage und öffentliche Meinung. Zeitgenössische Zeugnisse nach dem Fall von Konstantinopel* [w:] *Europa und die osmanische Expansion im ausgehenden Mittelalter*, hg. von F.-R. Erkens, Berlin 1997, s. 45–90. Podstawowa praca na ten temat: R. Schwoebel, *The Shadow of the Crescent: The Renaissance Image of the Turk (1453–1517)*, New York 1967.

²¹ E. Potkowski, *Balkany w XV wieku: osmańscy władcy i humaniści włoscy* [w:] *Historia i polityka. Studia i rozprawy dedykowane prof. Adamowi Koseskiemu*, Pułtusk 2004, s. 571–577, szczególnie s. 575–577.

²² O „legendzie trojańskiej” i jej funkcjach politycznych w średniowieczu: G. Melville, *Troja — die integrative Wiege europäischer Mächte im ausgehenden Mittelalter* [w:] *Europa — 1500*, Stuttgart 1987, s. 415–432; F. Graus, *Troja und trojanische Herkunft im Mittelalter* [w:] *Kontinuität und Transformation der Antike im Mittelalter*, Sigmaringen 1989, s. 25–43.

jańczyków. Ukarali oni potomków Danaów, to jest Greków walczących pod Troją i winnych wyniszczenia Trojańczyków. Co więcej — dowodzili humaniści — Grecy okazali się zaciekłymi schizmatykami, odrzucającymi unię z Kościołem łacińskim. Zatem działania Turków na Bałkanach wynikały z dwóch przyczyn: karali Greków za zniszczenie Troi, karali ich ponadto jako opornych schizmatyków²³. W taki oto sposób próbowali humaniści-turkofile pomniejszyć obawy Europy przed Turkami, włączając ich do tradycji klasycznej i przywołując przy tym tradycyjną na Zachodzie wrogość do schizmatycznych Greków.

Formę (język łaciński i pismo) interesującego nas tutaj dokumentu sułtana Bajezida II, wysłanego do króla Kazimierza Jagiellończyka, należy rozpatrywać również w całym tym kontekście polityczno-kulturowym.

V

Na koniec wróćmy krótko do postawionego w tytule problemu — znaczenia Polski w Europie XV w. U historyków nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że powstanie monarchii polsko-litewskiej Jagiellonów włączyło Polskę w krąg wielkiej polityki europejskiej. Polska, która jeszcze w XIV w. zajęta była głównie sprawami wewnętrznymi, w następnym stuleciu stała się jednym z mocarstw europejskich, liczących się w świecie ówczesnej polityki. Dwór królewski i dyplomaci polscy uczestniczyli w wydarzeniach toczących się na wschodzie i zachodzie, na północy i południu Europy. Liczny i znaczący był udział Polaków w dwóch wielkich debatach religijno-politycznych Europy w pierwszej połowie XV w., toczonych na soborach w Konstancji i w Bazylei.

Jednym ze świadectw tej aktywności politycznej i znaczenia Polski, jej miejsca w Europie, jest także traktat pokojowy z Kazimierzem Jagiellończykiem sułtana Bajezida II, który przysięgał *per Deum* (na Boga) królowi polskiemu *amicitiam et pacem* (przyjaźń i pokój).

ANEKS

Traktat-rozejm sułtana Bajezida II z królem Kazimierzem Jagiellończykiem.
Konstantynopol, 22 III 1489 r.

AGAD, AKW, Dział turecki 66, teka 4, nr 6.

Sultan Bayesith Dei gratia Asie, Gretie etc. Imperator Maximus. In presentiarum misit huc ad portam nostram Illustrissimus et Excellentissimus Dominus Chazimiro Rex Polonie spectabilem et generosum Nicolaum Firlei Dambrowycha in suum oratorem, ad confirmandam amicitiam et pacem que inter nos est. Venit igitur ad presentiam nostram dictus orator, et fecit verba super hac causa, ac confirmavit predictam amicitiam. Que confirmatio incipit Anno Jesus m ccc lxxxiiij xxij die mensis martij, et est talis confirmatio certificata amodo usque ad annos duos. Et presentes littere scripte sunt in fidem et certitudinem, quod a die hodierno usque ad duos annos inter nos et prefatum Illustrissimum Regem sit pax firma. Itaque a nobis et a nostris satrapis et servis ac omnibus subditis

²³ E. Potkowski, op. cit., s. 573.

nostris nulla molestia nec damnum infertur provincie, terris et castris ac villis pertinentibus ad Regnum Polonie et Magnum Ducatum Lythuanie, Ac etiam omnibus et singulis hominibus sibi subitis. Similiter, et quod ab ipso Illustrissimo Rege predicto omnibus et singulis provintijs, terris ac locis magni Imperii nostri nullum damnum sive molestia aliqua inferatur, sed sit pax et amicitia firma inter utranque partem jurantes per Deum, quod donec predictus Rex observabit dictam fidem suam et pacem, nec ab ipso fiat aliquod contrarium, nos etiam debeamus observare pacem nostram et fidem, nec fiet a nobis aliquod contra fidem et pacem predictam.

Ex Constantinopoli xxij Martij Anno Jesus m ccccl xxxviii.

Edward Potkowski, Bayezid II Charter as an Example to illustrate the Importance of Poland in Europe

Summary

In the 15th century, after the Polish–Lithuanian union, the Polish monarchy became a European political power. Polish influence and Polish political and economic interests included eastern and south-eastern lands of Europe. Thus, there was a collision between the expansion of the Polish monarchy and Ottoman Turks. The Polish Royal Archives (now mostly in the Central Archives of Historical Records in Warsaw) kept a lot of documents written in Turkish to Polish kings, that resulted from the Polish–Turkish relations.

The author examines one of these records. It is the peace treaty (truce) which was issued by Bayezid II in Constantinople on March 22nd, 1489 and then was sent to the Polish King Casimir the Jagiellonian. The treaty is written in Latin, Italian humanist type (italic), it preserves principles of the latin diplomatics but with some modifications (tughra, the formula of dating). Readers' attention is drawn by the imperial titulary of Ottoman sultans and their willingness to join the group of European monarchs. In writing Turks were assisted by Italian consultants, humanists Turcophiles and Italian employees of the sultan's chancellery. From the early mid-16th century, the sultans' documents to the Polish kings had been written in Turkish, Arabic script, and Italian or Latin translations were enclosed.

In the Appendix the author publishes the text of the Bayezid II Charter of March 22nd, 1489 (in a new transcription).

Waldemar Chorążyczewski

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

ARCHIWUM GŁÓWNE KRÓLESTWA KONTYNUATOREM ZADAŃ KANCELARII KORONNEJ W ZAKRESIE BADANIA DOKUMENTÓW

Działania Walentego Skorochoda Majewskiego w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego wskazywały na chęć restauracji przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w tym fragmencie, który znajdował się w zasięgu jego możliwości. Metryka Koronna (jako tzw. Nowa Metryka) miała trwać w zakresie przyjmowania oświadczeń woli, czyli ksiąg inskrypcji. Majewski zaś miał kontynuować działalność dawnych metrykantów, dlatego też używał tytułu metrykanta Metryk Księstwa Warszawskiego. Próba restauracji starego porządku była jednak skazana na niepowodzenie. Metryka przyjmowała na zasadzie staropolskiej oblaty nadania szlachectwa, obywatelstwa, inne akta genealogiczne; w Metryce miano też składać jeden egzemplarz ustaw sejmowych (znalazł się tu protokół sejmu 1811 r. z aneksami). Istniał już jednak nowoczesny notariat, dlatego ta kancelaryjno-notarialna funkcja Archiwum Ogólnego Krajowego nie mogła się rozwinąć¹. Niemniej jednak był to przejaw zjawiska szerszego i pasjonującego, jako długie trwanie przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w umysłach Polaków XIX w. Wola odbudowy Rzeczypospolitej w dawnym jej kształcie była powszechna². Wpisywały się w tę tendencję usiłowania Majewskiego. Czy dla niego Archiwum Ogólne nie było dalszym ciągiem Archiwum Metryki Koronnej z czasów stanisławowskich? Albo czy nie mógłby on uznać Archiwum Metryki Koronnej za prefigurację Archiwum Ogólnego Krajowego? Co prawda argumenty te zbija współczesna Majewskiemu opinia ministra Łubieńskiego, który doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że „Archiwum Ogólne ma daleko obszerniejszy zakres aniżeli dawniejsze Metryki”³. Tym samym rok 1808 utrzymuje status przełomu w dziejach polskich archiwów, choć na podobnej zasadzie jak rok 1493 jest nim dla polskiego parlamentaryzmu.

¹ T. Mencil, *Archiwum Ogólne Krajowe w Warszawie 1808–1813* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, Warszawa 1958, s. 50; tenże, *Walenty Skorochód Majewski i jego memoriał o Archiwum Krajowym w Warszawie z r. 1808*, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 16–17.

² T. Mencil, *Walenty Skorochód Majewski*, s. 17–18.

³ Za: tenże, *Archiwum Ogólne Krajowe*, s. 48.

Powyżej omówione usiłowania twórców Archiwum Ogólnego Krajowego są znane literaturze przedmiotu, powstające zwykle z okazji kolejnych jubileuszków Archiwum Głównego. Nie spotkałem się natomiast z próbami pokazania długiego trwania innej funkcji kancelarii koronnej, przejętej przy całkowitej akceptacji urzędowej przez Archiwum Główne, mianowicie badania dokumentów z dawniejszych epok, głównie królewskich. Zauważmy, jak wyglądała sytuacja. W Petersburgu rezydowali polscy królowie (którzy jednocześnie byli cesarzami rosyjskimi). Wypełnianie ich zadań królewskich wspomagała kancelaria królewska, zwana Sekretariatem Stanu Królestwa Polskiego (zresztą sukcesor i kontynuator Sekretariatu Stanu Księstwa Warszawskiego z Drezna). Do tej kancelarii królewskiej należało się zwracać po opinie dotyczące autentyczności i wiarygodności dokumentów wystawianych przez królów polskich — antecesorów obecnego króla polskiego z dynastii Romanowów. Kancelaria królewska orzekała o autentyczności i wiarygodności dokumentów królewskich, ale tylko i wyłącznie na podstawie opinii ekspertów — kustoszy dawnych archiwów koronnych, dokumentów i ksiąg wpisów. Funkcjonalnie rzecz ujmując, Sekretariat Stanu działał jak przyboczny gabinet królewski, a Archiwum Główne (ale tylko w tym przypadku) jak ostatnia agenda kancelarii koronnej, nie zaś jak nowoczesna instytucja archiwalna. Nowoczesne archiwum poświadcza bowiem występowanie w jego zasobie pewnych dokumentów, wydaje ich uwierzytelnione kopie, nie orzeka natomiast autorytarnie o autentyczności i wiarygodności posiadanych dokumentów w sensie dyplomatyczno-prawnym.

Proces badania dokumentów królewskich XVI–XVIII w. oparłem o jednostronną z konieczności bazę źródłową. II wojna światowa zmiotła z powierzchni ziemi akta własne Archiwum Głównego z interesującego mnie czasu. Tragiczny los spotkał też zespół archiwalny Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, zachowany w szczątkowej postaci — 5 j.a. Jest to wielka strata w ogóle, a dla odtworzenia spraw objętych niniejszym studium — w szczególności. Nieco lepiej zachowały się natomiast archiwalia tzw. trójzespołu wytworzonego przez Sekretariat Stanu Księstwa Warszawskiego (dziś 28 j.a.), Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego (dziś 3539 j.a.) i Kancelarię Własną Jego Cesarskiej Mości do spraw Królestwa Polskiego (dziś 384 j.a.). Wydaje się to sporo, gdy tymczasem jest to ułamek pierwotnego „trójzespołu”, który liczył około 41 500 j.a.⁴ Zachowane akta znajdują się w nie najlepszym stanie. Z tej przyczyny kilku zamówionych jednostek nie otrzymałem⁵. Jedną z udostępnionych była na tyle zniszczona, że nie dało się w pełni zrekonstruować treści korespondencji⁶. Stan zachowania akt sprawił ponadto, że uzyskany obraz działalności Archiwum Głównego dotyczy wyłącznie okresu kierownictwa Walentego Huberta, naczelnika w latach 1853–1875⁷.

⁴ W. Chorażyczewski, R. Degen, *Kancelarie „władców” polskich XIX i XX wieku. Rekonesans badawczy* [w:] *Belliculum diplomaticum II Thorunense. Kancelarie władców na ziemiach polskich w średniowieczu i czasach nowożytnych na tle porównawczym*, red. W. Chorażyczewski, J. Tandecki, Toruń 2007, s. 134–135.

⁵ AGAD, Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego (dalej: SSKP), sygn. 571, 576, 577, 579, 1782, 2115.

⁶ SSKP, sygn. 2108.

⁷ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 265–266; *Zamiast wstępu* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, red. A. Stebelski, Warszawa 1958, s. VII.

Gdybym badał tytułowy temat przed II wojną światową, miałbym problem nadmiaru materiałów, wymagających albo wieloletnich studiów, których waga tematu nie usprawiedliwiałaby, albo uciekłbym się do metody reprezentacyjnej i wylosował próbkę, której przebadanie dałoby wyniki porównywalne z badaniem całości. Perypetie wojenne archiwaliów warszawskich dokonały tego losowania za mnie, likwidując bezpowrotnie i fizycznie większość materiałów archiwalnych, do których mógłbym sięgnąć. Staralem się wobec tego dotrzeć do wszystkich ocalałych archiwaliów informujących o ekspertyzach dyplomatyczno-prawnych wykonanych w Archiwum Głównym Królestwa.

Opinii w sprawie autentyczności i wiarygodności dokumentów potrzebowały centralne urzędy Cesarstwa Rosyjskiego rezydujące w Petersburgu, w badanych przypadkach Ministerstwo Sprawiedliwości lub Departament Heroldii Senatu Rządzącego. Dla szybkości procedowania i wygody interesantów idealną procedurą byłoby bezpośrednie zwracanie się do Archiwum Głównego Królestwa w Warszawie. Tylko ono wносиło bowiem coś merytorycznego do sprawy. Wyjawszy przypadki, które bez zasięgnięcia takiej opinii ekspertów mógł załatwić nawet sam Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego (urzędujący w Petersburgu)⁸, było to niemożliwe generalnie z przyczyn prawnych. Związek Cesarstwa Rosyjskiego z Królestwem Polskim miał charakter unii personalnej i komunikacja między państwami była możliwa jedynie za pośrednictwem monarchy wspólnego dla obu. Wynikało z tego, że urzędy cesarskie musiały zwracać się do urzędów królewskich za pośrednictwem kancelarii królewskiej, czyli Sekretariatu Stanu. Zwracały się doń w swoim języku urzędowym, czyli rosyjskim. Rola Sekretariatu ograniczała się do dwóch zadań: przetłumaczenia pisma na swój język urzędowy, czyli polski, i przekazania go właściwym urzędowi polskiemu. Sekretariat jednak także nie mógł skrócić procedury i zwrócić się bezpośrednio do Archiwum Głównego. Nie tylko nie przewidywał tego tok postępowania, ale też uzyskana opinia Archiwum Głównego nie miałaby mocy prawnej w dalszym postępowaniu dowodowym, co wydaje się kuriozalne. Zwracał się więc Sekretariat Stanu do Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a ta zlecała badanie dokumentów Archiwum Głównemu Królestwa. Ta korespondencja niestety się nie zachowała. Dlatego też nie znamy oryginalnych ekspertyz (raportów) Archiwum. Bardzo dokładnie znamy jednak ich treść. Z wielkim prawdopodobieństwem możemy sądzić, że Komisja Rządowa Sprawiedliwości wprowadzała je w całości do swego pisma kierowanego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego. Nie dodawała przy tym niczego merytorycznie od siebie. Wszystkie strony musiały rozumieć, że i tak cały dowód prawny oparty jest na opinii archiwistów, a jednak, kiedy Komisja Rządowa Sprawiedliwości wyjątkowo dołączała do swego listu oryginalny raport Naczelnika Archiwum, Sekretariat Stanu domagał się włączenia ekspertyzy do pisma Komisji jako jedyne go mającego walor dowodowy⁹. Rola Sekretariatu Stanu

⁸ Np. SSKP, sygn. 626: na pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z 15 VII 1858 r. w sprawie przywileju Stanisława Augusta z 15 VIII 1782 r. dla Macieja Falkowskiego na urząd miecznika krzemienieckiego Sekretariat Stanu odpowiedział bez zwracania się do Warszawy; możliwe to było dlatego, że Sekretariat dysponował opinią w tej sprawie Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego z 16/28 I 1853 r.; odpowiedzi udzielono zatem już 16/28 VIII 1858 r. Analogicznie zob. SSKP, sygn. 1339, 1369, 1370, 1849.

⁹ Por. SSKP, sygn. 634, k. 9: „Komisja Rządowa raczyła nadesłać mi przy odezwie z dnia 4/16 września r. b. nr 18046 odpis raportu Naczelnika Archiwum Głównego, bez dołączenia własnej opinii o tymże przywileju. Gdy według P. 6 Art. 73 Tomu IX zbioru praw Cesarstwa

na ostatnim etapie załatwiania sprawy stanowiła lustrzane odbicie sytuacji z początkowego etapu postępowania. Sekretariat tłumaczył pismo Komisji Rządowej na język rosyjski i odsyłał, jako swoją odpowiedź, rosyjskiemu Ministerstwu Sprawiedliwości lub Departamentowi Heroldii Senatu Rządzącego. Merytorycznie niczego od siebie nie wносił. Zamieszczona niżej tabela (tabela 1) pokazuje, w jaki sposób opisana procedura biurokratyczna wpływała na długość załatwiania spraw.

Więcej o trybie urzędowania i wpływie na ten tryb dualizmu państwowego polsko-rosyjskiego mówi jednakże zestawienie (tabela 2) okresów potrzebnych na realizację kolejnych etapów załatwiania sprawy w poszczególnych urzędach. Przy analizie zdecydowałem się pominąć jednostkę o sygnaturze 634, jako sprawę szczególnie skomplikowaną, odbiegającą od normy urzędowania.

Od zainicjowania sprawy przez rosyjskie Ministerstwo Sprawiedliwości lub Departament Heroldii Senatu Rządzącego do wysłania pisma w tej sprawie z Petersburga do Warszawy upływało średnio 25 dni. Był to dla sprawy bieg „jałowy”, w czasie którego odbywało się przekazywanie sprawy między urzędami i tłumaczenie akt z rosyjskiego na polski.

Analogicznie od wysłania pisma z Warszawy z Komisji Rządowej Sprawiedliwości do wysłania przez Sekretariat Stanu odpowiedzi urzędowi rosyjskiemu inicjującemu sprawę upływało średnio 77 dni. Wydaje się jednak, że w tym wypadku wynik jest zawyżony z powodu nadzwyczaj wielkich opóźnień, jakie występowały w Sekretariacie Stanu Królestwa Polskiego od jesieni 1858 do lata 1859 r. Jeśli danych z tego okresu nie uwzględniać, okaże się, że średnia wynosiła 43 dni. Przewyższała ona o 18 dni średnią dla pierwszego etapu załatwiania sprawy, co tłumaczy się koniecznością przesłania poczty z Petersburga do Warszawy. Ten etap należy również uznać za bieg „jałowy”.

Łączny średni czas załatwiania sprawy wynosił 202 dni lub 175, jeśli odliczymy anormalny przełom lat 1858 i 1859.

Najbardziej jednak interesował mnie okres od ekspediowania pisma z Petersburga z Sekretariatu Stanu do wysłania odpowiedzi z Warszawy przez Komisję Rządową Sprawiedliwości. Zawierał on bowiem w sobie czas potrzebny na przesłanie listu z Petersburga do Warszawy, przygotowanie zapytania do Archiwum Głównego, samą kwerendę w Archiwum Głównym, przygotowanie raportu przez Archiwum Głównie, przesłanie go do Komisji Rządowej Sprawiedliwości, przygotowanie i wysłanie pisma przez Komisję Rządową Sprawiedliwości. Średnia dla tego okresu wynosi 100 dni. Rodzi się pytanie, po ilu dniach od wysłania listu z Petersburga Komisja Rządowa Sprawiedliwości w Warszawie przekazywała sprawę Archiwum Głównemu. Wobec niezachowania się odpowiedniej korespondencji należy przyjąć, że wielkość ta była średnio analogiczna, jak przy wysyłaniu poczty zwrotnej do Petersburga, czyli wynosiła 43 dni. Rozumiejąc następnie przez właściwe załatwienie sprawy okres od dnia wysłania zapytania urzędowego bezpośrednio do Archiwum Głównego do dnia wystosowania przez Archiwum Głównie odpowiedzi, trzeba jeszcze odliczyć od pozostałych 57 dni okres pomiędzy datą raportu Archiwum Głównego a datą pisma Komisji Rządowej Sprawiedliwości do Sekretariatu Stanu.

wydanego 1857 r., wnioski Sekretariatu Stanu o ważności dokumentów, ulegających rozpoznaniu Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego winny być uzasadnione nie na raportach Naczelnika Archiwum, ale na zaświadczeniu Komisji Rządowej”.

Tabela 1. Chronologia pism powstających w trakcie uzyskiwania opinii o autentyczności i wiarygodności dokumentów

Sygnatura j.a. w zespole Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego lub Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego do Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego	Data raportu Archiwum Głównego dla Komisji Rządowej Sprawiedliwości	Data pisma z Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego lub Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego
330	28 I 1853	25 II / 9 III 1853	brak daty	13/25 VII 1853	19/31 VIII 1853
336	20 II 1853	19 / 31 III 1853	brak daty	1/13 VIII 1853	2/14 IX 1853
343	12 V 1853	23 V / 4 VI 1853	brak daty	28 XI / 10 XII 1853	9/21 I 1854
360	11 VIII 1853	26 VIII / 7 IX 1853	brak daty	18 II / 2 III 1854	28 IV / 10 V 1854
361	29 VIII 1853	23 IX / 5 X 1853	brak daty	27 I / 8 II 1854	28 IV / 10 V 1854
563	28 XII 1856	26 I / 7 II 1857	brak daty	14/26 V 1857	18/30 VII 1857
624	18 IX 1858	29 IX / 11 X 1858	brak daty	24 XII 1858 / 5 I 1859	15/27 V 1859
627	15 VII 1858	25 VII / 6 VIII 1858	29 IX / 11 X 1858	7/19 X 1858	18/30 VI 1859
630	23 VI 1858	30 VI / 12 VII 1858	28 VIII / 9 IX 1858	16/28 IX 1858	15/27 V 1859 ¹⁰
631	23 VI 1858	30 VI / 12 VII 1858	brak daty	16/28 IX 1858	25 V / 6 VI 1859 ¹¹
632	2 VI 1858	13/25 VI 1858	5/17 VIII 1858	12/24 VIII 1858	8/20 VI 1859 ¹²

¹⁰ Ministerstwo Sprawiedliwości 26 XII 1858 r. wystosowało ponaglenie.

¹¹ Ministerstwo Sprawiedliwości 24 XII 1858 r. prosiło o przyspieszenie załatwienia sprawy.

¹² Ministerstwo Sprawiedliwości 26 XII 1858 r. wysłało ponaglenie.

Sygnatura j.a. w zespole Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego lub Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego do Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego	Data raportu Archiwum Głównego dla Komisji Rządowej Sprawiedliwości	Data pisma z Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego lub Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego
634	25 VI 1858 19 XII 1858 30 IX 1859	9/21 VII 1858 3/15 I 1859 10/22 VII 1859 4/19 XII 1859	11/23 III 1860	4/16 IX 1859 19/31 III 1860	7/19 I 1859 12/24 XII 1859 22 IV / 4 V 1860 ¹³
1401	12 I 1861	7/19 II 1861	6/18 IV 1861	23 IV / 4 V 1861	7/19 VII 1861
1414	26 I 1861	21 II / 5 III 1861	brak daty	25 V / 6 VI 1861	15/27 VI 1861
1424	26 I 1861	21 II / 5 III 1861	18/30 IV 1861	10/22 VI 1861	1/13 VII 1861
1435	26 I 1861	14/26 II 1861	brak daty	25 V / 6 VI 1861	14/26 VII 1861
1466	27 II 1861	4/16 IV 1861	19 VI / 1 VII 1861	5/17 VII 1861	17/29 VIII 1861
1467	10 III 1861	11/23 IV 1861	15/27 VI 1861	5/17 VII 1861	14/26 VIII 1861
1477	6 III 1861	4/16 IV 1861	21 VI / 3 VII 1861	24 VII / 5 VIII 1861	17/29 VIII 1861
1506	6 XI 1861	22 XI / 4 XII 1861	16/28 III 1862	31 III / 12 IV 1862	11/23 V 1862
1733	14 XI 1862	30 XI / 12 XII 1862	5/17 II 1863	14/26 II 1863	30 III / 11 IV 1863

¹³ Dalsza korespondencja, ciągnąca się do 4/16 VIII 1862 r., nie angażowała już Komisji Rządowej Sprawiedliwości ani Archiwum Głównego. Toczyła się między hrabią Benedyktem Tyszkiewiczem, Sekretariatem Stanu Królestwa Polskiego, Sekretarzem Stanu przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego i Departamentem Heroldii Senatu Rządzącego Cesarstwa Rosyjskiego.

Sygnatura j.a. w zespole Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego lub Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego do Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego	Data raportu Archiwum Głównego dla Komisji Rządowej Sprawiedliwości	Data pisma z Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego do Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Data pisma z Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego lub Departamentu Heroldii Senatu Rządzącego
1744	25 VII 1862	27 X / 8 XI 1862	19/31 XII 1862	26 XII 1862 / 7 I 1863	16/28 I 1863
1781	22 I 1862	18 II / 2 III 1862	9/21 V 1862	19/31 V 1862	23 VI / 5 VII 1862
1803	25 VII 1862 18 VI 1863	27 X / 8 XI 1862 5/17 VII 1863	27 XI / 9 XII 1862 29 VIII / 10 IX 1863	4/16 XII 1862 19 IX 1863 ¹⁴	12/24 I 1863 23 X / 4 XI 1863
1833	11 VI 1862	10/22 VII 1862	28 VIII / 2 IX 1862	21 IX / 3 X 1862	15/27 XI 1862
1835	6 VI 1862	6/18 VII 1862	18/30 VIII 1862	31 VIII / 12 IX 1862	28 X / 9 XI 1862
2108	23 I 1863	16/28 II 1863	25 IV / 7 V 1863	31 VII 1863 ¹⁵	6/18 VIII 1863 ¹⁶
2119	30 IV 1863	4/16 V 1863	4/16 VII 1863	15/27 VII 1863	29 VIII / 10 IX 1863
2120	30 IV 1863	4/16 V 1863	5/17 VIII 1863	3 IX 1863 ¹⁷	1/13 X 1863

Źródło: jak w kolumnie pierwszej powyższej tabeli.

¹⁴ Brak datowania według starego stylu.

¹⁵ Brak datowania według starego stylu.

¹⁶ Dalsza korespondencja dotyczyła dodatkowego poszukiwania, jakie Komisja Rządowa Sprawiedliwości, bezskutecznie, zleciła w archiwach krakowskim i lwowskim.

¹⁷ Brak datowania według starego stylu.

Tabela 2. Długość okresów potrzebnych na realizację kolejnych etapów uzyskiwania opinii o autentyczności i wiarygodności dokumentów

Sygnatura j.a. w zespole Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Liczba dni od zainicjowania sprawy do wysyłki pisma z Petersburga	Liczba dni od wysyłki pisma z Petersburga do wysłania odpowiedzi z Warszawy	Liczba dni od wysłania odpowiedzi z Warszawy do wysłania odpowiedzi do urzędu inicjującego sprawę	Liczba dni od zainicjowania sprawy do wysłania odpowiedzi do urzędu ją inicjującego
330	28	138	37	203
336	27	135	32	194
343	11	189	42	242
360	15	176	69	260
361	25	126	91	242
563	29	108	65	202
624	11	117	142	270
627	10	74	254	338
630	7	78	241	338
631	7	78	251	336
632	11	60	300	371
1401	26	75	75	176
1414	26	93	21	140
1424	26	109	21	156
1435	19	100	51	170
1466	36	92	43	171
1467	32	85	40	157

Sygnatura j.a. w zespole Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego	Liczba dni od zainicjowania sprawy do wysyłki pisma z Petersburga	Liczba dni od wysyłki pisma z Petersburga do wysłania odpowiedzi z Warszawy	Liczba dni od wysłania odpowiedzi z Warszawy do wysłania odpowiedzi do urzędu inicjującego sprawę	Liczba dni od zainicjowania sprawy do wysłania odpowiedzi do urzędu ją inicjującego
1477	29	111	24	164
1506	16	129	41	186
1733	16	76	44	136
1744	94	61	21	176
1781	27	90	35	152
1803	94 17	38 76	39 34	171 127
1833	29	73	55	157
1835	30	56	58	144
2108	24	165	18	207
2119	4	72	45	121
2120	4	110	41	155
średnia liczba dni	25	100	77 (43)¹⁸	202 (175)¹⁹

Źródło: jak w kolumnie pierwszej powyższej tabeli.

¹⁸ W nawiasie podano wynik przy nieuwzględnieniu anormalnego okresu 1858–1859.

¹⁹ Jak wyżej.

Raporty nie zachowały się, zdarza się jednak bardzo często (niestety nie zawsze), że Komisja Rządowa powoływała się na nie z przytoczeniem ich daty. Te fragmentaryczne dane pozwalają stwierdzić, że interesujący okres wynosił średnio 20 dni. Tym samym na właściwe załatwienie sprawy pozostawało 37 dni, w czym mieścił się czas od wystosowania zapytania przez Komisję Rządową Sprawiedliwości do ostatecznego zredagowania raportu Archiwum Głównego, a więc też cała kwerenda w zasobie archiwalnym, która tutaj mnie najbardziej interesuje. Najbardziej szokować może stosunek okresu właściwego załatwienia sprawy (37 dni) do całego okresu korespondencji w tej sprawie pomiędzy urzędami rosyjskimi i polskimi (202 lub 175 dni). Dominacja „jałowego biegu” spraw (79–82 procent czasu całkowitego) to właśnie wynik rozwiązań ustrojowych, jakie przyjęto w polsko-rosyjskim władztwie Romanowów.

W przebadanych aktach Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego natknąłem się na ślad badania 43 dokumentów przez Archiwum Główne Królestwa (tabela 3). Z tego 5 dokumentów pochodziło z XVI w., 10 z XVII w. i 28 z XVIII w. Wystawcami dokumentów byli zazwyczaj królowie polscy: Aleksander Jagiellończyk (1 dokument), Zygmunt August (3 lub 4 dokumenty), Zygmunt III Waza (3 lub 4 dokumenty), Michał Korybut Wiśniowiecki (2 dokumenty), Jan III Sobieski (5 dokumentów), August II Mocny (5 dokumentów), August III Sas (6 dokumentów), Stanisław August Poniatowski (13 dokumentów). Łącznie królowie wystawili 39 z 43 dokumentów (91 procent). Pozostali pojedynczy wystawcy to: hetman wielki litewski Michał Korybut Wiśniowiecki, Antoni Jan Czerniecki, chorąży trocki Onufry Łącki (?) i kanclerz wielki litewski Aleksander Sapieha.

Ciekawsze od przytaczanych statystyk jest zestawienie sposobów załatwienia sprawy w Archiwum Głównym. Tylko w 5 przypadkach badane dokumenty zostały odnalezione w Metryce Koronnej (12 procent kwerend). W 10 przypadkach (23 procent kwerend) nie odnaleziono aktów w zasobie archiwum, choć należało spodziewać się odnalezienia. W 28 przypadkach (65 procent kwerend) aktu nie można było znaleźć w Archiwum Głównym, został on skierowany do badania do Warszawy niewłaściwie, autentyczność i wiarygodność można było stwierdzić w oparciu o archiwalia petersburskie lub z archiwów na terenie Litwy.

Zjawisko niewłaściwego adresowania spraw przez urzędy cesarskie i królewskie jest zastanawiające. Literalnie rzecz biorąc, w dwóch przypadkach na trzy wykazano się niekompetencją i tracono czas, działając przy tym na szkodę osób i rodzin, których interesy faktycznie znajdowały się w tle tych urzędowych poszukiwań i eskpertyz. Wydawać by się mogło, że starczyłoby, gdyby ktoś w Petersburgu uważniej przyjrzał się dokumentom, by zwrócić się z pytaniem do miejscowych archiwów. Skoro zaś tak nie czyniono i kolejne sytuacje niczego jakby nie uczyły urzędników, to powinno to bardzo źle świadczyć o sprawności biurokracji cesarsko-rosyjskiej i królewsko-polskiej. Sądzę jednak, że byłoby to spojrzenie powierzchowne. W jednym z przypadków władze rosyjskie dysponowały już opinią metrykanta litewskiego Franciszka Malewskiego, a mimo to zwróciły się o sprawdzenie aktu w Warszawie. Sprawa dotyczyła inkryminowanego przywileju Zygmunta Augusta, nadającego tytuł hrabiowski Tyszkiewiczom. Wypowiedział się już metrykant litewski, a jednak poproszono także Komisję Rządową Sprawiedliwości, a więc w praktyce Archiwum Główne, „aby Komisja Rządowa Sprawiedliwości po zniesieniu się z kim wypada, udzieliła opinią tak pod względem wiarogodności wzmiankowanego przywileju jako też czyli i jak dalece wnioski metrykanta Malewskiego w raporcie nadesłanym w kopii wyłożone na wzgląd zasługują”²⁰.

²⁰ SSKP, sygn. 634, k. 12.

Tabela 3. Wykaz dokumentów badanych w Archiwum Głównym Królestwa

Data dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Regest dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Sygnatura w SSKP	Uwagi
Indykta 6, 28 I	Aleksander, król polski, wydaje nieokreślony dokument dla Raczka Okulicza.	1506	Zalecono szukać w Petersburgu i Połocku.
1559	Zygmunt August, król polski, potwierdza prawo własności Marka i Mikołaja Łazarynow Wołkowińskich do uroczyska Wołkowyja.	360	Nie znaleziono w zasobie Archiwum Głównego. Nie wykluczono możliwości odnalezienia w Metryce Litewskiej.
1566, 26 I	Zygmunt August, król polski, nadaje Semenowi Popielowi wieś Sokolnicze i plac w mieście Kryczowie.	2120	Zalecono szukać w Petersburgu.
1567, 24 VIII	Zygmunt III [sic], król polski, nadaje Piotrowi z Montowtów Alchimowiczowi dobra Stołpy w województwie brzeskim litewskim.	630	Zalecono szukać w Petersburgu. Archiwum przedłożono kopię, zauważono jednak niezgodność daty z osobą wystawcy.
1569, 5 XI	Zygmunt August, król polski, nadaje Tyszkiewiczom tytuł hrabiowski.	634	Zalecono szukać w Petersburgu.
1608, 20 VIII	Zygmunt III, król polski, nadaje Adamowi Żylińskiemu, pułkownikowi, dobra Peszczahel w ziemi połockiej.	1477	Zalecono szukać w Petersburgu.
1621, 15 VII	Zygmunt III, król polski, nadaje Hieronimowi Okuliczowi Kozarynowi dobra w województwie smoleńskim.	1506	Zalecono szukać w Petersburgu.
1631, 6 II	Zygmunt III, król polski, nadaje Dawidowi Salomonowiczowi Wołosewiczowi dobra Rokoszajcie.	2119	Zalecono szukać w Petersburgu.

Data dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Regest dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Sygnatura w SSKP	Uwagi
1670, 16 III	Michał, król polski, nadaje Stanisławowi Czernieckiemu urząd sekretarza królewskiego.	2108	Nie znaleziono w zasobie Archiwum Głównego.
1671, 14 IV	Michał, król polski, pozwala Mikołajowi Milkiewiczowi na cesję 5 włók we wsi Szukły w starostwie poszyrwińskim na rzecz jego synowca Jana Kazimierza Milkiewicza i małżonki tegoż Eufemii Aleksandry Tyszkiewiczówny.	1833	Zalecono szukać w Petersburgu.
1683, 20 III	Jan III, król polski, nadaje Janowi Rodziewiczowi folwark Przesmuszki i dom w Połocku.	1803	Zalecono szukać w Petersburgu.
1683, 6 XI	Jan III (?), król polski, nadaje Maciejowi Gierejewskiemu stopień majora wojsk litewskich.	632	Zalecono szukać w Petersburgu.
1685, 25 III	Jan III, król polski, wydaje glejt Aleksandrowi Legowiczowi i jego żonie Halszce Kruhlianowskiej.	1835	Zalecono szukać w Petersburgu.
1689	Jan III, król polski, potwierdza dokument Zygmunta, króla polskiego, z 5 X 1512 r., w którym ten nadaje Pawłowi Osmołowiczowi dobra Osmołowicze w powiecie mścisławskim, w dzierzawie kczewskiej.	1401	Zalecono szukać w ML i w aktach Trybunału Litewskiego.
1690, 18 I	Jan III, król polski, nadaje Kazimierzowi Rodziewiczowi urząd cześnika witebskiego.	1803	Zalecono szukać w Petersburgu.
1705	August II, król polski, potwierdza nadanie małżonkom Milkiewiczom i ich synom Rafałowi i Michałowi Milkiewiczom, towarzyszom chorągwi pancерnej, dóbr lennych Ługiele.	1833	Zalecono szukać w Petersburgu.
1710, 26 VII	August II, król polski, nadaje Felicjanowi Mickiewiczowi i Andrzejowi Rymkiewiczowi wraz z synami dobra lenne nabyte od Michała Prusaka i Jerzego Witkowskiego.	1435	Zalecono szukać w Petersburgu.

Data dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Regest dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Sygnatura w SSKP	Uwagi
1717, 12 VIII	August II, król polski, nadaje Michałowi i Piotrowi Kozopolańskim dobra Iwaniszki w Wielkim Księstwie Litewskim.	1744	Zalecono szukać w Petersburgu.
1720, 22 XI	August II, król polski, nadaje Marcinowi Waśniewskiemu urząd stolnika czernihowskiego.	1414	Nie znaleziono w zasobie Archiwum.
1730, 25 VI	August II, król polski, nadaje Kazimierzowi Józefatowi Rodziewiczowi urząd podstolego smoleńskiego.	1803	Zalecono szukać w Petersburgu.
1750, 19 II	August III, król polski, wydaje bliżej nieokreślony dokument dla rodziny Łapickich.	1466	Zalecono szukać w Petersburgu.
1752, 14 III	Michał Korybut Wiśniowiecki, hetman wielki litewski, mianuje Pawła Jacynę rotmistrzem w pułku lekkiej jazdy wojsk litewskich.	1781	Zalecono szukać w Petersburgu.
1758, 20 VII	August III, król polski, nadaje Danielowi Gintowtowi urząd podstolego mozyrskiego.	631	Zalecono szukać w Petersburgu.
1759, 22 V	August III, król polski, nadaje Antoniemu Mickiewiczowi urząd podczaszego inflanckiego.	1435	Zalecono szukać w Petersburgu.
1759, 4 VIII	August III, król polski, mianuje Michała Glinńskiego woźnym generalnym województwa trockiego.	1733	Zalecono szukać w Petersburgu.
1761, 3 VI	August III, król polski, daje glejt Michałowi z synem Ignacym oraz Benedyktowi z synem Mikołajem Gierejewskim.	632	Zalecono szukać w Petersburgu.
1761, 23 VI	Antoni Jan Czerniecki ceduje na rzecz swego brata Konstantego Czernieckiego dobra Wola Nieszkowska.	2108	Nie znaleziono w zasobie Archiwum Głównego.

Data dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Regest dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Sygnatura w SSKP	Uwagi
1761	August III, król polski, nadaje Piotrowi Antoniemu Estce urząd stolnika smoleńskiego.	343	Zalecono szukać w Petersburgu.
1775, 25 VI	Stanisław August (?), król polski, Andrzejowi Antoniewiczowi, porucznikowi województwa trockiego, w nieokreślonej sprawie.	1467	Zalecono szukać w Petersburgu lub w aktach województwa trockiego, lub w aktach prywatnych.
1777, 18 III	Stanisław August, król polski, nadaje Janowi Kościuszcze urząd stolnika parnawskiego.	361	Nie znaleziono w zasobie Archiwum Głównego.
1778, 15 VI	Stanisław August, król polski, prosi Józefa Słoneckiego, miecznika trembowelskiego, aby na sejmiku przyczynił się do wyboru odpowiedniego posła na sejm.	624	Zalecono szukać w Petersburgu.
1779, 20 XII	Stanisław August, król polski, nadaje Janowi Konarskiemu urząd wojskiego sanockiego.	336	Nie znaleziono w Metryce Koronnej.
1780, 16 VI	Onufry Łacki (?), chorąży trocki, nadaje Michałowi Milkiewiczowi godność rotmistrza parafialnego (?) województwa trockiego.	1833	Zalecono szukać w aktach trockich.
1780, 8 VII	Stanisław August, król polski, nadaje Florianowi Lipskiemu (Lipińskiemu) urząd podczaszego bydgoskiego.	330	Nie znaleziono w Metryce Koronnej.
1782, 18 IV	Stanisław August, król polski, udziela dymisji Józefowi Słoneckiemu, porucznikowi kawalerii narodowej.	624	Znaleziono w KK 73 cz. 1, k. 51; KK 73 cz. 4, k. 49; Sig. 35, k. 70.
1782, 18 XI	Stanisław August, król polski, nadaje Piotrowi Słoneckiemu urząd podstolego halickiego.	624	Nie znaleziono w MK. Istnieje możliwość odnalezienia w Petersburgu.

Data dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Regest dokumentu przesłanego Archiwum Głównemu do badania	Sygnatura w SSKP	Uwagi
1784, 11 IV	Aleksander Sapieha, kanclerz wielki litewski, potwierdza złożenie przez Jana Dąbrowskiego przysięgi przy obejmowaniu urzędu woźnego generalnego województwa wileńskiego.	1424	Zalecono szukać w Petersburgu i w Wilnie.
1787, 6 XII	Stanisław August, król polski, nadaje Izidorowi Pawłowi Wolskiemu urząd podczaszego gostyńskiego.	627	Nie znaleziono w MK. Istnieje możliwość odnalezienia w Petersburgu.
1790, 27 II	Stanisław August, król polski, nadaje Józefowi Skarszewskiemu stopień chorążego wojsk polskich.	563	Znaleziono w KK 94, s. 123.
1790, 7 VIII	Stanisław August, król polski, nadaje Józefowi Skarszewskiemu stopień porucznika wojsk polskich.	563	Znaleziono w KK 94, s. 229.
1790, 18 X	Stanisław August, król polski, nadaje Józefowi Skarszewskiemu godność audytora ze stopniem rotmistrza.	563	Znaleziono w KK 92, s. 161.
1791, 19 VIII	Stanisław August, król polski, nadaje Piotrowi Słoneckiemu urząd chorążego halickiego.	624	Nie znaleziono w MK.
1792, 17 II	Stanisław August, król polski, udziela Józefowi Skarszewskiemu dymisji ze stopniem rotmistrza i godnością audytora.	563	Znaleziono w KK 92, s. 384.

Źródło: jak w trzeciej kolumnie powyższej tabeli.

W innym (dokumenty Rodziewiczów) po zwróceniu uwagi przez Archiwum Główne, że dokument skierowano niewłaściwie, strona rosyjska i tak przesłała do Warszawy inne dokumenty tej samej rodziny pochodzącej z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Te interesujące casusy pozwalają inaczej spojrzeć na zjawisko, pozornie chyba tylko mylnego, wysyłania dokumentów wielkoksiażących do Archiwum Głównego Królestwa. W raportach Archiwum Głównego nie widać, żeby nieodnajdowanie dokumentów ewidentnie koronnych w Metryce Koronnej peszyło w jakiś sposób archiwistów warszawskich. Tak samo zwykle nie powstrzymywał ich od poszukiwań i wydawania opinii fakt niewłaściwego skierowania dokumentu. Odnalezienie dokumentu w Metryce Koronnej nie wydaje się głównym celem działań archiwistów. Widać, że jeśli tylko dostał się w ich ręce oryginał dokumentu czy to królewskiego polskiego, czy wielkoksiażącego litewskiego, czy urzędników koronnych lub litewskich, czuli się kompetentni do wydawania opinii o jego autentyczności i wiarygodności. I najwyraźniej ta kompetencja Archiwum Głównego, przecież nie archiwalna, lecz kancelaryjna, była uznawana przez urzędy rosyjskie i polskie. Tym samym w zakresie badania dokumentów staropolskich kancelaryjna merytoryczna funkcja Archiwum Głównego dominowała nad administracyjną formalną funkcją archiwalną polegającą jedynie na odnalezieniu wpisu dokumentu do Metryki Koronnej i urzędowym stwierdzeniu tego faktu.

Jak natomiast w szczegółach wyglądało to merytoryczne badanie dokumentów w Archiwum Głównym? Jest to o tyle ważne, że jeśli uznajemy, iż Archiwum Główne jest w tym zakresie ostatnią agendą kancelarii koronnych, to na zasadzie retrogresji możemy zyskać wyobrażenie, jak to badanie przebiegało w przedrozbiorowej kancelarii koronnej.

Generalnie rzecz ujmując, zadaniem Archiwum Głównego było sprawdzenie, czy przesłany dokument znajduje się w Metryce Koronnej lub innych aktach przechowywanych w Archiwum, a następnie wypowiedzenie się o jego autentyczności i wiarygodności w rozumieniu prawnodiplomatycznym. Autentyczność i wiarygodność dokumentu stwierdzano łącznie przez ogląd takich elementów jak: podpis króla; podpis sekretarza pieczęci lub sekretarza królewskiego; pieczęć; adnotacja o sigillacji *a tergo*; styl dokumentu; charakter pisma, który powinien występować w innych dokumentach z epoki; zgodność danych w formule datacyjnej z *itinerarium* królewskim. Jeśli cechy te nie podlegały żadnym podejrzeniom, dokument uznawano za autentyczny i wiarygodny.

Oto przykład sytuacji, gdy podpis króla, podpis sekretarza, pieczęć, adnotacja o opieczętowaniu na odwrocie dokumentu nie pozwalały wątpić o autentyczności dokumentu, nawet gdy nie znajdował się on w Metryce Koronnej:

Powołując się na odezwę JW. Pana z d. 23 września / 5 października r. z. nr 2614, nadesłany przy takowej oryginalny przywilej króla Stanisława Augusta w r. 1777 Janowi Kościuszce na urząd stolnika parnawskiego Komisja Rządowa Sprawiedliwości ma zaszczyt w załączeniu zwrócić, z oświadczeniem, iż podług raportu Naczelnika Archiwum Głównego, chociaż akta tegoż Archiwum osnowy przywileju powyższego nie obejmują, jednakże cechy jego, a mianowicie: autograf króla Stanisława Augusta i Antoniego Sikorskiego sekretarza, tudzież pieczęć koronna i sigillacja *a tergo* zamieszczone, tak są znane i pewne, że autentyczność przywileju żadnemu podejrzeniu nie ulega²¹.

²¹ SSKP, sygn. 361.

Badając nadanie podczaszostwa bydgoskiego Florianowi Lipińskiemu z roku 1780, Archiwum Główne stwierdziło,

iż lubo minuta onegoż nie została wynalezioną w zachowaniu Archiwum Głównego, wszakże, skoro podpis królewski, pieczęć, podpis sekretarza pieczęci, żadnemu podejrzeniu nie ulegają, styl zaś i charakter piszącego znany z owej epoki, zatem przywilej wzmiankowany za autentyczny i na wiarę zasługujący uważać wypada²².

Podczas oglądu nominacji na urząd stolnika czernihowskiego dla Marcina Waśniewskiego, choć nie znaleziono dokumentu w zasobie archiwum, stwierdzono jednak,

iż cechy, jakimi jest pokryty, a mianowicie autograf Augusta króla, pieczęć koronna, autograf sekretarza Jego Królewskiej Mości zdają się nadawać mu autentyczność i nakazują uważać oryginał ten za wiarogodny, a lubo rok dyplomaty z powodu dezolacji jest niepewny, przecież rok panowania 24. na nim zamieszczony jako odpowiadający rokowi 1720 naprowadza na domniemanie, że w cyfrze rzymskiej MDCX brak jednego C i jednego X i że tym sposobem powinien być rok 1720, a gdy i król dnia 22 listopada t. r. datował przywileje w Warszawie, przeto i ta okoliczność na poparcie autentyczności oryginału przeważnie wpływa²³.

Jeśli zaś chodzi o rozciąganie kompetencji Archiwum Głównego na produkty kancelarii wielkoksiażęcej, podam taki przykład wypowiedzianą się Archiwum Główne o autentyczności dokumentów litewskich, przysyłanych niewłaściwie do Warszawy:

obadwa te przywileje odnoszą się do Metryki Wielkiego Księstwa Litewskiego, znajdujących się obecnie w Petersburgu, gdyż wydane zostały pod pieczęcią litewską i podpisem dygnitarzy litewskich, z aktami więc tej Metryki, jako właściwymi, sprawdzenie ich i poświadczenie nastąpić może. Wszakże co do drugiego przywileju, z roku 1730 Główne Archiwum Królestwa uważając cechy, jakimi jest pokryty, a mianowicie: autograf króla, pieczęć Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz sigillacją a tergo, za kancelerstwa Karola Stanisława Radziwiłła, który właśnie w tej epoce pieczęć wielką litewską dzierżył, zanotowaną, za autentyczne, jest zdania, iż oryginał ten jest wiarogodny i żadnemu podejrzeniu nie ulegający. Opinią tę Głównego Archiwum Królestwa mogą poświadczyć Akta Metryki Litewskiej, w której przywilej pomieniony znajdować się powinien na pewno; albowiem w Sigillacji jego a tergo wyraźnie dodano, „est in actis”²⁴.

Innej okazji dostarczyła Archiwum Głównemu nominacja Piotra Estki na stolnika smoleńskiego z roku 1761. Archiwum Główne wskazało na zjawisko pieczętowania dokumentów koronnych pieczęcią litewską i *vice versa*:

brak podpisu sekretarza królewskiego przez nadpsucie oryginału, oderwanego, tudzież brak sigillacji a tergo nie dozwala przekonać się, z której kancelarii przywilej ten pochodzi; że lubo niewłaściwie przyłożoną jest na nim pieczęć koronna, skoro wydanym został na urząd litewski, okoliczność jednak ta — — wiarogodność jego nie osłabia, bo częste dają się widzieć przykłady, przekonywające, że nie zawsze stosowano się do przepisu licznymi prawami zawarowanego, aby przywileje z kancelarii koronnej, pod koronną, a z litewskiej, pod litewską pieczęcią wydawane były, i że nie ma wyraźnego prawa, któreby z powodu namienionej niewłaściwości pieczęci, dokument unieważniało²⁵.

²² SSKP, sygn. 330, k. 3.

²³ SSKP, sygn. 1414, k. 4–4v.

²⁴ SSKP, sygn. 1803, k. 7v–8.

²⁵ SSKP, sygn. 343, k. 3–3v.

Zalecając poszukiwania w Metryce Litewskiej znajdującej się w Petersburgu, zdarzało się Archiwum Głównemu dawać też pouczenia co do cech kancelaryjnych litewskich:

Twierdzenie to popierają następujące okoliczności, że dobra Peszczahel były położone w dawnym województwie połockiem należącym do Wiel. Księstwa Litewskiego, że przywilej kontrasygnował Hawrył Woyna Pisar Wielikoho Kniaztwa Litew., wreszcie że cały przywilej co do osnowy i języka wydany jest na sposób i w formie pospolicie w kancelarii litewskiej używanej²⁶.

Badając dokumenty, wyszukiwano także inne informacje dotyczące osób występujących w dokumentach lub ich rodziny, czyli przeglądano akta Trybunału Koronnego, herbarze (np. Niesiecki, Kuropatnicki i Małachowski), kalendarze polityczne. Miały one szczególne znaczenie w sytuacji, gdy nie odnaleziono właściwego aktu. Wzmacniały one opinię o cechach kancelaryjnych samego badanego oryginalnego dokumentu. Dla przykładu podajmy, że choć Archiwum Główne nie znalazło listu sejmikowego z roku 1775 adresowanego do Józefa Słoneckiego, odsyłając do akt gabinetowych przechowywanych w Petersburgu, uprawdopodobniło jednak jak mogło ten akt, stwierdzając:

Dokument ten jest listem wierzytelnym czyli kredencjonalnym, wydanym z Gabinetu Królewskiego do Słoneckiego miecznika trembowelskiego, aby wpływem swym skłaniał obywateli na sejmiki zebranych do wybrania posła gorliwego i tego zaszczytu godnego. Kredens takowy podpisany własnoręcznie przez króla Stanisława Augusta i opatrzony pieczęcią koronną jest autentykem niezaprzeczonym, a treść jego winna się znajdować w aktach gabinetowych tegoż króla obecnie w Petersburgu będących; że zaś Józef Słonecki był miecznikiem trembowelskim, nominacja na ten urząd znajduje się w Metryce Koronnej pod r. 1762. Obok tego jest ślad, że w r. 1759 tegoż imienia lub tenże sam Słonecki był łowczym żytomierskim²⁷.

Szeroką kwerendę przeprowadzono, choć dokumentu z powodu niewłaściwego przysłania sprawdzić Archiwum Główne nie mogło, w sprawie nominacji Daniela Gintowta na urząd podstolego mozyrskiego w roku 1758:

sprawdzenie jego w Archiwum Głównem Królestwa nastąpić nie mogło, gdyż akta Metryki Litewskiej, w które jest wpisanym znajdują się obecnie w Petersburgu przy 3. Departamencie Rządzącego Senatu. Z tem wszystkiem Archiwum Główne chcąc się przekonać o wyjściu tego przywileju z kancelarii królewskiej oraz o urzędzie podstolego danego Danielowi Gintowt, przejrzało różnorodne swe akta, a lubo nie dostrzegło w nich żadnego śladu ani wzmianki o Danielu Gintowcie i sprawowywanym przez niego urzędzie, znalazło wszakże wiele dokumentów imieniem tej rodziny służących, z pomiędzy których dla wiadomości strony interesowanej niektóre się tu wyszczególnia, a mianowicie — Znajduje się jeszcze znaczna liczba Gintowtów różnych imion, którzy za panowania króla Stanisława posiadali stopnie wojskowe. Również w aktach Trybunału Koronnego, a szczególnie lubelskich, znajduje się wiele wyroków o dobra i sumy na rzecz Gintowtów i przeciw nim zapadłych. Jest oprócz powyższych znakomita liczba różnych dokumentów dotyczących rodziny Gintowtów, Dziewałtowskich w Litwie i Koronie od dawna zamieszkających. Heraldycy polscy i akta urzędowe raz wymieniają samych Gintowtów, drugi raz łączą te dwa nazwiska, co jedno ma znaczyć. Archiwum jednak Główne tak

²⁶ SSKP, sygn. 1477, k. 4–5.

²⁷ SSKP, sygn. 624, k. 4.

w trakcie kwerendy, jak przy powyższym wymienieniu osób samych Gintowtów miało na celu. Nadmieniał w końcu też Archiwum, że mianowano i pisano tę familią raz Gintofft, drugi raz Gintowt²⁸.

Choć nie potrafiąco odnaleźć dokumentów dla rodziny Mickiewiczów, bo znów powinny one znajdować się w Petersburgu, Archiwum starało się jednak pomóc, jak umiało, o czym świadczy raport:

obadwa te przywileje, jako odnoszące się do metryki W. Xięstwa Litewskiego znajdujące się obecnie w St. Petersburgu, tam tylko sprawdzone i poświadczone być mogą — obok tego pomieniony Naczelnik nadmienił, iż na konfederacji generalnej Wielkiego Xięstwa Litewskiego w czasie bezkrólewia roku 1764 podpisał się Antoni Mickiewicz jako cześnik haliński²⁹.

Kolejna sprawa skierowana niewłaściwie, tym razem nominacja Michała Glinińskiego na woźnego trockiego z roku 1759:

nominacja ta wyszła z kancelarii Wielkiego Xięstwa Litewskiego pod pieczęcią litewską i była podpisana przez podkanclerzego Wielkiego Xięstwa Litewskiego, a zatem zapisana być winna w aktach metryki Litewskiej znajdującej się obecnie przy Archiwum 3. Departamentu Rządzącego Senatu w Petersburgu, gdzie też i sprawdzenie nastąpić może. Prócz tego na dowód sprawowania tego urzędu służyć może przysięga wykonana przez Glinińskiego w tym urzędzie Grodu i Ziemstwa, przy którym obrał zamieszkanie do pełnienia swych obowiązków, gdzie i obłata nominacji znajdować się winna. W końcu pomienione Archiwum dla wiadomości interesanta nadmieniło, iż w roku 1763 Michał Gliniński podpisał w rządzie szlachty litewskiej manifest Wielkiego Xięstwa Litewskiego przed elekcją Stanisława Augusta króla polskiego³⁰.

Jeszcze jedna ilustracja dobrej woli Archiwum Głównego, w sprawie przywileju dla rodziny Kozopolańskich:

przywilej ten w aktach pod zachowaniem tegoż Archiwum będących sprawdzony być nie mógł, gdyż wydany został z kancelarii i pod pieczęcią Wielkiego Xięstwa Litewskiego, tem samem i sprawdzenie jego nastąpić może tylko w Metryce Litewskiej, której akta obecnie znajdują się w zachowaniu Archiwum przy III Departamencie Rządzącego Senatu w Petersburgu. Nadmieniło jednak Archiwum Głównie Królestwa, iż rodzina Kozopolańskich w dawnych dzielach heraldycznych polskich, a mianowicie w Kuropatnickim i Małachowskim jest zamieszczona wpośród szlachty polskiej, a w manifestie stanu rycerskiego Wielkiego Xięstwa Litewskiego w roku 1763 przed elekcją Stanisława Augusta króla polskiego, następujący Kozopolańscy jako szlachta położyli swoje podpisy Michał i dwóch Alexandrów Kozopolańskich³¹.

Zdarzało się odnajdywać inne przywileje dla rodziny:

Powołując się na odczwę JWo Pana z dnia 26 sierpnia / 7 września rz. nr 2392 nadesłany przy takowej odpis obłaty przywileju z roku 1559, przez króla Zygmunta Augusta prawa własności Marka i Mikołaja Łazarynow Wołkowińskich do uroczyska Wołkowyja, zatwierdzającego; Komisja Rządowa Sprawiedliwości ma zaszczyt w załączeniu zwrócić z oznajmieniem, że według doniesienia Naczelnika Archiwum Głównego

²⁸ SSKP, sygn. 631, k. 3–4.

²⁹ SSKP, sygn. 1435, s. 6.

³⁰ SSKP, sygn. 1733, k. 3–4.

³¹ SSKP, sygn. 1744, k. 3–3v.

przywilej ten wynaleziony nie został. Wyjaśnia wszakże wzmiankowany Naczelnik, że lubo przywilej powyższy udzielony był jak przekonywa oblata przy rewizji generalnej wojskowej w Grodnie i nie w formie zwykłej kancelaryjnej, to jednak bydź może, iż zaciągnięty jest do akt metryki Litewskiej, gdzie mógłby bydź sprawdzonym; że wydawane były także w późniejszych czasach przywileje różnych imion Wołkowińskim na dobra Wołkowinca i te są zapisane w aktach Metryki Koronnej, treść zaś takowych jest następująca: a) *Conservatio Wołkowińskich różnych imion circa possessionem villae regalis Wołkowinca an 1576*, b) *Villa Wołkowinca confertur Wołkowińskim także różnych imion z tegoż roku*³².

Do ekspertyz włączano także wyjaśnienia historyczne, przy czym niektóre pytania rosyjskich urzędów mogą się Polakom do dziś wydawać banalne, pamiętać jednak trzeba, że zadawane były w stosunkach międzynarodowych. Do takich zaliczyłbym pytanie Ministerstwa Sprawiedliwości Cesarstwa dotyczące nominacji Jana Konarskiego na wojskiego sanockiego z 1779 r. Ministerstwo chciało wiedzieć nie tylko, czy przywilej znajduje się w Metryce Koronnej, ale też „do jakiej kategorii posad byłego rządu polskiego należał ten urząd” i „czy była do niego przywiązana godność szlachecka”³³. W tym wypadku Archiwum Główne, choć nie znalazło dokumentu w Metryce Koronnej, stwierdziło, iż przywilej „posiada wszelkie cechy zewnętrzne, zasługujące na wiarogodność, autentyczność jego jest dostatecznie usprawiedliwiona”, a także „urząd wojskiego — — jedynie szlachcie udzielano”³⁴.

W innych sprawach, jak dotycząca dwóch dokumentów rodziny Czarnieckich, Archiwum Główne miało okazję do poważniejszych wywodów historyczno-ustrojowych, tym razem o ważności zapisów na dobrach ziemskich:

Ad 1. Nominacji pod tą pozycją zamieszczonej w aktach Archiwum Głównego wcale nie wysledzono i dlatego zwracający się dokument sprawdzony nie został, być może, iż oryginał jego znajduje się w tej części Metryki Koronnej, która pozostała przy — — Senatu w Petersburgu — — cki pokazują dowody. Rok 1671. Czarniecki pokojowy Jego Królewskiej Mości, 1676. Stanisław Ciernecki (lubo go Niesiecki Czarnieckim nazywa) otrzymał nobilitację na sejmie na zalecenie hetmanów. Co się tycze udzielenia opinii o wiarygodności tego dowodu, Naczelnik Archiwum Głównego nie mając oryginału przed oczyma o jego cechach autentycznych z kopii aczkolwiek urzędowej i według formy tak wewnętrznej, jak zewnętrznej odpowiednio wypisanej zdania swego, ani opinii wyjawiać nie może. Ad 2m. Pod względem znaczenia i wartości tego dowodu wspomniany naczelnik wynurzył następującą opinią, iż darowizna nią objęta dotyczy części wsi Woli Nieszkowskiej w parafii Pogwizdów w powiecie czhowskim dawnem województwie krakowskim położonej, oblatowana zaś była w aktach piotrkowskich extra districtum proprium, a stąd stosownie do dawnego prawa polskiego o przenoszeniu aktów do ksiąg ziemskich *proprii fori* pod nieważnością a mianowicie Statutu z r. 1496 pod tytułem *de Inscriptionibus* potwierdzonego przez Zygmunta I w r. 1507, tudzież konstytucji z lat 1576 i 1588 o tyle tylko może być ważna, o ile w przeciągu roku do akt właściwych — — kcji których wieś pomieniona — — ona została — — akta z powiatu czhowskiego znajdują [się] w dawnym Archiwum Krakowskim, przeto Komisja Rządowa Sprawiedliwości przesłała w dniu dzisiejszym kopią tego aktu Konsulatowi Generalnemu Austriackiemu z prośbą o wyjaśnienie powyższych okoliczności lub nadesłanie urzędowego wypisu tegoż aktu, jeżeli

³² SSKP, sygn. 360.

³³ SSKP, sygn. 336, k. 2.

³⁴ SSKP, sygn. 336, k. 3–3v.

takowy do ksiąg ziemskich powiatu czchowskiego jako właściwych był przeniesiony. Po otrzymaniu w tym względzie odpowiedzi Komisja Rządowa o skutku Jaśnie Wielmożnemu Panu donieść nie omissza³⁵.

Przy okazji badania dokumentów dodawano też komentarze, które miały już charakter wyjaśnień w kwestiach do dziś dyskusyjnych. Zachowało się parę przypadków ekspertyz zawierających wykładnię nadań urzędów, które nie zawakowały, ale miały akurat obsadę osobową. Taki był charakter nominacji na urząd wojskiego sanockiego dla Jana Konarskiego w roku 1779, którą uznano za autentyczną, aczkolwiek dodano, że Konarski dostał urząd tytularnie, bo brak było jego wakan-su w tym czasie, choć w razie czego mógł stać się rzeczywistym urzędnikiem³⁶. Wyjaśniono więc zjawisko wielokrotnego nadawania tych samych urzędów jako swego rodzaju ekspektatywę. Swoją drogą ciekawe, że kórnickie spisy urzędników znają jedynie Antoniego Walawskiego, wojskiego sanockiego w latach 1769–1770, a po nim zaraz Józefa (nie Jana) Konarskiego w roku 1784, tego drugiego jedynie jednak na podstawie herbarzy. Może więc ubocznie badany dokument uzupełnia wykaz wojskich sanockich i prostuje błąd herbarzy? Druga sprawa w kontekście wielokrotnych nadań dotyczyła urzędu podstolego halickiemu dla Piotra Słoneckiego w roku 1782:

urząd podstolego nie wakował, lecz dany był Słoneckiemu z szczególnej łaski królewskiej w nagrodę zasług i dlatego był tylko honorowym — —. Pod względem zaś autentyczności nie ulega najmniejszemu zaprzeczeniu³⁷.

Rzeczywiście w latach 1781–1788 podstolim halickim był Antoni Łączkowski. Podstolstwo Słoneckiego tłumaczono więc jego honorowym charakterem i królewską chęcią nagrodzenia zasług. Po raz trzeci taki urząd tytularny lub honorowy dostrzeżono w przypadku nominacji Izydora Pawła Wolskiego na podczaszego gostyńskiego³⁸.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że materiał przeze mnie badany zachował się fragmentarycznie. Można się domyślać, że w części, która uległa zagładzie, znaleźlibyśmy jeszcze mnóstwo przykładów spraw, które poruszało Archiwum Główne przy okazji badania dokumentów staropolskich. To, co wyżej dało się uchwycić, należy wobec tego traktować jako nieco przypadkowe egzemplifikacje.

Waldemar Chorążyczewski, The Central Archives of the Kingdom of Poland as a Successor of the Crown Chancellery Task of Documents' Examination

Summary

Currently judgment on the authenticity and reliability of records is not one of the tasks of the archives. However, such judgment constituted one of the main tasks of the former chancelleries. So if the Central Archives of the Kingdom of Poland acted in this area in the 19th century it was done as a continuator of the pre-partitions crown chancellery.

³⁵ SSKP, sygn. 2108, k. 3–4.

³⁶ SSKP, sygn. 336, k. 3–3v.

³⁷ SSKP, sygn. 624, k. 4–5.

³⁸ SSKP, sygn. 627, k. 3–4.

Author based his analysis of the title phenomenon on the examination of documents executed by the Central Archives, and preserved as a correspondence from the Commission for Governmental Justice [Komisja Rządowej Sprawiedliwości] in Warsaw with the Secretariat of State of the Polish Kingdom [Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego] in St. Petersburg.

Opinions on the authenticity and reliability of documents were needed by the central offices of the Russian Empire which were located in St. Petersburg, in the cases studied in this article: Ministry of Justice or Department of Heraldry of the Ruling Senate [Departament Heroldii Senatu Rządzącego]. Secretariat of State acted as a go-between. Legal and political system required this kind of mediation but this lengthened significantly the time of doing things. Only about 20% of the time took appropriate consideration of the merits of a matter or archival query, the remaining time took translation of documents from Russian to Polish and vice versa, and transfer them between offices.

Studying records of Secretariat of State of the Polish Kingdom author came across a trail of 43 records examined by the Central Archives of the Kingdom. 5 out of these records were from the 16th century, 10 from the 17th century and 28 from the 18th century. Documents were usually issued by Kings of Poland (39 documents — 91%). It is striking that very often apparently erroneous, documents were directed to the Central Archives, although they could be checked at the Lithuanian Metrica (Acta Magni Ducatus Lithuaniae) stored in St. Petersburg. However, detailed and thorough analysis of the official correspondence leads to the conclusion that more important than finding of the paper at the Crown Register (Metrice Regni Poloniae) was to obtain the opinion on the original from experts working at the Central Archives, regardless whether it was a document of the Crown or Lithuanian and whether it concerned of the Polish Kingdom, or territories annexed to the Russian Empire.

Stefan Ciara

(Uniwersytet Warszawski)

KONTAKTY ARCHIWISTÓW GALICYJSKICH Z ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU W ŚWIELE KORESPONDENCJI TEODORA WIERZBOWSKIEGO

Kochany Kolego Dobrodzieju!

A nawet podwójny kolego, gdyż nie tylko sążmy [sic! — S. C.] obaj profesorami uniwersytetów ale nadto i dyrektorami archiwów krajowych —¹

— tak rozpoczął Franciszek Piekosiński list do Teodora Wierzbowskiego, datowany 16 II 1897 r., a więc w kilka tygodni po nominacji adresata listu dyrektorem, dokładniej — naczelnikiem Archiwum Głównego. Wprawdzie, jak pisał dalej profesor Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, a zarazem dyrektor Archiwum Krajowego Aktów Grodzkich i Ziemskich, kierowane przezeń archiwum jest „małeńkie” wobec

— — takiego magnata, jakim jest archiwum powierzone pieczy kochanego Kolegi, ale w dawnej Rzeczypospolitej było zasadą: szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie, a że nasze archiwa z owych czasów pochodzą, przeto i moje archiwum na zagrodzie równe jest archiwum — wojewodzie warszawskiemu. Tak i nie inaczej!²

Cytowany list informuje też o zadzierzgnięciu kontaktów naukowych między szefami obu archiwów; Piekosiński zachwycony deklaracją warszawskiego „Kochanego Kolegi Dobrodzieja” o gotowości „popierania naukowych usiłowań” pobiegł do księgarni i kupił dostępne w sprzedaży książki swego autorstwa, by posłać je Wierzbowskiemu, dbając zarazem o promocję własnych, niekiedy dość kontrowersyjnych, dokonań badawczych. Zawarte w liście porównanie krakowskiego „archiwum na zagrodzie” do warszawskiego „wojewody” nie wynikało li tylko z kurtuazji ani ze specyficznego poczucia humoru krakowskiego profesora. W połowie ostatniej dekady XIX w. zasób Archiwum Głównego obejmował około

¹ Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAU i PAN), rkps 1881, t. 17, s. 18.

² Tamże, l. c.

90 tys. j.a., a za dyrekcji Wierzbowskiego został jeszcze zwielokrotniony, zwłaszcza dzięki napływowi kilkunastu setek tysięcy woluminów akt XIX-wiecznych³. Dla Archiwum Krajowego w Krakowie, niewątpliwie znacznie mniejszego, nie znalazłem takich sumarycznych danych; wiadomo, iż liczba samych ksiąg ziemskich i grodzkich z terenu Zachodniej Małopolski sięgała niemal 5 tysięcy, nie licząc innych akt, dokumentów i ksiąg, zwłaszcza wytworzonych przez instancje sądowe⁴. Jak wynika z cytowanego listu, Piekosiński był dobrze zorientowany w tych „metrażowych” realiach.

Co łączyło oba te archiwa, a ponadto jeszcze lwowskie Archiwum Bernardyńskie, to fakt, iż wchodziły one w najlepsze przed I wojną światową lata swego istnienia. Do ich wysokiego i rosnącego poziomu naukowego przyczyniali się zwłaszcza coraz lepiej przygotowani fachowo pracownicy, autorzy profesjonalnie i nowoczesnie opracowanych katalogów archiwalnych i studiów ustrojowych⁵. W kontaktach korespondencyjnych pomiędzy Lwowem i Krakowem a Warszawą uczestniczyli ze strony galicyjskiej, oprócz wspomnianego już Piekosińskiego, także Oswald Balzer, Przemysław Dąbkowski, Alojzy Winiarz, Stanisław Krzyżanowski, Adam Chmiel, a z AGAD przede wszystkim Teodor Wierzbowski, na niewielką skalę także Aleksander Włodarski, „najlepszy paleograf archiwalny”, wedle określenia Przemysława Dąbkowskiego⁶. Na otrzymywanych z obu galicyjskich stolic listach notował Wierzbowski datę napisania odpowiedzi, a odpowiadał na nie błyskawicznie, co było możliwe dzięki znakomitej pracy poczty, która przed stu laty, gdy nie było zapewne przesyłek priorytetowych, dostarczała korespondencję ze Lwowa lub Krakowa do Warszawy (czyli przez granicę) w ciągu 2 dni, a niekiedy nawet w ciągu jednej doby⁷! Tak regularną korespondencję przerwał, z oczywistych powodów, wybuch wojny w sierpniu 1914 r., a po zajęciu Królestwa przez wojska państw centralnych, co nastąpiło dokładnie rok później, kontakty te nie odzyskały przedwojennej intensywności i częstotliwości.

Wiadomo, że Teodor Wierzbowski podniósł Archiwum Główne do rangi renomowanej placówki naukowej; świadczą o tym tak znane fakty, jak edycje źródeł oraz tak cennych wydawnictw jak *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, *Vademecum: podręcznik dla studiów archiwalnych* oraz *Monumenta Iuris*. Sprzyjało temu zatrudnianie pracowników z wyższym wykształceniem w składzie, podwojonego za jego czasów, personelu archiwalnego. Do wyróżniających się podwładnych Wierzbowskiego należeli, oprócz wspomnianego Włodarskiego, także Adolf Mysłowski, Wacław Graniczny, a niedługo przed wybuchem wojny światowej jeszcze

³ A. Stebelski, *Archiwum Główne Akt Dawnych za dyrekcji Teodora Wierzbowskiego* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, red. A. Stebelski, Warszawa 1958, s. 60–66.

⁴ A. Kielbicka, *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej 1878–1951*, Kraków 1993. Informacje o kolejnych nabytkach rozsiane są na s. 46–54.

⁵ Tamże, s. 46–76; A. Stebelski, op. cit., s. 67 n.; A. Tomczak, *Wierzbowski Teodor (1853–1923)* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1, red. M. Bielińska, I. Janosz-Biskupowa, Warszawa–Łódź 1988, s. 227–228; S. Ciara, *Archiwa a uniwersytety w Krakowie i Lwowie w latach 1877/78*, Warszawa 2002, passim.

⁶ *Wspomnienia z podróży naukowych 1899–1908*, „Pamiętnik Historyczno–Prawny”, t. 1, Lwów 1930, s. 6 (dalej: *Wspomnienia*).

⁷ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 23, k. 17. Na liście od F. Piekosińskiego, datowanym „Kraków 12 III 1903 r.”, widnieje notatka Wierzbowskiego: „Odp. 13/3/03”!

Stefan Ehrenkreutz, że poprzestanę na tych kilku nazwiskach⁸. Liczba kilkunastu pracowników Archiwum Głównego budziła niemal zazdrość archiwistów galicyjskich, zwłaszcza Przemysława Dąbkowskiego; personel każdego z obu głównych archiwów galicyjskich nie przekraczał wtedy 5 osób⁹.

Podkreślając rosnący stopniowo poziom profesjonalizmu pracowników Archiwum Głównego przed stu laty, należy jednak dla porządku i pełnego obrazu dodać, że parali się oni nie tylko pracą naukową. Dzień pracy w archiwum trwał wtedy od godz. 9 do 15, ale dyrektor, z powodu obowiązków dydaktycznych na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, wkraczał do gmachu około godziny 11. Jak pisał po latach wielokrotnie cytowany Dąbkowski:

Było zadaniem woźnego Bonifacego, drugi woźny młodszy, Franciszek, nie był jeszcze używany do funkcji tak dyskretnych, dawać baczenie na to, kiedy się zjawi profesor. Gdy zoczył zbliżającego się, krokiem jak najszybszym, na jaki pozwalały mu jego słabe nogi, wlatywał do dwu sal zajętych przez urzędników z okrzykiem: naczałstwo idzie. Profesorowi przedstawiał się miły widok pracujących przykładnie urzędników. Lecz niekiedy stare oczy Bonifacego zawodziły. Potem spadały gromy naczałstwa na urzędników i urzędników na woźnego¹⁰.

Wysoki i rosnący poziom naukowy warszawskiego archiwum kontrastował z bardzo ostrożną, by nie rzec, restrykcyjną polityką udostępniania archiwaliów. Przybysze z Galicji, zazdroszcząc liczebności personelu (czyli liczby posad dla archiwistów wynikających naturalnie z ogromu zasobu), nie zazdrościli tego, co było oczywiste w warunkach względnych swobód politycznych panujących w Galicji, owym polskim Piemencie, jak i w całej naddunajskiej monarchii Habsburgów. Cytowany już kilkakrotnie Przemysław Dąbkowski wspominał o braku dostępu do pomocy archiwalnych, o zależności od informacji otrzymywanych od archiwistów, ścisłym ograniczaniu zakresu kwerendy do tematu określonego w oficjalnym zezwoleniu¹¹. *Sui generis* dyskrecja w udostępnianiu akt była, jak wiadomo, traktowana priorytetowo przez Wierzbowskiego, który obawiając się zwrócenia uwagi władz rosyjskich, jak ważny i cenny dla polskiej nauki historycznej jest zasób AGAD, uzgadniał z Oswaldem Balzerem nawet tekst podziękowania za udostępnienie akta. Jak pisał Balzer w jednym z listów:

Ponieważ rzecz ta dotyczy w pierwszej linii Archiwum Pańskiego, więc nie chciałbym, ażeby było wydrukowanym cokolwiek bez Pańskiej aprobaty. Załączam tedy na 2giej karcie niniejszego listu ustęp dotyczący tej kwestii, o ile możności krótko i ogólnikowo zredagowany, z uprzejmą prośbą o jego przejrzenie i łaskawe zakomunikowanie mi swego zdania. Gdyby Pan nie miał w nim nic do poprawienia, proszę kartki nie odsyłać, tylko zawiadomić mnie o zgodzie; gdyby były jakie poprawki dodatkowe, prosiłbym kartkę poprawioną łaskawie mi odesłać; gdyby wreszcie cały ustęp okazał się nieodpowiednim, proszę wskazać mi, co i jak należałoby napisać, względnie, gdyby to Panu nie sprawiło zbyt wielkiego trudu, proszę odnośny ustęp zredagować samemu¹².

⁸ A. Stebelski, op. cit., s. 68–71.

⁹ *Wspomnienia*, s. 5.

¹⁰ Tamże, s. 7.

¹¹ Tamże, s. 11.

¹² BPAU i PAN, rkps 1881, t. 20, k. 56–56v; Lwów, 27 IV 1900.

W innym liście prosił swego warszawskiego kolegę o zgodę na publikację nieznanego dotąd nauce mazowieckiego statutu o mężobójcach z 1525 r., by wreszcie zapytać:

— — czy mi Sz. Pan Kolega pozwoli, ażebym Mu w rozprawie podziękował za udzielone mi pozwolenie zużytkowania odnośnych materiałów? Nie pytałbym oczywiście o tę rzecz rozumiejącą się samej przez się, gdyby nie obawa, czy dla Sz. Pana nie przedstawia ona jakich trudności¹³.

Sam sposób cytowania wymagał konsultacji, stąd uzasadnione pytanie Balzera:

— — w jaki sposób mam szczegóły te cytować; cytuję je „Metr. Kor, t...” (bez dodatku „w Warsz.”) — może to będzie możliwym; gdyby była jaka trudność, można by to zmienić na „Akta Kanc. Kor.”, choć wyznaję, że wolałbym utrzymać cytat pierwszy, jako powszechnie dla nas zrozumiały¹⁴.

Zaledwie dwa dni później odpowiadając na list, a przede wszystkim cytowane wyżej jego akapity, dyrektor Archiwum Głównego prosił swego kolegę dyrektora z Archiwum Bernardyńskiego:

— — zawsze — — o krótkie cytowanie Metryki Koronnej — — lub takie a takie akty ziemskie czy grodzkie bez dodawania wzmianki o archiwum. Nie pretenduję ani o popularność, ani o uznanie, proszę więc uprzejmie o zaniechanie wzmianki o mnie w każdym poszczególnym przypadku, jako też i o archiwum¹⁵.

Stało się zgodnie z wolą dyrektora Wierzbowskiego, choć dyrektor Archiwum Bernardyńskiego dziękując za udzieloną zgodę na „spożytkowanie” materiałów, odpisał z nutą żalu:

Bardzo żałuję, że nie będę mógł w samej pracy podziękować za to Sz. Panu Koledze; pocieszam się jednak jedną rzeczą: oto, że dla obznajmionych ze sprawą nie będzie mogło ulegać wątpliwości, komu zawdzięczać należy, iż materiał odnośny można było spożytkować dla celu naukowego. Sam fakt przemówi tedy o rzeczy i będzie sam przez się wymownym dla Pana podziękowaniem¹⁶.

Nie ulega wątpliwości, że galicyjscy historycy stosowali się do próśb i zaleceń swego warszawskiego kolegi, jak czynił to Oswald Balzer, który pisał:

— — przed oddaniem sprawozdania do druku przeszlę [sic! — S. C.] naprzód Sz. Panu rzecz do przeglądnięcia, tak, że nie wejdzie do niego nic, co by przedtem nie otrzymało aprobaty Pańskiej¹⁷.

Krakowscy i lwowscy korespondenci Teodora Wierzbowskiego naturalnie nie zamierzali narażać go na przykre konsekwencje ze strony władz carskich. Kierowali się również własnym, dobrze pojmowanym interesem: Wierzbowski, niezastąpiony jako dyrektor największego i najcenniejszego na polskich ziemiach

¹³ Tamże, rkps 1881, t. 20, k. 13; Lwów, 9 II 1900.

¹⁴ Tamże, k. 12v–13.

¹⁵ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BOssol.), rkps 7696, s. 5–6: T. Wierzbowski do O. Balzera; Warszawa, 11 II 1900. Powody „skromności” Wierzbowskiego wyjaśnia A. Stebelski, op. cit., s. 77.

¹⁶ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 20, k. 15; Lwów, 17 II 1900.

¹⁷ Tamże, k. 15v.

archiwum, z racji swych koneksji w warszawskim świecie urzędniczym ułatwiał dostęp do archiwów, z których formalnie mogli korzystać tylko zatrudnieni tam urzędnicy, np. Warszawskiej Izby Skarbowej¹⁸. W archiwach galicyjskich dostęp do archiwaliów był łatwiejszy, choć też nie wolny od ograniczeń stosowanych selektywnie i uznaniowo, gdy kwerenda miała być podstawą tematu badawczego budzącego emocje polityczne, zwłaszcza w coraz wrażliwszej i drażliwszej sferze stosunków polsko-ukraińskich¹⁹.

Już z poprzednio cytowanej korespondencji wynika, że podstawą kontaktów archiwalnych pomiędzy Warszawą a Krakowem i Lwowem były oczywiście sprawy związane z kwerendami. Nieco ponad połowa historyków, którzy za dyrektoriatu Wierzbowskiego, do wybuchu wojny światowej, przeprowadzili w Warszawie poważniejsze kwerendy, pochodziła z Galicji. Wśród nich spotykamy tak sławne już wtedy nazwiska, jak m.in. Władysław Abraham²⁰, Szymon Askenazy, Oswald Balzer, Eugeniusz Barwiński, Franciszek Bujak, Adam Chmiel, Przemysław Dąbkowski, Stanisław Kętrzyński, Stanisław Krzyżanowski, Stanisław Kutrzeba, Fryderyk Papée, Władysław Semkowicz, Wacław Sobieski, Bolesław Ulanowski, Stanisław Zakrzewski oraz Mychajło Hruszewski, wykładający we Lwowie najwybitniejszy historyk ukraiński²¹. Z kolei połowa historyków pochodzących z Galicji, a prowadzących dłuższe systematyczne poszukiwania w Archiwum Głównym, miała bardziej lub mniej ścisły związek z pracą w archiwach.

Nie sposób wymienić w tym miejscu kilkudziesięciu tematów, dla których materiały zebrane w Archiwum Głównym były tworzywem prac konstrukcyjnych lub podstawą edycji źródłowych. Poprzestańmy zatem na kilku przykładach; drobne poszukiwania pojedynczego dokumentu czy pieczęci przeplatały się z wielomiesięcznymi kwerendami, których owocem były m.in. Balzerowskie edycje źródłowe „Corpus Iuris Polonici” oraz dokumentacja uzasadniająca galicyjskie, a więc polskie, prawa do Morskiego Oka. Ale pytania o archiwalia odnoszące się do różnych wydarzeń i procesów historycznych płynęły też w drugą stronę; odpowiadali na nie Adam Chmiel z Krakowa i Przemysław Dąbkowski ze Lwowa²². Franciszek Piekosiński wykonał dla Wierzbowskiego odpis rzadkiego druku dedykowanego Sebastianowi Lubomirskiemu, kasztelanowi wojnickiemu w latach 1603–1613²³,

¹⁸ S. Kieniewicz, *Archiwum Skarbowe w Warszawie* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 2, red. K. Konarski, Warszawa 1956, s. 19; A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, Toruń 1982, s. 119; S. Ciara, *Archiwalne kulisy polsko-węgierskiego sporu o Morskie Oko na przełomie XIX i XX wieku*, „Wierchy. Rocznik Poświęcony Górom”, t. 70, 2005, s. 87–88. Adam Chmiel w liście z 3 III 1898 r. prosił Wierzbowskiego o wypożyczenie z Archiwum Izby Skarbowej pieczęci Kalisza (BPAU i PAN, rkps 1881, t. 19, k. 26).

¹⁹ S. Ciara, *Archiwa*, s. 19, 118–119.

²⁰ Por. list W. Abrahama do T. Wierzbowskiego (Lwów, 10 V 1904), w którym wyraża nadzieję na udostępnienie kilku tomów Metryk, Koronnej i Litewskiej „— ze względu na interes naukowy, który nas łączy” (BPAU i PAN, rkps 1881, t. 24, k. 61v).

²¹ A. Stebelski, op. cit., s. 78–83.

²² Przykładowo, ostatni z wymienionych w liście ze Lwowa, datowanym 25 XI 1904, informował, że odnalazł w swych notatkach archiwalnych „— kilka zapisek o aktach, które może mogłyby się przydać Jaśnie Wielmożnemu Panu Profesorowi do wydawnictwa dalszych tomów *Materiałów do dziejów piśmiennictwa polskiego*”. BPAU i PAN, rkps 1881, t. 24, k. 133.

²³ *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII w. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990, s. 132.

z rysunkiem herbu Szreniawa, wyrażając gotowość sporządzenia metodą fotochemiczną reprodukcji tzw. cynkotypów z najważniejszych stron, co byłoby tym łatwiejsze, że

— — cynkotypnik nie wychodzi ode mnie z domu, tyle mam dla heraldyki cynkotypów do roboty²⁴.

W innym liście napisał: „Proszę mną po przyjacielsku rozporządzać”²⁵, oferując dyrektorowi Archiwum Głównego gotowość odszukania w Tekach Naruszewicza źródeł do edycji „Uchańscianów”²⁶ oraz wykonania z nich odpisów. Alojzy Winiarz, prosząc o kwerendę w radomskich księgach sądowych, znajdujących się w zasobie Archiwum Głównego (w poszukiwaniu Jakuba Zawiszy żyjącego w pierwszej połowie XVII w.), wyrażał gotowość rewanżu. Jako adiunkt Archiwum Bernardyńskiego w latach 1897–1908 pisał:

— — pracując sam w Archiwum lwowskim może się nawet odwzajemnić potrafię²⁷.

Udzielenie precyzyjnej informacji dotyczące poszukiwanych archiwaliów utrudniała niedoskonałość czy wręcz brak pomocy informacyjno-ewidencyjnych. Wskutek tego zdarzało się, że kierowano pytania dotyczące archiwaliów pod niewłaściwym adresem. Przykładowo, Przemysław Dąbkowski z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie informował dyrektora Wierzbowskiego, zainteresowanego księgami sądowymi sądeckimi, że 2 lata wcześniej przewieziono je, podobnie jak akta zatorskie, oświęcimskie i pilzneńskie, ze Lwowa do krakowskiego Archiwum Krajowego, kierując się zasadą pertynencji terytorialnej²⁸.

Znaczniejszy postęp w tym zakresie nastąpił dopiero w pierwszej i drugiej dekadzie XX w. W 1909 r. opublikowano w Krakowie, opracowany przez zespół ze Stanisławem Kutrzebą na czele, doskonały, do dziś niezastąpiony *Katalog Krajowego Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich*, a 3 lata później ukazał się w Warszawie pierwszy tom wspomnianego już katalogu *Monumenta Iuris cura praepositorum Chartophylacio Maximo Varsoviensi edita*. Pod tym względem w tyle za Warszawą i Krakowem pozostawało Archiwum Bernardyńskie we Lwowie, w którym do 1937 r. podstawową pomocą dla czytelników i archiwistów był wykaz ksiąg i fascykułów „na kilkunastu ćwiartkach papieru koloru zielonkawego”²⁹. Były to cechy typowe dla wczesnego okresu dziejów archiwistyki polskiej określonego przez Andrzeja Tomczaka mianem jej „dzieciństwa”³⁰.

Po uzyskaniu ogólnych wiadomości o istnieniu archiwaliów niezbędnych zainteresowanemu przyjeżdżał on do Warszawy w celu osobistej kwerendy lub zlecał jej

²⁴ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 17, k. 70; Kraków, 17 V 1898.

²⁵ Tamże, t. 17, k. 145; Kraków, 6 XI 1898.

²⁶ *Uchańsciana, czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego prymasa i pierwszego księcia*, t. 1–5, Warszawa 1884–1895.

²⁷ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 17, k. 10; Lwów, 25 I 1898. W podobnym tonie pisał 3 tygodnie później, dziękując za nadesłane odpisy archiwaliów (tamże, k. 17; Lwów, 15 II 1898). Nie wiadomo, czy Wierzbowski skorzystał z ofert Winiarza.

²⁸ Tamże, t. 18, k. 45; Lwów, 22 IV 1899.

²⁹ P. Dąbkowski, *Katalog dawnych aktów sądowych polskich województwa ruskiego i belskiego przechowywanych w Archiwum Państwowym we Lwowie*, Lwów 1937, s. 213.

³⁰ A. Tomczak, *Studia Historico-Archivistica*, Toruń 2002, s. 190–192.

przeprowadzenie jednemu z archiwistów Archiwum Głównego. Pierwsza ewentualność mogła być bardziej kosztowna, ale dawała szansę na odnowienie kontaktów towarzyskich z państwem Wierzbowskimi — Teodorem i jego żoną. Piekosińskiego cieszyła taka oto perspektywa:

— — że się będziemy lampartować w Warszawie, we dwóch to i taniej i prędyj³¹.

Ówczesnego dyrektora Archiwum Krajowego w Krakowie dręczyła jednak obawa

— — jakby w Warszawie wyżyć z tej subwencji [przyznanej przez Akademię Umiejętności, która była — według Piekosińskiego — „goła, jak święty turecki” — S. C.] bez potrzeby wyciągania pod kościołem ręki do litościwych osób — ,

gdy nie było możliwe żywienie się „szarańczą i korzonkami”, ponieważ

— — szarańcza w Warszawie nie jest znaną a korzonki są tylko marchewkowe i piotruszkowe [sic! — S. C.], którymi na dłuższą metę żywić się nie można, jeżeli się nie jest rynecorem [nosorożcem — S. C.]³².

Dla oszczędności wynajmował pokój w koszarach wojskowych, brak natomiast informacji, czym się żywił. Widocznie w praktyce nie było tak źle, skoro Przemysław Dąbkowski przekazał zgola inną opinię; Warszawa była dlań znacznie tańsza od Lwowa, tak że bez wielkich wyrzeczeń mógł zaoszczędzić 2/3 grantu otrzymanego w Akademii³³.

Kwerenda osobista nastroczała jeszcze inne problemy, gdy była prowadzona w okresie jesienno-zimowym, stwarzając poważne zagrożenie dla zdrowia i to bynajmniej nie z powodu alergennego kurzu. Oswald Balzer, zapowiadając swój przyjazd do Warszawy na dzień 17 XI 1903 r., tak pisał do dyrektora Archiwum Głównego:

Poprzednim razem był Pan Kolega tak łaskaw zwrócić mi uwagę na to, że dobrze jest księgi, z których się ma korzystać, przedtem na kilka dni wnieść do biura archiwum, aby się ociepiły. Ponieważ w istocie piwniczne zimno bijące z ksiąg, wprost z archiwum przyniesionych, szkodzi mi (doświadczyłem tego w swoim czasie na Wilnie [sic! — S. C.], skąd przywiozłem sobie do Lwowa malarię) przeto ośmielałem się prosić P. Kolegę o łaskawe zarządzenia zniesienia tych ksiąg na kilka dni przed środą do biur³⁴.

Rzuca to światło na warunki pracy w archiwach, powodujące skutki niezbyt bezpieczne dla zdrowia, a może i życia czytelników i pracowników, a wynikające z przechowywania archiwaliów w pomieszczeniach nieogrzewanych, a dokładniej nieopalanych z obawy przed zaproszeniem ognia. Tym razem jednak okazało się, że to nie zimno „bijące z ksiąg”, lecz „influenza” (grypa), na którą zapadł w swym rodzinnym Lwowie przed planowanym wyjazdem do stolicy Królestwa Polskiego, zagroziła zdrowiu Balzera, powodując opóźnienie i konieczność skrócenia jego warszawskiej kwerendy³⁵.

³¹ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 23, k. 17v; Kraków, 12 III 1903.

³² Biblioteka Narodowa, rkps 9665, t. 18, k. 84–84v: list do J. K. Kochanowskiego; Kraków, 3 III 1903.

³³ *Wspomnienia*, s. 13–14.

³⁴ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 23, k. 76; Lwów, 10 XI 1903.

³⁵ Tamże, k. 77: list Balzera do Wierzbowskiego; Lwów, 15 XI 1903.

Materialnym efektem podejmowanych kwerend były odpłatne odpisy wykonywane na zlecenie uczonych prowadzących poszukiwania. Wiązały się z tym zwłaszcza, co oczywista, problemy finansowe. Kwestie wynikających stąd rozliczeń nieraz bywały przedmiotem korespondencji na trasie Warszawa — Kraków i Warszawa — Lwów. Hojnością w opłacaniu tego rodzaju usług archiwalnych wyróżniał się zwłaszcza Piekosiński, który honorarium za odpisy sporządzone z dokumentów nobilitacyjnych, a zaproponowane w imieniu jednego z pracowników Archiwum Głównego, uznał za

— — bardzo mierne i nie tylko je akceptuję ale o ile by Szanowny Kolega takowe bądź ze względu na wykonaną pracę, bądź na osobę pracownika uznał za właściwe wynagrodzenie to podnieść, czyli w ogóle całą kwestię wynagrodzenia zostawiam zupełnie i bez potrzeby odnoszenia się do mnie uznaniu Szanownego Kolegi. Jestem w duszy socjalistą i pragnę, by każdy pracownik miał za swą pracę dobre wynagrodzenie; ja z pewnością nie zubożę, jeśli pracownikowi zapłacę o kilkanaście rubli więcej, niżbym mógł wytargować, a dla biedaka nieraz i drobna kwota jest ważnym momentem³⁶.

Na tak szeroki gest mógł sobie pozwolić uczony mający całkiem niezłe dochody, jako profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor Archiwum Krajowego Aktów Grodzkich i Ziemskich, a do tego jeszcze członek zarządów Kasy Oszczędności w Krakowie i Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu³⁷. Był to uczony, który prowadząc skromny tryb życia, niemal wszystkie wolne środki inwestował w przedsięwzięcia naukowe, gotowy do rezygnacji z honorariów autorskich, jak w przypadku *Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski*, wydawanego przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk:

— — gdyby takie honorarium przyszło Towarzystwu z trudnością, gdyż popieranie nauki polskiej wszelkimi środkami uważam sobie za obowiązek patriotyczny³⁸.

Ale umierając w 1906 r., nie zostawił siostrze, która prowadziła mu dom, nawet przysłowiowego grosza³⁹.

Niekiedy sporządzanie odpisów narażało problemy związane z doбором współpracownika do czytania tekstu. Oto Oswald Balzer prosił dyrektora Wierzbowskiego, by jego pomocnikiem

— — nie był ów starszy urzędnik, który dawniej kolacjonował z p. Dąbkowskim a częściowo i ze mną, gdyż ze względu na wiek czyta bardzo powoli a co ważniejsze, znacznie przyciszonym głosem, ja zaś niestety w ostatnich latach dość ciężko zapadłem na słuch⁴⁰.

³⁶ Tamże, t. 19, list nr 70; Kraków, 9 X 1899.

³⁷ S. Ciara, *Finansowe kłopoty galicyjskich uczonych na przełomie XIX i XX w.*, „Przegląd Historyczny”, t. 96, 2005, z. 4, s. 583.

³⁸ *Materiały do działalności Komisji Historycznej*, wyd. D. Rederowa, nr 154, s. 200; Piekosiński do Komisji Historycznej Akademii Umiejętności, Kraków 15 XI 1900.

³⁹ J. Wyrozumski, *Franciszek Piekosiński (1844–1908)* [w:] *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, red. W. Bieńkowski, Warszawa 2002, s. 162.

⁴⁰ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 23, k. 76v; Lwów, 10 XI 1903. Dąbkowski (*Wspomnienia*, s. 6) wymienia co najmniej dwóch leciwych archiwistów Archiwum Głównego (Atanazego Dziarskiego oraz Suwałta); nie wiadomo jednak, kogo z nich miał na myśli Balzer w cytowanym liście.

Gdy obiektem zainteresowania mieszkającego w Galicji badacza była pieczęć, prosił on oczywiście, jak Adam Chmiel, adiunkt archiwum w Krakowie, o

— — jej dokładną podobiznę, którą dać może odcisk gipsowy lub fotografia, a w dalszym rzędzie ręczny rysunek, do którego uciekam się tylko wtenczas, jeżeli jest kilka oryginałów, jednak każdy w pewnej tylko części dokładnie zachowany⁴¹.

W razie konieczności „wykonania” odrysu pieczęci (za zgodą dyrektora Archiwum) zadanie to wykonałby kolega Chmiela, artysta-malarz Stanisław Cercha (1867–1919)⁴².

Efekty prowadzonych z takim zaangażowaniem i nakładem kosztów kwerend nie sprowadzały się wyłącznie do „czystej nauki”, miały także aspekt bardziej praktyczny. Odpisy fragmentów lustracji starostwa nowotarskiego, otrzymane z Archiwum Głównego dzięki wstawiennictwu Wierzbowskiego, Oswald Balzer — przedstawiciel Galicji do trybunału rozjemczego w Grazu — ocenił początkowo dość powściągliwie, ponieważ:

— — nie dotyczą one sprawy spornej wprost i bezpośrednio, to jednak pośrednio dadzą się użyć do przeprowadzenia pewnych dowodów na naszą korzyść⁴³.

Potem jednak wykorzystał owe odpisy bardzo precyzyjnie i efektywnie dowodzące, iż co najmniej od XVII w.

— — cała wschodnia Nowotarszczyzna między Leśnicą a Białką, w głąb aż do wysokich Tatr, leżała w granicach państwa polskiego⁴⁴.

Korzystne dla Galicji rozstrzygnięcie tego polsko-węgierskiego sporu utwierdziło Balzera w przekonaniu o zasadniczym znaczeniu zgromadzonych w Warszawie archiwaliów, gdy pisał do Wierzbowskiego, dziękując mu za okazaną pomoc:

— — właśnie w materiale przez Archiwum Pańskie dostarczonem znalazłem rzeczy pierwszorzędnej wagi, dowodzące posiadania polskiego jeszcze w wieku XV⁴⁵.

Nie była to tylko kurtuazja, skoro pomagający swemu mistrzowi w kwerendach Przemysław Dąbkowski wtórował mu po latach:

Najważniejszych jednak do obrony dokumentów dostarczył mu [Balzerowi — przyp. S. C.] prof. Wierzbowski z Archiwum Głównego w Warszawie⁴⁶.

Ale nie tylko wzajemna wymiana informacji o archiwaliach (nieodzowna w czasach, gdy aparat ewidencyjno-informacyjny, choć czynił olbrzymie postępy, dopiero się rozwijał) oraz planowanych i odbytych już kwerendach przykuwała uwagę korespondentów. Wspominany wielokroć Przemysław Dąbkowski zwracał się do ustosunkowanego, jak słusznie mniemał, w warszawskich sferach akademickich i urzędowych Wierzbowskiego z prośbą o pomoc i protekcję w ewentualnych staraniach o katedrę dawnego prawa polskiego na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim.

⁴¹ Tamże, rkps 1881, t. 18, k. 22; Kraków, 16 II 1898.

⁴² F. Kopera, *Cercha Stanisław (1867–1919)*, PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 232–233.

⁴³ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 22, nr listu 42; Lwów, 20 VI 1902.

⁴⁴ *O Morskie Oko*, s. 63, por. też odsyłacze do lustracji, tamże, s. 25.

⁴⁵ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 22, nr listu 56; Lwów, 7 X 1902.

⁴⁶ *Oswald Balzer. Życie i dzieła*, Lwów 1934, s. 107.

Nadzieje na jej powstanie pojawiły się wraz z objawami pewnej odwilży wymuszonej wydarzeniami rewolucji 1905 r., niestety wkrótce zgasły i Dąbkowski aż do roku 1915 musiał się kontentować docenturą prywatną, zresztą dość intratną, na Uniwersytecie Lwowskim oraz posadą w Archiwum Bernardyńskim. Z kolei w pierwszych latach XX stulecia Wierzbowski obszernie przedstawiał i usprawiedliwiał w listach do Balzera swoją postawę w kwestii prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim wykładów z historii literatury polskiej. Argumentował, że zawsze dążył do wykładania tego przedmiotu po polsku, choć nie było to doceniane przez opiniotwórcze kręgi społeczeństwa polskiego⁴⁷. Jeszcze innym tematem omawianych kontaktów była wzajemna wymiana publikacji. Szczególny podziw i uznanie archiwistów galicyjskich zyskała edycja kolejnych tomów *Matricularum Regni Poloniae summaria*, podjęta m.in. w związku ze zbliżającym się stuleciem istnienia AGAD⁴⁸. Poza podziękowaniami, pochwałami i przekazywaniem informacji wymiana listów dawała nieraz asumpt do ogólniejszych konstatacji. Jako przykład mogą służyć opublikowane przez dyrektora Archiwum Głównego *Materiały do dziejów piśmiennictwa i biografii pisarzy polskich* (wydawane w latach 1899–1900), gdzie znalazła się edycja najdawniejszego znanego polskiego weksla, tak skomentowana przez Oswalda Balzera:

— — kto weksle wystawia, ten gotówki nie ma, a weksel służyć miał na pokrycie pewnych potrzeb literacko–naukowych, więc mamy w tym pierwszym naszym wekslu jakoby objawienie na całą dalszą przyszłość, że z funduszami na naukę polską zawsze będzie kruczo⁴⁹.

Zaiste, prorocze to były słowa, napisane 108 lat temu, w zestawieniu z danymi o procencie PKB przeznaczanym w III Rzeczypospolitej na badania naukowe.

Wybrane przeze mnie reprezentatywne przykłady dowodzą, że kontakty galicyjskich uczonych, w tym archiwistów Krakowa i Lwowa, utrzymywane z Archiwum Głównym, pięknie świadczą o poczuciu jedności nauki polskiej. Odegrały one niemałą rolę w integracji polskich historyków ponad granicami zaborów, a w niepodległej Rzeczypospolitej przyczyniły się do budowy podstaw jednolitej służby archiwalnej.

Stefan Ciara, Contacts of the Galician Archivists with the Central Archives of Historical Records in Warsaw in the late 19th and early 20th century in Teodor Wierzbowski's Correspondence

Summary

More than half of historians who used the holdings of the Central Archives of Historical Records, headed in the years 1897–1919 by Professor Teodor Wierzbowski, came from Galicia. Among them archivists constituted not a small group, only to mention Oswald Balzer,

⁴⁷ A. Tomczak, *Wierzbowski Teodor*, s. 227. Problemowi polskojęzycznej katedry literatury polskiej poświęcił Wierzbowski bardzo obszerny list do Balzera, datowany: Warszawa, 10 XII 1904 (BOssol., rkps 7696/II, s. 47–60), zyskując zrozumienie i współczucie adresata: O. Balzer do T. Wierzbowskiego; Lwów 25 XII 1904 (BPAU i PAN, rkps 1881, t. 24, k. 147).

⁴⁸ Np. list O. Balzera cytowany w poprzednim przypisie, k. 148.

⁴⁹ BPAU i PAN, rkps 1881, t. 20, k. 34; Lwów, 20 III 1900.

Eugeniusz Barwiński, Adam Chmiel, Przemysław Dąbkowski, Stanisław Krzyżanowski, Stanisław Kutrzeba. Their correspondence, which is stored in the manuscript collections of the Scientific Library of the Polish Academy of Arts and Sciences and of the Polish Academy of Sciences in Cracow city, shows how much they valued the relations with the Central Archives and its director.

Books on history and the fundamental source editions, as well as historical and legal arguments in the Polish–Hungarian border dispute about the region of Morskie Oko in the Tatra Mountains were the results of research conducted in Warsaw. Wierzbowski asked scholars, who used the holdings of The Central Archives of Historical Records, not to disclose the origin of quoted records, in order not to attract attention of Russian authorities to the fact how important and valuable to the Polish historical science was holdings of that archive. Contacts of Galician scholars, including archivists from the cities of Cracow and Lvov, maintained with the Central Archives show a sense of unity of the Polish science across the borders, in spite of partitions. These contacts contributed to the integration of Polish historians, and in independent Poland were basis for creation one common archival service.



Alicja Kulecka

(Uniwersytet Warszawski)

ZASÓB ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH W BADANIACH NAD WIEKIEM XIX W NIEPODLEGŁEJ POLSCE (1918–1939)

Historiografia polska po 1918 r. uzyskała nowe warunki i szanse działania, wynikające z odbudowy państwowości polskiej. Oznaczało to przede wszystkim możliwość powstawania refleksji i prowadzenia dyskursów „pod opieką władz”¹. Programy badań historycznych w pierwszych latach istnienia odrodzonej Rzeczypospolitej formułowane były przez historyków, którzy swoją działalność naukową rozpoczęli jeszcze w okresie zaborów. Jednym z przedstawicieli tego pokolenia był Michał Bobrzyński. Jego nazwisko trwale związane było z krakowską szkołą historyczną, której główne zadanie zostało sformułowane jako „odkrywanie narodowi błędów, aby się z nich leczył”. Bobrzyński w nowej sytuacji politycznej 1920 r. oświadczał, że historycy mają obowiązek wydobyć z dziejów tego, co może służyć budowie nowego państwa, pisząc: „dziś z naszych dziejów i z naszych urzędzeń i doświadczeń nauka powinna wydobyć i oświecić to, co nowemu państwu posłużyć może za podstawę”². Stwierdzenie to wynikało ze świadomości, że zasadnicze tezy szkoły krakowskiej zawierały brak wiary w umiejętności tworzenia stabilnego i dobrze zorganizowanego państwa. Potraktować je można jako swoisty naukowy rachunek sumienia, prośbę o przebaczenie i próbę zadośćuczynienia.

Stanisław Zakrzewski w artykule *Historiografia polska wobec wskrzeszenia państwa*³ traktował odzyskanie niepodległości jako istotny zabieg terapeutyczny dla rozważań nad dziejami, wskazując, że „po odzyskaniu niepodległości pogląd historiografii na narodową przeszłość straci uczuciowo-polityczne zabarwienie”⁴. Odrodzenie niepodległości oznaczało także zerwanie ze stanem „braku opieki państwa”. Konsekwencją tego była także możliwość pozyskiwania środków

¹ A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 165.

² M. Bobrzyński, *Nasi historycy wobec wojny światowej*, Kraków 1920, s. 38, 39–40.

³ S. Zakrzewski, *Historiografia polska wobec wskrzeszenia państwa*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 37, 1923, s. 289–324.

⁴ S. Zakrzewski, op. cit., s. 297; A. F. Grabski, op. cit., s. 168.

materialnych, powstawania i kontynuowania działalności środowisk uprawiających zawodową refleksję historiograficzną⁵, skupionych wokół katedr uniwersyteckich we Lwowie, Krakowie, Warszawie, Wilnie i Poznaniu. Jednocześnie powstanie państwa prowadziło do „restytucji pracy — — polityczno-państwowej dla Polski”⁶. Ta nowa sytuacja dotyczyła także badań nad wiekiem XIX. Temu okresowi historycznemu i jego historiografii Zakrzewski poświęcił wiele miejsca we wspomnianym artykule. Przedmiotem jego zainteresowania stały się przede wszystkim dwie struktury życia społecznego, a jednocześnie przedmioty narracji historycznej — naród i państwo. W świadomości społeczeństwa i historyków widoczna była idea, że: „państwo upadło, ale naród trwa i żyć będzie”. Ta konstatacja, jak wskazywał, „stała się rewelacją, od której zaczyna się prawdziwie nowe umysłowe życie w dobie niewoli politycznej”⁷. Podkreślał również, że pojęcie narodu było dla historyków XIX w. — Joachima Lelewela, Kazimierza Brodzińskiego, Karola Szajnochy — synonimem państwa. Przestrzegał przy tym, że nie należy łączyć pojęcia narodu występującego w historiografii polskiej XIX w. z nurtami „nacjonalistyczno-etnicznymi”⁸. Zakrzewski wskazywał, że długotrwały brak państwa sprawił, że dla historyków polskich stało się ono teorią, prawie legendą. Doprowadziło to do braku w ich refleksjach realnego, doświadczalnego poznawania problematyki państwowej. Jak pisał: „Dzieje Polski państwowej w toku doby porozbiorowej, jej dzieje polityczne, przybierały pomału charakter nauki muzealnej, interesującej przede wszystkim uczonych”⁹. Wskazywał więc, że istniało niebezpieczeństwo społecznej alienacji refleksji o państwie, zamknięcie jej w określonym kręgu zawodowym. Historiograficzne tęsknoty za państwem i rozważania nad nim przybierały formę badań nad ustrojem. Stanowiły one swoisty substytut badań nad dziejami państwa¹⁰. Restytucja państwa stawiała jednocześnie przed historiografią polską nowe wyzwania. Wśród nich znalazły się: konieczność znalezienia swojego miejsca w Europie, rozwój refleksji nad dziejami powszechnymi, uwolnienie się od bezkrytycznego przyjmowania tez i dorobku historiografii obcych¹¹. W 1930 r. Marcelli Handelsman wzbogacił o wiele nowych, istotnych elementów programy badań historycznych. Widoczne to stało się głównie w koncepcjach rozszerzenia powinności historyków o obowiązek „bycia” przede wszystkim „uczonym”, a więc podjęcia próby uwolnienia badań od związków ideologicznych i emocjonalnych. W nowych, ukształtowanych w okresie niepodległości, programach badawczych pojawiły się idee przesunięcia punktu ciężkości poszukiwań historycznych z dziejów Polski na powszechne, a tym samym traktowania historii Polski jako jednego z elementów historii powszechnej. Była to także próba uwolnienia badań od ideologii politycznej.

Zaprezentowane tu ogólne tezy dotyczące społecznych funkcji badań historycznych zmuszają do postawienia pytania: jak kształtowała się problematyka badań nad wiekiem XIX? Okres ten był bowiem, z punktu widzenia dziejów państwowości, specyficzny. Brak istnienia tej, tak istotnej dla życia społecznego, struktury

⁵ S. Zakrzewski, op. cit., s. 318.

⁶ Tamże, s. 301.

⁷ Tamże, s. 303.

⁸ Tamże, s. 304–305.

⁹ Tamże, s. 299–300.

¹⁰ Tamże, s. 301.

¹¹ Tamże, s. 320–324.

sprawiał, że refleksje historiograficzne dotyczyły przede wszystkim innych, zastępczych form życia społecznego oraz poszukiwania poprzez nie modelu istnienia „polskości”. Anna Minkowska, w pierwszych latach 20., zastanawiając się nad sensem badania dziejów organizacji spiskowej, zjawiska charakterystycznego dla życia politycznego w wieku XIX, zwłaszcza zaś narodu, pisała:

Być może, iż na skutek wypadków wielkiej, współczesnej nam wojny po wstrząsach, jakich doznawaliśmy, dla umysłu naszego wiele problemów historycznych wydać się może wątem i niskiem. Taki los spotkać może i niniejsze zagadnienie, dzieje spisku, który żadnego głośnego czynu nie dokonawszy, który utkwil na rozłogach wielkich czasów jemu współczesnych. Lecz ten na pozór wąty związek powstańczy był w gruncie rzeczy nową potężną próbą przeciwstawienia się organizacji władzy najeźdźcy, był jedynie możliwym i najwyższym wysiłkiem w danej sytuacji z bólem nad losem członków 1848 roku spoglądać będzie serce wolnego dziś Polaka z wdzięcznością głęboką, jako cel tych, co wierni idei polskiej zostali w najcięższych chwilach. A przez pryzmat wielkich wstrząśnięć nam współczesnych problemat polskich wysiłków na tle ówczesnego oczekiwania wojny wyrosły nabiera z jednej strony plastyki, nabiera życia, z drugiej staje się datą w manierze odrodzonego życia Polski bardziej historyczną niż kiedykolwiek i przez to zostaje wrócony nauce¹².

Porównanie działalności spiskowej z wielką i dopiero co minioną wojną, oznaczającą także cierpienia wielu milionów ludzi, żyjące jeszcze w pamięci, inspirowało do refleksji dotyczących znaczenia konspiracji niepodległościowej dla przetrwania idei własnej państwowości. Jednocześnie nakazywało dowartościowanie każdego wysiłku i każdego poświęcenia. Było refleksją nad znaczeniem działań małych grup ludzkich, poszukiwaniem w nich także czynów heroicznych, powodujących poważne konsekwencje społeczne. Choć I wojna światowa postrzegana była jako siła sprawcza niepodległości, to jednocześnie historycy badający zagadnienia wieku XIX dążyli do historiograficznej analizy wszystkich przejawów pielęgnowania narodowości i walki o nią w trudnych czasach niewoli.

Historiografia Polski niepodległej podejmowała wiele tematów z zakresu historii XIX w. Helena Więckowska prowadziła badania nad opozycją liberalną w Królestwie Polskim, traktując je zarówno jako element historii idei, jak i parlamentarizmu. Działalność kaliszczan była dla niej przejawem „walki o konstytucję i prawa polityczne”¹³. Problematyka ta była dla niej okazją do rozważań dotyczących modelu nowoczesnego państwa konstytucyjnego i parlamentarnego.

Ryszard Przelaskowski, analizując dzieje sejmu Królestwa Polskiego 1825 r., wskazywał, że instytucja ta była nie tylko reprezentacją obywatelską, lecz również ten organ władzy ustawodawczej „został uznany przez społeczeństwo za teren, na którym bronić będzie można niezależności narodowej”¹⁴. Konstytucja i reprezentacja traktowane były przez tego historyka jako czynniki wyznaczające granice niepodległości, a także jej nośniki, jej gwarancje. Poszczególne sejmy zaś przedstawiane były jako forum, na którym toczyła się dyskusja o niezależności. Lekceważenie

¹² A. Minkowska, *Organizacja spiskowa 1848 roku w Królestwie Polskim*, Warszawa 1923, s. XI–XII.

¹³ H. Więckowska, *Opozycja liberalna w Królestwie Kongresowym 1815–1830*, Warszawa 1925, s. V.

¹⁴ R. Przelaskowski, *Sejm warszawski roku 1825*, Warszawa 1929, s. 22.

zapisów konstytucyjnych, niekorzystne interpretacje podstawy prawnej działalności Królestwa, wskazywały społeczeństwu „kruchosć i iluzoryczność ustawy — niezagwarantowanej żadną faktyczną rękojmą”¹⁵. Badania nad systemem konstytucyjnym Królestwa służyć więc miały rozwojowi refleksji nad różnymi formami aktywności politycznej społeczeństwa polskiego okresu zaborów.

Jednym z istotnych tematów rozważań nad wiekiem XIX były biogramy i sylwetki osób odgrywających kluczową rolę w organizacjach patriotycznych. Wśród tych postaci znalazł się również Karol Majewski. Szczególnym przedmiotem zainteresowania Walentyny Rudzkiej był ten okres jego życia, w którym działał intensywnie w organizacjach spiskowych poprzedzających wybuch powstania styczniowego¹⁶. Powodem wyboru go na bohatera rozważań historycznych był fakt, że „od jesieni 1859 do lata 1862” „brał udział we wszystkich pracach narodowych”, „bez względu na to, jacy ludzie, jakie obozy prace te podejmowały”¹⁷. Jednakże Majewski, ze względu na załamanie się w śledztwie, „nie stał się symbolem walki i wytrwania, ofiary i moralnego zwycięstwa, jak Traugutt”, choć „poświęcił na ołtarzu ojczyzny swą młodość, swą przyszłość, swoje siły” i choć „należał do całokształtu pracy narodowej w tak ważnym dla dziejów naszych momencie”. Z tego powodu poznanie „dokładne poglądów i działań Majewskiego rzuca wiele ciekawego światła na sprężynę kierujące ruchem patriotycznym”¹⁸. Praca Rudzkiej była próbą polemiki z tymi opiniami o Majewskim, które wykluczały go z grona patriotów, nadając mu miano „prowokatora dążącego do zguby Polski”, „zdrajcy wydającego towarzyszków”, „słabego tchórza”¹⁹. Była tym samym próbą przywrócenia dobrego imienia bohatera poprzez uwzględnienie wszystkich okoliczności, motywów, powodów jego załamania w śledztwie, próbą usprawiedliwienia poprzez podkreślenie jego zasług w zakresie organizacji ruchu patriotycznego. Była także próbą refleksji nad różnymi formami patriotyzmu czasów niewoli, pojęciem zdrady, etyki spiskowej. Ta sama autorka wskazywała przy tym, że bohaterstwo czasów niewoli polegało nie tylko na uczestnictwie w powstaniach narodowych. Pokolenie Polaków żyjących w niepodległym państwie polskim powinno było, jej zdaniem, cenić również lata „poprzedzające otwartą walkę”, jako „czas cichych, bezimiennych ofiar i poświęceń”²⁰.

W latach 1918–1938 zasób do badań nad wiekiem XIX znajdował się w dwóch warszawskich archiwach — Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) i Archiwum Akt Dawnych (AAD). Archiwalia tych dwu placówek obecnie znajdują się w AGAD. Zasoby te połączono z powodu strat poniesionych w czasie II wojny światowej. AGAD, jako bezpośredni następca Archiwum Ogólnego Krajowego, a następnie Archiwum Królestwa Polskiego, ma dłuższą tradycję udostępniania zasobu i w związku z tym lepiej było znane korzystającym. Posiadało także większą ilość pomocy archiwalnych.

Wykorzystanie archiwaliów w badaniach nad wiekiem XIX sprzyjało rozwojowi refleksji źródłoznawczej. Jednym z pierwszych źródeł, które doczekały się takich

¹⁵ Tamże, s. 22–23.

¹⁶ W. Rudzka, *Karol Majewski w latach 1859–1864*, Warszawa 1937.

¹⁷ Tamże, s. 1.

¹⁸ Tamże, s. 1–2.

¹⁹ Tamże, s. 152–153.

²⁰ Tamże, s. 1.

analiz, były raporty policji tajnej wielkiego księcia Konstantego. Więckowska, pisząc o opozycji liberalnej w Królestwie Polskim, jej działalności na forum parlamentu i poza nim, zastanawiała się, w jakim zakresie te właśnie źródła były przydatne do poszukiwań historycznych odnoszących się do problematyki życia politycznego i społecznego. Przedmiotem jej zainteresowania były przede wszystkim raporty Mateusza Schleya. Dokonując ich charakterystyki, pisała:

Jest to szereg tajnych raportów o politycznie działających osobach, ich krewnych i znajomych, rozmowy z nimi, wiadomości o ich stosunkach, każdym ich kroku, ich stanowisku, przy tem wiadomości o nastrojach i poglądach, panujących w społeczeństwie nie tylko Królestwa Polskiego, lecz Poznańskiego i Galicji, poszczególnych towarzystwach i salonach²¹.

Te cechy raportów pozwalały przypuszczać, że w oparciu o ten właśnie materiał można będzie dokonać obserwacji poglądów i postaw szerokiego kręgu osób zaangażowanych w życie polityczne. Tym bardziej że Więckowska wskazywała, iż „Tajna policja opanowywała wszystkie dziedziny życia, dzięki czemu raporty poruszają wszystkie sprawy — —”²². Choć utrwalony w raportach krąg osób i opis wydarzeń był bardzo szeroki, to jednak badaczka życia politycznego wskazywała na liczne ułomności tak stworzonego obrazu. Uważała, że prowadzona działalność i opisy

ograniczają się — do zewnętrznych obserwacji, zwłaszcza jeśli chodzi o szpiegowanie osób podejrzanych, niepozbawione przy tem pewnego momentu prowokacyjnego, przesadnych lub przynajmniej przedwczesnych doniesień dla wywołania lub usprawiedliwienia jakiejś decyzji wielkiego księcia — jak wszelki zresztą materiał delatorski — są jako takie historycznym źródłem natury drugorzędnej²³.

Taka ocena historyka znacznie obniżała walory poznawcze raportów policji tajnej. Wskazywanie na pewną histeryczność, a więc również irracjonalność, działań tej instytucji, prób reżyserii przez nią zachowań i postaw, służyło również podkreśleniu faktu, że rzeczywiste motywy działań osób objętych jej obserwacjami pozostawały nieznane.

Doświadczenia zdobywane w trakcie prac archiwalnych przyczyniały się do powstawania prac oraz refleksji nad poszczególnymi kierunkami badań. Tadeusza Manteuffla zainspirowały one do badań nad historią instytucji oświatowych. Ten wybitny historyk wskazywał, że powodem powstania monografii poświęconej tym zagadnieniom były doświadczenia wyniesione z archiwum. Pisał o tym:

Pracując od szeregu lat w archiwum, przekonałem się zarówno z doświadczenia własnego, jak i tych pracowników naukowych, których robotę miałem sposobność tam obserwować, jak trudno dać sobie radę z poszukiwaniami archiwalnymi bez dokładnej znajomości historii, organizacji, składu osobowego, a niejednokrotnie nawet i biografii urzędników tej władzy, z której aktami ma się do czynienia²⁴.

Podkreślał także wielką wagę szczegółów dla znajomości ważnych zagadnień historycznych. Pozyskiwanie tych właśnie, znaczących detali odbywać się mogło

²¹ H. Więckowska, op. cit., s. XI.

²² Tamże.

²³ Tamże.

²⁴ T. Manteuffel, *Centralne władze oświatowe na terenie b. Królestwa Kongresowego (1807–1915)*, Warszawa 1929, s. 5.

jedynie na drodze sumiennych i żmudnych poszukiwań archiwalnych. Jednocześnie inspirowały one do badań nad historią prawa i administracji. Efekty działania tych właśnie czynników widoczne były w gromadzonych materiałach archiwalnych.

Zastanawiając się nad rolą archiwaliów w procesie poznania przeszłości, Marceli Handelsman podkreślał, że „nie stanowią zamkniętej w sobie gałęzi postępowania naukowego”²⁵. Uważał, że praca z tego typu materiałami powinna zostać poprzedzona wykorzystaniem źródeł drukowanych. Zakładał, że archiwalia stanowiły element, kolejnego po drukach, etapu kwerend. Było tu zatem widoczne przekonanie, że praca z archiwaliami powinna zostać poprzedzona odpowiednim przygotowaniem fachowym. Było to w związku z tym zadanie dla badaczy mających odpowiednie doświadczenie, znajomość innych źródeł, umiejących ocenić, czy archiwalia będą przydatne dla badań i służyć wzbogaceniu wiedzy i metod badawczych.

W Polsce niepodległej systematycznie rozszerzał się zakres wykorzystywanych zespołów archiwalnych. Zaczęto również tworzyć spisy wykorzystanych archiwaliów przy zastosowaniu nazw zespołów i traktować je jak odrębny element bibliografii. Przykładem tego zjawiska była praca Marii Manteufflowej poświęcona Józefowi Kalasantemu Szaniawskiemu. Jednym z istotnych jej założeń stało się wykorzystanie archiwaliów pochodzenia urzędowego dla analizy postaw i poglądów bohatera rozprawy. W oparciu o zasób AGAD, na przykładzie osoby Szaniawskiego, zrekonstruowana została modelowa formuła „światopoglądu reakcyjnego”²⁶. Manteufflowa korzystała w swojej pracy zarówno z zasobu AGAD, jak i AAD. W pierwszym z nich przechowywane były bowiem akta Komisji Rządowej Sprawiedliwości i Komisji Rządowej Wojny, w drugim natomiast Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego, Rady Stanu i Rady Administracyjnej. Manteufflowa korzystała z protokołów tych instytucji kolegialnych dla analizy zachowań i poglądów Szaniawskiego, jako urzędnika Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wykorzystała także akta Sekretariatu Stanu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, Kancelarii Namiestnika, Kancelarii Nowosilcowa, Policji Tajnej w. ks. Konstantego, Najwyższego Sądu Kryminalnego, Heroldii Królestwa Polskiego oraz akt rewindykowanych ze Sztabu Głównego w Petersburgu²⁷. Zestaw przebadanych źródeł był imponujący, zwłaszcza że kwerendy prowadzono w tak trudnym materiale, jakim są protokoły. Praca nad nimi oznaczała konieczność zapoznania się z każdym zapisem dla wydobycia poglądów i stanowiska Szaniawskiego wobec bieżących problemów politycznych.

W większości znaczących prac poświęconych dziejom wieku XIX, i to zarówno z zakresu historii Polski, jak i powszechnej, wykorzystywane były archiwalia z AGAD i AAD. Cytowanie materiałów z zasobu tych archiwów widoczne było, oprócz wspomnianych publikacji H. Więckowskiej, A. Minkowskiej, M. Manteufflowej, W. Rudzkiej, T. Manteuffla, również u Wincentego Gorzyckiego w pracy *Oświata publiczna w Księstwie Warszawskim i organizacja władz i funduszków*²⁸,

²⁵ M. Handelsman, *Metoda poszukiwań archiwalnych*, „Archeion”, t. 2, 1927, s. 31.

²⁶ M. Manteufflowa, *J. K. Szaniawski, ideologia i działalność 1815–1830*, Warszawa 1936. Cała rozprawa poświęcona była temu zagadnieniu.

²⁷ M. Manteufflowa, op. cit., s. V — wykaz źródeł i literatury.

²⁸ Warszawa 1921, s. II–III; wykorzystał akta Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Warszawskiego.

u Mieczysława Ajzena w rozprawie *Polityka gospodarcza Lubeckiego (1821–1830)*²⁹, u Eugeniusza Bossa w pracy *Sprawa robotnicza w Królestwie Polskiem w okresie paskiewiczowskim 1831–1855*³⁰, u Ludwika Widerszala w publikacji *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej w latach 1831–1864*³¹, u Mieczysława Żywczyńskiego *Geneza i następstwa encykliki Cum primum z 9.VI.1832. Watykan i sprawa polska w latach 1830–1837*³², u Stefana Kieniewicza *Spółeczeństwo polskie w powstaniu poznańskim 1848 roku*³³ i raz jeszcze u L. Widerszala *Bułgarski ruch narodowy 1856–1872*³⁴. Z zasobu AAD i AGAD korzystali uczniowie Marcelego Handelsmana zajmujący się badaniami nad wiekiem XIX. Uwidocznili się to w szeregu artykułów zawartych w opublikowanej na jego cześć księdze jubileuszowej. Wśród korzystających z wymienionych archiwów byli: Jan Giergielewicz³⁵, Stefania Koelichenówna³⁶, Czesław Leśniewski³⁷, Jerzy Niemojewski³⁸, Edmund Oppman³⁹ i Stanisław Płoski⁴⁰. Zespół AAD i AGAD był również podstawą prac z zakresu historii instytucji⁴¹, ustroju, historii kancelarii i archiwów⁴² o różnym charakterze oraz edycji źródeł. Wśród tych ostatnich były również takie, które przyczyniły się do zachowania zasobu dla przyszłych pokoleń badaczy. Przykładem takiej publikacji źródłowej jest wydanie raportów Rajmunda Rembieleńskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, z objazdów obwodu łęczyckiego. Stanowiły one tę część zasobu Rady Administracyjnej Królestwa Polskiej⁴³, która została zniszczona w czasie II wojny światowej.

²⁹ Warszawa 1932, s. 12; publikacja została oparta o akta Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

³⁰ Warszawa 1931, s. 6; wykorzystano tu przede wszystkim akta Wydziału Przemysłu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

³¹ Warszawa 1934, s. 21; autor korzystał z zespołów znajdujących się w AAD: Kancelarii Namiestnika i Kancelarii Wojennej Namiestnika.

³² Warszawa 1935, s. 7; autor korzystał z zespołów Kancelarii Namiestnika, Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Rządu Narodowego i Sekretariatu Stanu.

³³ Warszawa 1935, s. 28; autor korzystał z Kancelarii Namiestnika i Stałej Komisji Śledczej.

³⁴ Warszawa 1937, s. XXI; w tym przypadku marginalne wykorzystanie akt, bo tylko jednej jednostki, z zespołu Kancelarii gen. Policmajstra.

³⁵ Korzystał z akt Komisji Rządowej Wojny; zob. J. Giergielewicz, *Szkoły Korpusów Inżynierów* [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej działalności naukowej Prof. Marcelego Handelsmana*, Warszawa 1929, s. 126–138.

³⁶ Korzystała z akt Rady Stanu; zob. S. Koelichenówna, *Przejawy reakcji w działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (1821–1830)* [w:] *Księga pamiątkowa*, s. 147–165.

³⁷ Korzystał z akt KRSW i Rady Administracyjnej; zob. C. Leśniewski, *Okolo zgonu Stanisława Staszica* [w:] *Księga pamiątkowa*, s. 179–220.

³⁸ Korzystał z akt Audytoriatu Polowego; zob. J. Niemojewski, *Podstawy prawne wyroków sądów wojskowych rosyjskich w powstaniu 1863 roku na terytorium Królestwa Polskiego. Szkic historyczno-prawny* [w:] *Księga pamiątkowa*, s. 301 n.

³⁹ Korzystał z akt Sądu Najwyższego Kryminalnego; zob. E. Oppman, *Z walk domowych w powstaniu listopadowym* [w:] *Księga pamiątkowa*, s. 331–350.

⁴⁰ Korzystał z akt Stałej Komisji Śledczej; zob. S. Płoski, *Działalność Zaliwskiego w wojnie polsko-rosyjskiej* [w:] *Księga pamiątkowa*, s. 351–373.

⁴¹ H. Eile, *Tajna policja wielkiego księcia Konstantego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, t. 13, 1931, s. 58–63.

⁴² I. Iwaszkiewicz, *Losy Archiwum kancelarii w. ks. Konstantego i Nowosilcowa*, „Archeion”, t. 6–7, 1930, s. 22–56.

⁴³ *Trzy raporty Rajmunda Rembieleńskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820*, wyd. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 1, 1929, s. 43–68. Podstawą wydania były akta

Pojawiło się także wiele prac poświęconych historii instytucji i dziejom zespołów archiwalnych. Były one publikowane na łamach „Archeionu”. Do ważniejszych należały artykuły: Ryszarda Przelaskowskiego, poświęcony archiwaliom Senatu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego⁴⁴, oraz Kazimierza Konarskiego, dotyczący akt Wojennego General-Gubernatora Warszawskiego (1831–1862)⁴⁵. Janusz Iwaszkiewicz natomiast opublikował artykuł poświęcony archiwaliom osób budzących wiele emocji politycznych — w. ks. Konstantego Pawłowicza i Mikołaja Nowosilcowa⁴⁶ — a jednocześnie odgrywających kluczową rolę w dziejach konstytucyjnego Królestwa Polskiego, a ponadto tekst poświęcony problemom porządkowania archiwaliów okresu Księstwa Warszawskiego⁴⁷.

W związku z dużymi stratami w zasobie historycznym i registraturach archiwów warszawskich poniesionymi w czasie II wojny światowej, szczególnie zaś w 1944 r., każdy ślad stanowiący efekt działalności tych instytucji jest ważnym źródłem dla ich dziejów. W aktach Archiwum Państwowego w Wilnie, przechowywanych w Lietuvos Centrinis Valstybes Archivas w Wilnie, zachował się odpis listu Jerzego Kraszkowskiego, uczestnika powstania styczniowego, datowany 8 XI 1926 r., kierowany do dyrekcji AAD, zawierający prośbę o poszukiwania archiwaliów dotyczących wydarzeń, których był uczestnikiem⁴⁸. Wobec zniszczenia archiwum zakładowego AAD list ten przytaczam *in extenso*, żeby przywrócić choć małą część dziejów wspomnianej placówki, jej funkcji społecznej, jej kontaktów z użytkownikami oraz innymi placówkami archiwalnymi, odgrywania przez nią roli skarbnicy pamięci wieku XIX. Oto jak brzmiał list:

Świetna Dyrekcja
Archiwum Akt Dawnych w Warszawie,
Ul. Jezuicka 1

Dowiedziawszy się, że Archiwum Akt Dawnych nie jest jeszcze w posiadaniu całości aktów dotyczących powstania styczniowego z r. 1863 i 4, mam zaszczyt najuprzejmiej prosić o łaskawe spowodowanie nadesłania z byłego general gubernatorstwa wileńskiego, a mianowicie z Grodna i częściowo z Wilna tych aktów, które dotyczą partii powstańczej grodzieńskiej.

Partia ta, z przeszło 300-osób złożona, zamiast wymknąć się z Grodna, jak było projektowane, na przygotowanym przez Dyrekcję budującej się naówczas kolei żelaznej Warszawa–Petersburg pociągu roboczym, dnia 2-go marca 1863 r. późnym wieczorem, przez dokonaną zdradę wpadła w zasadzkę i zapełniła grodzieńskie więzienie, gdzie przez długi szereg miesięcy dręczoną była najrozmaitszemi dochodzeniami śledczemi,

Rady Administracyjnej, obecnie składające się jedynie z protokołów posiedzeń Rady; przedruk w: *Rajmund Rembaliński. Jego czasy i jego współcześni*, pr. zb. pod red. A. Barszczewskiej-Krupy, Warszawa 1989, s. 218–242.

⁴⁴ R. Przelaskowski, *Akt Senatu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 209–214.

⁴⁵ K. Konarski, *Zespół akt kancelarii Wojennego General-Gubernatora Warszawskiego (1831–1862) w Archiwum Akt Dawnych*, „Archeion”, t. 13, 1935, s. 83–102.

⁴⁶ J. Iwaszkiewicz, op. cit., s. 23–56.

⁴⁷ J. Iwaszkiewicz, *Z dziejów Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Uporządkowanie archiwów Księstwa Warszawskiego*, „Archeion”, t. 2, 1927, s. 83–95.

⁴⁸ Lietuvos Centrinis Valstybes Archivas, F. 286, Archiwum Państwowe w Wilnie, ap. 1, sygn. 3, k. 292–293 (mps).

aż do końca października tego roku, to jest po 7-miu miesiącach więzienia, kilkadziesiąt osób tej partii, skazano i wysłano na wygnanie z kraju w głąb Rosji albo na Sybir.

Ponieważ dotychczas nie udało mi się spotkać z opisem historycznym tej partii powstańczej, która bądź co bądź do całości historii powstania należy, a moje notatki z pobytu na Syberii p.t. „Urywki z niedawnej przeszłości” opublikowane w „Przeglądzie Powszechnym” (wydawnictwo O.O. Jezuitów) dotyczące przeważnie mojej tylko osoby, chciałbym przeto teraz, dopóki jako tako piórem władać jeszcze mogę, uzupełnić opis partii grodzieńskiej, ale już nie z pamięci, lecz na podstawie aktów urzędowych, jeżeli takowe do przejrzenia za pośrednictwem i z łaski Światnej Dyrekcji Archiwum otrzymam.

Dla informacji dodaję, że partia grodzieńska, po jej uwięzieniu, miała ze swojej strony kilka osób wpływowych, który przez cały czas dochodzeń śledczych, przeprowadzonych w Grodnie, bawiły nieodstępnie w Petersburgu i skutecznie /do pewnego stopnia/ przeciwdziałały wnioskowi wileńskiego generał-gubernatora Murawjewa /t.z.w. Wieszatela/, — skutkiem czego wyznaczona przezeń komisja śledcza w Grodnie, zmieniała się, o ile sobie przypominam, trzy razy — zawsze na skutek otrzymanego z Petersburga polecenia /pierośledować?/⁴⁹.

Skutkiem tego też pewnie wielka liczba osób zesłanych przestępców zmalała do osób zaledwie kilkudziesięciu. W takim stanie rzeczy sędzę, że najpożądańszem byłoby dla nas otrzymanie dokumentów następujących: a/ z Grodna: imiennego spisu osób uwięzionych w Grodnie jako przestępców politycznych, w nocy z 2 na 3 i następnym dniu marca 1863 r. z rubryką w tym spisie o zapadłym dla każdej z tych osób wyroku sądowym — skazującym lub uwalniającym, b/ relacji komisji śledczych, wysłanych z Grodna do generał-gubernatora w Wilnie, tak co do osób pojedynczych, jak również i co do zaszłego dnia 2 marca 1863 r. wypadku w ogóle, c/ z Wilna, raportów generał gubernatora, dotyczących partii grodzieńskiej w ogóle i pojedynczych tej partii uczestników, z wnioskami confirmacyjnymi, i odpowiedzi z Petersburga na te raporta /akta dochodzeń śledczych, sędzę, mniej są ważne i ciekawe, bo każdy z uwięzionych tłumaczył się jak mógł i jak umiał, byleby się uniewinnić, a przesyłka wszystkich protokołów dochodzeń byłaby może zaledwie kłopotliwą i albo nawet wprost obecnie niemożliwą.

Z szacunkiem — Jerzy Kraskowski, weteran z r. 1863/4
Warszawa, ul. Leszno 72

Zaprezentowany tu przegląd wykorzystania zasobu AGAD i AAD wskazuje, że w latach 1918–1938 największym zainteresowaniem cieszyły się akta administracji centralnej, zarówno Księstwa Warszawskiego, jak i Królestwa Polskiego, zespoły będące efektem działalności instytucji policyjnych i sądowych zawierające zapisy martyrologii i prześladowań narodu polskiego. W archiwaliach poszukiwano odpowiedzi dotyczących przyczyn przetrwania okresu niewoli, źródeł żywotności narodu. Wymienione archiwa, których tradycje dziedziczy współcześnie AGAD, odgrywały rolę zarówno miejsca przechowywania źródeł stanowiących ważny element warsztatu badawczego historyka, jak i skarbnicy pamięci, zbioru zapisów ciągle żywych, budzących emocje, wywołujących wspomnienia, stanowiących część biografii pokolenia powstańców 1863/64 r. Wykorzystanie materiałów archiwalnych w badaniach nad wiekiem XIX uzależnione było od kilku czynników. Jednym z nich były przyjmowane programy badawcze, zwłaszcza koncepcje zakładające, że archiwalia stanowią niezbędny element poszukiwań historycznych. Widoczne zwłaszcza było zainteresowanie tymi archiwami Marcelego Handelsmana i jego uczniów, Marii i Tadeusza Manteufflów, Heleny Więckowskiej, Ryszarda

⁴⁹ Wyraz „posledować” w maszynopisie poprawiony odręcznie na „pierośledować”.

Przelaskowskiego. Wykorzystaniu archiwaliów sprzyjała także polityka wydawnicza Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, preferująca prace oparte na nieznanych wcześniej materiałach źródłowych. Przyczyniała się również do kreowania studiów źródłoznawczych w zakresie historii XIX w. Drugim czynnikiem wpływającym na wykorzystanie zasobu AGAD i AAD w badaniach historycznych był postępujący proces opracowania i popularyzacja, do której przyczyniały się także badania nad dziejami kancelarii oraz zawartością zespołów archiwalnych. Zasób wspomnianych archiwów pełnił więc istotne funkcje społeczne dzięki wspólnemu wysiłkowi archiwistów i historyków.

Alicja Kulecka, The Central Archives of Historical Records Holdings in the Study of 19th century History in the Independent Poland (1918–1939)

Summary

The purpose of this article was to analyze the use of the records of the Central Archives of Historical Records and Archives of Historical Records in the study of 19th–century history. Items of interests were the works of historians dealing with this period: Maria and Tadeusz Manteuffel, Helena Więckowska, Ryszard Przelaskowski. From 1918 to 1939 the most popular records were items of the central administration, both of the Duchy of Warsaw and of the Polish Kingdom, fonds arising from the activities of the police and judicial institutions containing the records of martyrdom and persecution of the Polish nation.

In the archives was looked for answers on how it was possible to survive period of captivity, what the source of life force of the Polish nation was. These archives, which traditions inherited contemporary The Central Archives of Historical Records, played a role of both resources' storage that is an important part of the historian's research and a treasure of the memory, a collection of records still alive, that evoke emotion, memories, which are pieces of biography of the insurgents' generation of 1863/1864. The use of archival materials to research on 19th–century was dependent on several factors.

Adopted research programs were one of them. Mainly those assuming that archives were an essential part of historical research. Also publishing policy of the Warsaw Scientific Society preferred works based on previously unknown source material, thus, it favored the use of archival records. This also contributed to the creation of studies in the historical sources to the history of the 19th century. Progressing elaboration of records and popularization of the holdings, to which also contributed research on the history of creators and the content of archival fonds, were the second factor influencing the use of the holdings of The Central Archives of Historical Records and The Archives of Historical Records in historical research. Therefore, the holdings of these archives had the important social functions through the joint efforts of archivists and historians.

Janusz Grabowski

(Archiwum Główne Akt Dawnych)

ADAM WOLFF — ARCHIWISTA ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH W WARSZAWIE (1924–1954) I JEGO WKŁAD W BADANIA MEDIEWISTYCZNE W POLSCE

Adam Wolff (ur. 14 VIII 1899, zm. 7 II w 1984 r.)¹ był nie tylko wybitnym archiwistą, ale przede wszystkim znakomitym znawcą i edytorem źródeł pisanych późnego średniowiecza oraz badaczem dziejów Mazowsza². Prowadził także studia nad nazwami miejscowymi i fizjograficznymi Mazowsza, dziejami miast, zwłaszcza Starej i Nowej Warszawy. Pracując przez 30 lat w najstarszym polskim archiwum, poznał prawie wszystkie źródła mazowieckie: metrykę książęcą, księgi sądowe, dokumenty pergaminowe. Niestety przygotowywane przez niego: m.in. kodeks dyplomatyczny Mazowsza, spis urzędników ziemskich, praca o kancelariach książęcych uległy zagładzie we wrześniu 1944 r. W okresie powojennym Adam Wolff prowadził na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim wykłady z archiwistyki i edytorstwa oraz ćwiczenia z paleografii łacińskiej. Uczył także na specjalistycznych kursach pracowników polskich bibliotek trudnej sztuki odczytywania i inwentaryzowania staropolskich rękopisów. Duży wpływ na formację tego uczonego wywarło środowisko rodzinne, szkoła średnia oraz harcerstwo.

¹ Akta osobowe i spuścizna naukowa Adama Wolffa są przechowywane w AGAD (Archiwum Zakładowe, sygn. nr 39/136) oraz w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (Adam Wolff, historyk, archiwista, sygn. III-226); zob. również H. Szymczyk, *Materiały Adama Wolffa*, „Biuletyn Archiwum PAN”, nr 34, 1993, s. 34–50.

² Na temat sylwetki Adama Wolffa zob. m.in. A. Borkiewicz-Celińska, *Adam Wolff — archiwista, edytor, historyk Mazowsza*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 8, 1984, s. 9–21; tejże, *Profesor Adam Wolff (1899–1984)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 32, 1984, nr 1, s. 155–157; E. Feleszko, *Adam Wolff 1899–1984*, „Onomastica”, t. 30–31, 1986, s. 245–254; J. W. Gomulicki, „Sto tysięcy fiszek”. *Ze wspomnień o Adamie Wolffie*, „Kronika Warszawy”, t. 1 (69), 1987, s. 39–49; A. Sołtan, *Adam Wolff 14 VIII 1899 — 7 II 1984*, „Kronika Warszawy”, t. 1 (69), 1987, s. 51–60; M. Bielińska, A. Wolffowa, *Wolff Adam (1899–1984) historyk, mediewista, archiwista, wydawca źródeł* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich* (dalej: SBAP), t. 1, Warszawa–Łódź 1988, s. 230–233.

Adam Tadeusz Wolff był synem Augusta (Gustawa) Kazimierza, polonisty, księgarza i tłumacza, oraz Marii z Romiszewskich³. Jego dziadem był August Robert Wolff, założyciel — wraz z Gustawem Geberthnerem — znakomitej księgarni i wydawnictwa (1857) przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie⁴. Początkowo uczył się w domu; w latach 1911–1914 uczęszczał do gimnazjum Konopczyńskiego, zaś od 1915 r. do gimnazjum Ziemi Mazowieckiej, gdzie uzyskał maturę w maju 1917 r. Jego nauczycielami byli m.in. dr Antoni Rybarski⁵ i dr Janusz Iwaszkiewicz (późniejszy profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie)⁶. W 1917 r. rozpoczął studia historyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego, które zostały przerwane na skutek wstąpienia do Wojska Polskiego w końcu 1918 r.⁷ Studia kontynuował zimą 1920 r. (w czasie urlopu akademickiego) a następnie od 1921 r., po zwolnieniu z wojska w stopniu sierżanta. W czasie studiów wiele czasu poświęcał ćwiczeniom z paleografii, które w latach 1917–1920 prowadził prof. Kazimierz Tymieniecki, a później prof. Jan Kochanowski. Kochanowski uczył studentów poznawać stare pismo, nie tylko wykorzystując do tego celu tablice paleograficzne, ale również organizując zajęcia w Archiwum Głównym Akt Dawnych, gdzie korzystano z oryginalnych dokumentów i ksiąg sądowych⁸. Dla Wolffa nie był to pierwszy kontakt ze starym pismem, gdyż już w gimnazjum Ziemi Mazowieckiej korzystał z tablic paleograficznych na zajęciach z historii prowadzonych przez Rybarskiego. Pracę naukową rozpoczął Wolff, będąc jeszcze na studiach. Dzięki uzdolnieniom paleograficznym oraz dobrej znajomości łaciny w 1921 r. powierzono mu do zinwentaryzowania znajdujące się w Muzeum Narodowym dokumenty pergaminowe. W 1922 r. prof. Marcei Handelsman zaproponował Wolffowi przygotowanie spisu średniowiecznych urzędników mazowieckich na podstawie materiałów Archiwum Głównego Akt Dawnych.

Pracę w AGAD rozpoczął w 1924 r. w charakterze praktykanta w XI stopniu służbowym⁹. W ciągu prawie 30 lat pracy w najstarszym polskim archiwum przeszedł wszystkie stopnie kariery archiwalnej, od praktykanta do kustosa i kierownika oddziału akt staropolskich¹⁰. Wolff jest doskonałym przykładem, jak można, pracując w archiwum w charakterze archiwisty (wykonując różne prace archiwalne, m.in. udostępnianie zbiorów, opracowanie zasobu, kwerendy), łączyć prace

³ S. Łoza, *Rodziny polskie pochodzenia cudzoziemskiego osiadłe w Warszawie i okolicach*, Warszawa 1932, s. 181.

⁴ Na jego temat zob. m.in. J. Muszkowski, *Z dziejów firmy Geberthner i Wolff 1857–1937*, Warszawa 1938; E. Szulc, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie*, Warszawa 1989, s. 611–613; *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1994, s. 974.

⁵ M. Wąsowicz, *Rybarski Antoni (1886–1962), historyk, archiwista, wydawca źródeł* [w:] SBAP, t. 1, s. 190–191.

⁶ S. Chankowski, *Iwaszkiewicz–Rudoszański Janusz (1879–1944), archiwista, historyk* [w:] SBAP, t. 1, s. 83–84.

⁷ Początkowo (w latach 1918–1919) Wolff odbywał służbę w Batalionie Harcerskim WP. Następnie w 1919 r. w Batalionie Uzupełnień Grodzieńskiego Pułku Strzelców oraz w latach 1919–1920 w Nowogrodzkim Pułku Strzelców (jako dowódca plutonu CKM).

⁸ A. Gieysztor, *Kochanowski Jan Karol, historyk, profesor i rektor Uniwersytetu Warszawskiego* [w:] PSB, t. 13, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 190–192.

⁹ AGAD, Archiwum Zakładowe: Akta osobowe Adama Wolffa, sygn. 39/136, s. 14.

¹⁰ Tamże. W 1927 r. awansował na sekretarza; w 1934 r. na asystenta, a w lipcu 1939 r. został archiwistą.

archiwalne z działalnością naukowo-badawczą. Duża w tym zasługa dyrektora AGAD prof. Józefa Siemieńskiego, który patronował naukowym przedsięwzięciom młodych archiwistów, m.in. Adamowi Wolffowi i Jadwidze Karwasińskiej¹¹. Stali się oni wkrótce także jego współpracownikami w pracach badawczych nad przygotowywaną monografią Archiwum Koronnego Krakowskiego¹².

Omawiając dorobek Wolffa i jego wkład w badania mediewistyczne w Polsce, musimy na początku dokonać przeglądu jego prac wykonanych w AGAD w pierwszym okresie działalności w Archiwum (do wybuchu II wojny światowej). Prace archiwalne Wolffa ściśle były związane z prowadzonymi przez niego badaniami naukowymi, które koncentrowały się na przygotowywaniu spisu urzędników książęcego Mazowsza oraz monografii na temat Metryki Mazowieckiej. Ta ostatnia praca (opublikowana w 1929 r.) stała się podstawą uzyskania stopnia doktora w 1938 r.¹³ Dwa lata wcześniej uzyskał formalnie magisterium, mając już w dorobku szereg wartościowych prac naukowych, wydanych drukiem.

Z powodu zagłady w 1944 r. archiwum własnego AGAD informacje na temat pracowników tej instytucji czerpiemy głównie z wydanych drukiem ich prac naukowych (także wspomnień) oraz sprawozdań z działalności państwowej służby archiwalnej, zamieszczonych w przedwojennych tomach „Archeionu”¹⁴.

Z zachowanych informacji wynika, że Wolff w pierwszym okresie swej pracy w Archiwum Głównym dokonał rekonstrukcji tematycznej ksiąg Metryki Mazowieckiej od nr 335 do 341¹⁵. Są to, jak wiadomo, rejestry kancelarii plockiej Włodzisława I, rejestry Konrada III, Bolesława V oraz rejestry ostatnich książąt mazowieckich Janusza III i Stanisława Konradowiców¹⁶.

W tym czasie nadzorował członków Koła Historyków z Uniwersytetu Warszawskiego przepisujących (z przeznaczeniem do publikacji) Metrykę Mazowiecką nr 3. Wraz z Józefem Siemieńskim przygotowywał opracowanie archiwalne ksiąg krakowskich, znajdujących się wówczas w AGAD. Opracowanie to, w formie samodzielnej publikacji pt. *Najstarsze księgi krakowskie w Archiwum Głównym*, ukazało się w 1929 r.¹⁷ W AGAD Wolff zajmował się jednak głównie księgami sądowymi z terenu Mazowsza. Sporządził m.in. wykaz przywilejów oblatowanych w księgach warszawskich i błońskich do 1530 r. oraz przygotował tablice (rekonstrukcyjne) składu ksiąg średniowiecznych: czerskich (1–6, 25a), grójeckich (1–8), wareckich (1–4) i wyszogrodzkich (1)¹⁸. Z polecenia Siemieńskiego, wraz z Jadwigą Karwasińską, sporządził tablice do działu *Ducatus Osviecimienensis et Zatorienensis* z Archiwum Koronnego Krakowskiego. Wspólnie z nią zidentyfikowali dokumenty

¹¹ Zob. S. K. Kuczyński, *Pro memoria. Jadwiga Karwasińska*, „Kronika Warszawy”, R. 18, 1987, nr 3–4, s. 223–226.

¹² M. Bielińska, A. Sucheni-Grabowska, *Siemieński Józef (1882–1941)* [w:] SBAP, t. 1, s. 194.

¹³ A. Wolff, *Metryka Mazowiecka. Układ pierwotny. Sposób rejestracji*, Warszawa 1929.

¹⁴ Na temat dziejów AGAD przed II wojną światową zob. m.in.: J. Karwasińska, *Archiwum Głównie Akt Dawnych w latach 1920–1939* [w:] *Księga Pamiątkowa 150–lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 1958, s. 117–144; A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. 2, Toruń 1980, s. 50–53.

¹⁵ Zob. „Archeion”, t. 2, 1928, s. 137.

¹⁶ *Inwentarz Metryki Koronnej*, oprac. I. Sułkowska-Kurasiowa, M. Woźniakowa, Warszawa 1975, s. 247–248.

¹⁷ J. Siemieński, A. Wolff, *Najstarsze księgi krakowskie w Archiwum Głównym*, Warszawa 1929.

¹⁸ Zob. „Archeion”, t. 11, 1933, s. 100.

wpisane do kopiarusza Jana Łaskiego, porównując je z oryginałami przechowywanymi w Archiwum Głównym. W 1931 r. został delegowany do Krakowa w celu opisania dokumentów z Archiwum Koronnego, znajdujących się w Bibliotece Czartoryskich i w Bibliotece Jagiellońskiej. W tym czasie opracował również katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Ordynacji Kasińskich. Z zachowanych informacji na temat działalności archiwalnej i naukowo-badawczej Wolffa widzimy, jak bardzo był to pracowity okres w jego życiu. A musimy pamiętać, że w 1925 r. Wolff przeszedł poważną chorobę, po której miał trwale schorzenie serca. Musiał wówczas zrezygnować z czynnie uprawianego sportu. Jednak nie zrezygnował z ukochanego żeglarsstwa, które nadal uprawiał zarówno w dziedzinie zawodniczej, jak i organizacyjnej. Był uczestnikiem olimpiady w 1928 r. w Amsterdamie, a także wielokrotnym instruktorem na kursach żeglarskich. W 1931 r. prowadził kwerendę oraz sporządził pomoce do ksiąg ziemskich m.in. zambrowskich, kolneńskich i ostrołęckich. W następnym roku (za sprawą Siemieńskiego) rozpoczął wstępne badania nad najstarszą księgą ławniczą Nowej Warszawy z lat 1416–1485, przechowywaną w Bibliotece Czartoryskich, która została w tym celu wypożyczona do Archiwum Głównego. Nadal również prowadził, wraz z Siemieńskim, Karwasińską (a później również z Aleksandrem Gieysztozem), pracę nad Archiwum Koronnym Krakowskim. Pojawił się wówczas postulat, lansowany i popierany przez władze archiwalne, dotyczący scalenia przechowywanych dokumentów i archiwaliów z Biblioteki Czartoryskich, a pochodzących dowodnie z Archiwum Koronnego Krakowskiego, z Archiwum Koronnym, znajdującym się w AGAD. Projekt ten nie został zrealizowany, Archiwum Główne miało w ramach ekwiwalentu przekazać Bibliotece Czartoryskich m.in. dokumenty ze Zbiorów Popielów i Archiwum Królestwa Polskiego.

W połowie lat 30. podjęto w AGAD prace nad kontynuacją sumariusza Metryki Koronnej; rozpoczęto m.in. sumaryzację tomu 11 Metryki Koronnej. Wolff sporządził w tym czasie również m.in. ekscerpty z t. 74 Metryki Koronnej (karty 400–624). Jeszcze przed wybuchem wojny ostatecznie przygotował do druku przepisana Metrykę Mazowiecką nr 3 z czasów Janusza I i Bolesława IV. Miała to być kontynuacja wydanych po I wojnie: MK 333¹⁹ i MK 334²⁰ (w serii *Pomniki Prawa Archiwum Głównego*, t. 5–6). W ostatnich latach przed wojną był pochłonięty pracami związanymi z przygotowaniem Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza, gdyż na przełomie 1936/1937 r. prof. Kochanowski (po porozumieniu z dyrektorem Siemieńskim) przekazał Wolffowi cały zgromadzony przez siebie materiał²¹. W czasie II wojny światowej Wolff nadal pracował w AGAD. W 1943 r. poważnie zachorował (wskutek niemożności właściwego leczenia nastąpiło u niego usztywnienie stawu kolanowego), dlatego w czasie powstania warszawskiego przechodził rehabilitację²². Po powstaniu został ewakuowany i trafił do Krakowa, gdzie rozpoczął pracę w Archiwum Państwowym. Prowadził w tym czasie również zajęcia

¹⁹ *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV–XVI w.*, t. 1, *Księga nr 333 z lat 1417–1429*, *Pomniki Prawa*, t. 5, Warszawa 1918, wyd. A. Włodarski.

²⁰ *Metryka księstwa mazowieckiego z XV–XVI w.*, t. 2, *Księga oznaczona nr 334 z lat 1429–1433*, wyd. A. Włodarski. Skorowidze osobowo-miejscowy i rzeczowy, oprac. A. Wolff, „*Pomniki Prawa*”, t. 6, Warszawa 1930, s. 141–203.

²¹ Warszawa, AGAD, Archiwum Zakładowe, nr 39/136, s. 18.

²² Tamże.

z paleografii łacińskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Do Archiwum Głównego powrócił w 1946 r. Z dniem 1 XII 1946 r. powołany został na stanowisko archiwisty²³, a od 1 I 1947 r. został mianowany kustoszem w AGAD i kierownikiem działu akt staropolskich²⁴. Funkcję tę pełnił do 30 IV 1954 r., tj. do końca pracy w AGAD. W tym czasie, 8 III 1949 r., uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego został habilitowany na tymże wydziale jako docent historii Polski wieków średnich; co 18 VII 1950 r. zatwierdził minister Szkół Wyższych i Nauki²⁵.

Podczas kilkuletniej pracy w AGAD po wojnie Adam Wolff zinwentaryzował m.in. dokumenty pergaminowe Archiwum Diecezjalnego w Płocku, które znalazły się w AGAD drogą rewindykacji²⁶. Wspólnie z Kazimierzem Kaczmarczykiem i Jadwigą Karwasińską przygotował wytyczne (zamieszczone następnie w „Archeionie”) na temat opracowania dokumentów pergaminowych i papierowych w archiwach²⁷. W tym czasie należał również (obok Aleksego Bachulskiego i Kazimierza Konarskiego) do Komisji Terminologicznej przygotowującej *Polski Słownik Archiwalny*, który ukazał się drukiem w 1952 r.²⁸ Kierował również sporządzaniem odpisów do księgi radzieckiej Starej Warszawy: nr 1, 526. Oprócz pracy naukowej i archiwalnej Wolff od roku akademickiego 1947/48 prowadził zajęcia dydaktyczne w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Początkowo były to ćwiczenia z paleografii, a w późniejszych latach także ćwiczenia i wykłady z archiwistyki i edytorstwa. Z dniem 1 V 1954 r. na swoją prośbę Wolff przechodzi do pracy w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN, obejmując kierownictwo Zakładu Edytorstwa. W tym samym roku zostaje profesorem nadzwyczajnym. Musimy jeszcze wspomnieć, że w czasie pracy w AGAD Wolff przygotował ważne opracowania (ukazały się w latach 1955–1957) dotyczące strat archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych. Są to, zamieszczone w pierwszym tomie wydawnictwa *Straty archiwów i bibliotek warszawskich*, rozdziały dotyczące strat ksiąg Sądu Asesorskiego z lat 1537–1794²⁹, Ksiąg Trybunału Koronnego z lat 1578–1794³⁰ oraz obszerne opracowanie obejmujące straty AGAD

²³ Tamże, s. 14.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 19. Z dnia 1 XII 1951 r. pochodzi poufna opinia na temat Adama Wolffa, sporządzona przez ówczesnego dyrektora AGAD Adama Stebelskiego: „Wolff Adam, dr historii. Wybitny znawca. Docent uniwersytetu. Bezpartyjny o stosunku pozytywnym do zdobywcy państwa ludowego, ale mało aktywny. Pod względem moralnym bez zarzutu” (tamże, s. 25). Natomiast w ocenie kwalifikacyjnej z 1953 r. (tamże, s. 40), przygotowanej również przez Stebelskiego, czytamy: „Wolff Adam, dr filozofii, docent Uniwersytetu Warszawskiego. Doświadczony archiwista. Wybitny znawca archiwistyki doby feudalnej. Inteligentny, acz ze skłonnością do formalizmu. Posiada wyraźne zdolności i zamiłowanie pedagogiczne. Koncentrując się na zagadnieniach badawczych i stawiając je na wysokim poziomie nie docenia spraw i postulatów administracyjnych. W pracy społecznej bierze udział. Pod względem moralnym bez zarzutu”. W Oddziale I AGAD zachował się rękopiśmienny inwentarz kartkowy tych dokumentów, sporządzony przez Wolffa.

²⁷ K. Kaczmarczyk, J. Karwasińska, A. Wolff, *Opracowanie dokumentów pergaminowych i papierowych w Archiwum*, „Archeion”, t. 19/20, 1951, s. 139–193.

²⁸ *Polski Słownik Archiwalny*, oprac. A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff, Warszawa 1952.

²⁹ A. Wolff, *Księgi Sądu Asesorskiego 1537–1794 [w:] Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Archiwum Głównie Akt Dawnych, red. J. Karwasińska, Warszawa 1957, s. 126–127.

³⁰ Tenże, *Księgi Trybunału Koronnego 1578–1794*, tamże, s. 128–131.

w zakresie akt partykularnych przedrozbiorowych z lat 1381–1835³¹. Natomiast w trzecim tomie tego wydawnictwa, poświęconym stratom bibliotek warszawskich, znalazło się jego obszerne opracowanie na temat zniszczonych dokumentów z Biblioteki Krasieńskich³².

Przejdźmy teraz do omówienia ściśle naukowej działalności Adama Wolffa, którą prowadził, będąc zatrudniony w Archiwum Głównym. Przedwojenne badania Wolffa obejmowały zasadniczo trzy bloki tematyczne: pierwszy dotyczył Metryki Mazowieckiej; drugi spisu urzędników średniowiecznego Mazowsza (do 1526 r.), trzeci zaś przygotowywanego kodeksu dyplomatycznego Mazowsza. Po wojnie badania Wolffa objęły również najstarsze księgi warszawskie. W pierwszym okresie swojej pracy w AGAD dokonał, jak wspomnieliśmy, „rekonstrukcji tematycznej” ksiąg Metryki Koronnej oznaczonej nr 335–341, czyli tych ksiąg, które nie były jeszcze wydane. Praca ta pokrywała się również z badaniami Wolffa nad Metryką Mazowiecką, gdyż w tym czasie przygotowywał dysertację poświęconą Metryce Mazowieckiej. Jeszcze przed opublikowaniem monografii poświęconej Metryce w pierwszym tomie „Archeionu” ukazał się jego artykuł dotyczący formuły relacji w kancelarii mazowieckiej. Autor na podstawie szczegółowych badań ksiąg Metryki Mazowieckiej oraz dokumentów przedstawił genezę oraz znaczenie tej formuły końcowej dokumentu. W 1929 r. (jak wspomniano) ukazała się praca Wolffa poświęcona metryce mazowieckiej, w której autor dokonał rekonstrukcji układu pierwotnego Metryki oraz omówił sposób rejestracji. Praca ta (znana w zarysie jeszcze przed publikacją, gdyż autor obszernie ją zreferował na posiedzeniach Komisji Historycznej TNW w 1925 i 1928 r.³³) została bardzo wysoko oceniona przez polskich badaczy. Słów pochwały nie szczędził jej znakomity znawca dyplomatyki wieków średnich Stanisław Kętrzyński. Zacytujmy w tym miejscu wypowiedź tego badacza o Metryce Mazowieckiej:

Praca ta, obszerna i bardzo gruntowna, obejmuje wszelkie zagadnienia, związane z tymi księgami — niczego zblizzonego pod względem metody, jak wyczerpania nie posiadamy ani dla Metryki Koronnej, ani dla innych ksiąg naszych. — przeto zwracam — — uwagę na tę doskonałą i wartościową pracę³⁴.

W 1930 r. ukazał się tom 2 Metryki księstwa mazowieckiego (*Księga oznaczona nr 334 z lat 1429–1433*), przygotowany przez Aleksandra Włodarskiego. Skorowidze osobowo-miejscowy i rzeczowy do tego tomu opracował Adam Wolff³⁵.

Kolejnym polem działalności naukowej Wolffa były spisy urzędników średniowiecznego Mazowsza (1370–1526). Pracę tę (początkowo opartą wyłącznie na materiałach Archiwum Głównego) podjął Wolff na zlecenie Marcelego Handelsmana

³¹ Tenże, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1381–1835*, tamże, s. 75–221.

³² Tenże, *Zniszczone dokumenty Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, t. 3, tamże, Warszawa 1955, s. 177–318.

³³ Cz. 1 została ukończona w 1924 r. i przedstawiona przez autora na posiedzeniu Komisji Historycznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 4 XI 1925 r. Cz. 2 została ukończona w 1926 r. i przedstawiona na posiedzeniu Komisji Historycznej TNW 2 IV 1928 r.

³⁴ S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Warszawa 1934, s. 437, przyp. 3.

³⁵ Zob. przyp. 18.

już w 1922 r. Wyniki swoich badań przedstawił w 1927 r. na posiedzeniu Wydziału II Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, natomiast w roku następnym wydał niewielką, ale bardzo cenną, publikację dotyczącą metody ustalania starszeństwa urzędów na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza³⁶. Zaletą tej pracy jest aneks zawierający wykaz awansów ponad 100 urzędników ziemskich średniowiecznego Mazowsza. Kompletowanie spisu urzędników mazowieckich trwało do 1944 r. Niestety cały zgromadzony przez Wolffa materiał uległ zagładzie w jego mieszkaniu podpalonym przez Niemców po upadku powstania warszawskiego. Zostały zniszczone wówczas także inne prace Wolffa, m.in. kodeks dyplomatyczny Mazowsza oraz praca na temat kancelarii książąt mazowieckich. Dzięki znakomitej pamięci udało mu się odtworzyć (w pewnym oczywiście stopniu) pracę na temat urzędników mazowieckich. W 1948 r. w „Przeglądzie Historycznym” ukazał się artykuł Wolffa na temat kompetencji urzędników ziemskich³⁷. Był to fragment większej pracy o urzędnikach mazowieckich (1370–1526), która się ukazała w 1962 r. Niestety publikacja ta nie mogła być już oparta na materiałach źródłowych, które uległy zagładzie w 1944 r. Pomimo to praca Wolffa stanowiła „wielki krok naprzód na drodze do poznania ustroju, zakresu, a także częściowo mechanizmu działania mazowieckiej administracji”³⁸. Jest nadal dla badaczy dziejów Mazowsza podstawowym kompendium do poznania podziałów terytorialnych Mazowsza, hierarchii urzędniczej, jej powstania, kompetencji i składu. Dostarcza również wiadomości o mazowieckich instytucjach prawno-ustrojowych. Wobec braku spisu urzędników mazowieckich, zestawienie Wolffa (choć niekompletne) nadal służy pomocą badaczom. Cenne są również pozostałe aneksy do tej publikacji zawierające liczne teksty źródłowe pochodzące z Metryki mazowieckiej, m.in. itinerarium Włodzisława I z 1445 r. umowy o nadaniu starostw, nominacje urzędnicze i inne. Cenna jest również tablica podziałów Mazowsza.

W tym miejscu należy wspomnieć, że Wolff był również współautorem (wraz z Kazimierzem Sochaniewiczem) spisów urzędników województwa bełskiego do połowy XVI w.³⁹, które uzupełnił materiałem pochodzącym z Metryki Mazowieckiej i ksiąg sądowych.

Trzecim polem działalności naukowej Wolffa było przygotowywanie kodeksu dyplomatycznego Księstwa Mazowieckiego. Prace nad kodeksem prowadził od 1922 r. (niezależnie od prof. Kochanowskiego). Na przełomie 1936/37 r. materiały zebrane oraz przejęte od innych badaczy przez Kochanowskiego zostały powierzone Wolffowi. Cała ta olbrzymia spuścizna, uzupełniona wypisami Wolffa (do XIV w. stanowiły ok. 10%) uległa niszczeniu w 1944 r.⁴⁰ Była to olbrzymia strata dla polskiej mediewistyki, gdyż w piwnicy przy ul. Wilsona 4 (na warszawskim

³⁶ A. Wolff, *Starszeństwo urzędów (Metoda ustalania na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza udzielnego)*, Warszawa 1928.

³⁷ A. Wolff, *Kompetencje urzędników ziemskich mazowieckich*, „Przegląd Historyczny” (dalej: PH), t. 37, 1948, s. 194–211.

³⁸ Zob. rec. S. Russockiego, PH, t. 55, 1964, z. 1, s. 155–159.

³⁹ *Urzednicy województwa bełskiego do połowy XVI w.*, oprac. K. Sochaniewicz przy współudziale A. Wolffa, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. 10, 1931, s. 8–24.

⁴⁰ W czasie wojny materiały te były przechowywane w mieszkaniu Wolffów, przy ul. Słowackiego na Żoliborzu. Po upadku powstania zabezpieczono je w piwnicy domu. Niestety cały ten materiał, znajdujący się w kilku skrzyniach i na półkach, został podpalony przez Niemców.

Żoliborzu) uległ zagładzie olbrzymi materiał źródłowy gromadzony przez trzy pokolenia historyków, znajdowały się tam wypisy sporządzone m.in. ręką Franciszka Piekosińskiego i Stosława Łaguny.

Ważnym osiągnięciem naukowym Adama Wolffa była publikacja mazowieckich zapisek herbowych z XV i XVI w.⁴¹ To cenne wydawnictwo źródłowe powstało na marginesie m.in. prowadzonych prac archiwalnych nad składem i chronologią ksiąg sądowych mazowieckich oraz podczas kwerendy do spisu urzędników i kodeksu dyplomatycznego. Omawiany zbiór, liczący prawie 1100 pozycji, składa się z zapisek trzech typów: zakłady, świadkowie i przywileje. Wartość tej publikacji źródłowej podnosi fakt, że autor wykorzystał księgi ziemskie i grodzkie mazowieckie, z których część uległa zniszczeniu w 1944 r. Dotyczy to m.in. ksiąg czerskich, kamienieckich, łomżyńskich, mszczonowskich, ostrołęckich, rawskich, wareckich, wiślickich, zambrowskich. Całość pracy została zaopatrzona w obszerny (liczący prawie 100 stron wykaz miejscowości i osób) oraz skorowidz herbów i gniazd rodowych.

Oprócz wymienionych prac Wolff opublikował przed wojną m.in. dokument Siemowita III Trojdenowica z 31 I 1342 r. dla klasztoru w Czerwińsku⁴², krytyczną recenzję z pracy A. Przybylskiego na temat ulic i mostów Warszawy⁴³ oraz kilka biografów zamieszczonych w pierwszym tomie *Polskiego słownika biograficznego* (biogramy: Pawła Belskiego ze Starego Bedlska h. Przerowa, notariusza i kanclerza książąt mazowieckich⁴⁴; Ścibora z Bedlska h. Przerowa, notariusza publicznego i pisarza Janusza I oraz archidiakona i oficjała plockiego⁴⁵; Barbary ks. ruskiej, żony Bolesława IV⁴⁶). Zabawnie przedstawia się sprawa opublikowanego przez Wolffa dokumentu Siemowita III Trojdenowica z 1342 r., rzekomo nieznanego. Krytycyzm Wolffa wobec dotychczasowych edycji dokumentów spowodował, że nie przeprowadził on dostatecznej kwerendy i wydał dokument, który już wcześniej został opublikowany przez Bolesława Ulanowskiego⁴⁷.

Jeżeli chodzi o powojenne badania naukowe, to, oprócz przygotowywania do druku pracy o urzędnikach mazowieckich, Wolff wraz z prof. Kazimierzem Kuraszkiewiczem wydał w 1950 r. zapiski i rotę polskie z XV i XVI w. z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej⁴⁸. Chociaż materiał do tego wydawnictwa został częściowo przygotowany przez Kuraszkiewicza jeszcze w latach 1937–1939, to jednak obaj badacze ponownie przejrzyli księgi warszawskie. Ponadto Wolff przeprowadził kwerendę w księgach błońskich i tarczyńskich oraz 17 warszawskich serii *fragmenta dissoluta*.

W okresie powojennym powrócił do swoich zainteresowań dziejami Warszawy. Dlatego rozpoczął, wraz ze współpracownikami, przygotowywanie do druku księgi

⁴¹ A. Wolff, *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI wieku*, Kraków 1937.

⁴² Tenże, *Nieznaný dokument Ziemowita Trojdenowica dla klasztoru w Czerwińsku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 42, 1928, s. 67–69.

⁴³ Tenże, rec. A. Przybylski, *Ulice i mosty Warszawy*, Warszawa 1936, „Kwartalnik Historyczny”, t. 50, s. 757–762.

⁴⁴ Tenże, *Belski ze Starego Bedlska Paweł, h. Przerowa* [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 408.

⁴⁵ Tenże, *Belski z Bedlska Ścibor, h. Przerowa*, tamże, s. 408–409.

⁴⁶ Tenże, *Barbara ks. ruska*, tamże, s. 293.

⁴⁷ Archiwum Komisji Prawniczej, t. 1, Kraków 1895, s. 30, nr 24.

⁴⁸ W. Kuraszkiewicz, A. Wolff, *Zapiski i rotę polskie XV–XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*, Kraków 1950.

radzieckiej miasta Starej Warszawy z lat 1447–1527⁴⁹ oraz najstarszej księgi ławniczej Nowej Warszawy z lat 1416–1485, znajdującej się w Bibliotece Czartoryskich⁵⁰. Wartościowe są również drobniejsze publikacje i recenzje Wolffa dotyczące dziejów osadnictwa⁵¹ i organizacji władz Warszawy⁵². Z innych prac na uwagę zasługują publikacje z zakresu onomastyki⁵³ (poszerzające wiedzę z zakresu nazw miejscowych i terenowych na Mazowszu) oraz językoznawstwa⁵⁴. Wolff otrzymał również propozycję kierowania zespołem przygotowującym słownik historyczno–geograficzny Mazowsza. Jednak z powodu obcięcia etatów prace nad wspomnianym słownikiem znacznie się wydłużyły, gdyż pierwszy zeszyt słownika (obejmujący ziemię wyszogrodzką), przygotowany we współpracy z Anną Borkiewicz–Celińską, ukazał się dopiero w 1971 r.⁵⁵

Musimy również wspomnieć o innych pracach, opublikowanych już po odejściu Wolffa z AGAD. Są to m.in. *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*⁵⁶, *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*⁵⁷ (praca przygotowana wraz z Ewą Rzetelską–Feleszko), *Źródła do dziejów zamku warszawskiego z lat 1313–1549*⁵⁸. Wartościowe są również opracowania dotyczące dziejów ziemi makowsko–różańskiej⁵⁹, zakroczymskiej⁶⁰ i łomżyńskiej⁶¹. Ta ostatnia praca została wydana staraniem Elżbiety Kowalczyk już po śmierci autora. Cenne są także recenzje przygotowane przez Wolffa z wydawnictw

⁴⁹ *Księga radziecka miasta Starej Warszawy*, t. 1 (1447–1527), wyd. A. Wolff, Wrocław 1963.

⁵⁰ *Księga ławnicza miasta Nowej Warszawy*, t. 1 (1416–1485), wyd. A. Wolff, Wrocław 1960.

⁵¹ A. Wolff, *Uwagi w sprawie osadnictwa Równiny Praskiej w w. XI–XV*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 3, 1955, nr 2, s. 375–402; tenże, *Najstarsze osadnictwo Warszawy prawobrzeżnej (od XI do początku XVI w.)* [w:] *Dzieje Pragi*, Warszawa 1970, s. 123–136.

⁵² Tenże, *Warszawa jako stolica Mazowsza*, „Rocznik Warszawski”, t. 7, 1966, s. 187–190; tenże, *Skład rady i ławy miasta Starej Warszawy w latach 1381–1527*, „Rocznik Warszawski”, t. 6, 1967, s. 5–14.

⁵³ Tenże, *Nazwy miejscowe na Mazowszu*, cz. 1, „Onomastyka”, R. 1, 1955, s. 60; cz. 2, tamże, R. 2, 1956, s. 69–94; tenże, *Mazowieckie nazwy terenowe*, cz. 1, tamże, R. 14, 1969, s. 74–80; cz. 2, tamże, R. 23, 1977, s. 25–38; tenże, *W sprawie nazwy Jaćwięgów*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 3, 1966, s. 187–190; tenże, *Przewiśka mieszkańców wsi starostwa sochaczewskiego z r. 1496 i 1497*, „Onomastyka”, t. 24, 1980, s. 161–167.

⁵⁴ Tenże, *Źródła do dziejów Zamku Warszawskiego z lat 1313–1549*, „Rocznik Warszawski”, R. 15, 1979, s. 7–83.

⁵⁵ *Słownik historyczno–geograficzny ziemi wyszogrodzkiej w średniowieczu*, oprac. A. Wolff, A. Borkiewicz–Celińska, Wrocław 1971.

⁵⁶ A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 1, 1957, s. 155–180.

⁵⁷ A. Wolff, E. Rzetelska–Feleszko, *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*, Warszawa 1982.

⁵⁸ A. Wolff, *Najstarsze zapisane polskie zdanie księcia mazowieckiego*, „Język Polski”, t. 49, 1969, s. 136–137; tenże, *Jeszcze o prawidlniku czy prawiedlniku*, t. 51, 1971, s. 291; tamże, *Jeszcze o pustelniku*, tamże, t. 53, 1973, s. 297–298; tamże, *Jeszcze o Stojadłach*, tamże, s. 298.

⁵⁹ Tenże, *Ziemia makowsko–różańska za książąt mazowieckich* [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, Warszawa 1984, s. 37–79.

⁶⁰ Tenże, *Ziemia zakroczymska za książąt mazowieckich* [w:] *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej ziemi zakroczymskiej*, red. S. Pazyra, Warszawa 1970, s. 39–51; zob. tenże, *Z dziejów ksiąg ziemskich zakroczymskich* [w:] *Księga pamiątkowa 150–lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 1958, s. 351–357.

⁶¹ Tenże, *Ziemia łomżyńska w średniowieczu*, wstęp i oprac. E. Kowalczyk, Łomża 1988.

źródłowych, zwłaszcza z pierwszego tomu *Pomników prawa ziemskiego mazowieckiego*, opracowanego przez Jakuba Sawickiego⁶². Oceniając cały dorobek naukowy A. Wolffa, musimy wspomnieć o przygotowanych przez niego opiniach i recenzjach na stopnie naukowe⁶³.

Podsumowując całą działalność naukową Adama Wolffa — „mistrza paleografii” i „człowieka źródeł” (tak go określił Aleksander Gieysztor), należy zauważyć, że charakterystycznymi cechami jego twórczości były integralność i znakomity warsztat badawczy. W zakresie źródeł średniowiecznych był erudytą i najlepszym w Polsce znawcą późnośredniowiecznych źródeł do dziejów Mazowsza. Wolff zamieszczał nie tylko artykuły w pismach historycznych, ale również w „Onomastyce” i „Języku Polskim”. Pozostawił po sobie także duży materiał rękopiśmienny (zwłaszcza do słownika historyczno-geograficznego Mazowsza), a także niepublikowane recenzje z prac naukowych.

Warto na koniec wspomnieć, że Adam Wolff był przed II wojną znanym działaczem harcerskim oraz czynnym organizatorem żeglarskiego jachtowego; uczestniczył m.in. w 20 regatach żeglarskich w kraju i za granicą. Natomiast w 1928 r. brał udział, jako reprezentant RP, w igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie. Należał również m.in. do Yacht Klubu, Akademickiego Związku Sportowego oraz Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Za zasługi na rzecz odrodzonego państwa polskiego otrzymał w 1937 r. Krzyż Niepodległości, natomiast w 1939 r. Srebrny Krzyż Zasługi.

Janusz Grabowski, Adam Wolff — Archivist of the Central Archives of Historical Records in Warsaw (1924–1954) and His Contributions to the Research on the Middle Ages in Poland

Summary

Adam Wolff (1899–1984) was an eminent archivist, expert on the history of Mazovia and Warsaw city, the editor of the late medieval written sources. From 1924 to 1954 he worked at the Central Archives of Historical Records. The archival works of Wolff were closely connected with his ongoing scientific research that focused on the preparation of a list of officials of the Duchy of Mazovia and the study on the Mazovian Register. Before World War II he also developed a register of parchment documents of The Krasiński Library and published *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI w.* [The Mazovian Heraldic Notes from 15th–16th c.].

Particularly noteworthy is his work (published in 1929) devoted to the Mazovian Register. After World War II, Wolff worked at The Central Archives of Historical Records as a Head of the Department of the Old Polish Records, and in 1949 he was appointed

⁶² Tenże, rec. *Lustracje dóbr królewskich XVI–XVII w.*: 1. *Lustracje dóbr województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław 1959; 2. *Lustracja województwa lubelskiego 1565*, wyd. A. Wyczański, Wrocław 1959; 3. *Lustracja województwa rawskiego 1564, 1570*, wyd. Z. Kędzierska, Warszawa 1959, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 8, 1960, nr 3, s. 373–381; tenże, rec. *Iura Masoviae terrestria. Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego*, wyd. J. Rawicki, t. 1, Warszawa 1972, „Kwartalnik Historyczny”, t. 82, 1975, z. 1, s. 120–131.

⁶³ Zob. Warszawa, Archiwum PAN, sygn. III–226, nr 68, gdzie przechowywane są, sporządzone przez Wolffa, oceny i opinie prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych.

Professor at the Warsaw University. During his 30-year-old career in The Central Archives of Historical Records he took part in the preparation of guidelines on the elaboration of documents in the Polish archives and dictionary entries to the Polish Archival Dictionary. At that time he also worked on the edition of *Księga radziecka miasta Starej Warszawy z lat 1447–1527* [A Register of the Court of the City Council of the Old Warsaw City 1447–1527], and prepared *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.* [Project of a publishing instruction for written historical sources created up to the mid-16th century]. 1950 together with Prof. K. Kuraskiewicz he published valuable notes and the Polish troops oaths of loyalty of 15th and 16th c. from the books of the land court in Warsaw city. In addition to the scientific and archival work, Wolff conducted classes at the Historical Institute of the Warsaw University. In 1954 he moved to work at the Institute of History of Material Culture, Polish Academy of Sciences, and became Head of the Editing Department.



Teresa Zielińska

(Archiwum Główne Akt Dawnych)

ARCHIWUM ROSKIE W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE*

Dzieje zespołu

Archiwum Roskie powstało i rozwijało się jako spuścizna archiwalna przedstawicieli trzech rodów: Sapiehów, Branickich h. Gryf i Potockich h. Pilawa. Punktem wyjścia powstającego latyfundium, a tym samym funkcjonującego w nim archiwum, był majątek zgromadzony przez Józefa Franciszka Sapiechę h. Lis, podskarbiego nadwornego litewskiego (zm. 1744) i jego żonę Krystynę z Branickich h. Gryf

* Ostatnią pracą archiwalną śp. prof. Teresy Zielińskiej (1929–2010) było opracowanie bardzo cennego, skomplikowanego i dużego pod względem rozmiarów zespołu znanego pod nazwą Archiwum Roskie. Prace nad nim rozpoczęła jeszcze w latach 70. XX w., ale były one prowadzone z licznymi przerwami spowodowanymi innymi obowiązkami służbowymi. W ich wyniku powstały inwentarze Zbioru Aleksandra Czołowskiego, Archiwum Radziwiłłów (dział X. Papiery Flemmingów) i Archiwum Potockich z Łańcuta (Korespondencja). Choroba, a następnie śmierć, uniemożliwiły Jej zakończenie pracy, którą sama uważała za najważniejsze archiwalne wyzwanie swojego życia. Faktycznie zakończyła opracowywanie podstawowej części zespołu, czyli akt rodzinno-majątkowych i administracyjno-gospodarczych roskiego latyfundium, w znacznym stopniu zaawansowane były jej prace nad aktami publicznymi i wojskowymi. Pani Profesor kilkakrotnie dzieliła się z koleżankami i kolegami z AGAD swymi przemyśleniami na temat Archiwum Roskiego. Niestety nie zdążyła nic na ten temat opublikować drukiem. Jeszcze w latach 70. XX w. napisała, liczący 30 stron maszynopisu, tekst poświęcony latyfundium i jego archiwum. Obecnie przechowywany jest on w AGAD w Jej spuściźnie. Kilka lat temu Pani Profesor przedstawiła swoje rozważania na temat Archiwum Roskiego na zebraniu naukowym odbytym w AGAD. Także tekst tego wystąpienia zachował się w postaci maszynopisu. Jest to, co prawda, tylko suchy zarys, który przez prelegentkę został bardzo wydatnie wzbogacony licznymi dodatkami niezawartymi na piśmie, niemniej stanowi on w chwili obecnej najlepszy materiał mogący być przewodnikiem po zasadniczej części Archiwum Roskiego. W przypadku, gdyby starszy tekst poświęcony temu zagadnieniu został opublikowany od razu w latach 70. XX w., niewątpliwie stałby się wówczas wydarzeniem w światku archiwistów i historyków. Oddawał on jednak stan wiedzy Autorki sprzed podjęcia podstawowych prac inwentaryzacyjnych, dlatego — znając Jej skrupulatność odnośnie do własnej twórczości — zdecydowaliśmy się udostępnić czytelnikom tekst późniejszy. Wprawdzie z punktu widzenia pracy archiwisty i historyka jest on mniej interesujący, ale za to zawiera bardziej aktualne informacje. W ostatniej części rozprawy, omawiającej metody opracowania archiwum dóbr Roś, stanowiącego część Archiwum Roskiego, Autorka przedstawiła problemy, z którymi borykała się w trakcie

(zm. 1761). Dobra Józefa, odziedziczone po rodzicach, to przede wszystkim Boćki w woj. podlaskim oraz Trościanica i Turów w woj. brzeskim. Krystyna Sapieżyna wniosła dobra Roś w woj. nowogródzkim, odziedziczone po Hlebowiczach. Jedyną spadkobierczyni tej pary, Teresa (zm. 1777), od roku 1752 żona Joachima Potockiego (zm. 1791), podczaszego litewskiego, odziedziczyła po niej wszystkie wspomniane majątki. Joachim Potocki wniósł dobra Murachwę i starostwo trembowelskie, położone w województwie braclawskim. Joachim i Teresa Sapiehowie, już jako małżonkowie, dokupili Kruhel i Telatycze, dwa klucze w woj. brzeskim. Po śmierci Teresy Potockiej pozostałe po niej majątki zostały podzielone w 1778 r. między jej dwie córki (Joachim zrzekł się dożywocia) — młodsza Joanna, żona Jana Potockiego, starosty kaniowskiego odziedziczyła dobra Trościanicę, Pratulini i Turów. Od tego momentu akta tych dwojga Potockich i ich posiadłości znikają z Archiwum Roskiego, pozostają w nim natomiast akta starszej córki Teresy i Joachima, Krystyny Potockiej (zm. 1786), od roku 1773 żony Franciszka Piotra Potockiego, starosty szczyrdeckiego, która otrzymała Boćki i Roś. W przyszłości jej potomstwo należeć będzie do spadkobierców jej wuja — Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego, zmarłego bezpotomnie w 1771 r. Obie te Potockie już nie żyły, kiedy spadkobiercy ich ciotecznego dziadka, Jana Klemensa Branickiego, przejęli resztę spadku po nim, dotąd objętego dożywociem wdowy po nim, Izabeli z Poniatowskich (zm. 1808). Synom Teresy Potockiej przypadł z tego spadku m.in. Tykocin z przynależnościami.

Zawartość Archiwum Roskiego

Archiwum Roskie składa się z czterech części: akt osobisto-rodzinnych i majątkowo-prawnych, akt charakteru publicznego, militariów oraz korespondencji. Łącznie zespół zawiera materiały wytworzone w latach 1372–1911, o łącznym rozmiarze 8126 j.a., 52 mb. Poniżej podano charakterystykę ich zawartości.

I. Akta osobisto-rodzinne oraz majątkowe i gospodarcze; około 33 mb. z okresu XVI–XX w. Jest to spuścizna archiwalna Sapiehów (z linii czerejskiej), głównie Józefa Franciszka Sapiehy (zm. 1744) i jego żony Krystyny z Branickich, oraz Branickich h. Gryf, głównie Jana Klemensa Branickiego (zm. 1771) i jego żony Izabeli z Poniatowskich (zm. 1808), a także Potockich h. Pilawa, w tym głównie Joachima Potockiego (zm. 1791) i jego żony Teresy z Sapiehów (zm. 1777), ich zięcia Franciszka Piotra, pochodzącego z innej linii Potockich (zm. 1826), żonatego z ich córką Krystyną (zm. 1789), a następnie synów tej pary: Feliksa (zm. 1811) żonatego z Marianną Czartoryską, i potomstwa tych ostatnich, ale głównie ich wnuka, Stefana Potockiego (zm. 1910), ordynata roskiego, który zmarł bezpotomnie, a majątek zapisał potomstwu swej siostry Jadwigi z Potockich Branickiej h. Korczak — Ksaweremu i Adamowi Branickim.

Zgromadzone w zespole akta majątkowe i gospodarcze odnoszą się do posiadłości wymienionych rodzin, wśród których zachowały się zwłaszcza akta dóbr podlaskich: Bociek, Tykocin i Białegostoku, a z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego: Trościanicy, Turowa i Pratulina, przede wszystkim zaś Rosi.

opracowywania tej części zespołu. Redakcja pozostawiła generalnie tekst w formie zastanej, wprowadzając jedynie niezbędne poprawki, jak rozwiązanie części skrótów, szczególnie imion własnych. Pewna oschłość stylu wynika z roboczego charakteru tekstu, w co jednak nie chcieliśmy ingerować. Artykuł przygotował do druku Jarosław Zawadzki.

Omawiana część Archiwum Roskiego zawiera ponadto nieco akt rodzin w różny sposób powiązanych ze wspomnianymi „rodzinami wiodącymi”, w tym zwłaszcza stosunkowo dobrze zachował się fragment archiwum Słuszków i Podbereskich z XVI–XVIII w., odziedziczonych przez Potockich.

Na koniec omawianego działu dołączono akta królewszczyn, które znajdowały się w rękach tych rodzin, głównie Branickich, w tym zwłaszcza starostwa i leśnictwa bielskiego, oraz starostw knyszyńskiego i kaniowskiego.

II. Akta charakteru publicznego; około 1,80 mb., z XVII–XIX w.

Stanowią one niewielki fragment zapewne niegdyś bogatych zbiorów. Na szczególną uwagę zasługują materiały dotyczące Sejmu Wielkiego zebrane przez Józefa Weyssenhoffa, posła na ten sejm. Drobne, ale cenne, są tutaj także lauda sejmikowe, taryfy podatkowe oraz gazetki pisane.

III. Militaria; około 3,50 mb. z XVII i XVIII w.

Dział ten został wyodrębniony z uwagi na swą specyfikę wojskową. Są to akta działalności publicznej, głównie Jana Klemensa Branickiego, pełniącego funkcję hetmana, najpierw polnego, a potem wielkiego koronnego, a także generała artylerii koronnej. Zachowały się też fragmenty akt chorągwi petyhorskiej dowodzonej najpierw przez Franciszka Stefana Sapiechę, a potem jego syna Józefa. Akta te dotyczą głównie wojsk komputowych koronnych oraz niektórych jednostek autoramentu polskiego i cudzoziemskiego, a także garnizonów, cekhausów, milicji ordynacji ostrogskiej i wojska nadwornego Branickich.

IV. Korespondencja zawiera listy z okresu od XVII do XIX w. (o rozmiarze 14,30 mb.) pisane do wszystkich wymienionych rodzin, a ponadto do części ich oficjalistów, plenipotentów i innych osób z nimi powiązanych.

Z wymienionych powyżej grup wchodzących w skład zespołu tylko dział IV, „Korespondencja”, ma katalogi, na podstawie których mogą być udostępniane akta. Natomiast działy II („Publica”) i III („Militaria”) mają jedynie niepełne pomoce, opracowane w formie brulionowej (brudnopisu).

Z materiałów tworzących dział I opracowano inwentarz akt osobisto-rodzinnych oraz majątkowych i gospodarczych trzech rodzin głównych twórców Archiwum Roskiego (Sapiehów, Branickich i Potockich), a ponadto inwentarz akt ich dóbr prywatnych. W ramach tego opracowania znajduje się m.in. archiwum dóbr Roś, które jest przedmiotem dalszych rozważań.

Akta osobisto-rodzinne, majątkowe i gospodarcze:

Sapiehowie, XVII–XVIII w., pozycje inwentarza: 1–28. Zawartość: dokumenty przodków Józefa Sapiehy, podskarbiego nadwornego litewskiego (zm. 1744), w tym przywileje z XVI w. (falsyfikaty). Akta z lat 1669–1700 Stefana Franciszka Sapiehy, koniuszego litewskiego, oraz jego żony Anny z Lubomirskich 2.v. Radziwiłłowej, rodziców Józefa Franciszka, podskarbiego nadwornego litewskiego. Akta dzieci Stefana Franciszka i Anny Sapiehów (w tym akta wspólne z lat 1702 i 1722), akta braci podskarbiego Józefa Franciszka: Jana Kazimierza, starosty bobrujskiego (z lat 1709–1721), Piotra Pawła, wojewody smoleńskiego, syna tego ostatniego (z lat 1752–1756, 1773, 1777), Jerzego Felicjana, drugiego brata podskarbiego Józefa Franciszka, a właściwie akta procesów o spadek po nim z 1746 i 1751 r. oraz akta spraw majątkowych jego siostry, Izabeli Franciszki Sapieżanki, rozwiedzionej z feldmarszałkiem J. K. Flemmingiem, z lat 1719–1764. Akta Józefa Franciszka Sapiehy (zm. 1744) i jego żony Krystyny z Branickich (zm. 1761), w tym: akta

działalności publicznej Józefa, sprawy zobowiązań finansowych Józefa i Krystyny, drobne akta procesów o odzyskanie kosztowności złożonych na przechowanie, sprawy dworu Sapiehów — dworzan, oficjalistów i służby, wydatków na potrzeby dworu i osobiste Sapiehów z lat 1704–1761.

Braniccy h. Gryf, XVI–XVIII w., pozycje inwentarza: 29–122. Zawartość: akta przodków Jana Klemensa Branickiego (zm. 1771), kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego. Zobowiązania finansowe i akta procesów Stanisława Branickiego (zm. 1620) i Jana Klemensa Branickiego (zm. 1673), marszałka nadwornego koronnego, oraz jego żony Katarzyny Aleksandry z Czarnieckich (zm. 1698). Akta z lat 1606, 1609, 1662–1714. Akta z lat 1683–1724 rodziców Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego: Stefana Branickiego (zm. 1709), wojewody podlaskiego, i jego żony Katarzyny S. z Radziwiłłów (zm. 1720) dotyczące ich małżeństwa, spłaty posagu, sprawy działalności publicznej Stefana, różnych zobowiązań finansowych oraz spraw gospodarczych, głównie handlu sławnego z dóbr oraz utrzymania dworu. Akta Jana Klemensa Branickiego (zm. 1771) i jego żony Izabeli z Poniatowskich (zm. 1808) z lat 1718–1809. Sprawy osobiste, działalność publiczna, zobowiązania finansowe. Sprawy gospodarczo-administracyjne dotyczące całości dóbr. Zestawienia przychodów i rozchodów, spłaty podatków, handlu sławnego z Gdańskiem i Królewcem. Akta oficjalistów i patronów zajmujących się sprawami generalnymi dóbr, a także zarządzających dworem i prowadzących sprawy osobiste państwa (sekretarze). Zaopatrzenie i usługi na rzecz dworu i osobiście Branickich. Postępowanie spadkowe po śmierci Jana Klemensa Branickiego i Izabeli Branickiej.

Potoccy h. Pilawa, XVII–XX w., pozycje inwentarza: 123–292. Zawartość: Akta krewnych Józefa Potockiego, kasztelana lwowskiego (zm. 1764) oraz jego żon, głównie sprawy rodzinne i majątkowe; szczątki akt Pelagii z Potockich (zm. ok. 1795) z lat 1688–1786. Akta Joachima Potockiego (zm. 1791), podczaszego litewskiego i jego żon, głównie Teresy z Sapiehów (zm. 1777) z lat 1738–800. Sprawy osobiste i rodzinne dotyczące spłaty posagu Teresy i spraw spadkowych, różne zobowiązania finansowe i procesy o spłatę długów, sprawy gospodarczo-administracyjne, w tym dotyczące handlu sławnego i zaopatrzenia dworu. Akta z lat 1720–1805 synów i córek Józefa Potockiego, kasztelana lwowskiego, w tym Jana Potockiego, starosty kaniowskiego, żonatego z Joanną Potocką, córką Joachima. Akta z lat 1748–1812 Franciszka Piotra Potockiego, syna Józefa, żonatego z Krystyną Potocką, córką Joachima. Akta osobiste i rodzinne oraz działalności publicznej prowadzonej na stanowisku posła do Turcji, sprawy majątkowe, w tym zwłaszcza zobowiązania finansowe. Akta handlu sławnego i funkcjonowania dworu. Sprawy wspólne głównie spadkowe synów Franciszka Piotra i Krystyny Potockich. Akta z lat 1752 i 1777–1873 Feliksa Potockiego (zm. 1811), syna Franciszka Piotra Potockiego, oraz jego żony, Aleksandry Zofii z Paców 2.v. Niesiołowskiej. Papiery osobiste, zobowiązania finansowe, akta plenipotentów i innych oficjalistów dotyczące utrzymania dworu, akta postępowania spadkowego po śmierci Feliksa, opieki nad jego potomstwem, spadku po jego córce Izabeli, procesów o spadek między Zofią Niesiołowską a Janem Alojzym Potockim. Akta z lat 1795–1871 Jana Alojzego Potockiego, syna Franciszka Piotra Potockiego, jego żony Marianny z Czartoryskich oraz potomstwa, głównie syna Hermana i jego żony, Antoniny z Mokronowskich. Akta małżeństwa Jana Alojzego z Marianną oraz akta dotyczące ich rozvodu; zobowiązania finansowe, sprawy plenipotentów i innych oficjalistów, sprawy dworu

jego organizacji i zaopatrzenia. Papiery córek Jana Alojzego — Leonii Potockiej i Joanny, żony Ludwika E. de Fleury. Drobne akta osobiste Józefa i Hermana, synów Jana Alojzego oraz Antoniny, żony Hermana. Akta z lat 1825 i 1854–1910 Stefana Potockiego, syna Hermana (1823–1910); sprawy osobiste, m.in. dotyczące leczenia, zeszyty szkolne, notatki i materiały kolekcjonerskie, rękopiśmienne teksty przekładów na język francuski różnych prac o tematyce historycznej w języku polskim oraz tekstów francuskich i niemieckich na język polski. Akta procesów w sprawach spadkowych i materiały dotyczące lokat kapitałów.

Akta prywatnych dóbr Sapiechów, Branickich i Potockich. Sprawy majątkowe i gospodarcze, XVI–XX w., pozycje inwentarza: 293–1028. Zawartość:

Położenie i nazwa dóbr	Pozycje w inwentarzu archiwalnym
Dobra w Małopolsce	
Województwo sandomierskie	
Gowarczów	293–297
Ślaboszewice	298–307
Klempie	308
Idzikowice (Idzikowicze)	309
Laskówka, Chorażec	310
Wrzeszczów	311
Województwo krakowskie	
Branice i Ruszcza	312
Kraków, kamienica	313
Województwo krakowskie i lubelskie	
Wałowice	314
Dobra na Rusi Czerwonej, Wołyniu, Podolu i Ukrainie	
Województwo ruskie	
Rybotyczne i Głowów (Głogów)	315
Tyczyn	316–317
Dmitrowice	318
Lwów, różne nieruchomości	319
Buczacz	320–327
Monasterzyska	328–329
Zarycz (Baryż)	330
Jeziorka i Kremidowa	331
Województwo wołyńskie	
Horodyszcze	332
Województwo podolskie	
Myszków, Myszkorzów (Eliaszkówka)	333
„Sukcesja czuryłowska”	334
Województwo braclawskie	
Murachwa (Morachwa)	335–343
Województwo kijowskie	
Biliłówka (Białołówka)	344–347
Dobra na Mazowszu	
Województwo rawskie	
Secemin (Socemin)	355–357

Położenie i nazwa dóbr	Pozycje w inwentarzu archiwalnym
Województwo mazowieckie	
Wiązowna (Wiązowno)	348–351
Mińsk	352–354
Tarchomin	358
Warszawa — pałac przy ul. Długiej (nr 550)	359
Warszawa — pałac przy ul. Podwale (nr 497)	360
Warszawa — pałac przy ul. Podwale (nr 482)	361
Warszawa — pałac przy ul. Miodowej (488?)	362
Warszawa — dworek na Pradze	363
Warszawa — posesje bliżej nieokreślone	364–366
Dobra na Podlasiu	
Województwo podlaskie	
Tykocin — sprawy majątkowo-prawne	367–393
wyodrębnione jednostki prawne: miasto, kościoły i klasztory, „Alumnat”	394–408
gmina żydowska	408
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: poddani, włościanie, bojarzy	409–410
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: inwentarze zamku i arsenału w Tykocinie oraz poszczególnych folwarków	411–416
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: dzierżawy folwarków, gruntów, austerii, browarów, ogrodów, szyperii i magazynu	417–419
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: procesy o młyny	420–421
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: lasy	422
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: podatki i świadczenia na wojsko	423
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: oficjaliści w dobrach	424
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: pisma władz pruskich	425
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: przychód i rozchód w gotówce i w naturze, Kasa Dominialna	426–427
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: robocizna pańszczyzn i najemna	428–430
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: propinacja	431–433
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: kasa klucza zakątkowskiego	434–440
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: pomnik Stefana Czarnieckiego	441
Boćki, powiat bielski i brański	
spisy archiwum	442–444
tytuły prawne, różne sprawy majątkowe	445–464
wyodrębnione na terenie dóbr jednostki prawne: miasto, kościoły rzymsko- i greckokatolicki, gmina żydowska, Sąd Okręgowy w Boćkach i w Bielsku, „Polizei Magistrat”	465–497
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: poddani, włościanie	498–500

Położenie i nazwa dóbr	Pozycje w inwentarzu archiwalnym
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: lustracje, rewizje, inwentarze dóbr	501-502
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: dzierżawy całych dóbr lub ich części oraz poszczególnych obiektów	503-506
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: propinacja	507-513
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: handel splawny	514-515
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: lasy	516-518
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: podatki i świadczenia na wojsko	519-523
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: oficjaliści i służba dworska	524
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: instrukcje i kontrakty administracji dóbr	525-526
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: korespondencja z władzami państwowymi i samorządowymi	527-536
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: pałac, spisy ruchomości, budowa i przebudowa pałacu oraz kościoła i klasztoru Reformatów	534-535
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: przychód i rozchód w gotówce i naturze, rachunki, rewizje, rozliczenia	536-587
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: raporty ekonomiczne i dyspozycyjne niedzielne dla oficjalistów	588-596
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: ludność w dobrach (miasto Boćki i wieś), spisy, rewizje, wykazy dochodów z pracy i świadczeń ludności	597-607
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: dwór i służba dworska, rachunki	608-610
sprawy administracyjno-gospodarcze dóbr: obrót pieniężny, księgi rachunkowe, Kasa Dóbr, Kasa Gruntowa Hrabstwa Boćki, remanenty, raporty	611-623
Białystok, ziemia bielska	
archiwum	624-625
hipoteka dóbr i ich sprzedaż	626-627
wyodrębnione na terenie dóbr jednostki prawne: miasto, kościół i klasztory rzymskokatolickie, kościół greckokatolicki, gmina żydowska	628-634
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: poddani, włościanie	635
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: oficjaliści, służby	636
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: akcje charytatywne	637
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: lecznictwo	638
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: аренда miejska białostocka	639
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: propinacja	640
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: Kasa, obrót pieniężny Kasy (Główniej?)	641-642

Położenie i nazwa dóbr	Pozycje w inwentarzu archiwalnym
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: (Prowent) Obrót w naturze	643
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: prace budowlano-remontowe	644–645
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: pałac, piwnice, stajnie, bażantarnie, zwierzyniec, ogrody — rachunki	646–650
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: manufaktura płócienna	651
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: świadczenia na wojsko, szkody	652
sprawy gospodarczo-administracyjne dóbr: korespondencja z władzami pruskimi	653–656
Orla, ziemia bielska, dobra — sprawy dzierżawy, podatki i inne drobne	657–658
Gosie Leśnica, ziemia bielska, wieś — akta urodzenia dwóch tamtejszych poddanych	659
Bielsk, miasto, posesje w nim; sprawy hipoteki i praw własności	660–661
Brześcianka i Łubino (Kościelne), wsie w ziemi bielskiej oraz Lisowo vel Lisów — wieś w ziemi drohickiej. Roszczenia prawne J. Sapiehy do tych wsi z racji zapisów, także dla kościołów	662–663
Dołubowo vel Dołobów dobra z przyległościami (Smoluchy i inne) w ziemi drohickiej nabyte przez Jana A. Potockiego, prawa do nich jego żony Marianny, akta z okresu przynależności do poprzednich właścicieli	664–671
Łuczka (ziemia drohicka?), wieś — sprawa rozliczenia z zastawu przez Sapiechę Józefa	672
Szkopy (ziemia drohicka), wieś — rozliczenie z dzierżawy wsi, wówczas w posiadaniu Jana Klemensa Branickiego	673
Dobra w Wielkim Księstwie Litewskim	
Województwo brzeskie	
Kruhel	677–679
Telatycze	680
Trościanica; spis archiwaliów, różne sprawy majątku, dokumentacja gospodarczo-administracyjna, inwentarze, rewizje, spisy poddanych, remanenty i rachunki folwarków	681–698
Pratulín alias Hornów, spisy archiwaliów, akta miasta, kościołów, gminy żydowskiej, poddanych, akta dotyczące gospodarki w dobrach	699–710
Łozowica	711
Opole	712
Czemery i Demenicze	713
Turów w pow. pińskim (po rozbiorach w guberni mińskiej, pow. mozyrskim); sprawy własności i posiadania, miasto Turów, kościół i klasztor, sądownictwo patrymonialne, ludność, w tym poddani i szlachta, inwentarze i rejestry, propinacja, аренда, świadczenia na wojsko, oficjaliści, rozliczenia z ekonomami, rachunki w naturze i w pieniądzu	714–732

Położenie i nazwa dóbr	Pozycje w inwentarzu archiwalnym
Województwo mińskie	
Wieniec w pow. mińskim, dobra, częściowo dotyczą też folwarku Chrustów w pow. wałkowyskim, sprawy dotyczące zakupu, dzierżaw i sprzedaży tych dóbr, sprawy miejscowej ludności, browaru i gorzelni; prace budowlane, rachunkowość	733-747
Województwo trockie	
Choroszcz: sprawy własności dóbr, kościoła i klasztoru w Choroszczu, miasta i gminy żydowskiej, ludności włościańskiej, zakładów wytwórczych i handlu, administracji dóbr; rachunki i inne akta gospodarcze, akta pałacu i parku	749-763
Sobolewo i Dojlidy	764-765
Zabłudów	766
Walilų	767
Grodno, miasto; nieruchomości w nim	768
Gubernia wileńska	
Daukszyszki, dobra; pow. oszmiański, sprawy własności i posiadania, włościanie i robotnicy najemni, inwentarze, remanenty i inne dotyczące gospodarki w folwarkach	769-776
Województwo nowogródzkie	
Roś, dobra (por. osobny spis poniżej)	777-1027
Niederguruch dobra w Luzacji (Łużycach), notatka ręką NN z dopiskami Franciszka Piotra Potockiego dotyczącymi dóbr zakupionych u Szemburga (? hr. Schonberg) oraz umowa między wymienionymi Potockimi a jego synem Feliksem, którego ojciec uczynił współwłaścicielem dóbr Niederguruch, zakupionych u hr. Schonburg	1028

Archiwum dóbr Roś

Dobra roskie ukształtowały się stopniowo w ciągu XVII w. Około roku 1650 wojewoda smoleński Jerzy Karol Hlebowicz scalił w swym posiadaniu trzy klucze: Roś, Nowosiółki i Zubowszczyznę. Centrum powstałej wówczas włości stała się Roś. W latach około 1681-1687 majątność tę, poszerzoną potem o parę drobnych nabytków, odziedziczyła po Hlebowiczach Katarzyna Scholastyka Sapieżanka (zm. 1720), żona wojewody podlaskiego Stefana Branickiego (zm. 1709). Dobra roskie odziedziczyła córka tej pary, Krystyna z Branickich (zm. 1761), od roku 1709 żona podskarbiego nadwornego litewskiego Józefa Sapiehy (zm. 1744). Posiadłości te były położone w Wielkim Księstwie Litewskim, w powiecie wołkowyskim województwa nowogródzkiego. W XVIII w. składały się z czterech folwarków: roskiego, skrybowskiego, endrychowskiego i nowosioleckiego (potem występowały jeszcze folwarki: babłowski, zubowski, a także Ciwńszczyzna i Wereszyłowszczyzna) oraz z kilkunastu wsi: Babłów, Ogrodniki, Studzieniec, Nowa, Tankowce, Wierzchnica, Nowosiółki, Krasna, Skrybów, Zahory (Zaorany), Ensrychowce, Szowki, Zubowszczyzna, Rybaki, Dychnowce, Sznytów, Kuchcice i Żenowce. Centrum tych dóbr stanowiła Roś. Był tam kościół parafialny, rezydencja pańska i siedziba administracji dóbr.

Jedyną spadkobierczyni Józefa i Krystyny Sapiehów, ich córka Teresa (zm. 1777), od roku 1752 żona podczaszego litewskiego Joachima Potockiego

(zm. 1791), miała dwie córki, które odziedziczyły jej posiadłości. Na mocy układu działowego z roku 1778 dobra roskie stały się własnością jednej z nich, Krystyny (zm. 1789), od roku 1773 żony Franciszka Piotra Potockiego (zm. 1829). Po śmierci żony rzekł się on przysługującego mu dożywocia na jej dobrach na rzecz synów, Feliksa (zm. 1811) i Jana Alojzego (zm. 1855). Ten ostatni został ostatecznie właścicielem dóbr roskich, by w 1853 r. sprzedać je wnukowi, Stefanowi Potockiemu (1823–1910), synowi Hermana.

Będąc w posiadaniu Stefana Potockiego, dobra roskie przeszły proces uwłaszczenia włościan. Według inwentarza z 1906 r. dobra te, położone w cesarstwie rosyjskim, w powiecie wołkowyskim guberni grodzieńskiej, obejmowały 10 folwarków (Roś, Bobłowo, Nowosiółki, Skrybów, Żeniowca, Szowki, Endrychowce, Zubowszczyzna, Sznytowo i Kościuszki) oraz miasteczko Roś, nadal połączone z siedzibą właściciela. Według urzędowego spisu z 1867 r. majątek ten obejmował 7252 dziesięciny ziem i przynosił 29 768 rubli rocznego dochodu, co stawiało Stefana Potockiego w gronie najbogatszych właścicieli ziemskich w guberni. W 1906 r. uzyskał on zatwierdzenie statusu ordynacji roskiej i — nie pozostawiając dziedzica — zapisał dobra ordynacji potomkom swej siostry, Jadwigi Branickiej. Ostatnim (do II wojny światowej) właścicielem dóbr roskich był Adam Branicki (zm. 1947) z Wilanowa. Według zestawień Wojciecha Roszkowskiego¹ dobra roskie zajmowały wówczas obszar 9510 ha.

Podczas I wojny światowej Archiwum Roskie wywieziono do Rosji. Po rewindykacji zostało złożone w Wilanowie jako wyodrębniona całość, umieszczona w pudłach z napisem „A. Ros.”. Jego inwentarz opracował Alfred Piottuch Kublicki, autor wielu opracowań dotyczących archiwów prywatnych. Niestety przyjęta przez niego metoda inwentaryzacji nie spełniała wymogów stawianych pomocom archiwalnym, dlatego po przejęciu akt podjęto w AGAD prace zmierzające do ponownego opracowania Archiwum Roskiego.

W toku wstępnej segregacji materiałów archiwalnych Archiwum Roskie podzielono na kilka grup, które — po dalszych pracach — zostały zredukowane do niżej wymienionych części składowych. Obecnie Archiwum Dóbr Roś obejmuje archiwalia z okresu od XVI do początków XX w., które zostały uporządkowane i zinwentaryzowane. W inwentarzu Archiwum Roskiego w AGAD stanowią one jednostki o sygnaturach prowizorycznych od nr 777 do 1027. Archiwalia te pogrupowano w następujące części:

- I. Akta dotyczące archiwum dóbr z lat 1635, 1726–1838, 1904.
- II. Dokumentacja praw własności z lat 1534, 1604–1868.
- III. Dokumentacja zadłużeń, zastawów i dzierżaw z lat 1651–1903.
- IV. Akta spraw spornych o granice z lat 1743–1876.
- V. Wyodrębnione na terenie dóbr jednostki prawne: miasto, akta z lat 1682–1890; rzymskokatolicki kościół parafialny w Rosi i kaplica na cmentarzu, akta z lat (1611) 1702–1903; cerkwie greckokatolickie w Rosi, akta z 1756 r.; cerkwie prawosławne w dobrach, akta z lat 1849, 1866–1906; gmina żydowska, akta z lat 1708, 1735–1910.

¹ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 361.

- VI. Poddani, włościanie w dobrach, zbiegli z dóbr, zbiegli do dóbr, różne ich sprawy, włościanie po uwłaszczeniu. Akta z lat (1599, 1607) 1727–1830, 1852–1866, 1899.
- VII. Administracja i gospodarka w dobrach — najstarsze formy rachunkowości i sprawozdawczości w dobrach: inwentarz, rewizje, remanenty, rachunki przychodu i rozchodu z lat 1708–1843; oficjaliści — akta ich spraw osobisto-rodzinnych oraz dotyczące sprawowania określonych zadań w dobrach, dyspozycje dla oficjalistów, rachunki i rozliczenia z nimi, w tym „Rachunki ekonomiczne”. Akta z lat 1713–1876; raporty administracji dóbr z lat 1905–1907.
- VIII. Kasa, prowent, Kasa Dóbr Roskich, Kasa Generalna, Kasa Gruntowa, „Kasa Sieracka”, Kasa Depozytowa. Rejestry, rachunki z lat 1810–1854. Dowody kasowe z lat 1821–1905. Rachunki Procentu Roskiego częściowo połączone rachunkami gorzelni w Endrychowcach; akta z lat 1820–1854 (por. też niżej, część IX).
- IX. Różne działy gospodarki: hodowla inwentarza żywego (1872–1888), handel zwierzętami i zbożami (1840, 1876, 1877), propinacja, rachunki z arendarzami (1727–1822, 1857–1900), browar, potem gorzelnia w Endrychowcach (1816, 1857–1904), młyn w Rosi (1814, 1865–1911), upust na rzece Rosi (1899, 1902), cegielnia, smolarnia, wapienia (1871–1895), gospodarka leśna (1867–1697), zakładanie urządzeń pocztowo-telefonicznych (1899, 1905), wyposażenie w maszyny rolnicze (1899).
- X. Świadczenia na wojsko, pobór rekruta w latach 1702–1768, 1809–1844, w tym korespondencja z urzędami administracji publicznej z lat 1802–1909, głównie dotycząca świadczeń na rzecz wojska.
 - Podatki (1806–1898).
 - Ubezpieczenia od ognia (1870–1902).

Archiwum Dóbr Roś stanowi część składową całego Archiwum Roskiego, ściśle z nim powiązaną. W związku z tym wynikły problemy dotyczące przynależności niektórych archiwaliów, które początkowo zaliczyłam do Archiwum Dóbr Roś, a następnie przeniosłam do pierwszej części Archiwum Roskiego, zatytułowanej „Akta osobisto-rodzinne, majątkowe i gospodarcze”. Chodzi tu w szczególności o akta gospodarcze wytworzone w toku zarządzania całymi kompleksami majątkowymi administracyjnie. Z różnych względów łączono np. generalną sprawozdawczość dotyczącą przychodów, rozchodów i dochodów. Tak prowadzono przez jakiś czas rachunki dóbr Józefa i Krystyny z Potockich, położonych na Podlasiu i w Wielkim Księstwie Litewskim (Boćki, Pratulin, Trościanica, Turów), oraz dóbr Słaboszewice w województwie sandomierskim, należących do siostry Józefa, Izabeli Sapieżanki, rozwiedzionej małżonki feldmarszałka J. K. Flemminga, pozostającej pod opieką brata. Na dużą skalę występowało łączenie spraw wszystkich dóbr posiadanych przez Joachima Potockiego, kiedy przebywał przez jakiś czas za granicą z racji swego udziału w konfederacji barskiej. Ułanowski, generalny plenipotent Joachima, zarządzał wówczas nie tylko dobrami jego żony Teresy z Sapiechów, położonymi na Podlasiu i w Wielkim Księstwie Litewskim, ale też posiadłościami Joachima na Ukrainie i Podolu (Murachwa, starostwo trembowelskie). Ponadto zwykle łączono organizację handlu splotnego obejmując jednym zarządem dobra powiązane z racji swej lokalizacji, bądź ze splotu do Królestwa, bądź do Gdańska. Istniały też akta plenipotentów generalnych, którzy zajmowali się całością interesów pańskich. Wszystkie te materiały przeniesiono do akt właścicieli dóbr.

Drugą grupą akt wydzieloną z Archiwum Dóbr Roś są materiały odnoszące się do funkcjonowania dworu pańskiego i jego rezydencji. Składają się na nie opisy rezydencji i ich wyposażenia, rachunki przychodu i rozchodu w naturze i w pieniądzu, przeznaczane na osobiste potrzeby pańskie oraz dworu, akta oficjalistów nadwornych, w tym urzędników wyznaczonych do usług pańskich, np. sekretarzy i służby dworskiej. Wszystkie te materiały dołączono również do części pierwszej Archiwum Roskiego — do działu „Akta osobisto-rodzinne, majątkowe i gospodarcze”.

W toku opracowania zespołu przedmiotem rozważań metodycznych były ponadto źródła określone ówczesnie jako: „inwentarz”, „inwentarz sumaryczny”, „rewizja” czy „remanent”. Pod nazwami tymi występują opisy majątku obejmujące zwykle ewidencję czerpanych z niego dochodów. Inwentarz w pełnej postaci zawiera dane o ludności zamieszkującej wieś i miasteczka, często ze szczegółowymi informacjami o składzie każdej rodziny, jej nadziałach ziemi, inwentarzu żywym oraz różnych formach świadczeń na rzecz dworu. Znajdujemy w nim ponadto opisy folwarków, zabudowy, upraw, wiadomości o inwentarzu żywym i martwym, rozchodach i przychodach w naturze oraz w pieniądzu. Częściej spotyka się jednak skrócone formy inwentarzy vel rewizji, które zawierają wyłącznie informacje o ludności poddańczej i o dochodach czerpanych z jej pracy oraz świadczeń. Z tego powodu wszystkie wspomniane inwentarze i ich warianty zaliczono pierwotnie do działu VI („Poddani i włościanie”), jednak z uwagi, że część tych źródeł zawiera ponadto dane odnoszące się do innych aspektów gospodarki w dobrach, ostatecznie włączono je wszystkie do działu VII „Administracja i gospodarka w dobrach”, traktując je jako najtrwalsze formy ówczesnej sprawozdawczości i rachunkowości. Jest to zresztą zgodne z ustaleniami Ryszarda Łukasika².

Na koniec trzeba zaznaczyć, że w drugiej połowie XIX w. liczne niegdyś dobra Sapiehów, Branickich i Potockich znikają z dokumentacji zawartej w Archiwum Roskim, częściowo z powodu wygaśnięcia tych rodzin, najpierw Sapiehów (oczywiście tylko w linii właścicieli Bociek), potem Branickich. Śmierć Stefana Potockiego, ostatniego męskiego przedstawiciela rodu w linii właścicieli Rosi, stanowi datę zamknięcia Archiwum Roskiego. Stefan Potocki był zresztą właścicielem już tylko dóbr roskich, bo inne posiadłości rozproszyły się wcześniej wskutek licznych działów familijnych i wyprzedaży.

Teresa Zielińska, The Roskie Archives at the Central Archives of Historical Records in Warsaw

Summary

The Roskie Archive is the archival legacy of three aristocratic families: Sapieha coat of arms (COA) Lis, Branicki COA Gryf and Potocki COA Pilawa. The vast fortune, whose headquarters was at Ros village, located in the former county Vovkavysk (today western Belarus), was formed in the late of 18th century as a result of marriage Krystyna Branicki COA Griffin, Ros village heiress, with Franciszek Sapieha, owner of Bociek village in Podlaskie as well as Trościanica and Turow villages in Brest region. Their daughter, Teresa, married

² R. Łukasik, *Rachunkowość rolna w dawnej Polsce*, Warszawa 1963.

to Joachim Potocki was the heir. Her descendants have inherited a large part of the estate — including Tykocin — after the childless death of Castellan of Cracow and Grand Crown Hetman Jan Klemens Branicki.

The Roskie Archives includes also records of previous owners of the estate: the Families of Słuszek, Chodkiewicz and Hlebowicz. Actually it does not include the last period, when Ros village — already in the 20th century — as a result of family bequest fell into the hands of Branicki Family from Wilanów COA Korczak.

The Roskie Archives is divided into four sections: I. Personal and family records and records of the property and business (16–20 c.), II. Records of a public nature (17–19 c.), III. Militaria (16–18 c.) and IV. Correspondence (18–19 c.).

Elaboration of the Roskie Archive was the last work of an outstanding archivist and historian Prof. Teresa Zielińska (1929–2010).



Jolanta Sikorska-Kulesza

(Uniwersytet Warszawski)

DŁUGI WDZIĘCZNOŚCI I OCZEKIWANIA HISTORYKA XIX WIEKU WOBEC ARCHIWISTY — GŁOS HISTORYKA

Wypowiedzi historyków kierowane do archiwistów, czy raczej bardziej bezosobowo — do archiwów, od czasu transformacji ustrojowej, czyli od 20 lat, odnoszą się przede wszystkim do problemu udostępniania zasobów archiwalnych (początkowo) oraz do troski o zabezpieczenie i zgromadzenie w archiwach historycznych źródeł wytworzonych przez różne instytucje po 1945 r., zwłaszcza te, które zmieniły status prawny właściciela. Przedstawiciele służby archiwalnej i historycy poruszali te zagadnienia m.in. na XVII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w 2004 r., w ramach sympozjum „Jakie archiwa są potrzebne historykom?”¹. Są to problemy interesujące badaczy XX w., przed którymi upadek PRL otworzył ogromne pole eksploracji naukowej, a własna pasja badawcza, presja społeczna na „odzyskiwanie pamięci” oraz nałożone na historyków przez państwo zadania, które ma realizować m.in. Instytut Pamięci Narodowej, zwróciły i zwracają uwagę na archiwa, nie tylko zresztą obu wymienionych środowisk zawodowych, ale i opinii publicznej. Wydaje się, że dzisiaj główne postulaty historyków najnowszych, zwłaszcza w sprawie udostępniania, zostały spełnione, a problemem, przynajmniej dla niektórych, stał się z kolei zbyt łatwy dostęp do stosunkowo niedawno wytworzonych źródeł, zawierających informacje o osobach żyjących lub zmarłych, których bliska rodzina żyje.

Jako obywatel i historyk naturalnie doceniam wagę problematyki udostępniania oraz nadzoru nad narastającym zasobem i zawsze w pracy dydaktycznej

¹ Głos zabierali m.in. Daria Nałęcz, wówczas naczelny dyrektor archiwów państwowych, Andrzej Paczkowski, a nawet angielski historyk Norman Davies. Niestety dotąd nie ukazał się tom referatów z tej sesji, jedynie prof. Marcin Kula opublikował swoje wystąpienie: M. Kula, *Co kiedyś znajdziemy, a co powinniśmy znaleźć w archiwach?* [w:] tenże, *O co chodzi w historii?*, Warszawa 2008, s. 78–85. Wybitny historyk nie tylko przytoczył przypadki zniszczenia cennych dla historii społecznej źródeł (np. listy do redakcji „Przypiółki”), ale przede wszystkim postulował, zdając sobie sprawę, że nie były to tylko niedopatrzenia archiwistów, rewizję zasad klasyfikacji i kategoryzacji akt, tak aby uwzględniły przemiany cywilizacyjne, zmianę charakteru źródeł oraz nadążały za zainteresowaniami nauki.

(archiwistyka, nauki pomocnicze historii) uczulam na nią studentów. Mam jednak wrażenie, że zainteresowanie dla naszych najnowszych dziejów zdominowało zagadnienie wzajemnych związków pracy archiwistów i historyków innych epok, a w najgorszej sytuacji wydaje się być wiek XIX, po którym zachowały się (mimo przeciwności losu) duże objętościowo zespoły akt. Chciałabym zatem publicznie — choć zaznaczam, że reprezentuję w tym wystąpieniu samą siebie — jako historyk XIX w. i pracownik Zakładu Nauk Pomocniczych Historii, upomnieć się o współpracę z archiwistami dotyczącą archiwaliów z tej epoki. Środowisko badaczy XIX w. nie formułowało ostatnio, o ile wiem, żadnych w tej sprawie opinii². Dzisiejsze spotkanie, w dwusetną rocznicę powołania Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie, pomyślanego ówczesnie jako element państwowej sieci archiwalnej Księstwa Warszawskiego³, wydarzenia zapoczątkowującego istnienie archiwów historycznych na ziemiach polskich, stwarza ku temu dobrą okazję. To niejako symboliczny początek wzajemnych zależności.

Spośród statutowych zadań archiwów, badacz XIX wieku najbardziej interesuje opracowywanie archiwaliów i związane z nim formy udostępniania. W sprawie gromadzenia mógłby ewentualnie pytać o możliwość rewindykacji archiwaliów⁴, które do tej pory pozostają poza granicami Polski, albo o szukanie zastępczych form ułatwienia dostępu do tych źródeł⁵. Zdaję sobie jednak sprawę, że realizacja postulatów rewindykacyjnych nie zawsze zależy od działania służby archiwalnej i bywa delikatną kwestią.

Natomiast całkowicie w gestii służby archiwalnej, jak można oczekiwać, pozostaje opracowywanie zasobu, tworzenie pomocy ewidencyjno-informacyjnych oraz wydawanie źródeł. Także od stopnia zaawansowania prac nad wymienionymi zadaniami archiwów zależy w pewnym stopniu dorobek ilościowy i jakościowy polskiej historiografii.

Nie ma potrzeby w tym gronie mówić o znaczeniu krytycznych edycji źródeł w pracy historyka, choć może warto zwrócić uwagę, że ostatnia duża dyskusja historyków z różnych epok na temat stanu i potrzeb naszego edytorstwa źródeł miała miejsce ponad ćwierć wieku temu na łamach „Kwartalnika Historycznego”⁶. Spośród badaczy XIX w. wypowiedzieli się między innymi tak zasłużeni edytorzy jak prof. Franciszka Ramotowska z Archiwum Głównego Akt Dawnych, profesorowie Janina Leskiewiczowa i Stefan Kieniewicz, czy autor projektu instrukcji wydawni-

² Z inicjatywy krakowskich historyków powołane zostało w 2009 r. Towarzystwo Badaczy i Miłośników Historii XIX Wieku (Portal XIX wiek. Krakow.pl). Miejmy nadzieję, że będzie to forum dla historyków zajmujących się poróżbiowymi dziejami Polski, umożliwiające uzgadnianie potrzeb i formułowanie stanowiska w różnych sprawach.

³ T. Mencil, *Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 roku*, „Archeion”, t. 18, 1948, s. 102–130.

⁴ Warto w sytuacji jubileuszu przypomnieć, że zabiegali w tej sprawie pierwsi archiwiści AOK. Zob. D. Matelski, *Problemy restytucji polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesności*, Poznań 2003, s. 102 i n.

⁵ Już sporą pomocą są wydawane ostatnio informatory o zasobach polskich placówek za granicą przechowujących źródła oraz o polonicach lub częściach polskiego zasobu narodowego znajdujących się w archiwach innych państw. M.in. *Polskie instytucje za granicą. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2004.

⁶ *O wydawaniu źródeł historycznych*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 90, 1983, nr 1 i R. 91, 1984, nr 3.

czej dla źródeł wytworzonych w XIX i XX w. i ówczesny kierownik Zakładu Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, Ireneusz Ihnatowicz (wymieniam tylko badaczy XIX w.). Określili oni kryteria wyboru źródeł do wydania, sugerowali konkretne edycje źródeł oraz ocenili dotychczasowe osiągnięcia.

Z pewnością warto byłoby podsumować, co udało się od tamtej dyskusji zrobić, a także zrewidować, a może nakreślić na nowo zadania, uwzględniając najnowsze trendy w polskiej i światowej historiografii. Roli tej nie podjęły się powszechne zjazdy historyków, choć trzeba odnotować ważny głos o podniesienie statusu edytorstwa, jakim był referat Piotra Dymmela w Toruniu w 1997 r.⁷

Jest to zadanie dla całego środowiska badaczy, ja natomiast chciałabym zwrócić uwagę na znaczenie prac edytorskich podejmowanych w archiwach, jako jedną z form udostępniania źródeł. Wydaje mi się, że archiwa nabierają coraz większego znaczenia w tej dziedzinie, bowiem należą do nielicznych obecnie instytucji, które w zakresie swoich statutowych obowiązków mają wydawanie źródeł. Gdyby chciały i mogły wywiązywać się z nich w większym niż obecnie stopniu, mogłyby nie tylko zwiększyć liczbę edycji źródłowych, ale stanowić instytucjonalne oparcie dla dużych przedsięwzięć edytorskich z XIX w., podejmowanych wspólnie przez historyków i archiwistów. Jest to tym ważniejsze, że obecne czasy nie sprzyjają pracom nad kompletnymi, seryjnymi edycjami źródeł, obliczonymi na wiele lat pracy. Do znanych i wielokrotnie wymienianych czynników zniechęcających historyków do takich projektów⁸ dochodzi dzisiaj system finansowania nauki oraz punktowa ocena wartości prac naukowych, która za edycje źródeł przyznaje mniej punktów niż np. za recenzję książki w języku angielskim. Choć historycy doceniają wartość edytorstwa, podjęcie się edycji z myślą o przyjęciu jej jako pracy doktorskiej lub habilitacyjnej zawsze obarczone było ryzykiem. Nacisk na coraz większą liczbę publikacji i wspomniana wyżej punktacja dorobku powoduje zatem, że na ambitne, wymagające lat pracy przedsięwzięcia pozwolić sobie mogą chyba tylko tytułarni profesorowie. Ale i ich wysiłek, o ile wymaga kwerend poza miejscem zamieszkania, prac pomocniczych i zaangażowania zespołu, zależy od uzyskania stałych źródeł finansowania. Konkursowy system przyznawania grantów, sam w sobie dobry, niestety nie daje gwarancji na regularne finansowanie prac wykraczających poza okres jednego grantu, czyli na ogół trzy lata⁹. Tymczasem jednym z większych mankamentów naszego dorobku edytorstwa źródeł z XIX w. jest niekończenie zaczętych serii lub wydawanie kolejnych tomów w bardzo dużych odstępach czasu¹⁰.

⁷ P. Dymmel, *Edytorstwo historyczne — stan i potrzeby* [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, cz. 2, Toruń 1995. Bibliografia opracowana przez tegoż badacza obnaża niewielki dorobek dotyczący XIX w. Cenne są także podsumowania dorobku edytorskiego konkretnych badaczy. Zob. na przykład: W. Śliwowska, *Stefan Kieniewicz — edytor*, „Przegląd Historyczny”, t. 84, 1994, z. 1, s. 29–38.

⁸ Wymieniano je m.in. w przywołanej ankiecie „Kwartalnika Historycznego”.

⁹ Choćby przykład nieprzyznania dofinansowania na edycję akt procesu Łukaszińskiego, kolejnego projektu w ramach tzw. zielonej serii (*Polskie ruchy społeczno-polityczne i życie literackie 1832–1855. Studia i materiały*), obejmującej akta konspiracji lat międzypowstańcowych. Kolejne tomy ukazały się w latach: 1978, 1981, 1984, 2010. Na szczęście ponowny konkurs został pozytywnie rozstrzygnięty dla tego projektu.

¹⁰ Dla przykładu podajmy z edycji źródeł z czasów Księstwa Warszawskiego (projektu jeszcze sprzed I wojny światowej, rozpoczętego od edycji protokołów czynności Komisji Rządzącej)

Tu widzę rolę dla archiwów (w tym zwłaszcza AGAD), jako placówek, gdzie można by systematycznie pracować również w okresach bez wsparcia ministerialnego, a w każdym razie nie zawieszać projektów, gdy nie otrzyma się grantu. Możliwe jest to naturalnie wówczas, gdy archiwa będą zatrudniały pracowników zajmujących się przede wszystkim wydawaniem źródeł, jak to miało miejsce w AGAD do śmierci, wielce dla polskiego edytorstwa źródeł z XIX w. zasłużonej, prof. Franciszki Ramotowskiej.

Efekty instytucjonalnego oparcia dla edytorstwa widać wyraźnie w systematycznym ukazywaniu się prac publikacji przygotowywanych przez pracowników Zakładu Edytorstwa Instytutu Historii PAN czy w liczbie edycji źródłowych IPN. Są to jednak jedyne w branży historyków placówki z założenia wydające źródła. W zasadzie tylko w nich można w miarę bezpiecznie planować długoterminowe zadania.

Nie chcę stwarzać wrażenia, że archiwa nie podejmują się zadań edytorskich. Wydają źródła, ale nie różnią się pod tym względem od placówek uniwersyteckich czy PAN. Przede wszystkim inicjatyw dotyczących zasobu z XIX w. jest za mało, serie wydawane są za wolno, często są to inicjatywy przypadkowe, okolicznościowe, wydaje się wybory źródeł¹¹. Brakuje wydawnictw na miarę edycji akt procesu Romualda Traugutta, wydanych przez zespół historyków i archiwistów AGAD¹².

Dzisiaj zatem trudno sobie wyobrazić takie przedsięwzięcie, jakim było 25 tomów serii *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, które zrealizowano w latach 1961–1986. Nawiasem mówiąc, może warto byłoby, korzystając z faktu zbliżającej się okrągłej rocznicy, uzupełnić to monumentalne wydawnictwo o niewydane dotąd źródła, na przykład planowany tom zawierający pisma ulotne albo katalog (np. w postaci elektronicznej) wszystkich fotografii związanych z powstaniem styczniowym, znajdujących się w archiwach¹³.

Tak jak historycy, archiwiści również borykają się z ograniczeniami natury finansowej. Może zatem warto przynajmniej zastanowić się nad wydawaniem źródeł z bardzo ograniczonym aparatem krytycznym? Już samo odczytanie rękopisów i wydanie ich drukiem stanowiłoby duże ułatwienie dla badaczy. Warto się zastanowić na przykład nad 16 tomami protokołów posiedzeń Warszawskich Komitetów Cenzury, które znajdują się w AGAD, czy raportami różnego szczebla władz administracyjnych¹⁴. Wydane w postaci elektronicznej mogłyby później zostać ewentualnie obudowane komentarzem wedle klasycznych zasad edytorskich.

wydanie protokołów Rady Stanu: tom 1 w 1960 i 1962 r., tom 2 w 1965 i 1967 r., a tom 3 w 1995 i 1996 r. (oprac. T. Mencil i M. Kallas).

¹¹ Na uwagę zasługuje inauguracja serii *Opisy miast Królestwa Polskiego w XIX wieku. Opisy miast z 1860 roku*. Zeszyt pierwszy i, jak dotąd, ostatni (*Opisy miast Kujaw Wschodnich z 1860 r. (Gubernia Warszawska)* wyszedł w 2002 r.

¹² *Proces Romualda Traugutta i członków Rządu Narodowego: akta Audytoriatu Polowego z lat 1863/1864*, red. E. Halicz, Warszawa 1964. Obecnie zespół pod kierownictwem prof. Wiktorii Śliwowskiej otrzymał grant na wydanie akt procesu Waleriana Łukasińskiego.

¹³ Wzorem mogą być katalogi fotografii powstańców ze zbiorów Ossolineum we Wrocławiu i Muzeum Historycznego m.st. Warszawy znakomicie opracowane przez Leszka Machnika (Ossolineum) i Krystynę Lejko (MHW).

¹⁴ Ukazało się kilka raportów oberpolicmajstra warszawskiego, ostatnio zaś *Warszawscy generałowie-gubernatorzy o sytuacji społeczno-politycznej Królestwa Polskiego: raporty Albińskiego i Szuwałowa z lat 1881 i 1896*, oprac. S. Wiech, Kielce 2007.

Z jeszcze jednego powodu warto mówić o pracach edytorskich w archiwach. W Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego istnieje od kilkunastu lat specjalizacja edytorstwa źródeł. Wprawdzie nie stała się ośrodkiem naukowym, ale dawała studentom podstawy wiedzy z zakresu edytorstwa. Dzisiaj, pod wpływem nacisku studentów praktycznie myślących o przyszłej pracy zawodowej, specjalizacja uległa zmianie w kierunku przygotowania do pracy redakcyjnej w wydawnictwach, a program edycji źródeł przesunięto do zajęć tzw. okołoseminaryjnych¹⁵. Teoretycznie daje ona szansę na zdobycie wiedzy z zakresu wydawania źródeł, ale czy przy ciągłym ryzyku, że nie zbierze się odpowiednia liczba zainteresowanych, można liczyć na regularną specjalizację i stałą kadrę zdolną te zainteresowania zaspokajać? Systematyczne prace edytorskie w archiwach, etaty dla edytorów stanowiłyby uzasadnienie dla specjalizacji, choć to oczywiste, że nie może być mowy o rynku pracy analogicznym do tego, jaki jest dla archiwistów.

Zdaję sobie sprawę, że postulat stworzenia stałej kadry edytorów w archiwach to sfera marzeń. Przechodzę zatem do sfery bardziej rzeczywistej, czyli opracowywania archiwaliów i aparatu ewidencyjno-informacyjnego w archiwach. Również w tym wypadku archiwista partycypuje — w jakimś stopniu — w efekcie końcowym pracy historyka, a nawet może wpływać na podjęcie przez niego badań. Znana jest zależność między stanem opracowania akt a częstotliwością korzystania z nich, czyli podejmowana badań na ich podstawie. Pomijam sprawę dostępu do zespołów czy zbiorów nieopracowanych w ogóle, zwłaszcza że jest ich coraz mniej. Chodzi o tworzenie pomocy, które pozwoliłyby skrócić kwerendę prowadzoną w dużych zespołach, bo ta zajmuje zbyt dużo czasu w pracy nad aktami masowo wytwarzanymi przez administrację w XIX w.

Tymczasem istnieją nadal zespoły najważniejszych instytucji władzy w XIX w., do których udostępnianą pomocą są księgi kancelaryjne, oczywiście rękopiśmienne (na przykład Komisja Wojewódzka Kaliska, dział XV Warszawskiego Archiwum Radziwiłłów, Rząd Gubernialny Warszawski albo inwentarze kartkowe — na przykład Rząd Gubernialny Kielecki, Akta miasta Suwałki, Akta miasta Płock) ze wszystkimi ich mankamentami, od braku wstępu z podstawową informacją o strukturze i stanie zachowania zespołu, po ciężar skrzynek z kartami i opisy zawartości w rodzaju „Akta dotyczące różnych spraw”. Oczywiście są to ogromne, liczące kilka, kilkanaście tysięcy jednostek zespoły, których ponowne opracowanie wymaga wielu lat, ale to nie odbiera historykom prawa upominania się o ich pełne opracowanie — najlepiej w postaci książkowej, ze wstępem zawierającym studia ustrojowe, charakterystykę zawartości, indeksy. Tym jest to istotniejsze, że dotyczy instytucji (rządy gubernialne, akta miast), których akta stanowią podstawę badań nad niemal wszelkimi przejawami rzeczywistości, objętych kompetencją urzędu terytorium. Spośród dziesięciu rządów gubernialnych przewodnik po zespole mają tylko akta Rządu Gubernialnego Lubelskiego, liczącego ponad 57 tys. jednostek archiwalnych¹⁶, inwentarza książkowego w obiegu bibliotecznym — nie ma żadnego.

¹⁵ W roku akademickim 2011/2012 wprowadzono specjalizację edytorstwo naukowe (źródeł historycznych).

¹⁶ *Rząd Gubernialny Lubelski 1867–1918: przewodnik po zespole*, oprac. J. Godlewska, Warszawa–Łódź 1978; podobnie *Kancelaria Gubernatora Lubelskiego 1867–1918: przewodnik po zespole*, Warszawa–Łódź 1979.

Podobnie jest z aktami miast¹⁷. Pozostaje mieć nadzieję, że NDAP ma w planie podjęcie takiej akcji po zakończeniu opracowywania serii przewodników po zasobach kolejnych archiwów.

Po niemal stu latach od archiwizacji akt instytucji okresu zaborów, po 60 latach od zakończenia II wojny światowej, w sytuacji ogromnych strat poniesionych przez polskie archiwa (zwłaszcza warszawskie), wydawałoby się, że powinniśmy dziś dyskutować o pomocach wyższego rzędu — o planach sumariuszy, różnym indeksowaniu treści akt, katalogach źródeł według kryterium formalnego (broszur, ulotek, fotografii w zasobach archiwów)¹⁸. Dlaczego w latach 50. XX w. możliwe było przygotowanie sumariusza protokołów Rady Administracyjnej (mamy część I)¹⁹, a teraz niemożliwe jest dokończenie tej pracy? A w kolejce czekają akta masowe, choćby sądowe, zniechęcające badaczy z powodu zasochłonności kwerendy m.in. z powodu zbyt ogólnych pomocy. Może warto zastanowić się, wspólnie z historykami, nad różnymi pomocami do tych i im podobnych archiwaliów.

Myślę, że problem łatwości dostępu do coraz bardziej szczegółowej informacji, czyli wychodzącej poza poziom tytułu jednostki archiwalnej, będzie miał coraz większe znaczenie, bo wchodzi w życie zawodowe pokolenie ludzi przyzwyczajonych do łatwego pozyskiwania informacji. Brak satysfakcjonującej odpowiedzi ze strony środowiska archiwistycznego może skutkować poszukiwaniem tematów, które nie wymagają ślęczenia nad źródłami rękopiśmiennymi w archiwach.

Pisze się w literaturze archiwistycznej o postulowanej i dokonującej się na świecie demokratyzacji dostępu do akt w archiwach i zawartej w nich informacji. Również przemiany ustrojowe, które się dokonały w ostatnim ćwierćwieczu, przyprowadziły do archiwów ogromną liczbę klientów, którzy nie są historykami. Postawiło to przed służbą archiwalną zrozumiałą potrzebę stworzenia aparatu umożliwiającego łatwy i szybki dostęp do informacji dla interesanta oraz amatora zainteresowanego historią. Rodzi to jednak niepokój, że w tej hierarchii potrzeb, uwzględniającej masowego klienta, ewentualnie historyka XX w., badacz innych epok znajduje się na końcu, choćby dlatego, że sobie poradzi sam. W końcu studia historyczne przygotowują go (w ramach zajęć z nauk pomocniczych historii) do kwerend archiwalnych. Tylko dlaczego mu tej drogi nie skrócić? Większa liczba badań, bardziej przemyślane prace, wszystko to leży w interesie społecznym. Dlatego bardzo ważne jest, a sadzę, że i satysfakcjonujące archiwistów, aby nie zaniechać tworzenia klasycznych, analitycznych inwentarzy, przewodników po zespołach oraz — co bardzo ważne — innych pomocy. Wydawnictwa NDAP mają mało takich pomocy dla akt z XIX w. w swoim dorobku z ostatnich lat.

¹⁷ *Akta miasta Łodzi (1471)1794–1914(1918): przewodnik po zespole*, oprac. M. Bandurka, Warszawa–Łódź 1990; *Akta miasta Przemyśla (1356–1389) 1402–1944 (1945–1983)*, t. 2, wstęp i oprac. J. Krochmal, Przemyśl 2000.

¹⁸ Dla przykładu: *Zesłańcy powstania styczniowego. Wykaz nazwisk z akt w zasobie AGAD*, oprac. Z. Strzyżewska, Warszawa 2001 (praca ta nie wyszła z inicjatywy archiwum, ale powstała na marginesie kwerendy do pracy nad słownikiem zesłańców opracowywanym pod kierunkiem prof. Wiktorii Śliwowskiej).

¹⁹ *Sumariusz protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815–1867*, cz. 1 (t. 1–4), Warszawa 1958–1962.

Jolanta Sikorska–Kulesza, Debt of Gratitude and Expectations of Historian of the 19th century to Archivist — the Voice of the Historian

Summary

The author draws attention to the areas of work of archivists, in which historians dealing with the 19th century are most interested: publication of sources from the 19th century and the development of archival aids to the 19th century fonds. The current state of affairs in both areas does not meet the needs. There are not enough finding aids available; many fundamental fonds of public administration institutions have no printed inventories, not to mention lack of the higher-order aids. The archives could also play a useful role in the field of publication. The author calls for collaboration of archivists and historians in making major publishing projects. She notices that the archives are one of the very few institutions that are statutory obliged to publish sources. This requires strengthening the personnel of the archives by people who would first of all deal with the editions of sources. It is very important because the formal way of operation of the science does not favor publishing projects.



III. WOJENNE LOSY WARSZAWSKICH ARCHIWALIÓW





Jan Bańbor

*(Archiwum Akt Nowych
w Warszawie)*

Janusz Zbudniewek ZP

*(Uniwersytet Kardynała
Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie)*

WOJENNY EXODUS ARCHIWALIÓW WARSZAWSKICH NA JASNĄ GÓRĘ

W dziejach wielu narodów powtarza się pewien stereotyp, który dowodzi, że gdy zagraża niebezpieczeństwo, troskliwy władca poleca starannie zabezpieczać akta prawne ludności i ich majątność, opisy granic i dóbr, cenniejsze pamiątki rodów i obiekty kulturowe w szerokim tego słowa znaczeniu. Tym doświadczeniem kierowali się polscy archiwiści Archiwum Głównego Akt Dawnych, gdy w czerwcu 1939 r., w obawie przed niemiecką agresją, uzyskali zgodę Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na przeniesienie najcenniejszych archiwaliów w wyodrębnione miejsce poza centrum stolicy. Wybór padł na fort Sokołnickiego na warszawskim Żoliborzu, co okazało się nad wyraz opatrnościowe. Nie upłynęło bowiem wiele tygodni, gdy z wejściem wojsk okupacyjnych, do głównych archiwów stolicy wkroczyli legitymujący się uprawnieniami rządu Rzeszy archiwiści w celu przejmowania nad nimi pełnego zarządu. Do dyrekcji Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) i kilku pomniejszych w Warszawie, pozostających w granicach Generalnego Gubernatorstwa (dalej: GG), zgłosił się dr Erich Randt¹, komunikując swoje uprawnienia i nadzór nad

¹ Erich Randt (17 V 1887 — 6 V 1948) urodził się w rodzinie kaszubskiej w Nowych Polaszkach w pow. Kościerzyna. Przed I wojną światową ukończył, jako jedyny archiwista, służbę wolontariusza pruskiego zarządu archiwalnego w Archiwum Państwowym w Królewcu (Staatsarchiv in Königsberg) i Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie (Geheime Staatsarchiv in Berlin). W czerwcu 1914 r. złożył egzamin dla wyższej służby archiwalnej. Miesiąc później zgłosił się na ochotnika do armii pruskiej. Wojna przerwała jego karierę archiwisty na pięć lat. Po powrocie z niewoli angielskiej, za radą swojego późniejszego przełożonego w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (Staatsarchiv in Breslau), uczył się języka polskiego, pracując od początku 1920 r. przez kolejne 10 lat we wrocławskim archiwum. W 1930 r. został powołany na dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie (Staatsarchiv in Stettin), a w 1935 r. powrócił ponownie do Archiwum Państwowego we Wrocławiu, którym kierował do jesieni 1939 r. Był nastawiony antypolsko. W końcu września 1939 r. został mianowany komisarzem MSW Rzeszy ds. archiwów polskich i 4 X 1939 r., na podstawie rozporządzenia MSW Rzeszy z 30 IX

dalszą działalnością tych instytucji. Podobnie postąpił w innych archiwach GG, w których pozostawił na stanowiskach kierowniczych kilku dotychczasowych dyrektorów. Każdy z nich, jak również personel pomocniczy, zobowiązany został do złożenia pisemnej deklaracji o lojalności wobec administracji niemieckiej, co w ówczesnej sytuacji dawało możliwość prowadzenia pewnej, choć ściśle ograniczonej działalności, pozwalającej chronić polskie zbiory archiwalne przed grabieżą lub zniszczeniem. Ówczesni archiwiści, którzy pracowali w tej wymuszonej sytuacji, nie ukrywali poprawnej współpracy i kulturalnego stosunku okupacyjnej administracji², co miało swoje odniesienie do problematyki, której chcemy poświęcić niniejsze wystąpienie.

1939 r., udał się, wraz ze swym kolegą — archiwistą z Archiwum Państwowego we Wrocławiu — Hansem Goettingem, do Łodzi, gdzie otrzymał zadanie kierowania archiwami polskimi położonymi na terenach zajętych przez Niemcy. 7 X 1939 r. przybył do Warszawy, gdzie w ciągu trzech dni przejął nadzór na wszystkich archiwami warszawskimi. W połowie listopada przybył do Krakowa, skąd przez pięć lat kierował archiwami w Generalnym Gubernatorstwie. Na początku grudnia 1939 r., w ramach niemieckiej administracji cywilnej, powstał Zarząd Archiwalny przy Urzędzie Generalnego Gubernatora. Od grudnia 1939 r. do kwietnia 1941 r. był on podporządkowany, jako VII Oddział, Głównemu Oddziałowi Administracji Wewnętrznej. 1 IV 1941 r. przekształcono go w Dyрекcję Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, która była bezpośrednio podporządkowana sekretarzowi stanu Urzędu Generalnego Gubernatora. W marcu 1943 r., w ramach ogłoszonej „wojny totalnej” i uproszczenia administracji okupacyjnej, Dyрекcja Archiwów GG — przy zachowaniu dotychczasowej nazwy — została ponownie podporządkowana Głównemu Oddziałowi Administracji Wewnętrznej. Niemieckie urzędy archiwalne istniały na początku jedynie w Warszawie i Krakowie, a następnie we wszystkich dystryktach. Łącznie było ich pięć. Randt utworzył 15 VI 1940 r. Archiwum Generalnego Gubernatorstwa. Od jesieni 1943 r. Dyрекcja Archiwów GG, poza Randtem, liczyła jedynie dwóch urzędników: Hansa Braniga i Rudolfa Fitza. Po II wojnie światowej Randt kierował przez sześć tygodni Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie. 15 VI 1945 r., z powodu członkostwa w NSDAP, został bezterminowo zwolniony i następnego dnia musiał zgłosić się do pracy dla b. członków partii, jako robotnik budowlany. Stracił majątek pozostawiony we Wrocławiu, a do Berlina trafił z rzeczami osobistymi zabranymi do dwóch walizek. W życiorysie napisanym w sierpniu 1945 r. określił się „nominalnym” członkiem NSDAP. W sierpniu 1945 i styczniu 1946 r. w magistracie Berlina starał się o stanowisko archiwisty w Tajnym Archiwum Państwowym. Dopiero w kwietniu 1947 r. niemiecka izba orzekająca wezwała Randta na przesłuchanie i zwróciła się z wnioskiem do Komisji Sojuszniczej, której przysługiwała ostateczna decyzja, o jego rehabilitację. Rozstrzygnięcie w tej sprawie przedłużyło się, mimo pozytywnych deklaracji ze strony byłych podwładnych archiwistów polskich. Randt wyświadczył niemałe zasługi w rewindykacji archiwaliów polskich oraz archiwaliów na tzw. ziemiach odzyskanych. Zmarł w Berlinie w samotności.

² Witold Suchodolski (1887–1967), oficjalnie pracownik Archiwum Skarbowego w Warszawie i jednocześnie konspiracyjny zwierzchnik archiwistów polskich w okresie okupacji niemieckiej, pisał po latach, że „Archiwa nasze były niewątpliwie przykładem nie ujawnionego gdzie indziej przez okupantów poprawnego i wręcz kulturalnego stosunku przedstawicieli *Archivamtu* okupacyjnego do archiwistów polskich, ale nie do pozostającego pod ich władzą okupacyjną polskiego mienia archiwalnego —”. Cyt. za: D. Matelski, *Polityka okupanta niemieckiego wobec polskich dóbr kultury (1939–1945)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), t. 80, 2003, s. 219; Z. Kolankowski, Suchodolski Witold [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich* (dalej: SBAP), t. 1, Warszawa–Łódź 1988, s. 209–210.

Wyrwać dokumenty polskiego narodu lub je zniszczyć

Władze okupacyjne i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy w ramach tworzenia cywilnej administracji zalecały już w lipcu 1942 r. stworzyć tzw. przejściowe placówki archiwalne oddalone od zwartych zabudowań³. Dokonano wówczas ogromnego przetasowania zespołów archiwalnych zarówno na terenach anektowanych do Rzeszy, jak i w Generalnym Gubernatorstwie. W ciągu wielomiesięcznej akcji poszukiwania akt potwierdzających niemieckość ziem i ludności Niemcy zdolali wywieźć wiele cennych materiałów. Tymczasem w miarę coraz mniejszych sukcesów Wehrmachtu i groźby ofensywy wojsk sowieckich na ziemię polską, pojawił się problem zachowania tych archiwów, które pozostawały nietknięte. Toteż w kwietniu 1944 r. radca archiwalny z urzędu gubernatora dystryktu Warszawy, Hans Branig⁴, zaprosił kierowników warszawskich archiwów do pałacu Brühla na poufną rozmowę. Podczas niej nie ukrywał trudnej sytuacji na froncie wschodnim, wobec czego przedłożył plan ratowania archiwaliów warszawskich. Zakładał z góry kłopoty transportowe, niemniej liczył, że otrzyma pięć lub sześć wagonów kolejowych do przewozu najcenniejszych materiałów do jednego z miast na zachodzie Generalnego Gubernatorstwa. W celu pozyskania przychylniej opinii polskich kierowników archiwów obiecywał uzyskanie jednego dodatkowego wagonu dla przewiezienia osobistego bagażu pracowników, by mogli w spokoju sprawować opiekę nad archiwaliami⁵. Polscy archiwiści zareagowali na tę sugestię z niedowierzaniem, a nawet byli zaskoczeni jego troską o zagrożone archiwa. To wtedy

³ D. Matelski, *Polityka okupanta*, s. 228–229.

⁴ Hans Branig (6 VII 1906–1985) urodził się w Złotnikach Lubańskich na Śląsku, jako syn pastora. W 1910 r. rodzice przenieśli się do Berlina, gdzie zdał maturę w 1925 r. Studiował historię, germanistykę i anglistykę w Berlinie i Greifswaldzie. Po promocji w 1929 r. i zdaniu egzaminu państwowego w 1931 r. na uniwersytecie w Greifswaldzie, 6 IV 1932 r. rozpoczął praktykę profesora w szkole średniej. Wkrótce przeniósł się do Instytutu Archiwistyki i kontynuował naukę w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie (Geheime Staatsarchiv in Berlin). W 1935 r. rozpoczął pracę, jako pomocnik archiwisty, w Archiwum Państwowym w Szczecinie (Staatsarchiv in Stettin), a w 1936 r. awansował na asystenta archiwalnego. 1 IV 1939 r. mianowany państwowym radcą archiwalnym. 25 VIII 1939 r. powołany do Wehrmachtu, do zapasowego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej w Szczecinie. Jesienią 1939 r. oddelegowany do dystryktu Radom, do Urzędu Szefa dystryktu, dla pełnienia nadzoru nad archiwami państwowymi w Radomiu, Piotrkowie Trybunalskim i Kielcach. W 1942 r. przeniesiony do Krakowa. 12 VIII 1943 r. został kierownikiem Urzędu Archiwalnego w Warszawie. Aresztowany przez gestapo za sprzyjanie Polakom. Uwolniony 23 V 1944 r., po odsiedzeniu kary więzienia, a w listopadzie 1944 r. ponownie przywrócony do służby. 9 V 1945 r. dostał się do niewoli sowieckiej w Czechach; został wywieziony na Syberię. W listopadzie 1946 r. zwolniony z niewoli. Zimą 1946/1947 r. osiadł z rodziną w Berlinie–Dahlem. 1 VIII 1947 r. zatrudniony w Berlińskim Głównym Archiwum Akt Rządowych, jak wówczas nazywało się Tajne Archiwum Państwowe. W 1954 r. został zastępcą dyrektora archiwum ds. naukowych, którym był aż do przejścia na emeryturę w 1970 r. W 1964 r. uzyskał nominację na nadradcę archiwalnego. Był jednym z najwybitniejszych niemieckich znawców historii Pomorza. W 1971 r. przeniósł się do Jügesheim, pow. Offenbach nad Menem. Zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie. Zob. A. Kamiński, *Diariusz*, s. 169.

⁵ W. Suchodolski, *Ze wspomnień archiwisty* [w:] S. Lorenz, *Walka o dobrą kulturę Warszawy 1939–1945*, t. 1, Warszawa 1970, s. 454–455.

prawdopodobnie padła propozycja zwiezienia akt do klasztoru paulinów na Jasnej Górze⁶.

Już wówczas władzom okupacyjnym było wiadomo, gdzie znajdują się najcenniejsze akta zabezpieczone na wypadek wojny. Zanim podjęto decyzję o ich przetransportowaniu z fortu Sokolnickiego, 4 VII 1944 r. władze niemieckie otrzymały 27-stronicowy wykaz archiwaliów sporządzony w języku polskim⁷. 6 lipca na jego podstawie Hans Branig sporządził pismo do dyrektora Archiwów Randta w Krakowie, w którym opisał stan zachowania najcenniejszych „dla Niemiec na wschodzie Polski” archiwaliów warszawskich, w tym akta skarbowe i majątkowe oraz wykaz archiwaliów zdeponowanych w forcie Sokolnickiego na Żoliborzu. Uznał za celowe odtransportowanie ich z terenu położonego blisko Wisły, sugerując zdeponowanie ich w Archiwum Państwowym w Piotrkowie i klasztorze paulinów w Częstochowie, gdzie miejscowy przeor⁸ gotów był je przyjąć w tamtejszych pomieszczeniach. Zaproponował przewiezienie 43 skrzyń (każda o wymiarach 75 x 50 x 37 cm) z AGAD, w tym Metrykę Koronną oraz starsze akta z Archiwum Miejskiego i Archiwum Wewnętrznego (AAD). Przewidywał, że dla ich przewiezienia będą potrzebne trzy wagony kolejowe. Oprócz nich spodziewał się uzyskać dodatkowy środek transportu do Piotrkowa Trybunalskiego, dla przewiezienia 84 paczek i 60 skrzyń z aktami Archiwum Głównego oraz 95 skrzyń z Archiwum Wewnętrznego. Ponadto chciał spełnić prośbę księżnej Teresy Lubomirskiej⁹, proszącej o wysłanie archiwaliów radziwiłłowskich do krakowskich Balic, gdzie mieszkał książę Hieronim Radziwiłł¹⁰, a gdyby to było niemożliwe — do Archiwum Państwowego w Piotrkowie. W powyższej sprawie 13 XII 1943 r. przedłożył pismo adresatowi. Na transport tych archiwaliów przewidywał około ośmiu skrzyń¹¹.

Zanim można było zrealizować ów plan, potrzebne były, oprócz zgody dyrektora Randta, stosowne uzgodnienia przewozowe z urzędem gubernatora dystryktu radomskiego, z klasztorem jasnogórskim i starostą częstochowskim oraz niższymi

⁶ Brak jasnych wypowiedzi, kiedy zapadła decyzja o wyborze Częstochowy na miejsce przechowywania zbiorów archiwalnych. Suchodolski zaprzecza sam sobie, kiedy najpierw wspomina o jednomyślnym opowiedzeniu się archiwistów polskich za Częstochową, kiedy indziej zaś, że dopiero po wewnętrznych rozmowach między sobą zapadła zgoda o przeniesieniu akt poza Warszawę. Druga opinia wydaje się bardziej prawdopodobna, ponieważ archiwiści warszawscy mieli uzasadnione obawy przed planami niemieckimi i dlatego też dopiero po wzajemnych naradach podjęli decyzję o wyborze Częstochowy.

⁷ Zob. załącznik 1 do dokumentu nr 1.

⁸ Przeorem konwentu jasnogórskiego był wówczas o. Stanisław Nowak (1902–1974), mgr teologii, przeor konwentu w Rzymie (1928–1930), dyrektor Gimnazjum Paulinów (1930–1933), mistrz nowicjatu, przeor konwentu jasnogórskiego (5 X 1943 — 19 I 1946), ponownie przeor w Rzymie (1945–1955), przeor w Doylestown w USA (1957–1963), proboszcz w Cadogen, gdzie zmarł 12 X 1974 r. Pozostawił w zbiorach swego brata, Ludwika, notatnik ważniejszych wiadomości w Kalendarzu terminowym na rok 1944; obecnie w Archiwum na Skałce w Krakowie (dalej: ASK), sygn. 532.

⁹ Teresa Lubomirska, z domu Radziwiłł; bliżej nieznana.

¹⁰ Hieronim Radziwiłł (1895–1945), syn Dominika, właściciela Balic, a następnie ich dziedzic; absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, kandydat stronnictwa konserwatystów rosyjskich do tronu polskiego, właściciel kilku fabryk. Podczas okupacji hitlerowskiej współdziałał z ZWZ i AK w zakresie zaopatrzenia, potem z Główną Radą Opiekuńczą. Aresztowany w lutym 1945 r. przez Sowietów. Zmarł w więzieniu w Alczewsku koło Woroneża. W. Roszkowski, *Radziwiłł Hieronim* [w:] PSB, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 190–191.

¹¹ Facsimile tego pisma, zob. aneks do dokumentu nr 1.

pośrednikami transportowymi. Wiadomo jedynie, że 17 lipca radomski gubernator Ernst Kundt¹² na projekt ten odpowiedział bez zastrzeżeń¹³.

Tymczasem dwa tygodnie później wybuchło w stolicy powstanie. Fort Sokolnickiego znalazł się pod kontrolą powstańców, o transporcie archiwaliów mowy być nie mogło. Wzrósł bowiem niepokój i chaos, represje okupanta, ale i powolny regres jego niepoohamowanej armii. Wszystkie te i inne nastroje zbierała Jasna Góra niczym soczewka czulego aparatu. Z zachowanej dokumentacji, a szczególnie z zaszyfrowanego diariusza przeora jasnogórskiego, o. Stanisława Nowaka¹⁴, można odczuć pewną ostrożność co do realnych możliwości gromadzenia cennych dokumentów przy jednoczesnej presji okupacyjnego przedstawicielstwa kultury. Niepokój zdawał się uzasadniony, a istniejąca sytuacja budziła słuszne obawy i nakazywała dmuchać na zimne. Potwierdzali ją bezstronni obserwatorzy i goście związani z kręgiem warszawskich patriotów, ludzie kultury, przyjaciele zakonu i powiernicy prac na terenie klasztoru. Widzieli oni potrzebę niesienia pomocy cennym obiektom, ale jednocześnie obawiali się, by nie doszło do jakiegoś napadu lub nawet ich kradzieży. Propozycję ich ulokowania na Jasnej Górze uznali za przemyślaną, a nawet opatrzeniową. Gwarantem bezpieczeństwa archiwaliów zdawali się dr Kazimierz Kaczmarczyk¹⁵ i mgr Józef

¹² Ernst Kundt (15 IV 1897–1947) urodził się w Czeskiej Lipie. Ukończył gimnazjum katolickie, następnie odbył studia prawnicze na uniwersytecie w Pradze. W 1915 r. zgłosił się na ochotnika do armii cesarsko-królewskiej, w 1916 r. trafił do niewoli rosyjskiej. W 1920 r. wrócił do Czechosłowacji. W latach 1921–1938 był szefem Niemieckopolitycznego Urzędu Pracy i współzałożycielem Partii Niemców Sudeckich. W latach 1935–1939 był posłem tej partii do czechosłowackiego parlamentu, w 1938 r. został wiceprezydentem Europejskiego Komitetu Narodowościowego. Po zajęciu Czechosłowacji, 1 IV 1939 r., wstąpił do NSDAP. Od 17 września do końca 1939 r. był komisarzem miejskim w Tarnowie, a następnie, do 30 VIII 1940 r., starostą powiatowym w Tarnowie. Od 23 IX 1939 r. do końca II wojny światowej był posłem do Reichstagu. Był podsekretarzem stanu w rządzie Generalnego Gubernatorstwa (1 IX 1940 — 7 VIII 1941). Od 7 VIII 1941 r. do końca okupacji Polski był gubernatorem dystryktu Radom. W 1947 r. wydany Czechosłowacji i tam skazany na śmierć.

¹³ Zob. aneks 1.

¹⁴ O. Stanisław Nowak, zob. przyp. 8.

¹⁵ Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966), dr filozofii, archiwista, historyk; pracował najpierw w Archiwum Akt Dawnych w Krakowie, od 1919 r. w Archiwum Skarbowym w Warszawie, dorywczo od 1919 r. w Archiwum na Jasnej Górze, podejmując w 1920 r. w pełnym wymiarze pracę w Archiwum Państwowym w Poznaniu, gdzie w 1925 r. został dyrektorem. Sporadycznie spotykamy go na łamach jasnogórskich kronik, by wspomnieć jego obecność w dniach od 15 do 22 XII 1938 r. Archiwum na Jasnej Górze (dalej: AJG), b. sygn., Notatki o. Tomasza Frączka do historii zakonu paulinów wg życzenia o. P. Przeddzieckiego, 1938–1943, pod dniem 15 XII 1938 r. We wrześniu 1939 r. na krótko aresztowany. Zamieszkał, wraz z synem Zdzisławem, na Jasnej Górze, gdzie w 1940 r. pracowali przy porządkowaniu miejscowego archiwum (Notatki o. T. Frączka, jak wyżej, 10 I 1940 r.; AJG, sygn. 2950, Dziennik o. Polikarpa Sawickiego 1 IX 1929 — 16 I 1945, s. 24). Po niedopełnionej misji zwiezienia archiwaliów warszawskich w lipcu, do sprawy powrócono w listopadzie 1944 r., kiedy na mocy decyzji władz niemieckich zlecono mu zajęcie się sprowadzeniem archiwaliów do Częstochowy. Pilnował ich transportu i doglądał stanu zachowania w Sali Spowiedniczej, najprawdopodobniej do czasu powrotu archiwaliów do Warszawy. Po wojnie powrócił do obowiązków dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu, bywał także wielokrotnie w klasztorze, m.in. 19 VIII 1953 r. do prac porządkowych w archiwum i ponownie 24 września, kiedy generał zakonu o. Alojzy Wrzałik wręczył mu przywilej konfratry zakonu. Zmarł w Poznaniu 6 IV 1966 r. C. Skopowski, *Kazimierz Kaczmarczyk 3 II 1878 — 6 IV 1966*, „Archeion”, t. 47, 1967, s. 277–282; I. Radtke, *Kaczmarczyk Kazimierz*, SBAP, t. 1, s. 93–95; J. Matysiak, *Związki Kazimierza Kaczmarczyka (1878–1966) z paulinami i jego prace w Archiwum na Jasnej Górze i Krakowskiej Skalce*, „Studia Claromontana”, t. 29, 2011, s. 367–390.

Stojanowski¹⁶, którzy praktycznie byli już stałymi pracownikami jasnogórskiego archiwum. Tymczasem pomieszczenia klasztorne zawalone były najrozmaitszymi rekwizytami z miasta i okolicy, które przed i po wybuchu wojny zostały tutaj zdeponowane w nadziei przetrwania. Ponadto w tzw. Pokojach Królewskich Wehrmacht ulokował mały garnizon, dawny arsenał zajął na magazyn amunicji, w podwórku zaś stało nieraz po kilka wojskowych samochodów.

Od początku 1944 r. szeptano powszechnie o groźbie wybuchu powstania w stolicy, na wypadek którego przygotowywano stosowne pomieszczenia. Niepowodzenia wojenne Wehrmachtu na froncie wschodnim sprawiły, że w styczniu 1944 r. kwatery socjalne, pod pozorem zabezpieczenia ich na wypadek pożaru, zlustrował niemiecki komendant straży ogniowej, wraz z polskim podkomendnym Edwardem Mąkoszą. Zarządzono budowę zbiornika z zapasem wody, obstalowano węże i obiecano postawić straż¹⁷. Wzmogły się wizyty wpływowych przyjaciół zakonu i znaczących działaczy podziemia, by wspomnieć dwukrotny pobyt inż. Pawła Holza¹⁸, prof. Tadeusza Wojny¹⁹, ks. Tadeusza Jachimowskiego²⁰ i wielokrotnie wyjazdy do Warszawy łącznika AK o. Polikarpa Sawickiego²¹. W połowie lutego mury

¹⁶ Józef Stojanowski (19 VII 1884 — 17 V 1964), dr filozofii, historyk, archiwista, od 1919 r. pracownik AGAD, następnie w Ministerstwie WROOP zatrudniony w charakterze referenta do spraw rewindykacji z obowiązkami dyrektora Archiwum Wojskowego, a potem Archiwum Akt Nowych. Zaangażowany z K. Kaczmarczykiem przy ewakuacji archiwaliów na Jasną Górę; powierzono mu obowiązki dyrektora Archiwum Państwowego w Piotrkowie. W sierpniu 1945 r. powołany do pracy w Wydziale Archiwów Państwowych, a później, jako pełnomocnik Ministerstwa Oświaty do spraw archiwalnych na Dolnym Śląsku i rewindykacji akt. Od stycznia 1949 r. do 31 I 1950 r. był dyrektorem AAN, a po przejściu na emeryturę pracował w Instytucie Badań Literackich i GUS. R. Wojciechowska, *Stojanowski Józef* [w:] SBAP, t. 1, s. 208–209.

¹⁷ Kalendarz terminowy na rok 1944 zapisany przez o. Stanisława Nowaka, ASk, sygn. 532 pod datą 25 I (s. 9) i 10 III (s. 21).

¹⁸ Paweł Holz — inżynier budowlany, konfrater zakonu, ogromnie uczynny i ofiarny w urzędach stołecznych, stały bywalec w konwencie jasnogórskim. Zginął w czasie powstania warszawskiego trafiony bombą we własnym domu 12 lub 19 VIII 1942 r. O jego śmierci doniesiono na Jasną Górę dopiero 19 XII 1944 r. AJG, sygn. 3306 s. 105; sygn. 2604 s. 211 n.; sygn. 2324 s. 278, 280, 282, 287, 251, 256, 387; ASk, sygn. 532, s. 27, 35, 39, 45, 101; „Biuletyn Informacyjny Instytutu Teologicznego Paulinów”, 1944, nr 1, pod dniem 14 XII 1944 r.

¹⁹ Tadeusz Wojno (1884–1971), mineralog, prof. Politechniki Warszawskiej. W czasie okupacji niemieckiej przebywał często na Jasnej Górze, uczestniczył w częstochowskich tajnych kompletach uniwersyteckich. Konfrater zakonu z nadania w dniu 30 VI 1945 r. J. Tomziński, *Profesor Tadeusz Wojno w listach na Jasną Górę*, „Chrześcijanin”, R. 7, 1982, s. 133–141; T. Penkala, *Prof. Tadeusz Wojno (1884–1971)*, „Chrześcijanin”, R. 7, 1982, s. 129–133.

²⁰ Ks. Tadeusz Jachimowski (1892–1944), historyk filozofii, absolwent Akademii Petersburskiej. Całe życie związany z wojskiem, jako kapelan i redaktor kwartalnika duszpasterskiego WP, organizator i kanclerz Kurii Polowej, wicerektor, a potem rektor kościoła akademickiego w Warszawie; prof. homiletyki; naczelný kapelan Sił Zbrojnych; więzień Pawiaka (1939–1940). Autor modlitewnika *Żołnierz Chrystusowy czyli nabożeństwo żołnierskie*, monografii o św. Janie od Krzyża, tłumacz dzieł ojców Kościoła, wielu artykułów, poeta. Zginął w czasie powstania 7 lub 8 VIII 1944 r. J. Bazydło, *Jachimowski Tadeusz Julian* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 645–646.

²¹ Stefan Polikarp Sawicki (1909–1949), kanonista, działacz społeczno-polityczny. Do paulinów wstąpił w 1929 r., po święceniach kapłańskich 30 IX 1934 r., studiował na Gregorianum w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z prawa kanonicznego; profesor prawa, teologii moralnej i liturgii w Instytucie Teologicznym Paulinów, bibliotekarz jasnogórski i opiekun archiwum, z praktyką odbył u boku K. Kaczmarczyka; moderator Sodaliczki Mariańskiej; w okresie okupacji kapelan AK, wykładowca prawa kanonicznego w tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich; łącznik

klasztoru, wewnątrz i na zewnątrz, zostały otoczone przez armaty i wozy pancerne. 14 czerwca niemieccy inspektorzy weszli do piwnic, by zarezerwować je dla rannych żołnierzy. Dwa dni później starosta miejski Schmidt²², z bliżej nieznanym Magierą i inżynierami, ponownie weszli do piwnic i kazamat dawnej fortecy, nakazując wyprowadzenie z nich bydła, by oddać je na szpital²³. 27 czerwca przybył „przedstawiciel ministerstwa Rzeszy z Berlina i Radomia, zwiedził Jasną Górę. Oddzielnie przybyło dwóch generałów z krakowskiej Ortkommandatury, odsłonięto im obraz”²⁴. Cel wizyty miał charakter raczej dewocyjny, żadnych rozmów z gospodarzami domu nie prowadzili, a po krótkim rozejrzeniu się w kaplicy i stanie budynków odjechali. 5 lipca, mimo natłoku wojska i przypadkowych gości, przyjechali do klasztoru zaproszeni konserwatorzy zabytków, pod pretekstem prac konserwatorskich w kaplicy Matki Bożej. Kronikarz wymienił ich z nazwiska, a fotograf utrwalił ich pełny zestaw na kliszy, z której udało się ustalić, oprócz miejscowych domowników, następujących gości: Henryka Adamskiego²⁵, Wiktora Gosienieckiego²⁶, Pawła Holza, Saturnina Kinkela²⁷, Henryka Kucharskiego²⁸,

klasztoru jasnogórskiego ze sztabem głównym AK; autor studium o *Mszy konwentualnej* i kilku artykułów, m.in. w podziemnym „Alarmie”, jak dotąd nieuchwytnym. J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji hitlerowskiej*, Częstochowa 1991, passim. O wspomnianych wyjazdach do Warszawy, zob. noty w ASk, sygn. 532, pod datą 25 I 1944 r.

²² Friedrich Schmidt (14 V 1901 — 31 XII 1977), urodził się w Eckernförde, porzucony przez matkę z powodu ułomności fizycznej. Jego wychowaniem zajęła się ciotka. Uczęszczał do szkół w Hamburgu i Kilonii. Uczył się bankowości, a potem był urzędnikiem w banku w Hamburgu. Studiował ekonomię polityczną w Hamburgu i Wiedniu. W 1926 r. uzyskał doktorat z prawa w Kolonii i Królewcu. W latach 1928–1931 był referendarzem w Berlinie, w 1931 r. zdał egzamin asesorski, 1 XII 1931 r. wstąpił do NSDAP. Był kierownikiem oddziału w Niemieckim Banku Budowlanym i Ziemskim w Berlinie. W 1934 r. został burmistrzem w Białogardzie, a rok później w Gryficach na Pomorzu. Po wybuchu II wojny światowej był komisarzem miasta w Borku Fałęckim, w Nowym Sączu (15 X 1940 — 14 I 1941). Zastępca starosty powiatowego w Dębicy (15 I 1942 — 31 VII 1942). Przez mniej więcej sześć tygodni pracował w zarządzie policji w dystrykcie Kraków, następnie został zastępcą starosty powiatowego w Mielcu. Od wiosny 1943 do połowy stycznia 1945 r. był starostą miejskim w Częstochowie, następnie wcielony do Wehrmachtu. Po II wojnie światowej był stróżem nocnym w Szlezwiku. Na początku 1950 r. został radcą prawa administracyjnego, w 1956 r. adwokatem, a w 1957 r. notariuszem. Prokuratura we Flensburgu wszczęła przeciwko niemu śledztwo o zbrodnie wojenne popełnione w okupowanej Polsce. Zostało ono zawieszone w styczniu 1972 r.

²³ ASk, sygn. 532, s. 49.

²⁴ Zapis ten należy rozumieć zapewne w sensie wizyty dwóch generałów z dowództwa okręgu Wojskowego w Krakowie. ASk, sygn. 532, s. 53.

²⁵ Inż. Henryk Adamski, bliżej nieznanym.

²⁶ Wiktor Gosieniecki (1876–1956), malarz, konserwator. Syn Bernarda, mistrza malarskiego, absolwent Akademii w Berlinie i Monachium, prowadził pracownię konserwacji w Poznaniu. W latach 1939–1945 przebywał w Warszawie. Autor licznych prac w porządku zakopiańskim i młodopolskim; projektant witraży itp. H. Kubaszewska, *Gosieniecki Wiktor [w:] Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy*, red. J. Maurin-Białostocka, t. 2, Wrocław 1975, s. 412–415.

²⁷ Saturnin Kinkel — adwokat warszawski, ofiarodawca na rzecz odnowienia kaplicy z wdzięczności za wyjście z więzienia. Zob. J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 231, 232.

²⁸ Henryk Kucharski — konserwator jasnogórskiego obrazu Matki Bożej po jego zawilgoceniu w ukryciu w czasie okupacji (S. Szafranec, *Jasna Góra. Studium z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej*, Rzym 1957, s. 7–8). Kucharski podczas konserwacji, lub dłużej, mieszkał na Jasnej Górze, wraz z rodziną.

Aleksandra Olesia z Kielc²⁹, Józefa Ożmina³⁰, Stanisława Pospieszalskiego³¹, Jana Skotnickiego³², Michała Walickiego³³ i Jana Zachwatowicza³⁴. W rzeczywistości zlustrowali oni wnętrze kaplicy i określili zakres konserwacji³⁵, zachęcając przy okazji do sporządzenia możliwie szerokiej dokumentacji architektonicznej sanktuarium na wypadek grabieży lub zniszczeń nadciągającej defensywy wojennej, co też w najbliższym czasie wykonali uciekinierzy z płonącej Warszawy.

W tej napiętej sytuacji, 16 lipca, z polecenia dyrektora archiwów GG „przybył do klasztoru dr Kazimierz Kaczmarczyk, dyrektor archiwum, by dokonać wizji piwnic i różnych ubikacji dla złożenia w nich archiwaliów z Warszawy”³⁶. Przyjazd Kaczmarczyka nie zaskoczył nikogo w domu jasnogórskim. Znany był paulinom od 24 lat. To on, po śmierci dr. Stanisława Zachorowskiego, objął w 1919 r. prace porządkowe w archiwum jasnogórskim³⁷, a równe 10 lat później wydał pierwszy zarys jego zawartości³⁸. Prace kontynuował dorywczo przez kolejne lata, będąc dyrektorem Archiwum Państwowego w Poznaniu, przerwane z wybuchem wojny. Sporadycznie spotykamy go na łamach różnych kronik, by wspomnieć jego obecność w dniach od 15 do 22 XII 1938 r.³⁹ W dotychczasowych opracowaniach przyjmowano, że z wybuchem wojny został aresztowany i osadzony w Poznaniu i Ostrowcu Świętokrzyskim, skąd wyszedł dopiero w 1940 r. Tymczasem z notatnika o. Polikarpa Sawickiego wynika, że już 17 XII 1939 r. pracował razem z nim w archiwum jasnogórskim⁴⁰. Potwierdzają to notatki o. Tomasza Frączka i o. Piusa Przeddzieckiego o jego obecności i syna Zdzisława, których zaproszono do pierwszego stołu

²⁹ Aleksander Zygmunt Oleś (1886–1952), malarz, grafik, konserwator kielecki, w okresie okupacji m.in. wykładowca w Tajnym Uniwersytecie Poznańskim w Kielcach. I. Bal, *Oleś Aleksander Zygmunt* [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 6, Warszawa 1998, s. 263–266.

³⁰ Józef Ożmin (1903–?), malarz, portrecista, freskant; w czasie okupacji niemieckiej przywrócił pierwotne malowidła w kaplicy cudownego obrazu na Jasnej Górze. S. Szafraniec, *Jasna Góra*, s. 33.

³¹ Stanisław Pospieszalski (1917–2003), architekt, wykładowca historii sztuki, projektant wnętrz kościołów, współpracował przy renowacji kaplicy cudownego obrazu na Jasnej Górze; kolekcjoner dzieł sztuki, współtwórca Muzeum Diecezjalnego w Częstochowie.

³² Jan Skotnicki (1876–1968), malarz, grafik, organizator szkolnictwa artystycznego. S. Konarski, *Skotnicki Jan* [w:] PSB, t. 38, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 302–305.

³³ Michał Walicki (1904–1966), historyk sztuki, zasłużony w ratowaniu zabytków sztuki w okupowanej Warszawie, autor prac o sztuce średniowiecznej. *Encyklopedia Warszawy*, red. E. Chmielarz, A. Chodkiewicz, M. Witwińska, Warszawa 1994, s. 925–926.

³⁴ Jan Zachwatowicz (1900–1983), architekt, konserwator, historyk sztuki, prof. architektury w Politechnice Warszawskiej, generalny konserwator zabytków PRL, zasłużony w odbudowie zniszczonej Warszawy. Biogram i zakres jego prac, zob. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 33, 1944, z. 3–4 (wątek jasnogórski zupełnie pominięty).

³⁵ *Porządek Posiedzenia Komisji Rzecznawców w sprawie odrestaurowania kaplicy* [druk b.d.l.] ASk, sygn. 307, s. 57–60.

³⁶ ASk, sygn. 532, s. 57.

³⁷ Pierwszy zapis o poborze honorarium na 90 zł podjął Kazimierz Kaczmarczyk w sierpniu 1919 r., a kolejny na sumę 175 zł w grudniu tegoż roku. AJG, sygn. 3128, Księga Rachunkowa Prokuratora Klasztoru Jasnej Góry, 1916–1921, s. 134, 175.

³⁸ K. Kaczmarczyk, *Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, „Archeion”, t. 6, 1930, s. 1–39.

³⁹ AJG, b. sygn., Notatki o. Tomasza Frączka, Do historii zakonu paulińskiego wg życzenia N.O. Generała, 1938–1943, pod datą 15 XII 1938 r.

⁴⁰ AJG, sygn. 2950, Dziennik o. Polikarpa Sawickiego 1 IX 1939 — 16 I 1945, s. 24.

z okazji uroczystości św. Pawła Pustelnika, 10 I 1940 r.⁴¹ Później co pewien czas pojawiają się o nim relacje, m.in. pod dniem 20 maja i 11 czerwca tegoż roku⁴², gdy złożył generałowi zakonu wizytę, po jego powrocie z Węgier, o czym ten drugi zanotował, że „pracuje od ośmiu miesięcy z synem docentem w naszym archiwum”, a przy okazji, że zdał sprawę z wykonanych dotychczas prac z sugestią na przyszłość⁴³. Kolejne noty pochodzą z 30 czerwca⁴⁴ i 30 lipca, kiedy dyrektor Kaczmarczyk złożył generałowi pożegnalną wizytę, „bowiem obiecano mu pracę w Archiwum Krakowskim, prosił [przy okazji], by jego syn mógł dalej u nas pracować. Ojciec Polikarp [Sawicki — dotychczasowy jego współpracownik w archiwum] nastawał po raz wtóry, aby się go pozbyć”⁴⁵. Z zestawienia powyższego wynika, że areszt dyrektora Kaczmarczyka z wybuchem wojny nie mógł trwać dłużej niż dwa lub trzy tygodnie.

Natomiast w kwestii wzajemnych animozji o. Sawickiego i doc. Zdzisława Kaczmarczyka stajemy wobec problemu, na który nie udało się znaleźć odpowiedzi. Niewykluczone, że w grę wchodziła jakaś nieufność do jego patriotyzmu, a nawet dotycząca jego poglądów ideologicznych. Nie mając uzasadnionych podstaw do jakichkolwiek posądzeń, warto zauważyć, że w archiwum paulinów w Rzymie zachował się list doc. Zdzisława Kaczmarczyka z 28 XII 1945 r., skierowany do byłego przeora o. Nowaka, w którym pisał: „Zawsze będę wspominał mój pobyt w murach gościnnej Jasnej Góry z lat 1939/41 i czuł wdzięczność dla wielce Szanownych Ojców. Polecając się łaskawym modłom, pozostaję z głębokim poważaniem Zdzisław Kaczmarczyk”⁴⁶.

Wypadło świadomie przytoczyć te szczegóły, by uzupełnić bieg życia dr. Kazimierza Kaczmarczyka i nieznaną dotąd kontynuację prac w jasnogórskim archiwum, wykonywaną najwyraźniej za zgodą władz niemieckich i, co istotne, dla ich potrzeb. Faktem jest, że zarówno dawne opracowania dyrektora, jak też krakowskie katalogi zakonne pisane do 1941 r., stały się podstawą propagandowego opracowania nazistowskiego dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, Ericha Randta⁴⁷, skrupulatnie analizującego germańskie proveniencje w polskich zbiorach⁴⁸. Jak dzielił czas pracy w Archiwum Państwowym w Krakowie od lipca 1940 r.⁴⁹ z oficjalnym katalogowaniem archiwów w krakowskich konwentach: augustianów, bernardynów, dominikanów, franciszkanów, kanoników regularnych, paulinów, reformatów i w kapitule krakowskiej, nie da się inaczej określić, jak tym, że zajęcia te zostały mu zlecone z jakąś dalekosiężną ideą ze strony okupanta i im poświęcał dane mu zadania. Potwierdza to zachowany dalekopis dyrektora Randta po odbiorze raportu z wizyty Kaczmarczyka na Jasnej Górze 16 lipca. W trybie niemal natychmiastowym, 17 lipca, informuje on, że Kaczmarczyk za zgodą przeora zlustrował klasztorne pomieszczenia dla celów składowania archiwaliów, wybie-

⁴¹ Jak wyżej, po 4 I 1940 r.

⁴² AJG, sygn. 2324, s. 164.

⁴³ AJG, sygn. 2324, s. 186.

⁴⁴ Notatki o. T. Frączka, pod datą 30 VI 1940 r.

⁴⁵ AJG, sygn. 2324, s. 236.

⁴⁶ Rzym, Archiwum Paulinów, Korespondencja, b. sygn. i stron.

⁴⁷ Erich Randt, zob. przypis 1.

⁴⁸ Zob. E. Randt, *Die Archive des Generalgouvernements [w:] Die Burg. Vierteljahresschrift des Instituts für Deutsche Ostarbeit Krakau*, Krakau, April 1941, z. 2, s. 51–91; o archiwach paulinów na Jasnej Górze i na Skalce w Krakowie, zob. s. 86–88.

⁴⁹ C. Skopowski, *Kazimierz Kaczmarczyk 3 II 1878 — 6 IV 1966*, „Archeion”, t. 47, 1967, s. 277–282.

rając jedną piwnicę pod wałami, co najmniej trzy pokoje i różne zakamarki wewnątrz domu, przechowalnię obok zakrystii, spowiednicę oraz kaplicę różańcową. By przyspieszyć ekspedycję akt z Warszawy, Randt polecił Branigowi wyjazd do gubernatora w Radomiu i dalej do Częstochowy, gdzie powinien uzgodnić szczegóły na terenie klasztoru i w starostwie miejskim⁵⁰.

Realizacja podjętej ekspedycji nabrała niezwykłego tempa. W cytowanych tu *diariuszach* Adama Kamińskiego, pracownika Archiwum Państwowego w Krakowie, a także o. Nowaka, znajdujemy potwierdzenie tych zabiegów. Pierwszemu z nich zawdzięczamy wiadomość, że 22 lipca Kazimierz Kaczmarczyk wyjechał z Krakowa na Jasną Górę⁵¹, o czym zanotował w urzędowym sprawozdaniu, że bawił w Częstochowie już od 21 lipca do 5 sierpnia⁵². Podczas jego bytności w klasztorze stawił się również Rudolf Fitz⁵³, zastępca dyrektora Braniga, by uzgodnić z przeorem Nowakiem zasady, na jakich akta zostaną ulokowane w klasztornych pomieszczeniach. Wobec różnych obiekcji ze strony klasztoru, zawarowano umowę pod klauzulami Sądu Grodzkiego w Częstochowie, że klasztor za opłatą udostępni do przechowania akt obszerną spowiednicę i drugą zakrystię, w której — jak się wydaje — były już jakieś akta hipoteczne⁵⁴. Prace przygotowawcze podjęto dwa dni później. Pod dniem 24 lipca o. Nowak zapisał, że „robotnicy usuwają rzeczy ze spowiednicy, by tam można pomieścić Archiwum Główne z Warszawy. Pracują pod kierunkiem p. dyr. Kaczmarczyka. Rzeczy [z depozytów] pozostawiają na krużgankach”⁵⁵. Po kilku dniach prace przerwano, gdy okazało się, że transport kolejowy został odwołany⁵⁶.

Pierwszego transportu archiwaliów spodziewano się już 25 lipca, ale — jak zapisał przeor:

wagon nie nadszedł z Warszawy... Popłoch urzędników na poczcie. Poczta do Warszawy nie działa. Powrócił o. Polikarp [Sawicki] z Warszawy⁵⁷.

⁵⁰ Zob. aneks nr 3.

⁵¹ A. Kamiński, *Diariusz podręczny 1939–1945*, Warszawa 2001, s. 298.

⁵² Bericht über die Tätigkeiten im Monatem Julii und August 1944, podpunkt 4: Dienstreise nad Tschentochau 21 Julii bis 5 August 1944 in der Angelegenheit der Transporte der Archive aus Warschau. Informację tę otrzymaliśmy od dr. Jarosława Matysiaka, za co serdecznie mu dziękujemy.

⁵³ Rudolf Fitz (1905–1989) pochodził z austriackiego Śląska. Po I wojnie światowej został obywatelem Czechosłowacji. Studiował w Pradze. W 1930 r. przedłożył na tamtejszym uniwersytecie rozprawę o podstawach historycznych osadnictwa dla powstania miasta Opawy. Przed włączeniem Sudetów do Rzeszy należał do Narodowosocjalistycznego Korpusu Kierowców, gdzie był referentem ds. szkolenia ideologicznego. Wstąpił do niemieckiej służby archiwalnej, nie będąc absolwentem żadnej szkoły archiwalnej. We wrześniu 1941 r. Fitz przeszedł do służby w Zarządzie Archiwalnym GG. Od listopada 1941 do stycznia 1942 r. pracował w Urzędzie Archiwalnym w Lublinie, a od jesieni 1943 r. był jednym z trzech archiwistów niemieckich w GG. Stał się „latającym” archiwistą, regularnie kursującym między Lwowem a Lublinem, gdzie kierował, w zastępstwie, Urzędem Archiwalnym. Od listopada 1944 r. był jedynym archiwistą niemieckim w GG. Po zajęciu Sudetów przez Czechów został internowany, następnie pracował przymusowo — do czasu wysiedlenia z Czechosłowacji — jako archiwista w metropolitalnej dyrekcji ekonomicznej w Jaworniku. Ostatecznie znalazł zatrudnienie w bawarskim zarządzie archiwalnym. A. Kamiński, *Diariusz*, s. 285.

⁵⁴ Relacja R. Fitz’a spisana podczas powtórnej urody ok. 28 X 1944 r., zob. aneks nr 11.

⁵⁵ Ask, sygn. 532, s. 61.

⁵⁶ Zob. relacje Fitz’a w dok. 11.

⁵⁷ Ask, sygn. 532, s. 61.

Wspomniany współpracownik Kaczmarczyka i być może łącznik z warszawskimi archiwistami, a przynajmniej z jego synem Zdzisławem, bawił wtedy w stolicy i 24 lipca zjawił się w Krakowie. Warto dodać, że Kaczmarczyk junior przekazał wiele alarmujących wiadomości, że przez stolicę „ciągną całe sznury cywilów i wojska niemieckiego, uchodzących pod naporem bolszewików. Gdy doszły do tego pewne wiadomości, że pakują się także Niemcy w Krakowie, powstał w ciągu poniedziałku i wtorku (25 lipca) taki nastrój, jakby się nie wojna, to przynajmniej okupacja miała skończyć najpóźniej w nadchodzącą sobotę. Krażąc zaczęły po mieście fantastyczne pogłoski na temat rozmiarów klęski niemieckiej na wschodzie. Ludzie przysięgali się, że bolszewicy zajęli już Tarnów i co tylko nie widać ich pod Krakowem”⁵⁸.

Nie lepiej było w Częstochowie, pełnej niepokoju i sztywnego dotąd rygoryzmu ze strony okupanta, tym razem już trochę łagodniejszego, bo sypała się w pył jego buta i germański „ordnung”. Pod dniem 27 lipca o. Nowak zanotował, że częstochowska „poczta nie przymuje listów do GG, tylko jeszcze do Niemiec”⁵⁹. Cóż dopiero w stolicy, w której powstańcy podjęli morderczą walkę o wolność? Adam Kamiński zapisał pod dniem 2 sierpnia jakieś wieści o powstaniu, które nie znalazły się w edycji z wyjątkiem stwierdzenia „[że] Warszawa — — jest w ogniu artylerii sowieckiej”⁶⁰. Dyrektor Kaczmarczyk śledził te wydarzenia w klasztorze jasnogórskim, skąd 5 sierpnia „wyjechał do Krakowa po dwutygodniowym pobycie, bo nie zwieziono Archiwum z Warszawy. Łapanka koło Jasnej Góry cały dzień, ludzi mało, do kościoła się chowali”⁶¹. Trafił na sytuację, gdy zarząd okupacyjny nad polskimi archiwami dochodził kresu swej działalności. W niesamowitym pośpiechu zmieniano lokalizację skrzyń z aktami, których zawartości nie potrafili ocenić polscy pracownicy. Kamiński zanotował niektóre fakty, m.in. pod dniem 3 sierpnia, że „po całym Krakowie unoszą się w powietrzu szczątki akt spalonych przez władze niemieckie — — na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej przy al. Mickiewicza Urząd Statystyczny GG palił całe sterty materiałów odnoszących się podobno do ludności żydowskiej GG [a nadto, że] okupacyjny dyr. Randt nie mówiąc nikomu, wyjechał wczoraj [3 VIII] wieczorem koło godz. 20, zabierając cały personel dyrekcji Archiwów z registraturą włącznie. P. Kostecki⁶² zakomunikował nam to dzisiaj [4 VIII], dodatkowo oznajmiając, że z dniem dzisiejszym przestał być urzędnikiem Dyrekcji Archiwów. Dyrektora Randta żegnali więc wczoraj, jako przedstawiciele archiwów krakowskich, pp. [woźni] Ślusarz Władysław i Wójtowicz Julian, którzy odwozili mu bagaże na dworzec kolejowy wózkami archiwalnym”⁶³.

Informacja powyższa i radość okazały się przedwczesne, ponieważ dyr. Randt powracał jeszcze kilkakrotnie do swego biura w Krakowie, podejmując najwyraźniej decyzje personalne ze swoimi dotychczasowymi współpracownikami.

⁵⁸ A. Kamiński, *Diariusz*, s. 295–296.

⁵⁹ Ask, sygn. 532, s. 61.

⁶⁰ A. Kamiński, *Diariusz*, s. 300.

⁶¹ Tamże, s. 63.

⁶² Marian Kostecki (1920–?) w latach 1938–1939 student I roku medycyny, w czasie okupacji pracownik rachunkowości Dyrekcji Archiwów GG w Krakowie, od 1 X 1944 do 28 II 1945 r. na etacie Archiwum Państwowego w Krakowie; później wrócił na studia. A. Kamiński, *Diariusz*, s. 210.

⁶³ A. Kamiński, *Diariusz*, s. 301.

Z upadkiem powstania nabrała nowego biegu sprawa transportu archiwaliów z Warszawy do Częstochowy. Opisuje ją w swoim raporcie radca archiwalny Brannig, oglądając po kolei zniszczone budynki, rozproszenie lub uwięzienie archiwistów i próby nawiązania z nimi kontaktów. I tym razem, jakby w pośpiechu, z biura kierownika Administracji Wewnętrznej GG wysłano 8 września, przez gubernatora dystryktu radomskiego, polecenie do starosty częstochowskiego o udzielenie niezbędnej pomocy przy przewożeniu archiwaliów z dworca kolejowego w Częstochowie do klasztoru na Jasnej Górze i przydzielenie do tego potrzebnych robotników⁶⁴. 10 września Randt odbył rozmowę z dr. Kaczmarczykiem, zlecając mu dopilnowanie przewozu archiwaliów na Jasną Górę i kurateli nad nimi, w związku z czym wyznaczono mu termin 18 września, kiedy powinien udać się do Częstochowy⁶⁵. Tak też się stało, o czym skrupulatny przeor zanotował pod dniem 18 września, przy okazji inauguracji roku seminaryjnego w klasztorze, na której było 10 księży gości, ordynariusz diecezji Teodor Kubina⁶⁶, a na koniec zjawił się p. Kaczmarczyk. Wszyscy zostali zaproszeni do refektarza na kolację⁶⁷.

Wszczęto też poszukiwania mające na celu ustalenie miejsca pobytu Józefa Stojanowskiego, który — jak się okazało — przebywał od 8 września w Częstochowie przy ul. Hoferstrasse (Dworcowa?) w domu pani Chodorowskiej⁶⁸. Kontakt z nim nawiązał niewątpliwie Kaczmarczyk i — jak się wkrótce okazało — obaj gotowi byli na przyjęcie transportu archiwaliów. W międzyczasie Stojanowskiemu powierzono na powrót pełnienie obowiązków kierownika Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dzięki czemu dokonał wizji wszystkich warszawskich budynków archiwalnych i ich zawartości, których liczba — poza żoliborskim fortem — równała się zeru. Po powrocie do Częstochowy, 27 września, sporządził dyrektorowi Randtowi, przebywającemu we Wrocławiu, dość szczegółowy raport, dziękując przy okazji za ponowne zaangażowanie go na wspomniane stanowisko⁶⁹.

Kolejne dwa dokumenty, które dotyczą osoby Stojanowskiego, to pisma dyr. Randta, datowane we Wrocławiu 30 września. W pierwszym z nich nadmienia on, że „skoro upora się z nałożonych obecnie zadań w klasztorze w Częstochowie, na razie obejmie kierownictwo Państwowego Archiwum w Piotrkowie w miejsce

⁶⁴ Zob. aneks nr 2.

⁶⁵ Datę tę podaje Kamiński (*Diariusz*, s. 315); natomiast dekret mianujący Kaczmarczyka miał nosić datę 7 września. Cytuje ją Sławomir Radoń (*Dr Erich Randt w opinii archiwistów polskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1, 1995, s. 131), powołując się na dekret Bundesarchiv — Reichsarchivversammlung, sygn. R 146/58, fol. 1, s. 54.

⁶⁶ Bp Teodor Kubina (1880–1951), ordynariusz częstochowski, działacz społeczny, wcześniej absolwent uniwersytetów we Wrocławiu i Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z filozofii; pracował w Mikołowie, Królewskiej Hucie i Kołobrzegu, w latach 1911–1917 był wikariuszem w parafii św. Jadwigi w Berlinie, a następnie proboszczem w Katowicach. W 1923 r. mianowany administratorem apostolskim Górnego Śląska, czemu sprzeciwił się kard. Bertram; 14 XII 1925 r. mianowany ordynariuszem nowej diecezji w Częstochowie. J. Wolny, *Kubina Teodor* [w:] PSB, t. 16, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 28–30.

⁶⁷ Ask, sygn. 532, s. 77.

⁶⁸ Zob. aneks nr 9 i 11. Chodorowska, zapewne żona prof. Jana, zaangażowanego w rozdzielanie kwaterunków wysiedlonym profesorom na terenie Częstochowy, lub Zygmunta — lekarza częstochowskiego. Kilka ciepłych słów o ich działalności zob. S. Rybicki, *Pod znakiem łwa i kruka. Fragmenty wspomnień z lat okupacji*, Warszawa 1965 (wyd. II — 1990), s. 306, 307, 313, 332.

⁶⁹ Zob. aneks nr 12.

dr Jana Warężaka⁷⁰. W drugim piśmie poleca „zająć się na razie pracami porządkowymi w Archiwum Paulinów⁷¹, a po przybyciu oczekiwanego dużego transportu archiwaliów z Warszawy do klasztoru w Częstochowie, przeprowadzenie wraz z dr. Kaczmarczykiem zestawienia, uporządkowania i nadzoru wymienionych archiwaliów warszawskich”⁷².

Zakresu prac Stojalowskiego w jasnogórskim archiwum nie udało się określić. Nie ma go w rejestrze miesięcznych poborów, ponieważ honoraria otrzymywał z kasy Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej GG⁷³. Można jednak przyjąć, że wypełniał bliżej nieokreślone prace rejestracyjne zlecane mu przez Kaczmarczyka, o którym wiadomo, że w oczekiwaniu na transport z Warszawy kontynuował dawno rozpoczęte opisy dokumentów z myślą o wydaniu katalogu archiwalnego. Pod dniem 23 września przeor Nowak zanotował o przydzieleniu mu pokoju, ponieważ dotąd pracował w magazynie archiwalnym⁷⁴. Przy segregowaniu akt płynęły mu dni, podczas których zachodziły kolejne burzliwe wydarzenia, najpierw exodus zrozpaczonych powstańców warszawskich, którzy skapitulowali wobec zmasowanej armady okupanta i cynizmu Sowietów, którzy w dużej mierze przyczynili się do tragedii miasta i państwa. Klasztor pękał wówczas od natłoku wysiedlonych, księży, trzech biskupów, wielu przyjaciół, a ponadto nadal usiłowano oddawać tu rzeczy na przechowanie w nadziei, że Jasnej Górze nie może grozić nieszczęście. Myśleli tak np. pracownicy częstochowskiego magistratu, którzy 2 września wysłali do przeora delegację z prośbą, by na terenie klasztoru mogli zdeponować papiery miejskie, cywilne i notarialne⁷⁵. Z relacji ustnych wiadomo, że prośbę tę spełniono.

Tymczasem Wehrmacht zażądał dodatkowych terenów dla sprzętu wojskowego, a 16 października pojawił się oficer niemiecki z administracji garnizonu w Częstochowie z dziwną zapowiedzią o ewakuacji konwentu z powodu nadciągającej ofensywy bolszewickiej, dopytując, ile wagonów potrzebuje zarząd do przewiezienia skarbca, biblioteki, sprzętów kościelnych i żywności. Na odpowiedź dał trzy dni⁷⁶. Sprawy nie bagatelizowano, dostała się ona do sztabu polskiego podziemia i zagranicznej prasy, a także do gabinetu generalnego gubernatora Franka, który wyraził zdziwienie, zapewniając, że żadnej decyzji w tym względzie nie podjęto⁷⁷.

⁷⁰ Jan Warężak (1896–1967), historyk, archiwista, absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie uzyskał doktorat. Pracował jako bibliotekarz w Puławach, później jako archiwista w AAN, w Archiwum Miejskim w Łodzi, prowadził wykłady z historii gospodarczej w Łódzkim Oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej. Podczas okupacji zamieszkał w Piotrkowie i pracował tam w Archiwum Państwowym, następnie jako nauczyciel w Ostrowach Baranowskich. Po wojnie wrócił do Łodzi i objął stanowisko kustosa AAN, a także funkcję nauczyciela akademickiego w trzech łódzkich wyższych uczelniach, jako docent. B. Pełka, *Warężak Jan*, SBPA, t. 1, s. 222–223.

⁷¹ Pismo dyr. Randta upoważniające J. Stojanowskiego do prac w Archiwum Jasnogórskim nosi datę 30 IX 1944 r. i znak akt 3178/44; cytuje go Stebelski w liście do Randta z 11 X 1944 r., zob. aneks nr 12.

⁷² Zob. aneks nr 12 i tłumaczenie.

⁷³ Odbiór honorarium z kasy miejskiej na sumę 1484,40 zł potwierdził Stojanowski 14 X 1944 r. w raporcie dla dyr. Randta, zob. aneks 16.

⁷⁴ Ask, sygn. 532, s. 77.

⁷⁵ Tamże, s. 71.

⁷⁶ Tamże, s. 85.

⁷⁷ Szerzej na ten temat zob. J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 109 n.

Toteż nadal pełnym rytmem tętniło życie religijne, by wspomnieć jedyną w czasie okupacji konsekrację biskupią ks. Stanisława Czajki w dniu 29 października oraz trzydniową sesję filmowania nabożeństw przez niemiecką ekipę z nadzieją pokazania światu relacji o wolności religijnej katolików w Polsce⁷⁸.

W przeddzień konsekracji ks. Czajki (28 października) zjawił się ponownie Rudolf Fitz, pełniący obowiązki zastępcy dr. Braniga, by nawiązać do niespełnionej w lipcu umowy ulokowania archiwaliów warszawskich. Z przeorem Nowakiem uzgodniono przeniesienie akt Urzędu Hipotecznego z drugiej zakrystii do lokalu wewnątrz klasztoru i zobowiązano się oddać ją razem ze Spowiednicą, na miejsce złożenia dużego transportu akt z Włoch i chyba z Pruszkowa⁷⁹. Licząc się z kolejnymi trudnościami, zdecydowano pozostawić wiele przedmiotów na miejscu, aby je usuwać w miarę napływu archiwaliów. I tym razem podjęto środki zapobiegawcze na wypadek pożaru poprzez postawienie kilku gaśnic oraz sprowadzenie kilku furmanek piasku, co miała zapewnić Miejska Kasa. W czynnościach tych mieli pełnić dozór obaj archiwiści zatrudnieni w jasnogórskim archiwum — Kaczmarczyk i Stojanowski. Powyższe przedsięwzięcie Fitz skonsultował ze starostą miejskim dr. Schmidtem i jego pomocnikami, ponawiając tę samą co w lipcu umowę, uzależniając ją jednak od zgody swego zwierzchnika⁸⁰.

Akcja zwiezienia archiwaliów na Jasną Górę

Gdy nad klasztorem jasnogórskim zdawały się wisieć ciężkie chmury w postaci ewakuacji, a w mieście koczowały setki wypędzonych warszawiaków, 23 XI 1944 r. przeor Nowak został wezwany do gubernatora radomskiego Kundta, który oznajmił mu, że z woli generalnego gubernatora Hansa Franka, Jasnej Góry nie grozi żadna ewakuacja. Atmosfera nadal była niepewna, bo w diariuszu o. Tomasza Frączka pod dniem 25 listopada znalazła się uwaga, że w klasztorze kręcą się zwiedzający go żołnierze, a na wałach „co kawałek stoi żołnierz z granatami”⁸¹. W tej ponurej atmosferze, zasnutej dodatkowo mgłą i gołoledzią, zaczął się transport archiwaliów do Częstochowy. Pierwszy wagon nadszedł 25 listopada, a 27 listopada kolejny, o czym zanotował w diariuszu przeor Nowak⁸².

Jak przebiegał długi, bezowocny dotąd, proces ekspedycji, była mowa już wyżej. Po nieudanych próbach uzyskania transportu w lipcu 1944 r., wypadło czekać na dalszy rozwój wydarzeń, a nade wszystko na zgodę dr. Randta, by akta zdeponowane przy ul. Długiej w Warszawie przenieść poza teren zabudowany lub wywieźć wprost do Częstochowy. To on storpedował względnie życzliwe ustosunkowanie się niemieckich archiwistów, od których żądał każdorazowego spisu archiwaliów przed wywożeniem ich do fortu Sokolnickiego⁸³. Jedynie dzięki determinacji polskich archiwistów udało się do początku lipca 1944 r. zapakować najważniejsze

⁷⁸ Ask, sygn. 532, s. 87, 89, 97, 99; zob. też J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 110 n.

⁷⁹ Pismo R. Fitz'a do dyr. Randta pisane w Częstochowie 28 X 1944 r., zob. aneks nr 17.

⁸⁰ Jak wyżej.

⁸¹ AJG, b. sygn., Dziennik o. T. Frączka, 8 VIII 1943 — 10 I 1947, pod dniami 25 i 26 I 1944 r.

⁸² Ask, sygn. 532, s. 93, 95.

⁸³ A. Stebelski, *Dzieje zniszczenia Archiwum Głównego Akt Dawnych [w:] Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Archiwum Głównie Akt Dawnych, Warszawa 1955, s. 25.

akta i przenieść je do żoliborskiego fortu⁸⁴. Utworzono wówczas 59 paczek z dokumentami pergaminowymi (279 pudeł), 84 paczki z aktami kartograficznymi oraz 117 skrzyń z metrykami koronnymi i najstarszymi księgami grodzkimi, miejskimi i cechowymi z AGAD⁸⁵. Być może była w tym jakaś skromna zasługa kierownika warszawskiego Urzędu Archiwów Hansa Braniga, który — aczkolwiek zabiegał o zabezpieczenie „najważniejszych źródeł o niemieckości na Wschodzie” — to jednak stał się, chcąc nie chcąc, sprawcą uratowania wielu bezcennych materiałów. W akcji tej przeniesiono z AGAD 11 skrzyń: osiem ze zbiorami kartograficznymi i trzy z materiałami o kolonistach niemieckich i „niemieckich osadach w Polsce w XIX wieku”. Z Archiwum Skarbowego do fortu Sokolnickiego przeniesiono tylko jedną skrzynię, z Archiwum Akt Nowych do początku lipca przewieziono zaś 190 skrzyń, a do wybuchu powstania warszawskiego ponad 100 kolejnych; łącznie było to około 300 skrzyń. Ponadto do fortu Sokolnickiego w porę ewakuowano cenne Archiwum Potockich z Jabłonny (56 skrzyń)⁸⁶.

Lokalizacji archiwaliów w force Sokolnickiego Branig nie uważał za najlepszą. Toteż, jak wspomniano, w lipcu 1944 r. zamierzał wywieźć część składowanych tam akt do Piotrkowa lub do Częstochowy, ponieważ słusznie obawiał się, że bliskie położenie fortu od strategicznego koryta Wisły może narazić go na ataki Sowietów, co wprawdzie nie nastąpiło, niemniej miało ujemne skutki w okresie walk powstańczych.

Tak czy inaczej, właśnie w lipcu warszawscy archiwiści w osobach Aleksego Bachulskiego⁸⁷, Józefa Stojanowskiego, Witolda Suchodolskiego⁸⁸ i Bolesława Taurogińskiego⁸⁹, mieli nadzieję przesłania akt z AGAD na Jasną Górę i, gdyby nie fatalna decyzja dowództwa Wehrmachtu o przejściu w dniu 22 lipca kontroli nad ruchem towarowym, tak misternie przygotowana akcja odniosłaby wielki sukces. Nie udało się uratować wielu akt znajdujących w Archiwum Akt Dawnych, jak również całego Archiwum Akt Nowych. Według relacji dr. Kaczmarczyka te ostatnie

⁸⁴ Pismo Braniga do Randta z 6 VII 1944 r., AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkfm 1, kl. b. nr.

⁸⁵ Zob. aneks nr 1, załączniki 1–3.

⁸⁶ Zob. aneks nr 1, załącznik 3.

⁸⁷ Aleksy Franciszek Bachulski (1893–1951), historyk, archiwista, bibliotekarz, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, w którym uzyskał doktorat z filozofii. Był kustoszem Archiwum Skarbowego, asystentem w Gabinetie Nauk Historycznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Prowadził rozmowy w sprawie rewindykacji archiwaliów polskich z Leningradu i Moskwy. W dydaktyce zajmował się kwestiami archiwistyki i życia gospodarczego. Przed wybuchem wojny przeniósł się do pracy w Bibliotece Publicznej w Warszawie, a po wybuchu wojny aresztowany na osiem miesięcy. Potem pracował nad aktami w Archiwum Miejskim. Uległy one zniszczeniu w wyniku świadomie spowodowanego pożaru warszawskiego Arsenalu w październiku 1944 r. Po wojnie organizował Archiwum Miejskie przy ul. Krzywe Koło 7. M. Flis, *Bachulski Aleksy Franciszek* [w:] SBAP, t. 1, s. 26–28.

⁸⁸ Zob. przyp. 2.

⁸⁹ Bolesław Tuhan-Taurogiński (1904–1974), historyk, archiwista, pracownik, a następnie kierownik Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża w Warszawie. W czasie wojny ratował archiwalia, wynosząc je do Ursynowa. Po upadku powstania przebywał w Częstochowie, skąd 7 XI 1944 r. prosił dyr. Randta o możliwość pracy nad archiwaliami warszawskimi na Jasnej Górze (zob. aneks nr 19), na co 10 listopada otrzymał zgodę (zob. aneks nr 21). Po wojnie zamieszkał w Szczecinie, gdzie kierował Archiwum Miejskim. Uporządkował akta ponemieckie i wydał ich katalog. W 1950 r. przeniósł się do Warszawy, podjął pracę w AGAD, a potem w Bibliotece SGGW. B. Frankiewicz, *Tuhan-Taurogiński Bolesław* [w:] SBAP, t. 1, s. 216.

zostały spalone już po upadku powstania, po 10 listopada. Stało się tak z polecenia Braniga, wobec którego jego zastępca dr Fitz „próbował zaoponować odwołując się do jego uczuć kulturalnego człowieka, na co Branig odrzekł, że ma takie instrukcje od Randta”⁹⁰.

W okresie walk powstańczych na pewien czas urwały się kontakty kierownika Braniga w Warszawie z dyrektorem Randtem. Powrócili do nich dopiero 7 września, na spotkaniu z przedstawicielami administracji wewnętrznej GG w Krakowie, to jest Randta, Georga Wintera⁹¹ i brigadeführera Georga von Craushaara⁹². Zdecydowano wówczas, aby najcenniejsze dokumenty zdeponowane w forcie Sokolnickiego zostały zabezpieczone, gdyż leżało to w interesie Rzeszy, a zatem, by jak najszybciej przewieziono je do Częstochowy⁹³. Po tej decyzji miała miejsce wspomniana rozmowa Randta z Kazimierzem Kaczmarczykiem, któremu polecił dopilnowanie transportu i opiekę nad aktami.

Proces transportu z Żoliborskiego fortu do Częstochowy nie należał do łatwych. Z relacji Braniga, datowanej 16 października, dowiadujemy się, że w czasie walk powstańcy urządzili w nim szpital dla dwóch tysięcy osób. Część skrzyń ustawiono w oknach jako kulochwyty. Powstał tym samym niezwykle bałagan i zaległo się robactwo.

Evakuacja najważniejszych archiwaliów z fortu Sokolnickiego stwarza duże trudności. Przy obecnie realizowanej totalnej ewakuacji Warszawy, bardzo mało jest samochodów ciężarowych i wagonów towarowych. Archiwa jako nieważne pod względem wojennym są wciąż odstawiane na bok. Poza tym są one przeniesione w pobliżu Wisły, a droga może być przejściowo pod okiem nieprzyjaciela, toteż częsty ostrzał zakłóca prace. W związku z tym udało się do tej pory przenieść jedynie 55 skrzyń Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego do jednego obozu zbiorczego we Włochach, skąd przy okazji powinny być dalej wysłane. Tym samym, co najmniej wszystkie najważniejsze archiwalia (dokumenty i metryki koronne) są poza Warszawą⁹⁴.

⁹⁰ A. Kamiński, *Diariusz podręczny*, s. 331.

⁹¹ Georg Winter (1895–1961), historyk i archiwista. W 1922 r. rozpoczął pracę w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie. W 1936 r. kierował Oddziałem Archiwów w MSW Rzeszy w Berlinie. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 r. został szefem zarządu archiwalnego na Ukrainie. W 1946 r. został dyrektorem Archiwum Państwowego w Hanowerze, a następnie dyrektorem archiwum miejskiego w Lueneburgu. Był współzałożycielem i pierwszym dyrektorem Archiwum Federalnego (Bundesarchiv) w Koblencji, którym kierował w latach 1952–1960. Zmarł w 1961 r.

⁹² Georg von Craushaar (10 VII 1891 — 7 IV 1970) urodził się w Löbau w Saksonii. Ożenił się z hr. Dorotą Stolberg-Wernigerode, z którą miał pięcioro dzieci. W 1933 r. wstąpił do NSDAP (legitymacja nr 2 450 175). W latach 1933–1938 był starostą powiatowym w Schwarzenbergu w Saksonii. W 1938 r. wstąpił do SA, a w roku następnym do SS (legitymacja nr 347 145). W kampanii przeciwko Polsce w 1939 r. był szefem Zarządu Cywilnego przy dowództwie 8. Armii Wehrmachtu. W 1940 r. został zastępcą Dowódcy Wojskowego w Belgii. Od listopada 1943 do 17 I 1945 r. był prezydentem Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu Generalnego Gubernatorstwa. Dodatkowo w 1944 r. mianowano go Komisarzem Obrony Rzeszy w Krakowie. Był generałem SS. Zmarł w Hettenhain w Hesji.

⁹³ W protokole tej rozmowy czytamy: „W Warszawie w forcie im. Sokolnickiego znajdują się cenne archiwalia (Metryka Koronna, dokumenty oryginalne itp.), które za wszelką cenę muszą być zabezpieczone. Stwierdzono, że należy skierować dalekopis do dowództwa Armii Środek, w celu zabezpieczenia tych archiwaliów. Odpis tego dalekopisu zostanie skierowany do Naczelnego Dowództwa 9. Armii i gubernatora dystryktu warszawskiego”. Zob. aneks, dokument nr 6.

⁹⁴ Raport Braniga pisany w Sochaczewie 16 X 1944 r., zob. aneks nr 17.

Do początku listopada przewieziono do Włoch kolejne 74 skrzynie, 20 paczek i 12 worków z archiwaliami⁹⁵. W następnych dniach archiwalia przewożono z fortu Sokolnickiego na Żoliborzu i z kościoła Matki Bożej przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie do Pruszkowa. Prace te prowadzono pod kierunkiem Rudolfa Fitz, który od 7 listopada nadzorował przewóz ostatnich partii akt, we współpracy z polskimi archiwistami — dyrektorami: Bolesławem Tuhan-Taurogińskim⁹⁶, Witoldem Suchodolskim⁹⁷, Adamem Stebelskim⁹⁸, Józefem Stojanowskim⁹⁹ i Franciszkiem Bachulskim¹⁰⁰, przy pomocy 2025 pracowników wynajętych przez Radę Główną Opiekuńczą. W ten sposób zwiększyła się liczba archiwaliów przetransportowanych w 478 skrzyniach i 820 workach. W dniach od 21 XI do 13 XII oraz 22 XII 1944 r. zostały one przewiezione w sześciu wagonach kolejowych z Pruszkowa do Częstochowy. Mieli je tam porządkować: Kaczmarczyk, Stojanowski i Taurogiński, który uprosił Randta o możliwość pracy nad archiwaliami warszawskimi na Jasnej Górze¹⁰¹.

Powyższą, ostatnią akcję przewozu akt z Warszawy do Częstochowy opisał Fitz w raporcie dla Randta sporządzonym 30 I 1945 r. podczas ucieczki do Jawornika w Sudetach. Przyznał się w nim, że księgi grodzkie i katastru dziewięciu miast północnego Mazowsza, zapakowane w 212 skrzyniach, załadowano do jednego wagonu i skierowano do Hanoweru dla Archiwum w Królewcu, gdzie dotarły 5 XII 1944 r. Akta powyższe to uratowany przez polskich archiwistów skarb kultury polskiego Mazowsza, niestety bezpowrotnie zagrabiony z woli Brandta w ramach tzw. sporu archiwalnego ziem pruskich. Podobnie postąpiono też z aktami stanu cywilnego znajdującymi się w budynku byłego Sądu Grodzkiego. 22 XII 1944 r. załadowano je do wagonu towarowego i skierowano do Zakładu Karnego w Budziszynie. Z pewnym żalem Fitz wyznał, że nie udało mu się wywieźć do Budziszyna co najmniej jeszcze jednego wagonu z aktami stanu cywilnego, w czym przeszkodziły mu wydarzenia wojenne. Z tych powodów w Warszawie pozostało też archiwum uniwersyteckie, przygotowane do ewakuacji do

⁹⁵ Raport końcowy ex post Rudolfa Fitz do Randta z 30 I 1945 r., zob. aneks nr 23.

⁹⁶ Zob. przyp. 89.

⁹⁷ Zob. przyp. 2.

⁹⁸ Adam Stebelski (10 VII 1894 — 6 VII 1969), archiwista, historyk, wydawca źródeł. Po ukończeniu szkoły w Kutnie studiował w Uniwersytecie Warszawskim (1915–1918, 1921–1922) z przerwą na odbycie służby wojskowej (1919–1921), doktorat obronił 7 XII 1949 r., tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał 20 XII 1954 r. Od 1 II 1923 r. pracownik AGAD; tytuł kustosa otrzymał w 1938 r. Dyrektorem AGAD został wiosną 1939 r.; powrócił na to stanowisko w styczniu 1945 r. Opracował akta nuncjatury, akta pruskie itd. Mediował z władzami niemieckimi w sprawie ochrony archiwaliów w Warszawie, pośredniczył w sprawie ekspedycji akt na Jasną Górę. Restytuował prace AGAD, gromadząc w nim m.in. akta podworskie, a jako członek Polskiej Misji Wojskowej w randze majora, rewindykował niektóre archiwalia zrabowane przez Niemców. W 1953 r. złożył obowiązki dyrektora AGAD, obejmując kierownictwo IH PAN w Zakładzie Archiwoznawstwa, później prowadził Pracownię Edytorską Źródeł Nowożytnych. Stebelski był wykładowcą kursów archiwistycznych w Warszawie i Łodzi. Autor wielu prac naukowych z zakresu dziejów kancelarii, nauk pomocniczych historii; zapoczątkował badania nad dziejami Łodzi. Opublikował rejestr archiwaliów utraconych w okresie okupacji. A. Tomczak, *Stebelski Adam* [w:] SBAP, t. 1, s. 204–207.

⁹⁹ Zob. przyp. 16.

¹⁰⁰ Zob. przyp. 87.

¹⁰¹ Zob. aneks nr 19 i 21; A. Kamiński, op. cit., s. 321, 323.

Częstochowy. Natomiast akta z fortu Sokolnickiego na Żoliborzu przewieziono do Włoch, a następnie do Częstochowy, gdzie dotarły w sześciu wagonach. Zawierały one wspomnianą już Metrykę Koronną, księgi grodzkie i katastru, plany i mapy oraz akta z kilku warszawskich archiwów państwowych. Fitz zapewne nie miał ich pełnego rejestru, jak było to w przypadku spisu z lipca 1944 r., ponieważ ich spisanie zlecono Kaczmarczykowi, Stojanowskiemu i Taurogińskiemu. Chociaż Fitz przestał już być kierownikiem akcji ewakuacji archiwaliów, to jednak nadal pozostawał w służbowym kontakcie z archiwistami polskimi. Stebelski informował go w ostatnim meldunku z 14 I 1945 r. o stanie przeniesienia archiwum Brannickich z pałacu w Wilanowie do Częstochowy, na który oczekiwał Kaczmarczyk, „by doglądać robotników przy znoszeniu, bo Stojanowski musi być równocześnie przy wyładowywaniu”¹⁰². Czy do tego transportu faktycznie doszło, nie wiadomo, ponieważ front zbliżał się nad Wartę, a 17 stycznia pierwsze czołgi sowieckie wdarły się do Częstochowy, którą w pośpiechu opuszczali ostatni urzędnicy i wojsko okupacyjne.

W tej sytuacji bilans archiwaliów zwiezionych na Jasną Górę można ocenić przede wszystkim na podstawie spisu lipcowego, w którym brakuje 149 skrzyń w stosunku do liczby 478 skrzyń podanej przez Fitza¹⁰³. Być może w ich skład weszły archiwalia Radziwiłłów liczące 62 skrzynie i Archiwum Wilanowskie, ale jest to tylko przypuszczenie, którego nie można wyjaśnić bez dokładnego rejestru, który zapewne sporządzili „kustoszowie” tymczasowego miejsca zdeponowania akt na Jasnej Górze. Ostatni niemiecki rejestr, to jest raport końcowy z likwidacji dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, sporządzony 17 II 1945 r. przez dyrektora Randta, jest dokumentem odzwierciedlającym psychikę nazistowskich funkcjonariuszy, do końca przepojonych dumą z „niemieckości” zdobytej dokumentacji, którą za wszelką cenę starano się ocalić, ewakuując na Śląsk. Dyrektor Randt, choć świadom klęski Niemiec, dysponował personelem w miejscach rozlokowania archiwaliów, do końca oczekując subordynacji. Z dumą wyliczył zasoby archiwalne, które zabezpieczono przed zniszczeniem. W jego opinii ewakuacja najcenniejszych archiwaliów na Jasną Górę była bodaj największym sukcesem, ale trudno uwierzyć, by zrealizowano ją w trosce o ratowanie świadectw świetlanej przeszłości narodu polskiego. Tak czy inaczej, pisząc o archiwaliach na Jasnej Górze, potwierdził ich transport w sześciu wagonach wraz z sumarycznym wykazem podanym mu przez Fitza. Charakteryzując te archiwalia, napisał, że są one

o ogólnym znaczeniu historycznym, przedstawiają jednocześnie najważniejsze źródła do historii niemieckości na wschodzie i zawierają także dowody na osadnictwo niemieckie w Polsce aż do XIX w. Także uratowane akta Archiwum Skarbowego mają dużą wartość pod względem politycznym i gospodarczym, podczas gdy ocalone akta Archiwum Nowego dotyczą majątku państwowego w byłej Polsce i w związku z tym, mają aktualne znaczenie¹⁰⁴.

Nie sposób komentować dalszych uzasadnień Brandta dotyczących polityki segregacji i ewakuacji archiwaliów według „zaborczego” klucza anektowanych ziem

¹⁰² Relacja dr. Jarosława Matysiaka z Archiwum PAN w Poznaniu, za którą, jak i za inne wcześniej wykorzystane, serdecznie dziękujemy.

¹⁰³ Zob. aneks nr 23.

¹⁰⁴ Zob. aneks, dokument 24.

północnego Mazowsza, które stały się łupem dla archiwum w Królewcu, czy akt stanu cywilnego i archiwaliów kościelnych wywiezionych do Budziszyna. Brandt nie był pewny losu wspomnianego archiwum Radziwiłłów, przygotowanego do wywozu do miasta Bruck we wschodniej Austrii, lecz mimo to z dumą pisał o sprawnie przeprowadzonej akcji ewakuowania archiwaliów, którą przerwała inwazja wojsk sowieckich. Końcowy enigmatyczny fragment raportu zdaje się wskazywać, że wytypowani przez Brandta pracownicy „spowodują przeprowadzenie odpowiednich kroków we wszystkich głównych oddziałach rządu GG do ochrony zbytecznych archiwaliów dla administracji”. Na mocy decyzji z 16 XII 1944 r. o rozwiązaniu Sztabu Roboczego akcja ta została zakończona z dniem 1 IV 1945 r. Dalsze sprawy Zarządu Archiwalnego przejął dyrektor generalny Archiwów Państwowych w MSW Rzeszy, ale nadal były one prowadzone przez Randta, jako dyrektora Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie–Dahlem¹⁰⁵.

Czas teraz na omówienie zawartości zwiezionych do klasztoru jasnogórskiego zasobów archiwalnych. W świetle zachowanej dokumentacji, najpierw przywieziono 329 skrzyń oraz kilkaset paczek i worków, spisanych 4 VII 1944 r., a ponadto trzy zespoły bez daty, w niżej wymienionym układzie.

Z Archiwum Głównego 127 skrzyń, nie licząc 10 pierwszych skrzyń, które pominięto w opisie bez wyjaśnienia powodu. Zawierały one: akta kanclerskie (3 skrzynie), zbiór Popielów (11), Archiwum Koronne i Statut Łaskiego (1), Metrykę Litewską (10), Archiwum Królestwa Polskiego (10), lustracje (2), księgi legacji (2), Archiwum Koronne (4), Archiwum Skarbowe (17), Metrykę Koronną (12), rachunki królewskie (5), rękopisy różne (1), akta skarbowe wojskowe (3), księgi referendarskie i skarbowo-wojenne (2), ekonomiczne i grodzkie Warszawy (15), dekrety Błonia i Tarczyna (2), akta grodzkie warszawskie (2) i akta darowizn (2). W zbiorze dokumentów pergaminowych z fortu Sokolnickiego przewieziono 53 paczki, w których znajdowało się 209 pudeł z dokumenami oraz 6 paczek z dokumentami papierowymi. W zbiorze planów i map zarejestrowano 79 paczek, w których był 1 bądź 3, a nawet 5 obiektów.

Ze zbioru Popielów (zbiór ks. Józefa Poniatowskiego) doszły 2 paczki z planami z metryk litewskich¹⁰⁶. Zbiory kartograficzne były złożone w 8 skrzyniach zawierających około 100 pozycji. Ponadto w 3 skrzyniach znajdowało się kilkaset fascykulów akt niemieckich kolekcji¹⁰⁷. Odrębny zespół stanowiły akta rodowe Stanisława Augusta Poniatowskiego, zwane Archiwum z Jabłonny, które za zgodą Stanisława Potockiego złożono w Archiwum Skarbowym. Zbiór ten, spakowany w 50 skrzyniach, zawierał archiwum kameralne, rodzinne i królewskie: króla Stanisława Augusta i jego siostry Marii T. hr. Tyszkiewiczowej, prymasa Michała Poniatowskiego oraz mapy, plany itp.¹⁰⁸

Z zasobu Archiwum Akt Nowych przywieziono 144 skrzynie z aktami ministerstw: Gospodarstwa Wiejskiego (45 skrzyń), Obrony Warszawy (50), Spraw Wewnętrznych (37), Kultury (32) i Generalnej Prokuratury (12)¹⁰⁹.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Zob. aneks nr 1, załącznik nr 1.

¹⁰⁷ Zob. załącznik nr 2 do dokumentu 1 z zamazanymi wpisami.

¹⁰⁸ Zob. załącznik nr 3 do dokumentu 1.

¹⁰⁹ Zob. załącznik nr 4 do dokumentu 1.

Akcja ewakuacji dóbr archiwalnych z Warszawy do Częstochowy i zapewne innych miejsc zakończona została 15 I 1945 r. Wczesnym rankiem 16 stycznia Fitz, razem z innymi osobami zaangażowanymi w ewakuację archiwaliów oraz z bliżej nieznanymi aktami, opuścił Warszawę¹¹⁰. Ominął Częstochowę, choć obiecywał ją odwiedzić i na co też liczył na Jasnej Górze K. Kaczmarczyk, ale niepokój o własne życie nakazywał mu jak najszybciej dotrzeć do rodzinnej Opawy lub do przełożonych w Berlinie. Mniej szczęścia miał Hans Branig, który po powołaniu do Wehrmachtu w listopadzie 1944 r.¹¹¹ dostał się niewoli sowieckiej, którą spędził na syberyjskim zesłaniu. Po uwolnieniu cieszył się nadal awansami zawodowymi, jako wybitny archiwista¹¹². Znikomą karę poniósł Erich Randt, który po ucieczce z Wrocławia pełnił obowiązki dyrektora Tajnego Pruskiego Archiwum Państwowego. W 1945 r. został aresztowany i skazany na prace przymusowe przy robotach budowlanych. W październiku 1946 r. poprosił polskich archiwistów, m.in. prof. Władysława Semkowicza¹¹³, Adama Stebelskiego i Włodzimierza Budkę¹¹⁴ o wydanie życzliwej dla siebie opinii o współpracy prowadzonej podczas okupacji. Opinię taką uzyskał, co świadczyło o nieprawdopodobnej tolerancji dla jego niszczyielskiej działalności i nazistowskiego szowinizmu¹¹⁵. Uwolniony z prac budowlanych, w zamian za pozytywną opinię udzielił szeregu informacji dotyczących miejsc przechowywania zbiorów polskich wywiezionych do Niemiec. Pobierał za to comiesięczną zapomogę, wypłacaną z budżetu Ministerstwa Oświaty¹¹⁶. Zmarł 6 V 1948 r. w brytyjskiej strefie okupacyjnej Berlina.

¹¹⁰ Raport końcowy radcy archiwalnego Rudolfa Fitza z 30 I 1945 r. spisany w Jauering (obecnie Jawornik), zob. aneks nr 14.

¹¹¹ Zob. dokument 20.

¹¹² Zob. przyp. 4.

¹¹³ Władysław Semkowicz (1878–1949), prawnik, historyk, geograf, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, kwerendzista z ramienia Polskiej Akademii Umiejętności w archiwach: watykańskim, wiedeńskich, wileńskich i petersburskich; negocjator traktatu ryskiego w sprawie rewindykacji archiwaliów zagrabionych przez Rosję, konsultor Komisji działów granicznych Śląska Cieszyńskiego i Kresów Zachodnich, członek licznych towarzystw naukowych, autor podręcznika do nauk pomocniczych historii i kilkunastu studiów heraldycznych, geograficznych, genealogicznych; redaktor i współpracownik wielu czasopism naukowych. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany i więziony w Sachsenhausen, zwolniony dzięki protekcji osób wpływowych i różnych instytucji naukowych. Został przydzielony dyrektorowi Randtowi, który wyznaczył mu zadania w dyrekcji Archiwów Państwowych GG. Oskarżony o współpracę naukową z okupantem miał kłopoty z polskim podziemiem i władzami PRL, pracował mimo to nad monumentalnym dziełem *Paleografia lactrisca*, które wydano pośmiertnie w 1951 r. W. Bieńkowski, *Semkowicz Władysław* [w:] PSB, t. 36, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 234–242.

¹¹⁴ Włodzimierz Budka (1894–1977), historyk, archiwista, bibliofil, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym w 1923 r. obronił pracę doktorską, pracował jako aplikant w Archiwum Ziemińskim, a później w Archiwum Państwowym w Krakowie (1924–1939), gdzie 1 IV 1939 r. został p.o. kierownika. W czasie II wojny światowej był kustoszem tegoż archiwum, a po wyzwoleniu ponownie kierownikiem (dyrektorem), do 30 IX 1950 r. Po przejściu na emeryturę kierował oddziałem Archiwum Państwowego na Wawelu. Podczas okupacji zabezpieczył archiwalia w opactwie tynieckim, pustelni kamedułów na Bielanych i w kopalni soli w Wieliczce. A. Kamiński, *Budka Włodzimierz* [w:] SBAP, t. 1, s. 41–43.

¹¹⁵ S. Radoń, *Dr Erich Randt w opinii archiwistów polskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1, 1995, s. 126–141.

¹¹⁶ A. Kamiński, op. cit., s. 12.

Bilans zabiegów ratunkowych

Na koniec wypada napisać szerzej o ewakuacji archiwaliów z Warszawy do klasztoru jasnogórskiego. W świetle zachowanej dokumentacji wiadomo, że transportu strzegli obaj archiwiści — Kaczmarczyk i Stojanowski. Zwykle jeden z nich pilnował rozładowywania skrzyń na dworcu kolejowym w Częstochowie, a drugi kierował pracami rozładunkowymi na placu i w Spowiednicy jasnogórskiej. Prace odbywały się przy względnie surowej zimie, która dawała się we znaki szczególnie przy spisывaniu skrzyń i ich zawartości w nieopalanej Spowiednicy, na co skarżyli się obaj pracownicy. Jakie pozostawili po sobie rejestry, czy i komu je oddali, pozostaje jak dotąd tajemnicą. Nie wiemy, ile czasu spędzali obaj, a szczególnie Kaczmarczyk, nad opracowaniem ocalałych akt, a nawet czy w ogóle do nich zaglądali. W krótkiej relacji, jeszcze pod cenzurą okupacyjną, w połowie stycznia 1945 r. Kaczmarczyk pisał do Włodzimierza Budki:

— — czuję [się] kiepsko i muszę poddać się kuracji porządnej i zastrzykom, których nie brałem już od pół roku — ale ze względu interesu ogólnego muszę się wstrzymać jeszcze do powrotu Fitza z Warszawy i nadejścia naszego transportu wilanowskiego, przy którym muszę być, by doglądać robotników¹¹⁷.

Odnotować także wypada interesujące wspomnienie dr. Tadeusza Niżyńskiego¹¹⁸ z Częstochowy, dotyczące omawianych okoliczności. Pisał on, że

w grudniu, na kilka tygodni przed wypędzeniem Niemców spotkałem się z dr. Kazimierzem Kaczmarczykiem i miałem sposobność oglądać pewną część archiwaliów warszawskich, wywiezionych do Berlina, a stamtąd przekazanych na Jasną Górę. Było tego kilkaset worków, skrzyń, waliz, zawierających szczątki Archiwum Akt Dawnych i innych zbiorów. Dr. Kaczmarczyk doglądał tych skarbów z wielkim poświęceniem i oddaniem mimo nieszczeólnego zdrowia i mrozów¹¹⁹.

Można mieć poważne wątpliwości, czy w owych trudnych czasach i przy zimowej aurze udało się wykonać solidną dokumentację uratowanych zbiorów. Nastrojów frontowy na pewno jej nie sprzyjał. Zagęszczenie wysiedlonych pozostających w obrębie klasztoru, a także obecność wątpliwej reputacji ciekawskich nakazywały zachowanie ostrożności. Okupacyjny „kustosz” strzegł tajemnicy przed wścibskimi amatorami. Również gospodarze klasztoru w głębokiej tajemnicy utrzymywali fakt złożenia w nim archiwaliów. Było to konieczne także po 17 I 1945 r., gdy do wielu budynków w obrębie wałów klasztornych weszli żołnierze sowieccy, myszując w poszukiwaniu przedmiotów nadających się do wyszabrowania. Ich łupem padł m.in. sprzęt medyczny ze szpitala wojskowego¹²⁰, który był zdeponowany w Arsenale, oddalonym zaledwie kilka metrów obok Spowiednicy.

¹¹⁷ Według wspomnianej już wyżej relacji dr. J. Matysiaka.

¹¹⁸ Tadeusz Niżyński prowadził wykłady z nauk pomocniczych historii w Uniwersytecie Ziemi Zachodnich w Częstochowie. Z. Grądzelski i J. Pietrzykowski wymieniają go jako T. Nożyńskiego (*Polentumsträger. Dzieje nauczycieli na ziemi częstochowskiej 1939–1945*, Katowice 1988, s. 100, 105).

¹¹⁹ W. Kowalenko, *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich. Uniwersytet Poznański 1940–1945*, Poznań 1961, s. 108–109.

¹²⁰ J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 244.

Zamykając problematykę trudnych zabiegów o zachowanie bezcennych skarbów kultury polskiej przed zniszczeniem, wypada napisać kilka słów o przebiegu zwrotu archiwaliów do Warszawy. I znów, ze zdziwieniem wypada zauważyć, że archiwiści, którzy uczą nas sumiennego rejestrowania wydarzeń i skrzętnie zachowują efekty prac ludzkich, w tak wyjątkowej sprawie — albo zdeponowali je w dyskretnych sejfach, względnie zbyli je ogólnikami. Nie odnotowali tej akcji jasnogórscy kronikarze w osobie przeora Nowaka, który zapewne prowadził dalszy ciąg zapisów, ani o. Klemens Izdebski, którego kronika pomija ten problem milczeniem. Według relacji zaczerpniętych z materiałów personalnych Kaczmarczyka, opuścił on Jasną Górę 19 III 1945 r.¹²¹ Natomiast Józef Stojanowski opiekował się archiwaliami do lipca tegoż roku¹²². Kto opiekował się nimi w następnych miesiącach — nie wiadomo. Być może zlecono to o. Sawickiemu, który jednak coraz wyraźniej zapadał na zdrowiu. Wątpliwe zatem, by zarząd domu zgodził się na powierzenie odpowiedzialności komukolwiek z paulinów. Czy nadal sporadycznie doglądał ich Kaczmarczyk, do którego obecności w klasztorze konwent już nawykł?

Dość ogólny czas powrotu archiwaliów warszawskich z Jasnej Góry podał Witold Suchodolski w sprawozdaniu do Ministerstwa Oświaty z 10 IX 1946 r., w którym odnotował zwożenie zasobów archiwalnych z Jasnej Góry do Pałacu pod Blachą¹²³.

I znów ostatni i nierozwiązany problem: jak przebiegał powrotny załadunek archiwaliów, przez kogo były one ekspediowane i kontrolowane, a także — co najważniejsze, o co padło pytanie po wygłoszeniu referatu w dniu 23 X 2008 r. — które archiwalia przetrwały „częstochowską pielgrzymkę”? Na to pytanie dzisiaj można śmiało odpowiedzieć — wszystkie, które przywieziono! Rzecz jasna, ponieważ nadal pozostajemy w niepewności, co przywieziono do Częstochowy, oprócz omówionego lipcowego spisu i dosłanych już w styczniu 1945 r. akt wilanowskich, podjęto dość ogólny wgląd do „carskich” inwentarzy i zmodernizowanych katalogów AGAD, z których wynika zgodność i satysfakcja co do ich zachowania. Uwzględniono tę zgodność w odniesieniu do akt kanclerskich Królestwa z rosyjskim inwentarzem *Opisanie diel... [czyli] Manuscriptorum, quae in Chartophylacio Maximo Varsoviensis asseruntur...*, t. 1 (Varsoviae 1912, s. 3–8); sprawdzono zawartość Zbioru Popielów z ich inwentarzem archiwalnym skorygowanym przez Adama Buczka, a także zawartość Metryk Koronnych z opublikowanym *Inwentarzem metryki Koronnej (...) z lat 1447–1795*, opracowanym przez Irenę Sułkowską-Kurasiową i Marię Woźniakową (Warszawa 1975). Drobiazgowo zestawienia o stratach wojennych zostały już dokonane, zachowane akta, pergaminy i luźne dokumenty są nadal badane, wykorzystywane i pilnie strzeżone. Mamy świadomość, kto je ochraniał, ale też, kto dokonał największych spustoszeń w zbiorach archiwalnych. Przestroga ta ważna jest dzisiaj, gdy toczą się boje o zachowanie dokumentacji ostatnich lat komunistycznego bezprawia i korzystanie z nich w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej.

¹²¹ Relacja J. Matysiaka, z odniesieniem do Archiwum PAN, Oddział w Poznaniu, Materiały K. Kaczmarczyka, teka 26, k. 23.

¹²² R. Wojciechowska, *Stojanowski Józef* [w:] SBAP, t. 1, s. 208.

¹²³ AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 8465: Plany i sprawozdania Wyd. Archiwów Państwowych, 1945–1950. Sprawozdanie roczne złożone Gabinetowi Ministerstwa 10 IX 1946 przeznaczone do opublikowania, 1 VIII 1945 — 30 VI 1946. Za wskazanie terminu transportu akt z Jasnej Góry do Warszawy dziękujemy dr. Władysławowi Horstowi z AAN.

ANEKSY

Poniższy wybór niemieckich dokumentów, dotyczących wywieżenia bezcennych skarbów kultury polskiej z warszawskich archiwów na Jasną Górę, sporządzony został ze zmikrofilmowanych 26 jednostek zespołu Zarządu Archiwów Rzeszy [Reichsarchivverwaltung] w Koblencji. Są to 4 rolki zmikrofilmowe, liczące ponad 5 tys. klatek nienumerowanych, które wykonała strona niemiecka dla Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w 1981 r. O okolicznościach pozyskania tego zbioru pisze dr Kai von Jena:

Po wieloletnich intensywnych rokowaniach doszło do wymiany archiwaliów, ponad tysiąc jednostek archiwalnych, między Archiwum Federalnym [Bundesarchiv] z jednej strony a z drugiej Główną Komisją Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutem Pamięci Narodowej i Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych.

Archiwum Federalne **przekazało** 18 czerwca 1997 r. w Warszawie, znajdujące się pod jego pieczęcią akta szczątkowe rządu Generalnego Gubernatorstwa, obejmujące **342 jednostki** archiwalne Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutowi Pamięci Narodowej. Chodziło o akta:

- Komisarza ds. traktowania majątku obcego w Generalnym Gubernatorstwie (zespół R 52 I),
- Kancelarii Generalnego Gubernatora (R 52 II),
- Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej (R 52 III),
- Oddziału Gospodarki (R 52 VI),
- Oddziału Wyżywienia i Rolnictwa (R 52 VII),
- Oddziału Nauki i Oświaty (R 52 VIII), Oddziału Bibliotek (R 52 X).

Ponadto Archiwum Federalne oddało akta podrzędnych instytucji niemieckich w Generalnym Gubernatorstwie (zespół R 102).

Ponadto z zespołu R 146 Zarządu Archiwów Rzeszy [Reichsarchivverwaltung], w tym wypadku — Direktion der Archive im Generalgouvernement in Krakau [Dyrekcja Archiwów w Generalnym Gubernatorstwie w Krakowie] przekazano 25 jednostek archiwalnych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Archiwum Federalne w zamian otrzymało **771 jednostek** archiwalnych Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy [Reichssicherheitshauptamt — RSHA], mierzących ponad 10 metrów bieżących, które od zakończenia II wojny światowej były przechowywane na początku w Centralnym Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a później w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Na prośbę Archiwum Federalnego **zmikrofilmowano** w 1988 r. **dwie trzecie z 771 j.a.**, i od tej pory znajdowały się do dyspozycji badań. Odnosnie do akt chodzi w zasadzie o archiwalia VII Urzędu RSHA (Badania światopoglądowe i ocena), które pod koniec wojny zostały złożone w Sławie [niemiecka nazwa — Schlesiersee] w powiecie Głogów. Oddanie 771 teczek uzupełnia zespół R 58 Reichssicherheitshauptamt w znaczący sposób. Jako szczególnie cenne wydają się po części akta i materiały samodzielnej spuścizny serii „Informacji”, „Meldunków”, „Meldunków sytuacyjnych” oraz pozostałych „Informacji” różnorodnych jednostek organizacyjnych w ramach Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Te serie krzyżują się jedynie nieznacznie z odpowiednimi aktami w zespole R 58.

Wymiana archiwalna miała swój skromny prolog w 1995 r. Wówczas doszło do pierwszego porozumienia między Archiwum Federalnym a Główną Komisją Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Strona polska przekazała Archiwum Federalnemu **11 j.a.** akt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy w zamian za akta niemieckich placówek Policji w Generalnym Gubernatorstwie (zespół R 70 Polon). Wymiana przeprowadzona w czerwcu 1997 r. dokonała się za zgodą rządów federalnego i polskiego na podstawie art. 28 ustępu 3 niemiecko-polskiego układu o dobrym sąsiedztwie

i przyjacielskiej współpracy z 17 czerwca 1991 r. W nim mówi się, że układające się strony dążą w duchu porozumienia i pojednania do „rozwiązania problemów w związku z dobrami kultury i archiwaliami, poczynając od sporadycznych wypadków”. W obecności przedstawicieli ambasady niemieckiej i Niemieckiego Instytutu Historycznego, współpracowników Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz dziennikarzy prasy i telewizji, podpisanie protokołu przekazania w dniu 18 czerwca 1997 r. w pomieszczeniach Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zaszczytliwi prezydent Archiwum Federalnego, prof. dr F. Kahlenberg, dyrektor generalny Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dr Ryszard Walczak i minister sprawiedliwości, Leszek Kubicki, którzy w krótkich przemówieniach podkreślili znaczenie wymiany archiwaliów dla niemiecko-polskich stosunków kulturalnych. Podkreślili zgodnie, że wymiana stanowi nie tylko sukces dla wieloletnich starań o poprawę niemiecko-polskich stosunków archiwalnych, lecz także stanowi zachętę dla toczących się niemiecko-polskich rokowań rządowych o problemach zwrotu dóbr kultury¹²⁴.

Dokumenty zamieszczone w aneksie są przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych (edycja z mikrofilmów; oryginały są w Bundesarchiv w Koblencji). Poniższa edycja zawiera regest dokumentu, jego opis archiwalny, skan oryginału oraz — w przypadkach dokumentów napisanych w języku niemieckim — tłumaczenie na język polski.

DOKUMENTY

NR 1

Warszawa, 6 VII 1944 r.

Pismo dr. Hansa Braniga¹²⁵, kierownika Urzędu Archiwalnego Oddziału Administracji Wewnętrznej, gubernatora dystryktu Warszawa, do dyrektora archiwów Generalnego Gubernatorstwa, dr. Ericha Randta¹²⁶, informujące o zabezpieczeniu archiwaliów.

Bundesarchiv (dalej: BA), Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung [Zarząd Archiwów Rzeszy],teczka 80, bez paginacji.

AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

¹²⁴ Streszczenie protokołu sporządził dr. Kai von Jena, *Austausch und Abgabe von Archivalien* [Wymiana i oddanie archiwaliów], „Mitteilungen aus dem Bundesarchiv”, 1997, Heft 2, s. 31–32. Tłumaczenie polskie Jan Bańbor; wyłuszczenia w tekście pochodzą od tłumacza.

¹²⁵ Hans Branig, zob. przyp. 4.

¹²⁶ Erich Randt, zob. przyp. 1.



Generalgouvernement
Der Gouverneur des Distrikts Warschau
Abteilung Innere Verwaltung
Archivamt
Tgb.Nr. 58/44 g

Warschau, den 6. Juli 1944.

*3. 10. 2. 44.
M. Nr. 237/44 R*
Geheim

Betr.: Sicherung von Archivalien.

Der wertvollste Teil der Archivalien der Staatsarchive in Warschau ist z.Zt. in Kisten verpackt im Fort Sokolnicki gegen Luftgefahr gesichert. Es handelt sich im wesentlichen um die älteren Archivalien des Hauptarchivs (Urkunden, Kronmetrik, Warschauer Stadt- und Innungsbücher), die von größtem allgemeinen historischen Interessen sind und auch die wichtigsten Quellen über das Deutschtum im Osten darstellen (Anlage 1). Auch die gesicherten Archivalien des Innenarchivs stellen eine wertvolle Quelle für die deutschen Siedlungen in Polen im 19. Jahrh. dar (Anlage 2). Die Akten des Finanzarchivs sind in politischer und wirtschaftlicher Hinsicht wichtigstes Material (Anlage 3), während die Akten des Neuen Archivs das Staatsvermögen des ehemaligen Polen betreffen und noch von aktueller Bedeutung sind (Anlage 4).

Bei der weiteren Entwicklung des Krieges erscheint es jedoch notwendig, gegebenenfalls diese Archivalien aus dem nahe der Reichsgränze gelegenen Ort zu transportieren, um sie den Einwirkungen von Kampfhandlungen zu entziehen. Als Ausweichquartier käme das Staatsarchiv Petřkau in Frage, wo sich genügend Raum befindet. Ein Teil der Kisten kann auch in der Pauliner Kloster von Tschonstochau untergebracht werden, wo die Kisten geschützt sind. Der Prior des Klosters ist bereit, geeignete Zimmer zur Verfügung zu stellen.

Für eine eventuell sofort notwendig werdende Massnahme schlage ich vor, 45 Kisten des Hauptarchivs mit der gesamten Kronmetrik und dem älteren Warschauer Stadtarchiv (Nr. 11-15, 30-37, 47, 48, 50, 51, 53-55, 99-96, 98-100, 105-110) und die 279 Schachteln mit Urkunden, die zu 66 Paketen zusammengepackt sind, ferner 11 Kisten des Innenarchivs zu versenden.

W. von
Direktor der Archive
des Generalgouvernements

W. von
W. von

I g Warschau *Reis. H. Frenschke*

Die Kisten haben durchschnittlich die Grösse 75 x 50 x 37. Es würden also 3 Eisenbahnwaggons erforderlich sein.

Sollten sich noch weitere Transportmöglichkeiten ergeben, so sind die 84 Pakete mit den Plänen des Hauptarchivs und die übrigen 60 Kisten mit Akten des Hauptarchivs, sowie die Kisten Nr.1-95 mit Akten des Neuen Archivs über das Staatsvermögen des ehemaligen Polen nach Petrikau zu verbringen.

Die Fürstin Theresa Lubomirska geb. Radziwill ist an das Archivamt herangetreten mit der Bitte, das Radziwill'sche Archiv nach Balice bei Krakau zu senden, wo Fürst Hieronymus Radziwill wohnt. Sollte dort geeigneter Raum vorhanden sein, würde ich, falls dort keine Bedenken dem entgegenstehen, bemüht sein, Transportraum dafür zu besorgen. Sollte eine Verbringung nach Balice nicht möglich sein, schlage ich vor, den sog. Berliner Teil des Radziwill'schen Archivs (Verzeichnis übersandt mit Bericht vom 13.12.1943 - Nr.2389/43) ebenfalls nach Petrikau zu schicken. Er wird etwa 8 Kisten umfassen.

Bmij.

Tłumaczenie:

Generalne Gubernatorstwo
Gubernator Dystryktu Warszawa
Oddział Administracji Wewnętrznej
Urząd Archiwalny
dziennik nr 58/44 tajne

Warszawa, 6 lipca 1944

Tajne

Do Dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa
Kraków 20
Budynki rządowe

Dot.: zabezpieczenia archiwaliów.

Obecnie najcenniejsza część archiwaliów archiwów państwowych w Warszawie jest zapakowana w skrzynie i zabezpieczona w Forcie Sokołnickiego przed niebezpieczeństwem z powietrza. Chodzi głównie o starsze archiwalia Archiwum Głównego (dokumenty, Metryka Koronna, warszawskie księgi miejskie i cechów), które są o wielkim ogólnym znaczeniu historycznym oraz także przedstawiają najważniejsze źródła do niemieckości na wschodzie (załącznik 1). Zabezpieczone także archiwalia Archiwum Wewnętrznego przedstawiają cenne źródła do osadnictwa niemieckiego w Polsce w XIX w. (załącznik 2). Akta Archiwum Skarbowego są pod względem politycznym i gospodarczym najważniejszym materiałem (załącznik 3), podczas gdy akta Archiwum Nowego dotyczą majątku państwowego i mają jeszcze aktualne znaczenie (załącznik 4).

Przy dalszym rozwoju wojny wydaje się jednak konieczne odtransportowanie w danym wypadku tych archiwaliów z fortu, położonego w pobliżu Wisły i uniknięcie oddziaływania działań wojennych.

Jako zapasowe lokum wchodziłoby w rachubę Archiwum Państwowe w Piotrkowie [Trybunalskim], gdzie znajduje się wystarczająco powierzchni. Część skrzyń można także umieścić w klasztorze paulinów w Częstochowie, gdzie będą lepiej chronione. Przeor klasztoru jest gotowy oddać do dyspozycji odpowiednie pokoje.

Proponuję ewentualne natychmiastowe przedsięwzięcie, wysłanie 43 skrzyń Archiwum Głównego z całą Metryką Koronną i starsze warszawskie Archiwum Miejskie (nr 11–15, 30–37, 47, 48, 50, 51, 53–55, 89–96, 98–100, 105–116) i 279 pudeł z aktami, związanych w 66 pakietów, i ponadto 11 skrzyń Archiwum Wewnętrznego.

Skrzynie mają przeciętną wielkość: 75 x 50 x 37 cm. Potrzebne byłyby zatem 3 wagony kolejowe.

Gdyby pojawiły się jeszcze dalsze możliwości transportowe, to do wysłania do Piotrkowa [Trybunalskiego] są 84 pakiety z planami Archiwum Głównego i pozostałe 60 skrzyń z aktami Archiwum Głównego oraz skrzynie nr 1–95 z aktami Archiwum Nowego o majątku państwowym byłej Polski.

Księżna Teresa Lubomirska z d. Radziwiłł zwróciła się z prośbą do Urzędu Archiwalnego, wysłania archiwaliów radziwiłłowskich do Balic koło Krakowa, gdzie mieszka książe Hieronim Radziwiłł. Gdyby była tam odpowiednia powierzchnia, starałbym się, jeśli nie byłoby żadnych zastrzeżeń przeciwko temu, o zatroszczenie dla nich transportu. Gdyby nie było możliwe przeniesienie do Balic, proponuję również wysłanie tzw. części berlińskiej archiwum radziwiłłowskiego (spis przesłany wraz ze sprawozdaniem z 13 XII 1943 r. — nr 2389/43) do Piotrkowa [Trybunalskiego]. Obejmować to będzie około 8 skrzyń.

podpisał: Branig

Załącznik 1**Wykazy archiwaliów Archiwum Głównego zabezpieczonych w forcie
im. Sokolnickiego do dnia 4 lipca 1944 r.**

**Wykazy archiwaliów Archiwum Głównego
zabezpieczonych w forcie
im. Sokolnickiego
do dnia 4 lipca 1944 r.**

**Spis skrzyń z aktami i książkami
Archiwum Głównego, zabezpieczony
ymi w forcie im. Sokolnickiego.**

Skrzynie z aktami i księgami

Archiwum Głównego.

Skrzynia 11.

Kanclerskie - NN 13-42, 42a, 43-48.

Skrzynia 12.

Kanclerskie - NN 49-80.

Skrzynia 13.

Kanclerskie - NN 81-108.

Metryka Litowska - NN 191a, 191b, 192-197.

Skrzynia 14.

Metryka Litowska - NN 198-212.

Skrzynia 15.

Metryka Litowska - NN 213-220.

Zbiór Popielów - NN 1-13.

Skrzynia 16.

Zbiór Popielów - NN 14-76.

Skrzynia 17.

Zbiór Popielów - NN 77-127.

Skrzynia 18.

Zbiór Popielów - NN 128-156.

Skrzynia 19.

Zbiór Popielów & NN 157-187.

Skrzynia 20.

Zbiór Popielów - NN 188-232.

Skrzynia 21.

Zbiór Popielów - NN 233-301.

Skrzynia 23.

Zbiór Popielów - NN 302-340.

Skrzynia 24.

Zbiór Popielów - NN 341-373.

Skrzynia 29.

Zbiór Popielów - NN 374-410, 412, 413.

- 2 -

Skrzynia 30.

Archiwum Koronne Warszawskie - sakładki na kartony - NN 4 i 9, kartony 64,66,67,69-77,86.
Statut Łaskiego

Skrzynia 31.

Zbiór Popielów - NN 414-558.

tzw. Metryka Litowska - Dział I. A. N 26.

" I. B. " 31,33.

" II. A. " 5.

" II. B. " 2.

" III. A. I 28.

Skrzynia 32.

tzw. Metryka Litowska - Dział IV.B. - NN 2,6-9,12,17,19,22,24,26,28,
29,31,33-38,41,46-52,57,58,
65,66.

" VII. - NN 1-18.

Skrzynia 33.

tzw. Metryka Litowska - Dział VII - NN 19-68.

Skrzynia 34.

tzw. Metryka Litowska - Dział VII - NN 69-94.

Skrzynia 35.

tzw. Metryka Litowska - Dział VII - NN 95-137,139-153

Skrzynia 36.

tzw. Metryka Litowska - Dział VII - NN 154-190.

Skrzynia 37.

tzw. Metryka Litowska - Dział VII - NN 191-201.

Archiwum Królestwa Pol- teki 1-12.
skiego

kartony 1-3.

korespondencja z ministr. franc. t.1-2.

Skrzynia 38.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 21,23-33,34a,34b,34c,35-46,48-50.

Skrzynia 39.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 47,51-83.

- 3 -

Skrzynia 40.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 84-94,98,103-122.

Skrzynia 41.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 123,124,134-156,156a,157-167,
169-177.

Skrzynia 42.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 178-183,185-191,193-195,197-214,
216-221,222a,b,c, d,e,225-229,232.

Skrzynia 44.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 233-259.

Skrzynia 45.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 260,262-271,273-295,300.

Skrzynia 46.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 301-317,317a,318-333,342-352,
354-359,359a,360-368,375.

Skrzynia 47.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 376-381,387-389,391.

Lustracje - NN 4-6,6a,7-15,15a,16-23,23a,24,26-48.

Skrzynia 48.

Lustracje - NN 49-64,64a,65,65a,66,66a,67,67a,68,68a,69-88,
94-101/oprawione razem/105.

Libri legationum - NN 1-7,10-12.

Skrzynia 50.

Libri legationum - NN 13-18,20-38,

Sumaryusz Metryki Litewskiej - I-XV.

Skrzynia 51.

Archiwum Koronne Warszawskie - Kartony NN 6,32,33,35-39,42-45,88.

Skrzynia 53.

Archiwum Koronne Warszawskie - Kartony NN 5,24,62,85,86,87,91,3
Sumaryusze - NN 1-10.

Libri legationum - N 9.

- 4 -

Skrzynia 54.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 31,34,40,55-57.
 Libri legationum - NN 8,19.

Skrzynia 55.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 46,51,58-61,68,80.
 Neapolitańskie NN 1,2,3.

t.ca. Hetmaka Litewskiego - Dzięk V - NN 1-3.

Skrzynia 59.

Skrzypowe - Oddz. I - NN 1-13.

Skrzynia 60.

Skrzypowe - Oddz. I - NN 14-22,24-28.

Skrzynia 61.

Skrzypowe - Oddz. I - NN 29-31,33-44.

Skrzynia 62.

Skrzypowe - Oddz. I - NN 45-62.

Skrzynia 63.

Skrzypowe - Oddz. I - NN 63-74,76,79,81,83-92.

Skrzynia 64.

Skrzypowe - Oddz. I - NN 93-109,111-176.

" - Oddz. II - NN 2,6-8,12,19,20,21.

Skrzynia 65.

Skrzypowe - Oddz. II - NN 22-32,32a,33-63,63a,64-79,79a,80-82,82a,
 85-86,86a,87-91,93-102,104-112,112a,113-
 -116,116a,117-119.

" - Oddz. III - NN 1,2.

Skrzynia 66.

Skrzypowe - Oddz. III - NN 3-10.

" - Oddz. IV - NN 1-7.

Skrzynia 67.

Skrzypowe - Oddz. IV - NN 8-51.

" - Oddz. V - NN 1,2.

- 5 -

Skrybnia 69.

Skarbowe & Oddz. V - NN 3-18.

" - Oddz. VI - NN 1-7.

Skrybnia 70.

Skarbowe - Oddz. VI - NN 8-22.

Skrybnia 72.

Skarbowe - Oddz. VI - NN 23, 24, 26, 27, 28, 29,

" - Oddz. XLVI - NN 1-4, 7-9, 10a, 10b, 11-14, 16-26, 27a, 28-31,
33-35, 37, 37 b, 38-43, 44a, 44b, 45-48, 49a,
49b, 50, 50a, 50b, 51, 52a, /2 egz./ 52b, 52c,
53a, 53b, 54.

Skrybnia 73.

Skarbowe - Oddz. XLVI - NN 55a, 55b, 56-61, 62a, b, 63-65, 66a, b, 67, 68,
69a, b, 70-80, 82-90, 91a, b, 92, 94, 95-98, 99a, b,
100a, b, c, d, 101a, b, 102, 103a, b, c, d, 104, 106-113,
118a, b, 119, 121, 122, 124-129, 130 a, b.

Skrybnia 74.

Skarbowe - Oddz. XLVI NN 131-134, 135a, b, c, 136-139, 141, 142, 143b, 144, 145,
146a, b, 147a, b, 148-156, 158-166, 168, 169b, 170-177,
178a, b, 179-187, 191-199.

" - Oddz. LIV - NN 1-3, 5-7, 7a, 8-13, 14a, 15-27, 28. I, 28. II, 29-40.

tzw. Metryka Litowska - Dz. V - NN 4-7.

Skrybnia 75.

Skarbowe - Oddz. LVI - NN B/1-B/4, B/5-I-V/, B/6-B/11, B/12-I-II/,
B/13-B/28, C/1, C/2 /I-II/, C/3-C9, D/1-I-II/,
D/2-I-II/, D/3-D/9, E/1, E/2, G/1-I-II/,
G/2-I-II/, G/3-G/15, H/1-I/, H/2-H/6, J/1-J/5,
J/6-I-II/, J/7-J/10, K/1, K/2-I-III/, K/3-I-II/,
K/4-I-II/, K/5, K/6-I-II/, K/7-K/9, K/12-I-II/,
K/13-K/15, K/16-I-XI/, K/17 - K/33.

- 6 -

Skrzynia 76.

Skerbowe - Oddg.LVI - NN L/1/I-II/, L/2/I-IV/, L/3-L/7, L/8/I-II/,
 L/9, L/10, L/2/I-IV/, L/3/I-IV/, L/4, L/5,
 M/1, M/2/I-II/, M/3, M/4/I-II/, M/5/I,III/,
 M/6-M/14, N/1-N/5, O/1/I-II/, O/2-O/4, O/6,
 O/8, O/9, O/10/I-II/, P/1/I-II/, P/2-P/4,
 P/5/I-II/, P/6-P/22, R/1/I-II/, R/2/I-III/,
 R/3, R/5/I-II/, R/6-R/21, S/1/I-II/, S/2
 /I-IV/, S/3/II/, S/4/I-II/, S/5/I-III/,
 S/6/I-II/, S/7-S/10.

Skrzynia 77.

Skerbowe - Oddg.LVI - NN S/11/I-II/, S/12-S/30, T/1-T/9, U/1-U/5,
 W/2, W/3a, W/3 b, W/4-W/11, W/13-W/16,
 Z/1-Z/8.

Lustracje - NN 621,622,624.

Rachunki Królewskie - NN 2-7,10, 10/11, 11-51.

Skrzynia 78.

Metryka Koronna - NN 234-237, 242-272, 272a, 273-284,286,287.

Skrzynia 79.

Rachunki Królewskie - NN 52-79, 80a, b, 81-120.

Skrzynia 80.

Rachunki Królewskie - NN 121-123, 124a,b, 125-161,162a, 162 b,
 163-186.

Skrzynia 81.

Rachunki Królewskie - NN 187-197, 198a,b,199-261.

Skrzynia 82.

Rachunki Królewskie - NN 262-292,293a,b, 294-307,308/309,310/311,
 312/313, 314-316,317/318,319,320/321,
 322/323,324/325,326/327,328/329,330,331.
 332/333,334/335,336/337,338/339,340,341-343,
 344/345,346,347,348.I,348.II,348.III.

- 7 -

Skrzynia 83.

Rachunki Królewskie - NN 349-355, 356/357, 358/360, 359, 361, 362/363,
364/365, 366a, b, 367/368, 369, 370/373, 374,
375/376/377, 378, 379, 380/381/382, 383/384,
385/386, 387, 388/389, 390, 391.

Rachunki poselskie - NN 1-22.

Rękopisy różne - IV.12.1. NN 1-2, 4-11, 14, 15, 17-23, 33, 40.

Skrzynia 84.

Rękopisy różne - IV.12.1. nn 42-46.

IV.12.2. NN 8-12, 36/t.I, II/, 1-4.

IV.15.1. NN 7, 9, 14, 15, 17, 18.

IV.15.2. N 15.

II.11.2. NN 7, 10, 11.

IV.6.4. NN 16, 18, 22.

Nabytki - N 48 /t.I, II/

t.sw.Metryka Litowska - Dział VIII NN 1, 3-14, 28, 37, 38.

Skrzynia 85.

Skarbowo-wojskowe - Oddm.82 - NN 1-21.

" " Oddm.84 - NN 1- 45.

Skrzynia 86.

Skarbowo-wojskowe - Oddm.84 - NN 46-58, 77, 90.

" " - Oddm.85 - NN 1-51.

Skrzynia 88.

Skarbowo-wojskowe - Oddm.86 - NN 33-66, 68, 70-126.

Skrzynia 89.

Metryka Koronna - NN 203, 206-225, 227-233, 238-241.

Skrzynia 90.

Metryka Koronna - NN 3-5, 9, 10, 48, 138-141, 143-145, 147-165

Zbiór Popielów - N 411.

Rachunki Królewskie - N 149a.

Archiwum Koronne Warszawskie - karton N 29 /Austriac/.

- 8 -

Skrzynia 91.

Metryka Koronna - NN 166-202, 204, 205.

Skrzynia 92.

Metryka Koronna - NN 1-43, 333-341.

Skrzynia 93.

Metryka Koronna - NN 411, 414, 415, 416.

Sigillata - NN 1-35, 35a, 36-43.

Kancelarskie - NN 1-5, 5a, b, 6-12.

Inwentars Ekonomji Oliwiekiej.

Przywileje królów hiszpańskich nadane Izabeli Medjelańskiej N 29.

Księgi referendarskie - NN 1-3, 5-17, 19.

Skrzynia 94.

Metryka Koronna - NN 44-50, 52-72, 74-79.

Skrzynia 95.

Metryka Koronna - NN 51, 73, 80, 82-108.

Skrzynia 96.

Metryka Koronna - NN 109-137, 142, 146.

Skrzynia 98.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 1, 2, 10, 11, 23, 30, 47, 81.

Skrzynia 99.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 8, 25, 26, 27, 28, 48, 63, 78, 89, 90.

" " " "Tureckie" fascicul. 3.

Skrzynia 100.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 12, 14, 41, 49, 50, 52, 53, 54, 65.

Skrzynia 101.

Księgi referendarskie - NN 18, 20-66.

Skarbowo-wojskowe - Oddz. 85 - NN 52-67.

Skrzynia 102.

Skarbowo-wojskowe - Oddz. 85 - NN 68-80, 82-131.

" " - Oddz. 86 - NN 1-18, 19a, b, 20-32, 67, 69.

tzw. Metryka Litowska - Dział IX - NN 1-13.

- 9 -

Skrzynia 103.

t.zw. Metryka Litowska - Dział IX - NN 14-57,59,61.

Dokument IV.5.5.D.

Skrzynia 104.t.zw. Metryka Litowska - Dział IX - NN 58,60,62-124,126-135,137-162,
162/sic! / 163-165.

" " " - Dział VII - Teki z genealogiami

Dokumenty IV.5.5.E.F.G.H.

Traktat Śrzymińskiego

Skrzynia 105.

Metryka Koronna - NN 285, 288-291,293-303,333,334,342-410,412,413.

Skrzynia 106.Warszawa - Ekonomiczne - NN 1-35,38,87,88,170-172, /wyłączony był od
sekretności N 294 - nie było go
na miejscu/.Skrzynia 107.Warszawa - Ekonomiczne - NN 214-220,241-246,249-257,536-540,542,589,
592,606,833,834,841-845,973,976,978,979,
1014,1088,1246,1294,1365,1392.Stara Warszawa - NN 525,526 - sekcja Instytutu Wschodniego, 527,
528,933.

Nowa Warszawa - NN 1,2,3,134.

Skrzynia 108.Warszawa - Ekonomiczne - NN 204-209,221-240,247,248,406,453-455,534,
541-557,592,697,704,705,849-853.Skrzynia 109.Warszawa-Ekonomiczne - NN 745-749, /750 zatrzymany w biurze przez
prof. Klingora/

751-756 /757 - sekcja p.Reymannowej/832,

835-840,846-848,854-865,374,576,877,900-902.

Skrzynia 110.Warszawa - Ekonomiczne - NN 977,1015,1052,1053,1056-1078,1204,1208-1212,
1296.

- 10 -

Skrzynia 111.

Warszawa - Ekonomiczne - NN 1385, 1386, 1400.

Stara Warszawa - NN 2-7, 11, 12, 14-16, 130.

Skrzynia 112.

Stara Warszawa - NN 13, 129, 132, 321-327, 351-359.

Skrzynia 113.

Stara Warszawa - NN 1, 328, 331, 332, 435, 445-447, 449, 511, 518-520,
529-531.

Skrzynia 114.

Stara Warszawa - NN 333, 448, 450, 517, 521, 522, 532-534, 541, 699,
734-736, 897.

Skrzynia 115.

Stara Warszawa - NN 536-540, 542-546.

Nowa Warszawa - NN 6, 109, 115, 161, 135.

Skrzynia 116.

Nowa Warszawa - NN 4, 133.

Archiwum Karbu Koronnego - Oddz. XVI - NN O 1, 2 vol. / 1 z. 1.

Kustracje /Dz. XVIII/ - NN 16, 19, 24.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 1-15.

Skrzynia 117.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 16-43.

Skrzynia 118.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 44-66.

Skrzynia 119.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 67-82, 84, 88, 89, 92.

Skrzynia 120.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 83, 85, 86, 87, 90, 91, 93-101.

Fragmenta variorum librorum ter. et octr. - NN 1-3.

Skrzynia 121.

Fragmenta.....NN 6-25.

- 11 -

Skrzynia 122.

Fragmenta..... N 26.

Akta ziemskie i grodzkie warszawskie - dekrety - NN 1-13.

Skrzynia 123.Decreta iudicii terrestris in Błonie - NN 1-12.
dutki

to samo - folio - NN 1-7.

Skrzynia 124.

to samo - folio - NN 8-12.

Decreta iudicii terrestris in Tarasyn - NN 1-17.
dutki

to samo - folio - NN 1.

Skrzynia 125.

to samo - NN 2-14.

Akta grodzkie warszawskie - libri decretorum in terminis querelarum
NN - 1-7.Skrzynia 126.

Akta grodz.warsz. - Libri decretorum in terminis querelarum - NN 8-14

Libri donationum et perpetuarum transactionum NN 1-9.

Skrzynia 127.

Libri donationum.....NN 10-23.

Skrzynia 128.

Libri donationum - NN 24,25,26.

Prothecollen donationum et inscriptionum - NN 1-5.

Oblaty różne - NN 1a,7,13.14,16-25.

**Spis paidei z dokumentami pergaminowymi i papierowymi
Archiwum Głównego, zabezpieczonymi w formie im.Sokol-
nickiego.**

Pudła z dokumentami pergaminowymi złożone
na Porois im Sokolnickiego.

1. Pudło	1 - 30	
2. "	31 - 50	Paket 1.
3. "	51 - 68	
4. pudło	69 - 80	
5. "	81 - 100	" 2.
6. "	101 - 120	
7. "	121 - 142	
8. pudło	143 - 160	
9. "	161 - 181	
10. "	182 - 191	" 3.
11. "	192 - 202	
12. "	203 - 210	
13. pudło	211 - 225	
14. "	226 - 238	" 4.
15. "	239 - 245	
16. "	246 - 282	
17. pudło	283 - 304	
18. "	305 - 317	" 5.
19. "	318 - 360	
20. "	361 - 400	
21. pudło	401 - 430	
22. "	431 - 460	" 6.
23. "	461 - 484	
24. "	485 - 507	

- 2 -

25. pudło	508 - 517	
26. "	518 - 529	Paket 7.
27. "	530 - 534	
28. "	535 - 543	
29. pudło	544 - 566	
30. "	567 - 596	
31. "	597 - 620	" 8.
32. "	621 - 633	
33. "	636 - 652	
34. pudło	653 - 662	
35. "	663 - 676	
36. "	677 - 710	" 9.
37. "	711 - 742	
38. "	743 - 754	
39. pudło	755 - 770	
40. "	771 - 786	
41. "	787 - 796	" 10.
42. "	797 - 820	
43. pudło	826 - 833	
44. "	836 - 853	
45. "	854 - 860	" 11.
46. "	861 - 871	
47. "	877 - 900	
48. pudło	901 - 934	
49. "	935 - 957	
50. "	958 - 964	" 12.
51. "	965 - 974	
52. "	975 - 1010	

- 3 -

53. paździ	1012 - 1035	
54. "	1036 - 1061	
55. "	1064 - 1092	Paket 13.
56. "	1093 - 1116	
57. "	1117 - 1139	
58. paździ	1149 - 1169	
59. "	1170 - 1192	" 14.
60. "	1193 - 1291	
61. "	1292 - 1346	
62. paździ	1347 - 1364	
63. "	1365 - 1394	" 15.
64. "	1395 - 1420	
65. "	1421 - 1438	
66. paździ	1439 - 1442	
67. "	1443 - 1462	" 16.
68. "	1463 - 1483	
69. "	1484 - 1487	
70. paździ	1488 - 1490	
71. "	1491 - 1492	" 17.
72. "	1493 - 1494	
73. "	1495 - 1496	
74. paździ	1497 - 1500	
75. "	1501 - 1520	" 18.
76. "	1521 - 1546	
77. "	1547 - 1562	
78. "	1563 - 1575	

- 4 -

79. pułko	1576 - 1602	
80. "	1603 - 1618	
81. "	1619 - 1633	Paket 19.
82. "	1634 - 1645	
83. pułko	1646 - 1654	" 20.
84. "	1655 - 1658	
85. "	1659 - 1676	
86. pułko	1677 - 1698	
87. "	1699 - 1706	" 21.
88. "	1707 - 1720	
89. pułko	1721 - 1732	
90. "	1733 - 1752	" 22.
91. "	1753 - 1767	
92. pułko	1768 - 1780	
93. "	1781 - 1846	" 23.
94. "	1847 - 1892	
95. pułko	1893 - 1929	
96. "	1930 - 1950	" 24.
97. "	1951 - 1972	
98. "	1973 - 2005	
99. pułko	2006 - 2027	
100. "	2028 - 2060	" 25.
101. "	2061 - 2080	

- 5 -

102. pudło	2081 - 2115	
103. "	2116 - 2146	Paket 26.
104. "	2147 - 2170	
105. pudło	2171 - 2204	
106. "	2205 - 2214	" 27.
107. pudło	2215 - 2267	
108. "	2268 - 2282	" 28.
109. "	2283 - 2302	
110. pudło	2303 - 2322	
111. "	2323 - 2342	" 29.
112. "	2343 - 2387	
113. pudło	2388 - 2490	
114. "	2491 - 2535	" 30.
115. "	2536 - 2580	
116. pudło	2581 - 2615	
117. "	2616 - 2672	" 31.
118. "	2673 - 2710	
119. pudło	2711 - 2745	
120. "	2746 - 2775	" 32.
121. "	2776 - 2796	
122. pudło	2797 - 2820	
123. "	2821 - 2842	" 33.
124. "	2843 - 2872	

- 6 -

125. pułko	2873 -- 2900	
126. "	2901 -- 2927	Paket 34.
127. "	2928 -- 2955	
128. pułko	2956 -- 2983	
129. "	2984 -- 3016	" 35.
130. "	3017 -- 3025	
131. "	3026 -- 3043	
132. pułko	3044 -- 3060	" 36.
133. "	3061 -- 3100	
134. "	3101 -- 3120	
135. "	3121 -- 3135	
136. pułko	3136 -- 3184	
137. "	3185 -- 3207	" 37.
138. "	3208 -- 3233	
139. "	3234 -- 3300	
140. pułko	3301 -- 3330	
141. "	3331 -- 3342	" 38.
142. "	3343 -- 3360	
143. "	3361 -- 3384	
144. pułko	3385 -- 3430	
145. "	3431 -- 3464	" 39.
146. "	3465 -- 3500	
147. "	3501 -- 3546	
148. pułko	3547 -- 3576	
149. "	3577 -- 3610	
150. "	3611 -- 3647	" 40.
151. "	3648 -- 3665	

- 7 -

152. paździ	3666 - 3700	
153. "	3701 - 3725	Paket 41.
154. "	3726 - 3747	
155. "	3748 - 3767	
156. paździ	3768 - 3798	
157. "	3799 - 3820	
158. "	3821 - 3836	" 42.
159. "	38 37 - 3865	
160. paździ	3866 - 3892	
161. "	3893 - 3916	
162. "	3917 - 3943	" 43.
163. "	3944 - 3974	
164. paździ	3975 - 4000	
165. "	4001 - 4022	
166. "	4023 - 4048	" 44.
167. "	4049 - 4074	
168. paździ	4075 - 4100	
169. "	4101 - 4122	" 45.
170. "	4123 - 4146	
171. "	4147 - 4172	
172. paździ	4173 - 4190	
173. "	4191 - 4217	" 46.
174. "	4218 - 4239	
175. "	4240 - 4256	
176. "	4257 - 4273	
177. paździ	4274 - 4287	
178. "	4288 - 4301	" 47.
179. "	4302 - 4311	

- 8 -

180. pułko	4312 - 4317	
181. "	4318 - 4326	Paket 48.
182. "	4327 - 4332	
183. "	4333 - 4341	
184. pułko	4342 - 4347	
185. "	4348 - 4354	" 49.
186. "	4355 - 4359	
187. "	4360 - 4363	
188. pułko	4364 - 4423	
189. "	4426 - 4455	" 50.
190. "	4456 - 4466	
191. "	4468 - 4470	
192.	4472 - 4479	
193. pułko	4481 - 4482	
194.	4484 - 4549	" 51.
195.	4551 - 4560	
196. "	4561 - 4566	
197.	4568 - 4574	
198.	możliwe że Zm. 43, 64 i 71	
199. "	4550 i 4567	
200. pułko	821 - 822	
201. "	823 - 824	" 52.
202. "	1011	
203. "	1062 - 1063	
204. "	1140 - 1142	

- 9 -

205. pudełko	1143 - 1146	
206. "	1147 - 1148	
207. "	4467 - 4471	Paket 53.
208. "	4480 i 4483	
209. "	z oderwanymi pieczęciami	

Pudełka z dokumentami papierowymi

210-213. pudełko	IV.5.2. od A do D	Paket 54.
214-221. "	IV.5.2. od E do M	" 55.
222-235. "	IV.5.3. od A do O	" 56.
236-237. "	IV.5.3. P i Q	" 57.
238-241. "	IV.5.4. od A do D	" 58.
242-243. "	IV.5.5. A i B	" 59.

36 pudeł z nienumerowanych z dokumentami pergaminowymi i papierowymi promiscue.

**Spis tek i rycin s planami i mapami
Archiwum Głównego, niebezpiecznymi
w forcie 1. Sokolnickiego.**

Pacoki z tekami, zawierającymi plany i mapy
Archiwum Głównego.

Pacoki

1	Teki	NM	1 - 3
2	"		4 - 6
3	"		7, 8
4	"		9 - 14
5	"		15
6	"		16
7	"		17 - 19
8	"		20, 21
9	"		22, 23
10	"		24
11	"		25
12	"		26, 27
13	"		28, 29
14	"		30
15	"		31
16	"		32
17	"		33, 34
18	"		35
19	"		36
20	"		37, 38
21	"		39, 42
22	"		40, 41
23	"		43, 44
24	"		45
25	"		46
26	"		47
27	"		48
28	"		49
29	"		50
30	"		51
31	"		52

- 2 -

Polski

32	Teki	RK	53
33	"		54
34	"		55
35	"		56
36	"		57
37	"		58
38	"		59
39	"		60
40	"		61
41	"		62
42	"		63
43	"		64
44	"		65, 66
45 i 45a	"		67, 68
46	"		69
47	"		70
48	"		71
49	"		72
50	"	litery	a/a, b/b
51	"	"	o/o, d/d, e/e, z/z.
52	"	"	g/g, q/q.
53	"	"	h/h, i/i.
54	"	"	k/k, l/l, o/a
55	"	"	m/m, n/n
56	"	"	p/p, r/r
57	"	"	q/q, w/w, x/x
58	"	"	t/t, y/y
59	"	"	u/u, z/z
60	"	"	Aa, Bb
61	"	"	Cc, Dd
62	"	"	Ee, Gg
63	"	"	Ff, Hh

- 3 -

Paczki

64	Teki litery	Ii, Kk, Ll
65	" "	Mn, Oo
66	" "	Pp, Rr
67	" "	Ss, Qq
68	" "	A, B
69	" "	U, D
70	" "	E, F
71	" "	G, H
72	" "	I, K
73	" "	L, M
74	" "	O, N
75	" "	P, Q
76	" "	R, S
77	" "	T, U
78	" "	W, X
79	" "	Y, Z

Zbiór Papielów

- 80 Teki z NN 455-496 i NN 497-520. Plany N 469, 476 i 508 jako osobne rulony są w pozycie N 82. N 515 brak.
- 81 " z NN 521-548 i NN 549-557. N 536, 537, 539 jako osobne rulony są w pozycie N 82. N 524 brak.
- 82 Paczka, zawierająca w osobnych rulonach plany ze "Zbioru Papielów" NN 459, 475, 508, 536, 537, 539.

Dm. XII. taw. Kartyki Litewskiej

- 83 Plany NN 1-5 i 19 wg. inwentarza Staszewskiego
- 84 Plany NN 6-11, 13-18 i 20.

Załącznik 2

Spis akt Archiwum Wewnętrzne, złożonych w czerwcu 1944 r. w forcie Sokolnickiego.

Anlage 2

Verzeichnis der in das Sokolnicki Fort im Juni 1944
überführten Akten des Innenarchivs.

A. Die Kartographische Sammlung:

Kiste Nr. I	Fächer 3-25, unpaarige Nummer, Kleines Ausmass.
" " II	" 27-49 " " " "
" " III	" 51-79 " " " "
" " IV	" 2-22 paarige Nummer, grosses Ausmass.
" " V	" 24-46 " " " "
" " VI	" 48-70 " " " "
" " VII	" 72-92 " " " "
" " VIII	" 94-114 " " " "

B. Akten der deutschen Kolonisation:

Kiste Nr. IX - Innenkommission, Faszikel Nr.	6665-6666, 6669-6673, 6679, 7153, 7775-7779, 7783-7783, 7800-7803, 7815-7819, 7894- 7895, 7899-7900.
" " X	" " 7901-7901.
" " XI	" " 7902- 7921.

Załącznik 3

Spis akt archiwum rodzinnego z Jabłonny, przechowywanych w forcie Sokolnickiego.

Anlage 3

VERZEICHNIS
der im Fort Sokolnicki untergebrachten Akten
des Familienarchivs von Jablonna.

Kiste I :	Archivum Kameralne :	I.1, I.2, II.1/9-22.
" II :	" "	II.1/23-34, II.2/35-49.
" III :	" "	II.2/50-78.
" IV :	" "	II.2/79-106.
" V :	" "	II.2/107-138.
" VI :	" "	II.2/139-168.
" VII :	" "	II.2/169-189, III.1/190.
" VIII :	" "	III.1/191-206, III.2/207-222.
" IX :	" "	III.2/223-241.
" X :	" "	III.2/242-255, 257-258.
" XI :	" "	III.2/256, III.2/259, III.5/283.
" XII :	" "	III.5/234, III.5/340.
" XIII :	" "	III.5/341-361a, 365-368a, 370-374, III.12/500.
" XIV :	" "	III.10/362a-p, 363a-g, 364b.
" XV :	" "	III.10/364a, III.10/369, III.12/ 375-408.
" XVI :	" "	III.12/409, III.12/456.
" XVII :	" "	III.12/457, III.12/493.
" XVIII :	" "	III.12/494-499, 501-511, 513-516, 519-521, 524-528.
" XIX :	" "	III.12/512, 517-518, 522-523, 529- 533.
" XX :	" "	III.12/534-539, 541-545, 547-551.
" XXI :	" "	III.12/540, 546b, 552, 554, 555a, 556-558.
" XXII :	" "	III.12/546b, 555, 559a-c, 560-566a.
" XXIII :	" "	III.12/559d, 566a, b, d, e, 572a, b, d; 567-571, 573-579, 581, 583, 584.
" XXIV :	" "	III.12/572c, 580a-d, 582, 587a-d, 585, 586, 588-596a.
" XXV :	" "	III.12/596b-d, 597-599, 602-606.

2.

Kiste XIV	:	Archiwum Kameralne	:	III.12/608-612, 613a, 614-617.
" XXVI	:	" "	:	III.12/613b, c, 647.
" XXVII	:	" "	:	III.12/648-680.
" XXVIII	:	" "	:	III.12/681-701.
" XXIX	:	" "	:	III.12/699a, 702, III.14/725.
" XXX	:	" "	:	III.14/726-756, 760.
" XXXI	:	" "	:	III.14/759, III.14/761-VI/815 /bez 804/.
" XXXII	:	" "	:	V/609, 810, VI/813, 814, 816-VI/831.
		Archiwum rodzinne królewskie	:	I.1-I/110 /bez I/74./.
" XXXIII	:	" "	:	I/111-I/224.
" XXXIV	:	" "	:	I/245-IIc/338.
" XLV	:	" "	:	IIc/339-368, 371-373a.
" XXXVI	:	" "	:	IIa/369, 370, IIa/374-IIb/400.
		Archiwum Ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy z Poniatowskich hr. Tyszkiewiczowej	:	A/1-44 /bez A/18/.
" XXXVII	:	" "	:	A/45-103 /bez A/74./.
" XXXVIII	:	" "	:	A/104-162 /bez A/150a-b/.
" XXXIX	:	" "	:	A/18, A/74, A/150a-b, A/163-231.
" XL	:	" "	:	A/232-330.
" XLI	:	" "	:	A/331-639.
" XLII	:	" "	:	A/640-718.
" XLIII	:	" "	:	A/719-C/789.
" XLIV	:	" "	:	C/790-819, 826 /bez C/811/.
" XLV	:	" "	:	C/811, C/820-859.
" XLVI	:	" "	:	C/860-910.
" XLVII	:	Papiery szambel. Wickede: Nr. 1-21. Akta różnych władz i urzędów wojskowych z osadów Stanisława Augusta	:	Nr. 1-77. Mapy i plany Nr. 78-88.
" XLVIII	:	Archiwum ekonomiczne prymasa Poniatowskiego	:	Nr. 1-56.
" XLIX	:	Archiwum ekonomiczne prymasa Poniatowskiego	:	Nr. 57-123.
		Archiwum Anny z Tyszkiewiczów 1-o v. Potockiej, 2-o v. Wąsowiczowej	:	Nr. 1-14.
" L	:	" "	:	Mapy i plany archiwum : Nr. 15-83. Mapy i plany : Nr. 84- rodzinne królewskie: Nr. 401-413.

3

- Kiste LI : Korespondencja Stanisława Augusta : Nr.1-13.
 Archiwum prał.Chigiottiego : Nr.1-39 /bez 36/
 Archiwum Ka.Józ.Poniatowskiego i Marji Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej : Nr.A/268c-1.
 Archiwum Kameralne : Nr.V/804.
- " LII : Archiwum prał.Chigiottiego : Nr.35,40-132.
 Zbiór rękopisów przeważnie niearchiwalnego pochodzenia : tomów 36.
 Druków różnych starych : 48.
 Jedna wiązka starych obwolut.
- " LIII : Paciory familijne i archiwa majątkowe hr.hr. Potockich : Nr.1-84.
- " LIV : " " : Nr.85-143.
- " LV : " " : Nr.144-216.
 Mapy i plany : Nr.217-269.
- " LVI : Mapy i plany Archiwum Kameralnego : Nr.770-791.
 Mapy i plany dóbr hr.hr.Potockich : Nr.270-315.
 Księga gospodarcza, nieużywana, in fol.
 Zbiór różnych druków starych : 145 egzemplarzy.

Die im Fort Sokolnicki
 untergebrachten Akten des Finanzarchivs

- Kiste LVII : Akten der Annexe der
 Finanzprokurator.

Skrzynia LXII: akta Archiwum Skarbowego, przechowywane w forcie Sokolnickiego.

Załącznik 4**Wykaz akt Archiwum Nowego, przechowywanych w skrzyniach w formie Sokolnickiego.**Anlage 4

**Akten des Neuen Archivs,
die im Fort Sokolnicki in Kisten untergebracht
sind.**

Ministerium für Landwirtschaft und Domänen.
Kiste Nr. 1 - 45 : Abt. für Staatsvermögen.

Forstdirektion Warschau.
Kiste Nr. 46 - 95: Abt. für Staatsvermögen.

Ministerium des Innern.
Kiste Nr. 96 - 132: Abt. für Staatsbürgerschaft
und Staatszugehörigkeit.
" Nr. 137- 144: Pläne der Bauabteilung über Staatsgebäude.

Kultusministerium.
Kiste Nr. 145- 177: Abt. für Konfessionen.

Generalprokuratur.
Kiste Nr. 178- 190: Abt. III. Staatsvermögen.

NR 2

Radom, 17 VII 1944 r.

Dalekopis gubernatora dystryktu Radom Ernsta Kundta do rządu Generalnego Gubernatorstwa dotyczący zgody na przewóz archiwaliów do Częstochowy.BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez paginacji.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

REGIERUNG DES GENERALGOVERNEMENTS

Fernschreiben Nr. 0645
aufgenommen
am 17.7.44 um 12.55 Uhr durch ...

1.17.7.44
17.7.44

den gouverneur des distrikts radom
nr. a 1271/44.g

radom, den 17. juli 1944 12.40 uhr fs.-nr. 258

g e h e i m g e h e i m g e h e i m

an die
direktion der archive
z. d. v. herrn archivdirektor dr. r a n d t o. v. i. a.
k r a k a u

wegen der unterbringung von wichtigem archivgut aus warschau
in dem pauliner- kloster in tschenstochau bestehen keine bedenken.

gez. k u n d t
gouverneur.

durchgegeben: hilberoth
aufgenommen: ...

I g warschau (Prüfungsfalle 17.7.44)

Tłumaczenie:

Dalekopis gubernatora dystryktu Radom
nr a 1271/44 tajny,

Radom, 17 lipca 1944 r., godz. 12.40.

Tajne, tajne, tajne.

Do Dyrekcji Archiwów, do rąk p. dyr. archiwów dr. Randta bądź osoby upoważnionej
w urzędzie.

Kraków

Nie ma żadnych zastrzeżeń do przechowania ważnych archiwaliów z Warszawy w klasztorze paulinów w Częstochowie. Podpisał Kundt gubernator

przejrzał:
Hidebroth.

nadał:

nr 3

Kraków, 17 VII 1944 r.

Dalekopis dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do radcy archiwalnego dr. Hansa Braniga, informujący o przedsięwzięciach podjętych w klasztorze paulinów na Jasnej Górze.

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

REGIERUNG
DES GENERALGOUVERNEMENTS
 Hauptabteilung Innere Verwaltung
~~STATSENTHALTUNG~~
DIREKTION DER ARCHIVE

Krakau, den 17. Juli 1944

Fernschreiben.

G e h e i m

Ah. Z. 2318/44

Herrn
 Archivrat Dr. Branig,
 Warschau
 =====

Amt des Distrikts
 Archivamt
 Palais Brühl.

1197

Dr. Kaczmarczyk hat im Benehmen mit dem Prior die für Lagerzwecke der Archivverwaltung im Kloster Tschenstochau vorhandenen und geeigneten Kloster Räume besichtigt und folgende Auswahl getroffen: einen Keller unter dem Festungswall (hinter dem Klosterbrunnen und den Stallungen), verschiedene Winkel auf dem Korridor des Erdgeschosses im Kloster, einen Teil des Korridors im 1. Stock bei der Klosterbibliothek, ein Zimmer zwischen Parterre und 1. Stock unter dem sogenannten "Szczyt", zwei Zimmer im Erdgeschoß hinter dem Hauptaltar der Hauptkirche, in denen sich zur Zeit eine Teppichsammlung befindet, die Beichtkapelle und Sakristei mit den Kreuzgängen im Erdgeschoß soweit sie nicht vom Kloster für Abstellzwecke benötigt werden und die Rosenkranzkapelle mit Vorzimmer im Kloster. Unter Bezugnahme auf mein Fernschreiben vom 14.7.44 -2292/44- ersuche ich Sie, nach Radom zu fahren und dort die vorgenannten Räume alsbald durch den Herrn Gouverneur der Archivverwaltung für die Lagerung von Archivgut zu eisen zu lassen. Mit der entsprechenden Zuweisungsverfügung ersuche ich Sie alsdann nach Tschenstochau zu fahren, wo Sie Dr. Kaczmarczyk im Kloster antreffen werden, wenn Sie den Termin ihres Besuches in Tschenstochau hierher rechtzeitig fernschriftlich angezeigt haben.

In den genannten Lagerräumen müssen fast überall Holzunterlagen vorgesehen werden, die teils im Kloster selbst beschafft werden können, teils erst durch Vermittlung des stadthauptmannes zu beschaffen sind. Die Transportmöglichkeiten in Tschenstochau ersuche ich mit dem Herrn Stadthauptmann genau zu besprechen und darüber hierher eingehend zu berichten.

Die Unterbringung Dr. Kaczmarczyks im Kloster Tschenstochau wird durch ihn selbst bzw. von hier aus geregelt.

A. Brandt

(Dr. Brandt).

17.10.44

RS

18.55
W. Kaczmarczyk

Dr. Kaczmarczyk

Dr. Kaczmarczyk (Präsident der Kommission)

Tłumaczenie:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej
Dyrekcja Archiwów
znak akt 2318/44

Kraków, 17 lipca 1944

Dalekopis.
Tajne

Do pana
radcy archiwalnego dr. Braniga
Warszawa

Urząd Dystryktu
Pałac Brühla.

Dr Kaczmarczyk w porozumieniu z przeorem zlustrował istniejące i odpowiednie pomieszczenia klasztorne dla celów składowania Zarządu Archiwalnego w klasztorze w Częstochowie i dokonał następującego wyboru: jedną piwnicę pod wałem fortecznym (za studnią klasztorną i stajniami), różnego rodzaju zakamarki na korytarzu na parterze, jedną część korytarza na I piętrze przy bibliotece klasztornej, jeden pokój między parterem a I piętrem pod tak zwanym „szczytem”, dwa pokoje na parterze za głównym ołtarzem głównego kościoła, w których obecnie znajduje się kolekcja dywanów, spowiednicę i zakrystię z krużgankami na parterze, o ile nie będą potrzebne klasztorowi do przechowywania, oraz kaplicę różańcową z przedpokojem w klasztorze. Powołując się na mój dalekopis z 14 VII 1944 r. — 2292/44 — proszę Pana o udanie się do Radomia i spowodowanie tam przydzielenia wkrótce przez pana gubernatora wymienionych pomieszczeń Zarządowi Archiwalnemu do składowania archiwaliów. Z odpowiednim przydziałem dyspozycyjnym proszę Pana o udanie się zaraz do Częstochowy, gdzie spotka Pan dr. Kaczmarczyka, jeśli poinformował Pan tam w porę dalekopisem o terminie swojej wizyty w Częstochowie.

W wymienionych pomieszczeniach magazynowych nieomal wszędzie muszą być przewidziane podstawy drewniane, które częściowo zostaną zrobione w klasztorze i częściowo dopiero za pośrednictwem starosty miejskiego. Proszę o dokładne omówienie z panem starostą miejskim możliwości transportowych i wyczerpujące poinformowanie o tym.

Zakwaterowanie dr. Kaczmarczyka w klasztorze w Częstochowie jest osobiście przez niego uregulowane względnie stąd.

(–) dr Randt

NR 4

Kraków, 25 VII 1944 r.

Dalekopis dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do radcy archiwalnego dr. Hansa Braniga.

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

**REGIERUNG
DES GENERALGOUVERNEMENTS**
Hauptarchivverwaltung
DIREKTION DER ARCHIVE

Krakau, den 25. Juli 1944

Fernschreiben.

Ab. Z. 2447/44

Herrn
Archivrat Dr. Brandt,
Warschau
Amt des Distrikts
Palais Brandt,
Koblenz

Ihr Verbleiben in Warschau habe ich gestern telefonisch
vermittelt. Dr. Witke hat über den Stadthauptmann in
Technostetten sofort, desgleichen die Direktion der Archive
in Krakau laufend über Ihre Aufenthaltsmöglichkeiten in
Warschau fernschriftlich oder telefonisch zu unterrichten.

K. Brandt
(Dr. Brandt)

26.7.44
H. J.
lpo. Brandt
lpo. Fiedler
lpo. Warschau, Nies. Pells
lpo. H. J.

Tłumaczenie:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej
Dyrekcja Archiwów
znak akt 2447/44

Kraków, 25 lipca 1944.

Dalekopis

Do radcy archiwalnego dr. Braniga
Warszawa
Urząd Dystryktu
Pałac Brühla,
Urząd Archiwalny

Poinformowałem wczoraj telefonicznie o pozostaniu Pana w Warszawie. Dr Fitz ma na bieżąco zawiadamiać bądź informować telefonicznie przez starostwo miejskie w Częstochowie, także Dyрекcję Archiwów w Krakowie, o możliwościach transportu w Warszawie.

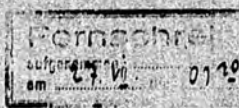
pod. (–) dr Randt

NR 5

Warszawa, 27 VII 1944 r.

Dalekopis dr. Hansa Braniga do dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa dr. Ericha Randta (kopia).

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez paginacji.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



1063

der gouverneur des distrikts warschau archivamt
warschau, den 27.7.44 00,44 uhr fernschreiben nr. 655

an die
direktion der archive des generalgouvernement
k r a k a u

zum fernschreiben vom 26.d.m.
die massnahmen fuer die vorgesehenden aktentransporte sind sofort
am 19. d.m. getroffen worden, als der raum in tschenstochau
sicher gestellt war. die eckbahn hatte 2 eisenbahnwaggons
zum 21. d.m. zur verfügung. doch konnten die waggons nicht ge-
stellt werden. am 22. d.m. ab 10 uhr hat die wehrmacht das
gütertransportwesen in warschau uebernommen und keine trans-
portraum fuer zivile zwecke freigegeben. in demselben tage mittags
wurde ein transportbeauftragter des gouverneurs eingesetzt.
er konnte bis heute keinen transportraum fuer die genannte
aktenverlagerung freimachen. in der dringlichkeit fuer raumungs-
gut, die der heerobabchnitt mitte aufgestellt hat, sind
kunstgegenstände, kartonen und akten unter der dringlichkeit
auf dem 1. etage aufgefuehrt.
ich werde weiterhin bemüht sein, die transporte durchzufuehren.

dr. brandt

durchgegeben: grimm
angenommen: schiwiora

L. d. L.
Warschau, 27.7.44
Eg [Signature]

Tłumaczenie:

Kopia

dz. nr 2460/44

27.7.1944 r.

Gubernator dystryktu Warszawy, Urząd Archiwalny.
Warszawa, 27 VII 1944 r., godz. 0.44.

Dalekopis.

Do Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa
Kraków

do dalekopisu z 26 tego miesiąca.

Kiedy w Częstochowie zabezpieczono powierzchnię, podjęto natychmiast 19 tego miesiąca przedsięwzięcia do przewidywanego transportu akt. Kolej Wschodnia obiecała 2 wagony towarowe na 21 tego miesiąca. Do tego dnia w dyspozycji były także samochody ciężarowe do przewozu. Ale wagonów nie podstawiono.

22 tego miesiąca od godz. 10.00 Wehrmacht przejął transport towarowy w Warszawie i nie zwolnił żadnego transportu dla celów cywilnych.

W tym samym dniu w południe ustanowiono pełnomocnika gubernatora ds. transportu. On nie mógł do dzisiaj załatwić żadnego transportu dla wyznaczonego przeniesienia akt. W stopniu pilności ewakuowanych dóbr, ustanowionym dla odcinka Wojsk Lądowych „Środek”, dzieła sztuki, mapy i akta zostały umieszczone w pierwszym stopniu pilności. W dalszym ciągu będę się starał zrealizować transporty.

Dr Branig

NR 6

Kraków, 7 IX 1944 r.

Notatka dr. Harry'ego Georga von Craushaara¹²⁷, kierownika Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu Generalnego Gubernatorstwa, o kierowaniu Dyrekcją Archiwów w Generalnym Gubernatorstwie (kopia).

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

¹²⁷ Zob. przyp. 92.

Abschrift

Generalgouvernements
Archivverwaltung
Krakau, den 7. September 1944
Dir. Sch./Li.
- IV 1125/44g -

6. 24. 9. 45.
Krakau, den 7. September 1944
Dir. Sch./Li.
Eg. Nr. 137/45.
Geheim

1)

Vermerk

Betr.: Leitung der Direktion der Archive des Generalgouvernements

Am 7.9.1944 fand bei Präsident Dr. von Craushaar eine Besprechung über die künftige Leitung der Direktion der Archive statt, an der teilnahmen:

Dir. Dr. R a n d t ,
Dir. Dr. W i n t e r ,
der Unterzeichnete.

1. In Warschau befinden sich in den Kasematten des Forts Sokolnicki-Goliborz wertvolle Archivgüter (Kronmatrikel, Original-Urkunden usw.), die unter allen Umständen gesichert werden müssen. Es wurde festgestellt, dass an das Oberkommando der Heeresgruppe Mitte ein Fernschreiben zum Zweck des Schutzes dieses Archivgutes zu richten ist. Das Fernschreiben geht abschriftlich an das AOK 9 und den Gouverneur des Distrikts Warschau.

Während der Besprechung kam ein Anruf von Amtschef Dr. Gollert, Warschau, der Präsident Dr. v. Craushaar mitteilte, die Sicherung des genannten Archivgutes sei bereits ins Auge gefasst. Der Lagerplatz sei noch im Besitz der Aufständischen, sobald er freigeekämpft sein wird, werde Archivrat Dr. Branig das Archivgut verladen und nach Tschenschow versenden. Der Stadthauptmann von Tschenschow wird zuvor unterrichtet werden, damit er die notwendigen Vorbereitungen und Unterstützungen bei der Lagerung des Archivgutes im Kloster Tschenschow vornimmt.

Vor Durchführung dieser Aufgabe soll Archivrat Dr. Branig für die Wehrmacht nicht freigegeben werden.

2. Das im Staatsarchiv Petrikau zur Abgabe an die zuständigen Reichsstellen noch befindliche Archiv- und Schriftgut soll dort tunlichst bald durch Archivrat Dr. Fitz gesondert und abtransportiert werden. Archivrat Dr. Fitz gehört zum Dienststab des Gouverneurs des Distrikts Lublin.
3. Der bisherige Leiter der Direktion der Archive, Dir. Randt, soll auf 1.10.1944 seine neue Stelle als Leiter des Geheimen Staatsarchivs in Berlin antreten und zu diesem Zweck zum Reichsminister des Innern versetzt werden. An seine Stelle ist Dir. Dr. Winter vom preussischen Ministerpräsidenten zur Regierung des Generalgouvernements abgeordnet worden. Es wurde nun aber vereinbart und mit Dr. Mohr beim Generaldirektor der Archive in Berlin fernmündlich ab-

gesprochen

Dir. Dr. R. Randt, Dir. Dr. W. Winter, EG Krakau

- 2 -

gesprochen, dass die Versetzung von Dir. Randt zunächst bis 1.11.1944 zurückgestellt und anstelle der Versetzung am 1.10.1944 von hier nach Berlin abgeordnet wird. Dir. Dr. Winter's Abordnung hierher wird bis zur Versetzung von Dir. Randt ebenfalls zurückgestellt.

Dir. Dr. Randt wird bis zu seiner Versetzung für dringliche Aufgaben der Leitung der Archive dem Generalgouvernement zur Verfügung stehen. Zu seiner Unterstützung wird ihm der Verwaltungssekretär Choinski beigegeben. Von den beiden im Dienststab Breslau noch beschäftigten Schreibkräften, Frau Lunde und Frau Herrmann, soll eine Kraft zur Regierung des Generalgouvernements, Hauptabteilung Innere Verwaltung, zurückkehren, die andere bei dem Dienststab verbleiben.

Die personellen Angelegenheiten sollen mit Abteilung III besprochen und von dieser durchgeführt werden.

4. Der Dienststab der Direktion der Archive hat fortlaufend Ausgaben für die Besoldung eines Volksdeutschen in Tropfen, Frachten, Porto usw. zu bestreiten, zu diesem Zweck benötigt er einen Vorschuss in Höhe von etwa 5.000.- RM. Die Hauptkassa des Generalgouvernements soll gebeten werden, ihm diesen Betrag als "Eisernen Vorschuss" zur Verfügung zu stellen.
5. Die nichtdeutschen Angestellten bei der Direktion der Archive erhielten ihre Bezüge früher durchweg über die Leitung der Direktion. Seit der Evakuierung der Leitung der Direktion erhalten die in Krakau und Tyniec tätigen Angestellten ihre Bezüge durch Vermittlung der Hauptabteilung Innere Verwaltung, Abteilung Staats- und Kommunalverwaltung. Dabei soll es verbleiben.

In den Städten Kielce, Petrikau und Radom soll künftig die Auszahlung der Vergütungen durch den Stadthauptmann in Kielce und Radom und den Kreishauptmann in Petrikau vorschnitweise durchgeführt werden. Zu diesem Zweck werden die Staatsarchive in den genannten Städten der Aufsicht der angegebenen Behörden unterstellt. Diese werden Personalveränderungen dem Leiter der Archive, Dir. Randt, mitteilen, der seinerseits die Vergütungslisten aufstellt und anweist.

Die Stadthauptleute von Kielce und Radom und der Kreishauptmann von Petrikau sollen durch die Hauptabteilung Innere Verwaltung entsprechende Aufträge erhalten.

6. Pres. Dr. v. Craushaar telegraphierte an den Direktor des Hauptstaatsarchivs Dresden wegen der Unterbringung der in Briesg gelagerten Bestände der Direktion der Archive des GG in Dresden oder in einer der Aus-

weichstellen

- 3 -

wechsellagen des Sächsischen Hauptstaatsarchivs. Im Falle der grundsätzlichen Zustimmung wird Dir. Randt mit dem Sächs. Hauptstaatsarchiv die Einzelheiten besprechen.

DER GENERALGOUVERNEUR
Der Befehltragte des Generalgouverneurs
in Reichsverteidigungsangelegenheiten
- RV 1125/44g -

2) Fernschreiben

an den
Oberquartiermeister der Heeresgruppe Mitte

Betr.: Schutz von Archivgut in Warschau

In den Kasematten des Forts Sokołnicki in Solbork-Warschau ist sehr wichtiges und wertvolles Archivgut untergebracht, dessen Erhaltung auch sehr stark im Reichsinteresse liegt. Der Gouverneur des Distrikts Warschau ist angewiesen, das Archivlager sobald es möglich ist zu räumen und das Archivgut nach Tschernstochau abzutransportieren. Ich bitte, die notwendigen Weisungen zu erteilen, dass das Archivlager nach Inbesitznahme bis zum Abtransport des Archivgutes durch den Gouverneur des Distrikts Warschau geschützt bleibt.

gez. v. Craushaar

3) Abchrift von 2)

an das
A O K 9

an den
Gouverneur des Distrikts Warschau,
Herrn Dr. Fischer o.V.i.A.,
Sitz
in S o c h a c z e w

mit der Bitte um Kenntnisnahme.

(Nur für Warschau, Gouverneur) Verladung und Abtransport des Archivgutes in Warschau und dessen Unterbringung im Kloster in Tschernstochau soll von Archivrat Dr. Branig durchgeführt werden. Ich bitte, die Uk-Stellung von Dr. Branig so lange aufrecht zu erhalten, bis die Umlagerung des Archivgutes durchgeführt ist. Dabei nehme ich an, dass der Lagerplatz in Warschau in wenigen Tagen freigeekämpft ~~ist~~ und die Umlagerung des Archivgutes in kurzer Zeit vollzogen werden kann. Ich wäre dankbar, wenn Sie s.Zt. auf eine mögliche Beschleunigung des Umlagerungsgeschäftes hinwirken würden.

gez. v. Craushaar

-4-

Regierung des Generalgouvernements
Hauptabteilung Innere Verwaltung

- 4 -

4) Abschrift von 1), 2) und 3)

an den
Leiter des Dienststabes der
Direktion der Archive des GG.,
Herrn Archivdir. Dr. Randt o.V.i.A.,
B r e s l a u
Tiergartenstr. 13

mit der Bitte um Kenntnissnahme.

In Vertretung

Smid.

Tłumaczenie:

Kopia

Rząd Generalnego Gubernatorstwa

Kraków, 7 września 1944

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej dyrektor Schmid¹²⁸ Lindauer

Oddział Administracji Państwowej i Komunalnej

znak akt 1125/44 tajne

Tajne

1.

Notatka.Dotyczy: kierowania Dyrekcją Archiwów Generalnego Gubernatorstwa.

W dniu 7 IX 1944 r. u prezydenta dr. von Craushaara odbyła się odprawa o przyszłym kierowaniu Dyrekcją Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, w której uczestniczyli:

dyr. dr Randt,

dyr. dr Winter,

niżej podpisany.

1. W Warszawie w kazamatach fortu Sokołnickiego na Żoliborzu znajdują się cenne archiwalia (Metryka Koronna, oryginalne dokumenty itd.), które w każdym razie muszą zostać zabezpieczone. Ustalono, że do dowództwa Grupy Armii „Środek” skieruje się dalekopis w celu ochrony tych archiwaliów.

Podczas odprawy miała miejsce rozmowa telefoniczna szefa urzędu dr. Gollerta¹²⁹ z Warszawy, który poinformował prezydenta dr. von Craushaara, że teraz bacznie będzie obserwowane zabezpieczenie wymienionych archiwaliów. Miejsce składowania znajduje się jeszcze w posiadaniu powstańców i kiedy zostanie ono uwolnione, radca archiwalny dr Branig załaduje archiwalia i wyśle je do Częstochowy.

Starostwo miejskie w Częstochowie będzie przedtem poinformowane, aby tym samym podjął on niezbędne przygotowania i uzyskał pomoc przy składowaniu archiwaliów w klasztorze w Częstochowie.

Przed realizacją tego zadania radca archiwalny dr Branig nie powinien być wcielony do Wehrmachtu.

2. Archiwalia i korespondencja, znajdujące się jeszcze w Archiwum Państwowym w Piotrkowie [Trybunalskim] i przeznaczone do oddania właściwym instytucjom Rzeszy, powinny zostać tam wkrótce celowo wyłączone i odtransportowane przez radcę archiwalnego dr. Fitza.

Radca archiwalny dr Fitz należy do Sztabu Roboczego gubernatora dystryktu Lublin.

3. Dotychczasowy kierownik Dyrekcji Archiwów, dyr. Randt, powinien objąć w dniu 1.10.1944 r. nowe stanowisko jako kierownik Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie i w tym celu powinien być przeniesiony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na jego miejsce został delegowany przez premiera pruskiego dyr. dr Winter do rządu Generalnego Gubernatorstwa. Teraz zostało to uzgodnione i omówione telefonicznie z dr. Rohrem z urzędu Dyrektora Archiwów w Berlinie, że przeniesienie dyr. Randta zostanie na razie wstrzymane do 1.11.1944 r., i zamiast przeniesienia zostanie delegowany w dniu 1.10.1944 r. do Berlina.

Również zostanie odłożone delegowanie dyr. dr. Wintera w miejsce dyr. Randta.

¹²⁸ Zob. przyp. 22.

¹²⁹ Friedrich Gollert (2 XII 1904 — 7 I 1960), urodził się w Neuruppin. Podporucznik SS; od 22 VIII 1944 do rozwiązania urzędu w marcu 1945 r. zastępca gubernatora dystryktu Warszawa oraz szef Urzędu Gubernatora Warszawy. Zmarł w Berlinie Zachodnim.

Dyr. dr Randt zostaje aż do swego przeniesienia w dyspozycji do wykonywania pilnych zadań kierownictwa archiwów Generalnego Gubernatorstwa. Do pomocy przydziela mu się sekretarza administracyjnego Choińskiego¹³⁰. Z dwóch maszynistek, zatrudnionych jeszcze w Sztapie Roboczym we Wrocławiu, pani Luhde¹³¹ i pani Hermann¹³², jedna powinna powrócić do Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu Generalnego Gubernatorstwa, a druga pozostać w Sztapie Roboczym.

Sprawy personalne powinny zostać omówione z III Oddziałem i przez niego realizowane.

4. Sztab Roboczy Dyrekcji Archiwów ma na bieżąco regulować wydatki za przewozy, podróże itd. jednego Niemca etnicznego w Troppau [Opawa]. W tym celu potrzebuje on zaliczki w wysokości 3000 marek niemieckich. Głównej Kasie Generalnego Gubernatorstwa powinno nakazać się oddanie mu do dyspozycji tej kwoty jako „żelaznej zaliczki”.
5. Pracownicy nieniemieccy w Dyrekcji Archiwów otrzymali bez wyjątku od kierownictwa dyrekcji wcześniej swoje wynagrodzenia. Od rozpoczęcia ewakuacji kierownictwa dyrekcji pracownicy działający w Krakowie i Tyńcu otrzymali swoje wynagrodzenie za pośrednictwem Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej, Oddziału Administracji Państwowej i Komunalnej. Należy przy tym pozostać.

W miastach Kielce, Piotrków [Trybunalski] i Radom przyszła wypłata wynagrodzeń powinna zostać przeprowadzona w formie zaliczek przez starostwa miejskie w Kielcach i Radomiu i starostwo powiatowe w Piotrkowie [Trybunalskim]. W tym celu archiwa państwowe w wymienionych miastach są podporządkowane nadzorowi podanych organów. Będą one informować o zmianach personalnych kierownictwo archiwów, dyr. Randta, który ze swej strony wystawi i przekaże listy wynagrodzeń.

Starostowie miejscy w Kielcach i Radomiu i starosta powiatowy w Piotrkowie [Trybunalskim] powinni otrzymać odpowiednie polecenia przez Główny Oddział Administracji Wewnętrznej.

6. Prezydent dr v.[on] Craushaar zatelegrafował do dyrektora Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie ze względu przechowywania w Brzegu zespołów Dyrekcji Archiwów GG w Dreźnie czy w jednej Placówce Ewakuacyjnej Saskiego Głównego Archiwum Państwowego. W przypadku zasadniczej aprobaty dyr. Randt omówi szczegóły z S[askim] Głównym Archiwum Państwowym.

Generalny Gubernator
Pełnomocnik Generalnego Gubernatora
ds. Obrony Rzeszy
znak akt 1125/44 tajne.

¹³⁰ Walter Choiński, ur. 19 I 1904 r. we Wrocławiu, wybrał przynależność do narodu niemieckiego; znany dr. E. Randta. Od początku istnienia Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa i Zarządu Archiwalnego GG pełnił funkcję urzędnika rachunkowego i kasowego. Po wycofaniu się z GG w sierpniu 1944 r. został przydzielony do Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Pod koniec II wojny światowej ewakuował się do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec.

¹³¹ Johanna Luhde, sekretarka i kancelista w Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, po rozwiązaniu tej instytucji przebywała w Berlinie.

¹³² Margarete Hermann, sekretarka w Dyrekcji Archiwów GG; do 17 I 1945 r. przebywała w GG, potem ewakuowała się na zachód.

2. Dalekopis

do Nadkwatramistrza Grupy Armii „Środek”

dotyczy: ochrony archiwaliów w Warszawie.

W kazamatach fortu Sokołnickiego na Żoliborzu w Warszawie przechowywane są bardzo ważne i cenne archiwalia, których utrzymanie leży także bardzo mocno w interesie Rzeszy.

Gubernatorowi dystryktu Warszawa nakazano ewakuowanie, skoro tylko jest to możliwe, jak najszybciej składnicy archiwalnej i odtransportowanie archiwaliów do Częstochowy. Proszę o wydanie niezbędnych instrukcji, że składnica archiwalna pozostanie chroniona przez gubernatora dystryktu Warszawa, od objęcia jej w posiadanie aż do odtransportowania archiwaliów.

podpisał von Craushaar

3. Kopia z 2

Do Dowództwa 9. Armii

Do Gubernatora dystryktu Warszawa

Pana dr. Fischera¹³³ bądź przedstawiciela w urzędzie

Siedziba w Sochaczewie

z prośbą o przyjęcie do wiadomości.

(Tylko dla Warszawy, gubernator). Radca archiwalny dr Branig ma wykonać załadowanie i odtransportowanie archiwaliów w Warszawie i ich przechowanie w klasztorze w Częstochowie. Proszę o zachowanie tak długo stanu niezdolności do służby wojskowej dr. Braniga, aż zostanie przeprowadzone przeniesienie archiwaliów. Przy tym zakłada się, że miejsce składowania w Warszawie zostanie uwolnione za kilka dni i przeniesienie archiwaliów może dokonać się w krótkim czasie.

Bylbym wdzięczny, gdyby Pan obecnie popracował nad możliwie jak najszybszym przyspieszeniem sprawy przeniesienia.

podpisał von Craushaar

Rząd Generalnego Gubernatorstwa

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej

4. Kopia z 1, 2 i 3.

do kierownika Sztabu Roboczego

Dyrekcji Archiwów GG,

Pana radcy archiwalnego dr. Randta bądź przedstawiciela w urzędzie,

Wrocław Tiergartenstr. 13

Z prośbą o przyjęcie do wiadomości.

W zastępstwie (–) Schmid

¹³³ Dr Ludwik Fischer (16 IV 1905 — IV 1943), ur. w Kaiserslautern, w 1927 r. wstąpił do NSDAP, do SA w 1929 r. W 1937 r. został posłem do Reichstagu. Od października 1939 do połowy stycznia 1945 r. był gubernatorem dystryktu Warszawa, a w kwietniu–maju 1943 r. pełnił także obowiązki gubernatora dystryktu Lublin. W marcu 1947 r. został skazany na śmierć w Warszawie i stracony.

NR 7

b.m., 8 IX 1944 r.

Pismo kierownika Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu GG do starosty miejskiego w Częstochowie w sprawie udzielenia pomocy niezbędnej przy przewożeniu archiwaliów warszawskich z dworca kolejowego w Częstochowie do klasztoru paulinów na Jasnej Górze oraz przydzielenia robotników.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Regierung des Generalgouvernements
Hauptabteilung Innere Verwaltung
der Leiter

8. September 1944
Dir. Sch./Li. *Fgl. Nr. 3128744*

An den
Stadthauptmann der Stadt Tschenschau
über den
Gouverneur des Distrikts Radom,
Sitz in Tschenschau
in Tschenschau

Betr.: Aufbewahrung von Archivgut in Tschenschau

In der Stadt Warschau ist sehr hochwertiges Archivgut gelagert, an dessen Erhaltung das Reich stark interessiert ist. Der Lagerplatz im Verwahn ist z.Zt. noch von den Aufständischen besetzt. Sobald er freigekämpft sein wird, wird Archivrat Dr. Brunig beim Gouverneur des Distrikts Warschau mit dem Abtransport des Archivgutes nach Tschenschau beginnen, wo es im Kloster von Tschenschau aufbewahrt werden soll. Der Leiter der Direktion der Archive hat die nötigen Vorbereitungen bereits getroffen.

Sie werden gebeten, die Archivverwaltung bei der Unterbringung des Archivgutes tatkräftig zu unterstützen und namentlich für die Gestellung der notwendigen Transportmittel von der Bahn zum Lagerplatz und der notwendigen Arbeitskräfte besorgt zu sein.

In Vertretung
gez. Schmidt Bitte wenden!
V. G. Warschau (Tschenschau) auf B. 1. A. 1. 1. 1.

Direkschrift

Herrn
Archivdirektor Dr. R a n d t ,
mit der Bitte um Kenntnisnahme.

In Vertretung
Wiesend. 26.9.44.
q.
Schmidt.

Tłumaczenie:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej
Kierownik

8 września 1944

Dyrektor Schmid Lindauer
Do Starosty Miejskiego miasta Częstochowy
przez gubernatora dystryktu Radom,
siedziba w Częstochowie.

Dotyczy: przechowania archiwaliów w Częstochowie.

W mieście Warszawie są składowane bardzo wartościowe archiwalia, w utrzymaniu których mocno jest zainteresowana Rzesza. Miejsce składowania w Warszawie jest jeszcze obecnie zajęte przez powstańców. Skoro zostanie ono uwolnione, radca archiwalny dr Branig z urzędu gubernatora Dystryktu Warszawa rozpocznie odtransportowanie archiwaliów do Częstochowy, gdzie powinny zostać przechowywane w klasztorze w Częstochowie. Dyrektor Dyrekcji Archiwów podjął już potrzebne przygotowania.

Uprasza się Pana o udzielenie energicznego wsparcia Zarządowi Archiwalnemu przy składowaniu archiwaliów i właściwe oddanie niezbędnych środków transportu z dworca na miejsce składowania oraz zapewnienie niezbędnej siły roboczej.

W zastępstwie podpisał
Schmid

Kopia

Dla Pana Dyrektora Archiwów dr. Randta,
z prośbą o przyjęcie do wiadomości.

W zastępstwie
(-) Schmid.

NR 8

Wrocław, 13 IX 1944 r.

Dyspozycja dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, dla radcy archiwalnego dr. Rudolfa Fitz¹³⁴.BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

z. Zt. Breslau,
13. Sept. 1944

Hauptabteilung Innere Verwaltung
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

3060/44

Betrifft: Archivrat Dr. Fitz.

Archivrat Dr. F i t z hatte in meinem Auftrage seit dem 4.8.1944 dringliche Abwicklungsgeschäfte der Archivämter Lublin und Lemberg zu erledigen und Bergungsmassnahmen zur Sicherstellung unersetzlichen Archiv- und Dienstgutes der Archivverwaltung des Generalgouvernements durchzuführen. Zu diesem Zwecke mußte er mehrfache Dienstreisen in Ober- und Niederschlesien sowie im Ost-Sudetengau unternehmen.

Bei meiner letzten Anwesenheit in Krakau vom 6.-11. d. Mts. habe ich mit Herrn Präsidenten von Craushaar vereinbart, daß Archivrat Dr. Fitz bis auf weiteres der Direktion der Archive des Generalgouvernements zur Verfügung gestellt bleibt, um sofort über Krakau nach Petrikau zu fahren, wo er im Benehmen mit dem Kreishauptmann die durch den Herrn Staatssekretär genehmigten Archivverlustrabenden an die dafür zuständigen Reichsstellen abzutransportieren hat.

Weiter muß er in Tschenschtschau die aus dem Fort Sokolnicki bei Warschau nach der Ausweichstelle im Kloster Tschenschtschau - sobald tunlich - durchzuführenden Transporte allerwertigsten Warschauer Archivgutes in Tschenschtschau entgegennehmen und diese im genannten Kloster sicherstellen. Nach Durchführung seiner Aufgabe hat er sich bei meiner Dienststelle in Breslau zu melden. Ich bitte, ihm die erforderlichen Ausweise für seinen Einsatz und die Hin- und Rückfahrt auszustellen.

Der Direktor der Archive
des Generalgouvernements
Er. Randt

An den
Leiter des Dienststabes Lublin
Herrn Oberregistrationsrat
Dr. Haase o.V.i.A.

dzt. O p p e l n O/S.

¹³⁴ Zob. przyp. 53.

Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej, obecnie Wrocław, 13 września 1944

znak akt: 3060/44

Dotyczy: radcy archiwalnego dr. Fitz.

Radca archiwalny dr. Fitz z mojego polecenia miał załatwiać od 4 VIII 1944 r. pilne sprawy likwidacyjne urzędów archiwalnych w Lublinie i Lwowie i przeprowadzić przedsięwzięcia ratownicze dla zabezpieczenia bezcennych archiwaliów i dokumentacji służbowej Zarządu Archiwalnego Generalnego Gubernatorstwa. W tym celu musiał on podejmować wielokrotnie podróże służbowe na Górny Śląsk i Dolny Śląsk oraz do wschodniej części Okręgu Sudeckiego.

Podczas mojego ostatniego pobytu w Krakowie w dniach 6–11 tego miesiąca uzgodniłem z panem prezydentem von Craushaarem, że radca archiwalny dr. Fitz pozostaje na razie do dyspozycji Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, aby natychmiast pojechać przez Kraków do Piotrkowa [Trybunalskiego], gdzie w porozumieniu ze starostą powiatowym ma odtransportować doręczone archiwalia, zaakceptowane przez pana sekretarza stanu, do przeznaczonych do tego właściwych placówek Rzeszy.

Ponadto musi on przyjąć w Częstochowie — skoro wskazano — realizowane transporty najważniejszych warszawskich archiwaliów z fortu Sokolnickiego koło Warszawy do Placówki Zapasowej w klasztorze w Częstochowie i zabezpieczyć je w wymienionym klasztorze. Po przeprowadzeniu swego zadania ma się zameldować w mojej placówce we Wrocławiu.

Proszę o wystawienie mu niezbędnych dokumentów dla jego działania, na podróż tam i z powrotem.

Dyrektor Archiwów
Generalnego Gubernatorstwa
(-) dr Randt

Do
Kierownika Sztabu Roboczego Lublin
Pana radcy rządowego
dr. Haase bądź przedstawiciela w urzędzie
obecnie Opole/Górny Śląsk

NR 9

Kraków, 13 IX 1944 r.

Pismo dr. Włodzimierza Budki, dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie, informujące o miejscu pobytu dr. Józefa Stojanowskiego i dyrektora Witolda Suchodolskiego.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.

AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Staatsarchiv Krakau
St. Gertrudstr. 8a
Nr. 228/44.-

Krakau, den 13. September 1944

*1. 18.9.44.
Zgł. Nr. 3093/44.*

Betrifft: Aufenthaltsort von Dr. Stojanowski
u. Dir. Suchodolski.

***** . *****

Ich berichte, dass der Abteilungsleiter des Archivs der neuen Akten in Warschau Dr. Józef Stojanowski seit dem 8.9. 1944 in Tschenschau, Hoferstr. 16 Wohnung 10 sich aufhält. Seit dem Monat August d. J. erhält er kein Gehalt.

Direktor Witold Suchodolski hingegen verweilt in Milano - wsk. bei Warschau. Seine Anschrift lautet: Milanówek, Bürgerküche (Kuchnia obywatelska) Nr.2, Prof W. Antoniewicz.

Ebensolchen Bericht erstatte ich gleichzeitig Herrn Staatsarchivrat Dr. Branig.

Der Archivar:
[Signature]
/Dr. Włodzimierz Budka/

An die
Direktion der Archive
des Generalgouvernements
in Breslau

Tłumaczenie:

Archiwum Państwowe w Krakowie,
Znak pisma: nr 228/44.

Kraków, 13 września 1944 r., św. Gertrudy 8a

Dotyczy: miejsca pobytu dr. Stojanowskiego
i dyrektora Suchodolskiego.

Informuję, że kierownik oddziału Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dr. Józef Stojanowski, zatrzymał się od 8 września 1944 r. w Częstochowie, Hoferstrasse 16 m. 10. Od miesiąca sierpnia tego roku nie otrzymał żadnych poborów.

Dyrektor Witold Suchodolski przebywa natomiast w Milanówku koło Warszawy. Jego adres brzmi Milanówek, Kuchnia Obywatelska nr 2, prof. W. Antonowicz¹³⁵.

Informację tę składam jednocześnie panu państwowemu radcy archiwalnemu dr. Branigowi.

Archiwista:
(-) dr Włodzimierz Budka¹³⁶

Do Dyrekcji Archiwów Generalnego
Gubernatorstwa
we Wrocławiu.

¹³⁵ W. Antonowicz, mieszkaniec Milanówka, bliżej nieznany.

¹³⁶ Zob. przyp. 114.

NR 10

Sochaczew, 15 IX 1944 r.**Sprawozdanie radcy archiwalnego dr. Hansa Braniga dla gubernatora dystryktu Warszawa o krokach podjętych w zakresie zabezpieczenia archiwaliów warszawskich.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 1, kl. bez nr, mps.

Der Gouverneur
des Distrikts Warschau
Abt. Innere Verwaltung
Archivamt

Z. zt. Sochaczew, den 15. September 1944.

Betr.: Bericht über die Ereignisse in Warschau seit dem 1. August 1944.

Als am 1 August 1944 gegen 16 Uhr der Aufstand in Warschau ausbrach, hörte sofort jede Verwaltungstätigkeit auf. Die Deutschen sahen sich auf wenige kleine Stützpunkte, besonders am Adolf Hitler Platz und in der Straße der Polizei, zusammengedrängt, von wo eine Verbindung mit der Außenwelt nicht mehr möglich war.

Die Unterzeichnete war vom 1. 8. — 20. 8. wie alle anderen deutschen Beamten und Angestellten militärisch gegen die Aufständischen eingesetzt. Da erst am 8. 8. eine auch weiterhin dauernd unter Beschuss liegende Ausfallstraße vom Adolf Hitler Platz nach Westen freiekämpft werden konnte und erst am 4. 9. die Altstadt, wo sich das Hauptarchiv, das Innenarchiv und das Finanzarchiv befinden, von Partisanen gesäubert war, war ein Schutz der Archive bis dahin überhaupt nicht möglich. Der Unterzeichnete hatte zwar rechtzeitig dem damaligen Kampfkommandanten in Warschau General Stahel, die kulturell wichtigsten Gebäude Warschaus, unter denen auch alle Archive genannt worden sind, mitgeteilt, damit sie möglichst geschont werden sollten, doch war bei der Erbitterung der Kämpfe, die in der Folgezeit mit allen leichten und schweren Waffen von deutscher Seite geführt werden mussten, an eine Rücksichtnahme auf einzelne Gebäude gar nicht zu denken.

Als am 6. 9. der Unterzeichnete in militärischer Begleitung zum ersten Mal durch die Altstadt ging, fand er die Gebäude des Hauptarchivs, des Finanzarchivs, des Innenarchivs, des Stadtarchivs und des Zivilstandarchivs nur noch als Ruinen vor, kann bei der schwierigen militärischen Lage in Warschau nicht festgestellt werden.

Am 7. 9. fuhr der Unterzeichnete nach Ursynow bei Wilanow, um etwas über das Schicksal des dort untergebrachten Archivs der Fürsten Radziwill zu erfahren. Der Archivar Tauroginski hielt sich dort noch auf und hatte das Archiv zum besseren Schutz in das Fort Sluzew gebracht. Er wurde angewiesen, alle Archivalien in dort befindliche Küsten zu verpacken und versandfertig zu machen.

Das Neue Archiv in Warschau-Mokotow ist unbeschädigt; sein Inhalt ist aber für eine Bergung infolge der Masse des Materials von ungleichen Wert ungeeignet. Es wäre noch zu entscheiden, ob der wichtigste Teil der Akten vernichten werden soll.

Gegen die Luftgefahr sind die wichtigsten Grod- und Landbücher des Hauptarchivs in dem Grabgewölbe der Kirche in der Stadionstaße geboren worden. Auch dieser Stadtteil kann bisher wegen der Banditengefahr nicht geräumt werden. Es war lediglich festzustellen, dass die Archivalien in der Kirche unbeschädigt sind.

Leider ist der Stadtteil Żoliborz ebenfalls noch nicht freigekämpft. Vielmehr gilt dieses Gebiet als starkes Bandenzentrum, dessen Säuberung noch einige Zeit in Anspruch nehmen wird. In Żoliborz liegt in der Czarniecki-Straße das Fort Sokolnicki, das schon seit langem, als Aktenspeicher zur Sicherung von Archivalien gedient hat. Hier sind die wichtigsten Archivalien der Warschau Staatsarchive untergebracht. Aus dem Hauptarchiv vor allem alle Urkunden und Karten, die Kronmetrik, das Kronschatzarchiv, die Sammlung Popiel, das alte Warschauer Stadtarchiv u.a. Aus dem Finanzarchiv ist hier besonders das Potocki-Archiv aus Jabłonna gesichert; das Innenarchiv hat seine Kartensammlung und die wichtigsten Akten über die deutschen Siedlungen des 19. Jh. hierher gebracht. Es bleibt zu hoffen, dass der wertvollste Teil der Warschauer Archivalien noch vor den Einwirkungen weiterer Kriegshandlungen geboren werden kann.

Die in das Archiv des Generalgouverneurs übernommen Akten des Judenkommissars und der Transferstelle, die aus der deutschen Verwaltung des Warschauer Ghettos entstanden sind, wurden am 25.8. auf Grund einer Anordnung des Chefs des Amtes verbrannt. Für diese Akten bestand kein Transportraum, auch waren sie nach der Zerstörung Warschaws praktisch wertlos. Andererseits durften sie keinesfalls in fremde Hände fallen.

Auch über das Schicksal der Archivare ließ sich bisher im Zusammenhang nichts ermitteln. Die Bevölkerung der von den Partisanen befreiten Stadtteile wird, soweit sich nicht einzelne Personen anderweitig retten konnten, geschlossen in das Durchgangslager nach Pruszków geführt und von dort zum Arbeitseinsatz gebracht. Es bleibt daher nur abzuwarten, dass sich die Archivare einzeln melden und ihren Aufenthaltsort bekannt geben. Gegebenfalls können sie dann ihrer früheren Tätigkeit wieder zugeführt werden.

gez. Branig

Tłumaczenie:

Gubernator
Dystryktu Warszawa
Wydział Administracji Wewnętrznej
Urząd Archiwów

obecnie, Sochaczew, 15 września 1944.

Dotyczy: Sprawozdania o wydarzeniach w Warszawie od 1 sierpnia 1944 r.

Natychmiast ustala wszelka działalność administracyjna, kiedy około godz. 16.00 1 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie w Warszawie. Niemcy czuli się stłoczeni do kilku małych punktów, szczególnie na placu Adolfa Hitlera i do ulicy Policji, skąd nie był już możliwy kontakt ze światem zewnętrznym.

Niżej podpisany, jak wszyscy pozostali urzędnicy i pracownicy niemieccy, został skierowany w dniach 1 do 20 sierpnia do działań militarnych przeciwko powstańcom. Ponieważ dopiero 8 sierpnia można było odbić ulicę wylotową, biegnącą w kierunku zachodnim od placu Adolfa Hitlera i znajdującą się w dalszym ciągu pod trwałym ostrzałem, i dopiero w dniu 4 września zostało oczyszczone z partyzantów Stare Miasto, gdzie znajdują się Archiwum Główne, Archiwum Wewnętrzne i Archiwum Finansów, w ogóle dotąd nie była możliwa ochrona archiwów.

Niżej podpisany wprawdzie poinformował w odpowiednim czasie ówczesnego komendanta walki w Warszawie generała Stahela¹³⁷, wymieniając najważniejsze budynki kultury Warszawy, wśród nich także archiwa, które — jak najbardziej możliwie — powinny być oszczędzone. Jednak przy zaciętości walk, które w pierwszym okresie strona niemiecka musiała wprawdzie prowadzić z użyciem całej ciężkiej i lekkiej broni, w ogóle nie myślano o uwzględnieniu poszczególnych budynków.

Kiedy niżej podpisany pod eskortą wojskową przeszedł 6 września po raz pierwszy przez Stare Miasto, zastał on budynki Archiwum Głównego, Archiwum Skarbowego, Archiwum Miejskiego i Archiwum Stanu Cywilnego, jedynie jeszcze jako ruiny, nie można było ustalić przy ciężkiej sytuacji militarnej w Warszawie.

¹³⁷ Rainer Stahel (5 I 1892 — 30 XI 1955), urodził się w Bielefeld. Jako podchorąży wstąpił w kwietniu 1911 r. do armii pruskiej. Po ukończeniu szkoły wojennej w 1912 r. uzyskał awans na podporucznika. Podczas I wojny światowej służył jako adiutant batalionu, dowódca kompanii. W 1916 r. został skierowany do strzelców fińskich, gdzie uzyskał awans na podpułkownika. W listopadzie 1919 r. został zwolniony z armii fińskiej i wstąpił do fińskiej policji ochrony granicy, w której służył 5 lat. Na początku 1934 r. ponownie wstąpił do Reichswehry. 1 VII 1935 r. skierowany do Ministerstwa Żeglugi Powietrznej w Berlinie, gdzie współdziałał przy modernizacji broni przeciwlotniczej. Z chwilą wybuchu II wojny światowej został dowódcą 731. rezerwowego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej w Lipsku. Do wojny z Francją ukończył szkołę artylerii przeciwlotniczej. Następnie dowodził dywizjonem artylerii przeciwlotniczej. W końcu marca 1941 r. został dowódcą 34. pułku artylerii przeciwlotniczej, którym dowodził podczas wojny niemiecko-sowieckiej. W marcu 1942 r. otrzymał awans na pułkownika, a w styczniu 1943 r. był już generałem majorem. W końcu maja 1943 r. dowodził 22. Brygadą Artylerii Przeciwlotniczej we Włoszech. Od września do grudnia 1943 r. był komendantem obrony Rzymu. Na początku lipca 1944 r. został komendantem rejonu umocnionego w Wilnie, gdzie za powstrzymanie nacierającej armii sowieckiej uzyskał awans na generała podporucznika. Pod koniec lipca i w sierpniu 1944 r. pełnił obowiązki komendanta miasta Warszawy. Pod koniec sierpnia 1944 r. przeniesiony na podobne stanowisko na północ od Bukaresztu, gdzie po kilku dniach dostał się do niewoli sowieckiej. Przez następne 10 lat przebywał w różnych obozach. Zmarł na zawał serca w obozie w Wojkowie, po otrzymaniu informacji o możliwości wyjścia na wolność.

Niżej podpisany pojechał 7 września do Ursynowa koło Wilanowa, aby dowiedzieć się o losie przechowywanego tam archiwum księcia Radziwiłła¹³⁸. Tam znajdował się archiwista Taurogiński¹³⁹, który przeniósł archiwum dla lepszej ochrony do fortu Służew. Nakazano mu zapakowanie wszystkich archiwaliów do znajdujących się tam skrzyń i przygotowanie ich do wysyłki. Archiwum Nowe na Mokotowie w Warszawie jest nieuszkodzone; lecz jego zawartość wskutek masy materiału o nierównej wartości nie nadaje się do uratowania. Należałoby jeszcze rozstrzygnąć, czy najważniejsza część akt powinna zostać zniszczona.

Wobec zagrożenia lotniczego najważniejsze księgi grodzkie i katastru Archiwum Głównego zostały ukryte w grobowcu kościoła przy ulicy Łazienkowskiej. Także tej części miasta z powodu zagrożenia bandytów nie można dotychczas ewakuować. Oczywiście należałoby ustalić, że te archiwalia w kościele nie są uszkodzone.

Niestety dzielnica Żoliborz nie jest jeszcze uwolniona. Raczej uznaje się ten rejon za najsilniejsze centrum band, którego oczyszczenie wymagać będzie jeszcze pewnego czasu. Na Żoliborzu znajduje się fort Sokolnickiego przy ulicy Czarnieckiego, który od dawna służył już jako magazyn akt do zabezpieczenia archiwaliów. Tutaj przechowywane są najważniejsze archiwalia warszawskich archiwów państwowych. Z Archiwum Głównego zabezpieczone są przede wszystkim wszystkie akta i mapy, metryki koronne, Archiwum Skarbu Koronnego, zbiór Popiela, stare warszawskie archiwum miasta, m.in. z Archiwum Skarbowego specjalnie zabezpieczone jest tutaj archiwum Potockich z Jabłonny¹⁴⁰; Archiwum Wewnętrzne przechowywało swój zbiór map i najważniejsze akta o osadnikach niemieckich XIX w. Pozostaje mieć nadzieję, że najcenniejszą część archiwaliów warszawskich można jeszcze uratować przed oddziaływaniem dalszych działań wojennych.

Przejęte akta komisarza żydowskiego i Placówki Przesyłek do Archiwum Generalnego Gubernatora, które zostały wytworzone przez administrację niemiecką getta warszawskiego, zostały spalone 25 sierpnia na podstawie jednego zarządzenia Szefa Urzędu. Dla tych akt nie było żadnej powierzchni transportu, były one także po zniszczeniu Warszawy praktycznie bezwartościowe. Z drugiej strony, w żadnym razie nie powinny wpaść w obce ręce.

Także o losie archiwistów nic nie można bliżej dotychczas ustalić. Ludność z dzielnic uwolnionych przez partyzantów, o ile nie można było uratować w inny sposób pojedynczych osób, prowadzona jest do obozu przejściowego do Pruszkowa i stamtąd kierowana jest do użycia do pracy.

W związku z tym pozostaje oczekiwać, że archiwiści meldują się pojedynczo i podają swoje miejsce pobytu. W danym wypadku mogą oni następnie wznowić swoją wcześniejszą działalność.

podpisał: Branig

¹³⁸ Archiwum księcia Hieronima Radziwiłła, zob. dokument nr 10.

¹³⁹ Zob. przyp. 19.

¹⁴⁰ Archiwum Potockich w Jabłonce, zob. przyp. 5.

Tłumaczenie:

Częstochowa, 27 września 1944

Do Pana Dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa
dr. Randta, obecnie we Wrocławiu.

Na zarządzenie z 21 września 1944 r.

Zespoły Archiwum Akt Nowych są przechowywane w budynku przy ul. Rakowieckiej nr 6 (budynek A) i w forcie Sokolnickiego na Żoliborzu.

Oba budynki mają korzystne położenie, ponieważ znajdują się na otwartej przestrzeni i w ich sąsiedztwie nie ma żadnych domów. Niestety nic nie mogłem zobaczyć z akt przechowywanych w forcie Sokolnickiego. Budynek przy ul. Rakowieckiej był jeszcze nieuszkodzony do połowy września.

Do 7 września byłem na Okęciu (na południe od Warszawy, odległe około 5–6 km). Moje próby dowiedzenia się o nazwisko Aschio¹⁴¹ pozostały bez rezultatu.

Co się tyczy personelu, wiem jedynie, że dyrektor Witold Suchodolski znajduje się w Milanówku. Pani mgr Jadwiga Jankowska¹⁴² i panna Wanda Zyśkówna¹⁴³, obie z Archiwum Wewnętrznego, były w obozie na Okęciu, skąd zostały odstawione 13 i 14 sierpnia do obozu w Pruszkowie koło Warszawy. Ich dalszy los nie jest mi znany.

Szczerze dziękuję za moje dalsze zatrudnienie i za przekaz poborów za sierpień i wrzesień. Te pobory będę mógł podjąć dopiero w nadchodzącym tygodniu.

Kierownik Archiwum Akt Nowych
dr Józef Stojanowski

obecnie w Częstochowie,
Hoferstrasse 16, m. 10,
u pani Chodorowskiej¹⁴⁴.

¹⁴¹ Aschio — osoba niezidentyfikowana.

¹⁴² Jankowska Jadwiga Zofia (20 VIII 1912 — 11 IV 1967), historyk, archiwistka, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego; studia ukończyła doktoratem z filozofii; pracowała w AGAD, gdzie zinwentaryzowała akta Komisji Policji, później aż do wojny pracowała w Archiwum Akt Dawnych, a podczas wojny w Archiwum Akt Nowych. Po powstaniu warszawskim zamieszkała w Piotrkowie, gdzie pracowała na etacie archiwistki w Archiwum Państwowym. Po wyzwoleniu organizowała oddziały akt urzędów okupacyjnych. W 1947 r. powróciła do AGAD na stanowisko kustosa, skąd została powołana do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z zadaniem opracowania organizacji i metod dla archiwistów. Prowadziła też zajęcia dydaktyczne. Uczestniczyła w redagowaniu „Archeionu”, była członkiem kilku stowarzyszeń. W. Maciejewska, *Jankowska Jadwiga Zofia* [w:] SBAP, t. 1, s. 88–89.

¹⁴³ Zyśkówna Wanda — niezidentyfikowana.

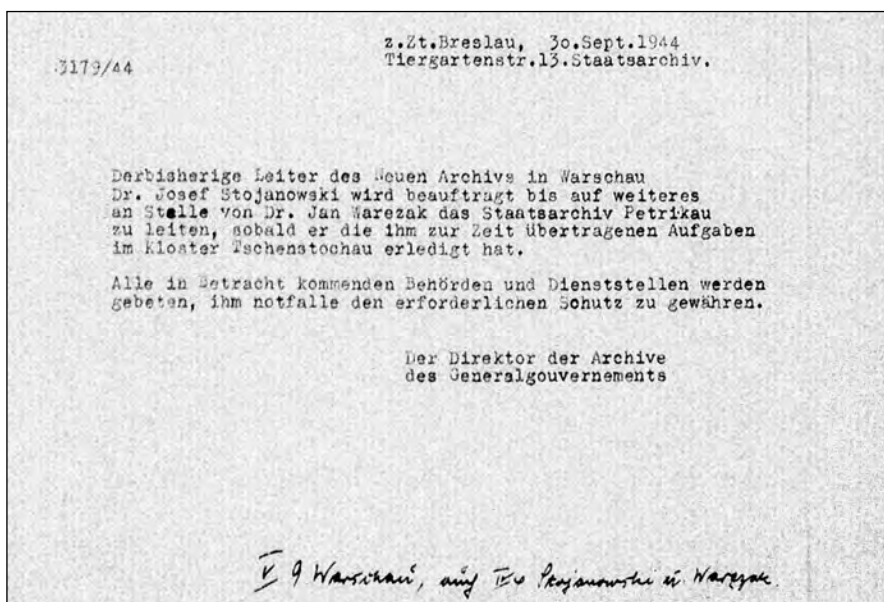
¹⁴⁴ Zob. przyp. 68.

NR 12

Wrocław, 30 IX 1944 r.

Pismo dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa informujące o powierzeniu obowiązków kierownika Archiwum Państwowego w Piotrkowie dr. Józefowi Stojanowskiemu.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



Tłumaczenie:

Obecnie Wrocław, 30 września 1944
Tiergartenstrasse 13, Archiwum Państwowe.

Nr w dzienniku: 3179/44.

Dotychczasowy kierownik Archiwum Akt Nowych w Warszawie dr. Józef Stojanowski, skoro upora się z nałożonych obecnie zadań w klasztorze w Częstochowie, na razie obejmie kierowanie Archiwum Państwowym w Piotrkowie w miejsce dr. Jana Waręzaka¹⁴⁵.

Uprasza się wszystkie wchodzące w rachubę organa i instytucje o udzielenie mu w razie potrzeby wymaganej ochrony.

Dyrektor Archiwów Generalnego Gubernatorstwa

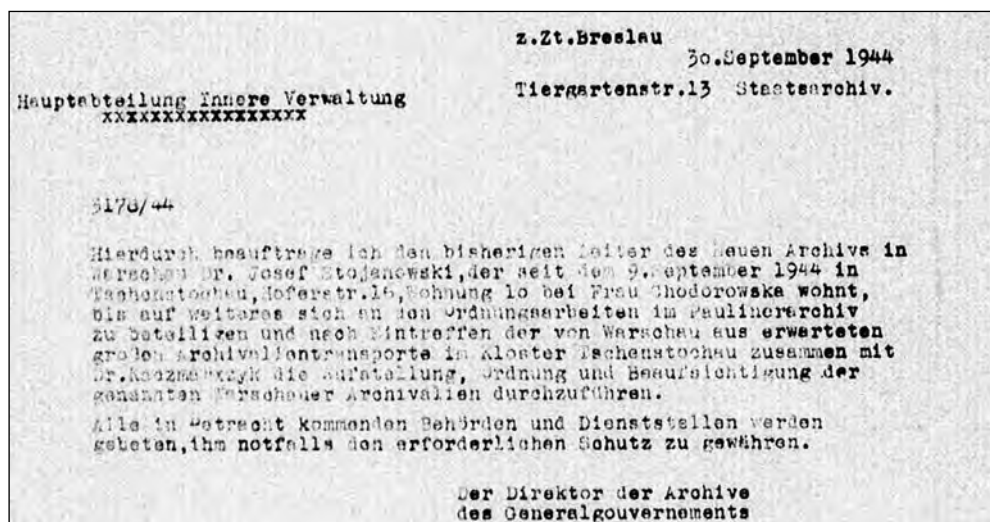
¹⁴⁵ Zob. przyp. 59.

NR 13

Wrocław, 30 IX 1944 r.

Pismo dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa powierzające dr. Józefowi Stojanowskiemu nadzór nad archiwaliami warszawskimi ewakuowanymi na Jasną Górę.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy mf. 4, kl. bez nr.



Tłumaczenie:

Oobecnie Wrocław 30 września 1944
Tiergartenstrasse 13, Archiwum Państwowe

Wydział Główny Administracji Wewnętrznej

Nr dziennika: 3178/44.

Niniejszym polecam dotychczasowemu kierownikowi Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dr. Józefowi Stojanowskiemu, zamieszkałemu od 9 września 1944 r. w Częstochowie, Hoferstrasse 16 m. 10 u pani Chodorowskiej, zająć się na razie pracami porządkowymi w archiwum paulinów i po przybyciu oczekiwanego dużego transportu archiwaliów z Warszawy do klasztoru w Częstochowie, przeprowadzenie wraz z dr. Kaczmarczykiem zestawienia, uporządkowania i nadzoru wymienionych archiwaliów warszawskich.

Uprasza się wszystkie wchodzące w rachubę organa i instytucje o udzielenie mu w razie potrzeby wymaganej ochrony.

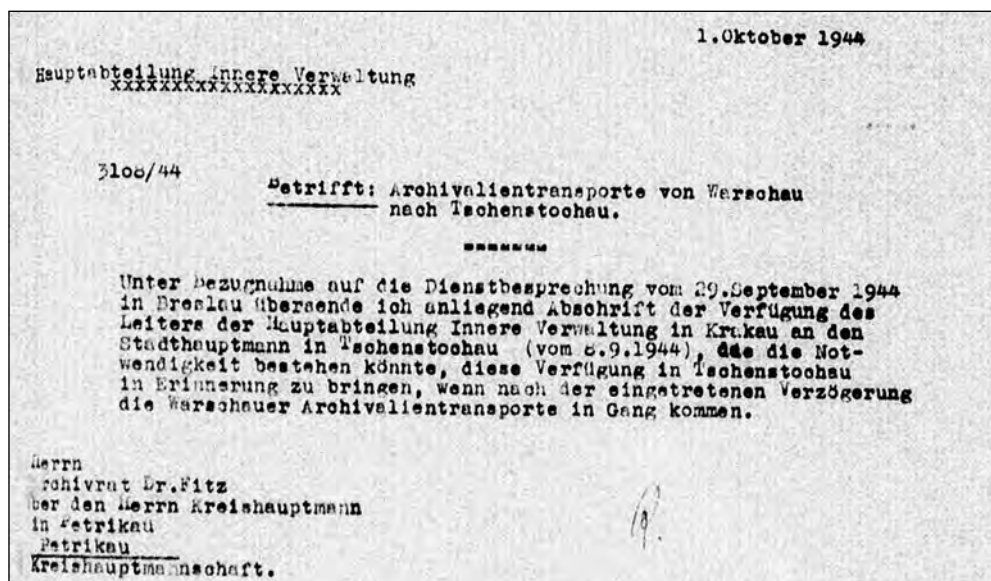
Dyrektor Archiwów Generalnego Gubernatorstwa

NR 14

b.m., 1 X 1944 r.

Pismo dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do radcy archiwalnego dr. Rudolfa Fitza, informujące o transporcie archiwaliów warszawskich do Częstochowy.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej

1 października 1944

Nr dziennika: 3108/44.

Dotyczy: transportu archiwaliów z Warszawy do Częstochowy.

Powołując się na rozmowę służbową z 29 września 1944 r. we Wrocławiu, przesyłam w załączeniu odpis zarządzenia kierownika Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej w Krakowie dla starosty miejskiego w Częstochowie (z 8 września 1944 r.), dla ewentualnej okoliczności przypomnienia tego zarządzenia w Częstochowie, gdyby po zaistniałym opóźnieniu doszły do skutku transporty archiwaliów warszawskich.

Dla Pana radcy archiwalnego dr. Fitza
Przez pana starostę powiatowego w Piotrkowie
Piotrków Starostwo Powiatowe.

NR 15

Sochaczew, 16 X 1944 r.**Pismo dr. Braniga do gubernatora dystryktu Warszawa informujące o ewakuacji archiwaliów warszawskich.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkf. 1, kl. bez nr.

Der Gouverneur
des Distrikts Warschau
Abt. Innere Verwaltung
Archivamt

Sochaczew, den 16. Oktober 1944

Betr.: Räumung von Archivgut aus Warschau.

Auf Grund der Besprechung am 10. v. M. in Krakau wurde vom Unterzeichneten der Abtransport des Archivs der Fürsten Radziwill vorbereitet. Dieses Archiv war zuletzt, in Kisten verpackt, im Fort Sluzew sichergestellt und, da dieser Ort von den Banditen wenig berührt worden ist, gut zugänglich gewesen. Die beantragte ist am 14. v. M. ohne Benachrichtigung des Unterzeichneten von der SS (Hauptsturmführer Spielker vom Sicherheitsdienst in Warschau) selbstständig durchgeführt worden mit unbekannten Endziel. Da der Hauptsturmführer bald darauf Warschau verlassen hat, konnte nicht bisher festgestellt werden, wo sich das Archivgut jetzt befindet.

Eine diesbezügliche Anfrage beim SS- und Polizeiführer des Distrikts Warschau hat nichts ergeben.

Da zunächst in Warschau für die Bergung des Archivguts nichts weiter getan werden konnte, weil die Gebäude, in denen sich die in Frage kommenden Archivalien befinden, noch in der Hand der Aufständischen waren, wurde der Unterzeichnete mit einem Sonderauftrag des Distrikts vom 25.9. bis 6.10. in den Warthegau geschickt zur Sammlung des geräumten Behördenguts.

Nach der Kapitulation der Aufständischen fuhr der Unterzeichnete am 7. d.M. zum ersten Mal wieder nach Warschau hinein. Bei einer Orientierungsfahrt wurde festgestellt, dass die Kisten mit Archivgut im Fort Sokolnicki erhalten sind. Das Fort war polnisches Lazarett und Zuflucht für über 2000 Menschen während der Kämpfe gewesen. Es ist dadurch große Unordnung entstanden; der Schutz und das Ungeziefer machen den Aufenthalt in den Kasematten nahezu unmöglich. Ein Teil der Kisten ist als Kugelfang an die Fenster gestellt worden.

Die Kirche in der Stadionstraße ist zerstört, nur die Kapelle unter dem Glockturm, in der die Grod- und Landbücher des Hauptarchivs sichergestellt sind, ist erhalten. Die in Säcke verpackten Archivalien sind völlig unberührt.

Das Neue Archiv ist erhalten. Das Hauptarchiv aber ist restlos zerstört. In den wenigen Kellerräume, die nicht zusammengefallen sind, war es am 11. d.M. noch so heiß, dass man kaum atmen konnte. Hier war noch Asche von Papier, das durch die Hitze verbrannt ist; die Asche hatte die Form des Papiers bewahrt. Finanzarchiv und Innenarchiv sind nicht so völlig zerstört, doch dürfte es schwer sein, aus den Ruinen etwas zu bergen.

Die Räumung die wichtigsten Archivalien aus dem Fort Sokolnicki und aus der Kirche in der Stadionstraße stößt auf große Schwierigkeiten. Bei der totalen Räumung Warschaws, die jetzt durchgeführt wird, sind Lastkraftwagen und Eisenbahngüterwagen sehr knapp. Die Archive werden als nicht kriegswichtig immer zurückgestellt. Außerdem geborgen werden sollen, nahe an der Weichsel, und der Weg dorthin kann teilweise vom Feind eingesehen werden, sodass häufiger Beschuss die Arbeiten stört. Es ist daher bis jetzt nur gelungen, 55 Kisten des Hauptarchivs aus dem Fort in Zoliborz in ein Sammelager in Wlochy zu verlagern, von wo sie bei Gelegenheit weitergeschickt werden sollen.

Damit sind wenigstens die aller wichtigsten Archivalien (Urkunde und Kronmetrik) aus Warschau heraus.

Für eine weitere Bergung der Akten werde ich dauernd bemüht bleiben. Ich halte mich daher ständig in Pruszkow und Warschau auf, wo die maßgebende Räumungsbehörden sich befinden, um jede Gelegenheit für die Sicherung der Archive auszunutzen. Ich bin dort allerdings weder brieflich noch telefonisch zu erreichen.

gez. Branig

Tłumaczenie:

Gubernator
Dystryktu Warszawa
Wydział Administracji Wewnętrznej
Urząd Archiwów

Sochaczew, 16 października 1944

Dot.: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Na podstawie omówienia w dniu 10 ubiegłego miesiąca w Krakowie zostało przygotowane przez podpisanego odtransportowanie archiwum księcia Radziwiłła. To archiwum zostało w końcu zapakowane w skrzynie, zabezpieczone w Forcie Służew, ponieważ to miejsce było w niewielkim stopniu dotknięte przez bandytów, i dobrze dostępne.

W dniu 14 ubiegłego miesiąca, bez powiadamiania podpisanego, SS (kpt. SS Spielker¹⁴⁶ ze Służby Bezpieczeństwa w Warszawie), samodzielnie je wywieziono w nieznanym kierunku. Ponieważ kpt. SS wkrótce po tym opuścił Warszawę, nie można było do tej pory ustalić, gdzie obecnie znajduje się archiwum. Nic nie przyniosło zapytanie u dowódcy SS i Policji dystryktu Warszawa.

¹⁴⁶ Alfred Spielker (1 I 1908–?), kpt. SS i radca kryminalny. Urodził się w Bad Oeyenhausen. Szef Grupy Specjalnej do zwalczania polskiego podziemia przy dowódcy Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w GG, powołanej w marcu 1942 r., która działała do końca października 1944 r. Jego losy po zakończeniu II wojny światowej są nieznane.

Ponieważ na razie nie można było nic uczynić w Warszawie dla ocalenia dobra archiwalnego, gdyż budynki, w których się znajdują wchodzące w rachubę archiwalia, były jeszcze w rękach powstańców, podpisany został wysłany ze specjalnym poleceniem dystryktu w dniach 25 września do 6 października do Kraju Warty dla gromadzenia ewakuowanego majątku organów.

Po kapitulacji powstańców podpisany pojechał 7 tego miesiąca po raz pierwszy ponownie do Warszawy. Podczas orientacyjnej jazdy stwierdzono, że w forcie Sokolnickiego są zachowane skrzynie z dobrem archiwalnym. Fort podczas walk był lazaretem polskim i schronieniem dla ponad 2000 osób. W wyniku tego powstał duży nieporządek; opieka i robactwo czynią pobyt w kazamatach prawie niemożliwy. Część skrzyń została ustawiona w oknach jako kulochwyty.

Kościół przy Łazienkowskiej jest zniszczony, jedynie zachowała się kaplica pod dzwonnica, w której zabezpieczono księgi grodzkie i katastru Archiwum Głównego. W pełni nietknięte są archiwalia zapakowane do worków.

Zachowane jest Archiwum Nowe. Lecz Archiwum Głównie jest całkowicie zniszczone. W kilku niezawalonych pomieszczeniach piwnicznych było w dniu 11 tego miesiąca jeszcze tak gorąco, że z trudem można było oddychać. Tutaj był jeszcze popiół z papieru, który spłonął z gorąca; zachował formę papieru. Archiwum Skarbowe i Archiwum Wewnętrzne nie są tak w pełni zniszczone; lecz prawdopodobnie będzie ciężko coś uratować z ruin.

Ewakuacja najważniejszych archiwaliów z fortu Sokolnickiego i z kościoła przy Łazienkowskiej natrafia na duże trudności. Przy obecnie realizowanej totalnej ewakuacji Warszawy, bardzo mało jest samochodów ciężarowych i wagonów towarowych. Archiwa, jako nieważne pod względem wojennym, są wciąż odstawiane na bok. Poza tym są one przeniesione w pobliże Wisły, a droga tam może być przejściowo pod okiem nieprzyjaciela, toteż częsty ostrzał zakłóca pracę. W związku z tym udało się do tej pory przenieść jedynie 55 skrzyń Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego do jednego obozu zbiorczego we Włochach, skąd przy okazji powinny dalej zostać wysłane. Tym samym co najmniej wszystkie najważniejsze archiwalia (dokumenty i metryki koronne) są poza Warszawą.

Dla dalszego ocalenia akt będę się stale fatygował. W związku z tym zatrzymuję się na stałe w Pruszkowie i Warszawie, gdzie znajdują się kompetentne organy ewakuacyjne, aby wykorzystać każdą okazję do zabezpieczenia archiwów. Wprawdzie nie będę tam do osiągnięcia ani listownie, ani telefonicznie.

podpisał Branig

NR 16

Częstochowa, 11 X 1944 r.

Pismo dr. Józefa Stojanowskiego do dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa informujące o podjętych działaniach.

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Częstochowa, den 11. Oktober 1944.
 1. 10. 44.
 T. Nr. 3261/44.
 Herrn Direktor der Archive des Generalgouvernements
 Herrn Direktor D. Raut.
 z Kł. in Breslau
 Dankend bestätige ich den Empfang der Monats-
 vergütungen für August und September 1944, die ich in
 der Höhe von Rs. 1484.40. am 2. 10. 44. bei der
 kriegsigen Stadtkasse begeben habe.
 Gleichzeitig bestätige ich den Empfang der handschrift-
 l. 30. September, T. Nr. 3175/44, die mir vom Herrn
 Archivrat Dr. Fika am 10. d. M. eingehändigt wurde.
 Auf Grund dieser handschriftl. wurde ich mich an den Ord-
 nungsarbeiten im Paulinerarchiv zusammen mit
 Dr. Kacmarczyk beteiligen.
 Das Neue Archiv in der Rakonickastr. Nr. 6
 ist angeblich erhalten geblieben.
 Sollten aus diesem Gebäude die zur Sicherung
 bestimmten Akten abtransportiert werden, so
 bin ich bereit nach Warschau zu fahren, um
 diese Akten zu nennen und beim Abtransport
 derselben behilflich zu sein.
 Für diesen Fall möchte ich um einen Marschbefehl
 nach Warschau bitten.
 Dr. J. Stojanowski
 Der Leiter des Neuen Archivs
 in Warschau
 z. Kł. in Częstochowa
 10. 10. 44.
 J. Stojanowski (T. Nr. 3175/44) 1. 10. 44. in Warschau

Tłumaczenie:

Częstochowa, 11 października 1944

Do Pana dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa,
Pana dyrektora dr. Randta,
obecnie we Wrocławiu.

Dziękując, potwierdzam przyjęcie poborów miesięcznych za sierpień i wrzesień 1944 r. Odebrałem je w wysokości 1484,40 zł w dniu 2 października w tutejszej kasie miejskiej. Jednocześnie potwierdzam przyjęcie pisma z 30 września, znak akt 3178/44, które wręczył mi pan radca archiwalny dr. Fitz w dniu 10 tego miesiąca. Na podstawie tego pisma będę uczestniczył wraz z dr. Kaczmarczykiem w pracach porządkowych w archiwum paulinów.

Archiwum Akt Nowych, przy ul. Rakowieckiej nr 6, ponoć zostało zachowane. Gdyby z tego budynku były odtransportowane określone akta w celu zabezpieczenia, to jestem gotowy pojechać do Warszawy, aby wyznaczyć te akta i być pomocnym przy ich odtransportowaniu.

Dla tej ewentualności chciałbym prosić o rozkaz wyjazdu do Warszawy.

Dr Stojanowski
Kierownik Archiwum Akt Nowych w Warszawie,
obecnie w Częstochowie, Hoferstrasse 16 m. 10.

NR 17

Częstochowa, 28 X 1944 r.**Pismo Rudolfa Fitza do dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa informujące o zabezpieczeniu archiwaliów warszawskich w klasztorze paulinów na Jasnej Górze.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.

AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkf. 1, kl. bez nr.

Z. Zt. Tschenstochau, den 28.10.1944

Herrn

Direktor der Archive Dr. Randt

Berlin–Dahlem

Geh. Staatsarchiv–Archivstr. 12/14

Betr.: Sicherstellung von Archivgut aus Warschau in Tschenstochau.

Bezug: Mündl. Weisungen vom 30.9.44.

Von Dr. Branig habe ich bis zur Stunde außer Telegramm, dessen Wortlaut in meinem Telegramm vom 20. ds. Mts. erhalten ist, und außer einer Abschrift seines Berichtes vom 16. ds. Mts., den ich wohl als bereits konnte voraussetzen darf, noch keine weitere Nachricht erhalten. Offenbar konnte er entgegen seiner Ankündigung die Transporte im Verlaufe der letzten zehn Tage noch nicht aus Warschau bzw. Wlochy nach Tschenstochau absenden. Es erscheint demnach ausgeschlossen, dass sie bis Monatsende hier eintreffen. Die noch erforderlichen Vorbereitungen zu ihrer Unterbringung in der sogenannten Beichtkapelle und der dazu gehörigen Sakristei des Paulinerklosters sind nach entsprechenden Verhandlungen noch im Gange.

Nach meiner Abreise aus Tschenstochau Ende Juli d. Js. hatte der Prior des Paulinerklosters in der damals begründeten Annahme, dass aus Warschau keine Archivalien mehr nach Tschenstochau gebracht werden können, dem Burgergericht in Tschenstochau gestattet, in der freigemachten Sakristei die ebenfalls schützenswerten Grund- und Hypotekenbücher des Hypotekenamtes zu hinterlegen. Ich habe im Einvernehmen mit den zuständigen Stellen es nunmehr durchgesetzt, dass die Sakristei wieder frei gemacht wird.

Ihre Ausräumung im Gange. Dem Burgergerichte hat der Prior einen anderen Raum im Kloster zur Verfügung gestellt. In der Beichtkapelle befinden sich noch verschiedene Holzgerätschaften, die im Juli noch nicht vollständig ausgeräumt werden konnten.

Aus Zweckmäßigkeitsgründen werden sie erst nach dem Eintreffen des ersten Akten-transportes herausgeschafft werden. Diese Arbeit wird dann zum Schutz des eingelagerten Archivguts gegen Brandgefahr unumgänglich. Zu dem gleichen Zwecke ist auch die Anschaffung einiger Fuhren Sand erforderlich und die Zufuhr vom Stadtkämmerer bereits zugesagt. Sehr angezeigt wäre auch die Einstellung von einigen Feuerlöschapparaten, sofort sie beschafft werden können.

Dr. Kaczmarczyk und Dr. Stojanowski, die noch monatläng im Paulinerarchiv hinreichend Beschäftigung haben, werden wie bisher die Ankunft der Transporte aus Warschau abwarten. Meine persönliche Mitwirkung bei der Unterbringung der Transporte erscheint nach meinen bisherigen Erfahrungen um so mehr angezeigt, als der sehr entgegenkommende Stadtkämmerer, der vom Stadthauptmann mit der Abwicklung der Angelegenheit betraut wurde, vielseitig beansprucht und infolge Kränklichkeit nicht ständig im Amte ist. Wegen der ausschließlichen Zuweisung der Beichtkapelle und der zugehörigen Sakristei des Paulinerklosters als Lagerraum an die Direktion der Archive habe ich indessen mit den Herrn Stadthauptmann Dr. Schmidt und seinen Beauftragten erneut Verhandlungen geführt. Es hat sich herausgestellt, dass die schon im Juli beantragte schriftliche Zuweisung der bezeichnete Räume infolge des überstürzten Ablaufes der Ereignisse unterblieben war.

Eine Beschlagnahme der beschriebenen Räume und ihre Beistellung ohne eine Entschädigung lehnt der Sachbearbeiter des Stadthauptmannes mit dem Hinweis auf die Rechtslage und das durch besondere Rücksichten bestimmte Verhältnis zum Paulinerkloster ab. Auf Grund der mit dem Prior von mir geführten Verhandlungen und der schon im Juli d.Js. erreichten Übereinkunft wird das Wohnungsamt des Stadthauptmannes das bezeichnete Gebäude nunmehr die Direktion der Archive mit einer schriftlichen Verfügung bis auf weiteres zuweisen, jedoch mit der Auflage, einen Mietvertrag mit dem Paulinerkloster abzuschließen. Wegen der Mietbedingungen laufen noch die Verhandlungen. Sobald sie abgeschlossen sind, werde ich den Entwurf des Mietvertrages zur Prüfung und Genehmigung vorlegen.

gez. Fitz

Tłumaczenie:

Obecnie, Częstochowa, 28 X 1944

Do Pana Dyrektora Archiwów Dr. Randta
Berlin-Dahlem
Tajne Archiwum Państwowe — Archivstr. 12/14

Dotyczy: zabezpieczenia dobra archiwalnego z Warszawy w Częstochowie.
Podstawa: ustne dyrektywy z 30 IX 1944 r.

Od dr. Braniga nie mam obecnie nic poza telegramem, którego treść zachowana jest w moim telegramie z 20 tego miesiąca, poza odpisem jego sprawozdania z 16 tego miesiąca, i chyba wolno mi już założyć, że nie otrzymam żadnych dalszych wiadomości. Oczywiście wbrew jego zapowiedzi nie mógł on wysłać transportu w ciągu ostatnich dziesięciu dni z Warszawy względnie Włoch [dzielnica Warszawy] do Częstochowy. Wydaje się wykluczone, że przybędą one tutaj do końca miesiąca. Wymagane przygotowania do ich przechowania w tzw. kaplicy spowiedniczej i przyległej do niej zakrystii klasztoru paulinów są według odpowiednich rozmów jeszcze w toku.

Po moim odjeździe z Częstochowy w końcu lipca tego roku, przeor klasztoru paulinów założył w wówczas przyjętym stanowisku, że z Warszawy nie mogą już więcej zostać sprowadzone żadne archiwalia do Częstochowy, a zostało to potwierdzone przez Sąd Grodzki w Częstochowie, że w zwolnionej zakrystii pozostaną również złożone dla ochrony wartościowe księgi wieczyste i hipoteczne Urzędu Hipotecznego. Obecnie ustaliłem w porozumieniu z kompetentnymi instytucjami, że zakrystia ponownie zostanie zwolniona. Jej porządkowanie jest w toku. Przeor oddał do dyspozycji Sądu Grodzkiego inne pomieszczenie w klasztorze. W kaplicy spowiedniej znajdują się jeszcze różnorodne sprzęty drewniane, które w lipcu nie mogły być w pełni sprzątnięte.

Ze względów praktycznych będą one dopiero wyniesione po nadejściu pierwszego transportu akt. Ta praca będzie następnie nieodzowna dla ochrony składowanego dobra archiwalnego z powodu zagrożenia pożarowego. Do tego samego celu potrzebne jest nabycie kilku furmanek piasku, którego dowóz został już obiecany przez Kasę Miejską. Bardzo wskazane byłoby także ustawienie kilku aparatów gaśniczych, które można natychmiast zamówić.

Dr Kaczmarczyk i dr Stojanowski, którzy jeszcze miesiącami mają wystarczająco pracy w archiwum paulinów, będą oczekiwać jak dotychczas na przybycie transportów z Warszawy. Moje osobiste współdziałanie przy ulokowaniu transportów wydaje się — według moich dotychczasowych doświadczeń — tym bardziej pożądane, niż bardzo uprzejmej Kasy Miejskiej, której zostało powierzone przez starostę miejskiego załatwianie spraw i która jest wielostronnie obciążona, a szef nie jest stale w urzędzie z powodu choroby.

Z powodu wyłącznego przydzielenia kaplicy spowiedniej i przynależnej zakrystii klasztoru paulinów — jako powierzchni składowej — Dyrekcji Archiwów, przeprowadziłem ponownie dyskusję z panem starostą miejskim dr. Schmidtem i jego pełnomocnikiem. Okazało się, że już w lipcu zaproponowane pisemne przydzielenie określonych powierzchni nie doszło do skutku wskutek nazbyt przyspieszonych wydarzeń.

Referent starosty miejskiego odrzuca zajęcie opisanych pomieszczeń i ich dostarczenie bez odszkodowania z powołaniem się na położenie prawne i określony stosunek przez szczególne względy do klasztoru paulinów. Na podstawie przeprowadzonych przeze mnie rozmów z przeorem¹⁴⁷ i w wyniku umowy osiągniętej w lipcu tego roku, Urząd Mieszkaniowy Starosty Miejskiego przydzieli obecnie na razie określony budynek Dyrekcji Archiwów z pisemną dyspozycją, zawierającą jednak daninę, umowę najmu z klaszturem paulinów.

Z powodu warunków najmu toczą się jeszcze rozmowy. O ile zostaną zakończone, przedłożę projekt umowy najmu dla sprawdzenia i akceptacji.

podpisał (–) Fitz

¹⁴⁷ Przeorem klasztoru jasnogórskiego był o. Stanisław Nowak, zob. przyp. 8.

NR 18

Sochaczew, 29 X 1944 r.**Pismo dr. Braniga do gubernatora dystryktu Warszawa informujące o ewakuacji archiwaliów z Warszawy.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkf. 1, kl. bez nr.

Der Gouverneur
des Distrikts Warschau
Abt. Innere Abteilung
Archivamt

Sochaczew, den 29. Oktober 1944

Betr.: Räumung von Archivgut aus Warschau
Bez.: Telegram vom 20. d.M.

Unter Bezugnahme auf den Bericht vom 16. d. M. kann lediglich berichtet werden, dass in der vergangenen Woche weitere 24 Kisten und 20 Pakete des Hauptarchivs aus dem Fort Sokolnicki nach Wlochy geboren worden sind. Es ist zu hoffen, dass damit die wichtigsten Sachen des Hauptarchivs gesichert sind.

Da im Fort während des Aufstandes erhebliche Unordnung unter den Kisten mit Archivalien entstanden ist, ist es sehr schwer, in der Dunkelheit und Enge, die in den Kasematen herrschen, schnell die richtigen Stücke zum Transport auszuwählen.

Bisher hat sich auch noch kein Direktor der drei historischen Staatsarchive gemeldet. Über die Direktoren Mendys und Konarski habe ich nirgends, auch nicht über die RGO, etwas erfahren können. Direktor Stebelski und Frau Mickiewicz sollen in Pruszkow gesehen worden sein. Ich habe daher Dr. Suchodolski beauftragt, Mgr. Stebelski zu mir zu bringen. Bisher habe ich ihn aber noch nicht gesehen.

Ich bin daher gezwungen gewesen, alle Arbeiten ohne die unterrichteten Fachkräfte zu erledigen. Nur der Archivar Tauroginski in Pruszkow konnte mir etwas zur Hand gehen.

Da ich gehört habe, dass die Räumung Warschaus bis zum 5.11.44 beendet sein muss und dann die Wehrmacht das Stadtgebiet für rein militärische Zwecke braucht, habe ich Dr. Fitz telegrafisch gebeten, nach Pruszkow zu kommen um gemeinsam mit ihm noch etwas zur Bergung der Archivalien zu unternehmen.

gez. Branig

Herrn
Direktor Dr. Randt
Berlin-Dahlem

Tłumaczenie:

Gubernator Dystryktu Warszawa
Wydział Administracji Wewnętrznej
Urząd Archiwów

Sochaczew, 29 października 1944 r.

Dotyczy: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Podstawa: telegram z 20 tego miesiąca.

Powołując się na sprawozdanie z 16 tego miesiąca, mogę zameldować, że w ubiegłym tygodniu zostały ocalone kolejne 24 skrzynie i 20 paczek Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego do Włoch [dzielnica Warszawy]. Należy mieć nadzieję, że są tym samym zabezpieczone najważniejsze rzeczy Archiwum Głównego. Ponieważ w forcie Sokolnickiego powstał w czasie powstania znaczny nieporządek w skrzyniach z archiwaliami, jest bardzo ciężko, w ciemności i ciasnocie, panujących w kazamatach, szybko wybrać właściwe sztuki do transportu.

Dotychczas nie zameldował się także żaden dyrektor z trzech historycznych archiwów państwowych. O dyrektorach Mendysie¹⁴⁸ i Konarskim¹⁴⁹ nigdzie nie mogłem się dowiedzieć, także przez RGO [Rada Główna Opiekuńcza]. Dyrektora Stebelskiego i panią Mickiewicz¹⁵⁰ miano ponoć widzieć w Pruszkowie. Polecilem w związku z tym dr. Suchodolskiemu sprowadzenie do mnie mgr. Stebelskiego. Ale do tej pory go jeszcze nie widziałem.

W związku z tym byłem zmuszony do załatwiania wszystkich prac bez obeznanych fachowców. Jedyne archiwista Taurogiński w Pruszkowie mógł mi coś pomagać.

Ponieważ słyszałem, że ewakuacja Warszawy musi być zakończona do 5 XI 1944 r. i Wehrmacht następnie potrzebuje obszar miasta dla celów czysto wojskowych, poprosiłem telegraficznie dr. Fitza o przybycie do Pruszkowa i podjęcie wraz ze mną czegoś jeszcze do ocalenia archiwaliów.

podpisał (–) Branig

Do Pana
Dyrektora Dr. Randta
Berlin–Dahlem

¹⁴⁸ Michał Mendys (1894–1944), archiwista, organizator szkolnictwa. Absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, w którym uzyskał doktorat z historii, asystent Archiwum Państwowego we Lwowie, naczelnik wydziału, a następnie dyrektor departamentu Szkolnictwa w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. W 1935 r. przeniesiony na stanowisko dyrektora Archiwum Skarbowego w Warszawie, które ratował w czasie powstania w 1944 r. Zginął przy rozbieraniu barykady powstańczej. S. Konarski, *Mendys Michał Teodor* [w:] SBPA, t. 1, s. 142–143.

¹⁴⁹ Kazimierz Konarski (1886–1972), historyk, archiwista; absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym uzyskał doktorat z historii. W 1915 r. rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Warszawskim, wkrótce objął jednak stanowisko sekretarza generalnego w Departamencie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. 1 IX 1921 r. został dyrektorem AAD, podejmując organizację metodycznych kursów archiwistycznych, m.in. na forum „Archeionu”, którego był członkiem redakcji. W latach 1945–1957 pełnił obowiązki wicedyrektora AGAD, a później kontynuował prace redakcyjne nad terminologią archiwalną. W. Maciejewska, *Konarski Kazimierz Bogdan* [w:] SBAP, t. 1, s. 104–106.

¹⁵⁰ Józefa Mickiewicz (1892–1955), archiwistka, najpierw nauczycielka historii, od 1921 r. pracowała w Archiwum Wojskowym w Warszawie (późniejszy AAN), od 1931 r. w AGAD aż do powstania w 1944 r., kiedy została aresztowana i wywieziona do obozu w Auschwitz, potem do Ravensbrück i Meuselwitz. Po powrocie w 1945 r. zatrzymała się w Katowicach, gdzie dostała pracę w urzędzie wojewódzkim, a po przeniesieniu do Warszawy, w grudniu 1945 r., objęła stanowisko archiwistki w AGAD. W. Maciejewska, *Mickiewiczowa Józefa* [w:] SBAP, t. 1, s. 143–144.

NR 19

Częstochowa, 7 XI 1944 r.

Meldunek archiwisty Bolesława Taurogińskiego dla dyrektora dr. Ericha Randta o losie archiwum radziwiłłowskiego.

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 56, bez pag.
 AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 1, kl. bez nr.

Abschrift aus IV/4 Tauroginski.

Archivar Bolesław Taurogiński
Tschenstochau
 Hoferstr. 21 W. 7.

Tschenstochau, den 7.11.1944

E.lo.11.1944 gez.R.
 Tgb.Nr. 3364/44

An Herrn
 Direktor Dr. Randt
Berlin-Dahlem
 Geheimes Staatsarchiv.

Betrifft: Bericht über das Radziwiłł'sche Archiv.

Infolge Annäherung der Front an die Weichsellinie und Beschießung der Umgegend von Ursynow durch russische Artillerie und Flieger am 1.Auf.19 habe ich beschlossen, die Archivsammlung im Fort Szyszew zu sichern.

Die Verpackung der Sammlung dauerte bis zum 15.August 1944. Am 15.August habe ich bei Schrapnellfeuer der russischen Artillerie alle Abteilungen des Radziwiłł'schen Archivs nach dem Fort hinübergebracht und hier sichergestellt.

Am 8.September sind die Herren Dr.Branig und Dr.Rupprecht, Kreishauptman des Kreises Warschau, gekommen und ließen mich die Akten in die Kisten verpacken, um die Sammlung nach Tschenstochau zu evakuieren. Diese Arbeit wurde am 11.September 1944 beendet.

Am 14.September 1944 ist nach dem Fort in Ursynow der Hauptsturmführer Spielker gekommen, wo sich die Sammlung des Radziwiłł'schen Archivs befand, der die Kisten auf Kraftwagen verladen hat. Der ganze insgesamt 62 Kist umfassende Transport wurde auf 9 LKW verladen und nach dem Bahnhof Warschau-West befördert.

Vom ganzen Archiv ist nur die Kiste mit Urkunden Nr.39 zurückgeblieben, da sie nicht mehr auf dem LKW Platz fand.

Am 20.Oktober traf ich in Pruszkow Herrn Dr.Branig, der mir erklärte, daß die am 14.September 1944 durch den Hauptsturmführer Herrn Spielker transportierten Sammlungen sich derzeit in der Stadt Bruck (Österreich) in Verwahrung befinden.

Zugleich gab mir Herr Dr.Branig den Marschbefehl nach Ursynow, um noch d Kiste Nr.39 nach Pruszkow zu bringen. Am 22.Oktober d.J.holte ich diese Kiste nach Pruszkow und am 4.November nach Tschenstochau, wo sie auf JA-SNA GORA (Klarenberg) untergebracht wurde.

Aus den obigen Gründen bitte ich ~~ESMfl.~~ Herrn Doktor, mir und meiner Fami die Hinfahrt nach Bruck zu erleichtern, wo sich jetzt die Radziwiłł'sche Archivsammlung aus Ursynow befindet, da ich dieselbe weiterhin in meiner Obhut haben möchte.

Wenn meine Hinfahrt nach Bruck nicht möglich wäre, alsdann bitte ich höf Herrn Doktor, mich bei den Warschauer Archivsammlungen in Tschenstochau (Klarenberg) beschäftigen sowie mir die entsprechende Arbeitsbescheinigung übersenden zu wollen.

gez. Archivar Tauroginski.

Tłumaczenie:

Kopia z IV/4 Taurogiński.

Archiwista Bolesław Taurogiński

Częstochowa, 7 listopada 1944

Częstochowa

Hoferstr. 21 m. 7

Do pana dyrektora dr. Randta

Berlin–Dahlem

Tajne Archiwum Państwowe

Wskutek zbliżania się frontu na linię Wisły i ostrzału okolicy Ursynowa przez rosyjską artylerię i lotnictwo, postanowiłem 1 sierpnia 1944 r. zabezpieczyć zbiór archiwalny w Forcie Służew.

Zapakowanie zbioru trwało do 15 sierpnia 1944 r.

15 sierpnia, podczas ognia szrapnelowego artylerii rosyjskiej, przeniosłem wszystkie działy archiwum radziwiłłowskiego do fortu i tam zabezpieczyłem.

8 sierpnia przybyli panowie dr Branig i dr Rupprecht¹⁵¹, starosta powiatu Warszawa, i rozkazali mi zapakowanie akt w skrzynię, aby ewakuować zbiór do Częstochowy. Tę pracę zakończono 11 września.

14 września 1944 r. przybył hauptsturmführer Spielker¹⁵² do fortu na Ursynowie, gdzie znajdował się zbiór archiwum radziwiłłowskiego, i który załadował skrzynię na samochody ciężarowe. Cały transport, obejmujący łącznie 62 skrzynie, załadowano na 9 samochodów ciężarowych i odprawiono na dworzec kolejowy Warszawa–Zachodnia.

Z całego archiwum pozostała jedynie skrzynia nr 39 z dokumentami, która nie zmieściła się już na platformie samochodu ciężarowego.

20 października spotkałem w Pruszkowie pana dr. Braniga, który oświadczył mi, że zbiory transportowane 14 września 1944 r. przez hauptsturmführera Spielkera znajdują się obecnie na przechowaniu w mieście Bruck (Austria).

Jednocześnie pan dr Branig wydał mi rozkaz wyjazdu do Ursynowa, aby sprowadzić do Pruszkowa jeszcze skrzynię nr 39. 22 października tego roku sprowadziłem tę skrzynię do Pruszkowa, a 4 listopada do Częstochowy, gdzie została umieszczona na Jasnej Górze.

Z powyższych powodów uprzejmie proszę pana doktora o ułatwienie mi i mojej żonie podróży do Bruck, gdzie obecnie znajduje się radziwiłłowski zbiór archiwalny, ponieważ chciałbym go mieć w dalszym ciągu pod moją pieczę.

Gdyby niemożliwa była moja podróż do Bruck, proszę zatem uprzejmie pana doktora o zatrudnienie mnie przy warszawskich zbiorach archiwalnych w Częstochowie (Jasna Góra) oraz raczyć przesłać mi odpowiednie zaświadczenie o mojej pracy.

podpisał archiwista Taurogiński

¹⁵¹ Dr Hermann Rupprecht (23 II 1905 — 27 VIII 1985) urodził się w Weyarn. Ukończył gimnazjum katolickie, studiował prawo i nauki polityczne w Monachium (1924–1928). W 1928 r. zdał egzamin referendarza i przez trzy kolejne lata pełnił tę funkcję; potem był asesorem w Würzburgu (1931–1933) i radcą rządowym w starostwie w Alzenau. 1 V 1937 r. wstąpił do NSDAP. Był starostą powiatu Warszawa (3 X 1939 — 17 I 1945). Po opuszczeniu Warszawy został wcielony do Wehrmachtu, następnie internowany (do 6 XI 1946), wydany władzom polskim (22 XI 1946). 19 XII 1947 r. skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie na 15 lat więzienia; 11 III 1950 r. sąd odwoławczy w Warszawie skazał go na dożywocie. Zwolniony z więzienia w 1957 r. 1 I 1958 r. został nadradcą w rządzie Szwabii, następnie kierownikiem oddziału gospodarki w rządzie w Augsburgu. 1 III 1970 r. przeszedł na emeryturę. Prokuratura w Monachium zawiesiła w czerwcu 1983 r. śledztwo przeciwko niemu za zbrodnie popełnione w Polsce. Zmarł w Augsburgu.

¹⁵² Spielker, zob. przyp. 146.

NR 20

Berlin-Dahlem, 9 XI 1944 r.

Pismo dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do generalnego dyrektora archiwów państwowych i dyrektora Archiwum Rzeszy w Poczdamie, komisarza ds. ochrony archiwów, dotyczące powołania radcy archiwalnego, dr. Braniga, do Wehrmachtu i ewakuacji archiwaliów z Warszawy.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Berlin-Dahlem,
9. November 1944.
Geheimes Staatsarchiv.

Hauptabteilung: Innere Verwaltung
XXXXXXXXXXXX

3363/44. Betrifft: Einberufung von Archivrat Dr. B r a n i g
zur Wehrmacht und Räumung wichtigen Archiv-
gutes aus Warschau.

Archivrat Dr. B r a n i g meldet soeben telegraphisch aus
Sochaczew bei Warschau, daß er zur Wehrmacht einberufen wurde und
am 8. d. Mts. die Abwicklungsgeschäfte des Archivortes Warschau an
den von mir vorgeschlagen in der vorigen Woche nach Pruszków bei
Warschau abgeordneten Archivrat Dr. Fitz übergeben hat. Dr. Fitz
soll die im Gange befindlichen und noch mögliche Räumung des wich-
tigsten Archivgutes aus den Kasematten des Forts Sokolnicki und
aus dem Gewölbe in der Stadionstraße in Warschau zunächst nach
Pruszków und dann nach Łęczyńskostechau durchführen.

Das Heide Archiv in Warschau ist vor kurzem ebenfalls völlig
verbrannt.

In den []
Herrn Generaldirektor der Staatsarchive
und Direktor des Reichsarchivs Potsdam,
Kommissar für den Archivschutz
Berlin N. 7
Dorotheenstr. 49.

[] = V 9 Warschau 1. und 15. d. Mts. Branig

Tłumaczenie:

Berlin–Dahlem, 9 listopada 1944 r.

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej Tajne Archiwum Państwowe
znak akt 3363/44

Do Pana dyrektora generalnego archiwów państwowych
i dyrektora Archiwum Rzeszy w Poczdamie, komisarza ds. ochrony
archiwów
Berlin NW 7

Dorotheestr. 49.

Dotyczy: powołania radcy archiwalnego, dr. Braniga, do Wehrmachtu i ewakuacji waż-
nych archiwaliów z Warszawy.

Radca archiwalny dr Branig melduje właśnie telegraficznie z Sochaczewa, że został powo-
łany do Wehrmachtu i ma przekazać w dniu 8 tego miesiąca sprawy likwidacyjne Urzędu
Archiwalnego radcy archiwalnemu, dr. Fitzowi, powołanemu zapobiegliwie przeze mnie
przed tygodniem, w Pruszkowie koło Warszawy. Dr Fitz ma kontynuować możliwą jeszcze
ewakuację najważniejszych archiwaliów z kazamatów fortu Sokolnickiego i z nawy kościoła
przy ul. Łazienkowskiej, na razie do Pruszkowa i następnie jeszcze do Częstochowy.

Archiwum Nowe również niedawno spłonęło.

(-) dr Branig

NR 21

Berlin–Dahlem, 10 XI 1944 r.

**Zaświadczenie dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Guber-
natorstwa, dla Bolesława Taurogińskiego o podjęciu pracy w klasztorze na
Jasnej Górze.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Berlin - Dahlem, d. 10. 11. 1944

3366 Bescheinigung

Der Herr Bolesław Taurogiński, der zuletzt im Hauptstadt-Archiv
 in Berlin im Hauptamt der Archivverwaltung der Provinz des Reichs, wird im
 Interesse des Herrn ~~Archiv~~ als Referent über die ~~Archiv~~ der Provinz
 verwaltung der Generalgouvernements in Krakau ~~Archiv~~ als Hilfsarchivar
 beschäftigt. Ich bitte Sie in Berlin ~~Archiv~~ den Herrn, dem nach
 dem ~~Archiv~~ ~~Archiv~~ ~~Archiv~~ die Hilfe zu gewähren.

H. v. d. A. u. ff.

Q.

IV. Taurogiński

Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej Berlin-Dahlem, 10 listopada 1944
 Tajne Archiwum Państwowe
 Archivstr. 12-14.

znak akt 3366/44.

Zaświadczenie.

Archiwista Bolesław Taurogiński, pracujący ostatnio na Ursynowie koło Warszawy, z polecenia dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, jest zatrudniony dzisiaj w Placówce Zapasowej Zarządu Archiwalnego Generalnego w klasztorze w Częstochowie jako pomocnik archiwisty.

Proszę wchodzące w rachubę instytucje o udzielenie mu w razie potrzeby ochrony i pomocy.

Dyrektor Archiwów Generalnego Gubernatorstwa

(-) Randt

NR 22

Tanne/Harz, 17 XI 1944 r.

Pismo dr. Braniga do gubernatora dystryktu Warszawa informujące o ewakuacji archiwaliów warszawskich.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.

AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez pag.

Abschrift aus Dr. H. Braniga

Der Gouverneur
des Distrikts Warschau
Abt. Innere Verwaltung
Archivamt

z. St. Tanne/Harz, den 17. Nov. 1944
E. 26.11.1944 gex. H.
Tgb. Nr. 3398/44.

Betrifft: Räumung von Archivalien aus Warschau.

Der Unterzeichnete ist Anfang d. Mts. zur Wehrmacht berufen worden.
An seiner Stelle werden die Räumungsaufgaben von Archivrat Dr. Pitz durchgeführt.

Bisher konnte seit Anfang Oktober, als die Aufständischen kapituliert hatten, wegen Transportschwierigkeiten nur etwas mehr als ein Waggon Archivalien des Hauptarchivs aus dem Fort Sokolnicki in Soliborz, Czarnieckistr. in Sammlerlager des Räumungstabes in Włochy geborgen werden. Es sind noch abzutransportieren etwa 2 Waggon Archivalien der Warschauer Staatsarchive aus dem Fort Sokolnicki, 1 Waggon Grod- und Landbücher des Hauptarchivs aus der Kirche in der Stadionstr. (Jasienkowskie) und nach Möglichkeit das Zivilstandsarchiv aus dem Gebäude des Bürgergerichts in der Gartenstr., das ebenfalls etwa 1 Waggon ausmachen wird. Letzteres ist allerdings nicht zur Versendung verpackt.

Am 5. und 7. d. Mts. wurde Dr. Pitz von dem Unterzeichneten bei den zuständigen Stellen vorgestellt und mit den Verhältnissen bekannt gemacht.

Wesentlich für die Räumung Warschaus ist allein der Räumungstab mit Sitz an Stadtr. Warschau, Litmanstadtstr. 175. Der Räumungstab wird geführt vom SA- und Polizeiführer des Distrikts Warschau, Oberführer Heibel, der vom Reichsführer SA dazu beauftragt ist. Er setzt sich zusammen aus dem Räumungstab der Polizei (Leiter Stabschef Heibel), der Wehrmacht (Leiter Hauptmann Ranke), der Zivilverwaltung (Leiter Rechtsanwalt Dr. Rodig). Die Kompetenzen dieser 3 Abteilungen sind nicht scharf gegenseitig abgegrenzt.

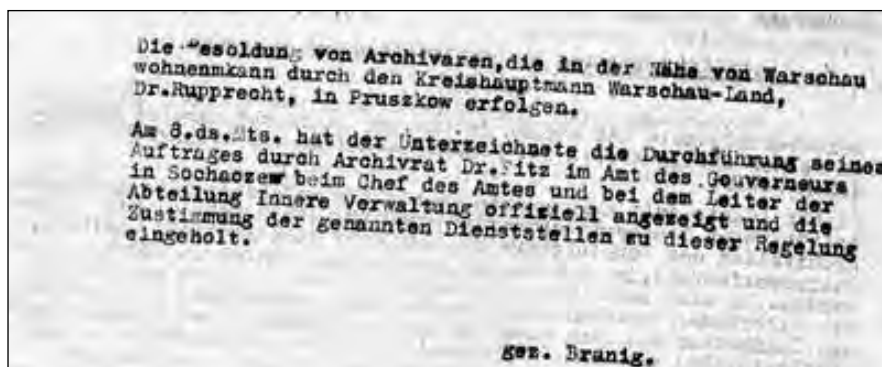
Dieser Räumungstab erteilt die Erlaubnis zum Betreten der Stadt Warschau und zum Abtransport der betreffenden zu sichernden Gegenstände. Er stellt auch, soweit möglich, die erforderlichen Lastkraftwagen. Waggon sind bei der Bahnhofskommandantur auf dem Güterbahnhof Warschau West zu beantragen.

Am 7. d. Mts. beschloß der Räumungstab, nachdem die wichtigsten Wirtschaftsgüter abtransportiert worden sind, nun auch nach Kräften die kulturellen Güter der Archive, Bibliotheken und Museen zu sichern. Es ist also zu hoffen, daß jetzt die Räumung des Archivgutes leichter von Statten gehen wird.

Dr. Pitz hat in Pruszków, Straße der SA (Chopinstr.) 8a Quartier genommen, postalisch am besten zu erreichen durch das Amt des Gouverneurs in Sochaczew, nötigenfalls auch über den Stadtkommissar in Pruszków. Die Stadt Pruszków, ca. 18 km vor Warschau gelegen, empfiehlt sich als Standort, weil dort in Durchgangslager die Lastkraftwagen der Wehrmacht und die Arbeitskräfte gestellt werden. Schwierig ist bei dem gänzlichen Fehlen von öffentlichen Verkehrsmitteln die tägliche notwendig in Verhandlungen im Durchgangslager in Pruszków, den Räumungstab nach auf dem Bahnhof Warschau-West zu führen.

Gewachrichtigungen an polnische Archivare, sowie das Buchen nach weiteren Archivpersonal geschieht am besten durch das polnische Komitee ANO (Rada Ochrony Pamięci Kultury) in Pruszków, Magistrat.

Die



Tłumaczenie:

Gubernator
Dystryktu Warszawa
Wydział Administracji Wewnętrznej
Urząd Archiwów

Odpis dla dr. Braniga
obecnie Tanne/Harz, 17 listopada 1944

Dotyczy: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Na początku tego miesiąca niżej podpisany został powołany do Wehrmachtu. Za niego zadania ewakuacyjne realizowane są przez radcę archiwalnego dr. Fitz.

Od początku października, kiedy skapitulowali powstańcy, do tej pory z powodu trudności transportowych, można było ocalić jedynie nie więcej niż jeden wagon archiwaliów Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego na Żoliborzu, ul. Czarnieckiego, przewożąc je do obozu zbiorczego sztabu ewakuacyjnego we Włochach. Jeszcze do odtransportowania są mniej więcej 2 wagony archiwaliów warszawskich archiwów państwowych z fortu Sokolnickiego, 1 wagon ksiąg grodzkich i katastru Archiwum Głównego z kościoła przy ul. Łazienkowskiej i, według możliwości, Archiwum Stanu Cywilnego z budynku Sądu Grodzkiego przy ulicy Ogrodowej, które również wymagać będzie mniej więcej 1 wagonu. Ostatnie wprawdzie nie jest zapakowane do wysłania.

W dniach 6 i 7 tego miesiąca dr Fitz został przedstawiony przez niżej podpisanego właściwym instytucjom i zapoznany z panującymi warunkami.

Kompetentny do ewakuacji Warszawy jest wyłącznie Sztab Ewakuacyjny z siedzibą na peryferiach Warszawy, Litzmannstadtstr. [ul. Wolska] 176. Sztab Ewakuacyjny jest kierowany przez dowódcę SS i Policji dystryktu Warszawa, oberführera Geibla¹⁵³, wyznacz-

¹⁵³ Paul Otto Geibel (10 VI 1898 — XI 1966), urodził się w Dortmundzie. Po ukończeniu szkoły średniej powołany do wojska, walczył podczas I wojny światowej. Po wojnie pracował w ubezpieczeniach. W 1931 r. wstąpił do NSDAP, a w 1938 r. do SS. W 1935 r. pracował w policji, od 1941 r. jako kpt. w Głównym Urzędzie Policji Porządkowej. Od końca marca 1944 do 17 I 1945 r. był dowódcą SS i Policji w Warszawie, następnie do 8 V 1945 r. był dowódcą Policji Porządkowej w Pradze. Po wojnie został skazany przez sądy czechosłowackie na pięć lat więzienia. Po odbyciu kary został wydany Polsce. W 1954 r. został skazany w Warszawie na dożywocie; w listopadzie 1966 r. popełnił samobójstwo.

nego do tego przez Naczelnego Dowódcę SS. Składa się ze Sztabu Ewakuacyjnego Policji (szef — sturmbannführer Diehl), Wehrmachtu (szef — kpt. Raabe), administracji cywilnej (szef — adwokat dr Rodig). Kompetencje tych 3 oddziałów nie są wzajemnie ostro rozgraniczone.

Ten Sztab Ewakuacyjny udziela zgodę na wjazd do miasta i na odtransportowanie określonych zabezpieczonych przedmiotów. On podstawia także, w miarę możliwości, potrzebne samochody ciężarowe. Zapotrzebowanie na wagony należy złożyć w Komendanturze Stacji na dworcu kolejowym Warszawa–Zachodnia.

W dniu 2 tego miesiąca Sztab Ewakuacyjny postanowił, gdy odtransportowano najważniejsze towary gospodarcze, zabezpieczyć teraz także — według możliwości — dobra kulturalne archiwów, bibliotek i muzeów. A więc należy mieć nadzieję, że teraz łatwiej będzie się toczyła ewakuacja archiwaliów.

Dr Fitz zajął kwatery w Pruszkowie, ul. SA (ul. Chopina) 8a, najlepiej go osiągnąć za pośrednictwem poczty przez Urząd Gubernatora w Sochaczewie, a także w razie potrzeby przez komisarza miasta Pruszkowa.

Miasto Pruszków, leżące ok. 18 km przed Warszawą, zaleca się jako garnizon, ponieważ tam w obozie przejściowym zamawia się samochody ciężarowe Wehrmachtu i siłę roboczą. Przy całkowitym braku publicznych środków transportu trudno jest jeździć na codzienne rozmowy w obozie przejściowym w Pruszkowie, do Sztabu ewakuacyjnego i na dworzec kolejowy Warszawa–Zachodnia.

Powiadamianie archiwistów polskich oraz szukanie dalszego personelu archiwalnego udaje się najlepiej przez polski Komitet RGO (Rada Główna Opiekuńcza) w Pruszkowie, w magistracie.

Wynagradzanie archiwistów, mieszkających w pobliżu Warszawy, następuje przez starostę powiatowego Warszawa, dr. Rupprechta, w Pruszkowie.

W dniu 8 tego miesiąca niżej podpisany został oficjalnie powiadomiony o realizacji swego zadania przez radcę archiwalnego dr. Fitza w Urzędzie Gubernatora w Sochaczewie u szefa urzędu i u kierownika Oddziału Administracji Wewnętrznej oraz uzyskał zgodę wymienionych instytucji na tę regulację.

pod[pisał] Branig

NR 23

Jawornik, 30 I 1945 r.

Raport końcowy radcy archiwalnego dr. Rudolfa Fitza dla dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa dr. Ericha Randta, podsumowujący akcję ewakuacyjną archiwów warszawskich.

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy mf. 1, kl. bez nr.

Archivrat Dr. Fitz

Z. Zt. Jauering, den 30. Januar 1945

An Herrn

Direktor der Archive Dr. Randt

Berlin-Dahlem

Geh. Staatsarchiv-Archivstr. 12-14

Betr.: Räumung von Archivgut aus Warschau.

Infolge Berufung des Leiters des Archivamtes Warschau, Archivrat Dr. Branig, übernahm ich am 7. November 1944 mit Zustimmung der zuständigen Stellen die Fortführung der planmäßigen Räumung von Archivgut aus Warschau, insbesondere der im Fort Sokolnicki und in der Stadionskirche erhalten gebliebenen wertvollsten Bestände der Warschauer Staatsarchive.

Bis zu diesem Zeitpunkt waren von Archivrat Dr. Branig aus der Stadionskirche und dem Fort Sokolnicki insgesamt 74 Kisten, 20 Pakete und 12 Säcke mit Archivalien des Hauptarchivs in ein Lager des Räumungsstabes nach Wlochy bei Warschau übergeführt worden.

Mit Unterstützung seitens des Räumungsstabes der Zivilverwaltung, der Wehrmacht und der Polizei sowie mit Beihilfe des Hauptausschusses des poln. Hilfskomitees, das in eingesetzten 2025 Hilfskräfte entlohnte, gelang es vor allem durch die nichts scheuende vorbildliche Mitarbeit der poln. Archivare der Warschauer Staatsarchive:

Archivar Tauroginski, Dr. Suchodolski, Dr. Stebelski, Dr. Stojanowski und des ehem. Leiters des Warschauer Stadtarchivs Dr. Bachulski, bis Mitte Dezember 1944 sämtliche in dem Fort Sokolnicki und der Stadionskirche seinerzeit sichergestellten Archivbestände des Hauptarchivs und des Finanzarchivs, einschließlich des wertvollen Familienarchiv von Jablonna, sowie die historisch bedeutsamsten Teilbestände des Innenarchivs und des Neuen Archivs aus dem Fort Sokolnicki außerdem noch 5 Kisten mit wertvollen Archivalien aus dem völlig zerstörten Gebäude des Hauptarchivs und das Tissenhausarchiv aus dem Przezdziecki-Palais, insgesamt 478 Kisten und 820 Säcke Archivalien (einschl. der bereits von Dr. Branig geborenen Bestände), trotz aller Transportschwierigkeiten und Erschwernisse durch die abseitige frontnahe Lage der beiden Haupträumungsstätten im Bereiche der HKL von Warschau, durch wiederholte feindliche Beschießungen, Ungeziefer im Fort Sokolnicki und das ungünstige Wetter zunächst nach dem 20 km von Warschau entfernten Orte Pruszkow, dem Sitz des Räumungsstabes der Zivilverwaltung, mit Lkw zu schaffen. Hier wurde das nach seinen Werte ausgewählte Archivgut in einer Werkhalle des ehem. Ausbesserungswerkes der Ostbahn gesammelt, sowie als nötig frisch verpackt und zum Abtransport vorbereitet.

Von den geborgenen Archivalien wurden die Grod- und Landbücher von Plock, Ciechanow, Zakroczym, Wyszogrod, Przasnysz, Mława, Pultusk, Kamieniczky, Zawkrze aus der Stadionskirche, verpackt in 212 Papiersäcke mit den Nummern: 1-41, 41a, 42, 55-223, gemäß Verfügung vom 23.11.44 — 3144/II am 27.11.44 in einem Güterwagen an den Salzdetfurthkonzern in Bad Salzdetfurth bei Hildesheim zum einstweiligen Verwahrung durch das Staatsarchiv Hannover für das Staatsarchiv Königsberg gesammelt. Nach Mitteilung des Staatsarchivs Hannover am 7.12.44 — 1454/44 sind am 5.12.44 am Bestimmungsorte gut angekommen.

Alle anderen geborgenen Archivalien wurden in der Zeit vom 21.11.–13.12.44 in 6 (sechs) Güterwagen gemäß wiederholter persönlicher Weisungen nach der Entscheidung des Herrn Präsidenten der Hauptabteilung Innere Verwaltung der Regierung des GG nach Tschenstochau übergeführt und dort in der bereits seit Ende Juli v. Js. vorbereiteten Ausweichstelle der Direktion der Archive des GG im Paulinerkloster auf dem Klaren Berge (in der großen sogenannten Beichtkapelle und der zugehörigen Sakristei unter fachmännischer Aufsicht von Dr. Kaczmarczyk und Dr. Stojanowski sowie des Archivars Tauroginski sichergestellt.

Die von der Archivverwaltung der GG vor der rasch drohenden völligen Vernichtung geretteten Warschauer Archivbestände umfassen sämtliche Urkunden, die besonders wertvolle Kronmetrik, zahlreiche Grod- und Landbücher, wichtige Pläne, Mappen und sonstige wertvolle Akten der Warschauer Staatsarchive. Zuverlässige Übersichten über die inhaltliche Zusammensetzung dieser Archivbestände ließen sich bei der Räumung noch nicht aufstellen. Sie sollten in Tschenstochau angelegt und zu gegebener Zeit nachgereicht werden, was nunmehr aus bekannten Gründen unmöglich ist.

Nach der Bergung der oben angeführten Archivbestände wurde im Benehmen mit der Justizverwaltung die Verlagerung des für die Personenstandsführung unersetzlichen Zivilstandsarchivs in Angriff genommen. Es befand sich zwar noch im Gebäude des ehem. Bürgergerichts in Warschau, war aber durch die Wehrmacht bereits in die Eingangshalle umlagert und dabei mit vielen wertlosen Gerichtsakten stark vermengt worden. Die Personenstandsregister mussten daher in langwieriger Arbeit erst ausgesondert und gebündelt werden.

Am 22 XII 1944 wurde ein Güterwagen Personenstandsregister an die Strafanstalt Bautzen abgesandt, die der Leiter der Ab. Jusitz des Distrikts Warschau als Aufnahmestelle benannt hatte. Eine Empfangsbestätigung ist mir nicht zugegangen.

Alle übrige Personenstandsregister, mindestens noch zwei Waggons, waren zur Zeit der Einstellung der Archivräumung versandbereit, zum Teil bereits nach Pruszkow in das oben erwähnte Lager übergeführt. Ihre Absendung nach Bautzen konnte jedoch infolge der militärischen Ereignisse nicht mehr erfolgen.

Weiters war das Universitätsarchiv im Benehmen mit dem Leiter der Abteilung Wissenschaft und Unterricht des Distrikts Warschau von den Archivaren und ihren Hilfskräften im Gebäude der Staatsbibliothek (in der Rakowiecka) zur Verlagerung nach Tschenstochau in Papiersäcke (nahezu 500) verpackt worden. Es sollte ab 16.1. zunächst bis Pruszkow geschafft werden, musste aber ebenfalls an seiner alten Lagerstätte in Warschau bleiben.

Schließlich wurde noch seit Anfang Januar durch Dir. Stebelski die Verbringung des historisch wertvollen Archivs des Schlosses Wilanow bei Warschau nach Tschenstochau vorbereitet. Nach seinem letzten Berichte vom 14.1.45 waren bis dahin etwa zwei Drittel (200 Säcke) des Archivs verpackt. Der Abtransport sollte nach etwa zwei Wochen erfolgen.

Die bisher erfolgreich verlaufene Archivguträumung fand am 15.1.45 infolge der raschen Veränderung der militärischen Lage ihr Ende.

Am späten Abend (gegen 23 Uhr) wurde von zuständiger Stelle die Räumung Warschaus für eingestellt erklärt und Befehl zu sofortiger Abreise von Pruszkow gegeben. Am 16.1. fuhr ich zusammen mit den anderen mit der Räumung von Kulturgütern beauftragten Herrn in einem Personenzuge frühmorgens ab, der auf dem nach Koluszki bereits mehrfach beschossen und bombardiert wurde. Nach Tschenstochau zu kommen war schon unmöglich. Es gelang mir jedoch noch (teils mit dem Zuge, teils mit Wehrmachtsfahrzeugen und Panjewagen über Litzmannstadt — Ostrowo — Lissa — Breslau mit den Dienstakten heimzukehren, was ich am 21. ds.Mts. bald telegrafisch meldete.

Von den poln. Archivaren waren Dir. Stojanowski und Archivar Tauroginski am 13. bzw. 14.1. nach Tschenstochau zurückgefahren.

Die übrigen blieben in Pruszkow, Dir. Stebelski allein im Schloß Wilanow zurück.

Mit ihnen nochmals in Verbindung zu treten war unmöglich.

Fitz

Tłumaczenie:

Radca archiwalny dr Fitz

Obecnie, Jawornik, 30 stycznia 1945 r.

Do Pana

Dyrektora Archiwów Dr. Randta

Berlin–Dahlem

Tajne Archiwum Państwowe — Archivstr. 12–14

Dotyczy: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Wskutek powołania do Wehrmachtu kierownika Urzędu Archiwalnego w Warszawie, radcy archiwalnego dr. Braniga, przejąłem 7 listopada 1944 r., za zgodą kompetentnych instytucji, kontynuowanie planowej ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy, w szczególności zachowanych najcenniejszych zespołów warszawskich archiwów państwowych i pozostawionych w forcie Sokolnickiego i w kościele przy Łazienkowskiej.

Do tego okresu radca archiwalny dr. Branig przewiózł z kościoła przy Łazienkowskiej i z fortu Sokolnickiego łącznie 74 skrzynie, 20 paczek i 12 worków z archiwaliami do obozu sztabu ewakuacyjnego do Włoch koło Warszawy. Przy wsparciu ze strony Sztabu Ewakuacyjnego Administracji Cywilnej, Wehrmachtu, Policji oraz z pomocą Rady Głównej Opiekuńczej, która opłaciła użytych 2025 sił pomocniczych, udało się przede wszystkim przez wyjątkowo wzorową współpracę polskich archiwistów warszawskich archiwów państwowych: archiwisty Taurogińskiego, dyrektora Suchodolskiego, dyrektora Stebelskiego, dyrektora Stojanowskiego i byłego kierownika warszawskiego archiwum miejskiego dyrektora Bachulskiego¹⁵⁴, zawieźć samochodami ciężarowymi do połowy grudnia 1944 r., na razie do Pruszkowa, miejscowości położonej 20 km od Warszawy, siedziby Sztabu Ewakuacyjnego Administracji Cywilnej, wszystkie zabezpieczone swojego czasu w forcie Sokolnickiego i w kościele przy Łazienkowskiej zasoby archiwalne Archiwum Głównego i Archiwum Skarbowego, włącznie z cennym archiwum rodzinnym z Jabłonny, oraz historycznie najcenniejsze części zespołów Archiwum Wewnętrznego i Archiwum Nowego z fortu Sokolnickiego, poza jeszcze 5 skrzyniami z cennymi archiwaliami z całkowicie zniszczonego budynku Archiwum Głównego i archiwum Tyzenhauzów¹⁵⁵ z Pałacu Przeździeckich¹⁵⁶, łącznie 478 skrzyń i 820 worków archiwaliów (włącznie z ocalonymi już zespołami przez dr. Braniga), mimo wszystkich trudności transportowych i utrudnień w wyniku położenia na uboczu w pobliżu frontu obydwu głównych punktów ewakuacyjnych w obszarze Głównej Linii Walki Warszawy, w wyniku powtarzających się ostrzeliwań nieprzyjacielskich, robactwa w forcie Sokolnickiego i niekorzystnej pogody. Tutaj w jednej hali warsztatowej byłego zakładu naprawczego Kolei Wschodniej zgromadzono według swojej wartości wybrane dobro archiwalne oraz zapakowano i przygotowano do odtransportowania.

¹⁵⁴ Zob. przyp. 87.

¹⁵⁵ Archiwum Tyzenhauzów, zespół akt wydzielonych przez Marię z Tyzenhauzów Przeździecką w ramach Biblioteki Przeździeckich, zawiera osiem działów rodzinnych, od majątkowych począwszy, na przywilejach rodowych i spadkowych kończąc. Zob. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008, s. 624.

¹⁵⁶ Pałac Przeździeckich przy ul. Foksal 6, od imienia inwestora Konstantego i Izabeli Potockich, zbudowany w latach 1878–1879, według projektu M. Berenta, wielokrotnie przebudowywany, zburzony w czasie powstania warszawskiego; odbudowany w latach 1951–1953.

Z ocalonych archiwaliów zostały zgromadzone księgi grodzkie i katastru Płocka, Ciechanowa, Zakroczymia, Wyszogrodu, Przasnysza, Mławy, Pułtuska, Kamieńczyka, Zawkrza z kościoła przy Łazienkowskiej, zapakowane w 212 worków papierowych o numerach: 1–41, 41a, 42, 52–223, zgodnie z dyspozycją z dnia 23 listopada 1944 r. — 3144/II i w dniu 27 listopada 1944 r. załadowane do jednego wagonu towarowego dla koncernu Salzdettfurth w Bad Salzdettfurth koło Hildesheim dla tymczasowego przechowania przez Archiwum Państwowe w Hanowerze dla Archiwum Państwowego w Królewcu. Według informacji Archiwum Państwowego w Hanowerze z dnia 7 grudnia 1944 r. — 1454/44 dotarły one szczęśliwie w dniu 5 grudnia 1944 r. do miejsca przeznaczenia.

Wszystkie pozostałe ocalałe archiwalia zostały przewiezione w okresie od 21 listopada do 13 grudnia 1944 r. w sześciu wagonach towarowych, zgodnie z ponawianymi osobistymi dyrektywami według decyzji pana prezydenta Głównego Wydziału — Administracja Wewnętrzna rządu GG, do Częstochowy i tam zabezpieczono w przygotowanej już od końca lipca ubiegłego roku placówce ewakuacyjnej Dyrekcji Archiwów GG w klasztorze paulinów na Jasnej Górze, w tzw. kaplicy Spowiedniczej i przynależnej zakrystii pod fachowym nadzorem dr. Kaczmarczyka i dyr. Stojanowskiego oraz archiwisty Taurogińskiego¹⁵⁷.

Warszawskie zasoby archiwalne uratowane przez Zarząd Archiwów GG przed szybko grożącym całkowitym zniszczeniem obejmują wszystkie dokumenty, szczególnie cenną Metrykę Koronną, liczne księgi grodzkie i katastru, ważne plany, mapy i pozostałe cenne akta warszawskich archiwów państwowych.

Nie można jeszcze podczas ewakuacji zestawzić wiarygodnych przewodników, co do treści struktury tych zespołów archiwalnych. Powinny one zostać przygotowane i podane w odpowiednim czasie, co obecnie nie jest możliwe ze znanych powodów.

Po ocaleniu wyżej wspomnianych zespołów archiwalnych podjęto, w porozumieniu z administracją sądownictwa, przemieszczenie zasobu archiwum stanu cywilnego do prowadzenia rejestru urzędu stanu cywilnego. Znajdowało się ono wprawdzie jeszcze w budynku byłego Sądu Grodzkiego w Warszawie, lecz zostało przeniesione przez Wehrmacht do hali wejściowej i przy tym wiele bezwartościowych akt sądowych zostało bardzo przemieszanych. W związku z tym rejestr urzędu stanu cywilnego musiał dopiero po długiej pracy zostać wydzielony i zszyty.

22 grudnia 1944 r. wagon towarowy z rejestrem urzędu stanu cywilnego został wysłany do Zakładu Karnego w Budziszynie, który został wyznaczony przez kierownika Wydziału Sprawiedliwości dystryktu Warszawa jako placówka przyjęcia. Nie nadeszło do mnie poświadczenie przyjęcia.

Wszystkie pozostałe rejestry urzędu stanu cywilnego, co najmniej jeszcze dwa wagony, były do czasu wstrzymania ewakuacji archiwów, gotowe do wysłania, po części już do Pruszkowa i do wyżej wspomnianego obozu. Jednak wysłanie ich do Budziszyna nie mogło już nastąpić wskutek wydarzeń militarnych.

Ponadto archiwum uniwersyteckie, w porozumieniu z kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty dystryktu Warszawa, zostało zapakowane w worki papierowe (prawie 500) przez archiwistów i ich pomocników w budynku Biblioteki Narodowej (na Rakowieckiej) do przeniesienia do Częstochowy. Miało ono zostać od 16 stycznia odesłane na początku do Pruszkowa, lecz musiało również pozostać w swoim starym miejscu składowania w Warszawie.

¹⁵⁷ W sprawie zaangażowania Bolesława Taurogińskiego zob. dokumenty nr 19 i 21.

Ostatecznie jeszcze od początku stycznia dyrektor Stebelski przygotowywał oddanie historycznie cennego archiwum pałacu w Wilanowie koło Warszawy do Częstochowy. Według jego ostatniego sprawozdania z 14 I 1945 r. do tego momentu zostało zapakowane około 2/3 archiwum (200 worków). Odtransportowanie miało nastąpić po około dwóch tygodniach.

Przebiegająca dotychczas skutecznie ewakuacja dobra archiwalnego wskutek szybko zmieniającej się sytuacji militarnej znalazła 15 I 1945 r. swój kres.

Późnym wieczorem (około godz. 23.00) ewakuacja Warszawy została uznana przez kompetentną instytucję za wstrzymaną i wydano rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Pruszkowa. Wczesnym rankiem 16 stycznia odjechałem, wraz z innymi panami zaangażowanymi w ewakuację dóbr kultury, pociągami osobowymi, który do Koluszek został już wielokrotnie ostrzelany i bombardowany. Jednak udało mi się (częściowo pociągami, częściowo samochodami Wehrmachtu i furmankami chłopskimi) przez Łódź — Ostrów [Wielkopolski] — Leszno dotrzeć do Wrocławia z aktami służbowymi, o czym zameldowałem wkrótce telegraficznie 21 tego miesiąca.

Z polskich archiwistów dyr. Stojanowski i archiwista Taurogiński powrócili 13 stycznia względnie 14 do Częstochowy. Pozostali przebywają w Pruszkowie, dyr. Stebelski pozostał sam w pałacu w Wilanowie.

Podjęcie z nimi jeszcze raz kontaktu było niemożliwe.

podpisał (–) Fitz

NR 24

Berlin–Dahlem, 17 II 1945 r.

Raport końcowy dr. Ericha Randta, kierownika Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, o zakończeniu działalności instytucji.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Berlin-Dahlem,
 xxxxxx 17. Februar 1945
 Geheimes Staatsarchiv.

Hauptabteilung Innere Verwaltung

152/45

Betrifft: Schlußbericht über die Abwicklung von Dienststellen.

Bezug: Erlaß vom 8.2.1945 - Inn I-2.

=====

Auf Grund des Räumungsbefehls vom 2.8.1944 - Sohm./En.- hatte die Direktion der Archive des Generalgouvernements bis zum 5.8.1944 ihr Aktenmaterial und Behördengut abzutransportieren bzw. es transportfertig dem Amt für Betriebsverwaltung zum Abtransport nach dem Regierungslager in der Lederfabrik Moll in Brieg zu übergeben.

Trotz größter Schwierigkeiten gelang es, 21 Kisten mit den wichtigsten Beständen des deutschen Archivs des Generalgouvernements noch am 4.8.1944 in einen nach Brieg abgehenden Regierungstransport zu schaffen und damit die termingemäße Räumung dieses Bestandes nach dem Regierungslager in Brieg durchzuführen. Ein nahezu gleich umfangreicher Bestand an Kisten mit dem Rest des deutschen Archivs des Generalgouvernements und den wesentlichen Teilen der deutschen Dienstregistratur der Archivverwaltung wurde dem Betriebsamt der Regierung zum alsbaldigen Abtransport nach dem genannten Auffanglager der Regierung des Generalgouvernements in Brieg übergeben. Dieses Aktenmaterial blieb dann sehr lange Zeit verschollen, bis es nach Monaten im Heimatmuseum in Neumarkt in Schlesien aufgefunden und im Dezember 1944 mit dem aus Brieg abtransportierten sichergestellten genannten Archivbestand meiner Krakauer Dienststelle vereinigt und in einer der Ausweichstellen des Hauptstaatsarchivs Dresden weisungsgemäß sichergestellt werden konnte.

Alle für meinen Dienststab nicht dringend benötigten Kräfte wurden am 4.8.1944 in Krakau über die Abteilung III Beamtensrecht und Organisation für Verteidigungszwecke zur Verfügung gestellt bzw. bis 31.8.44 in Urlaub geschickt. Der Vollzug der erhaltenen Anordnung wurde termingemäß unter Angabe der personellen Verfügungen der Hauptabteilung Innere Verwaltung bis zum 5.8.1944 gemeldet.

Der Dienststab der Direktion der Archive des Generalgouvernements wurde zwecks Abwicklung der Dienstgeschäfte und Weiterbetreuung der im Restgeneralgouvernement der Archivverwaltung verbliebenen Dienststellen in Krakau, Kloster Tyniec, Radom, Kielce, Petrikau, Kloster Tschesnochau und Warschau zunächst nach Breslau in das dortige Staatsarchiv (Tiergartenstr.13) und ab 1.10.44 weisungsgemäß nach Berlin-Dahlem in das Preussische Geheime Staatsarchiv (Archivstr.12-14) verlegt. Er bestand und besteht zur Zeit noch nur aus 3 Personen: dem Unterzeichneten als Leiter, dem Verwaltungssekretär Walter Chojniski als Rechnungsführer und der Angestellten Frau Johanna Lohde als Sekretärin.

An den
 Dienststab des Generalgouvernements
 Hauptabteilung Innere Verwaltung

Dresden A 1
 Breitestr.24.

Für

- 2 -

Für die außerordentlich umfangreichen Räumungsarbeiten insbesondere aus Warschau verblieb im Generalgouvernement noch der bis zu seiner Einberufung zur Wehrmacht zum Amt des Distrikts Warschau gehörige Archivrat Dr. Branig (eingesogen am 5.11.1944) und als Ersatz für ihn ab 7.11.1944 der zum Amt des Distrikts Lublin gehörige Archivrat Dr. Fitts, der am 5.2.1945 zur Wehrmacht einberufen wurde. Hauptaufgabe des Dienststabes der Direktion der Archive des Generalgouvernements seit August 1944 blieb neben den vordringlichen Räumungsmaßnahmen in personeller Hinsicht die Beaufsichtigung und Betreuung des auf rund 90 Personen zusammengesetzten nichtdeutschen Personals der obengenannten Dienststellen der Archivverwaltung des Generalgouvernements, wobei namentlich die Behandlung, der Ansatz und die Besoldung des meist über das Durchgangslager in Pruszków bei Warschau sich beim Dienststab der Direktion der Archive des Generalgouvernements meldenden, am Aufstand nicht beteiligt gewesenen Warschauer polnischen Archivpersonals sehr erhebliche Schwierigkeiten bereitete.

Die Räumung des in den Warschauer Ausweichstellen der Archivverwaltung vor dem Aufstand sichergestellt gewesenen und dort erhalten gebliebenen, besonders wichtigen polnischen Archivalien aus dem Fort Sokolnicki bei Warschau, der Stadiongasse usw. erfolgte nach der Vernichtung Warschaus, der auch die in der Stadt gelegenen ehemals polnischen Zentralarchive zum Opfer fielen, in Verbindung mit den zur Bergung der erhaltenen Kulturgüter beauftragten Räumungstäben, der Zivilverwaltung der Wehrmacht und der Polizei sowie mit Beihilfe des Hauptausschusses des polnischen Hilfskomitees gemäß der durch den Herrn Staatssekretär getroffenen und mir durch den Herrn Präsidenten der Hauptabteilung Innere Verwaltung am 8. September 1944 nochmals schriftlich erteilten Weisung, daß das polnische Archivgut innerhalb des Generalgouvernements zu verbleiben habe, nach der dafür vorbereiteten Ausweichstelle der Archivverwaltung im Kloster Tschenstochau. Hierhin wurden bis Ende 1944 nach Überwindung größter Schwierigkeiten (das Fort Sokolnicki bei Warschau lag unter russischem Beschuß!) 6 Eisenbahnwaggons mit den erhaltenen wertvollsten Archivbeständen des ehemaligen polnischen Staates (insbesondere die Kronmatrikel des Königreichs Polen, die Originalurkunden des polnischen Staates, Grund- und Landbücher, Stadt- und Innungsbücher, Kopialbücher, wichtigste Verwaltungsakten, Kartenmaterial usw.) gebracht und dort an sicheren Stellen unter fachlicher Betreuung eingelagert. Allein durch diese vorsorglichen deutschen Maßnahmen vor und nach dem Warschauer Aufstand ist das in den letzten Monaten des Jahres 1944 nach dem Kloster Tschenstochau überführte unersetzliche und wichtige historische Quellengut der vernichteten Warschauer Archive (Hauptarchiv, Innenarchiv, Finanzarchiv, Neues Archiv) erhalten geblieben. Diese Archivalien von allgemeinem historischen Interesse stellen zugleich die wichtigsten Quellen zur Geschichte des Deutschlands im Osten dar und enthalten die Nachweise auch für die deutschen Siedlungen in Polen bis ins 19. Jahrhundert. Desgleichen sind die geretteten Akten des Finanzarchivs in politischer und wirtschaftlicher Hinsicht von hohem Wert, während die geborgenen Akten des Neuen Archivs das Staatsvermögen des ehemaligen Polen betreffen und daher von aktueller Bedeutung sind.

Die ihrer Qualität nach entsprechenden Archivalien aus dem staatlichen und nichtstaatlichen Archiven Ostgaliziens, sowie aus den Distrikten Lublin und Krakau wurden im Kloster Tyniec bei Krakau (insgesamt etwa 8 Eisenbahnwaggons) und im Staatsarchiv Petrikau vor dem russischen

Einbruch

- 3 -

Einbruch in das Generalgouvernement zum Schutz vor Kriegs- und insbesondere Luftgefahren geborgen. Dort sind sie nach dem 12. Januar d. Js. unter Betreuung polnischer Archivare verblieben.

Die noch nicht zum Abtransport in das Reich gekommenen Archivalien, die auf Grund der Richtlinien für die Archivgut-Auseinandersetzung zwischen Reich- und Generalgouvernement für die jetzt dafür zuständigen deutschen Staats- bzw. Reichsarchive ausgesondert waren und für deren Abgabe der Herr Staatssekretär der Regierung bereits die Genehmigung erteilt hatte, waren im Sommer 1944 vorsorglich in einen außerordentlich festen und trockenen großen Gewölbe unter der Warschauer Stadionskirche sichergestellt worden. Bei den Straßenkämpfen anlässlich des Warschauer Aufstandes ging auch die genannte Kirche zu Grunde, die Kapelle aber unter dem Glockenturm, in dem die für das Reich bestimmten Archivalien geborgen waren, überdauerte die Zerstörung. Die in Säcke verpackten Archivalien blieben völlig unberührt. Sie enthielten die Grod- und Landbücher von Plock, Zichenau, Zakroczym, Wyszogrod, Przasnysz, Mława, Makow, Pultusk, Komienyck und Zawkrze, die sämtlich für das Staatsarchiv Königsberg i. Pr. ausgesondert wurden und füllten einen Eisenbahnwagen, der nach Bad Salzdettfurth bei Hildesheim zur Sicherstellung dieser Archivalien im dortigen Bergwerk geleitet wurde.

Nach der Bergung der obengenannten Archivbestände wurde im Benehmen mit der Hauptabteilung Justiz die Verlagerung des für die Personenstandsführung unersetzlichen sogenannten Zivilstandsarchivs im Gebäude der Festungskommandantur (des ehemaligen Burgerichts) in Warschau in Angriff genommen. Dieses Archiv, das die Duplikate der kirchlichen Personenstandsregister von Stadt und Land Warschau enthält, wurde entsprechend dem Vorgang in polnischer Zeit von der Justizverwaltung des Generalgouvernements weiter verwaltet, stand aber seit 1939 unter fachlicher Aufsicht der Archivverwaltung. Die darin vereinigt gewesenen kirchlichen Personenstandsregister waren nach dem Warschauer Aufstand durch die Wehrmacht in die Eingangshalle umgelagert und dabei mit vielen wertlosen Gerichtsakten stark vermengt worden. Die Personenstandsregister mußten daher in langwieriger Arbeit erst ausgesondert und gebündelt werden. Am 22.12.1944 wurde ein Güterwagen mit diesen Personenstandsregistern an die Strafanstalt Bautzen abgesandt, die der Leiter der Abteilung Justiz des Distrikts Warschau als Aufnahmestelle zugewiesen erhalten hatte. Alle übrigen Warschauer Personenstandsregister (mindestens noch zwei Eisenbahnwaggons) waren zur Zeit der Einstellung der Archivräumung versandbereit und aus dem zerstörten Warschau zum Teil bereits nach Pruszkow in das oben genannte Lager überführt worden. Ihr Abtransport nach Bautzen konnte jedoch infolge der eingetretenen militärischen Ereignisse nicht mehr erfolgen.

Weiter war das Warschauer Universitätsarchiv im Benehmen mit dem Leiter der Abteilung Wissenschaft und Unterricht des Distrikts Warschau von den Archivaren und ihren Hilfskräften im Gebäude der Staatsbibliothek (in der Rakowiecka) zur Verlagerung nach Tschenstochau in rund 500 Papiersäcke verpackt worden. Es sollte ab 15.1.1945 zunächst bis Pruszkow geschafft werden, konnte dann aber infolge der russischen Offensive ebenfalls nicht mehr von Warschau abtransportiert werden.

Schließlich

- 4 -

Schließlich wurde seit Anfang Januar 1945 noch die Überführung des historisch wertvollen Archivs des Schlosses Wilanów bei Warschau nach Tschenstochau vorbereitet. Zwei Drittel etwa des Gesamtbestandes (rund 200 Säcke) waren bereits verpackt, als die weiteren Bergungsarbeiten durch den Russeneinfall zum Abbruch kamen.

Das in Ursynów bei Wilanów aus Luftschutzgründen sichergestellte, auch im deutschen Interesse sehr wertvolle Archiv der Fürsten Radziwiłł wurde bei der herannahenden Russengefahr in 62 Kisten zum Abtransport nach Tschenstochau verpackt, aber am 14. September 1944 ohne Auftrag der Archivverwaltung durch den SS-Hauptsturmführer Spielker auf 9 LKW verladen und nach dem Bahnhof Warschau-West befördert. Die weiteren Schicksale dieses Archivs sind noch nicht ermittelt worden. Angeblich soll es nach der Stadt Bruck in der Ostmark abtransportiert worden sein.

Die im Ganzen den Warschauer Zerstörungen und Schwierigkeiten gegenüber außerordentlich erfolgreich verlaufene dortige Archivguträumung fand infolge der raschen Verknäuerung der militärischen Lage ihr vorzeitiges Ende.

Für die Aussonderung und Aufbewahrung des wesentlichen Schriftgutes aufgelöster Dienststäbe von Kreis- und Stadthauptleuten des Generalgouvernements wurde in schriftlicher und mündlicher Beratung der Erlaß der Hauptabteilung Innere Verwaltung vom 7.12.1944 - I S 379/44 - vorbereitet, durch den das zur dauernden Aufbewahrung geeignete Archivgut an das Reichsarchiv Potsdam, Hans von Seecktstr. 8, zur depositarischen Aufbewahrung zu übergeben ist. Nach diesem Erlaß war das ausgesonderte genannte Archivgut aufgelöster Dienststäbe von Kreis- und Stadthauptleuten zunächst bei dem Gouverneur des Distrikts oder seinem Dienststab zusammenzufassen und die Abführung an das Reichsarchiv Potsdam zurückzustellen, bis die Überweisung der Bestände einer Mehrzahl aufgelöster Dienststäbe in einer Sendung möglich ist. Das dabei einzuschlagende Verfahren regelt der genannte Erlaß. Nach der inzwischen eingetretenen militärischen Entwicklung wird seitens der Regierung mit Nachdruck zu überwachen sein, daß das Archivgut der aufgelösten Dienststäbe der Kreis- und Stadthauptleute auch tatsächlich alsbald im Reichsarchiv Potsdam hinterlegt wird.

Mit Bericht vom 16.12.1944 - 3510/44 - habe ich empfohlen zu veranlassen, daß entsprechende Maßnahmen bei sämtlichen Hauptabteilungen der Regierung des Generalgouvernements zum Schutze des für die Verwaltung entbehrlich gewordenen bzw. werdenden Archivgutes durchgeführt werden. Ein diese Angelegenheiten regelnder Erlaß ist mir bisher nicht zugegangen.

Mit Rücksicht auf die erfolgte derzeitige Räumung des Generalgouvernements und die dadurch bedingte Stilllegung der laufenden Amtsgeschäfte der Archivverwaltung des Generalgouvernements habe ich mit Bericht vom 16.2.1945 - 153/45 - die Auflösung des Dienststabes der Direktion der Archive des Generalgouvernements zum 1. April 1945 empfohlen, da m.B. bis zu diesem Termin auch die Abwicklung der noch zu erwartenden Amtsobliegenheiten meines Dienststabes wohl im wesentlichen zu

erreichen

- 5 -

erreichen sein dürfte. Alle nach diesem Zeitpunkt für das Generalgouvernement weiter anfallenden Dienstgeschäfte der Archivverwaltung müßten mit Genehmigung des Herrn Generaldirektors der Staatsarchive (Reichsministerium des Innern, Abt. I -Dorotheenstr.49-) durch mich zusätzlich neben meiner Amtstätigkeit als Direktor des Geheimen Staatsarchivs in Berlin-Dahlem erledigt werden.

[Handwritten signature]

Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej Berlin–Dahlem, 17 lutego 1945
Tajne Archiwum Państwowe

Znak akt: 152/45

Do Sztabu Roboczego Generalnego Gubernatorstwa
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej
Drezno A 1
Breitestr. 24.

Dotyczy: raportu końcowego z likwidacji instytucji.
Podstawa: dekret z 8.2.1945 r. — I Oddział — 2.

Na podstawie rozkazu o ewakuacji z 2 sierpnia 1944 r. — Schm[id] Em[merich]¹⁵⁸ — Dyrekcja Archiwów Generalnego Gubernatorstwa miała odtransportować od 5 sierpnia 1944 r. swój materiał aktowy i majątek urzędu, względnie być w gotowości do transportu wraz z Urzędem ds. Zarządu Zakładów do odtransportowania do składnicy rządowej w fabryce skóry firmy Moll w Brzegu.

Mimo największych trudności udało się jeszcze 4 VIII 1944 r. dołączyć 21 skrzyń z najważniejszych zespołów niemieckiego archiwum Generalnego Gubernatorstwa, do jednego transportu rządowego, odchodzącego do Brzegu, i tym samym wykonać terminową ewakuację tego zasobu do składnicy rządowej w Brzegu. Niemal jednocześnie obszerny zasób w skrzyniach z resztą niemieckiego archiwum Generalnego Gubernatorstwa i ważnymi częściami niemieckiej registratury służbowej Zarządu Archiwalnego przekazano Urzędowi ds. Zarządu Zakładów, do rychłego odtransportowania do wymienionej składnicy przejściowej rządu Generalnego Gubernatorstwa w Brzegu. Ten materiał aktowy był uznawany następnie przez bardzo długi okres za zaginiony, aż wreszcie został znaleziony po kilku miesiącach w Muzeum Regionalnym w Neumarkt [Środa Śląska] na Śląsku i w grudniu 1944 r. został włączony do odtransportowanego, zabezpieczonego zespołu archiwalnego mojej placówki krakowskiej z Brzegu i mógł zostać zabezpieczony w jednej placówce zapasowej Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie.

Cały zbędny personel w moim Sztabie Roboczym został przekazany 4 sierpnia 1944 r. do dyspozycji do celów obronnych w Krakowie przez III Oddział Prawa Urzędowego i Organizacji, względnie został wysłany na urlop do 31 sierpnia 1944 r. O wykonaniu otrzymanego zarządzenia zameldowano w terminie do 5 sierpnia 1944 r., podając dyspozycje personalne Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej.

¹⁵⁸ Walter Emmerich (17 VIII 1895–?) — od 13 VI 1940 do 17 I 1945 r. szef Głównego Oddziału Gospodarki rządu Generalnego Gubernatorstwa. Po wojnie był przez dwa lata internowany w Neugamme. Nie został wydany Polsce. Potem pracował jako handlowiec w Hamburgu.

Sztab Roboczy Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa został przeniesiony na początku do Wrocławia, do tamtejszego Archiwum Państwowego (Tiergartenstr. 13) w celu likwidacji spraw służbowych i dalszej opieki nad pozostałymi placówkami Zarządu Archiwalnego w pozostałej części Generalnego Gubernatorstwa, w Krakowie, w klasztorze w Tyńcu, Radomiu, Kielcach, Piotrkowie [Trybunalskim], klasztorze w Częstochowie i Warszawie, i od 1 października 1944 r. — zgodnie z dyrektywą — do Berlina–Dahlem, do Pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego (Archivstr. 12–14). Składał się on i składa się obecnie jedynie jeszcze z 3 osób: niżej podpisanego, jako kierownika, sekretarza administracyjnego Waltera Choińskiego, jako księgowego, i pracownicy, pani Joanny Luhde, jako sekretarki.

Do nadzwyczaj rozległych prac ewakuacyjnych, w szczególności z Warszawy, pozostał w Generalnym Gubernatorstwie jeszcze do swojego powołania do Wehrmachtu (5 XI 1944 r.) radca archiwalny dr Branig z Urzędu Dystryktu Warszawa i w jego zastępstwie od 7 II 1944 r. radca archiwalny dr Fitz z Urzędu Dystryktu Lublin, który 5 II 1945 r. został wcielony do Wehrmachtu. Głównym zadaniem Sztabu Roboczego Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, od sierpnia 1944 r., obok pilnych przedsięwzięć ewakuacyjnych, pozostały sprawujące znaczne trudności sprawy personalne, dozór i zaopatrzenie dla około 90 osób personelu nieniemieckiego w wyżej wymienionych placówkach Zarządu Archiwalnego Generalnego Gubernatorstwa, przy czym właściwie opieka, kierowanie i wynagradzanie polskiego personelu archiwalnego, nieuczestniczącego w powstaniu, a meldującego się w przeważającej części przez obóz przejściowy w Pruszkowie koło Warszawy, w Sztabie Roboczym Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa.

Ewakuacja, zabezpieczonych przed powstaniem w warszawskich placówkach zapasowych Zarządu Archiwalnego, szczególnie ważnych archiwaliów polskich, nastąpiła z fortu Sokolnickiego koło Warszawy, z ulicy Łazienkowskiej itd. po zniszczeniu Warszawy, podczas którego ofiarą padły położone w mieście były polskie archiwa centralne, w łączności z instytucjami upoważnionymi do ratowania zachowanych dóbr kultury, sztabem ewakuacyjnym administracji cywilnej, Wehrmachtem i policją oraz z pomocą Głównej Komisji polskiej Rady Głównej Opiekuńczej — zgodnie z podjętą dyrektywą przez pana sekretarza stanu i udzieloną mi jeszcze raz pisemną instrukcją przez pana prezydenta Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej w dniu 8 IX 1944 r., że archiwalia polskie mogą pozostać na terytorium Generalnego Gubernatorstwa, w przygotowanej do tego Placówce Zapasowej Zarządu Archiwalnego, w klasztorze w Częstochowie.

Tam, po pokonaniu największych trudności (fort Sokolnickiego koło Warszawy znajdował się pod ostrzałem rosyjskim!), przewieziono do końca 1944 r. 6 wagonów kolejowych z zachowanymi najcenniejszymi zespołami archiwalnymi byłego państwa polskiego (w szczególności metryki koronne Królestwa Polskiego, oryginalne dokumenty państwa polskiego, księgi grodzkie i ziemskie, księgi miejskie i cechów itd.) i zostały tam złożone w bezpiecznych miejscach pod fachową opieką. Dzięki tym przezornym przedsięwzięciom niemieckim, przed i po wybuchu powstania warszawskiego, przeniesiono w ostatnich miesiącach 1944 r. do klasztoru w Częstochowie zachowane bezcenne i najważniejsze dobro źródłowe zniszczonych archiwów warszawskich (Archiwum Główne, Archiwum Wewnętrzne, Archiwum Skarbowe, Archiwum Nowe). Te archiwalia o ogólnym znaczeniu historycznym przedstawiają jednocześnie najważniejsze źródła do historii niemieckości na wschodzie i zawierają także dowody na osadnictwo niemieckie w Polsce aż do XIX w. Również uratowane akta Archiwum Skarbowego mają dużą wartość pod względem politycznym i gospodarczym, podczas gdy ocalone akta Archiwum Nowego dotyczą majątku państwowego byłej Polski i w związku z tym mają aktualne znaczenie.

Wyselekcjonowane archiwalia pod względem swojej jakości z archiwów państwowych i niepaństwowych Galicji Wschodniej oraz z dystryktów Lublin i Kraków zostały przeniesione do klasztoru w Tyńcu koło Krakowa (łącznie około 8 wagonów kolejowych) oraz do Archiwum Państwowego w Piotrkowie [Trybunalskim] przed najazdem rosyjskim do Generalnego Gubernatorstwa dla ochrony przed niebezpieczeństwem wojennym i w szczególności lotniczym. Tam pozostały one po 12 stycznia tego roku pod opieką archiwistów polskich.

Archiwalia, które nie zostały odtransportowane do Rzeszy i które na podstawie wytycznych o sporze archiwalnym między Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem zostały wydzielone dla właściwych obecnie niemieckich archiwów państwowych względnie Rzeszy i uzyskano już zgodę pana sekretarza stanu na ich oddanie, zostały zabezpieczone pieczołowicie w lecie 1944 r. w jednym nadzwyczaj wytrzymałym i suchym wielkim sklepieniu pod warszawskim kościołem przy ul. Łazienkowskiej. Wymieniony kościół uległ zniszczeniu podczas walk ulicznych z powodu powstania warszawskiego, ale kaplica pod wieżą kościelną, w której przechowywano archiwalia przeznaczone dla Rzeszy, przetrwała zniszczenie. Archiwalia zapakowane w worki pozostały całkowicie nienaruszone. One zawierały księgi grodzkie i ziemskie Płocka, Ciechanowa, Zakroczymia, Wyszogrodu, Przasnysza, Mławy, Makowa [Mazowieckiego], Pułtuska, Kamieńczyka i Zawkrza i które w całości zostały wyselekcjonowane dla Archiwum Państwowego w Królewcu. Zapełniły one jeden wagon kolejowy, który skierowano do Bad Salzdetfurth koło Hildesheim w celu zabezpieczenia tych archiwaliów w tamtejszej kopalni.

Po ocaleniu wyżej wymienionych zasobów archiwalnych, w porozumieniu z Głównym Oddziałem Sądownictwa, przystąpiono do przeniesienia tzw. bezcennego Archiwum Stanu Cywilnego dla prowadzenia spraw stanu cywilnego do budynku Komendantury Twierdzy (dawny sąd mieszczański) w Warszawie. To archiwum, które zawiera duplikaty kościelnego rejestru urzędu stanu cywilnego miasta i powiatu Warszawy, było zarządzane, podobnie jak w byłej Polsce, przez Zarząd Sądownictwa Generalnego Gubernatorstwa, i znajdowało się od 1939 r. pod fachowym nadzorem Zarządu Archiwalnego. Kościelny rejestr urzędu stanu cywilnego włączony do tych archiwaliów został przeniesiony po powstaniu warszawskim przez Wehrmacht do sali wejściowej i został przy tym mocno pomieszany z wieloma bezwartościowymi aktami sądowymi. W związku z tym rejestr urzędu stanu cywilnego musiał zostać dopiero wyselekcjonowany po żmudnej pracy i powiązany w paczki. 22 grudnia 1944 r. wagon towarowy z rejestrem urzędu stanu cywilnego został wysłany do Zakładu Karnego w Budziszynie, który został przydzielony kierownikowi Oddziału Sądownictwa dystryktu Warszawa jako placówka przyjęcia. Wszystkie pozostałe warszawskie rejestry urzędu stanu cywilnego (przynajmniej jeszcze dwa wagony kolejowe) — do momentu wstrzymania ewakuacji — zostały przygotowane do wysłania i zostały przeniesione ze zburzonej Warszawy po części do wyżej wymienionego obozu w Pruszkowie. Jednak ich odtransportowanie, wskutek wydarzeń militarnych, nie mogło już nastąpić.

Ponadto archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, w porozumieniu z kierownikiem Oddziału Nauki i Oświaty dystryktu Warszawa, zostało zapakowane przez archiwistów i ich pomocników w budynku biblioteki państwowej (na Rakowieckiej) do przeniesienia do Częstochowy, w liczbie około 500 worków papierowych. Miało ono na początku zostać przeniesione od 15 I 1945 r. do Pruszkowa, ale na skutek ofensywy rosyjskiej już również nie zostało odtransportowane z Warszawy.

Ostatecznie od początku stycznia 1945 r. przygotowano jeszcze przeniesienie historycznego cennego archiwum pałacu w Wilanowie koło Warszawy do Częstochowy. Około dwie trzecie całego zasobu (około 200 worków) było już zapakowane, kiedy dalsza akcja ratownicza została przerwana przez inwazję Rosjan.

Bardzo cenne archiwum książąt Radziwiłłów, zabezpieczone w Ursynowie koło Wilanowa z przyczyn obrony powietrznej i także w interesie niemieckim, zostało zapakowane ze względu na zbliżające się zagrożenie rosyjskie w 62 skrzynię do odtransportowania do Częstochowy, ale 14 IX 1944 r., bez polecenia Zarządu Archiwalnego, zostało załadowane przez hauptsturmführera SS Spielkera na 9 samochodów ciężarowych i odstawione na dworzec kolejowy Warszawa–Zachodnia. Nie można ustalić dalszego losu tego archiwum. Ponoć zostało odtransportowane do miasta Bruck w Marchii Wschodniej.

Nadzwyczaj skutecznie przebiegająca ewakuacja archiwaliów wobec zniszczeń warszawskich i trudności znalazła, ogólnie biorąc, swój przedwczesny koniec wskutek szybkiej zmiany sytuacji militarnej.

Po pisemnej i ustnej konsultacji przygotowano zarządzenie Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej z 7 XII 1944 r. — znak akt I S 379/44 — o wyselekcjonowaniu i przechowaniu istotnej korespondencji i akt rozwiązanych sztabów roboczych magistratów i starostw powiatowych Generalnego Gubernatorstwa, z zamiarem przekazania ich w formie stałego depozytu do przechowania w Archiwum Rzeszy w Poczdamie, Hans von Seecktstr. 8. Po tym zarządzeniu wyselekcjonowane archiwalia rozwiązanych sztabów roboczych magistratów i starostw powiatowych zostały zgromadzone początkowo u gubernatora dystryktu bądź w jego Sztapie Roboczym i odroczone odstawienie ich do Archiwum Rzeszy w Poczdamie, z możliwością przesłania później jednym transportem większej ilości zespołów z rozwiązanych instytucji. Wymienione zarządzenie reguluje obraną przy tym metodę postępowania. Po zaistniałym w tym czasie rozwoju militarnym ze strony rządu miano z naciskiem kontrolować, aby archiwalia rozwiązanych sztabów roboczych magistratów i starostw powiatowych rzeczywiście zostały wkrótce także złożone w Archiwum Rzeszy w Poczdamie.

W raporcie z 16 XII 1944 r. — znak akt 3510/44 — poleciłem spowodowanie przeprowadzenia odpowiednich kroków we wszystkich głównych oddziałach rządu Generalnego Gubernatorstwa do ochrony archiwaliów zbytecznych dla administracji. Dotychczas nie doszło do mnie zarządzenie regulujące te sprawy.

Ze względu na przebiegającą dotychczasową ewakuację Generalnego Gubernatorstwa i uwarunkowane przez to unieruchomienie bieżących spraw urzędowych Zarządu Archiwalnego Generalnego Gubernatorstwa, poleciłem w raporcie z 16 XII 1944 r. — znak akt 153/44 — rozwiązanie Sztapu Roboczego Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa do dnia 1 IV 1945 r., ponieważ, moim zdaniem, wydaje się chyba możliwe zlikwidowanie do tego terminu powinności urzędowych mojego Sztapu Roboczego. Wszystkie po tym okresie toczące się dalej sprawy urzędowe Zarządu Archiwalnego musiałyby być załatwiane za zgodą pana dyrektora generalnego Archiwów Państwowych (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy, I Oddział — Dorotheenstr. 49) i dodatkowo przeze mnie obok mojej działalności urzędowej, jako dyrektora Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie–Dahlem.

(–) Randt

Jan Bańbor, Janusz Zbudniewek, War Exodus of Archives from the city of Warsaw to The Monastery of Jasna Góra

Summary

In 1942 occupation authorities of the General Government took a decision on transfer of the archives outside the municipal buildings of the city of Warsaw. The most valuable records were deposited at the Sokolnicki's Stronghold in Żoliborz district. Meanwhile, facing the impending offensive against the Soviet army, Dr. Hans Branig decided on deportation of the most valuable archives to the Pauline Monastery of Jasna Góra in Częstochowa. Responsible for preparing storage for them was Dr. Kazimierz Kaczmarczyk, former director of the State Archives in Poznań. List of archives that were transferred was drawn up on July 4th, 1944. Items were packed in 43 chests. Among them were The Crown Metric from The Central Archives of Historical Records and the oldest records from the Municipal Archives and Archives of Historical Records.

Transportation could not take place due to threat of uprising in August 1944. This was only possible on November 25th–27th, 1944, when the Soviet offensive was already a fact. Then 59 packs of parchments (279 boxes), 84 packets with the cartographic acts and 117 boxes of the Crown Registers and the oldest land and municipal registers as well as records of guilds from the holdings of The Central Archives of Historical Records were with high probability transported via three cars. Archival materials were deposited in the confessors of the Church. Holder of the keys was Kaczmarczyk, who along with Stanisław Stojanowski arranged records for the last days of German occupation and after the arrival of the Russians.

The archives returned to Warsaw city probably in the late summer of 1946. Then records were deposited temporarily at one of Warsaw's Palaces (Pod Blachą Palace).

Na stronie internetowej <http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/miscellanea.html> zamieszczono spisy treści poprzednich tomów czasopisma, listę recenzentów, deklarację wersji pierwotnej, informacje o zasadach publikowania oraz procedurach recenzowania, a także o wdrożeniu procedury „ghostwriting”.

